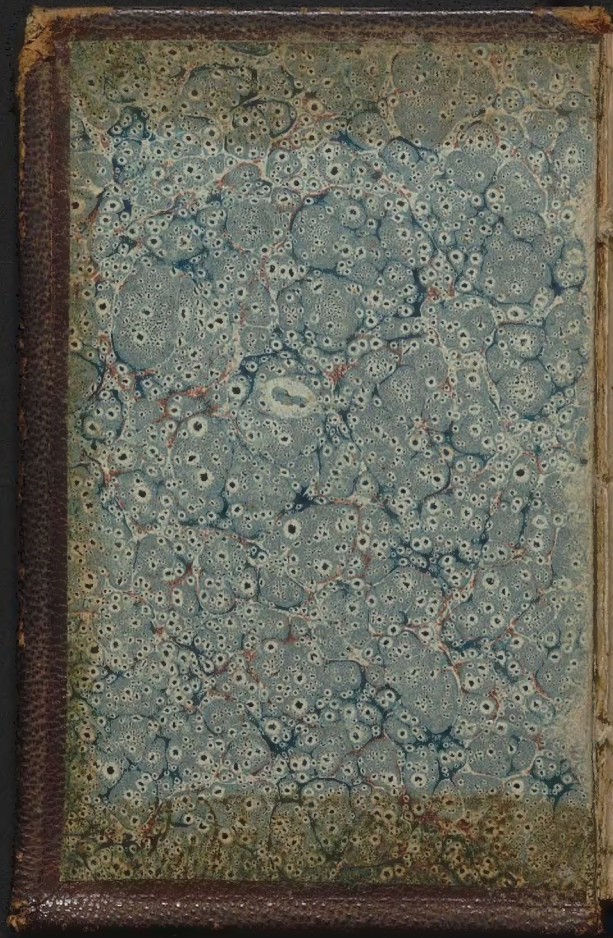


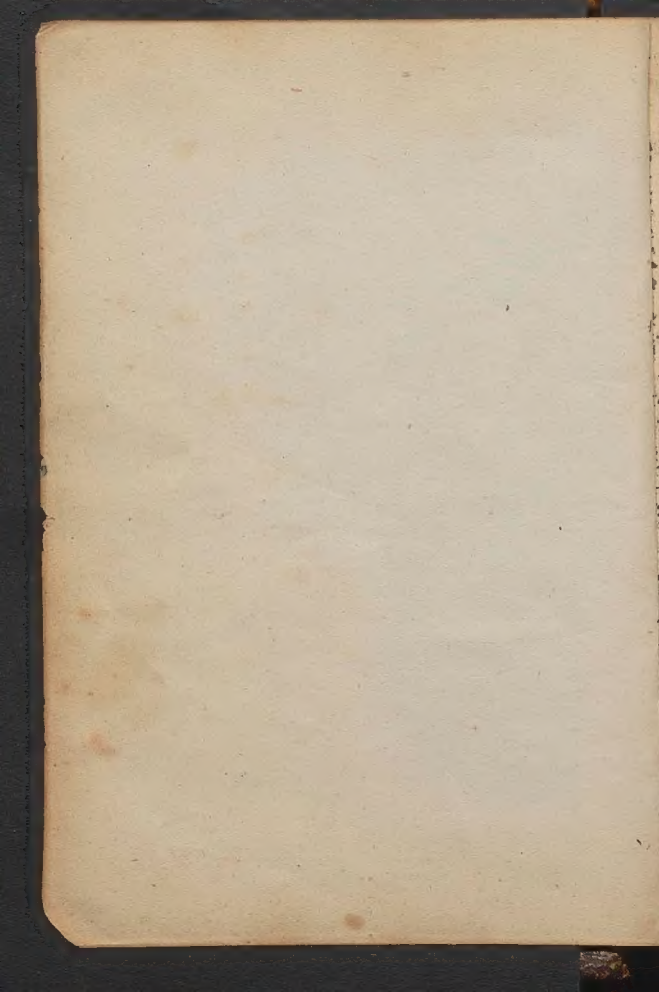
9283







gr. 6.



Zof.

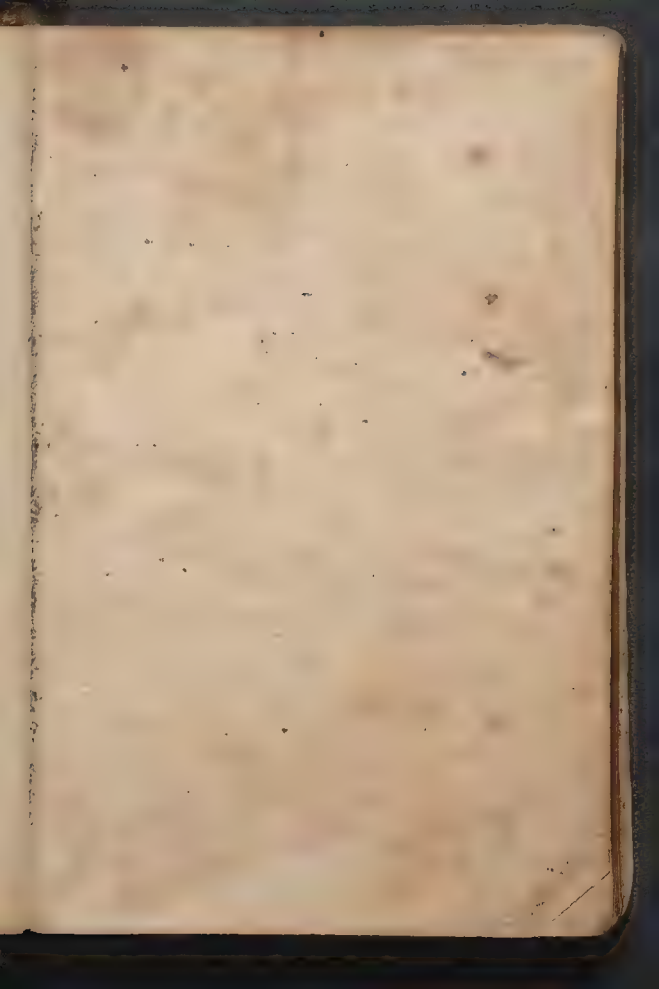


OLTARZYK POLSKI

(Exemplarz dla Kobiet.)

Księżka do naboreństwa
dana przez Józefa Zaleckiego
swojej matce - a z której
opiszę się modlić
+ 31 Maja 1886. Wdłpian

D-Z





MATKA BOSKA CZĘSTOCHOWSKA.

Pod Jeją obronę uciekamy się.

Pozwala się na przedrukowanie książki do
nabożeństwa pod tytułem : OŁTARZYK POLSKI.

W POZNANIU DNIA 1 LUTEGO 1841.

KONSYSTORZ JENERALNY ARCYBISKUPI.

(podpisano) KILIŃSKI.

(L. S.)



CALENDARZ

O ROKU I JEGO CZĘŚCIACH.



ROK ma miesięcy dwanaście, tygodni pięćdziesiąt dwa i dzień jeden, dni zaś trzysta sześćdziesiąt pięć, i niemal 6 godzin: gdyż słońce przez tyle dni obieży koło Zodyaku. Po czterech zaś leciech przybywa dzień jeden, ponieważ cztery razy 6 czyni godzin 24. zaczęm Rok bywa przybyszowy.

O ADWENCIE.

ADWENT się zaczyna w Niedzielę, która bliższa jest Świętego Andrzeja, a jeżeli Święty Andrzej w Niedzielę przypadnie, tamże się Adwent zaczyna.

O SUCHEDNIACH.

SUCHEDNI przypadają we Środę, Piątek i Sobotę.
Pierwsze : Po trzeciej Niedzieli Adwentowej.
Drugie : Po Niedzieli Wstępnej w Post.
Trzecie : Po Świątkach.
Czwarte : Po Podwyższeniu Ś. Krzyża.

O MAŁŻEŃSTWIE.

WESELA Małżeńskie Kościół Ś. zakazuje od pierwszej Niedzieli Adwentowej, do Trzech Królów; od Środy Popielcowej, do Poniedziałku Przewodniego.

TABLICA ŚWIĄT RUCHOMYCH.

ROK PAŃSKI.	LITERA NIEDZIELNA.	NIEDZIELA • STAROZAPUST.	POPIELEC.	WIELKANOC.
1842	d	15 Lut.	4 Mar.	19 Kwiet.
1843	c	7 Lut.	24 Lut.	11 Kwiet.
1844	A b	23 Stycz.	9 Lut.	26 Mar.
1845	g	11 Lut.	28 Lut.	15 Kwiet.
1846	f	23 Lut.	20 Lut.	7 Kwiet.
1847	e	19 Stycz.	5 Lut.	23 Mar.
1848	d c	8 Lut.	25 Lut.	11 Kwiet.
1849	b	30 Stycz.	16 Lut.	3 Kwiet.
1850	f	20 Lut.	8 Mar.	23 Kwiet.
1851	g	11 Lut.	19 Lut.	8 Kwiet.
1852	f e	3 Lut.	11 Lut.	30 Mar.
1853	d	22 Lut.	2 Mar.	19 Kwiet.
1854	c	14 Lut.	22 Lut.	11 Kwiet.

WEDŁUG STAREGO KALENDARZA.

W NIEBO- WSTĄPIENIE.	ZIELONE ŚWIAŹTKI.	BOŻE CIAŁO.	NIEDZIELA PIERWSZA ADWENTU.
28 Maja.	7 Czer.	18 Czer.	29 List.
20 Maja.	30 Maja.	10 Czer.	28 List.
4 Maja.	14 Maja.	25 Maja.	3 Grud.
24 Maja.	3 Czer.	14 Czer.	2 Grud.
16 Maja.	26 Maja.	6 Czer.	1 Grud.
1 Maja.	11 Maja.	22 Maja.	30 List.
20 Maja.	30 Maja.	10 Czer.	28 List.
12 Maja.	27 Maja.	2 Czer.	27 List.
1 Czer.	11 Czer.	22 Czer.	3 Grud.
17 Maja.	27 Maja.	7 Czer.	2 Grud.
8 Maja.	18 Maja.	29 Maja.	30 List.
28 Maja.	7 Czer.	18 Czer.	29 List.
20 Maja.	30 Maja.	10 Czer.	28 List.

TABLICA ŚWIĄT RUCHOMYCH.

ROK PASEK.	LITERA NIE- DZIEL- NA.	LICZBA ZŁOTA.	EPACH- TA.	INDYCYJA.	NIEDZIELA STARO- ZAPUSTNA.	POPIELC.	WIELEANOC.
1812	b	19	xvjjj	15	23 Stycznia.	9 Lutego.	27 Marca.
1813	A	1	*	1	12 Lutego.	1 Marca.	16 Kwietnia.
1814	g f	2	xj	2	4 Lutego.	21 Lutego.	7 Kwietnia.
1815	e	3	xxjj	3	19 Stycznia.	5 Lutego.	23 Marca.
1816	d	4	jjj	4	8 Lutego.	25 Lutego.	12 Kwietnia.
1817	c	5	xjv	5	31 Stycznia.	17 Lutego.	4 Kwietnia.
1818	b A	6	xxv	6	20 Lutego.	8 Marca.	23 Kwietnia.
1819	g	7	vj	7	4 Lutego.	21 Lutego.	8 Kwietnia.
1820	f	8	xvjj	8	27 Stycznia.	13 Lutego.	31 Marca.
1821	e	9	xxvjjj	9	16 Lutego.	5 Marca.	20 Kwietnia.
1822	d c	10	jx	10	8 Lutego.	25 Lutego.	11 Kwietnia.
1823	b	11	xx	11	23 Stycznia.	9 Lutego.	27 Marca.
1824	A	12	j	12	12 Lutego.	1 Marca.	16 Kwietnia.
1825	g	13	xjj	13	4 Lutego.	21 Lutego.	8 Kwietnia.
1826	f e	14	xxjjj	14	20 Stycznia.	6 Lutego.	23 Marca.
1827	d	15	jv	15	8 Lutego.	25 Lutego.	12 Kwietnia.
1828	c	16	xv	1	31 Stycznia.	17 Lutego.	4 Kwietnia.
1829	b	17	xxvj	2	20 Lutego.	9 Marca.	24 Kwietnia.
1830	A g	18	vjj	3	5 Lutego.	22 Lutego.	8 Kwietnia.
1831	f	19	xvjjj	4	27 Stycznia.	13 Lutego.	31 Marca.
1832	e	1	*	5	16 Lutego.	5 Marca.	20 Kwietnia.
1833	d	2	xj	6	1 Lutego.	18 Lutego.	5 Kwietnia.
1834	c b	3	xxjj	7	24 Stycznia.	10 Lutego.	27 Marca.
1835	A	4	jjj	8	12 Lutego.	1 Marca.	16 Kwietnia.
1836	g	5	xjv	9	28 Stycznia.	14 Lutego.	1 Kwietnia.
1837	f	6	xxv	10	17 Lutego.	6 Marca.	21 Kwietnia.
1838	d	7	vj	11	9 Lutego.	25 Lutego.	12 Kwietnia.
1839	c	8	xvjj	12	24 Stycznia.	10 Lutego.	28 Marca.
1840	b	9	xxvjjj	13	13 Lutego.	2 Marca.	17 Kwietnia.
1841	A	10	jx	14	5 Lutego.	22 Lutego.	9 Kwietnia.
1842	g f	11	xx	15	28 Stycznia.	14 Lutego.	31 Marca.
1843	e	12	j	1	9 Lutego.	26 Lutego.	13 Kwietnia.
1844	d	13	xjj	2	1 Lutego.	18 Lutego.	1 Kwietnia.

WEDŁUG NOWEGO KALENDARZA.

ROK PAŃSKI.	WNIEBO- WSTĄPIENIE.	ZESŁANIE DUCHA ŚW.	BOŻE CIAŁO.	LICZBA NIE- DZIEL. PO ŚWIĄTEKACH.	NIEDZIELA PIERWSZA ADWENTU.
1842	5 Maja.	15 Maja.	26 Maja.	27	27 Listopada.
1843	25 Maja.	4 Czerwca.	15 Czerwca.	25	3 Grudnia.
1844	16 Maja.	26 Maja.	6 Czerwca.	26	1 Grudnia.
1845	1 Maja.	11 Maja.	22 Maja.	28	30 Listopada.
1846	21 Maja.	31 Maja.	11 Czerwca.	25	29 Listopada.
1847	13 Maja.	23 Maja.	3 Czerwca.	26	28 Listopada.
1848	1 Czerwca.	11 Czerwca.	22 Czerwca.	24	3 Grudnia.
1849	17 Maja.	27 Maja.	7 Czerwca.	26	2 Grudnia.
1850	9 Maja.	19 Maja.	30 Maja.	27	1 Grudnia.
1851	29 Maja.	8 Czerwca.	19 Czerwca.	24	30 Listopada.
1852	20 Maja.	30 Maja.	10 Czerwca.	25	28 Listopada.
1853	5 Maja.	15 Maja.	26 Maja.	27	27 Listopada.
1854	25 Maja.	4 Czerwca.	15 Czerwca.	25	3 Grudnia.
1855	17 Maja.	27 Maja.	7 Czerwca.	26	2 Grudnia.
1856	1 Maja.	11 Maja.	22 Maja.	28	30 Listopada.
1857	21 Maja.	31 Maja.	11 Czerwca.	25	29 Listopada.
1858	13 Maja.	23 Maja.	3 Czerwca.	26	28 Listopada.
1859	2 Czerwca.	12 Czerwca.	23 Czerwca.	23	27 Listopada.
1860	17 Maja.	27 Maja.	7 Czerwca.	26	2 Grudnia.
1861	9 Maja.	19 Maja.	30 Maja.	27	1 Grudnia.
1862	29 Maja.	8 Czerwca.	19 Czerwca.	24	30 Listopada.
1863	14 Maja.	24 Maja.	4 Czerwca.	26	29 Listopada.
1864	5 Maja.	15 Maja.	26 Maja.	27	27 Listopada.
1865	25 Maja.	4 Czerwca.	15 Czerwca.	25	3 Grudnia.
1866	10 Maja.	20 Maja.	31 Maja.	27	2 Grudnia.
1867	30 Maja.	9 Czerwca.	20 Czerwca.	24	1 Grudnia.
1868	21 Maja.	31 Maja.	11 Czerwca.	25	29 Listopada.
1869	6 Maja.	16 Maja.	27 Maja.	27	28 Listopada.
1870	26 Maja.	5 Czerwca.	16 Czerwca.	24	27 Listopada.
1871	18 Maja.	28 Maja.	8 Czerwca.	26	3 Grudnia.
1872	9 Maja.	19 Maja.	30 Maja.	27	1 Grudnia.
1873	22 Maja.	1 Czerwca.	12 Czerwca.	25	30 Listopada.
1874	14 Maja.	24 Maja.	4 Czerwca.	26	29 Listopada.

KALENDARZ

CALEGO ROKU.



KALENDARZ POLSKI.

KALENDARZ RUSKI.

STYCZEŃ ma dni 31.

1	A	NOWE LATO.
2	b	Makarego Opat.
3	c	Daniela Męcz.
4	d	Tytusa Biskupa.
5	e	Telesfora Męcz.
6	f	TRZECH KRÓLÓW.
7	g	Juliana Męcz.
8	A	Rygobertha.
9	b	Marcianny Panny.
10	c	Agatona Papieża.
11	d	Hygina Męcz.
12	e	Honoraty Panny.

20	d	Ignacego Męcz.
21	e	Julianny Męcz.
22	f	Anastazyi Męcz.
23	g	Męczenników 10
24	A	Eugienii Męcz.
25	b	BOŻE NARODZENIE.
26	c	SOBOR Najśw. P.
27	d	STEFANA Męcz.
28	e	20,000 SS. MM.
29	f	Młodzianków.
30	g	Anezyi Męcz.
31	A	Melanii Mniszki.

STYCZEŃ.

13	f	Hilaryusza Pap.
14	g	Hilarego Opata.
15	A	Pawła 1. Pusteln.
16	b	Marcella Papieża.
17	c	Antoniego Opata.
18	d	Kated. S. Piotra.
19	e	Ferdynanda.

1	A	OBRZEZANIE PAŃSK. i Bazylego W.
2	b	Sylwestra Papieża.
3	c	Małachiasza Pr.
4	d	Sobor 70 Apost.
5	e	Post przed Epif.
6	f	EPIFANIJA Pańska.
7	g	Sobor S. Jana.

KALENDARZ POLSKI.

20	f	Fabiana i Seb.
21	g	Agnieszki Panny.
22	A	Wincentego Męcz.
23	b	Jana Jalmużnika.
24	c	Tymoteusza Bisk.
25	d	Nawróc. S. Pawła.
26	e	Polikarpa Bisk.
27	f	Jana Złotoustego.
28	g	Ildefonsa Bisk.
29	A	Franciszka Salez.
30	b	Martyny Panny.
31	c	Piotra Wyzn.

LUTY ma dni 28.

1	d	Ignacego <i>Wigil.</i>
2	e	GROMNICZ. N. P. M.
3	f	Błażeja Bisk. M.
4	g	Weroniki Panny.
5	A	Agaty Panny.
6	b	Doroty Panny i M.
7	c	Romualda Opata.
8	d	Jana <i>de Matta.</i>
9	e	Apolonii Panny.
10	f	Scholastyki Pan.
11	g	Luciusza Bisk.
12	A	Gaudentego Męcz.

KALENDARZ RUSKI.

8	A	Domicyi Męcz.
9	b	Polieukta Męcz.
10	c	Grzegorza Bisk.
11	d	Teodozego Mn.
12	e	Tacianny Męcz.
13	f	Eumilia i Straton.
14	g	Męczeń. Syn.
15	A	Pawła Pustelnika.
16	b	Okowy S. Piotra.
17	c	Antoniego Mnicha.
18	d	Atanazego i Cyryla Dokt.
19	e	Makarego Pust.

20	f	Eufamiusza W.
21	g	Maxyma Wyzn.
22	A	Tymoteusza A.
23	b	Klemenasa Bisk.
24	c	Xenii Panny.
25	d	Grzegorza Bisk. Xenofonta Ka.
26	e	Przenies. Rel. S.
27	f	Jana Złotoust.
28	g	Efrema Dyak.
29	A	Ignacego M.
30	b	BAZYLEGO GRZEGO- RZA Nazynu i CHRYZOSTOMA.
31	c	Cyrylla i Jana.

KALENDARZ POLSKI.

KALENDARZ RUSKI.

LUTY.

13	b	Jordana Kapł.	1	d	Tryfona Męcz.
14	e	Walentego M.	2	e	PANNY MARYI GROM
15	d	Faustyna Męczen- nika.	3	f	Symeona i Anny Prorokini.
16	e	Julianny Panny.	4	g	Izydora Peluz.
17	f	Polikarpa Bisk.	5	A	Agaty Męcz.
18	g	Konstancyi Panny.	6	b	Bokuła Męcz.
19	A	Konrada Wyzn.	7	c	Parteniusza Bisk.
20	b	Eucharego Bisk.	8	d	Teodora Męcz.
21	c	Eleonory Panny.	9	e	Nicefora Męcz.
22	d	Katedr. S. Piotra.	10	f	Charlampusza.
23	e	Fulgentego Wyzn.	11	g	Błażeja Biskupa.
24	f	<i>Macieja Apostoła.</i>	12	A	Meleciusza.
25	g	Wiktoryna.	13	b	Martyniana.
26	A	Alexandra Bisk.	14	c	Auxenciusza.
27	b	Anastazyi Panny.	15	d	Onezyma Ap.
28	c	Romana Wyzn.	16	e	Pamfila i Prof.

*W roku przestępnym Luty ma dni 29. Świętego Ma-
cieja Apostoła bywa 25 d.*

MARZEC ma dni 31.

1	d	Albina Bisk.	17	f	Teodora Męcz.
2	e	Sympliciusza.	18	g	Leonarda Papieża.
3	f	Kunegundy Pan.	19	A	Archippa Ap.
4	g	KAZIMIERZA Król.	20	b	Leona Biskupa.
5	A	Przen. S. Wacława	21	c	Tymoteusza.
6	b	Kolety Panny.	22	d	Znal. Rel. MM. Ew.

KALENDARZ POLSKI.

7	c	Tomasza z Ak.
8	d	Jana Bożego.
9	e	Franciszki Wdo.
10	f	40 Męczenników.
11	g	Pelagii Panny.
12	A	Grzegorza P.

13	b	Nicefora Bisk.
14	c	Zacharyasza B.
15	d	Longina Męcz.
16	e	Cyrylla.
17	f	Giertrudy Panny.
18	g	Edwarda Męcz.
19	A	Józefa Ob. N. P. M.
20	b	Ludgiera Biskupa.

KALENDARZ RUSKI.

23	e	Polikarpa Bisk. M.
24	f	Zn. Głowy S. Jana.
25	g	Tarazego Patr.
26	A	Porfirego Patr.
27	b	Prokopiusza Wyz.
28	c	Bazylego Mn.

MARZEC.

1	d	Ewodocyi Męczen.
2	e	Teodota Bis. Męcz.
3	f	Eutropiusza Męcz.
4	g	Gerazyma Mnicha.
5	A	Konona Mnicha.
6	b	Męcz. w Ammoryi.
7	c	Bazylego i Efrasta.
8	d	Teofilakta Bisk.

Porównanie dnia z nocą.

21	c	Benedykta Opata.
22	d	Pawła Biskupa.
23	e	Otona Żołnierza.
24	f	Epigmeusza.
25	g	ZWIAST. N. P. M.
26	A	Teodozjusza.
27	b	Ruperta Biskupa.
28	c	Guntermana K.
29	d	Eustachiego.
30	e	Kwirinusa M.
31	f	Beniamina Męczen nika.

9	e	40 Męczenników.
10	f	Konrada Męcz.
11	g	Grzegorza Pap.
12	A	Teofana Wyzn.
13	b	Nicefora Patr.
14	c	Benedykta Op.
15	d	Agapiusza Męcz.
16	e	Sabina Bisk. Męcz.
17	f	Alexego Wyzn.
18	g	Cyrylla Bisk.
19	A	Chryzanta i Daryi Męczen.

KALENDARZ POLSKI.

KALENDARZ RUSKI.

KWIECIEŃ ma dni 30.

1	g	Teodory Męczen.
2	A	Franciszka z P.
3	b	Ryszarda Bisk.
4	c	Izydora Bisk.
5	d	Wincentego Fer.
6	e	Wilhelma Wyzn.
7	f	Donata i Rufina.
8	g	Apoloniusza M.
9	A	Maryi Egipczyki.
10	b	Ezechiela Pror.
11	c	Leona Papieża.
12	d	Juliusza Papieża.

13	e	Hermenegilda.
14	f	Tyburcego i Waleryana MM.
15	g	Krescentego.
16	A	Kalixta Papieża.
17	b	Anicety Pap.
18	c	Eleuterego M.
19	d	Wernera Męcz.
20	e	Agnieszki Panny.
21	f	Symona B. i M.
22	g	Sotera Męczen.
23	A	Jerzego Męcz.

20	b	MM. w kl. S. Sabby.
21	c	Jakóba Biskupa.
22	d	Bazylego Męcz.
23	e	Nikona Mn. M.
24	f	Zacharyasza W.
25	g	ZWIAST. N. P. M.
26	A	Sobor S. Gabyriela Archaniola.
27	b	Matrony Męcz.
28	c	Stefana i Hilariona Mnichów.
29	d	Marka i Cyryl.
30	e	Jana Mnicha.
31	f	Hipaciusza Bisk.

KWIECIEŃ.

1	g	Maryi Egipcziaki.
2	A	Tyta Mnicha.
3	b	Nicety Mnicha.
4	c	Józefa Mnicha.
5	d	Teodula Męcz.
6	e	Eutychiusza Bisk.
7	f	Jerzego Biskupa.
8	g	Hieronima Ap.
9	A	Eupsychiusza.
10	b	Terencjusza i in. M.
11	c	Antypy Bisk.

KALENDARZ POLSKI.

24	b	Woyciecha Bisk.
25	c	Marka Ewan.
26	d	Kleta i Marcel.
27	e	Anastazego.
28	f	Witalisa Męcz.
29	g	Piotra Męcz.
30	A	Katarzyny Se.

MAJ ma dni 31.

1	b	<i>Filipa i Jak. Ap.</i>
2	c	Atanazego.
3	d	<i>Znalez. S. Krzyża.</i>
4	e	Floryana Męcz.
5	f	Moniki Wdowy.
6	g	Jana w Oleju.
7	A	Domicylii Panny.
8	b	<i>Stanisława Bisk.</i>
9	c	Grzegorza Teol.
10	d	Antoniego Bisk.
11	e	Mamerta Bisk.
12	f	Pankracego Męcz.

13	g	Serwacego Bisk.
14	A	Bonifacego Męcz.
15	b	Zofii Męczen.
16	c	Jana Nepom.
17	d	Torpeta Męcz.
18	e	Felixa Kapuc.

KALENDARZ RUSKI.

12	d	Bazylego Bisk.
13	e	Artemona Bisk.
14	f	Marcina Pap.
15	g	Arystarcha M.
16	A	Ireny Męczenicz.
17	b	Symeona Męcz.
18	c	Jana Mnicha.

19	d	Jana Anachor.
20	e	Teodora Mnicha.
21	f	Januarego B. i M.
22	g	Teodora Syce.
23	A	Jerzego Męcz.
24	b	Saby Męczenicz.
25	c	<i>Marka Ewanielis.</i>
26	d	Bazylego Biskupa.
27	e	Symeona Bisk.
28	f	Jasona i Sosypa.
29	g	10 Męczenników.
30	A	<i>Jakóba Apostoła.</i>

M A J.

1	b	Jeremiasza Pror.
2	c	Atanazego Dokt.
3	d	Tymo. i MauryMM.
4	e	Pelagii M.
5	f	Ireny Męcz.
6	A	Joba sprawiedliw.

KALENDARZ POLSKI.

19	f	Pudencianny P.
20	g	Bernarda Sen.
21	A	Walensa B. M.
22	b	Heleny Panny.
23	c	Dezyderyusza.
24	d	Joanny Wdowy.
25	e	Magdaleny <i>de Paziś</i>
26	f	Filipa Wyznawcy.
27	g	Jana Papieża.
28	A	Germana B.
29	b	Teodozyi Panny.
30	c	Felixa Papieża.
31	d	Petroneli Panny.

CZERWIEC ma dni 30.

1	e	Panfilego Męcz.
2	f	Marcellego i Piotra Męczenników.
3	g	Laurentyna.
4	A	Alexandra Bisk.
5	b	Bonifacego Bisk.
6	c	Norberta Biskupa.
7	d	Robertą Opata.
8	e	Medarda Bisk.
9	f	Plimusa i Felicianą Męczenników.
10	g	Małgorzaty Kr.
11	A	Barnaby Ap.
12	b	Onufrego Wyzna- wcy.

KALENDARZ RUSKI.

7	A	<i>Zjawienie S. Krz.</i>
8	b	JANA BOHOSŁOWA.
9	c	MIKOŁAJA Bisk.
10	d	Symona Apost.
11	e	Mociusza Bisk.
12	f	Epifaniasza Bisk.
13	g	Gliceryi Męcz.
14	A	Izydora Męcz.
15	b	Pachomiusza.
16	c	Teodora Mnicha.
17	d	Andronika Ap.
18	e	Teodora Męcz.
19	f	Patrycjusza Bisk.

20	g	Talileą Męcz.
21	A	<i>Konstantyna i He- lenny.</i>
22	b	Bazyliuszka Męcz.
23	c	Michała Bisk.
24	d	Symona Słup.
25	e	<i>Znal. gł. S. Jana.</i>
26	f	Karpa Apost.
27	g	Teraponta Bisk.
28	A	Nicety Bisk.
29	b	Teodozyi Pan. i M.
30	c	Izaacyusza Mnicha.
31	d	Ereniasza Ap.

KALENDARZ POLSKI.

KALENDARZ RUSKI.

CZERWIEC.

13	c	Antoniego z P.
14	d	Bazylego Bisk.
15	e	Wita i Modesta.
16	f	Aurelina Bisk.
17	g	Adolfa Bisk.
18	A	Marka i Marcellina.
19	b	Gerwazego i Prot.
20	c	Sylweryusza.
21	d	Aloizego Gon.

Przesilenie dnia z nocą.

22	e	Paulina.
23	f	Agrypiny Panny.
24	g	Narodz. S. Jana.
25	A	Prospera Bisk.
26	b	Jana i Pawła.
27	c	Władysława K.
28	d	Leona <i>Wigilia.</i>
29	e	Piotra i Pawła Ap.
30	f	Pami. S. Pawła Ap.

LIPIEC ma dni 31.

1	g	Juliusza Męcz.
2	A	Nawiedzenie P. M.
3	b	Awita Kapłana.
4	c	Elżbiety Król.
5	d	Wilhelma Opata.
6	e	Izajasza Pror.
7	f	Klaudyusza Męcz.
8	g	Kiliana Męcz.

1	e	Justyny Męcz.
2	f	Nicefora Męcz.
3	g	Lucyana Męcz.
4	A	Metrofana Part.
5	b	Doroteusza Bisk.
6	c	Hilaryona Mnicha.
7	d	Teodota Biskupa.
8	e	Teodora Męcz.
9	f	Cyrylla.

10	g	Tymoteusza Bisk.
11	A	Bartłomieja i Barn
12	b	Onufrego Pust.
13	c	Akwiliny Męcz.
14	d	Elizeusza Pror.
15	e	Amosa Proroka.
16	f	Tryfona Bisk.
17	g	Manuela i Izm.
18	A	Leoneyusza M.

19	b	Judy Apostoła.
20	c	Metodego Bisk.
21	d	Juliana M.
22	e	Euzebiusza Bisk.
23	f	Agrypiny M.
24	g	Narodz. S. Jana.
25	A	Febronii Męcz.
26	b	Dawida Mnicha.

KALENDARZ POLSKI.

9	A	Zenona Męcz.
10	b	7 Braci śpiących.
11	c	Cypriana Męcz.
12	d	Jana Gwalberta.
13	e	Małgorzaty P.
14	f	Bonawentury Dok.
15	g	Rozesłańców.
16	A	<i>Szkapler. P. M.</i>
17	b	Alexego Wyzn.
18	c	Edwarda M.
19	d	Wincentego a P.
20	e	Eliasz Proroka.
21	f	Praxedy Panny.
22	g	<i>Maryi Magdaleny</i>
23	A	Apolinarego.
24	b	Krystyny Panny.
25	c	<i>Jakóba Apost.</i>
26	d	<i>Anny Matki P. M.</i>
27	e	Pantaleona M.
28	f	Botwida Męcz.
29	g	Marty Panny.
30	A	Abdona Męcz.
31	b	Ignacego Wyzn.

SIERPIEŃ ma dni 31.

1	c	Piotra w Okow.
2	d	P. M. Anielskiej.

KALENDARZ RUSKI.

27	c	Samsona Mnicha.
28	d	Cyra i Jana.
29	e	PIOTRA I PAWŁA.
30	f	Sobor 11 Apost.

LIPIEC.

1	g	Kosmy i Domiana.
2	A	<i>Złoż. Szaty P. M.</i>
3	b	Hiacynta Męcz.
4	c	Andrzeja z Kre.
5	d	Marty M. S. Sy.
6	e	Sysoja Mnicha.
7	f	Tomasza Mnicha.
8	g	Prokopiusza Bisk.
9	A	Pankracego Bisk.
10	b	25 Nikopolsk. MM.
11	c	Eufemii Mni.
12	d	Prokla i Hila.
13	e	<i>Sobor Gabr. Ar.</i>
14	f	Akwila Apostoła.
15	g	Cyriaka i Julity.
16	A	Antynogo Męcz.
17	b	Martyny Męcz.
18	c	Emiliana M.
19	d	<i>Makryny Panny.</i>

20	e	ELIASZA PROR.
21	f	Symeona i Jana.

KALENDARZ POLSKI.

3	e	Znal. S. Szczepana.
4	f	Dominika Wyzn.
5	g	P. M. Snieżnej.
6	A	<i>Przemienienie P.</i>
7	b	Kajetana Wyzn.
8	c	Cyriaka Męcz.
9	d	Romana.
10	e	Wawrzyńca M.
11	f	Tyburcego i Tow.
12	g	Klary Panny.

13	A	Hipolita Męcz.
14	b	Euzebiusza <i>Wigilia z postem.</i>
15	c	WNIEBOWST. P. M.
16	d	Rocha Wyznawcy.
17	e	Mamerta Męcz.
18	f	Agapita Męcz.
19	g	Benigny Panny.
20	A	Bernarda Opata.
21	b	Stefana Króla.
22	c	Symforyana.
23	d	Zacheusza Bisk.
24	e	<i>Bartłomieja Apos.</i>
25	f	Ludwika Króla.
26	g	Róży Panny.
27	A	Cezarego Biskupa.
28	b	Augustyna Bisk.
29	c	Ścięcie S. Jana.

KALENDARZ RUSKI.

22	g	<i>Maryi Magdal.</i>
23	A	Teofila Męcz.
24	b	HLEBA I BORYSA.
25	c	ŚWIĘTÉJ ANNY.
26	d	Hermolausa.
27	e	<i>Pantaleona Męcz.</i>
28	f	Prochora Apost.
29	g	Kalenika Męcz.
30	A	Sylwana i Syły.
31	b	Eudocyma Mn. Zap.

SIERPIEŃ

1	c	<i>Dzień 1 postu.</i>
2	d	Przenie. S. Stefana.
3	e	Dalmata Mnicha.
4	f	7 Braci śpiących.
5	g	Eugeniusza M.
6	A	PRZEMIEN. PAŃSKIE.
7	b	Domencjusza.
8	c	Emiliana Bisk.
9	d	Macieja Apost.
10	e	Wawrzyńca M.
11	f	Eupla Diakona.
12	g	Fociusza i Ani. MM.
13	A	Maxyma Wyzn.
14	b	Michaesa Pr.
15	c	WNIEBOW. P. M.
16	d	Diomida Mnicha.
17	e	Mirona Męcz.

KALENDARZ POLSKI.

30	d	Felixa Męczennika.
31	e	Raymunda Wyzn.

WRZESIEŃ ma dni 30.

1	f	Idzego Opat.
2	g	Maxyma Męcz.
3	A	Eufrozyny Panny.
4	b	Rozalii Panny.
5	c	Urbana Papięza.
6	d	Zacharyasza.
7	e	Reginy <i>Wigilia</i> .
8	f	NARODZEN. N. P. M.
9	g	Gorgoniusza.
10	A	Mikołaja z <i>Tolent</i> .
11	b	Prota i Jacka MM.
12	c	Zwycięstwo z Tur.

13	d	Maurycego.
14	e	Podn. S. Krzyża.
15	f	Nikodema M.
16	g	Eufemii Męcz.
17	A	Piąt. S. Franciszka.
18	b	Tomasza z Wil.
19	c	Januarego Bisk.
20	d	Eustachiusza.
21	e	Mateusza Apost.
22	f	Maurycego.

KALENDARZ RUSKI.

18	f	Flora i Laura MM.
19	g	Andrzeja Męcz.

20	A	Samuela Pror.
21	b	Tadeusza Apost.
22	c	Agatonika M.
23	d	Lupa Męczennika.
24	e	Eutychiusza Bisk.
25	f	Bartł. i Tyta Apost.
26	g	Adriana Męcz.
27	A	Pemena Mnicha.
28	b	Moyżesza Mnicha.
29	c	ŚCIĘCIE S. JANA.
30	d	Alexandra Mnicha.
31	e	Zł. Pas. P. M.

WRZESIEŃ.

1	f	<i>Symeona Słup.</i>
2	g	Mamanta Męcz.
3	A	Antyma Bisk.
4	b	Moyżesza Pror.
5	c	Zacharyasza Pror.
6	d	Eudocego Męcz.
7	e	Sozonta Męcz.
8	f	NARODZ. P. MARYI.
9	g	<i>Joachima i An.</i>
10	A	Minorody M.

Porównanie nocy ze dniem.

KALENDARZ POLSKI.

KALENDARZ RUSKI.

23	g	Tekli Panny i Mę.
24	A	Gerarda Bisk.
25	b	Kleofasa Bisk.
26	e	Józefata Bis. i Mę.
27	d	Przeniesienie Sw. Stanisława.
28	e	Wacława M.
29	f	Michała Archan.
30	g	Hieronima D.

11	b	Teodory Męcz.
12	c	Antonoma Bisk.
13	d	Korneliusza M.
14	e	Podwyż. S. Krzyż.
15	f	Nicety Męczen.
16	g	JÓZEFATA Arcy-Bis- *kupa Połock.
17	A	Zofii męczen.
18	b	Eumeniusza.

PAŹDZIERNIK ma d. 31.

1	A	Remigiusza.
2	b	Aniołów Stróżów.
3	c	Kandyda Męcz.
4	d	Franciszka Wyz.
5	e	Placyda Męczen.
6	f	Fidy Panny.
7	g	Marka Papieża.
8	A	Brygidy Wdowy.
9	b	Dyonizego Męcz.
10	c	Zwycięst. Chocim.
11	d	Placydy Panny.
12	e	Maxymiliana.

19	c	Trofima Męcz.
20	d	Eustachiusza M.
21	e	Konrada Apost.
22	f	Foki Bis. i Męcz.
23	g	Poczęcie S. Jana.
24	A	Tekli Męcz.
25	b	Eufrozyny Panny.
26	c	JANA Ewang.
27	d	Kalistrata Męcz.
28	e	Charytona Wyzn.
29	f	Cyriaka Mnicha.
30	g	Grzegorza Bisk.

PAŹDZIERNIK.

13	f	Burcharda.
14	g	Kalixta Papieża.
15	A	Jadwigi i Teressy.
16	b	Gawła Opata.

1	A	Pokrowy P. M.
2	b	Cypryana Dokt.
3	c	Dyonizego męcz.
4	d	Geroteusza Bisk.

KALENDARZ POLSKI.

17	c	Florentyna.
18	d	Lukasza Ewan.
19	e	Piotra z Alkan.
20	f	Maxyma i Wandal.
21	g	Urszuli Panny.
22	A	Korduli Pann.
23	b	Jana Kapistrana.
24	c	Rafała Archaniola.
25	d	Kryszpina M.
26	e	Ewarysta.
27	f	Frementa Bisk.
28	g	<i>Symona i Judy Ap.</i>
29	A	Narcyza Bisk.
30	b	Marcellina M.
31	c	Lucyi Panny. <i>Wigilia z postem.</i>

LISTOPAD ma dni 30.

1	d	WSZYSTKICH ŚŚ.
2	e	<i>Dzień Zaduszny.</i>
3	f	Teofila i Wita.
4	g	Karola Borom.
5	A	Emeryka Króla.
6	b	Leonarda Wyzn.
7	c	Herkulana Męcz.
8	d	Koronatów.
9	e	Teodora Męcz.
10	f	Nimfy Panny.
11	g	<i>Marcina Biskupa.</i>
12	A	Marcina Papieża.

KALENDARZ RUSKI.

5	e	Charytyny Męcz.
6	f	<i>Tomasza Apostoła.</i>
7	g	Sergiusza Męcz.
8	A	Pelagii Mniszki.
9	b	Jakóba Alfeusz. A.
10	c	Eulampiusza M.
11	d	<i>Filipa Apostoła.</i>
12	e	Probusa i Taracha.
13	f	Karpa i Papyła.
14	g	Gerw. i Prot. MM.
15	A	Luciana męcz.
16	b	Longina męcz.
17	c	Ozcasza Pror.
18	d	<i>Lukasza Ewan.</i>
19	e	Joela Proroka.

20	f	Artemiusza M.
21	g	Ilariona Mnicha.
22	A	Aberciusza Bisk.
23	b	<i>Jakóba Apostoła.</i>
24	c	Arety Męcz.
25	d	Marcina męcz.
26	e	<i>Demetryusza M.</i>
27	f	Nestora męcz.
28	g	Terencjusza M.
29	A	Anastazyi M.
30	b	Zenobiusza M.
31	c	Narcyza Apost.

LISTOPAD.

13	b	Dydaka Wyzn.
14	c	Serafiona Męcz.
15	d	Giertrudy Panny.
16	e	Edmunda Bisk.
17	f	Grzegorza Cud.
18	g	Euppsychiusza Ry- cerza Wyzn.
19	A	Elżbiety Wdowy.
20	b	Felixa <i>de Val.</i>
21	■	<i>Ofiarowanie P. M.</i>
22	d	Cecylii Panny.
23	e	Klemensa Pap.
24	f	Chryzogona M.
25	g	<i>Katarzyny P. M.</i>
26	A	Piotra Alex.
27	b	Fakunda Bisk.
28	c	Rufina Męcz.
29	d	Saturnina Bisk.
30	e	<i>Andrzeja Apost.</i>

GRUDZIEŃ ma dni 31.

1	f	Eligiego Bisk.
2	g	Chryzologa.
3	A	Franciszka Xaw.
4	b	Barbary Panny.
5	c	Sabby Opata.
6	d	<i>Mikołaja Bisk.</i>

1	d	<i>Kozmy i Damiana.</i>
2	e	Bl. Józefata Męcz.
3	f	Akepsyma męcz.
4	g	Joaniciusza Wyz.
5	A	Galaktyona M.
6	b	Pawła Wyznawcy.
7	c	Jerona Męcz.
8	d	MICHAŁA Arch.
9	e	Onesyfora męcz
10	f	Erasta i Olimpa.
11	g	Meny i Wikto.
12	A	Jana Alexand.
13	b	<i>Jana Złotoustego.</i>
14	c	<i>Filipa A. Zapusty.</i>
15	d	Samsona Wyzn. <i>Post Adwentowy.</i>
16	e	Aggeusza Pror.
17	f	Grzegorza Bisk.
18	g	Platona i Rom.

19	A	Abdiasza Pror.
20	b	Prokla Patryar.
21	c	OFIAROWANIE P. M.
22	d	Filemona Apost.
23	e	Amfilochiusza.
24	f	<i>Katarzyny M.</i>

KALENDARZ POLSKI.

7	e	Ambrożego Wigil.
8	f	Poczęcie P. M.
9	g	Cypriana Opata.
10	A	Panny M. Loret.
11	b	Damazego Pap.
12	c	Spiridiona Bisk.

13	d	Lucyi Panny.
14	e	Nikazego Bisk.
15	f	Waleryana Bisk.
16	g	Ananiasza Pror.
17	A	Lazarza Bisk.
18	b	Wiktoryana M.
19	c	Nomezyusza.
20	d	Teofilakta.
21	e	Tomasza Apost.

KALENDARZ RUSKI.

25	g	Klemensa Papieża.
26	A	Alipiusza Słupnika.
27	b	Jakóba Męcz.
28	c	Stefana Męcz.
29	d	Prokla Arcy-Bisk.
30	e	Andrzeja Apost.

GRUDZIEŃ.

1	f	Nauma Pror.
2	g	Abbakuka Pror.
3	A	Sofoniusza Pror.
4	b	Barbary Męcz.
5	c	Sabby Mnicha.
6	d	Mikołaja Bisk.
7	e	Ambrożego Bisk.
8	f	Patapiusza Bisk.
9	g	Poczęcie P. M.

Przesilenie dnia i nocą.

22	f	Anastazii Męcz.	10	A	Miny i Germogena.
23	g	Wiktoryi Panny.	11	b	Daniela Słup.
24	A	Adama i Ewy Wigilia.	12	c	Spiridiona.
25	b	NARODZENIE PAŃ.	13	d	Eustraciusza M.
26	c	Szczepana Męcz.	14	e	Tyrsa Męcz.
27	d	Jana Ewangelisty.	15	f	Eleuteriusza.
28	e	Młodzianków.	16	g	Aggeusza Pror.
29	f	Tomasza Bisk.	17	A	Daniela Pror.
30	g	Dawida Króla.	18	b	Sebestyana M.
31	A	Sylwestra Pap.	19	c	Bonifacego M.

ZBIÓR

Katolickiego Nabożeństwa



W Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †
Amen.

PRZESTROGA.

» **K**TOKOLWIEK odprawiasz pacierze i nabożeństwa, masz uważać że Aniołów urząd bierzesz: których jest ustawiczna i nieskończona powinność dawać chwałę PANU.

«Pomnij że duszy twój nieprzyjaciół usiłuje przeszkadzać pożądanemu twemu w dobrem i odciągając cię od wszelkiego bogobojnego ćwiczenia: jako, od czci Świętych Chrystusowych, od poboż-

nego Męki Pańskiej rozmyślania, od użytecznego grzechów rozpamiętywania, od własnego serca strzeżenia, i od mocnej woli postępowania w enocie; mnóstwo złych myśli wtrąca abyć tęskność uczynił i trwogę, abycię od modlitwy odepchnął i od świętych rzeczy czytania; nie podoba mu się pokorna spowiedź, radby sprawił iżbyś używania Świętości najświętszej poprzestał.» *O naśląd. Chryst.*

«Przed modlitwą przygotuj duszę swoją.»
Ks. Ekkł. 18. 23.

«W modlitwie trwajcie: czujni będąc na niej z dziękowaniem.» *Do Koloss. 4. 2.*

«Jeżeliż we mnie trwać będziecie, a słowa moje w was trwać będą: czegokolwiek zechćecie, prosić będziecie i stanie się wam.» *u Ś. Jana. 15. 7.*

«Wierzę iż na Boską pomoc do zbawienia duszy swojej ten tylko zasługuje kto się modli.»
Ś. Aug.





RADY DO ŻYCIA POBOŻNEGO.



I. Zaęzecie dnia.

NIECH zaraz pierwsza myśl twoja będzie ku Bogu. Wstawszy, odmów natychmiast poranne pacierze. Pomyśl rozważnie i pokornie jakie dziś będziesz mogła mieć pokusy do grzechu : przeciwko tym które możesz przewidzieć, uzbroj się wcześniej męstwem chrześcijanki, a módl się, iżby cię Pan Bóg wsparł w niem i utwierdził.

II. Słuchanie Mszy Ś.

CHODŹ codzień na Mszę; chybabyś tego w żaden sposób nie mogła uczynić. Osobliwie nie opuszczać Mszy w Niedzielę i Święto. Słuchaj jęj z całęm uszanowaniem i nabożeństwem, jakie się należą świętości jęj tajemnic.

III. *Nabożne rozmyślanie.*

MIEJ zwyczaj zadawać sobie codziennie nabożne rozmyślanie którejkolwiek z tajemnic Wiary, lub wszelkiej innej prawdy chrześcijańskiej, którą albo przeczytasz w jakiej budującej książce, albo usłyszysz od spowiednika, lub kaznodziei, lub też którą ci twój Anioł-Stróż sam na uwagę przywiedzie. Pomimo zepsucia i złości świata, krążą na nim ciągle przez miłosierdzie Boskie wszystkie zbawienne prawdy, chociaż są wzgardzone lub niepoznane od ludzi. Łatwo się one znajdują przy każdym, kto będzie szczerze gotów do ich przyjęcia.

IV. *Wypełnianie pracy.*

W jakimkolwiek stanie i położeniu umieściła cię Opatrzność, podejmuj chętnie pracę. Wykonuj ją w duchu pokuty, i dla podlania się niezbadanej sprawiedliwości Boga: który nas skazał na pracę, za grzech pierwszego człowieka. Niech twoja praca na wzór prac Jezusa Chrystusa, będzie wierna, cicha, wytrwała, świętobliwa.

V. *Używanie pokarmów i napojów.*

NIE szukaj w tém rokoszy zmysłowej, ale tylko potrzebnego posilenia, za które nie zaniedbuj

żadnym razem składać dzięków Bogu. Wystrzegaj się niewstrzeżliwości i zbytku. Myśl o postach i umartwieniu świętych Pustelników i Zakonników, o żółci i occie podawanych Zbawicielowi na Krzyżu: iżbyś przez takowe pamiątki przywykała do odnoszenia zwycięstwa nad ciałem.

VI. *Czytanie budujące.*

PRZECZYTAJ codziennie cokolwiek nabożnego, czémbyś się odrywała od świata a utwierdzała w pełnieniu powinności chrześcijańskich. Biorąc do serca takowe czytanie, i obracając je sobie na doskonalenie się w cnotach, westchnij niekiedy do Boga za temi co ci pobożne myśli podają: aby ich łaską swą najświętszą obdarzać, i liczbę ich pomnażać raczył.

VII. *Myślenie o Bogu.*

MYŚL jak najczęściej o Bogu: a zawżdy z jak najgłębszém Bóstwa Jego uczczeniem. W każdym uczynku i uczuciu, w każdym przedsięwzięciu, w każdej sprawie niech myśl twoja pierwsza będzie o Nim. Dobrze jest przyzwyczajać się iżby np. bicie zegarów, które wszyscy tak często słyszymy, naprowadzało cię, jako głos uciekającego czasu, na myśl o wieczności i Bogu. Przyzwyczajaj się także mówić w duszy jak najczęściej:

*Jezu Chryste , zmiłuj się nad nami grzesznemi;
Boże , kocham Cię z całego serca ; Panie , prze-
puść nam winy nasze i t. p. Tylko niech to nie
będzie martwem i nieczułego nałogu słowem ,
ale najserdeczniejszém uczuciem.*

VIII. *Pokuta i umartwienie.*

ŻYCIE chrześcijan powinno być ciągłą po-
kutą. Nie uganiaj się więc za przyjemnościami
bez jakich możesz się obchodzić. Hamuj w so-
bie próżną ciekawość i wielomowność; wstrzy-
muj się od słów nie tylko złośliwych, ale i takich
którymi miałabyś okazywać swoją naukę lub dow-
cip bez użytku bliźnich; nie staraj się w niczém
o ziemskie pierwszeństwo i błyszczenie; odma-
wiaj sobie co tylko możesz, i ile tylko możesz
dawaj potrzebny; przestawaj w miłości ze wszy-
stkiemi; nie narzekaj, przebaczaaj, usługuj. Za-
chowuj posty, i w ogólności wszystkie przepisy
Kościoła: owszém przydawaj sobie w czém tylko
można umartwienia, ofiarując je Panu Bogu, i
dla miłości Jezusa Chrystusa.

IX. *Modlitwy wieczorne.*

Kto tylko może niech je odmawia nie sam, lecz
w towarzystwie bądź sług, bądź rodzeństwa,
bądź przyjaciół. Rano idziesz do kościoła na spól-

na modlitwę ; w wieczór staraj się w nią połączyć przynajmniej z domownikami : gdyż Kościół naucza że modlitwy czynione wspólnie z drugimi, są skuteczniejsze. Trzeba także nieopuszczać nabożeństwa niespornego : co nawet mieć sobie za nieuchronny obowiązek, osobliwie gdy bywa wystawiany Przenajświętszy Sakrament. Przed udaniem się na spoczynek, który masz ofiarować Bogu, odbywaj koniecznie rachunek sumienia : wypatrując w sobie jak najsurowiej popełnione przez ciąg dnia winy i niedbalstwa : abyś się za nie głębokim żalem przejmowała, i strzegła się ich na przyszłość. Niech takie codzienne przypominanie grzechów nie stanie się u ciebie, broń Boże! martwym zwyczajem, ale niech mu zawsze towarzyszy żal i modlitwa tak gorąca, jakobyś ze snu do którego idziesz, już więcej nie miała się zbudzić ; jakobyś po raz ostatni znajdowała sposobność błagać Sędziego, który za chwilę ma wydać na ciebie wyrok.

X. *Spowiedź.*

Kto szczerze przedsięwzięć dostąpić doskonałości chrześcijańskiej, ma się spowiadać co tydzień. Pobożne odbywanie spowiedzi co miesiąc, jeszcze wielce zapewnia zbawienie. A kto niechce duszy swęj dać na zatracenie, powinien niezwłocznie iść do spowiedzi, ile tylko razy czuje się

obciążony jakim grzechem śmiertelnym. Przygotowując się do spowiedzi, dobrze jest: zostawać w samotnem i pobożnem rozmyślaniu, odwiedzać ubogich, więźniów, chorych, toż Przenajświętszy Sakrament; pościć, czynić jałmużnę, wypełniać uczynki miłosierne, unikać rozłagnienia, i wstrzymywać się od wszelkich uciech światowych.

XI. *Kommunija.*

PRZYSTĘPUJ do Kommunii świętej jak możesz najczęściej: w czem radź się własnego serca, iżbyś do tak wielkiego Sakramentu nie zbliżała się zuchwale i niegodnie; a zwłaszcza słuchaj zdania spowiednika, przed którym stan swojej duszy masz odkryć jak najzupełniej.

XII. *Zwyciężanie panującej w sobie złej skłonności.*

STARAJ się przy pomocy łaski Bożej poznać panującą w sobie złą skłonność: tę, której się najczęściej podajesz, w której jest ci się najtrudniej pohamowywać. Sposoby zwyciężania jęj znajdują się w modlitwie, w używaniu Sakramentów, i w nieustannęj pamięci na obecność Boga. Jest tu bardzo skuteczna, wyszukiwać umyślnie powody

pełnienia cnót w brew przeciwnych owęj złej skłonności.

XIII. *Gotowanie się na śmierć.*

OBIERZ sobie w każdym miesiącu jeden dzień w którymbyś się gotowała na śmierć, tak jak gdybyś była pewna iż w tym dniu masz już umrzeć; co jest tém naturalniejsza, że istotnie każdy dzień może być dla nas ostatnim. Tego więc dnia spowiadać się i iść do Komunii z jak największym nabożeństwem; módl się z taką skruchą i z takim podniesieniem ducha, jak gdybyś się już raz ostatni modliła przed opuszczeniem ziemi; odmów z głębi serca akty Wiary, Nadziei, Miłości, toż modlitwy i litanije o uproszenie szczęśliwój śmierci; odpuść jak najszczérzėj i na zawsze wszystkim swym winowajcom. Takowe gotowanie się na śmierć, odbywane z należnym uczuciem, będzie cię bardzo skutecznie prowadziło ku doskonałości chrześcijańskiėj.

XIV. *Używanie mienia.*

NIE zapominaj coś winna ubogim. Groźby i obietnice w tój mierze Chrystusa Pana powinny cię łatwo nakłonić do czynienia jałmużny. Bóg żądał od Izraelitów dziesiątėj części ich mienia: to mogłoby ci służyć tu za skazówkę.

Nie wymawiaj się przed własnem sumieniem tćm że sama nie jesteś bardzo bogata, lub że są majątniejsi co mnićj od ciebie świadczą bićdnym. Nieczułość innych nie usprawiedliwia bynajmnićj nieczułości i niepobożności twćj własnćj; a jeźli pokonasz w sobie zgubną miłość dóbr ziemskich, i wprowadzisz potrzebną rzadność we wszystkie wydatki: ujrzysz się pewnie w możności ratowania bićdnych. Wreszcie pomnij na ową wdowę o którćj mówi Ewanielija: *co dała dwa drobne pieniądze nie z tego co jćj zbywało, ale co jćj samćj miało służyć za żywność. Szukaj ubogich prawdziwych; lecz nie odmawiaj lekkomyślnie tym o których myślałabyś że tylko udają ubóstwo, nie będąc tego pewna.*

XV. *Usługiwanie potrzebującym pomocy i opieki.*

JAŁMUŻNA nie polega na samym datku. *Choćbym wszystkie majątności moje (mówi Apostoł Paweł) rozdał na żywność ubogich, a miłości-bym nie miał: nic mi nie pomoże.* Pamiętaj że sposób w jaki dajesz, stanowi bardzo wiele; dawaj więc nie ze wzgardą i dumą, ale z miłością i pokorą; nie dla pochwał świata, (jak owi, o których mówi Pan: *wszystkie sprawy swe czynią aby byli widziani od ludzi*), lecz dla ubłagania miłosierdzia Boga. Masz także nieodmawiać ni-

gdy swych usług tym co potrzebują pomocy, opieki i pocieszenia; zatrudniaj się takiemi; bądź dla nich siostrą i matką.

XVI. *Używanie zabaw.*

ZABAWY, nawet najniewinniejsze, nie powinny być ani częste, ani długie; przedewszystkiem niech w nich nie będzie żadnej obrazy Boga, żadnej szkody ludzi, żadnej pokusy do złego. Gry azardownej, namiętnej, także wszelkich gorszących widowisk, unikaj. Rozrywki i zabawy, jako potrzebny wypoczynek po pracy, są prawie tém dla umysłu, czém jest sen dla ciała. Cobyś powiedziała oczłowieku któryby ustawicznie chciał spać, a przebudzenie się miał tylko za stan przyпадkowy i nawet nieznośny? To samo trzymać należy o ludziach światowych, co nieustannie o tém jedynie myślą żeby się bawili.

XVII. *Znoszenie cierpień.*

WSZELKIE cierpienia i smutki przyjmuj jako łaskawe nawiązanie Boga. Dziękuj Mu wdzięcznem sercem iż karze cię w tém życiu. Porównaj smutki swoje z boleściami Chrystusa Pana: a wnet ujrzysz jak przy nich są małe i lekkie. Tak znosząc cierpienie, osłodziś sobie niezmiernie życie doczesne, i zarobisz na szczęśliwe życie wieczne. Dla doskonałych chrześcijan niemasz

większego szczęścia jak cierpieć dla miłości Jezusa Chrystusa.

XVIII. *Znoszenie straty drogich osób.*

NICBY tu nie powinno hamować w nas żalu, gdybyśmy byli z tego tylko świata; ale jako chrześcijanie, pomnijmy że czas wielkiego nieszczęścia w życiu, jest właśnie porą stanowczą naszej próby. Abyśmy stratę drogich osób znieść umieli tak jak na chrześcijan przystało, uczmy się kochać je miłością nie inną jak chrześcijańską: miłością w Jezusie Chrystusie. Ty co opłakujesz śmierć osoby kochanej, nie wiesz czy za chwilę i sama nie opuścisz ziemi. Przeto módl się raczej za jej duszę, módl się za siebie: aby po skończeniu znikomego życia, Bóg miłosierny połączyć was raczył w szczęśliwej wieczności. Wreszcie Religija, jako najczulsza matka, nie zabrania słusznego żalu; tylko i w tém nieszczęściu, kiedy widzisz dowodnie całą marność i niqueczemnność świata, otwiera przed tobą skarb nieprzebranęj swęj pociechy, i chce abyś żal swój ofiarowała Bogu, poddając się z uległością woli Jego. Nie żałujmy jak ci którzy nie mają Wiary.

XIX. *Unikanie świata.*

UNIKAJ świata jako swego ciągłego nieprzyjaciela. Tyle tylko z nim przestawaj, ile tego wy-

maga usługa i pożytek bliźnich. Nie trwoni czasu na próżne odwiedziny i uciechy. Zważ jak wiele w tém krótkiem życiu prawdziwej chrześcijance jest do czynienia : a uznasz iż nie masz czasu na stracenie.

XX. *Rozmowy.*

W rozmowach wystrzegaj się : *Naprzód*, próżnomowności : uczy nas Ewangelija że z *każdego słowa próżnego któreby wyrzekli ludzie, dadzą liczbę w dzień sądny. Powtóre*, pychy i miłości własnej : nie nad to przeciwniejszego naukom Ewangelii. *Potrzenie*, złośliwości : świat mówi iż to jest najsmaczniejsza zaprawa rozmów; a to jest gubienie duszy i tego kto obmawia, i tego kto obmowy słucha z upodobaniem, i tego kto mogąc jej przeszkodzić, nie przeszkodzi. *Poczwarte*, słów wolnych i gorszących. *Popiąte*, wszystkiego co by mogło obrażać Religiję i miłość bliźniego. W ogólności, mieć w rozmowach na celu pożytek raczej niż zabawę. Wybiierać sobie zatem takich znajomych, takie odwiedziny, takie rozmowy, gdziebyś myślała o duszy, nie o ciele; o wieczności, nie zaś tylko o téj chwili znikomiej która w sobie mieści nasze życie ziemskie.

XXI. *Obejście się z drugićmi.*

TRAFIA się że osoby uczęszczające do kościoła,

i pełniące rozmaite chrześcijańskie powinności, toż okazujące gorliwość o chwałę Bożą: są pomimo tego, w obejściu się z drugimi niezdolne; rozszéraszają w około siebie smutek, i trują życie wszystkim co je otaczają, bądź należącym do swój rodziny, bądź domownikom, bądź sługom; są popędliwe, nieprzebaczące, skore do karnia, do ustawicznych wymówek i strofowań; upatrujące wady tych nawet nad którými nie mają przełożenia; przykre dla podwładnych, krnąbrne dla zwierzchników, i t. d. Wiara takich osób jest martwa; gorszącym przykładem jaki z siebie dają, czynią sprawie Religii więcej szkody, niżeli wszyscy razem poganie. O! niebacznicy i nieszczęśliwi grzesznicy! Takimże jak wy był Ten na którego Krzyż patrzycie, i do którego macie zuchwałość zwracać swoje modlitwy? *Ten lud czci mię wargami* (mówi Pan), *ale serce ich daleko jest odemnie.*

XXII. Rada ogólna.

MÓDL się. Niech każdy twój uczynek, każde uczucie, każda myśl, niech każda chwila twoja będzie modlitwą. Wszelkie starania, zamiary i układy do prowadzenia życia pobożnego będą daremne, jeżeli ich łaska Boża nie pobłogosławi. Nie ufaj własnym obmyśleniom, ani własnej gorliwości: ufaj modlitwie ustawicznej i pokornej, i miłosierdziu Jezusa Chrystusa Pana naszego Zbawiciela.

NABOŻEŃSTWO PORANNE.

W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †
Amen.

Modlitwa Pańska.

OJCZE nasz, któryś jest w Niebie, święć się Imie Twoje; przyjdź Królestwo Twoje; bądź wola Twoja, jako w Niebie tak i na ziemi; chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom; i nie wódź nas w pokuszenie; ale nas zbaw ode złego. Amen.

Pozdrowienie Anielskie.

ZDROWAŚ, Maryjo, łaskiś pełna, Pan z Tobą : błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota Twego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz, i w godzinę śmierci naszój. Amen.

Skład Apostolski.

WIERZĘ w Boga Ojca wszechmogącego, stwórcy iela Nieba i ziemi; i w Jezusa Chrystusa Syna Jego jedynege, Pana naszego, który się poczał z Ducha Świętege, narodził się z Maryi dziewicy, umęczon pod Pontskim Pilatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion : zstąpił do pieklów : trzeciego dnia zmartwychwstał : wstał na Niebios : siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego : ztamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętege ; święty Kościół powszechny ; Świętych obcowanie ; grzechów odpuszczenie ; ciała zmartwychwstanie ; żywot wieczny. Amén.

Dziesięcioro Bożego Przykazania.

JAM jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

1. Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną.
2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno.
3. Pamiętaj abyś dzień święty święcił.
4. Czej ojca twego i matkę swoją.
5. Nie zabijaj.
6. Nie cudzołóż.
7. Nie kradnij.

8. Nie dawaj fałszywego świadectwa przeciw bliżniemu twemu.
9. Nie pożądaj żony bliźniego twego.
10. Ani domu, ani roli, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy która jego jest.

Będiesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, z całej duszy twojej, a bliźniego twego jako siebie samego.

Pięć Przykazań Kościelnych.

1. **D**NI święte święcić.
2. Mszy świętej we dni święte z uczciwością i nabożeństwem słuchać.
3. Nakazane posty zachować.
4. Przynajmniej raz w rok około Wielkiej Nocy spowiadać się i komunikować we własnej parafii, albo w innej za pozwoleniem własnego Pastorza.
5. Dziesięciny Kościelne wiernie Pastierzom swoim oddawać.

Anioł Pański.

ANIOŁ Pański zwiastował Pannie Maryi, i poczęła z Ducha Świętego. *Zdrowaś Maryjo, łaskiś pełna i t. d.*

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie
2.

według słowa twego. *Zdrowaś Maryjo, łaskiś pełna i t. d.*

A Słowo stało się ciałem, i mieszkało między nami. *Zdrowaś Maryjo, łaskiś pełna i t. d.*

(Wiernym Chrystusowym, którzy z prawdziwą skruchą spowiedź świętą odprawivszy i najświętszą *Kommunię* przyjąwszy, rano, w południe lub wieczór, za uderzeniem w dzwon kościelny odmówią to zwiastowanie Najświętszej Pannie Maryi z należnym nabożeństwem : ojciec św. *Benedykt XIII*, mocą służącą Stolicy Apostolskiej, udzielił na wieczne czasy odpusty.)

Gdy tę modlitwę chcesz ofiarować za dusze zmarłych : dodasz na końcu trzy razy :

Wieczny odpoczynek duszom zmarłych racz dać, Panie; a światłość wiekuista niechaj im świeci na wicki wicków. Amen.

AKTY CODZIENNE.

Akt wiary.

O Boże mój, wierzę mocno we wszystko co święty Apostolski Rzymско-katolicki Kościół do wierzenia mi podaje : ponieważ Ty sam, Prawdo omylić nie mogąca, to Jemu objawiłeś.

Akt nadziei.

O Boże mój, chowam nadzieję z mocną ufno-

ścią że przez zasługi Jezusa Chrystusa dasz mi łaskę Twą w tém życiu, i jeżeli przykazania Twe wypełnię, chwałę w życiu przyszlém : ponieważ sam mi to obiecałeś, a obietnice swoje wiernie i doskonale uiszczasz.

Akt miłości.

O Boże mój, kocham Cię z całego serca i nad wszystko : ponieważ jesteś nieskończenie dobry i nieskończenie kochania godny; a dla miłości Twój, kocham bliźniego mego jak siebie samą.

(Do pobożnego powyższych Aktów odmawiania, ojciec św. Benedykt XVI, mocą służącą Stolicy Apostolskiej, przywiązał dla wiernych odpusty.)

MODLITWA PORANNA.

PANIE Boże wszechmogący, któryś nas zachował téj nocy, daj nam, błagamy, przebyć dzień dzisiejszy pod opieką łaski Twojej przenajświętszej, w posłuszeństwie ku rozkazom i naukom Twoim; abyśmy się nie skłonili do żadnego grzechu, ale we wszystkiém Twoją świętą wypełniali wolę. Wszystkie myśli nasze, wszystkie uczynki nasze niech dziś i zawsze na cześć i chwałę Twoją obrócone będą przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Chwała Bogu Ojcu, który nas stworzył; chwała

Bogu Synowi który nas odkupił; chwała Bogu Duchowi Świętemu, który nas poświęcił; chwała najświętszój a nierozdzielnej Trójcy, której sprawy nierozdzielne są, której panowanie i królestwo trwa na wieki; Tobie samemu Panie Boże wszechmogący w Trójcy jedyny, chwała, dziękowanie, wszelka cześć i błogosławieństwo, dziś i na wieki. Amen.

MODLITWA PORANNA

Przy której będziesz czynić rozpamiętywanie.

Stawmy się pobożną myślą przed Bogiem w Trójcy Świętej jedynym, tu i wszędzie obecnym.

BĄDŹ po wszystkie wieki, teraz i zawsze uwielbiona i błogosławiona, Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, jeden we trzech Osobach Boże tu i wszędzie obecny. Bądź po tysiąckroć ubłogosławiony od wszelkiego stworzenia, i odemnie grzesznicy, która Cię miłuję nad wszystko. Oddaję Ci, Panie Boże, nieskończone dzięki żeś mię stworzyć raczył na wyobrażenie i podobieństwo Twoje; żeś mię krwią Syna swego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, odkupił; żeś mię do Wiary świętój katolickiej powołał; i żeś mię nocy dzisiejszój zachował, a jeszcze obudzić się dozwolił abym Cię chwaliła i miłowała.

*Uważmy że dzień dzisiejszy może być dla nas
dniem ostatnim.*

BOŻE nieskończonej dobroci, prosimy Cię abyśmy ten dzień za łaską Twoją tak przebyli, żebyśmy gdy przyjdzie noc i dzisiejsza i ostatnia przy śmierci, nie za wielkość występków naszych wstydzili się i lękali, lecz za cnoty i dobre uczynki Tobie, najmiłościvszemu Ojcu, dziękowali.

*Uczyńmy mocne postanowienie nie obrazić dziś
Pana Boga żadnym grzechem.*

O Boże mój, postanawiam sobie jak najszczę-
rzej żadnym Cię grzechem, a osobliwie temi
w które najczęściej wpadam, dnia dzisiejszego i
nigdy nie obrazić, ale przy pomocy Twojej to
wszystko czynić co się Tobie podoba. O słodki
Jezu, miej mnie, błagam Cię, w Swój łasce prze-
najsświętszej: iżbym naśladować Ciebie, była dziś i
zawsze cicha, pokorna, czysta, cierpliwa, gorliwa
w dobrém, miłosierna i przykładna.

*Zważmy nieudolność swoją do wypełnienia tego co
sobie postanawiamy; a prosimy Boga, aby sam nas
wspierał i ratował.*

WIEM dobrze, o Boże mój, że nie mogę z sie-
bie nic dobrego uczynić; że potrzebuję we wszyst-

kiem łaski Twojej świętej, abym dnia dzisiejszego i nigdy majestatu Twego nie obrażała; dlategoż błagam Cię, o Panie mój, o tę łaskę najmiłościwszą, iżbym się strzegła grzechów wszelkich, a ćwiczyła się w cnotach Tobie miłych. Do czego dopomóż mi Przenajświętsza Boga-Rodzico, Maryjo; Aniele-Stróžu mój; dopomóżcie Patronki moje, i wszyscy Święci. Proszę Cię, Panie wszechmogący, Ojcze Nieba i ziemi, na dzień dzisiejszy i na zawsze o opiekę i błogosławieństwo Kościołowi katolickiemu, ojczyźnie naszej, i wszystkiemu chrześcijaństwu; o błogosławieństwo domom, rodzinom, dobrodziejom, przyjaciółom i nieprzyjaciółom naszym; o pocieszenie i opiekę dla tych co są w pojmaniu, tułactwie, utrapieniach, i w chorobie; i o miłosierdzie nad duszami w mękach czyścowych zatrzymanemi.

*Ofiarujmy Panu Bogu wszystkie chwile dnia
dzisiejszego.*

OFIARUJĘĆ, Boże mój, wszystko cokolwiek dziś czynić, myśleć, czuć, mówić będę; wszystko to niech będzie na chwałę Twoją; błogosław mi każdą chwilę, a spraw iżby każda była na cześć Imienia Twego najświętszego, i na zbawienie duszy mojej, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

MODLITWA PORANNA

Polecenia się Panu Bogu.

BOŻE, ojciec nasz miłościwy i wszechmocny, z najgłębszą czią uniżam się przed Twoją wielkością i dobrocią nieskończoną; polecam Ci duszę i ciało moje; myśli, czucia, słowa, i uczynki moje; życie, śmierć, doczesność i wieczność moją; biore na się z ufnością i wiarą znak Krzyża Boskiego, w Imie Ojca i Syna i Ducha Świętego: a błagam Cię, Jezu Chryste, Królu chwały, umęczon za nas grzesznych przez najsroższą mękę i śmierć, abyś dziś i zawsze strzegł mię i wybawiał od wszelkiego niebezpieczeństwa duszy i ciała, od mocy nieprzyjaciół widomych i niewidomych, od szkody rzeczy szkodliwych, od grzechu i złego przykładu, od śmierci nagłej: owszém abyś mię niegodną do chwały swojej gotować i przywieść łaskawie raczył. Amen.

MODLITWA PORANNA

Do Najświętszej Panny.

NAJŁASKAWSZA, najmiłosierniejsza Pośredniczko i Opiekunko nasza, i pierwsza po Bogu Nadziejo, do Ciebie się uciekam, przed miłosierdzie Twoje upadam, obiecuję Ci siebie dnia dzisiejszego i na

zawsze za panię i matkę najmiłszą; a proszę, abyś mię dla grzechów mych nie odrzucała, lecz dla miłości Jezusa Chrystusa, na którego mękę i śmierć krzyżową z boleścią patrzałaś, przywiodła do łaski Bożej; abyś mi przez pokorę i cichość, przez miłość i cierpliwość, i przez wszystkie cnoty Chrystusowe, Królestwa Syna Twojego szczęśliwie dostąpić dała, zasługami Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

DRUGA MODLITWA PORANNA

Do Najświętszej Panny.

NAJŚWIĘTSZA Matko, Królowo Niebieska, do Ciebie serce swoje obracam, największa po Bogu Ufności i Mocy moja; uchwaj mię przyczyną swoją dziś i zawsze od gniewu Pańskiego; broń od pokusy czarta, świata i ciała: iżbym mogła niedopuszczyć się grzechu żadnego, i za tyle dni grzesznych które przeżyłam, złożyć w miłosierdzie Boskie choć ten jeden dzień sprawiedliwy. Racz Panno przeczysta, Oblubienico Ducha Świętego, Matko Zbawiciela, Przyczyno naszej radości, złąć na nas macierzyńskie błogosławieństwo swoje, a zjednać nam iżbyśmy na łaskę Syna Twego zasłużywszy, do żywota wiecznego weszli, przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA PORANNA

Poddania się Boskiej Opatrzności.

Cóż mi się dzisiaj zdarzy, o Boże mój? Nie wiem. To jedno wiem, iż nic mi się nie zdarzy czego Ty od wieków nie przewidziałeś, nie urządziłeś, i nie rozkazałeś. Dosyć mi na tem, Panie mój; dosyć mi jest na tém. Uwielbiam wyroki Twe przedwieczne i niezbadane; poddaję się im z całego serca, dla miłości Twojej. Chcę wszystko czego chcesz; przyjmuję wszystko co dajesz: i wszystko Tobie ofiaruję, łącząc tę niegodną ofiarę z ofiarą Jezusa Chrystusa, Pana i Odkupiciela mojego. Błagam Cię, Boże, w Imię Jego przenajświętsze i przez Jego zasługi nieskończone, o cierpliwość i doskonałą uległość ku wszystkiemu czego chcesz, i co dopuścisz. Niech najsprawiedliwsza, najwyższa i najśłodsza wola Boga mojego stanie się i wypełni we wszystkim; niech będzie uwielbiana i na wieki chwalona. Amen.

(*Do pobożnego powyższej modlitwy odmawiania ojciec św. Pius VII, mocą służącą Stolicy Apostolskiej, przywiązał dla wiernych Chrystusowych odpusty.*)

MODLITWA PORANNA

*Do Świętego, lub Świętej, których uczczeniu
dzień dzisiejszy jest poświęcony.*

CHWALĘ, wielbię i błogosławię Cię, o Święty, i ze wszystkiej mocy duszy mojej raduję się, dla chwały Jezusa Chrystusa, z nieprzebranej dobroci Boskiej która na Ciebie spłynęła. Wspomnij, o Święty, na one wesele obfite któreś napełnion, gdy przez Aniołów na odebranie zapłaty przed obliczem Boskiem stanąłeś; wspomnij na oną godność i chwałę, kiedy od Pana koronę otrzymałeś, i przeczysta dusza Twoja na stolicę światłości wywyższona była. Dla tych i innych łask na Ciebie zlanych, cześć, chwałę i błogosławię niepojętą dobroć Boga, że Cię tak przyjął, obdarzył i zbogacił. Polecam duszę moją Twoim świętym modlitwom, blagając i żebrząc abyś mi dzisiaj i w dzień śmierci mojej uprosił miłosierdzie Jezusa Chrystusa, Pana naszego, Odkupiciela, któremu służysz w Niebiosach. Amen.

MODLITWA PORANNA

W dzień Apostoła Świętego.

BOŻE, który nam corocznie dajesz nowy powód radości przy obchodzie Święta Apostoła Twojego

N. racz sprawić , prosimy, aby jako zasługi Jego są dla nas radością, tak też aby cnoty Jego były nam przykładem skutecznym i w miłości Twojej utrwaleniem, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*W dzień Męczennika Świętego, lub
Męczenniczki Świętej.*

PROSIMY Cię, Wszechmogący Boże, przez przyczynę błogosławionego Męczennika N. (błogosławionej Męczenniczki N.) aby dusze nasze od wszelkich doczesnych żądź uwolnione, dla miłości Twojej ku niczemu co jest ze świata tego miłości swęj nie przykładały, lecz abyśmy wiarę i ufność w Ciebie, Boże nasz, gotowi byli potwierdzić nawet życia ofiarą, przez Jezusa Chrystusa, Pana Naszego. Amen.

W dzień Wyznawcy Świętego.

BOŻE, który przypuściwszy do chwały Twojej Świętego Wyznawcę N. dałeś w Nim nowego świata Opiekuna: racz sprawić, prosimy, abyśmy za Jego przyczyną stale na tej ziemi Wiarę Twoją świętą wyznawali, a po śmierci zbawienia

wiecznego dostąpili, przez Jezusa Chrystusa, Pana Naszego. Amen.

MODLITWY

KTÓRE MOŻESZ DOŁĄCZAĆ RAZEM LUB POJEDYNCZO DO
PACIERZY PORANNYCH I WIECZORNYCH.

Modlitwa pierwsza.

WSZECHMOGACY i wieczny Boże, któryś chwalebny i przedziwny Imieniem Jezus najmiłszego jedynego Syna twojego, Odkupiciela naszego najłaskawiej mianować raczył: dajże nam miłościwie abyśmy tegoż błogosławionego Zbawiciela naszego chwalebnie wielbiąc na ziemi, mogli z Nim w Niebie szczęśliwego towarzystwa, wiekuście zażywać, który z Tobą i z Duchem Świętym w jedności Trójcy Przenajświętszej żyje i króluje po wszystkie wieki. Amen.

Modlitwa druga.

LASKĘ Twoją, prosimy Panie, racz wlać w serca nasze: abyśmy którzy za Anielskiem Zwiastowaniem Wcielenie Chrystusa, Syna Twego, Pana

naszego, poznali: przez Mękę Jego i Krzyż do chwały Zmartwychwstania byli doprowadzeni, przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Modlitwa trzecia.

Duszo Jezusa, uświęć mię; Ciało Jezusa, zbaw mię; Krwi Jezusa, napój mię; Wodo z Boku Jezusa, obmyj mię; Męko Jezusa, umocnij mię; Śmierci Jezusa, daj mi życie wieczne. O najslodszy Jezu, wysłuchaj mię; ukryj mię w świętych Ranach Twoich; nie dozwól abym kiedykolwiek, a osobliwie w skonaniu, była od Ciebie odłączona. W chwale Imienia Twego utwierdź mię; w dobrych uczynkach pobłogosław mi; broń mię przez Aniołów Twoich od złośliwego nieprzyjaciela; a spraw, Miłości nieogarniona, Boże, Panie, Ojcze mój, iżbym Cię wiecznie w Świętych przybytku chwaliła, błogosławiła i kochała. Amen.

Modlitwa czwarta.

NIECH Cię ubłagam, Panie Jezu Chryste; niech Cię uczczę Radości ducha mego, Pocięcho moja, Panie i Boże mój; niech Cię otrzymam, Pożądanie serca mego, Miłości duszy mój. Niech

Cię miłuję, Panie, Słodocy, Mocy, Ucieczko moja, Wybawicielu mój; niech Cię błogosławię, Boże mój, Nadziejo moja we wszystkiem. Skarbie wiernych, Wspomożenie strapionych, konających Orzeźwienie, Nagroda, Łasko, Światłości wiekuista, Panie Jezu Chryste Synu Dawidowy, Synu Boga żywego, Ciebie czczę i chwale, Tobie się uniżam, Twojego miłosierdzia żebrzę, Twego Królestwa czekam i dostąpić go mam nadzieję przez Twe najdroższe zasługi, Mękę i Śmierć Krzyżową. Amen.

Modlitwa piąta.

BOŻE Duchu Święty Pocieszycielu, Ogniu miłości, Poświęcenie duchowne, Źródło życia, ulecz dusze nasze, oczyść je na godny przybytek Bóstwa Twojego, światłością Twoją je napełnij, ratuj je i utwierdź obroną Twoją i mocą. Daj nam zwycięstwo nad nieprzyjacielem; pociechą i pokojem nas obdarz, i królestwem Świętych Twoich, przez Pana naszego. Amen.

Modlitwa szósta.

O błogosławiona Panno Najświętsza, Zbawiciela Matko, łaski i przyczyny Twojej pokornie proszę przez miłość Twoją dla Syna Twego Bo-

skiego, abyś mi dała kochać Go i miłować miłośćią jak najdoskonalszą i w tej miłości najśłodszej nigdy się nie odmieniać. Racz pomnieć, Orędowniczko i Pani moja, w godzinę śmierci mojej iżem Ci się na służebnicę Twoją oddała; zeslij mi wówczas Aniołów Twych pomoc, abym umierając w miłości Matki i Syna, w téjże miłości świętej trwała i Was chwaliła na wieki. Amen.

Modlitwa siódma.

Prosimy Cię, wszechmogący Boże, Ojcze, Synu, Duchu Święty, Ojcze miłosierdzia, racz nawiedzić to mieszkanie, by Twoja Łaska przenajświętsza zawsze nad nim spoczywała. Oddal ztąd wszelkie pokusy i podstępny i wszelką moc nieprzyjaciela. Niech tu Aniołowie Święci przebywają z nami, i zupełne we wszystkiem miłosierdzia Twego błogosławieństwo: przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

TE DEUM LAUDAMUS.

CIEBIE, Boże, chwalimy.
Ciebie Panem być wyznawamy.

Tobie Ojcu wiekuistemu wszystek ziemski okrąg
cześć oddawa.

Tobie wszyscy Aniołowie,
Tobie Niebiosa i wszystkie Mocarstwa,
Tobie Cherubinowie i Serafinowie nieprze-
stannym głosem śpiewają:

Święty, Święty, Święty Pan Bóg Zastępów.
Pełne są Niebiosa i ziemia majestatu chwały
Twojej.

Ciebie przestawny chór Apostolski,
Ciebie chwalebny poczet Prorocki,
Ciebie święte wojsko chwalebnych Męczenni-
ków wysławia.

Ciebie po wszystkim świecie święty Kościół
wyznawa.

Ojca niezmierzonego majestatu.

Chwalebnego też i prawdziwego, a jednorodzo-
nego Syna Twego.

I Ducha Świętego Pocieszyciela.

Tyś jest Król chwały, o Chryste Panie.

Ty Ojca wiecznym jesteś Synem.

Ty mając wziąć człowieczeństwo nasze dla zba-
wienia naszego, nie brzydziłeś się w panieńskim
życiu mieszkaniem.

Ty skruszywszy żądło śmierci, otworzyłeś Kró-
lestwo Niebieskie wierzącym.

Ty na prawicy Bożej siedzisz w chwale Ojca
Twego.

A wierzymy temu iż przyjdiesz nas sądzić.

Przeto prosimy Cię, racz poratować sługi Twoje.
Krwia Twoją odkupione.

I racz nas z Twojemi Świętymi chwały wiecznej obdarzeniem opatrzyć.

Zbawże lud Twój, Panie, i racz błogosławić
dziedzictwu Twemu.

A rządź je i podwyższaj je aż na wieki.

Na każdy dzień błogosławimy Cię, i chwalimy
Imię Twoje na czas wieczny i na wieki wieków.

Racz nas tego dnia, Panie, od grzechu wszelkiego uchronić.

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami.

Niech się wsławi miłosierdzie Twoje, Panie,
nad nami; gdyż w Tobie nadzieję pokładamy.

W Tobie, Panie, nadzieję położyła: nie dajże
mnie na wieczne pohańbienie.

✚. Błogosławmy Ojca i Syna i Ducha Świętego,
n. Cześć i chwałę Jemu dawajmy na wieki.

✚. Panie, wysłuchaj modlitwę moją,

n. A wołanie moje niech przyjdzie przed obliczność Twoją.

✚. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

n. Amen.

Módlmy się.

O Boże, którego miłosierdzie jest nieprzebrane,
dziękujemy Ci za wszystkie Twoje dobrodzieje.

stwa. Ty który proszącym dajesz o co Cię proszą, racz nas od łaski swój nie odrzucać, lecz ku zaplatom wiecznym prowadzić, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym Bóg jeden, króluje na wieki. Amen.

(Dla przedłużenia modłów porannych, zwłaszcza gdy nie będziesz słuchać Mszy św. wybierz co z rzeczy poniżej umieszczonych: jakoto: Litanię do Pana Jezusa, do Najświętszej Panny, i t. d.)

~~~~~

## NABOŻEŃSTWO MSZALNE.

(Ob. niżej w *Myślach* na wszystkie dni miesiąca, dz. XVI)

W imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †  
Amen.

### *Modlitwa przede Mszą.*

**D**ZIĘKUJĘ Ci o Zbawicielu i Odkupicielu świata, Jezu Chryste Boże, że mi pozwalasz zbliżyć się do Twego świętego ołtarza i być świadkiem Twój prze-najdroższej Ofiary. Sprawże miłosiernie iżbym duszą łącząc się z Tobą, mogła siebie ofiarować Bogu w Trójcy jedynemu z tak doskonałym we wszystki-kiem poddaniem się i z taką miłością nicograni-

czoną, z jaką się Ty sam za nas grzeszników raczyłeś na Krzyżu S. ofiarować. Użycz nam wszystkim tu przytomnym łaski do zbawiennego Mszy S. wysłuchania; a racz przyjąć prośby nasze za nawrócenie grzeszników, powodzenie S. Kościoła, stateczną wszystkich wiernych gorliwość, spoczynek dusz czyscowych, przez Twoję przenaświętsze zasługi, Mękę i Krew najdroższą, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieczne. Amen.



## MODLITWY PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ.

KAPŁAN ZACZYNA MSZĘ ŚWIĘTĄ.

*Jezus w ogrodzie oliwnym.*

**Z**BLIŻĘ się do ołtarza Boga mojego, Boga który sprawuje całą radość moją. Sądź mnie, o Boże, ale nie czyni ze mną jak częstokroć czynisz z bezbożnemi. Odlącz mię, Panie, od świata i jego nieprawości; wyniszczy we mnie panowanie czarta, pychy, i mojej własnej miłości; oświeć mię i zapal ogniem miłości Twój świętej. Boże wielki! cześć i kocham Cię ze wszystkich sił duszy mojej; i ofiaruję Ci tę najświętszą ofiarę, dla uczczenia męki Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela.

## PODCZAS CONFITEOR.

*Jezus w modlitwie okryty potem krwawym.*

**G**RZÉCHY to moje, postawiły Cię w tym stanie. Odaruj, Panie, a racz mię nawrócić do siebie. Obym była napełniona słodyczą Twojej świętej miłości; obym łzy przynajmniej, jeżeli nie krew, obficie wylęwała na odpłacenie mych grzechów. Spraw, słodki Jezu, iżby modlitwy moje były tak szczerze i gorące jak była Twoja święta modlitwa.

## KAPŁAN CAŁUJE OŁTARZ.

*Jezus zdradzony od Judasza.*

**Z**GŁADŹ wszystkie nieprawości moje, o Panie; oczyść duszę moją od wszelkiej grzechu zmazy, uczyni prostém serce moje, i nie dopuść nigdy abym Cię obraziła, zdradziła, ani żebym nienawidziła swoich nieprzyjaciół.

## KAPŁAN IDZIE KU LEWÉJ STRONIE OŁTARZA.

*Jezus pojmany i związany.*

**B**OŻE wielki, przeciw któremu targnęły się ręce złośliwych ludzi, i który od nas wszystkich

grzészników, Twoje święte przykazania przestępujących, ciérpisz codziennie podobneż obelgi, nie sądź nas, błagamy Cię, według sprawiedliwości Twojej. A jako mogłeś porwać więzy włożone Ci od nieprzyjaciół, tak uratuj nas, Jezu Chryste Panie, od więzów nieprzyjaciela piekielnego.

KAPŁAN CZYTA INTROIT.

*Jezus wypytywany u Annasza.*

**C**HWALA Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, chwala Trójcy Przenajświętszj. O Boże, jakżeś wielki i godzien czci w doskonałościach swoich; jakże jesteś cudowny i nieogarniony w łaski swój tajemnicach. Umacniaj nas łaską swoją w świętych cnotach Jezusa Chrystusa: daj nam Jego pokorę i uległość.

PODCZAS KYRIE.

**Z**MIŁUJ się, Panie, nademną grzészna; zmiłuj się nad ludem swoim; Boże w Trójcy jedyny, ulituj się. Bądź wola Twoja nad nami, jako się spełniła nad Synem Twoim najmiłszym.

PODCZAS GLORIA.

**C**HWALA na wysokości Bogu; a na ziemi pokój

ludziom dobrej woli. Chwalimy Ciebie, czcimy Ciebie, błogosławimy Ciebie, z dziękczynieniem za łaski Twoje, który jesteś najświętszy, najwyższy, najmiłosierniejszy Bóg nasz i Ojciec na wieki. W Tobie tylko, Panie, chcę szukać wypocznienia i pokoju; Tobie zupełnie wolę swą poddać. Rządź mną, prowadź mię, utrzymuj i zachowaj, abym Cię mogła chwalić wiecznie.

#### PODCZAS KOLLEKTY.

**D**AJ nam, o Panie, to wszystko o co Cię Kościół święty prosi przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Ufam, Boże, Miłości nieskończona, ufam z całego serca że przyjmiesz i wysłuchasz pokorną modlitwę i prośbę moją, którą czynię Ci teraz w Imie Syna Twego najmiłszego.

#### NA DOMINUS VOBISCUM.

#### *Jezus pogląda na Piotra.*

**A**ch! czémże ja jestem, o Panie, w porównaniu do Piotra S. który cały był przejęty miłością i gorliwością ku Tobie. Racz mię najlitościwszy Panie, Boże miłości pełen, w tém przynajmniej uczynić jemu podobną, iżbym za wszystkie grzechy i niezliczone niewierności swoje serdecznie



żałując, szczerze je opłakiwała przez miłość dla Ciebie.

PODCZAS EPISTOŁY.

*Jezus stawiony przed Pilatem.*

**D**ZIĘKI Ci czynię, o Boże, żeś mię powołał do znajomości Twego świętego Prawa, żeś mię wywyższył nad tylu ludzi żyjących w niewiedomości Twoich tajemnic i łask. Chcę słuchać z uszanowaniem świętych wyroków któreś ogłosił przez usta swoich Wybranych i Posłańców. Oświeć mój rozum, o Panie, abym doskonale we wszystko wierzyła w co wierzyli Twoi Apostołowie, i co Twój Kościół Ś. naucza; a wierząc, abym Cię, Dobro najwyższe, kochała i czczyła sercem całym.

PODCZAS MODLIŁY MUNDA COR MEUM.

*Jezus przed Herodem.*

**P**ANIE wszechmogący, Mądrości nieogarniona i odwieczna, któryś dozwolił iżby Cię przed Herodem miano za pozbawionego rozumu: cześć i wielbię Cię z całej duszy, Boże mój, w tych upokorzeniach i pogardach, jakie podjąłeś dla odkupienia grzeszników niewdzięcznych i niegodnych.

## PODCZAS EWANIELII.

*Jezus odesłany od Heroda do Pilata.*

**K**OMUŻ będę wierzyła, o Panie, jeżeli nie uwierzę Tobie, który sam przemawiasz do mnie swemi własnemi usty? Dziękuję Ci, Dobroci nieskończona, żeś dla nauki mojej raczył zstąpić na ziemię. Nie sądź mię, o Boże, według ustawnych złości i niedbałości moich, lecz daj mi siłę i męstwo bym została wierną i stałą naśladownicą Twoją.

## PODCZAS CREDO.

**W**IERZE, o Panie, ale utwierdź i pomnóż wiarę moją. Wierzę w to wszystko co opowiedzieli Twoi Apostołowie i w co wierzy i naucza Twój święty Katolicki Apostolski Rzymski Kościół, nad którym opiekę i ducha swego dochowasz do skończenia wieków. Lecz daj mi, Boże mój, ciąglą pamięć na to, że wiara bez uczynków jest martwa; że przy łasce Twojej, największém wiary wsparciem i zapewnieniem jest stateczne pełnienie wszystkich przykazań Ewangelii i Kościoła.

## KAPŁAN ODKRYWA KIELICH.

*Jezus dozwala że mu zdejmą suknię, i jest uwiązany u słupa.*

**O** Boże, podnieś ducha mego do wysokości

Twój chwały; oblecz go w Twoją łaskę przenajświętszą. Ojciec święty, wszechmocny i przedwieczny, lubo jestem najniegodniejsza stanąć przed obliczem Twojem, ośmielam się ofiarować Tobie tę Hostyę przez ręce kapłana na toż samo przeblaganie jakie czynił Ci Jezus Chrystus, gdy stanowił tę świętą ofiarę. Racz ją mieć, Panie, miłą od nas i przyjemną, gdy Ci ją daję w Imię Jezusa Chrystusa; i uczyni nam łaskę iżbyśmy z Nim siebie też samych ofiarowali Twojemu najświętszemu majestatowi. Polecam Ci, o Panie nasz, przez tę Boską ofiarę Kościół Katolicki, naszego ojca św. Papię, naszego Biskupa, wszystkich dusz Pasterzy, naszą ojczyznę, naszą rodzinę, i wszystkie narody.

KAPŁAN POKRYWA KIELICH.

*Jezus ukoronowany cierniem.*

**Z**BAWICIELU mój, Boże, któryś chciał być koronowany cierniem i znieść tyle boleści za mnie: zeszlij mi, błagam, potrzebną moc i wytrwałość, iżbym z doskonałą pokorą chrześcijańską znosiła wszelkie cierpienia i dolegliwości życia, dla cieszenia się z Tobą w Raju koroną chwały wiekuistej.

## KAPŁAN UMYWA RĘCE.

*Jezus ogłoszony niewinnym przez Piłata.*

Oczyść mnie od wszelkich i najmniejszych skaz, o Boże, a ubierz mnie w niewinność i świętobliwość, jakich dał nam przykład Baranek bez zmaży : iżby mi nie było na przeszkodzie do uczestnictwa czyniącęj się Tobie tej przenaświętszej ofiary.

## PODCZAS ORATE FRATRES.

*Jezus ukazany Żydom przez Piłata.*

ŁĄCZYMY się wszyscy z kapłanem Twoim, o Boże, Miłości nieskończona, a błagamy Cię, iżbyś przyjął za nas ofiarę Syna Twojego, którą Ci przedstawujem na cześć i chwałę Twoją przenaświętszą. O! przyjm ją, Panie, w miłosierdzie swoje nieskończone, ku zbawieniu nas tu przytomnych i dobru Twego Kościoła.

## PODCZAS PREFACII.

*Jezus na śmierć osądzony.*

O Boże nasz, jakże Ci zawdzięczyć za to dzieło przenaświętsze odkupienia. O Miłości nie-

ograniczona, Dobroci niepojęta, umrzeć na Krzyżu aby nas wszystkich zbawić ! Ty sam, o Boże, racz serce moje zapalić ogniem miłości ku Jezusowi Chrystusowi i ku Tobie, Ojcie wszechmocny, ponieważ jedynie przez Jezusa Chrystusa Pana naszego powinniśmy Cię chwalić i prosić, Boże w Trójcy jedyny. Przez niego też chwałą Aniołowie święci Twój najwyższy majestat, i wszystkie Władze Niebieskie upadają przed Tobą, wołając : *Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów: pełne są Niebiosa i ziemia chwały Jego.*

#### KANON MSZY ŚWIĘTEJ.

*Jezus niesie Krzyż swój, i idzie na górę Kalwaryi.*

O Boże mój, Ojcie miłosierdzia, ofiaruję Tobie tę świętą ofiarę przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, za Kościół Twój, za wszystkich wiernych, za przyjaciół i nieprzyjaciół naszych, za wszystkich tu przytomnych, a w szczególności ofiaruję ją Tobie za...

A że, o Panie, czynimy tu społeczność z Świętymi którzy są w Niebie : przeto łączym się z Nimi, osobliwie z Najświętszą Panną, z Apostołami, z Świętym Piotrem i Pawłem, z Patronami naszymi, ze wszystkimi Świętymi i Aniołami Twojemi : prosząc ich aby wraz z nami przedstawiali Tobie tę przenajdroższą ofiarę.

## PODCZAS ZNACZENIA TRZEMA KRZYŻAMI.

*Jezus przybity do Krzyża.*

**O** Boże mój, który dla mnie śmierć najcierpliwszą ponieść chciałeś i poniósłeś, uczynże, błagam, iżbym pamiętała na Twoje boleści i Twoje opuszczenie; wzrusz, Panie, serce moje Boską swą wszechmocnością, iżby Cię godnie czcić mogło; przeraż je Twoją bojaźnią; pociesz je wiecznie Twoją miłością najdoskonalszą.

## PODCZAS PODNIESIENIA.

*Jezus wniesion na Krzyżu.*

**U** PADAM na twarz przed Tobą, o mój Jezu słodki, prawdziwy Boże i prawdziwy Człowiecze. Proch nędzny, korzę się przed Tobą z najgłębszą pokorą, Wielkości nieskończona. Wierzę, o Panie, że chleb i wino które są na tym ołtarzu, przez sakramentalne słowa są przemienione na Ciało, Duszę, i Bóstwo Twoje. Pomnóż i utwierdź wiarę moją, o Boże, abym przez nieograniczone miłosierdzie Twoje była przyjęta do łaski ucześnictwa tej strasznój i wspaniałej ofiary którą za nas czynisz.

## PO PODNIESIENIU.

**A**ch! terazto, Ojczy przedwieczny, ofiarujemy Tobie z ufnością Hostyę czystą i świętą, ponieważ Jezus Chrystus jest całopaleniem téj ofiary. O Boska ofiary, jedynie godna Boga najwyższego, bądźże Mu od nas wszystkich ofiarowana, iżby Go ubłogosławić, ubłagać, i godnie uchwalić. Niech łaski i dary, których nie może odmówić Synowi swemu najmilszemu, zleją się na nas grzeszników, jako wieczne zdroje życia i szczęśliwości. Obmyj w nich, Panie, wszelkie z nas nieprawości; a Kościołowi swemu racz udzielić tych wszystkich dobrodziejstw o które Cię prosi przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

GDY KAPŁAN MÓWI: NOBIS QUOQUE PECCATORIBUS.

*Jezus rozmawia z dobrym Łotrem.*

**O** Boże mój, chociaż jesteśmy wielkiemi grzesznikami, racz nam dać ucześnictwo chwały Świętych Twoich, nie mając względu na co zasługujemy. Przez Jezusa Chrystusa błagamy Cię o tę łaskę, i przez tegoż Odkupiciela i Zbawiciela naszego otrzymać ją spodziewamy się.

## PODCZAS PATER NOSTER.

*Jezus modli się do Ojca swego.*

**J**EDYNIE na mocy rozkazu Jezusa Chrystusa, ośmielam się, Boże, Ojcze przedwieczny, udać się do Ciebie z tą modlitwą i mówić Ci z głębokości ducha : *Ojcze nasz, któryś jest i t. d.*

## KAPŁAN ŁAMIE HOSTYĘ ŚWIĘTĄ.

*Jezus umiera na Krzyżu.*

**U**WOLNIJ, rozwiąż mię, Panie, z grzechów i nieprawości, za które śmierć najboleśniejszą podjąć raczyłeś, a które obrzydzam sobie jak najmocniej. Błagam Cię o to, Boże, przez zasługi Syna Twojego, Najświętszej Panny, i wszystkich Świętych Twoich.

## PODCZAS AGNUS DEI.

*Jezus włożony do grobu.*

**B**ARANKU Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami. (*Mów to trzy razy*). Daj nam, o Boże, pokój duszny, i łaskę do spełnienia we wszystkim Twój świętej woli.



## PODCZAS KOMMUNII.

PANIE nie jestem godna abyś wszedł do przybytku serca mojego, ale rzeknij tylko słowem, a będzie zbawiona dusza moja. (*Mów to trzy razy*).

## KAPŁAN MODLI SIĘ PO KOMMUNII.

*Jezus zmartwychwstaje.*

Cóż ci oddam, o Boże mój, za wszystkie łaski którem od Ciebie odebrała? Chcesz, Panie, abyśmy byli uczęśnikami tego Kielicha który nam przedstawiasz, i znosili wszystko cierpliwie i chętnie dla miłości Twojej, cokolwiek na nas przypuścisz; chcesz abyśmy nic nie czynili coby było Twój świętej woli przeciwnego. Sprawże, Panie, abyśmy wykonać to mogli; spraw abyśmy zmartwychwstali z grobu grzechów naszych, i wiedli życie nowe i bez zmayı.

## PODCZAS OSTATNICH MODLITW.

*Jezus opuszcza ziemię.*

BOŻE opatrzny. Litości nieogarniona, Boże w Trójcy jedyny, racz przyjąć laskawie modlitwy które do Ciebie czynim, i tę ofiarę która Ci jest

podana przez ręce kapłana Twego, a której mieliśmy szczęśliwość być teraz przytomni. Spełnij łaskę, iżby ta wielka ofiara była zbawieniem mojem i tych wszystkich co żyją w jedności Wiary świętj; zrządź, Panie, i uczyn abyśmy opuścili grzechy ziemi.

PODCZAS ITE MISSA EST.

*Jezus wstępuje do nieba.*

**P**ANIE mój i Boże mój, któryś wstąpił do Nieba w przytomności Uczniów swych napowrót do Ojca Twojego, udziel mi łaski iżby serce moje coraz się wyzwalało z więzów śmiertelnego ciała, i dusza moja wznosiła się bez przestanku do Ciebie, Pana swojego.

PODCZAS OSTATNIEJ EWANIELII.

**O** Słowo, które jesteś w Bogu, i które jesteś Bogiem przedwiecznym : przez Ciebie stały się wszystkie rzeczy, które się stały : Ty im dałeś jestestwo i życie.

Shczęśliwi którzy nieśłuchali ciała i krwi, ani wniosków ludzkich, tylko głosu Boskiego. Dobrze Cię przyjęli, o Boże mój, i uwierzyli w Ciebie, ponieważ stali się Twoimi synami.

Oświeć mię światłem Twojem, uczyn mię powolną na głos Twój, i spraw abym sercem i usły

wyznawała z temi co w Cię uwierzyli, że Ty jesteś Słowo które się stało Ciałem i mieszkało między nami : aby nam dać łaskę i nauczyć nas wszystkich prawd Twojego świętego Zakonu. Amen.

#### MODLITWA PO MSZY

#### *Podziękowania Panu Bogu.*

**O**niewypowiedziana Dobroci, Jezu najłaskawszy, jakże mam godnie podziękować żeś mi dozwolił być przytomną Twój Boskiej ofiarze, żeś mię raczył cierpliwie znosić przed Swojém obliczem. Jakże się nie rozplnę we łzach żalu tu przed Twym świętym ołtarzem, ja nędzne i pełne grzechu stworzenie, co pragnę na wieki w Niebieskiej szczęśliwości z Tobą królować, a oto i przez jedną chwilę nie mogłam wytrwać w zupełném nabożeństwie na rozmyślaniu Męki Twojej. Więc iż dzięki i błaganie moje nie jest nic w oczach Twoich, ani nie mogą być godne Twego miłosierdzia, przetoż Ci ofiaruję tę przenajświętszą ofiarę uczynioną przez ręce kapłańskie, za najwdzięczniejszą ją Tobie dzięki i chwałę być rozumiejąc : gdyżeś Ty sam, o Boże, postanowił, abyśmy to na pamiątkę Twoją czynili. Niechże mi ona będzie zastoną na wszystkie grzechy przeszłe, i tarczą od wszystkich grzechów przyszłych; niech będzie przeblaganiem Twój sprawiedliwości, iżbyś raczył win moich niepomnieć, a dał

mi się doskonalić we wszystkich cnotach Chrystusowych, na zasłużenie Królestwa wiecznego, przez Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

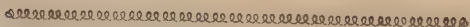
MODLITWA PO MSZY

*Do Najświętszej Panny.*

O Pani nasza, Ucieczko grzeszników, błogosławiona Maryjo Panno, do Ciebie z żalnością i skrucho, żem tak nieczule patrzała dopiero na Mękę Syna Twego, uciekam się, Matko najdobrotliwsza; prosząc, abyś mi jako córce winę odpuściwszy, u Syna swego Boskiego łaskę wyjednać i ubłagać raczyła, aby mi to nie było na zatracenie na sądzie wiecznym poczytane, cobym sobie i innym zbawiennego być rozumiała. Proszę Cię przez najmiłosierniejsze macierzyńskie serce Twoje, przez miłość Pana, Odkupiciela naszego, abyś mię miała za sługę swoją i w obronie swęj od wszelkiego złego uchwala; abyś mię po tém wygnaniu ziemskiém, do błogosławieństwa pożądanęj i wiecznęj ojczyzny Świętych przyczyną swoją wprowadziła: gdzie królujesz z Synem Twoim, Panem naszym Jezusem Chrystusem, który jest Bóg w Trójcy Świętej jedyny na wieki wieczne. Amen.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d. Wierzę w Boga, i t. d.*





## NABOŻEŃSTWO NIESZPORNE.

---

W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †  
Amen.

*Błogosławiony bądź Panie Boże w Trójcy Świętej  
Jedyny, teraz i zawsze i przez nieskończone wieki  
wieków. Amen.*

### PSALM XCIV.

**P**ÓDŹCIE, radujmy się Panu : śpiewajmy Bogu  
Zbawicielowi naszemu.

Uprzedźmy oblicze Jego z wyznawaniem : a  
psalmami śpiewajmy Mu.

Albowiem Bóg wielki Pan ; i Król wielki nad  
wszystkiemi Bogi.

Bo w ręce Jego są wszystkie kraje ziemi : i  
gór wysokości Jego są.

Bo Jego jest morze : a On je uczynił : a suchą  
utworzyły ręce Jego.

Pódźcie, pokłońmy się, i upadajmy, i płaczmy  
przed Panem który nas stworzył :

Albowiem On jest Panem i Bogiem naszym. A  
my ludem Jego, i owcami pastwiska Jego.

Dziś jeźli głos Jego usłyszycie : nie zatwardzaj-  
cież serc waszych.

Jako w drażnieniu wedle dnia kuszenia na puszczy : kędy mię kusili ojcowie wasi, doświadczali Mię i ujrżeli uczynki moje.

Cztérdzieści lat gniewałem się na ten naród, i rzekłem : zawsze ci błędzą sercem.

A ci nie poznali dróg moich : jakom przysiągł w gniewie moim, jeżeli wnidą do pokoju mego.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

### PSALM CIX.

**R**ZEKŁ Pan Panu memu : siedź na prawicy mojej.

Aż położę nieprzyjacioły twoje podnóżkiem nóg twoich.

Łaskę mocy twojej wypuści Pan z Syonu : panuj w pośród nieprzyjaciół twoich.

Przy tobie przodkowanie w dzień możności twojej w jasnościach świętości : z żywota przed jutrenką zrodziłem cię.

Przysiągł Pan, a nie będzie Mu żal ; ty jesteś Kapłanem na wieki, według porządku Melchide-sowego.

Pan po prawicy twojej : poraził w dzień gniewu swego Króla.

Będzie sądził narody, napełni upaści : potłucze głowy wielu na ziemi.

Z strumienia na drodze pieć będzie : a dlatego  
wywyższy głowę.

Chwała Ojcu i Synowi , i t. d.

## PSALM CXII.

**C**HWALCIE dzieci Pana : chwalcie Imie Pańskie.  
Niechaj będzie Imie Pańskie błogosławione ,  
odtąd i aż na wieki.

Od wschodu słońca aż do zachodu, chwalebne  
jest Imie Pańskie.

Wysoki Pan nad wszystkie narody, a nad nie-  
biosa chwała Jego.

Ktoż jako Pan Bóg nasz, który mieszka na  
wysokości : a na nizkie rzeczy patrzy na Niebie i  
i na ziemi?

Podnoszący z ziemi nędznego : a z gnoju wy-  
wyższający ubogiego.

Aby go posadził z xiążęty, xiążęty ludu swego.

Który czyni iż niepłodna mieszkając w domu,  
wesoła matka synów.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

## PSALM CXXXIII.

**O**toż teraz błogosławcie Pana, wszyscy słudzy  
Pańscy.

Którzy stoicie w domu Pańskim, w sieniach  
domu Boga naszego.

W nocy podnoście ręce wasze ku świątnicy, a błogosławcie Pana.

Niechaj Cię błogosławi Pan z Syonu, który stworzył Niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

## PSALM CL.

**C**HWALCIE Pana w Świętych Jego; chwalcie Go na utwierdzeniu mocy Jego.

Chwalc' Go w możnościach Jego: chwalcie Go według mnóstwa wielkości Jego.

Chwalcie Go głosem trąby: chwalcie Go na arfie i na cytrze.

Chwalcie Go na bębnie i na piszczałce: chwalcie Go na stronach i na organach.

Chwalcie Go na tymbałach głośnych, chwalcie Go na tymbałach krzykliwych; wszelki duch niechaj chwali Pana. Alleluja.

*Magnificat anima mea Dominum.*

**W**IELBI dusza moja Pana.

I rozradował się duch mój w Bogu Zbawicielu moim.

Iż wejrzał na nizkość służebnicy swojej. Albowiem oto odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody.



Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, (On) który możny jest, i święte Imię Jego.

A miłosierdzie jego od narodu do narodu, bojącym się Jego.

Dokazał mocy ramieniem swoim : rozproszył pyszne myślą serca ich.

Złożył mocarze z stolicy: a podwyższył pokorne.

Łaknące napełnił dobrami: a bogate próżne odprawił.

Przyjął Izraela sługę swego, wspomniawszy na miłosierdzie swoje.

Jako mówił do ojców naszych Abrahama, i nasienia jego na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

#### MODLITWA

#### *Do Najświętszej Panny.*

O Najświętsza ze wszystkich Świętych, najchwalebniejsza Dziewico Maryjo, Matko Syna Bożego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, racz pomnieć, błagam, na one Twoje pełne pokory i święte słowa, które mówiłaś, Elżbietę nawiedzając; racz także pomnieć na wielki smutek i boleść którąś cierpiała, gdy Pan Jezus Syn Twój był z Krzyża zdjęty i do grobu włożon: a wejrzyj na mnie, niegodną sługę Twoją, Pani moja i Orędowniczko błogosławiona, i we wszystkich

potrzebach moich bądź mi na każdy czas matką i pocieszycielką. Amen.

# MODLITWA

*Kiedy kończąc Nieszpór, śpiewają:*  
*Benedicamus Domino.*

**P**ANIE Boże wszechmogący, w Trójcy Świętej jedyny, Ciebie chwalimy i wielbimy, Tobie z Kościołem świętym, Matką naszą duchowną, dziękujemy za wszystkie dobrodziejstwa któreś na Oblubienicę Twą i na nas, dzieci jej, wylać raczył. Dziękuję Ci, Królu Nieba i ziemi, żeś mię niegodnej do tego świętego miejsca przybyć i Ciebie, Pana mego, chwalić w niem dozwolił. Przez oną żywą ofiarę Syna Twego najmilszego, na której Ci samego siebie za nas ofiarował, racz Boże wszechmogący tę naszą ofiarę prośb i modlitw miłosiernie i litościwie przyjąć; a udzieliwszy nam na ziemi łaski Swój świętej, doprowadź nas wszystkich do żywota wiecznej szczęśliwości, dla Pana naszego Odkupiciela i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, który z Tobą w społeczności Ducha Świętego trwa i króluje na wieki wieków. Amen.

*Salve Regina.*

**B**AĐŻ pozdrowiona Królowo, Matko miłosier-

dzia, Nadziejo nasza, bądź pozdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnańcy, potomkowie Ewy; do Ciebie wzdyhamy, płaczący na tym padole łez. A prze-  
 toż Orędowniczko nasza, miłosierne oczy Twe  
 obróć na nas; a Jezusa, który jest błogosławio-  
 ny owoc żywota Twego, po tém wygnaniu racz  
 nam pokazać. O łaskawa, o litościwa, o najśłodsza  
 Panno Maryjo, módl się za nami do Syna swo-  
 jego.

ψ. Wesel się, Królowo Niebieska, Alleluja.

η. Któregoś godna była nosić w żywocie, Alle-  
 luja.

ψ. Już zmartwychwstał jako był powiedział,  
 Alleluja.

η. Módl się za nami grzesznemi. Alleluja.

### *Pozdrowienie Świętych Pańskich.*

Bądźcie pozdrowieni, wszyscy Święci Pańscy  
 i błogosławieni Duchowie Anielscy, którzy stru-  
 mieniem rokoszy Boskich zawsze opływacie;  
 raczcie się modlić za mną grzeszną, teraz i  
 w godzinę śmierci mojej. Amen.

*Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.  
 Wierzę w Boga, i t. d.*



## NABOŻEŃSTWO WIECZORNE.

W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †  
Amen.

### MODLIŹWA

*Przy której rachunek sumienia.*

**R**ACZ, Duchu Święty Boże, ogniem swym przenaświętszym zapalić serce moje, iżbym z po-  
winnęj miłości Ciebie Boga w Trójcy jedynego  
chwaliła, wielbiła i błogosławiła teraz i na wieki  
wieczne.

*(Podnieśmy myśl do Boga, który będąc wszę-  
dzie obecny, na każdego z nas patrzy. Dziękuj-  
my Mu za wszystkie dobrodziejstwa, osobiwie  
dzisiejsze.)*

Boże nieskończonej dobroci, Ojcze najłaskaw-  
szy, błogosławi Cię na wieki dusza moja; nie  
przestane wychwalać Imienia Twego najświęt-  
szego, i dziękczynienia Ci dawać za Twe nie-  
zliczone łaski i dobrodziejstwa: że mię od wieku  
przeznaczywszy do ojczyzny Niebieskiej, raczyłeś  
stworzyć na wyobrażenie i podobieństwo Twoje;

od potępienia wiekuistego pracami i Krwią Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, odkupić; żeś mię raczył powołać do świętej Wiary Katolickiej; żeś mi dał Anioła swego za stróża i opiekuna; i żeś mię dnia dzisiejszego zachował, iżbym Cię Pana i Boga mojego chwaliła i błogosławiła.

*(Prośmy Boga aby sam oświecić raczył rozum nasz i sumienie, iżbyśmy mogli poznać wszystkie swe grzechy dzisiejsze.)*

Światłości niestworzona i odwieczna, Mądrości i Dobroci nieogarniona, racz ku poprawie mojej dać mi poznać zupełnie całą moją złość i niewierność; a zwłaszcza wszystkie grzechy któremim Cię dnia dzisiejszego miała nieszczęście obrazić i zasmucić, Ojca najmiłościwszego: abym za nie natychmiast jak najserdeczniej żałowała ze wszystkich sił duszy mojej. *(Z najgłębszą skrucą przypomnij sobie wszystko czémeś Boga dziś obraziła: co złego uczyniłaś; co złego przez wolną wolę pomyślałaś; co złego wymówiłaś w gniewie, w kłamstwie, w niepobłażaniu, w obłudzie, w dumie, w nieczystości, w zgorszeniu; i czego nie spełniłaś dobrego, lubo mogłaś. Przejdź myślą i roztrząśnij wszystkie chwile dnia upłynionego; a wzbudziwszy w sobie, przez łaskę Boga, żal szczery za wszystkie swe grzechy, osobliwie dzisiejsze.... mów:)* Żałuję z całego serca, Boże mój, że Cię dnia tego, któryś mi dał na chwalenie Ciebie, tak zuchwale obraziła i zasmuciła. Brzydę się wszystkiemi swými grzechami, dziś i

dawniej spełnionemi, gdyż Ciebie Pana i Ojca mego, Dobro moje najwyższe, ze wszystkiego serca miłuję. Opuść i przebac, najmiłosierniejszy Panie, wyznawając winy swoje; opuść mi, Dobroci niewysławiona, przez niewinną Mękę i Śmierć boleśną Syna Twego, w którego Krwi przenajdroższej szukam od sprawiedliwości Twojej ratunku i obrony.

*(Czynimy serdeczną obietnicę poprawy, i prosimy o Boskie błogostawieństwo.)*

Dla bojaźni Twojej, przedwieczny Boże i Panie; dla miłości Twojej, najśłodszy Jezu, chcę wyjść koniecznie z grzechów jarzma i nigdy w nie już nie wpadać; mam nadzieję i ufność zupełną w zasługach Jezusa Chrystusa że wszystkie złości moje raczysz zapomnieć, miłosierdziem je swoim pokrywając, gdy na to choć cokolwiek zasłużę pokutą szczerą i poprawą. Ale jakimże żalem nie mam się przejać, że nawet przez jeden dzień żyć nie umiem bez Twojej obrazu! Na toż rano czyniłam postanowienie wierności i posłuszeństwa, abym zaraz w wieczór, ledwo po kilku godzinach, wyrzucała sobie tyle nowych przewinień? O Boże, w Trójcy jedyny, co znasz i widzisz słabość moją, racz przez Swą litość i miłosierdzie sprawić iżby obietnica poprawy jaką daję Ci teraz, była skuteczniejsza i szczęśliwsza. Pobłogosław mi noc dzisiejszą; zachowaj mnie od wszelkiego złego. Pobłogosław Kościołowi Katolickiemu; pobłogosław ojczyźnie mojej; po-

błogosław przyjaciołom i nieprzyjaciołom moim;  
 pobłogosław domowi i rodzinie mojej; pobłogosław przytomnym tu i dalekim. Bądź, Panie, pociechą wszystkim w pojmaniu, w niewoli, w tułactwie, w smutku, w chorobie będącym; bądź miłościw duszom w czyscu zatrzymanym: za których wszystkich i za mnie samą, wszystkie moje dobre uczynki, jeśli jakie za łaską Jezusa Chrystusa dnia dzisiejszego spełniłam: łącząc je z zasługami Pana naszego Zbawiciela, Przenajświętszej Matki Jego i wszystkich Świętych, pokornie z głębokości duszy, na cześć i chwałę Twoją ofiaruję. (*Westchnij za dusze zmarłych, i mów trzy razy:*) Dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boskie niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

#### MODLITWA WIECZORNA

*Którą odmówi, kto w dniu dzisiejszym doznał nieszczęścia.*

**T**OBIEM, Panie, dzień dzisiejszy ofiarowała, abyś nim rozrządził wszechwładnie ku chwale Swój a zbawieniu duszy mojej; dziękuję Ci z poddaniem się i wdzięcznością za wszystko co na mnie zesłałeś; i mam wiarę że to było mi potrzebne, gdy tak odwieczna i najmędrza wola Twoja przygotowała. Za tyle dni spokojnych i pomyśl-

nych nie umiałam dziękować; niechże przynajmniej za ten dzień zasmucenia dziękuję Ci jako córka kochająca i poslušna. Spraw, Ojcze, Litości nieskończona, iżbym nie upadła na duchu od nieszczęścia którym mię dotknąłeś; iżby cierpienie i ucisk którymi mię nawiedzasz, były mi poczytane na zgładzenie grzechów moich; iżbym w tych dolegliwościach, do Ciebie, Boże mój, ducha swego podnosiła który sam jesteś źródłem pociechy, i Tobie je wszystkie z miłością ofiarowała. Im bardziej szczęście doczesne przedemną ustępuje, tym łaskawiej, o Panie racz mi zgotować szczęśliwość wiekuiłą, przez zasługi, cierpienia i wszystkie boleści Jezusa Chrystusa. Przebacź smutkowi serca mego, przebacź płaczom moim: niech w nich nie będzie żadnego szemrania na sądy Twoje niezbadane, żadnego powstania przeciw Twojej woli świętej, ale owszém niechaj mi się obróć na przebłaganie Ciebie, Boga, Ojca i Pocieszyciela mego, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

#### MODLITWA WIECZORNA

*Którą odmowi, kto w dniu dzisiejszym doznał radości.*

**O** Panie mój, o Boże, jakżeś niepojęty i niezmierny w darach i łaskach swoich. Gdy tyle moich grzechów i złości względem Ciebie, Ojca



najlepszego, zasługuje na słuszne karanie, Ty, nie sprawiedliwością lecz miłosierdziem się rządzisz: i zamiast kar jakie się mnie należą, otaczasz mię dobrodziejstwami których nie jestem godna, i za które nawet dzięków Ci dawać nie umiem. Niechże ta łaska nowa, jaką dziś udzielić mi raczyłeś, będzie odemnie przyjęta nie jako radość doczesna, lecz jako nowa powinność iżbym Cię zawždy czcila i chwaliła ze wszystkich sił moich; niech mię poruszy do wdzięczności doskonałej: aby nie była dla mnie jako rosa dla skały zamkniętej i nieczułej, lecz aby weszła do serca mojego jak wchodzi deszcz rodzajny do ziemi żyznej i dobrej. O Boże najmiłościwszy, niech Ci będą dzięki zupełne i chwała na wieki wieków przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

#### MODLITWA WIECZORNA

##### *Oddania się opiece Boskiej.*

**O**DDAJEMY się w opiekę Twoją, Boże wszechmogący, abyś nas zachował téj nocy od wszelkiego niebezpieczeństwa duszy i ciała. Tyś obrona nasza: bo Twojej ręce podlega wszystko, a bez woli Twojej nic się nie może stać na ziemi, która jest podnóżkiem Twoim; wszakże i włos z głowy nie spadnie temu kto się oddał świętej Twojej opiece, przez Pana naszego, Syna Twego najmiłszego. Amen.

## MODLITWA WIECZORNA

*Do Najświętszej Panny.*

O Przenajświętsza Panno Maryjo, Opiekunko moja, biorę Cię przez noc dzisiejszą i na całe życie za panię, za matkę, za obroicielkę moją. Polecam Ci duszę moją, ciało moje, życie moje, śmierć moją, wieczność moją; a proszę abyś mię niegodną w miłosierdzie Swe przyjąć i to mi sprawić raczyła, iżbym wierną najśłodszego Syna Twego sługą została, i przez Niego chwały wiecznej doszła. Amen.

## MODLITWA WIECZORNA

*Ofiarowania snu.*

OFIARUJĘ Tobie Panie Boże, odpoczynek na który mi udać się pozwalasz; spraw abym przezeń nie lenistwu i rokoszy ciała zadość czyniła, lecz dostała sił ukrzepienie ku słuzeniu Tobie i przez miłość Twoją, bliżniemu, jeżeli mi jeszcze obudzić się rozkażesz. Racz bronić mię tej nocy od wszelkich nieprzyjaciół; czuwaj nad duszą moją i nad ciałem mojem. Powierzam się obronie, opiece i przyczynie Waszej: Przenajświętsza Boga-Rodzico Maryjo, Ś. Janje Chrzcicielu, Ś. Józefie, Ś. Aniele-Stróżu mój, ŚŚ. Patronki moje, i wszyscy Święci i Święte. Przez wszystkie zasługi wasze błogosła-

wię Boga najwyższego w Trójcy jedyne : któremu oddanie najgłębszej czci i dzięków niech będzie ostatniem mojem słowem , ostatniem mojem uczuciem , ostatnią moją myślą dziś i przy śmierci , przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.  
Wierzę w Boga, i t. d.*



## MYŚLI CHRZEŚCIJAŃSKIE

NA WSZYSTKIE DNI MIESIĄCA :

*I przy każdej stosowne wypisy z Pisma Ś. lub  
z Ojców Kościoła.*

### WSTĘP.

NIE sąto żadne Rozprawy, na którychby czytanie potrzeba wiele trudu i czasu ; lecz proste myśli, krótkie i łatwe : które w oka-mgnieniu każdy przebiegnie i od razu pojmie. Przydatne one być mogą nie tylko osobom oddanym wyłącznie Bogu i zostającym na ustawicznej modlitwie ; ale więc jeszcze ludziom światowym , co o przyszłym życiu a prawdziwem powołaniu człowieka chociaż kiedy-nie-kiedy sobie przypomną. Jakiegokolwiek

miałby kto zatrudnienia i przeszkody, znajdzie co dnia, jeżeli tylko zechce, dość czasu aby przez chwilę poczytał, i przyjął w siebie jedną przynajmniej myśl pobożną.

Nie przestawaj na odczytaniu tych Myśli raz tylko, a zwłaszcza słów Pisma na których się gruntują. W prawdach Religii jest zawsze co do odkrycia i do zbudowania się. Sąto skarby nigdy nieprzebrane. Lecz oraz sąto ziarna, z których wtenczas tylko możemy się spodziewać owocu, gdy je sobie głęboko w serce włożymy.

## DZIEŃ I.

### *O Wierze.*

I. **W**szystko co Ś. Wiara katolicka do wierzenia podaje, opiera się na powadze słowa Bożego. Co Kościół Apostolski ku zbawieniu dusz naszych opowiada i zaleca, to mu było objawione od samego Chrystusa Pana, lub Jego Świętych posłańców. Niepodobna przeto uczynić lepszego z rozumu użytku jak poddać go pod zupełne i nieograniczone Wiary S. posłuszeństwo.

II. Byłoby prawie szaleństwo wątpić o prawdziwości Wiary którą sam Bóg objawił, za którą tylu Męczenników dobrowolnie śmierć poniosło, która takiem mnóstwem cudów została stwier-

dzona, i za którą nawet piekło w tylu razach dać musiało świadectwo. Lecz nierównie oplakańsze szaleństwo uznając tę Wiarę, tę odwieczną prawdę, tak jednak życie pędzić jak gdyby się bynajmniej nie wątpiło że ona niczém inszém jak fałszem.

III. Prośmyż wszyscy o szczērą, mocną i stałą Wiarę, a miějmy ją nie tylko w słowach ale nadewszystko w uczynkach: starając się ustawicznie przez miłość Jezusa Chrystusa, na Jego chwałę Boską a zbawienie duszy naszěj, wypełniać jak najwierniej i bez wyjątku wszystkie rozkazy Ewangelii i Kościoła.

*(Oddaj dzięki Panu Bogu, że cię wezwał do prawdziwego Kościoła; i odmów Wierzę w Boga powolnie i z rozważą, jako na uczynienie uroczystego wyznania Wiary).*

Wedle wiary waszěj niechaj się wam stanie.  
*Mat. 9.*

Nie bój się; wierz tylko. *Mar. 5.*

Miejcie wiarę Bożą. *Mar. 2.*

Kto wierzy w mię, nigdy nie upragnie. *Jan. 6.*

Kto wierzy we mnie, ma żywot wieczny.  
*Jan. 6.*

Sprawiedliwy z wiary żyje. *Do Gal. 3.*

Łaską jesteście zbawieni przez wiarę. *Do Eff. 2.*

Aby mieszkał Chrystus przez wiarę w sercach waszych. *Do Eff. 3.*

Kto nie uwierzy, będzie potępion. *Mar. 16.*

Kto nie wierzy, już potępiony jest, iż nie wierzy w Imię jednorodzonego Syna Bożego. *Jan. 3.*

Wiara gruntem rzeczy tych których się spodziewamy. *Do Żyd. 11.*

Bez wiary niepodobna jest spodobać się Bogu. *Do Żyd. 11.*

Wierzę Panie. *Jan. 9.*

Przymnóż nam wiary. *Łuk. 17.*

Wiara twoja zbawiła cię. *Łuk. 7.*

Błogosławieni którzy nie widzieli a uwierzyli. *Jan. 20.*

Cóż za pożytek, bracia moi, gdyby kto mówił iż ma wiarę, a uczynkówby nie miał? *Jak. 2.*

Jak ciało bez ducha jest martwe, tak i wiara bez uczynków martwa jest. *Jak. 2.*

## DZIEŃ II.

*O przeznaczeniu człowieka.*

I. **B**ÓG sam jest naszym początkiem i końcem. Dla siebie On nas stworzył. Nasze serce jest uczynione na samego Boga; i nic go inszego wypełnić i zaspokoić nie zdoła. Mówi ono nam o tém bardzo zrozumiale: tylko przez dobre życie umiemy mowę jego dosłyszeć.

II. Przychodzimy na ten świat nie po to żeby sobie na nim los robić, majątek zbierać, chwały

nabywać, wygody czynić, i w insze marności na zgubę duszy swojej zatapiać się; ale żebyśmy Stwórcę i Pana swojego chwalili, i na wieczne zbawienie duszy swęj zarobili; żebyśmy ustawicznie i we wszystkiem poddawali się jak najchętniej, woli Boskiej, i wszelkie przykazania Religii Ś. pełnili. Takie a nie insze jest na tęg ziemi przeznaczenie nasze.

III. Tymczasem tak-li się we wszystkiem zachowujemy jak powinny stworzenia przeznaczone wyłącznie Panu Bogu? Czyliż wszystkie nasze sprawy, chęci, zamysły, są dla Niego tylko?. Niestety! jakże mało w całém życiu czynimy o czém moglibyśmy powiedzieć że czynimy istotnie dla Pana Boga. I na cóż na tęg ziemi żyjem, jeżeli nie mamy myśleć o tęg dla czego właśnie na nią jesteśmy?

*(Weż postanowienie szukać jedynie Boga : oddaj Mu się cała ze wszystkich sił duszy i serca).*

Pan mój i Bóg mój. *Jan. 20.*

Panie do kogóż od Ciebie pójdziemy? *Jan. 6.*

Nie zostawieć was sierotami. *Jan. 14.*

Poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi. *Jan. 8.*

Iżbyście gdzieś ja jest i wy byli. *Jan. 14.*

Będzie żyć dusza moja i będzie Cię chwalić. *Ps. 118.*

Jako latorośl nie może rodzić owocu sama z siebie, jeżeli nie będzie trwać w winnég macicy, także ani wy, jeżeli we mnie mieszkać nie będziecie.

Jamci jest winna macica : wyście latorośli. Kto mieszka we mnie , a Ja w nim, ten wielki owoc rodzi. *Jan. 15.*

Królestwo moje nie jest z tego świata. *Jan. 18.*

Chociaż się nasz zewnętrzny człowiek psuje : jednak się wewnętrzny odnawia dzień ode dnia. *2 Do Kor. 4.*

Patrzcież by kto was nie oszukał przez Filozofiję i próżne omamienie. *Do Koloss. 2.*

## DZIEŃ

*O niebezpieczeństwie i marności świata.*

I. **K**TO się przywiąże do świata , już przez to samo przestaje być chrześcijaninem. Ten świat bowiem , tak chciwy wielkości , tak łakomy rokoszy , tak całkiem oddany próżności i dumie : jest głównym nieprzyjacielem Chrystusa Pana. Ich zdania , przykazania , cele , są w brew sobie przeciwnie. Obudwom służyć zarazem , jest niepodobieństwo. Trzeba koniecznie odstać od jednego , albo od drugiego.

II. Niemożem przystać do świata , bez złamania zobowiązań się jakieśmy na Chrzcie Ś. przyjęli : wtedy zarzekając się szatana , i wszystkich jego uczynków , i wszystkiój jego pychy , i wszystkiój jego słu-



żby, wzięliśmy na siebie przez uroczystą przysięgę powinność gardzenia wszystkiem za czem się ludzie światowi ubiegają. Po takiej przysiędze, zaprzedać się marnościom, i kłaść u siebie w większej cenie dobra świata znikomego, niż wieczne dobra Niebieskie! jakieżto nieszczęsne wiarołomstwo!

III. Świat nie ma nic w sobie co by było godne miłości duszy nieśmiertelnej. Cała jego okazałość, wszystkie jego blaski i rokosze, przywiązane do życia tak krótkiego i niepewnego, czémże są w istocie jeżeli nie dymem, który na to tylko ujrzyć się daje iżby widzieć jak znika? A potem, czyliż cała wielkość, całe szczęście świata może kiedy zupełnie zaspokoić i nasycić serce? Uciechy świata i władza na nim, czynią często człowieka złośliwym, a bynajmniej nie bronią go od cierpień. Smutki, zmartwienia, bole, i niesmaki życia wchodzą tak łatwo na trony jak pod najbiędniejszą strzechę.

*(Błagaj Jezusa Chrystusa iżby zatracił w tobie ducha światowego, i dał ci moc pogardzenia doczesnością).*

Nie miłujcież świata tego, ani tego co jest na świecie. I. Jan. 2.

Nie wićcież iż przyjaźń tego świata jest nieprzyjaciółką Bożą? Ktobykolwiek tedy chciał być przyjacielem tego świata, stawa się nieprzyjacielem Bożym. Jak. 4.

Odwróć (Panie) oczy moje, aby nie patrzyły na próżność. Ps. 118.

Panie zachowaj nas, giniemy. Mat. 8.

Nie bądźcie podobnemi temu światu. *Do Rzym. 12.*

Żaden sługa dwoma panom służyć nie może. *Łuk. 16.*

Macie majątność w Niebie lepszą i trwającą. *Do Żyd. 10.*

Czyli szukam abym się ludziom podobał? Jeżeli bym się jeszcze ludziom podobał, nie byłbym sługą Chrystusowym. *Do Gal. 1.*

Jeżeliż was świat nienawidzi : wieǳcież iż mnie pierwǳej niż was nienawidział. *Jan. 15.*

Na świecie ucisk mieć będziecie : ale ufajcie, jamci zwyciężył świat. *Jan. 16.*

Ile ze mnie być może , gotówem jest Ewangeliję opowiadać. *Do Rzym. 1. .*

## DZIEŃ IV.

### *O śmierci.*

I. **C**HRZEŚCIJANIN ma wielki powód lękania się śmierci, jeżeli nie po chrześcijańsku żyje. Jakiżto rachunek zdać mu przyjdzie z życia światowego ! Jaka będzie żałość jego z utraty wszystkich sposobów zbawienia ! Umrzeć nieprzyjacielem Boga ! O straszna śmierci, o straszna chwilo ! co kończysz uciechy i wszelkie sny znikome, a karę wieczną rozpoczynasz !

II. W jakimże stanie duszy chcielibyśmy znaleźć się przy śmierci?... W ten stan usiłujmy wprowadzić się zaraz, nie czekając, nie odwołując ani godziny, każda bowiem może być dla nas ostatnią. Im więcej już przeżyliśmy, tym bliżsi jesteśmy grobu. Są którzy niechęcią wcale myśleć o śmierci, mając to za rzecz nadto smutną. Nie daj nam Boże tak się zaślepić, abyśmy unikając zasmucenia chwilowego, mieli sobie gotować smutek wieczny.

III. Czémże się nam wszystkie dobra, wszystkie uciechy ziemi wydadzą gdy przyjdzie już ostatecznie z niemi się rozłączyć? Czém się nam wtenczas wyda zdrowie, majątek, uroda, rokosz, dowcip, panowanie, sława? Ach! jakże ten świat cały, ze wszystkiemi ponętami i rokoszami, ze wszystkiem czém teraz tak nas łudzi i zachwyca, nędznym się i podłym być pokaże ze śmiertelnej pościeli. Ale niestety, już tam nie będzie czasu do odmiany i poprawy.

*(Zastanów się czegoś się najbardziej przełękła ze swego życia, gdyby ci przyszło umrzeć natychmiast. Przyzwyczajaj się tak się ciągle zachowywać względem Boga, bliźnich, i samej siebie, jak gdybyś co dzień, co chwila oczekiwała śmierci, jako postać, którego wyglądasz. Tę myśl o śmierci miej sobie przytomną, zwłaszcza przy używaniu Sakramentów).*

Gotowi bądźcie. Łuk. 12.

Czujeć tedy: bo nie wiecie dnia ani godziny. Mat. 25.

Glupi, téjże nocy duszy twój będą ściąć od ciebie : a coś nagotował, czyjeż będzie? *Łuk. 12.*

Jeżeli kto zachowa mowę moją, śmierci nie ogląda na wieki. *Jan. 8.*

Kto wytrwa aż do końca, ten będzie zbawion. *Mat. 10.*

I pójdą ci na mękę wieczną : a sprawiedliwi do żywota wiecznego. *Mat. 25.*

Panie Jezu, przyjmij ducha mojego. *Dz. Apost. 7.*

Błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają, *Objaw. 15.*

## DZIEŃ V.

### *O Sądzie Ostatecznym.*

I. **J**AKO śmierć nasza niewątpliwa, tak téż jest nieuchronny wyrok Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który będzie nas sądził według dobrych lub złych naszych uczynków. W całej Ewangelii nie masz nic wyraźniej zapowiedzianego.

II. Cóż na owym Sądzie powiemy o tém mnóstwie grzechów jakie teraz popełniamy; o tylu łaskach i nawiedzeniach Bożych których teraz przyjmować nie chcemy? O! straszliwy dniu Sądu Pańskiego, kiedy wszystko będzie odkryte, aż do najskrytszych poruszeń serca, i wszystko po-

liczone. Sprawiedliwi, ledwo się czystými okażą; jakież los będzie grzeszników!

III. Dziwną ślepotą uderzeni, tak żyjem jak gdyby nas ów Sąd Boży, ów wyrok straszny wcale nie czekał. Nieraz, mając jaką sprawę z ludźmi, niepokoi-my się jój wypadkiem, frasujem się niepewnością jój końca, i wszelkich starań natężamy ku pozyska-niu pożądanego wyroku; a w sprawie w której Sędzią będzie Pan Bóg, w sprawie która się tycze nie rzeczy znikomych świata znikomego, lecz zba-wienia lub potępienia duszy nieśmiertelnej, i gdzie wydany o nas wyrok ma się przeciągnąć na całą wieczność, końca nie mającą: w tej sprawie zo-stajem obojętni; prawie nic o niej nie myślimy; prawie się nawet nie poczuwamy że jesteśmy w niej stroną!

*(Staw się myślą przed straszliwy sąd Jezusa Chrystusa. Rozważ czegoś na tym sądzie naj-więcej lękała się i żałowała. Pomnij że najskrytsze grzechy twoje wystąpią tam jawnie jeśli ich w tém życiu nie zgładzisz pokutą).*

Odda każdemu według uczynków jego. *Mat. 16.*

Bo się wszyscy musimy okazać przed stolicą Chrystusową, aby każdy odniósł własne uczynki ciała, według tego co uczynił, lub dobre lub złe. *2. do Kor. 5.*

A niemasz nic zakrytego, coby się wyjawić nie miało. *Łuk. 12.*

Słowa którem mówił, te go będą sądzić w dzień ostateczny. *Jan. 12.*

Jeżeli sprawiedliwy ledwo zbawion będzie : nie-  
zbożny i grzeszny gdzież się okażą. 1. *Piotr.* 4.

Wy się tedy strzeżcie. Ołomci wam wprzód  
wszystko powiedział. *Mar.* 13.

Nie masz żadnego potępienia tym, którzy są  
w Chrystusie Jezusie, którzy nie wedle ciała cho-  
dzą. *Do Rzym.* 8.

Każdy który się gniewa na brata swego, będzie  
winien sądu. *Mat.* 5.

Kto sieje na swém ciełe, z ciała też żąć będzie  
skażenie ; a kto sieje w Duchu, z Ducha żąć bę-  
dzie żywot wieczny. *Do Gal.* 6.

## DZIEŃ VI.

### *O staraniu zbawienia.*

I. **J**EDYNEM na tej ziemi naszym powołaniem  
jest starać się o chwałę Boską i o zbawienie du-  
szy swojej. Przy tém jednem, wszystko insze  
jest niczem. Zamysły i dzieła możnych ; obmy-  
ślenia i zabiegi ludzi światowych ; badania, utwory  
i wynalazki uczonych, są to, właściwie mówiąc,  
jakby zabawki dzieci. Człowiek powierzchowny,  
zaślepiiony żądzami, zpetany dumą, snadnie się  
tém uludzi ; lecz każdy cokolwiek głębszej uwagi  
i głębszego czucia mający, prędko w tém wszyst-  
kiem dostrzeże *próżność próżności.*

II. A przecież, zajmujemy się wszystkiém, wyjawszj tém abyśmy służyli Stwórcy, wyjawszj tém abyśmy zbawili duszę swoją. Jedni z nas troszczą się nieustannie o majątek, drudzy o władzę, inși o sławę: a wielużto myśli nad tém istotnie żeby sobie zarobić na Niebo? Wszystko czynim dla ciała i dla świata; nie dla duszy i wieczności. Wszyscy się o zdrowie, o przedłużenie życia staramy: a jednak i zdrowie i to życie wszyscy koniecznie utracić musimy, i utracimy.

III. Zapatrzwszy się w jaki tu sposób żyjem; zdawałoby się że nasza dusza nie jest nasza, ale że jestto dusza jakiego najnieznośniejszego nam nieprzyjaciela, lub przynajmniej jakiejś całkiem obcej nam istoty; zdawałoby się iż wcale duszy nie mamy, lub że ją mamy na to tylko aby ją zgubić.

*(Proś Boga o ducha prawdy, iżbyś nędzę i marność starań doczesnych poznawszy, mogła nie-  
mi pogardzić, a starać się ustawicznie o zbawie-  
nie: modlitwą, dobrými uczynki, i pokorą ducha.)*

Troszczysz się i frasujesz około wielu: aleć jednego potrzeba. *Łuk. 10.*

Szukajcież tedy naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego. *Mat. 6.*

Cóż mam czynić abym był zbawion? A oni rzekli: wierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawion ty i dom twój. *Dz. Apost. 16.*

Nie słuchacze zakonu sprawiedliwými są u Bo-

ga; ale którzy zakon czynią, ci będą usprawiedliwieni. *Do Rzym. 2.*

Aby prawda Ewangelii trwała w was. *Do Gal. 2.*

Ktoż was omamił, abyście prawdzie nie byli posłuszni? *Do Gal. 3.*

Dostępuj żywota wiecznego, do którego jesteś wezwan. *Do Tym. 1.*

Pracuj jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa. *2. Do Tym. 2.*

## DZIEŃ VII.

### *O obecności Boga.*

I. Coż mogłoby nas łatwiej do świętobliwego życia nakłaniać, jak ta prawda: *zawsze i wszędzie Bóg nas widzi*? Ale człowiek światowy tak jest zaćmionego rozumu, i tak osadzony w grzechu, iż ponieważ sam nie może widomie oglądać Boga: więc mu się prawie zdaje że i Pan Bóg jego nie widzi.

II. Gdy jakiemu winowajcy, choć najzłośliwшему, przydany będzie dozorca co ciągle za nim chodzi i uważa: nie śmie on wtedy nic się zdrożnego dopuścić, obawiając się oczu tego nieu-



stannego świadka. My grzeczni winowajcy, mamy ustawicznie przy sobie dozorcę, świadka, sędziego, który nie tylko wszystko w nas widzi, ale też za wszystko ma nas nagrodzić albo ukarać, nagrodą lub karą wieczną: a przecież tak żyjemy, jak gdyby tego dozorcę, tego świadka bynajmniej przy nas nie było: jak gdyby Pan Bóg wcale nas nie widział.

III. Dbamy o sąd ludzi, których władza nad nami kończy się razem z tém życiem znikomém; a nie troszczym się o sąd Boga, lubo jego wyrok ma dla nas trwać przez całą wieczność. Przed ludźmi możemy ukryć winę; możemy nawet gdy ta się objawi, (przydając do niej grzech nowy, kłamstwo), zaprzecić się jej, na drugiego ją złożyć, i t. p. Przed Bogiem, co zawsze i wszędzie na nas patrzy, czyliż to podobna?

*(Przyzwyczajaj się mieć w każdej chwili tę myśl przed sobą: Pan Bóg mię widzi; abyś nie hamowała w sobie pokusy szatana, świata, i własnego ciała.)*

Niemasz żadnego stworzenia niewidzialnego przed oblicznością Jego. *Do Żyd. 4.*

Wszakże nie poznali uczniowie Jego że był Jezus. *Jan. 21.*

Oczy ich były zatrzymane aby go nie poznali. *Łuk. 24.*

Jeżeli zgrzeszyć chcesz, szukaj gdzieby Bóg ciebie nie widział, i uczynić co chcesz. *S. Aug.*

## DZIEN VIII.

*O grzechu.*

I. **U**TRACIĆ łaskę Boga! utracić błogosławieństwo wieczne! utracić szczęśliwość Wybranych Pańskich! jestże jakie nieszczęście, jakakolwiek strata coby się mogła z tém porównać? O duszo w otchłani leżąca, jakżeś nieszczęśliwa i oplakania godna, kiedy skalana i zagłuszona grzechem, nie czujesz nawet że tracisz dobro nieskończone, że się odrywasz od swego Stwórcy, Boga, i Pana!

II. Skazić się grzechem dobrowolnie dla jakiej rokoszy zmysłów, jestto podobne ale straszniejsze szaleństwo jak wypić umyślnie truciznę dla tego tylko że słodka. Wyrzekać się dobrowolnie Nieba dla dogodzenia w sobie na moment pysze, próżności, łakomstwu, lub inszój jakiegokolwiek namiętności, jestto być jak dziecko coby za jakie chwilowe cacko wyrzekało się na wieczne czasy domu i wszystkich dóbr swojego ojca.

III. Widok duszy wydziérajacéj się przez grzech z miłości i łaski Pana Boga, jest prawie straszliwszy i boleśniejszy jak widok Chrystusa umierającego na Krzyżu. Syn Boży dla tego tylko śmierć poniósł, aby pokonał grzech, ten bowiem był Mu od saméj śmierci niecznośniejszy.

*(Błagaj Jezusa Chrystusa iżby ci dał zgładzić grzechy twye przez pokutę, modlitwę i żal,*

a wykonywaniem wszelkich obowiązków religijnych broń się od upadku w nie na nowo.)

Zapłaty grzechowe: śmierć. *Do Rzym. 6.*

Kto czyni grzech, z diabła jest: gdyż od początku diabeł grzeszy. *1. Jan. 3.*

Bychbył nie przyszedł a nie powiadał im: nie mieliby grzechu: lecz teraz nie mają wymówki z grzechu swego. *Jan. 15.*

Wszelki który czyni grzech, jest sługą grzechu. *Jan. 8.*

Jezusie Synu Dawidów, zmiłuj się nademną. *Mar. 10.*

Od grzechu mojego oczyść mię. *Ps. 50.*

Tego co do mnie przyjdzie, nie wyrzucę precz. *Jan. 6.*

Jako przez jednego przestępstwo na wszystkie ludzie przyszedł grzech ku potępieniu: także też przez jednego sprawiedliwość na wszystkie ludzie przyszło zbawienie, ku usprawiedliwieniu żywota. *Do Rzym. 5.*

Grzech nad wami panować nie będzie. *Do Rzy. 6.*

Już więcej nie grzesz. *Jan. 8.*

## DZIEŃ IX.

*O pokucie.*

1. **P**OKUTUJCIEŻ a wierzcie *Ewangelii*, mówi Pan. (*Mar. 1.*) Łączy te dwie rzeczy aby nas nauczyć iż pokuta jest nicoddzielna od Wiary. Syn

Boży przez czas swego życia śmiertelnego był ciągle pokutujący, dla zgładzenia grzechów naszych i prześlągnięcia sprawiedliwości przedwiecznej. Jeżeli tedy Jezus Chrystus, najświętszy i najdoskonalszy, na którym żadnego grzechu nie było, pościł i płakał: cóż mamy czynić my ułomni, my pełni złości grzesznicy?

II. Chrześcijanin kochać się musi w pokucie nie tylko dla tego że z dozwolenia łaski Bożej ma w niej sposób odpłacania win swoich, ale także iż przez nią może dać jaki kolwiek dowód Panu Bogu bojaźni i miłości, dla których sam siebie chętnie karze za to że Stwórcę, Zbawiciela i Pocieszyciela swojego obraził i zasmucił.

III. Aby przejednać Pana Boga nie dosyć jest pokuty zewnętrznej jeżeli jęj nie towarzyszy żal i skrucha serca: to pewna. Ale też i pokutą zewnętrzną gardzić ani jęj lekce sobie ważyć nie godzi się. Wszystko co w tym względzie Kościół nakazuje, mianowicie wszelkie posty i umartwienia od niego naznaczone, powinniśmy święcie zachowywać, owszém dziękować Panu Bogu że nam to za zasługę przyjmować raczy. *Niewielka zasługa nie jeść z mięsem*, woła nie jeden mędrak, postów świętych nie chowający; zgoda: czemuż i téj niewielkiej zasługi mieć nie chcesz? Nie mędrkowania Pan Bóg po nas wymaga, ale posłuszeństwa.

*(Błagaj aby ci Bóg przebaczyć raczył dotychczasowe twoje życie, przeciwne Ewangelii; i aby*

cię udarował mocą ducha potrzebną do zbawienia go odbywania pokuty.

Czyńcie pokutę. *Mat. 3.*

Jeśli pokutować nie będziecie, wszyscy także zginiecie. *Łuk. 13.*

Pokutujcie i nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze. *Dz. Apost. 3.*

Jeźlibyśmy się spowiadali grzechów naszych, wierny jest i sprawiedliwy aby nam odpuścił grzechy nasze i oczyścił nas od wszelakiej nieprawości. *1 Jan. I.*

Dla Imienia twego, Panie, będziesz miłościw grzechowi mojemu. *Ps. 24.*

Ufaj synu, odpuszczając się grzechy twoje. *Mat. 9.*

• Mówię do pokutującego: na cóż się przyda że się unizas, jeżeli się nie odmieniasz? *S. Aug.*

## DZIEŃ X.

*O nieodwlekaniu swego nawrócenia.*

I. **Z**WLEKAMY, odkładamy swoje nawrócenie, swoje oddanie się Panu Bogu: jak gdybyśmy istotnie nie chcieli nigdy ku Niemu się przybliżyć. Jestże-li straszna pojednać się ze swoim Stwórcą i Ojcem? Jestże wstydząca zaprzestać złych nałogów i grzechów? Czyliż więzy tych grzechów

nie stają się z każdym dniem trudniejsze do zerwania? Odwlekając przeto użycie lekarstwa, tylko powiększamy w sobie chorobę.

II. Cóż przeszkadza usłuchać zaraz głosu wołającego do poprawy? Wprawdzie nie łatwo jest odmienić całkiem życie: ale w istocie, cóż może być niepodobnego dla chrześcijanina który szczerze kocha i boi się Pana Boga? Chciejmy tylko i módlmy się: a znajdziem potrzebną siłę.

III. Możnaż spuszczać się na przyszłość? Czyliż jesteśmy jej panami? Czy wolno nam nią rozporządzać? Bóg, który grzesznikom pokutującym przyrzekł przebaczenie, nie przyrzekał im że doczekają jutra. Być może iż będziemy jeszcze mieli czas do nawrócenia się i odmiany życia; ale być także może przeciwnie. Czyliż nie trzeba być zupełnie rozumu pozbawionym, aby tak na niepewne puszczać zbawienie duszy?

*(Zastanów się jak już oddawna zwlekasz ze swoim nawróceniem się; i pomyśl na co się przez to wystawiasz.)*

Pokutujcie i nawróćcie się. *Dz. Apost. 3.*

Nie wiecie dnia ani godziny. *Mat. 25.*

Nie wiecie co jutro będzie. *Jak. 4.*

Ktoś nie jest ze mną, przeciw mnie jest. *Luk. 11.*

Przeklęty każdy któryby nie trwał we wszystkim co napisano w księgach zakonu aby ono czynił. *Do Gal. 3.*

Cóż pomoże człowiekowi, jeźliby wszystek świat zyskał, a zagubiłby duszę swą? *Mat. 16.*

Czemuż mię tedy zowiecie Panie, Panie: a nie czynicie tego co powiadam? *Luk. 6.*

Kto tedy wie co dobrze czynić, a nie czyni, jest mu to grzéchem. *Jak. 4.*

Nie omieszkiwaj nawrócić się do Pana, a nie-odkładaj odednia do dnia. *Ks. Ekkł. 5.*

## DZIEŃ XI.

### *O wrzłędach ludzkich.*

I. **W**TAK ciężkiej u świata zostajem niewoli, a on sam tak zepsuty, iż niejeden z nas przez to tylko nie jest nabożny że boi się aby świat nie wziął mu tego za złc. Ale miejmy odwagę sprobo-  
wać, a przekonamy się iż choć na nas gadać będą żeśmy świętoszkowie, żeśmy obłudnicy, że chcemy uchodzić za lepszych od drugih, lub też żeśmy głupi, zabobonni, i t. p. to nam jednak wcale nie przeszkodzi wypełniać wiernie chrześcijańskich powinności, i zarabiając sobie na Niebo w życiu przyszlém, używać zaraz w tém życiu pokoju duszy i wesela serca. Trzymajmyż się Pana Boga, bądźmy pobożni nie tylko w słowach ale w uczynkach, a i najgorsi muszą nas w duszy szanować. Im bardziej ludzie zaczną wtedy od nas odstawać, tym bardziej Bóg będzie się z nami łączył. A gdy dozwoli za siebie co uciérpić,

dziękujmy Mu ze wszystkich sił swoich: znać że nas nagrodzić pragnie.

II. Cóż to za okropne serca i rozumu skażenie wstydzić się Religii! Chlubimy się kiedy kto z nas należy do dworu którego Króla i Mocarza ziemskiego, a wstyd nam dać znać po sobie iż należymy do Jezusa Chrystusa? wstyd nam dochowywać Wiary swojej i pełnić jej przykazania?

III. Przebóg! Więc przenajświętsze Imię Jezusa Chrystusa ma mieć w oczach naszych co hańbiącego? Jego nauka, Jego życie ma nas okrywać wstydem? O my nieszczęśni! Nie wstydzim się pychy, łakomstwa, rozpusty, próżności wszelkiej; czynim złe w obec całego świata, nieraz nawet chluby sobie z tego szukamy: a będziemy się wstydzili naśladować i słuchać Pana Boga, będziemy się wstydzili pobożności i cnoty! Weźmyż sobie głęboko do serca tę prawdę: iż jak w bogobojności doskonałej mieszczą się wszystkie cnoty, tak bez niej, prawdziwie cnotliwym *nikt być nie może.*

*(Uważ czy wzgląd na sądy ludzkie nie wstrzymuje cię nigdy od pełnienia powinności chrześcijańskich. Zwyciężaj w sobie bojaźń świata, abys nabywała bojaźni Boga.)*

Nie bądźcież niewolniki ludzkiemi. I. *do Kor.* 7.

Ktoby się mnie zaprzął przed ludźmi: zaprzę się go i ja przed Ojcem moim. *Mat.* 10.

Strzeżcie się ludzi. *Mat.* 10.

Nie bójcież się ich tedy. *Mat.* 10.



Zaniechajcież ich : sąc ślepi , i wodzowie ślepych. *Mat. 15.*

Umiłowali chwałę ludzką , więcej niż chwałę Bożą. *Jan. 12.*

Zaprawdę powiadam wam , iż wzięli zapłatę swoją. *Mat. 6.*

U mnie to jest najmniejsza żebym był od was sądzony , albo od dnia ludzkiego. 1. *do Kor. 4.*

Nie wstydzę się Ewangelii. Ponieważ jest mocą Bożą na zbawienie każdemu wierzącemu. *Do Rzym. 1.*

Wszelki co się wynosi , ponizon będzie : a kto się uniża , wywyższon będzie. *Łuk. 14.*

Nie dziwujcie się bracia , jeżeli was świat nie-  
nawidzi. *Jan. 3.*

## DZIEŃ XII.

*O nieufaniu samemu sobie.*

I. CZŁOWIEK najwięcej lękać się powinien samego siebie : bardziej mu drżać należy przed własną słabością , niżeli przed wszystkimi mocami piekła. Adam zgrzeszył ; Salomon zapomniał Boga ; Piotr zaparł się Chrystusa Pana. Pamięć na takowy upadek Wybranych i Świętych , jakążę trwogą powinna nas przejmować !

II. Namiętności walczą przeciw nam nieustan-

nie; własne serce jest naszym najniebezpieczniejszym nieprzyjacielem. Tacy których długie i najsroższe prześladowania ludzkie nie potrafiły zachwiać w dobrém, bywali pokonywani od jednej chwili napaści żądź własnych. Niemasz tak biegłego, tak niebezpiecznego zwodziciela, jak każdego z nas własny jego rozum. Najszkaradniejszą rzecz potrafi wytłómaczyć, uniewinnić, pochwalić prawie. Strzeżmy się oswoić nadto samymi z sobą.

III. Najwięksi Święci, najdoskonalsi Pustelnicy i Zakonnicy przerażali się bojaźnią na samą tę myśl że będą musieli stanąć kiedyś przed sądem Bożym i zdać sprawę ze wszystkich słów, myśli i uczynków. A my, nie na pustyni ani w klasztorze ale śród zepsutego świata żyjący, wystawieni co chwila na najgorsze pokusy, otoczeni zewsząd najgorszym przykładem, my grzesznicy obrzydliwi, możemy kiedykolwiek być o siebie bezpieczni i spokojni? możemy sobie zaufać? O! módlmy się, módlmy się ze Świętym Pańskim: Boże, broń mię przeciw mnie samém.

*(Przewiduj powody do grzechów, aby ich wcześniej unikać; a pomnij że wtenczas są najniebezpieczniejsze kiedy się ich najmniej obawiasz.)*

Kto mniema żeby stał, niech patrzy aby nie upadł. 1. do Kor. 10.

Czujcie: boć przeciwnik wasz, diabeł, jako

lew ryczący krąży, szukając aby kogo pożarł. *1. Piotr. 5.*

Biada którzyście mądrými w oczach waszych, a sami przed sobą roztropnými. *Izaj. 5.*

Szczęśliwy, który samego siebie nie sądzi w tém co ma za dobre. *Do Rzym. 14.*

Nie bądźcież roztropnými sami u siebie. *Do Rzym. 12.*

Nie czynię dobrego które chcę: ale czynię to złe, którego nie chcę. *Do Rzym. 7.*

Kto ufa w sercu swojém, głupi jest. *Księgi Przyp. 28.*

## DZIEŃ XIII.

### *O użyciu łask Boskich.*

I. **W**SZELKA łaska jakiej od Boga doznawamy, jestto owoc Krwi Jezusa Chrystusa; jestto skutek prośby którą On konając na Krzyżu, czynił za nami do swego Ojca Przedwiecznego. Zaniedbać więc i zagłuszyć w sobie jaką myśl dobrą zesłaną od Nieba, utłumić podane natchnienie ku dobremu: jestto pogardzić przenajświętszą Krwią Zbawiciela, i niszczyć dla siebie owoc Jego śmierci.

II. Jestże ktokolwiek coby łask Boskich nigdy nie doświadczył? Ale my pospolicie nie tylko że ich nie używamy ku swojemu zbawieniu, nie tylko że się za nie nie wyplacamy Panu Bogu należną

wdzięcznością; lecz nieraz, światem i doczesnością zaślepieni, bierzem je sobie owszém za karę, wypraszamy się od nich w modlitwach, i mamy u siebie to znakiem gniewu Nieba co przeciwnie jest Jego dobrodziejstwem i błogosławieństwem. Tak zwykle przyjmujem nieszczęścia, choroby, i wszelkie szkody ziemskie.

III. W rozmaitym sposobie zstępuje ku nam łaska Boża. Odkieramy ją w nadarzanych sposobnościach dobrze czynienia, przebaczenia urazy, ofiarowania cierpień, zwyciężania pokus; odbieramy ją w towarzystwie złych, których widok powinien nas przestrzedz i upamiętać; odbieramy ją w towarzystwie dobrych, których przykład powinien nas pociągnąć i nawrócić; odbieramy ją w bogobojnych myślach i natchnieniach i t. p. Ale człowiek oddawszy się światu i jego błędom, staje się względem Boga jakoby skałą, na którą z jakiegokolwiek strony będzie rzucone ziarno, z każdej się odbije i nigdy w nią nie wejdzie. Pan Bóg przybliża się ku nam: my, otoczeni światem, i grzechem zaćmieni, nie poznawamy świętego Gościa.

*(Złóż dzięki za wszystkie łaski Boskie któreś kiedykolwiek doznała; a błagaj przebaczenia za nieczułość z jaką je przyjmowałaś. Módl się abyś one lepiej i wierniej odtąd poznawała, i umiała ich używać ku swemu zbawieniu.)*

Każdemu z nas dana jest łaska wedle miary daru Chrystusowego. *Do Eff. 4.*

Abyście nadaremno łaski Bożej nie brali. 2. *do Kor.* 6.

Aby łaska obfitująca, za dziękowaniem wielu, bardziej się rozmnożyła ku chwale Bożej. 2. *do Kor.* 4.

Od każdego któremu wiele dano, wiele żądać będą: któremu wiele zlecono, tém więcej będą chcieć od niego. *Łuk.* 12.

Na wiele ich spłynęła łaska Boża i dar, z łaski onój jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa. *Do Rzym.* 5.

Którzy obfitość łaski i darowania i sprawiedliwości biorą, w żywocie królować będą przez jednego Jezusa Chrystusa. *Do Rzym.* 5.

Za łaską następuje sąd. *S. Baz.*

## DZIEŃ XIV.

### *O użyciu czasu.*

I. **N**ARZÉKAMY często na stratę czasu, na złe jego użycie; a te narzekania są w istocie nową tylko jego stratą, nowém jego złém użyciem: zwykle bowiem odnoszą się jedynie do rzeczy światowych, doczesnych. Coż ludzie rozumieją przez wyrazy *czas stracony, czas źle użyty*? Oto po prostu czas taki, którego nie obrócili na osiągnięcie dóbr i uciech ziemskich; lub w którym nie dosyć ich nabyli. Zawsze myślimy o świecie znikomym: nigdy prawie o świecie wiecznym.

II. Nie także pospolitszego jak słyszeć żale że czas szybko upływa, że wszystko z sobą unosi, i t. d. Czegoż tym sposobem żalujemy? oto jeszcze tych samych dóbr ziemskich: co jako rzeczy chwilowe, przemienne, muszą koniecznie zmieniać się i niknąć. Jakże rzadko kto westchnie nad stratą czasu dlatego że go nie użył ku zbawieniu duszy, albo przynajmniej użył nie z taką gorliwością z jaką powinien chrześcijanin!

III. Czas jestto najdroższy kapitał, mówią mędrcy światowi. Prawda; lecz nie w takim rozumieniu jakie tym słowom nadaje rozum ludzki. Nie dlatego on drogi, że w nim można nabywać majątku, władzy, sławy, roskoszy; ale dla tego tylko, że przez jego dobre użycie możemy dostąpić Królestwa Niebieskiego. Chcesz-li więc używać czasu jak powinna chrześcijanka: używaj go tak, iżbyś w każdej chwili zapytawszy samę siebie, *co robię?* mogła w duszy odpowiedzieć: *pamiętam o zbawieniu wiecznem; pracuję na jego otrzymanie.*

*(Ponów w sobie postanowienie służenia wy-  
tężnie Stwórcy, a pomnij że ten tylko czas nie  
jest stracony, nie jest źle użyty, który poświęcasz  
uczynom i myślom bogobojnym.)*

Tedy powiadam bracia, iż czas krótki jest. *1. do Kor. 7.*

Pilnujcie dni i miesiące i czasów i roków. Bojcie się o was, bym snadź darmo nie pracował około was. *Do Gał. 4.*

Póki czas mamy, czynmy dobrze wszystkim.  
*Do Gal. 6.*

Napominajcie jeden drugiego na każdy dzień,  
póki się dzisiaj nazywa. *Do Żyd. 3.*

Nie wiecie co jutro będzie. Bo cóż jest żywot  
wasz? para jest, okazująca się na mały czas, a  
potém niszczejaca. *Jak. 4.*

Masz czas być filozofem, a nie masz czasu być  
chrześcijaninem.

## DZIEŃ XV.

*O używaniu ŚŚ. Sakramentów.*

I. **S**AKRAMENTA są to nieustające źródła wszelkich łask do naszego zbawienia potrzebnych. Kto ich używa z należną bogobożnością, ten się okrywa zasługami Jezusa Chrystusa. Lecz kto niegodnie i zuchwale do nich przystępuje, taki dobrowolnie zasługi Krwi Zbawiciela od siebie odpycha i zbawienie utracą.

II. Jakżeż zwykle bywamy przygotowani zbliżając się do świętych Sakramentów? Tak wiele odbytych Spowiedzi: a tak mało wykonanej pracy! Dostępujem świętego Stołu: i znowu do grzechów, do złych nałogów, do zmysłowych rokoszy powracamy! Chrześcijanin któryby z należyłą bogobożnością i wiarą przyjął raz tylko Ciało i Krew Zbawiciela: uczułby już w sobie

dosyć siły na podjęcie męczeństwa. Wejdźmyż w samych siebie, i osądźmy się.

III. Jakże głęboką bojaźnią zdrżać powinniśmy na to nieuszanowanie Sakramentów? Albo do nich nie przystępujem, i nie chcemy duszy swojej ratować zasługami Jezusa Chrystusa; albo przystępujem bez czucia, bez wiary, bez bojaźni i miłości, dopuszczając się świętokradztwa!

*(Rozważ dobrze czém twe dotychczasowe Spowiedzi Komuniје bywały niedoskonałe, i uczyn jak najmocniejsze postanowienie przystępować odtąd do Sakramentów z taką pobożnością jak gdybys natychmiast po ich przyjęciu miała oddać ducha i stanąć przed sądem Boga.)*

Panie, daj mi téj wody abym nie pragnęła.  
*Jan. 4.*

Przybliżajcie się ku Bogu, a przybliży się ku wam. *Jak. 4.*

Bom ja z tobą jest abym cię wybawił, mówi Pan. *Jer. 1.*

Zlecz mię Panie, a zleczon będę; zbaw mię, a zbawion będę: boś Ty jest chwała moja. *Jer. 17.*

Jamci jest chleb żywota; kto do mnie przychodzi, łaknąć nie będzie. *Jan. 6.*

Bogu chwała za niewysławiony dar Jego. 2. *do Kor. 9.*

Są chrześcijanie zowiący się wiernými, którzy wiernými nie są: w których Sakramenta Jezusa Chrystusa odnoszą zelżenie. *S. Aug.*



## DZIEŃ XVI.

*O słuchaniu Mszy Ś.*

I. **M**sza jestto wystawienie i powtórzenie Ofiary Męki Pańskiej. Nie może człowiek wyrządzić Niebu nic miłszego, jak w czasie téj Ofiary być przy Jezusie Chrystusie duszą i ciałem, i miłosierdzie Jego przez nią dla rodzaju ludzkiego okazane chwalić z głębokości ducha.

II. Ustawicznie Pana Boga obrażamy i na kary Jego zasługujemy. Czémże ubłagać przedwieczną Jego sprawiedliwość, jeżeli Mu za siebie, za nas wszystkich nie będziemy ofiarowali Męki Zbawiciela, który za cały rodzaj ludzki śmierć najświętszą podjął? Wszelkie umartwienia pokutników, wszelkie cierpienia męczenników, wszelkie smutki uciśnionych i prześladowanie znoszących nie okupią sobą najmniejszego grzechu, bez ofiary Męki Pańskiej: a téj zasługi zstępują na nas przez Ofiarę Mszy Świętej:

III. Niejeden pychę świata zarażony i ciemnością jego ogarnięty, zaniedbując religijnych powinności, mówi: *po co chodzić do kościoła; Pan Bóg jest wszędzie; po co koniecznie iść na Mszę?* My strzeżmy się tak po szalonemu mówić i myśleć. Pomnijmy że będąc w kościele, jesteśmy w wybranym domu modlitwy; że łącząc się z modlitwą kapłana i wszystkich obecnych podczas Ofiary

Jezusa Chrystusa Pana naszego, stajem się tém pewniejszy uproszenia u Niego miłosierdzia, i uświęcenia się Jego zasługami.

(*Słuchaj Mszy S. jak najczęściej, i jeśli tylko można, codziennie. Niedostatkami czasu trudno się tłómaczyć, gdy tyle go zawsze znajdujemy na rozmowy, zabawy, i t. d. Podczas Mszy przejmuj się głęboko tą myślą że się stajesz obecna przenajświętszej Ofiarze Męki Zbawiciela.*)

Nakłoń serce moje (Panie) ku świadectwom Twoim. *Ps. 118.*

Odsłoń oczy moje a przypatrzę się dziwom zakonowi Twego. *Ps. 118.*

Jestem z wami po wszystkie dni. *Mat. 28.*

Odkup mię, a zmiłuj się nademną. *Ps. 25.*

Na każdym miejscu poświęcają i ofiarują Imięniowi memu Ofiarę czystą. *Malach. 1.*

Wiele jest wezwanych; ale mało wybranych. *Mat. 20.*

Zmiłuj się nad nami Panie, Synu Dawidów. *Mat. 20.*

## DZIEŃ XVII.

*O czynieniu jałmużny.*

1. **J**AKĄŻ wdzięczność powinniśmy znać dla Zbawiciela Pana naszego, że otaczając nas ubogiemi i wsparcia potrzebującemi, sam w ich oso-

bach przychodzi po naszą miłość, i tak łatwą podaje nam sposobność dostępowania przed Sobą zasługi! Szczęśliwy, kto w ubogich miłuje Jezusa Chrystusa; kto ich miłuje tą żarliwą i czynną miłością jaką nam Jego nauka i przykład nakazują; kto im wyświadcza usługę ile można w ukryciu, unikając pochwał i nagród ludzkich.

II. Nie byłoby i w połowie tyle nędzy i cierpienia na świecie, gdybyśmy wszyscy istotnie pamiętali iż czynienie jałmużny i niesienie wsparcia potrzebującym należy do głównych, do najpięrszych naszych obowiązków; gdyby zwłaszcza ci co są w dobrym bycie, ciągle na to dawali baczenie że majątek będący w ich ręku, nie jest ich własnością, że nie są jego panami, tylko zawiadowcami i szafarzami. Ludzie bogaci którzy swe dochody nie na potrzeby bliźnich ale na własne uciechy i zbytki obracają: tak muszą być na Sądzie Strasznym sądzeni, jakby był sądzony zły i niewierny sługa, co użyty do zanieśienia czego komu trzeciemu: nie zaniósł, nie oddał, ale wziął to dla siebie samego i stracił.

III. Pełnienie wielu innych powinności chrześcijańskich, jako: chowanie postów, czystości, i t. p. stawia nas w walce ze skłonnościami wrodzonymi; przeciwnie wykonywanie jałmużny, toż niesienie pomocy potrzebującym, dogadza w nas owszém skłonności przyrodzonej: gdyż Stwórca miłosierny zaszczerpił uczucie litości w sercach wszystkich. Sama natura tak tutaj prowadzi nas

do dobrego, jak gdzie indziej pędzi ku złemu. My jednak przez przywiązanie do dóbr ziemskich albo przez niedbałość, głuśmy w sobie tę przyrodzoną dobrą skłonność; niepomni, że w miarę im którą powinnośc uczynił nam Pan Bóg ławiej-szą, tym na sroższą zasługujem karę gdy się z niej nie uiszczamy.

*(Uważ czy rzeczywiście tyle czynisz jałmużny i tyle niesiesz opieki i usługi tym wszystkim co ję od ciebie potrzebują, ile powinnaś i ile to jest w twojey mocy. Pomnij że ile razy w rzeczy go-dziwej odmawiasz bliźniemu pomocy i usługi, tyle razy odpychasz od siebie Jezusa Chrystusa który za wszystkich zmarł na Krzyżu.)*

Gdy tedy czynisz jałmużnę, nie trąb przed sobą jako obłudnicy czynią w bożnicach i po ulicach, aby byli ważeni od ludzi. *Mat. 6.*

I daj ubogim, a będziesz miał skarb w Niebie. *Mat. 19.*

Jest trudno tym co w pieniądzech ufają, wnieść do Królestwa Bożego. *Mar. 10.*

Kto ma dwie suknie, niech udzieli temu co nie ma. *Łuk. 3.*

Albowiem ci będzie oddano czasu zmartwych-wstania sprawiedliwych. *Łuk. 14.*

Wasza obfitość niech ratuje ich niedostatku, aby też ich obfitość była poratowaniem waszego niedostatku. *2 do Kor. 8.*

Ochotnego dawcę Bóg miłuje. *2 do Kor. 9.*

. Błogosławieni miłośni: albowiem oni miłosierdzie otrzymają. *Mat. 5.*

Dobroczynności i udzielania spólnego nie przepominajcie. *Do Żyd. 13.*

Na lichwę daje Panu, kto ma litość nad ubogim. *Ks. Przyp. 19.*

Na wiele ubogich patrzymy, ale jakiej kto jest zasługi przed Bogiem, niewiemy. Lepiej tedy wszystkie sobie ważyć; a tém się im więcej ukazać, im mniej, który z nich jest Chrystus poznać. *S. Grzeg. w opis. żyw. S. Romuli. (ob. Żyw. Skargi).*

## DZIEŃ XVIII.

### *O znoszeniu cierpień.*

I. **N**IE dla tego jesteśmy chrześcijanami abyśmy w tém znikomém życiu opływali w rokosze. Prawdziwy chrześcijanin stara się ciągle nie o pomyślności i użytki doczesne, ale tylko o zasługę przed Bogiem. Życie chrześcijańskie jest to życie Krzyża. Kto krzyża swego nie miłuje i cierpliwie nie znosi, ten już tém samém nie ma żywej Wiary.

II. Często słyhać narzekania że ludzie sprawiedliwi i bogobojni ponoszą tu wszelkiego rodzaju niedole, kiedy przeciwnie zli i przewrotni używają bezpiecznie powodzenia. Przez takowe narzekania

świat mniema czynić wymówkę sprawiedliwości Bó-  
żej. Lecz przykładny chrześcijanin, gdyby mu mo-  
gło być wolno téj sprawiedliwości w czémkolwiek  
nie dostrzegać, dziwiłby się raczej temu że często  
człowiek świętobliwy już i w tém życiu znachodzi  
szczęście. Wszystkie skargi, wszystkie narzekania  
na cierpienia i dolegliwości, są dowodem oczywi-  
stym braku w nas Wiary. Wołamy codzień do  
Ojca który jest w Niebie, *bądź wola Twoja*; i co-  
dzień przeciw Jego woli szemrzemy: jak gdybyśmy  
modlili się ustami tylko, nie sercem, lub jak gdy-  
byśmy nie wiedzieli że cokolwiek nas spotyka,  
wszystko jest dziełem Boskiej woli.

III. Najdoskonalsi ludzie, Wybrani i Święci Pań-  
scy, nim dostąpili szczęśliwości żywota wiekuistego,  
wprzód doświadczali mnóstwa cierpień i wszelkich  
boleści ziemskich. A my chcielibyśmy aby to nie  
nas nie kosztowało, za co tylu z nich poniosło na-  
wet śmierć najokrutniejszą? Dusza która nie tu  
nie cierpi i nie chce nie cierpieć: wyrzeka się tém  
samém Królestwa Niebieskiego: do niego bowiem  
ten tylko wejdzie, kto wstępuje w ślady Boskiego  
Mistrza, który był umęczon i ukrzyżowan.

(*Oddaj z głębi duszy miłość i cześć Zbawi-  
cielowi ukrzyżowanemu, i błagaj aby przez dopu-  
szczenie cię w tém życiu do swych cierpień ziem-  
skich, raczył cię przyjąć w życiu przysztém do  
swojej chwały Niebieskiej.*)

Teraz wprawdzie smutek macie: lecz zaś oglą-

Jam was, a będzie się radowało serce wasze: a radości waszój żaden od was nie odejmie. *Jan. 61.*

Pójdźcie do mnie wszyscy którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę. *Mat. 11.*

Z Chrystusem jestem ukrzyżowan. *Do Gal. 2.*

Jeżeli uciérpimy: z Nim też królować będziemy. *2. do Tym. 2.*

Jeżeli dobrze czyniąc, cierpliwie znosicie: toć jest łaska u Boga. Albowiem na to wezwani jesteście. *1. Piotr. 2.*

Chociażbyście też co uciérpieli dla sprawiedliwości: błogosławieni jesteście. *1. Piotr. 3.*

Dla tego się kocham w krewkościach moich, w potwarzach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciskach dla Chrystusa. *2. do Kor. 12.*

Kogo Pan miłuje, tego karze. *Do Żyd. 12.*

Którzy sięją ze łzami; będą żąć z radością. *Ps. 125.*

Otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich. *Objaw. 21.*

Weselcie się iż z Chrystusem w uciskach spółkujecie: abyście się i w objawieniu chwały Jego weselili z radością. *1. Piotr. 4.*

Jeszcze Pan pocieszy Syon. *Zachar. 1.*

## DZIEŃ XIX.

*O poddaniu się woli Boskiej.*

1. **N**IE MASZ prawdziwszej szczęśliwości jak  
9.

chcieć tego czego chce Pan Bóg, i mieć sobie za pożądane to wszystko co z Jego rozrządzenia przychodzi. Ta cnota chętnego we wszystkiem przyjmowania woli Nieba, nabywa się tylko długą bogobojnością, długiem ćwiczeniem się w przykazaniach religijnych.

II. Dusza co tęskni i przykrzy sobie w rozrządzeniach woli Boskiej, dopuszcza się takiego zuchwastwa jak gdyby czyniła się sędzią Pana Boga. Jeżeli woli Jego nie znosi z miłością i nieograniczonym poddaniem się; jeżeli chce nie tego co Bóg sprawia, albo chce inaczej jak On zrząda: wówczas dopuszcza się prawie bluźnierstwa, jakoby mądrością swoją wynosiła się nad mądrość Boga; jakoby sądy Jego chciała odmieniać, poprawiać; jakoby w Nim nie uznawała Najwyższego Pana i Rządcy wszech rzeczy.

III. Ktoby statecznie miał w pamięci i sercu że Pan Bóg jest nieskończoną miłością: ten już przez to samo niezmiernieby sobie ułatwił poddanie się woli Jego; bo cóż naturalniejszego jak zdać się z zupełną i niczem nieograniczoną ufnością na Tego o którym wiemy że nas nieskończenie kocha? W tej myśli, w tém całkowitem i serdecznem zdaniu się na wolę Boską leży ów pokój o którym mówił Zbawiciel swym Uczniom, a którego świat nigdy dać nie może.

*(Wyznaj się woli własnej, a błagaj Boga*



*abyś umiała we wszystkim poddawać się Jego ojcowskiemu rozrządzeniom.)*

Bądź Twa wola jako w Niebie tak i na ziemi.  
*Mat. 6.*

Takci Ojcze ; iż się tak upodobało przed Tobą.  
*Mat. 11.*

Nie jako ja chcę, ale jako Ty. *Mat. 26.*

Niech się dzieje wola Twoja. *Mat. 26.*

Nie moja wola , ale Twoja niechaj się stanie.  
*Euk. 22.*

Naucz mię czynić wolę Twoją. *Ps. 142.*

Wię Ojcice wasz czego potrzebujecie. *Mat. 6.*

Wtedy się podobamy Bogu, gdy wszystko czego Bóg chce, nam się upodoba. *S. Aug.*

## DZIEN XX.

### *O ufności w Bogu.*

1. **C**HOBY, powierza się lekarzowi; mający sprawę, powierza się urzędowi sądowemu; pozbawiony wzroku, powierza się przewodnikowi, czasem małemu dziecku ; przyjaciel, powierza się przyjacielowi ; a chrześcijanin nie miałby ufności powierzyć się Bogu : stworzenie, swojemu Stwórcy ? odkupiony, swojemu Odkupicielowi ?

II. Opatrzność Boska nie zapomina ani o mrów-

ce najbiédniejszój; dostarcza pokarmu piskłtom na pustyni; czuwa nad najmniejszym robaczkiem w ziemi i w przepaściach morza : a dusza nasza, stworzona na obraz i podobieństwo Pana Boga, najdroższą krwią Syna Jego okupiona, mogłaby nie mieć w Nim ufności? Nie mieć ufności w Panu! którego słońce świeci nie tylko dobrym ale i złym; który Łotrowi umierającemu na krzyżu, dał więcej niż to o co prosił; który największym grzesznikom pozwala się przebłagać, najszkaradniejsze złości ich topi w kilku łzach szczerzej pokuty, i na wieki przestępstwa ich zapomina!

III. Powierzmyż się Panu Bogu, Stwórcy i Odkupicielowi swojemu, z jak największą i niczem nieograniczoną ufnością. On o naszych potrzebach nie zapomni; On tak nami rozrządzi jak tego prawdziwe dobro nasze będzie wymagało. Kto zaufa swemu rozumowi, radom ludzkim, przykładom świata, łatwo może się zgubić: ten się ocali i zbawion będzie, kto wszystkie swe ufanie położył i dochowa w Bogu.

*(Osądź się czy zawsze miałas zupełną ufność w miłosierdziu i opatrzności Pana Boga; oraz błagaj izby cię bronił od zbytecznego, a raczej występnego spaszczania się na przebaczenie Jego, coby ośmielać cię mogło do trwania w złem, i duszę twą na zgubę podawało.)*

Nie troszczcież się tedy o jutrze. *Mat. 6.*  
Gdyż On ma pieczę o was. *I. Piotr. 5.*

Niechże się nie frasuje serce wasze, ani się lęka. *Jan. 14.*

Czemuście bojaźliwi? małowierni. *Mat. 8.*

Mieście ufność; jam jest, nie bójcie się. *Mat. 14.*

U Boga wszystko jest podobne. *Mar. 10.*

Nie traćcież tedy ufania waszego, które ma wielką zapłatę. *Do Żyd. 10.*

Moc moja i ucieczka moja, jesteś Ty. *Ps. 30.*

Nie przykładaj grzechu do grzechu. *Ks. Ekkł. 5.*

## DZIEŃ XXI.

### *O miłości Boga.*

I. **P**AN Bóg z miłości ku nam dał Syna własnego na ofiarę. Jakżeto przenajdroższe dusz naszych odkupienie! Jezus Chrystus podjął śmierć najstraszniejszą, wylévając za nas grzeszników aż do ostatniej kropli Krwi Swojejprzenajświętszej. Jeżliż tedy temu Odkupicielowi najmiłościwyszemu nie mogę odplacić życiem za życie: przynajmniej całą siłą duszy oddawajmy Mu miłość za miłość.

II. Pan Bóg dozwolił nam kochać Siebie, i dał nam serce którego żadna inna miłość ukoić i nasycić nie może, tylko jedynie miłość Boska. Ale my, to serce stworzone dla Pana Boga, oddajemy światu; i mogąc je nacieszać nieskończoną miłością nieogarnioną Piękności i Doskonałości jaką jest Bóg, wolimy łudzić je przez chwilę niespo-

kojnym upodobaniem w rzeczach znikomych i niegodnych. W tém niebaczném i grzészném użyciu swojego serca, jesteśmy podobni człowiekowi coby posiadając jaki nicopłacony klejnot, nie poznał wcale jego wartości; i mogąc nim na wieczne czasy nabyć niezmierne państwa, cieszył się że dostał za niego jakie cacko, co za chwilę znudzi go, wprzód nawet nim się ztlucze i zniknie.

III. Miéwamy nieraz tak czule serce dla przyjaciół; przejmujemy się ku nim wdzięcznością (a przynajmniej polecamy to sobie jako cnotę) nie tylko za dobrodziejstwa, lecz nawet za zwyyczajne i powszednie od nich usługi; kochamy osoby o których wiemy że są dla nas życzliwe i przychylnie: tylko względem jednego Jezusa Chrystusa jesteście nieczuli i obojętni: chociaż On tylko jeden dał się za nas umęczyć najboleśniejszą męką i ukrzyżować.

*(Wyrzekaj się wszelkiej miłości światowej, a błagaj Jezusa Chrystusa aby przez dar potrzebnej Łaski raczył cię natchnąć świętą swoją i wieczną miłością.)*

Miluj Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. *Mat. 22.*

Kto nie miłuje, nie zna Boga. Gdyż Bóg jest miłość. *1. Jan. 4.*

Jeżeli mię miłujecie, chowajcie przykazania moje. *Jan. 14.*

Kto mnie nie miłuje, słów moich nie chowa.  
*Jan. 14.*

Trwajcież w miłości mojej. *Jan. 15.*

Strzeże Pan wszystkich którzy Go miłują. *Ps: 144.*

Jeśli kto nie miłuje Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty. *1. do Kor. 16.*

Jeźliby kto rzekł iż miłuje Boga, a brata swego nienawidził, kłamcą jest. *1. Jan. 4.*

## DZIEŃ XXII.

### *O miłości bliźniego.*

I. **P**RZYKAZAŁ. Zbawiciel Boski iżbyśmy miłowali jedni drugich tak jak On nas umiłował. Jakże przykazanie to wypełniamy? Miłość Jezusa Chrystusa ku nam była tak wielka że dla niej Mękę i Śmierć poniósł: my ledwo dla swoich największych przyjaciół bywamy gotowi uczynić z siebie jakąkolwiek ofiarę; a i to trochę poświęcenia się świat któremu służym uważa w nas zwykle za jakąś nadzwyczajną zasługę, tak dalece jest mu obcą prawdziwa cnota, prawdziwa doskonałość chrześcijańska.

II. Że kochamy przyjaciół lub krewnych, rodziców lub dzieci, słowem że kochamy tych o których wiemy że wzajemnie nas kochają, tego nie możemy bynajmniej uważać w sobie za cnotę.

Podobnej miłości i między zwierzęta znajdują się przykłady; i ażeby jej nie mieć, trzebaby nie mieć tyle nawet czułości ile mają zwierzęta. Przez miłość bliźniego nie ma się rozumieć miłość jakiej pojedynczej osoby, lecz w ogólności miłość człowieka. Ta miłość powinna być nie tylko w słowach lecz w uczynkach; w ciągłym poświęcaniu się dla drugich; w ciągłym niesieniu im pomocy, wsparcia, usługi; w ciągłych o nich staraniach.

III. Dla czegoż mielibyśmy kochać tych tylko lub tamtych? Czemu nie mielibyśmy kochać wszystkich bliźnich? Czy dla tego że się mamy za lepszych od jednych, za mędrszych od drugich? Ta lepszosc jakabyśmy sobie przyznawali, byłaby tylko pychą i złością; ta mądrość, byłaby tylko zaślepieniem. Wszyscyśmy tu pielgrzymi z jednej ojczyzny wyszli, wystawieni na te same niedostatki, przygody, ułomności, błędy i cierpienia; wszyscyśmy sobie rodzeństwo, dzieci jednego Ojca, który nas wszystkich zarówno miłuje i wszystkich do siebie woła.

*(Obudzaj w sobie miłość dla wszystkich bliźnich. Mogą być niegodni twojej, grzesznico, miłości, oni których Jezus Chrystus tyle umiłował że dla nich podjął mękę i śmierć? W usługach jakie świadczysz mięj przedewszystkiem na celu zbawienie swoje i drugich.)*

Miłuj bliźniego twego jako samego siebie. *Mat.*  
22.

Wy wszyscy jesteście bracia. *Mat. 22.*

Po témci poznają wszyscy, żeście uczniami mo-  
jemi, jeżeli miłość mieć będziecie jeden ku dru-  
giemu. *Jan. 13.*

Kto miłuje bliźniego, ten zakon wypełnił. *Do Rzym. 13.*

Kto nie miłuje, trwa w śmierci. *I. Jan. 3.*

Nadewszystko mićcie ustawiczną miłość jedni  
ku drugim. *I. Piotr. 4.*

Albowiem to jest poselstwo któreście słyszeli  
od początku, abyście jedni drugich miłowali. *I. Jan. 3.*

Słońce niechaj nie zachodzi na rozgniewanie  
wasze. *Do Eff. 4.*

Bądźcie dobrotliwemi jedni przeciw drugim,  
miłosierni, odpuszczając sobie, jako i Bóg w Chry-  
stusie wam odpuścił. *Do Eff. 4.*

Z szczerzego serca jedni drugie miłujcie uprzej-  
mie. *I. Piotr. 1.*

Jedni drugich brzemiona noście. *Do Gal. 6.*

Gdyżemy członkami jedni drugich. *Do Eff. 4.*

## DZIEŃ XXIII.

### *O miłości nieprzyjaciół.*

I. **M**IŁOŚĆ jest tak główną i powszechną chrze-  
ścijan powinnością, że nawet nieprzyjaciół kochać

jesteśmy obowiązani. Wzniosłe, Boskie prawo! Jezus Chrystus zostawił nam tego naukę i przykład. On, Bóg nasz i Odkupiciel, przebaczył katom swym co Go zabijali najokrutniejszą śmiercią: a my nie chcemy bliźnim przebaczyć jakowéjs urazy światowój!

II. Chrześcijanin który swego nieprzyjaciela nienawidzi i urazy mu nie odpuszcza, potępia się własnymi usty za każdém odmówieniem *Ojcze nasz*. Musimy koniecznie albo sami siebie nienawidzić, i niechcieć przebaczenia od Boga własnych grzechów: albo przebaczać swoim winowajcom, i kochać swoich nieprzyjaciół.

III. Tymczasem nie tylko że téj cnoty (miłości nieprzyjaciół) nie wykonywamy, ale nawet zalejemy się wcale jéj nie pojmować. Jakże o tém zwykle mawiają tacy nawet których mamy za dobrych, za prawych? *Ja mu przebaczam, ale mu tego nigdy nie zapomnę; ja się na nią nie gniewam, ale już na zawsze straciłam dla niej serce; ja mu nic złego nie życzę, ale nie chcę słowa do niego przemówić, nie mogę znieść jego widoku, i t. d.* Otoż cnota tego świata! Otoż jego wspaniałość, jego miłość! W jakże straszną ślepotę wpędza on swoje sługi, swoje ofiary!

(*Badaj swe serce rozpamiętując Mękę Zbawiciela. Módl się za swych nieprzyjaciół, jak się On modlił za swoich zabójców.*)

Miłujcie nieprzyjaciół wasze: czynicie dobrze tym co was nienawidzą. Błogosławcie tym co was



przeklinają: a módlcie się za tych, którzy was potwarzają. *Łuk. 6.*

Będzie wielka zapłata wasza. *Łuk. 6.*

Módlcie się za temi którzy was prześladują. *Mat. 5.*

Patrzcie aby kto złém za złe nie oddawał. *Do Tess. 5.*

Błogosławcie prześladowającym was. *Do Rzymian. 12.*

Jeżeli nie odpuścicie ludziom: i Ojciec wasz nie odpuści wam grzechów waszych. *Mat. 6.*

Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. *Mat. 6.*

## DZIEŃ XXIV.

*O naśladowaniu Chrystusa Pana.*

I. **N**ie możemy się zbawić inaczej tylko czyniąc się podobni Jezusowi Chrystusowi. On zostawszy Człowiekiem, stał się dla nas wzorem widowym i jedynym, według którego ciągle się kształcić i we wszystkiem mamy go naśladować.

II. Z takim staraniem, z taką troskliwością dowiadujemy się o wszelkich zwyczajach świata: ale zwyczajów Jezusa Chrystusa wcale się nie uczym. Lubimy naśladować ludzi znamienitych i sławnych: to naśladowanie posuwamy często aż do drobnostek; ale o naśladowanie Jezusa Chry-

stusa nie troszczym się bynajmniej, nawet w największych rzeczach. Każdy kto chce trafić do takiego miejsca, szuka przewodnika, a przynajmniej wypytuje się o drogę; nam w pielgrzymce życia, która ma nas prowadzić do Królestwa Niebieskiego, Jezus Chrystus stawia się sam za przewodnika, wskazuje drogę, i sam po niej przed nami idzie: my się od Niego odwracamy!

III. Czegóż będziemy mogli spodziewać się w dzień Sądu Straszego, gdy nas porównają z naszym wzorem, gdy życie nasze zmierzą z życiem Jezusa Chrystusa: Jego pokorę, z naszą pychą; Jego słodycz, z naszą popędlivością; Jego cichość, z naszą próżnością; Jego uległość, z naszym zachwalstwem; Jego poświęcenie się, z naszym samolubstwem; Jego modlitwę, z naszą nieczulością; Jego Rany i Śmierć Krzyżową, z naszymi roskoszami i naszym życiem światowem!

*(Myśl o tém jak najczęściej i módl się, aby w każdym uczynku twoim znać było naśladownicę Jezusa Chrystusa.)*

Pójdź za mną. *Mat.* 19.

Przyjdź naśladowaj mię. *Mar.* 10.

Nauczycielu, pójdę za Tobą, gdzie jedno pójdziesz. *Mat.* 8.

Jeżeli kto chce za mną iść, niech sam siebie zaprze, i weźmie krzyż swój, a naśladowuje mię. *Mat.* 16.

Dałem wam przykład. *Jan.* 13.

Kto nie bierze krzyża swego, a nie naśladuje  
 mię, nie jest mnie godzien. *Mat. 11.*

Bądźcież tedy naśladowcami Bożemi, jako synowie najmilsi. *Do Eff. 4.*

Jeden jest nauczyciel wasz, Chrystus. *Mat. 23.*

Kto mówi iż w Nim mieszka, powinien jako  
 On chodził i sam także chodzić. *1. Jan. 2.*

Ktoż wam zaszkodzi, jeżeli się dobrego naśladowcami staniecie? *1. Piotr. 3.*

## DZIEŃ XXV.

### *O dawaniu przykładu.*

1. **G**RZÉCHY nasze zasługują na tém sroższą karę, że przez nie stajem się nie tylko nieprzyjaciołmi Boga, nie tylko nieprzyjaciołmi samych siebie, ale także nieprzyjaciołmi tych wszystkich których przez nasze grzechy zgorszyć i na złą drogę naprowadzić możemy. Żaden uczynek, żadne prawie słowo ludzkie nie ogranicza się jedną chwilą, ani jednym człowiekiem: ale skutkami swemi i przykładem swoim mnoży się i rozpladza, jakoby zasiane ziarno. W tej naturze uczynków leży podobno największa szkarada grzechu.

II. Zły przykład jest tak zgubny, i następnie rozciąga się i szerzy tak daleko, że każdy co go z siebie daje, dopuszcza się prawie przestępstwa

pierwszego człowieka, którego grzech spadł na cały ród ludzki. A przecież jak mało o tem myślimy! jak mało wystrzegamy się dawania złego przykładu!

III. Człowiek pobożny, szanujący przykazania religijne, powinien bardziej niż ktokolwiek strzedz się dawania w czém bądź złego przykładu. Świat ma na niego zwrócone oczy, jak na swego nieprzyjaciela: więc śledzi go zawzięcie, ciągle i we wszystkiem pilnie go uważa. Najmniejsze przewinienie, jakiego w kim innym nawet nie dostrzeże, w nim go natychmiast gorszy, i podaje mu broń nie tylko przeciw temu człowiekowi, ale (co większa i w czém jest istotne niebezpieczeństwo) przeciw samemu zakonowi.

*(Rozważ jak ogromne zaciągasz na siebie obowiązki, stawając przed światem jako naśladowca Jezusa Chrystusa. Błagaj gorąco Pana i Odkupiciela któremu pragniesz służyć, aby cię uchronić raczył od dawania w czémkolwiek złego przykładu).*

Biada człowiekowi onemu przez którego zgorszenie przychodzi. *Mat. 18.*

Ktobykolwiek zgorszył jednego z tych małuczkich wierzących w mię, lepiejby mu iżby był uwiązany młyński kamień około szyi jego i był wrzucon w morze. *Mar. 9.*

Nie może to być aby zgorszenia przyjść nie miały: lecz biada temu przez kogo przychodzą. *Euk. 17.*

Żebyście nie dawali obrażenia albo zgorszenia bratu. *Do Rzym. 14.*

Złe rozmowy psują dobre obyczaje. *I do Kor. 15.*

## DZIEŃ XXVI.

### *O Modlitwie.*

I. **N**APISAL jeden pobożny chrześcijanin, że *modlitwa jest to oddech duszy*. W rzeczy samćj twierdzićby można iż dusza co się nie modli, jest niejako obumarła, i pokonana ciałem : gdyż każde jej przebudzenie się, każdy jej znak życia, staje się modlitwą. Dusza człowieka wstępując w powłokę ciała śmiertelnego, i przez ten czas próby i zasługi, który zowiemy życiem, nie będąc wyłączn ie i zupełnie w swém źródle, w Bogu : albo nie czuje sama siebie, daje się zatłumić ciałem, nie żyje; albo do swego źródła, do swego początku i końca musi tęsknić, i pragnąć go i potrzebować nieustannie.. musi się modlić.

II. Kiedy się oddalamy od drogićj osoby, kiedy n. p. przywiązane dziecię oddala się na pewny czas od ojca, z jakąż radością chwyta każdą sposobność zgłaszania się do niego, wynurzania mu swęj miłości i czci! Dusza nasza w pielgrzymce życia na ziemi, oddalona od swego Ojca Nie-

bieckiego, potrzebuje ciągle ku Niemu się zwracać, do Niego wdychać, miłość Mu swoją wyrażać: potrzebuje nieustannej modlitwy. Człowieka światowego nudzi dłuższa cokolwiek modlitwa; dla osoby pobożnej jest ona ciągłą pociechą i zawsze miłym obowiązkiem.

III. Ale modlitwa dana jest nie tylko jako sposób okazania Bogu należnej miłości: jest ona jeszcze środkiem otrzymania od Niego wszelkiej potrzebnej Łaski. A jednak jak nieczule zaniedbujemy modlitwy! Niech kto usłyszy że w jakim miejscu jest skarb do znalezienia: wnet za najmniejszym do prawdy podobieństwem spieszy go szukać, nie żalując ni czasu, ni trudu. Wiara wyraźnie nam wskazuje gdzie jest nasz skarb prawdziwy i wieczny; wyraźnie uczy że kluczem do niego jest modlitwa: my, jakże z tego korzystamy!

*(Przejmij się wielkiem znaczeniem modlitwy. Pomnij aby słowa każdej twój modlitwy szły nie z ust tylko, ale z głębi duszy).*

Wszystko o co byście prosili w modlitwie wierząc, weźmiecie. *Mat. 21.*

Czujcie a módlcie się, abyście nie weszli w pokusę. *Mat. 26.*

A gdy staniecie na modlitwie, odpuście jeżeli coś przeciw komu macie: aby i Ojciec wasz, który jest w Niebiesiech, odpuścił wam przestępstwa wasze. *Mar. 11.*

Bez przestanku się módlcie. We wszystkim dziękujcie. *Do Thes. 1.*

W modlitwie trwajcie : czujni będąc na niej z dziękowaniem. *Do Kol. 4.*

Proście, a będzie wam dano : szukajcie, a najdziecie : kołaćcie, a będzie wam otworzono. *Mat. 7.*

Wiele może ustawiczna prośba sprawiedliwego. *Jak. 5.*

Proście, a nie bierzcie : przeto iż złe prosicie. *Jak. 4.*

## DZIEŃ XXVII.

### *O prawdziwej pobożności.*

I. **W** tém życiu wystawioném na ciągłe błędy i grzechy, nie masz może nie zgubniejszego, jak fałszywe przeświadczenie o swęj mniemanęj prawości, zacności, o swęj pobożności. Pomiedzy człowiekiem w takiem zaślepieniu, a największym grzesznikiem, ta jest różnica : że ostatni może się jeszcze poczuć, poprawić i zbawić, a tamten rozumie że jest już takim jakim być powinien, i żadnej dla siebie potrzeby odmiany ani przypuszcza, dobrowolnie przez to duszę swą gubiąc.

II. Że kto ma cokolwiek Wiary, że nawet niektóre powinności chrześcijańskie jakkolwiek wypełnia, jużże mu przeto, porównywając się z ludźmi co nie mają żadnej wiary, żadnego religijnego uczucia, mienić się przykładnym, pobożnym, i udawać się za takiego nie tylko przed światem,

lecz nawet przed sobą samym, we własnem sumieniu? Chcesz-li wyjść, któskolwiek jest, z tak zgubnego błędu; chcesz-li zobaczyć od razu żeś tylko grób pobielany : porównaj życie swoje nie z życiem ludzi światowych i bezbożnych, ale z życiem Świętych Pańskich, a zwłaszcza samego Chrystusa. Im więcej uczucia religijnego Pan Bóg tchnął w nasze serce, tym większe ku Niemu cięża na nas obowiązki: *od każdego któremu wiele dano, wiele żądać będą.*

III. *Ja jestem pobożna, ale nie chcę być bigotką, fanatyczką, bo przesada jest zła we wszystkim. Religija nie polega na postach; nie polega na samych spowiedziach, i t. p.* Miotając niebacznie te i podobne wyrazy, leżym bezpiecznie w grzechach, uczym się tłómaczyć one sami przed sobą, i przestając na chwilowém kiedy-nie-kiedy westchnieniu, pacierzu, albo dobrym uczynku, w końcu zupełnie zatlumiamy w sobie sumienie. Przesada w miłości i w bojaźni Bożej! Jakieżto szalone słowo! Tu gdzie nigdy nie może być *dosyć*, lękać się *zbytku*! A wszakże i Kościół nie mówi ci że Religija polega *tylko* na postach, lub *tylko* na spowiedziach: ale uczy że wszystkie zakonu przykazania są zarówno obowiązujące, i że do zbawienia duszy należy wypełniać i zachowywać wszystkie bez wyjątku.

*(Obrachuj się z sumieniem czy wolna jesteś od zgubnej zarożumiałości, coby cię przed własnym sądem wystawiała za sprawiedliwą i po-*



bożą. Rozważ pokornie jak wiele ci nie dostaje do doskonałej bogobojności, i staraj się jej dostąpić przez wierne i ścisłe zachowywanie wszystkich rozkazań i przepisów świętego Kościoła).

Pókiż będziecie chromać na dwie strony? Jeżeli Pan jest Bogiem, idźcież za nim: a jeżeli Baal, idźcie za nim. *Trz. Król. 18.*

Nie każdy który mi mówi, Panie, Panie, wni-dzie do Królestwa Niebieskiego: ale który czyni wolę Ojca mego, który jest w Niebiesiech, ten wni-dzie do Królestwa Niebieskiego. *Mat. 6.*

Bądźcie czynicielmi słowa, a nie słuchaczami tylko, oszukiwającemi samych siebie. *Jak. 1.*

Jeżeli chcesz wnieść do żywota, chowajże przykazania. *Mat. 19.*

Niech odstąpi od niesprawiedliwości wszelki który mianuje Imię Pańskie. 2. *do Tym. 2.*

Rodzaju jaszczurczy, jako możecie dobre rzeczy mówić, będąc złemi. *Mat. 12.*

Niechaj święci światłość wasza przed ludźmi: aby widzieli uczynki wasze dobre, i chwalili Ojca waszego, który jest w Niebiesiech. *Mat. 5.*

## DZIEŃ XXVIII.

### O pobożności.

- I. **P**IERWSZYM znakiem prawdziwej miłości bli-

źniego, jest pobłażanie. Człowiek skory do potępienia drugich, okazuje przez to samo że jeszcze wcale nie wstąpił na ścieżkę doskonałości chrześcijańskiej. Aby można rzeczywiście kochać bliźniego, potrzeba naprzód iżby się nim nie brzydzić. Jeżeli zaś na to upatrujem winowajców, na to chcemy roztrząsać złości ludzkie, iżby się ku nim należnym wstrętem przejmować: spojrzymy tylko na siebie samych okiem sprawiedliwego sędziego, poznamy się sami dokładnie: a ta jedna znajomość wystarczy nam do tego aż nadto.

II. Nie zapominajmy że jest w mocy Boskiej przemienić największego grzesznika w Świętego; nie zapominajmy żeśmy sami grzesznicy, i że miłość prawdziwa rozciąga się i na to co nie jest jej godne, gdyż inaczej nie możnaby pojąć miłości Boga względem ludzi. Wreszcie sam tylko Pan Bóg jest w swoich sądach nieomylny. Człowiek zaś nie tylko w pospolitej rozmowie, zwykle pełnej płochości i błędu, lecz nawet na urzędzie sędziego i mimo najlepszej chęci i pracy, łatwo się zwodzi, myli, i niesłusznie potępia. Nie można przeto nigdy być dosyć ostrożnym i pobłażającym w sądzie o drugich.

III. A jednak najpowszechniejszą zaprawą światowych zabaw bywa przygana i obmowa. Najwięcej też między ludźmi niezgody i nienawiści rodzi się z niedostatku wzajemnego pobłażania. Gdy widzimy że ktoś zbłądził: przestrzeżmy go z miłością, jeżeli przestrzedz możemy; ale go nie sądź-

my i nie gańmy kiedy nie jesteśmy jego władzą. Gdy nas kto zasmuci, ukrzywdzi: pobłażajmy mu, pamiętając na cierpliwość i cichość Jezusa Chrystusa, któremu smutek swój i krzywdę swoją ofiarujemy.

*(Wystrzegaj się wszelkiej obmowy i przygany: miej to zawsze na myśli wchodząc w towarzystwo i mieszając się do rozmów. Nie tylko samu nie potępiaj nikogo, ale staraj się jeśli można, zawsze co powiedzieć na obronę potępianego, pomniąc żeś jego siostrą w Chrystusie: dobrze jest zrobić sobie z tego niejako nałóg; nie wpadając wszakże w upór i sprzeczkę, a zwłaszcza nie szukając złąd chlaby. Nie sądź innych, ale sądź samą siebie. Bądź pobłażająca dla wszystkich bez wyjątku, oprócz tylko dla samej siebie).*

Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. *Mat. 6.*

Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni. Nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni. Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczono. *Luk. 6.*

Widzisz trzaskę w oku brata twego, a tramu w oku twojem nie widzisz. *Mat. 6.*

W czém drugiego sadzisz, w tém samém siebie potępiasz. *do Rzym. 2.*

Ty ktoś jest, co sadzisz sługę cudzego? Panuć swemu stoi albo upada. A ostoi się, albowiem może go Bóg postawić. *Do Rzym. 14.*

Powinniśmy znosić krewkości słabych; a nie spodobać się samym sobie. *Do Rzym. 15.*

Cierpliwemi bądźcie ku wszystkim. *Do Thess. 1.*  
 Nie obmawiajcie jeden drugiego, bracia moi.  
*Jak. 4.*

---

## DZIEŃ XXIX.

### *O bojaźni Boga.*

I. **G**DYBYŚMY rozumem ludzkim mieli dochodzić własności Boga : musielibyśmy najpierw przyznać Mu nieskończoną możność i potęgę. Choć dobroć Pana Boga jest nieogarniona, niezmierzona, i nie mniejsza od żadnej z wszystkich innych Jego doskonałości : wszakże na pierwsze wejście, na pierwszą myśl, potęga Stwórcy jest prawie jeszcze wyraźniejsza. Jeżeli zatem miłość względem Niego jest dla nas przyrodzoną i konieczną powinnością : tedy bojaźń Boska musi nam być prawem jeszcze niemal naturalniejszym i oczywistszym.

II. Wielkość, potęga, i moc Boga staje przed nami widomie w każdej choćby najmniejszej rzeczy. Dość jest zatrzymać przez chwilę myśl uważną nad jedną słomką, nad jednym robaczkiem, nad jedną gwiazdą : aby zadrzeć i struchleć przed nieogarnioną, niepojętą, przerażającą siłą i wielmożnością Stwórcy. Człowiek rozważając godnie dzieła Jego, nie miałby mocy znieść ani na moment

uczucia doskonałej bojaźni; gdyby natychmiast nie był rzeźwiony miłością i ufnością.

III. A przecież względem tak potężnego Pana, względem tak niczém nieogarnionej wszechmocy, do jakiegoż zuchwalstwa, nie doprowadza nas szaleństwo świata! I miłość i bojaźń Boga są dla nas powiększej części tylko słowami. Człowiek światowy więcćj rzeczywiście boi się każdego swego zwierchnika, którego lęka się w czémkolwiek obrazić, i któremu pragnie we wszystkiém się podobać, niżeli Boga, o którym nigdy prawie nie myśli. Więććj się boi przestąpić zwyczaj i modę świata, jak prawa i przykazania Boskie.

*(Rozpamiętuj jak najczęściej wielkość i moc Pana Boga w rzeczach widomych i niewidomych, w czasie i w wieczności; abys się przenikała względem Niego jak najgłębszą bojaźnią).*

Zaiste wam powiadam, tego się bójcie. *Łuk. 12.*

Bójcie się Pana, i chwałę Mu dajcie. *Objaw. 14.*

Którzy się Pana boicie, czekajcie miłosierdzia Jego. *Ekkł. 2.*

Temu kto się Boga boi, dobrze się powiedzie, a we dni konania jego błogosławion będzie. *Ekkł. 1.*

Oczy Pańskie ku tym którzy się Go boją. *Ekkł. 15.*

Początek mądrości bojaźń Pańska. *Ps. 110.*

Nie wynosze się, ale się bój. *Do Rzym. II.*

## DZIEŃ XXX.

*O Wierze w uczynkach.*

I. **W**IARA bez uczynków, jest ciałem bez duszy. Lepiejby może wcale nie mieć żadnej wiary, jak mieć ją bez dobrych uczynków. Kto nie ma wiary : jest względem Boga w tym prawie stosunku w jakim jest dziecko względem ojca którego nie zna, nie pozna i nie uczy ; lecz kto mając wiarę, przykazań jej nie pełni : ten jest podobien zu chwalcowi, co lubo zna swego ojca i wie jakie ma względem niego obowiązki, jednak przez złość lub niedbałość nie chce okazywać mu ani miłości ani bojaźni.

II. Jeżeli nie zachowujem wszystkich przykazań Religii, nie wykonywamy powinności i prac chrześcijan : wówczas wiara nasza jest tylko zgorszeniem, a cała nasza pobożność tylko czczą formą. Pamiętajmy że przez obcowanie z ludźmi wchodzimy niejako w obcowanie z samym Bogiem : gdyż mówi Zbawiciel : *pókiście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili, i przydaje : byłem gościem, a nie przyjęliście mię ; nagim, a nie przyodziliście mię, niemocnym i w ciemnicy, a nie nawiedziliście mię.* (Mat. 25.) S. Augustyn zachęcając do czynienia jałmużny, tak

się wyraża : *dante omnibus, ne cui non dederitis ipse sit Christus.*

III. Czémże będą nasze pacierze, posty, spowiedzi, łzy nawet, jeżeli w obcowaniu z ludźmi nie mamy słodyczy ani pobłażania, pokory ani cierpliwości, miłosierdzia ani dobroci, poddania się ani uległości, zbudowania ani czystości? jeżeli obmawiamy, nienawidzimy, mścimy się, szkodziemy, zasmucamy, nie przebaczamy, opuszczamy, w grzech ciągniemy, gorszymy? jeżeli w każdej chwili względem każdego bliźniego nie jesteśmy bracią milującą i przebaczącą, ale surowymi sędzmi? W kościele, przed wizerunkiem Boga w malowidle albo na krzyżu, będziemy się modlili i płakali : a za kościołem, przed Jego żywym wizerunkiem, przed bliźnim naszym, stajemy się srodzy, zawzięci, dumni, gniewliwi, nienawidzący, fałszywi, niewstrzemięźliwi, i grzechu pełni!

*(Módl się i pracuj usilnie iżbyś była wierząca i pobożna nie tylko w słowach, lecz i w uczynkach. Niech twoja wiara, pobożność i bogobojność będą nie tylko w formach, ale nadewszystko w chrześcijańskim postępowaniu z ludźmi, pełnem słodyczy, cichości, i dobrego przykładu.)*

Zostaw tam dar twój przed ołtarzem, a idź pierwój zjednaj się z bratem twoim. *Mat. 5.*

Toć wam przykazuję, abyście się społecznie miłowali. *Jan. 15.*

Wszystko tedy cobyście chcieli aby ludzie wam czynili, i wy im czyńcie. *Mat. 6.*

Pokój miejcie między sobą. *Mar.* 9.

Ktobykolwiek między wami chciał większym być, niech będzie sługą waszym. *Mat.* 20.

Aby snadź spory, zazdrości, gniewy, zwady, obmowy, szemrania, nadymania, rozłęki, nie były między wami. 2. *do Kor.* 12.

Cierpliwymi bądźcie ku wszystkim. *Do Thess.* 5.

Abyście zachowali jedność ducha w związku pokoju. *Do Eff.* 4.

## DZIEŃ XXXI.

### *O pokoju duszy.*

I. **S**AMA tylko Religija przynosi człowiekowi najwyższe dobro jakiego w tém życiu dostąpić można, pokój duszy : pokój, który zaprowadza zgodę miłą we wszystkie nasze uczucia i myśli, kieruje ku Bogu wszystkie nasze chęci, cieszy nas i umacnia nadzieją dóbr wiecznych, i zmienia w radość nieskończoną wszelkie cierpienia doczesne. Świat nie tylko że go dać nie może, ale go nawet nie pojmuje.

II. Ztąd właśnie pokazuje się cała jego nikczemność; ztąd trwoga i nędza, z której świat niczem wydobyć się nie może. Cóż brakuje tym jego półbożkom śród zdrowia, bogactw, władzy, rokoszy, sławy, i wszelkich wielkości i blasków



ziemskich; cóż im brakuje jeszcze, że czoło ich zorała troska lub nuda, że na ich serce smutek pada, że cała szczęśliwość światowa obraca się im w niesmak i obawę? Już świat dał im wszystko co tylko posiada: oni jeszcze cierpią, pragną, potrzebują... O zaślepieni! długoż-li nie ujrzyście że dobro którego pożądacie nie jest z tego świata? że bez Religii niemasz zaspokojenia serca, niemasz pokoju duszy?

III. Kto dostąpi pokoju w Chrystusie, przed kim są otwarte nadzieje wieczne: czémże jest dla niego świat z całą swoją władzą i potęgą? albo czém są wszystkie jego tak rozmaite dolegliwości? Czémże był świat dla owych pierwszych chrześcijan co z radością biegli na obelgi, na kary, na śmierć najstraszliwszą, nieczém niezwyceńzeni, niezachwiani, bo pełni pokoju duszy? Ten pokój, można powiedzieć, już za życia wynosił owych ludzi za granicę śmierci, i stawał się dla nich zadatkiem i początkiem szczęśliwości wiekuistej.

*(Ciagłą modlitwą i pełnieniem wszystkich powinności chrześcijańskich, zwyciężaj w sobie świat i ciało, abyś nabywała pokoju duszy.)*

Pokój zostawuję wam, pokój mój daję wam, nie tak jako świat dawa, ja wam daję. *Jan. 14.*

Weźmijcie jarżmo moje na się, a ucicie się odemnie żem jest cichy, pokornego serca: a najdziecie uspokojenie duszom waszym. *Mat. 11.*

Toż czyńcie; a Bóg pokoju będzie z wami. *Do Phil. 4.*

Pokój u Boga miejmy przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. *Do Rzym. 5.*

Starajmy się o rzeczy, które pokojowi należą. *Do Rzym. 14.*

Bóg pokoju i miłości będzie z wami. *2 do Kor. 13.*

On jest pokojem naszym. *Do Eff. 2.*

Drogi pokoju nie poznali. *Do Rzym. 3.*



## NABOŻEŃSTWO NA WSZELKI CZAS.

W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †  
Amen.

### HYMN Ś. AUGUSTYNA.

**N**IECH Cię chwałą Serafinowie, o Boże kochania godny i kochający, niech Cię na wieki chwałą Cherubinowie.

O Panie nieskończenie mądry, niech Trony, Mocy, Cnoty, wszystkie duchy Anielskie błogosławią Cię na wieki wieczne.

O wszechmocny Panie, niech wszyscy błogosławieni chwałą Ciebie; niech Cię chwali Królowa Niebieska; niech Cię chwali Syna Twego człowie-

czeństwo. O dobroci nieskończona, Istności niepojęta, o wieczny, nieporuszony, najmiłosierniejszy Boże, niech Cię chwali Niebo i ziemia, i wszystko co na nich jest, i całe ich napelnienie; niech i ja, nędzny robaczek, chwale Cię, Panie mój i Boże. Ach! pragnęłabym spełnić to z taką mocą, uczuciem i pociechą, jakoby wszystkie razem, o Boże, Ojcie wszechmogący, uczynić to mogły stworzenia!

---

## KORONKA

### O BOSKIEJ OPATRZNOŚCI.

Zawierająca w sobie trzy *Ojcie nasz*, trzy *Zdrowas Maryjo*, i jedno *Wierzę w Boga*.

---

( *Za pierwszym odmówieniem Ojcie nasz i Zdrowas Maryjo.* )

**P**RZENAJŚWIĘTSZA Trójco, przez nieogarnione miłosierdzie Twoje zmiłuj się nademną i nad wszystkiemi mojemi, i nad wszystkiemi rzeczami stworzonymi, jako wiész, chcesz, możesz; a daj liściwie uczuć nam całą słodycz Twój Boskiej miłości.

*(Za wtórem ich odmówieniem).*

**P**RZENAJŚWIĘTSZA Trójco, w Twoją Boską opatrzność, dobroć, i wszechmocność siebie i wszystkich moich pokornie powierzam i oddaję. Rządź i sprawuj mną, Boże, jako wiesz, chcesz, możesz: gdyż ja sobie pomódz nie mogę, zatracić i zgubić siebie mogę.

*(Za trzecim ich odmówieniem).*

**P**RZENAJŚWIĘTSZA Trójco, wszystką przepaścią niemocy i słabości mojej żebrzę u Ciebie wszelkich potrzeb tego i przyszłego żywota, sobie i wszystkim moim: przez Jezusa Chrystusa i przez drogą Mękę Jego, oraz przez wszystkich Wybranych Twoich.

*Wierzę w Boga Ojca, i t. d.*

#### MODLITWA

*Z ofiarowaniem powyższej Koronki, i na polecenie się Opatrzności Boskiej.*

**P**ANIE Boże wszechmogący w Trójcy Świętej jedyny, ofiaruję tę Koronkę Opatrzności Twojej najświętszej na cześć i chwałę Twoją; na pamiętkę i uczczenie trzech Osób Twych Boskich w jedności; na podziękowanie za dobrodziejstwa od

Ciebie Boga naszego nam wysładczone : stworzenie, odkupienie, i oświecenie; na podziękowanie za wszystkie siły duszy naszej na Twój najświętszy obraz utworzonój; a proszę Cię, zmiłuj się nad nami jako wiész, chcesz, możesz, według Twego upodobania Boskiego. I Ty, najchwalebniejsza i najczystsza Boga Rodzico Maryjo Panno, któraś Stworzyciela porodziła, módl się za mną grzesznicą niegodną, aby mi Pan łaskawy i miłosierny grzechy odpuścił, i we wszelkich potrzebach i modlitwach, jakie zbawieniu memu nie są przeciwne, wysłuchał. Wszyscy Święci, Wybrani Pańscy, proszę was przez miłość Tego który się dla nas stał Człowiekiem, i nas krwią swoją najświętszą odkupił, przyczynicie się za mną. Panie Boże wszechmogący, Panie wielkiego miłosierdzia i wielkiej pociechy, Boże wielki, opatrzny cudowny, sprawiedliwy, miłosierny, niewysławiony, niepojęty, niezmierny, objawiony, miłości pełen, któryś jest, był, i będziesz na wieki wieków, błogosławione są sprawy Twoje i błogosławione Imię Twoje święte : proszę Cię pokornie sercem skruszoném, Panie Boże wszechmogący któryś stworzył Niebo i ziemię, Królu Niebieski pod którego rozkazem są wszystkie stworzenia i rzeczy, wszystko widome i niewidome, wszystko żywe i umarłe, wszystko przeszłe, teraźniejsze, i przyszłe mające : wysłuchaj mię, ratuj, opatruj, wspomóż, i sprawuj; błogosław mi, Boże, napelnij serce moje pociechą, jeżeli Ci się to podoba,

lub mocą do cierpliwego znoszenia wszystkiego  
czém mię probować raczysz; błogosław mi, Pa-  
nie, na wszystkiém, broń mię i odwódt od wszel-  
kiego złego : uczyn tę łaskę nademną, Boże mój,  
przez Pana mojego Jezusa Chrystusa Syna Twego  
najmilszego : uczyn miłosiernie jako wiesz być  
potrzebném do zbawienia duszy mojej; zmiłuj się  
nademną, Panie, zmiłuj się nieskończenie, jak  
nieskończona jest chwała Twoja i Twoje panowa-  
nie na wieki wieków. Amen.

## LITANIJA

### O BOSKIĘJ OPATRZNOŚCI.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcie, któryś wszystko opatrzył przy stworzeniu.

Zmiłuj się nad nami.

Synu, któryś wszystko opatrzył przy odkupie-  
niu.

Duchu Święty, któryś wszystko opatrzył przy  
zesłaniu swoim.

Święta Trójco, od której, przez którą, i w któ-  
rą jest wszystko.

Boże, któryś Opatrznością swoją pięć tysięcy  
mężów pięciu chlebami i dwiema rybami na-  
karmił.

Zmiłuj się nad nami.

- Boże, któryś w Kanie Galilejskiej Opatrznością swoją wodę w wino przemienił.
- Boże, któryś Piotra w więzieniu zamkniętego, Opatrznością swoją przez Anioła uprowadził.
- Boże, któryś Noego Opatrznością swoją od pospolitego potopu zachował.
- Boże, któryś na głos Izmaela umierającego od pragnienia, oczy Agary otworzył, i Opatrznością swoją przez Anioła źródło im okazał.
- Boże, któryś Józefa od braci przedanego, wywyższył w Egipcie, i przez niego Opatrznością swoją cały Egipt chlebem nakarmił.
- Boże, któryś Mojżesza na wodę wyrzuconego, Opatrznością swoją zachował.
- Boże, któryś przed ludem wybranym morskie wody Opatrznością swoją wysuszył, a wojsko Faraona za nim pędzące, utopił.
- Boże, któryś ludowi wybranemu gorzkie wody w ziemi Marath Opatrznością swoją w słodkie zamienił.
- Boże, któryś ludowi wybranemu w Raphidim Opatrznością swoją wodę z opoki wyprowadził.
- Boże, któryś sprawił że upragnionemu Samsonowi wody za Twoją Opatrznością wyniknęły ze szczęki osłój.
- Boże, któryś Saula szukającego osłic ojca swego, zaprowadził Opatrznością swoją do Samuela, i jemu go na królestwo namaścić rozkazał.

Zmiłuj się nad nami.

Zmiłuj się nad nami.

- Boże, któryś niezbrojnemu Dawidowi dając zwycięstwo nad srogim Goliatem, Opatrznością swoją hańbę od ludu wybranego oddalił.
- Boże, któryś Eliasza w potoku Karith Opatrznością swoją przez kruków karmił.
- Boże, któryś przez niewiastę Sarephtańską Eliaszę z Opatrzności swęj nieubywającą mąką i oliwą żywił.
- Boże, któryś Eliaszowi przez Anioła Opatrznością swoją podpłomny chleb postał.
- Boże, któryś przez Eliaszę ubogiej wdowie Opatrznością swoją oliwę rozmnożył.
- Boże, któryś przez Elizeusza dwudziestu chleby stu mężów Opatrznością swoją nakarmił.
- Boże, któryś Tobijasza Anioła za towarzysza dał, i Opatrznością swoją ojcu jego wzrok przywrócił.
- Boże, któryś Ananiasza, Azaryasza i Misaela nienaruszonych pośród płomieni Opatrznością swoją zachował.
- Boże, któryś Daniela we lwiej jamie Opatrznością swoją nakarmił przez Proroka zaniesionego tam od Anioła.
- Boże, któryś Daniela we lwiej jamie bezpiecznego, Opatrznością swoją zachował.
- Boże, któryś Zuzanny niewinność Opatrznością swoją przez Daniela oznajmił.
- Boże, któryś Jonasza Opatrznością swoją z wnętrzości morza po trzech dniach wyprowadził.

Zmiłuj się nad nami.

Zmiłuj się nad nami.



Boże, od którego Opatrzności wszystko czeka opieki.

Boże, w którego Opatrzności jest lepsze ufanie, niż w ludzkiej pomocy.

Boże, w którego Opatrzności jest nadzieja skuteczniejsza, niż w ziemskich Panów obronie.

Boże, którego Opatrzność posiłek wszelkiemu ciału daje.

Boże, który Opatrzności Twojej Rękę otwierasz, i napelniasz wszystkie zwierzęta błogosławieństwem.

Boże, który na swoją Opatrzność przychodnia, sierotę, i wdowę bierzesz.

Boże, którego Opatrzność bydłom żywność daje, i kruczętom wzywającym Opieki Twojej.

Boże, którego Opatrzność lilije polne przyodziewa.

Bądź nam Bogiem Opatrznym. Przepuść nam, Panie.

Bądź nam Bogiem Opatrznym. Wysłuchaj nas, Panie.

Od zapomnienia dobrodziejstw Twoich, wybaw nas, Panie.

Od zbytnich starań ziemskich i troskliwości, wybaw nas, Panie.

Od zbytniego w nieszczęściach smutku, wybaw nas, Panie.

Od własnej woli naszej, wybaw nas, Panie.

Przez cudowną Opatrzność Twoją światu pokaza-

Zmiłuj się nad nami.

na przy Wcieleniu Syna Twego , prosimy Cię,  
wysłuchaj nas, Panie.

Przez opatrzone całemu światu Najświętszego  
Sakramentu używanie; prosimy Cię :

My grzeszni prosimy Cię :

Abyśmy nigdy nie grzeszyli, ani rzekli w duszy:  
*zgrzeszyłem a cóż mi się złego stało*; pro-  
simy Cię :

Abyś nam dał żebyśmy staranie nasze na Cie-  
bie złożyli, i abyś nas Sam nakarmić raczył;  
prosimy Cię :

Abyś nam dał naprzód szukać Królestwa  
Twojego i sprawiedliwości jego , a innych  
rzeczy z Opatrzności swojej używać raczył ;  
prosimy Cię :

Abyś chwalców Opatrzności Twojej rozmna-  
żać raczył ; prosimy Cię :

Abyś naszego Papięza , naszego Biskupa, nasze-  
go Króla, Opatrznością swoją rządzić, zacho-  
wywać i dawać nam raczył ; prosimy Cię :

Abyś nas wszystkich pod Twoją świętą Opa-  
trznosc przyjąć raczył ; prosimy Cię :

Ojcze , którego Opatrzność wszystkiem rządzi :  
prosimy Cię :

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata; prze-  
puść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata; wy-  
słuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata;  
zmiłuj się nad nami, Panie.

Wysłuchaj nas, Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
 Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
 y. Strzeż nas, Panie, jako żrenicę oka.  
 w. Pod cieniem skrzydeł Twoich broń nas.

---

## MODLITWA

*Na uproszenie zupełnego poddania się  
 Opatrzności Boskiej.*

**B**OŻE, któryś się Danielowi za obrońcę, Zuzannie za opiekuna, Tobijaszewi za wodza, Józefowi za odkupiciela, przychodniom, sierotom, ubogim, i wdowom dał za ojca, i stajesz się wybawcą wszystkim do Ciebie wołającym: Ciebie, Panie, pokornie prosimy, abyśmy jako się z Twojej Opatrzności radujemy w szczęściu, tak się też z oniej cieszyli w przeciwnościach; a z jaką nadzieją od Twój Opatrzności rzeczy pożądaných czekamy, z taką cierpliwością wszystko, co się Tobie podoba, znosili: żebyśmy się w dobrém powodzeniu nie podnosili, a w nieszczęściach serca nie tracili. Daj nam, Panie, umysł niewyciężony, serce wierne, wolę we wszystkiem zgadzającą się z Opatrznością Twoją. W Tobie samym serca nasze niech odpoczywają; niech nas nic nie miesza co od Ciebie jest, ale nam wszystko niech miłe będzie dla Ciebie; niech nas nic nie wzrusza dla tego że dołga, ale niech uspokaja serca nasze dla tego że od

Ciebie pochodzi; niech uznajemy tę prawdę, że nie jest małego co od wielkiego Boga dane bywa, nie szkodliwego co od najukochańszego Ojca, nie niesłusznego co od najsprawiedliwszego Pana przychodzi: Twoja albowiem Opatrzność na dobre wszystko rozporządza, a cokolwiek na nas przypuszcza, do dobrego zięga się końca. Więc cokolwiek zeslesz i jakkolwiek nami rozrządzisz, daj, Panie, abyśmy to wdzięcznie przyjmowali, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twojego, który z tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

## GODZINKI

### O BOSKIĘJ OPATRZNOŚCI.

#### NA JUTRZNIĘ

**K**ŁANIAMY się Najwyższego Boga Opatrzności my lud i owce pastwiska Jego.

ψ. Panie otwórz wargi moje.

η. A usta moje będą wielbiły chwałę Twoją.

ψ. Boże, ku wspomózeniu memu pośpiesz się.

η. Panie, na ratunek mój przybądź.

ψ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

η. Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

## HYMN.

**W**IECZNY Rządco Niebieskiego  
 Koła, któryś jak z niczego  
 Wszystko stworzył Twą możnością,  
 Tak też rządysz Opatrznością;  
 Ciebie wdzięczna rzesza sławi,  
 Gdy przy Tobie trzy dni bawi:  
 Że pięć chlebów, z Twego cudu,  
 Wystarcza dla mnóstwa ludu.

Nie ustają i dziś, Panie,  
 Twe cuda i zmiłowanie:  
 Choć przez grzech my ich nie czujem,  
 Za cuda Ci nie dziękujem.

## ANTYFONA.

**N**IE troszczcie się mówiąc: co będziemy jeść, albo  
 co będziemy pić? albowiem Ojciec wasz Niebieski  
 wie czego potrzebujecie.

ψ. Złóż na Pana staranie twoje, a On cię wy-  
 chowa.

η. Nie dopuści na wieki zachwiać się sprawie-  
 dliwemu.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

η. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

## MODLITWA.

**B**OŻE, którego Opatrzność nie myli się w swoim

rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, abyś wszystkie szkodliwe rzeczy od nas oddalać, a wszystkich nam pożytecznych udzielać raczył: przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym Bóg jeden żyje i króluje wiecznie. Amen.

#### NA PRYMĘ.

**K**ŁANIAMY się Najwyższego Boga Opatrzności my lud i owce pastwiska Jego.

ψ. Boże ku wspomózeniu memu pośpiesz się.

η. Panie na ratunek mój przybądź.

γ. Chwała Ojcu i Synowi i t. d. (*jako wyżej.*)

#### HYMN.

**T**ys nasyceniem łaknących;  
 Tyś jest portem dla błądzących,  
 Ty chore podnosisz z łoża,  
 Żeglarzy wiedziesz przez morza;  
 Tyś jest nadzieją stroskanym,  
 Odkupieniem zaprzędanym;  
 W każdój przygodzie ratujesz,  
 Jak Ojciec nas opatrujesz;  
 Z dary ku ubogim śpieszysz,  
 Zbiérasz przychodnie i cieszysz,  
 Bronisz siórotę i wdowy,  
 Zdejmujesz z więźniów okowy.

## ANTYFONA.

**P**AN strzeże przychodniów, sierotę i wdowę  
wspomoże.

℣. Ten ubogi zawołał, a Pan go wysłuchał.

℣. I ze wszystkich ucisków wybawił go.

℣. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

℣. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

## MODLITWA.

Boże którego Opatrzność nie myli się w swoim  
rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, i t. d. (*jak  
wyżej.*)

## NA TERCJĘ.

Klaniamy się Najwyższego Boga Opatrzności  
my lud, i t. d.

℣. Boże, ku wspomózeniu, i t. d.

℣. Panie, na ratunek mój i t. d.

℣. Chwała Ojcu i t. d. (*jak wyżej*)

## HYMN.

**I**ZMAEL w puszczy pragnący,  
Daniel między lwy żyjący,  
Młody Tobiasz w podróży,  
Józef Ci w więzieniu służy;

Lecz prędzęj łaski doznają  
 Niż Twój pomocy wzywają :  
 Źródło budzisz, lwy łagodzisz,  
 Drog nauczasz, z pęt wywodzisz.

Ci którzy Cię z serca proszą,  
 Zawsze ratunek odnoszą;  
 Niechże Twoja ręka święta  
 Zerwie z nas grzechowe pęta.

#### ANTYFONA.

Będzie wołał ku mnie, a ja go wysłucham,  
 z nim jestem w ucisku, wyrwę go, i uwielbię go.

ŷ. Blisko jest Pan wszystkim którzy Go wzywają.

W. Wszystkim którzy Go wzywają w prawdzie.

ŷ. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

W. A wołanie moje i t. d.

#### MODLITWA.

Boże, którego Opatrzność nie myli się w swoim rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, i t. d.  
*(jak wyżej)*

#### NA SEXTĘ.

Kłaniamy się Najwyższego Boga Opatrzności  
 my lud, i t. d.

ŷ. Boże, ku wspomózeniu, i t. d.

W. Panie, na ratunek mój, i t. d.

ŷ. Chwała Ojcu i t. d. *(jak wyżej)*.



## HYMN.

**K**rówż człowiek w ludzkiej mowie  
 Boską wielkość Twą wypowie?  
 Tylko głoszą nam twe sprawy  
 Ześ opatrzny i łaskawy.

Widzim gwiazd tajemne biegi.  
 Widzim pełne morza brzegi:  
 Lecz ręki z której to mamy,  
 Znać i uczcić nie zdołamy.

Cóż ta ziemia, i co zorze?  
 Co i w pełnych brzegach morze?  
 Wszystko uczy, Boże święty,  
 Ześ cudowny, niepojęty.

## ANTYFONA.

Nie dawaj ustom twoim abyś o grzechu przypra-  
 wił ciało twoje, ani mów przed Aniołem: nie-  
 masz Opatrzności.

ψ. Niebiosa rozpowiadają chwałę Bożą.

ψ. A dzieła rąk Jego oznajmuje Firmament.

ψ. Panie, wysłuchaj, i t. d.

ψ. A wołanie moje, i t. d.

## MODLITWA.

Boże, którego Opatrzność nie myli się w swo-  
 jém rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, i t. d.  
 (*jak wyżej.*)

## NA NONE.

Kłaniamy się Najwyższego Boga Opatrzności  
my lud, i t. d.

✧. Boże, ku wspomózeniu, i t. d.

✧. Panie, na ratunek mój, i t. d.

✧. Chwała Ojcu, i t. d. (*jak wyżej.*)

## HYMN.

**S**TWORZENIA co lądy mają,  
I co w powietrzu mieszkają,  
Także co się w morzach kryją :  
Przez Ciebie, dla ciebie żyją.

Temu ziarno swe posiałeś,  
Temu pokarm w puszczy daleś;  
W powietrzu, w wodach, czy w ziemi,  
Twa Opatrzność nad wszystkiemi.

Każdy znasz, każdy miłujesz,  
Każdy twór Ty opatrujesz :  
Nad każdym Twa pamięć taka,  
Jak ojca dla jedynaka.

## ANTYFONA.

Wejrzyjcie na ptaki powietrzne, iż nie sieją ani  
żną, ani zbierają do gumien, a Ojciec wasz Nie-  
bieski żywi je.

✧. Oczy wszystkich nadzieję w Tobie mają Pa-  
nie.

- W. A Ty dajesz pokarm czasu potrzebnego.  
 Y. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.  
 W. A wołanie moje, i t. d.

## MODLITWA.

Boże, którego Opatrzność nie myli się w swoim rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, i t. d.  
*(jak wyżej.)*

## NA NIESZPOR.

Kłaniamy się Najwyższego Boga Opatrzności  
 my lud, i t. d.

- Y. Boże, ku wspomózeniu, i t. d.  
 W. Panie, na ratunek mój, i t. d.  
 Y. Chwała Ojcu, i t. d. *(jak wyżej.)*

## HYMN.

**W** przód niżli przyjdzie jutrzienka,  
 Już rosy Twa zléwa ręka,  
 Żby z zasiewu Twojego  
 Dać nam chleba powszedniego.  
 Słonce puszczaś przez niebiosy,  
 By dojrzały nasze kłosy;  
 A w nocy Twe gwiazdy strzegą  
 By nam nic nie zaszło złego.  
 Twa Opatrzność, wielki Boże,  
 Nie ustaje w żadnej porze:  
 Cześć Ci, wieczny, niepojęty,  
 Ojcze, Synu, Duchu Święty.

## ANTYFONA.

Chwalcie Pana, który daje bydłu żywność jego,  
i kruczętom wzywającym Go.

ψ. Otwierasz Ty, Panie, rękę Twoją.

η. A napełniasz wszelkie zwierzę błogosławieństwem.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

η. A wołanie moje, i t. d.

## MODLITWA.

Boże, którego Opatrzność nie myli się w swoim  
rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, i t. d. (*jak  
wyżej.*)

## NA KOMPLETĘ.

Kłaniamy się Najwyższego Boga Opatrzności  
my lud, i t. d.

ψ. Nawróć nas, Boże Zbawicielu nasz.

η. A odwróć gniew Twój od nas.

ψ. Boże ku wspomózeniu, i t. d.

η. Panie, na ratunek mój, i t. d.

ψ. Chwała Ojcu, i t. d. (*jak wyżej.*)

## HYMN.

**M**YŚMY zawsze godni kary,  
Ty nam zawsze zsyłasz dary;

Bo większa niż nasze winy  
Twa dobroć w Trójcy Jedyny.

Bronź nas od własnej woli,  
Rządź nas w szczęściu i niedoli;  
A przez Syna wiedz nas Swego  
Do Królestwa Niebieskiego.

Chwała Panu co nas stworzył,  
I co krew za nas położył,  
Chwała Duchowi Świętemu,  
Bogu w Trójcy Przedwiecznemu.

#### ANTYFONA.

Wszystkie staranie wasze zładcie na Boga, bo  
On ma staranie o was.

ψ. Racz nas, Panie, strzedz jako żrenicę w oku.

ψ. Pod cieniem skrzydeł swoich racz zachować  
nas.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

ψ. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

#### MODLITWA.

**B**OŻE, którego Opatrzność nie myli się w swoim rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, abyś wszystkie szkodliwe rzeczy od nas oddalać, a wszystkich nam pożytecznych udzielać raczył: przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym Bóg jeden żyje i króluje wiecznie. Amen.

## MODLITWY

DO BOSKIEJ OPATRZNOŚCI.

*Modlitwa pierwsza.*

O Boże w Trójcy Świętej jedyny, Tyś na zgubę naszą nieskwapliwy, i wyroki swoje któreśmy zasłużyli, odmieniasz: *mówić będę przeciw narodowi i królestwu abym je wykorzenił, skaził i rozproszył: lecz jeśli naród on pokutować będzie opuszczając złość swoją, ja też odmienię to złe.* Uchowaj nas, Boże, abyśmy uważać przygód jakie na nas dopuszczasz, ani się karania Twego przełęknąć nie mieli: sądzić się z nami chce Pan Bóg, gdy nas takimi przygodami nawiedza. Oto różga Boża nad nami, a my się nie poczułem i spać w bezpieczeństwie będziemy? Panie, pośpiesz się, błagamy Cię, ku ratunkowi naszemu, albowiem w Tobie jednym zbawienia nadzieja. Ty rzeki i morza na pomoc swoich osuszasz; Ty wodom w górę ustępować i jako murom i ścianom stać rozkazujesz; Ty wiatry i wody i ogień i ziemię i wszystkie ludzkie przemożności w swoich ręku masz, i jako chcesz wszystkiem rządysz: a który

Cię wiernie wzywają, sługom swoim i czeladce swojej obronę i pomoc dajesz. Znamy, Panie Boże nasz, iż mocy i rady do wybawienia swego nie mamy. My jako trawa i kwiat polny, co lada wiatrem uschnie i upadnie, że i miejsca gdzie był nie poznać; my jako dzieci nieletnie, co żadnej sobie pomocy dać nie mogą, na matkę tylko oczy swe obracają. Tyś matką naszą i ojcem: który w miłosierdziu matkę i w obmyślaniu potrzeb ojece wszystkie przechodzisz. Wyznawamy wielką moc Twoją i wszechmocną rękę Twoją: bo woli Twojej nic się nie sprzeciwi, nic jej nie przeszkodzi, jeżeli postanowisz wyrwać nas z tego złego w którym przed Tobą płaczemy. Nie mamy, ani mieć chcemy w żadnym stworzeniu nadziei, na którejbyśmy polegali i na nią się spuszczeni, jedno na szczodrobliwą, ojcowską i mocną rękę Twoją. Co dla nas uczynisz, nie wysługom ani modlitwom naszym, ale Tobie, Boże nasz miłosierny, i wielkiej mocy i łasce nieogarnionej Twojej przyznamy. Wyzwoleni, służyć Tobie będziemy, pełniąc święte rozkazanie Twoje, wyśpiewywać chwałę i zwyciężką prawicę Twoją: prawica Boska przemogła, prawica nas Pańska wyrwała i wyniosła; nie umrzem, ale wypowiadać będziemy sprawy Twoje: iżeś nas jako dzieci swe ukarał, a ukarawszy wybawił i dobrodziejstwem ucieszył. Tobie chwała na wieki wieków, przez Jezusa Chrystusa, z którym w jedności Ducha Świętego Bóg jeden królujesz wiecznie. Amen.

*Modlitwa druga.*

W tych niebezpieczeństwach, Panie Boże nasz, jako w wodach wielkich wspomóż nas a wyzwól; zbaw nas, Panie, bo żadnej pomocy nie mamy oprócz Ciebie; zaszliśmy na głębokość morską, a nawałność nas pogrążyła. Nie nam nie zostało do nadziei, tylko wołanie do Ciebie. Rozmnożyli się więcj nad włosy nasze ci którzy nas nienawidzą; wzmocnili się nieprzyjaciele nasi niesprawiedliwie: Ty wiesz słabość naszą, i niedostatki nasze tajne Tobie nie są: ani umiemy, ani możemy pomocy sobie dać. W wielkości miłosierdzia Twego, Panie, wysłuchaj nas, w prawdzie którąś nam na wybawienie obiecał: z głębokiej tedy wody ucisków naszych wyzwól nas. Tyś Jonasza w morskiej głębokości zachował; Tyś Piotra i Pawła z utonienia wyrwał: niech nas ta nawałność przygód naszych nie ponurza, błagamy Cię, Panie nasz, i litości Twojej żebrzemy, przez Jezusa Chrystusa Syna Twego dla nas na Krzyżu umarłego, z którym w jedności Ducha Świętego królujesz Bóg jeden na wieki. Amen.

*Modlitwa trzecia.*

Byleśmy, Panie, ojcowską łaskę Twoją znali nad sobą, o wszystkie szkody i żałości nasze nie dbamy: karz nas, Panie, byle z miłości a nie z gniewu, byleś nas za dzieci swoje znał i jako swoje karał i nauczał. Plagi i nędze wszystkie



z ręki Twój niech nam nauką będą i zaskarbie-  
 niem żywota wiecznego. Miłosiernik i miłosier-  
 ny jest Pan nasz, długo cierpliwy i bardzo miło-  
 sierny. Nie długo się gniewa, nie zawždy groźny  
 jest. Prędko się, Panie, ubłagać i przeprosić da-  
 jesz; pogroziwszy i pokarawszy, wnet nas żalu-  
 jesz. Tak długie i wielkie miłosierdzie Twoje nad  
 temi którzy się Cię boją, jako długie i wysokie  
 jest Niebo od ziemi. Jako ojciec nad dziećmi,  
 prędko się nad nami zmiłujesz: wiesz, Panie,  
 żeśmy skłonni do złego, i wyrozumiewasz słabość  
 naszą. Gdy karzesz, nie chcesz nas gubić, ale nas  
 jako ojciec dzieci swe nauczasz, abyśmy w bojaźni  
 Twój żyli, a czynić świętą wolę Twoją nawykali,  
 do poprawy się i pokuty uciekając. Jakoś się rozgnie-  
 wał na ludzie one na puszczy i wygubić je chciał,  
 a wnet się Mojżeszowi ubłagać dałeś, gdy tylko  
 wspomniął że to Panie lud Twój i dzieci Twoje.  
 Za czasu Sędziów, gdy do Pana Boga swego bę-  
 dąc uciśnieni od Jabin króla Chanaan zawołali:  
 wnetże ich wybawiłeś przez Deborah i Baraka  
 pobiwszy ich nieprzyjaciele. I za czasu Gedeona  
 skoro do Ciebie głos z serca podnieśli, ubłagać  
 się, choć bardzo grzesznym, dałeś. A gdy się  
 czwarty i piąty raz do grzechów wrócili a za to  
 karani byli, a w nędzy swój do zwykłego obrońcy  
 zawołali: zgrzészylśmy, już nas karz, Panie, jako  
 raczysz, tylko nas teraz wyzwól: wnet Pan mi-  
 łosierny użalił się i ubłagać się dał, i pobił nie-  
 przyjaciela ich i wyzwolił je. Toż za czasów Sa-

mucla, i Roboama króla, i Józefata i Ezechijasza, i po wielekroć, i owszém zawždy gdy w wierze i pokucie prawej do Ciebie, Boże wszechmogący, o pomoc wołali wysłuchani byli którzy Ci służą, i miłosierdzie otrzymali, i chwalili Wybawiciela swego, wyśpiwując: chwalcie Go, bo dobry i wieczny jest, a nigdy nieodmienione miłosierdzie i dobroć Jego. Nie w naszych płaczach kładziemy, Panie Boże nasz, prośby nasze przed Tobą, ale w wielkiem miłosierdziu Twojem. Godniśmy abyś nas w proch potarł, bośmy Cię gniewali; słuszeniebyś uczynił i sprawiedliwie gdybyś nas nie wysłuchał, bośmy tego nie zasłużyli: ale się łaski i miłosierdzia Twego upominamy przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez wysługi Jego i Krew Jego najdroższą która na nas jest, przez ono pośrednictwo i kapłaństwo Jego którym nam Ciebie, Ojca Swego, błaga, i z Tobą w jedności Ducha Świętego króluje Bóg jeden na wieki wieków. Amen.

### *Modlitwa czwarta.*

O Boże nasz, o Panie, dobroć Twa od narodu do narodu, i na wieki trwa miłosierdzie Twoje; skarb Twoich darów nieprzebrany, nie mają końca bogactwa jego; ojcowska miłość Twoja ku dzieciom Twoim nigdy się nie mieni; szczodrobliva ręka Twoja nigdy się nie zamyka: a jako ojców naszych wysłuchiwałeś, tak i nas wysłuchasz, bo

wieczne miłosierdzie Twoje. Do Ciebie, Panie, wołali, i wspomogłeś je; w Tobie nadzieję mieli, i wybawiłeś je. Zawołał do Ciebie Jakób Patriarcha gdy Ezau brat jego nań nadechodził: i wysłuchałeś go, a prędką pomoc Twoją spuściłeś mu. Józefa z głębokiej studni i z więzienia o potwarz wyzwoliłeś. Zawołał Mojżesz nad morzem ze wszystkim ludem swym, gdy wojsko Faraona następowało: a Tyś im wnet dno i drogę w wodach głębokich ukazał. Zawołał Jozue w bitwie: a Tyś dniowi bieg swój zatrzymać kazał. Zawołał na Cię lud Twój uciśniony od nieprzyjaciół za czasu Aoda, Gedeona, Baraka, za czasu Jephty i innych: a Tyś im wnet pomoc Twoją zesłał. Zawołał Samson pragnieniem umiérając: a Tyś, mu z kości i zęba źródło wody podał. Anna u przybytku płakała: a Tyś ją pocieszył. Samuel, syn jój, ilekroć zawołał do Ciebie: Tyś go wysłuchał. Dawida modlitwy nigdyś nie wzgardził. Salomona i z ludem kościoł oddającym wysłuchałeś, i z Niebaś ogień na ich ofiary spuścił. Wołała Judyth i Esther z ludem swoim: a Tyś im prędkie dał wybawienie. Wołała Zuzanna w potwarzy: a Tyś wnet Daniela na jój ocalenie wzbudził. Wołał Daniel między lwy: a tyś mu pokarm przez Proroka posłał, i paszczękiś lwom głodnym, aby mu szkody nie czynili, zawiązał. Wołał Jonasz w bezdniu morskiem: a Tyś go cudownie na ląd wyprowadził. Wołał Machabejczyk w wielu bitwach: a zwycięztwa cudowne upraszał. A kto

inne wyliczy którycheś Ty modlitwy jako wonne ofiary do siebie przypuścił i z miłościwą pomocą nie omieszkał! A my, Panie Boże wszechmogący w Trójcy Przenajświętszej jedyny, Ojczy a Panie, którzy prosim Ciebie przez najmilszego Syna Twego i Jego świętém Imieniem; którzy Jego wysługi na siebie kładziem; Jego się Męką i Śmiercią zalecamy; Jego pokorę i posłuszeństwo i cierpliwość przed oczy Twoje wynosim: a jako opuszczeni być mamy? Co Tobie nad Syna Twego milszego? Któż Ci droższą ofiarę na ubłaganie dać możemy? Czém się pewniej od gniewu Twego okupić zdolamy? On nam rozkazał abyśmy w Imię Jego prosili; On nam obiecać raczył, abyśmy o wysłuchaniu i pociesze naszej nie wąpili. O! jako wiele, na tém się słowie gruntując, upraszali Twoi święci słudzy Apostołowie, Męczennicy, Wyznawcy, i cudowni inni Święci. O! jako i teraz, Ojczy nasz i Stwórco, Dobroci nieskończona, nie zamykasz litości Twój tym którzy Cię chwalą i Tobie ufają, ani ściskasz przed niemi mocnej ręki Twojej! Dajże nam uczuć w sercu, błagamy Panie, radość któraby nam świadczyła o modlitwie naszej, iż wstąpiła do majestatu Twego, iż ją ponieśli Aniołowie, iż ją oddają Ci Święci których wzywamy. Niech nam Anioła swego Pan nasz poszle, któryby nam do serca mówił tak jako Zacharyaszowi i Kornelijuszowi, i matce Samsona, i innym: wysłuchane są prośby wasze. Boże, taką nowiną napelnić racz serca nasze, aby się

odmieniła po tej modlitwie twarz nasza, jako u onej Anny, gdy jej Heli kapłan dał błogosławieństwo. O Przenajświętsza Matko Boska, Opiekunko i Pani nasza, nad którą nikt nam szczęśliwiej u Chrystusa sprawić i potrzeb naszych zjednać nie może, Maryjo, Dziewico błogosławiona, przyczyn się za nami. O Wy, wszyscy Święci Patronowie i Święte Patronki narodu naszego: S. Stanisławie, S. Wojciechu, S. Floryanie, S. Wacławie, S. Jacku, S. Kazimierzu, S. Józafacie, S. Jędrzeju, S. Stanisławie-Kostko, S. Janie, S. Kunegundo, S. Salomeo, S. Jadwigo, nie ustawajcie o nas czynić i prosić, iżby modlitwy nasze wysłuchane i przed majestat łaski Boskiej przypuszczone były. Boże, wysłuchaj nas; Boże, zmiłuj się nad nami; Boże, oddal gniew swój słuszny od nas, a pomoc i miłosierdzie Twoje wylej na nas jako źródło nieustające: przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z Ojcem i z Duchem Świętym króluje Bóg jeden na Niebie i na ziemi przez wieki wieków. Amen.

## PODZIĘKOWANIE PANU BOGU

ZA WSZYSTKIE DOBRODZIEJSTWA.

**O** Boże, Dobroci niewyczerpana, pragnę z całego serca i jak najmocniej wszystkie łaski i dobro-

dziejstwa Twoje uznać, i powinne dzięki oddać Ci za wszystkie któreś już przed wieki dla sług Twoich, dla Wybranych, i dla nas grzeszników nagotować raczył. Dziękując Boże Stworzycielu, żeś nas stworzył na obraz i podobieństwo Twoje, i do wiecznego Królestwa Twego przeznaczył. Dziękując Boże Odkupicielu, żeś nas Krwią swoją najświętszą odkupił, i dobrami nadprzyrodzonymi obdarzył, gdy nam Sam siebie w Najświętszym Sakramencie oddałeś. Dziękując Boże Oświeścicielu, żeś nas poznaniem Wiary S. udarował, w nauce nas Chrystusowej umacniasz, i na drogę zbawienia najmiłosierniej zwracasz. Dziękując Boże nasz i Panie, za dobre przykłady jakieś nam w żywotach tylu Świętych sług Twoich podał; za wszystkie dobrodziejstwa wiernym Twoim wyświadczone; za łaski i dary które ciągle zléwasz na wszystkich, na tych nawet co Ci za nie nigdy nie dziękują. Dziękując z jak najgłębszą miłością, Panie wszechmogący, żeś mię obdarzał pociechą, żeś mię próbował lub próbować będziesz przeciwnościami, abym przez ich cierpliwe znoszenie miała sposobność skarżenia sobie łaski Twojej, któremu chwala, dziękowanie i uwielbienie niech będzie na wieki wieków. Amen.

PSALM CXXXV.

**W**YZNAWAJCIE Panu, bo dobry : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Wyznawajcie Bogu nad Bogi : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Wyznawajcie Panu nad Pany : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który sam czyni wielkie dziwy : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który uczynił Niebiosą z rozumem : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który utwierdził ziemię nad wodami : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który uczynił światła wielkie : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Słońce, aby panowało we dnie : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Miesiąc i gwiazdy, aby panowały w nocy : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który zbił Egipt z ich pierworodnemi : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który wywiódł Izraela z pośrodku ich . bo na wieki miłosierdzie Jego.

Ręką mocną i ramieniem wysokiém . bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który rozdzielił morze Czerwone na rozdziały : bo na wieki miłosierdzie Jego.

I przeprowadził lud Izraelski przez pośrodek jego : bo na wieki miłosierdzie Jego.

I rzucił Faraona i wojsko jego w morze Czerwone : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który przeprowadził lud swój przez puszczę : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który poraził Króle wielkie : bo na wieki miłosierdzie Jego.

I pobił Króle możne : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Schona Króla Amorejczyków : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Oga Króla Bazan : bo na wieki miłosierdzie Jego.

I dał ziemię ich w dziedzictwo : bo na wieki miłosierdzie Jego.

W dziedzictwo Izraelowi, słudze swemu : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Albowiem w uniżeniu naszym pamiętał na nas : bo na wieki miłosierdzie Jego.

I odkupił nas od nieprzyjaciół naszych : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Który daje pokarm wszelkiemu ciału : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Wyznawajcie Bogu Nieba : bo na wieki miłosierdzie Jego.

Wyznawajcie Panu nad Pany : bo na wieki miłosierdzie Jego.

#### PSALM XLV.

**B**óg nasz ucieczką i mocą : pomocnikiem w uciskach które znalazły nas bardzo.

Przetoż się bać nie będziemy gdy się poruszy ziemia, i przeniosą się góry w serce morza.



Szumiały i zamąciły się wody ich, zatrząsły się góry przed siłą Jego.

Bystrość rzeki rozwesela miasto Boże : poświęcił przybytek swój Najwyższy.

Bóg w pośrodku jego, nie będzie poruszone : ratuje go Bóg rano na świtanie.

Potrwożyli się narodowie, i nachyliły się królestwa : dał głos swój, poruszyła się ziemia.

Pan Zastępów z nami : Bóg Jakóbów obrońcą naszym.

Pódcie a oglądajcie sprawy Pańskie, jakie uczynił cuda na ziemi.

Odjąwszy wojny aż do krajów ziemi.

Skruszy łuk, i zdruzgocze oręż : i tarcze ogniem popali.

Uspokójcie się, a obaczcie, żem ja jest Bóg : będę podwyższon między narody, i będę podwyższon na ziemi.

Pan Zastępów z nami : Bóg Jakóbów obrońcą naszym.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak była na początku, i teraz, i t. d.

## LITANIJA

O NAJSŁODSZÉM IMIENIU JEZUS.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
 Ojczy z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Synu, Odkupicielu świata, Boże.  
 Duchu Święty, Boże.  
 Święta Trójco, jedyny Boże.  
 Jezu Synu Boga żywego.  
 Jezu Chwalo Ojca.  
 Jezu Czystości światła wiekuistego.  
 Jezu Królu chwały.  
 Jezu Słońce sprawiedliwości.  
 Jezu Synu Maryi Panny.  
 Jezu miły.  
 Jezu przedziwny.  
 Jezu Boże mocny.  
 Jezu Ojczy wieku przyszłego.  
 Jezu Wielkiej Rady Aniele.  
 Jezu najpotężniejszy.  
 Jezu najcierpliwszy.  
 Jezu najposłuszniejszy.  
 Jezu cichy i pokornego serca.  
 Jezu Miłośniku czystości.  
 Jezu Miłośniku nasz.  
 Jezu Boże pokoju.  
 Jezu Sprawco życia.  
 Jezu Przykładzie cnót.  
 Jezu Pobudźco dusz.  
 Jezu Boże nasz.  
 Jezu Ucieczko nasza.  
 Jezu Ojczy ubogich.  
 Jezu Skarbie wiernych.

Zmiłuj się nad nami.

Zmiłuj się nad nami.

Jezu dobry Pastórzu.  
 Jezu Światłości prawdziwa.  
 Jezu Mądrości-przedwieczna.  
 Jezu Dobroci nieskończona.  
 Jezu Drogo nasza i żywocie nasz.  
 Jezu Wesele Anielskie.  
 Jezu Królu Patryarchów.  
 Jezu Mistrzu Apostołów.  
 Jezu Nauczycielu Ewanielistów.  
 Jezu Mocy Męczenników.  
 Jezu Światłości Wyznawców.  
 Jezu Czystości Panieńska.  
 Jezu Korono wszystkich Świętych. Zmiłuj się  
 nad nami.  
 Bądź nam miłościw. Przepuść nam Jezu.  
 Bądź nam miłościw. Wysłuchaj nas Jezu.  
 Od wszelkiego grzechu. Zachowaj nas Jezu.  
 Od gniewu Twego.  
 Od siideł piekielnych.  
 Od ducha pożądliwości.  
 Od zaniedbywania natchnień Twoich.  
 Od śmierci wiecznej.  
 Przez tajemnicę świętego Wcielenia Twego, Zbaw  
 nas Jezu.  
 Przez narodzenie Twoje.  
 Przez wiek dzieciństwa Twój i niewinność Twoją.  
 Przez przenajświętsze życie Twoje.  
 Przez pracę Twoję.  
 Przez mękę i konanie Twoje.  
 Przez krzyż Twój i opuszczenie Twoje.

Zmiłuj się nad nami.

Zachowaj  
nas Jezu.

Zbaw  
nas Jezu.

Przez zemdlenia Twoje.

Przez śmierć i pogrzebanie Twoje.

Przez zmartwychwstanie Twoje.

Przez wniebowstąpienie Twoje.

Przez radości Twoje.

Przez chwałę Twoją.

Przez najśłodsze Imię Jezus Twoje.

Przez Przyczynę Najświętszej Matki Twojej.

Przez przyczynę wszystkich Świętych Twoich.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata :  
przepuść nam Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata :  
wysłuchaj nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata :  
zmiłuj się nad nami Jezu.

Jezu usłysz nas, Jezu wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

#### ANTYFONA.

**W**ieża najmocniejsza Imię Pańskie ; do niej się ucieka sprawiedliwy i wywyższony będzie, i wszelki, któryby wzywał Imienia Pańskiego, zbawion będzie.

ŷ. Na imię Jezus niech wszelkie kolano upada.

W. Niebieskie, ziemskie, i piekielne.

ŷ. Panie wysłuchaj modlitwy moje.

W. A wołanie moje i t. d.

*Módlmy się.*

**P**ANIE nasz, Jezu Chryste, który rzekłeś : *proście, a będzie wam dano : szukajcie, a znajdziecie : kołaćcie, a będzie wam otworzono* : błagamy, daj nam proszącym Ciebie łaskę najświętszej i Boskiej Twój miłości : abyśmy Cię ze wszystkiego serca kochając, a wyznając Cię usty i uczynkami, nigdy Ciebie chwalić nie przestawali. O Panie, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami; o najśłodszy, najmiłosierniejszy nasz Odkupicielu, Wesele serca naszego, Pokoju duszy naszej, Boże nasz, bądź nam pomocą i obroną. Błagamy odpuszczenia wszystkich grzechów; błagamy ducha dobrego; błagamy łaski : napraw, uzdrów, poświęć nas, wspomóż, broń, i zbaw nas. Niech Ci będzie, słodki Jezu, cześć i chwała na wieki wieczne. Amen.

Boże któryś chwalebne Imię Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego, wiernym Twoim uczynił słodkie i wdzięczne, a duchom nieczystym straszne : spraw nam przez łaskę przenajświętszą, iżbyśmy wszyscy którzy to Imię niewysławione chwalimy, słodkości pocieszenia Twojego teraz na ziemi, a potem radości nieskończonej mogli kosztować w Niebie, przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje wspólnie z Duchem Świętym na wieki. Amen.

---

## MODLITWA

MIŁOŚCI JEZUSA CHRYSTUSA.

O Boże mój, Odkupicielu i Zbawicielu, pragnę Cię kochać ze wszystkich sił moich i nad wszystko; błagam pokornie, oderwij serce moje od świata, pociągnij je do Twojej najświętszej i nieustającej miłości. Spraw miłosierny Jezu Chryste, iżbym dla Twój miłości znosiła cierpliwie i ulegle wszystko cokolwiek na mnie dopuścić raczysz. Niech mię nie w miłości ku Tobie nie oziębia, ale niech mię wszystko do wdzięczności dla Ciebie prowadząc, też miłość we mnie wzmacnia i utwierdza. Racz myśli moje sam sprawować, abym je ustawicznie chowała w uważaniu i uwielbianiu dzieł miłości Twojej. Racz serce moje sam miłością Twoją przeniknąć, aby w niej bez przestanku gorzało. Racz wszystkie siły moje sam ująć, poruszyć, i miłością Twoją napęłnić, aby w niej zawsze obfitowały. Tyś mię, o Boże wiekuisty, Dobroci niepojęta, od wieków ukochał; niechże natychmiast odpadnie odemnie ten świat pełen pychy i grzechu, co mię od Ciebie oderwać usiłuje, i przeszkadza iżbym miłością Twoją najskłodszą zupełnie się nie nasyciła i nie ukoiliła : skrusz

Panie sam, błagam Cię, moc jego nademną, iż-  
 bym Tobie jednemu odtąd służyła i Ciebie jednego  
 kochała : a to tak czystą, zupełną i doskonałą mi-  
 łością, jaką Cię tu miłowali wszyscy Święci i  
 Święte, wszyscy Wyznawcy, wszyscy Męczennicy;  
 jaką Cię w Królestwie Twém błogosławioném  
 miłują na wieki Twoi Aniołowie, Cherubinowie i  
 Serafinowie; jaką Cię Królowa Nieba, Przenaj-  
 świętsza Matka Twoja miłuje; jakąś mię Ty sam  
 umiłował, kiedyś dla mnie, Baranku najcichszy,  
 Mękę krzyżową ponosił : abym w zupełném i ob-  
 fitém ukochaniu Ciebie, Boga mojego, Pana i Ojca  
 najlepszego, mogła chwały Twojej dostąpić, i w Nie-  
 bie miłością Twoją cieszyć się, i Ciebie wiel-  
 bić, błogosławić i kochać przez wieki wieków.  
 Amen.

---

## MODLITWA

DO PANA JEZUSA BOLEJĄCEGO.

---

**O** Baranku bez zmyy, Ofiaro niewinna, Boże  
 który Krwią swoją i Śmiercią na Krzyżu cały rodzaj  
 ludzki odkupiłeś, racz zgładzić grzechy, winy i  
 wszystkie przestępstwa moje. O Jezu, od wszyst-  
 kich opuszczony, smutny, i śmierć pokornie przy-  
 mujący - spraw iżbym wszelkie smutki i upar-

twienia, któreby wola Boga przeciw mnie dopuściła, przyjmowała z podobną Twojej uległością i pokorą. O Jezu, oskarżony, zpotwarzony, obelgami i ostatnią pogardą okryty: naucz mię pogardzać sądami ludzi, i znosić cierpliwie wszelkie od nich złości i krzywdy. O Jezu, przez miłość dla mnie, dający swe Ciało święte na biczowanie i na cierpiecie: naucz mię cierpieć bez szemrania, przez miłość dla Ciebie, choroby, boleści, i jakiegokolwiek dolegliwości. O Jezu, oddany w ręce katów i skazany na haniebną śmierć ukrzyżowania: daj mi wstręt zupełny od wszelkiej chwały i wielkości ziemskiej, a wszelkich upokorzeń umiłowanie. O Jezu, przywalony Krzyża ciężarem: łączę krzyż mój z Twoim, i błagam Boskiej Twój pomocy iżbyś mi go dał nieść z podobną Twoją słodyczą i wytrwałością. O Jezu, na Krzyżu podniesiony, pociągnij mię, grzesznicę niegodną, ku sobie, iżbym ukrzyżowana wraz z Tobą, Boże mój i Panie mój, żyła Twoją tylko miłością w tém życiu, i Twoją miłością cieszyła się wiecznie w życiu przyszłym. Amen.

---

## MODLITWA DO PANA JEZUSA

W KAŻDÉM UTRAPIENIU.

---

O najśłodszy, o najłaskawszy Panie Jezu Chry-



ste, Synu jednorodzony Boga Ojca wszechmogącego, prawdziwy Boże i Człowiecze, któryś na ten świat zstąpił abyś grzechy odpuszczał, strapione ratował, więźnie rozwiązywał, rozproszone zgromadzał, podrózne do ojczyzny szczęśliwie doprowadzał, nad grzesznikami żałującemi miłosierdzie najświętsze pokazywał : racz i mnie, sługę Twoją niegodną, w smutku moim ratować, a pod przenajświętszą opiekę swoją opatrzenie i litościwie przyjąć. Ty który cały naród ludzki w miłość Swoją wzięłeś, wybaw mię, Boże, Opatrzności moja, ze wszystkiego złego na jakie przez winy ciężkie zasłużyłam : jakoś wybawił Abrahama z rąk Chaldejczyków; Izaaka od zabicia; Józefa od zaprzedania; Noego z wód potopu; Lota z zapadnienia Sodomy; Mojżesza, Aarona, i lud Izraelski z ręki Faraonowej i z niewoli Egipskiej; jakoś wybawił Dawida z ręki Golijata i Saula; Zuzannę z potwarzy; Judytę z mocy Holofernesa; Daniela ze lwiej jamy; trzech Młodzieńców z płomieni; Jonasza z wnętrzości morza; jakoś wybawił córkę niewiasty Chananejskiej od okrucieństwa piekła; Piotra od utonienia, i z rąk Heroda; Pawła z więzienia; i tylu innych z tylu wielkich i nieprzebytych niebezpieczeństw. Powstań Panie mój, powstań Boże zbawienia mojego, na ratunek mój i pociechę moją w tej dolegliwości i zgryzocie jaka mię objęła; wysłuchaj głosu jęczenia mego; miłosierdzie swe okaż nademną. Przez zasługi żywota Twego, Jezu, przez Mękę i Śmierć Twoją naj-

świętszą; przez zasługi przeczystej Maryi Panny Matki Twojej; przez zasługi wszystkich Świętych, sług Twoich, proszę Cię pokornie iżbym cierpliwie przebywszy kary, do jakich Cię, Pana najlepszego, przeciw sobie pobudziłam: cieszyła się zapłatą wieczną i błogosławiła Cię w Królestwie Twojem, który z Ojcem i z Duchem Świętym Bóg miłości i łaski pełen królujesz na wieki. Amen.

---

## MODLITWA DO PANA JEZUSA

Z ROZPAMIĘTYWANIEM MĘKI ŚWIĘTEJ.

---

**O**DKUPICIELU rodzaju ludzkiego, wierny i sprawiedliwy Synu Boga żywego, Panie mój, Jezu Chryste, dla grzechów moich nie śmiem wołać ku Tobie, żem Cię rozgniewała Pana mojego, któremu wszystkie winy moje są wiadome; i który gdybyś patrzył na przestępstwa moje, nie pomnąc na swe miłosierdzie, zginęłaby w głębokości dusza moja. O nie karz mię, Panie, potępieniem, któryś mię odkupić raczył Krwią swą na Krzyżu. Nie karz mię wstydem wiecznym; ale wspomnij na on wstyd który cierpiałeś, kiedyś na drzewie Krzyża obnażon konał przed świętą Matką Twoją. Nie karz mię smutkiem wiecznym; lecz wspomnij ono zasmucenie w którym na Górze Oliwnej Ojca

swego przedwiecznego wzywałeś. Przez twój ciężki smutek, najśłodszy Panie, jakiś cierpiał gdyś wszystką mękę swą widział którąś nazajutrz miał ponieść, niewinny Baranku, dla wykupienia rodu ludzkiego: racz zgładzić grzechy moje: jako Panie rzekłeś, iż nie chcesz śmierci grzeszników, tylko ich odmiany i naprawy. Wierzę, Boże mój wszechmogący, iż mię raczysz od miłosierdzia swego nie odrzucić; iż mię żałującą i łaknącą Twego prześląganania, przyjmiesz do łaski Twój Boskiej: jakoś przyjął syna marnotrawnego i grzesznicę Maryję Magdalenę. Ty wiész, Ojczy mój najlepszy, jako się masz nademną zlitować; mając przede to zupełne w Tobie ufanie i nadzieję bez granic, proszę Cię i błagam całą mocą duszy mojej: przez ono w ogródcu Judasza zdradzenie, i przez haniebne pojmanie Cię od niewiernych Żydów, przez okrutne i nielitościwe przez rzekę Cedron prowadzenie i o kamień zranienie, po którym przywiezion byłeś do Annasza, a tamże policzek wziął niewinnie; potémże wiedzion do Kaifasza, tam naigrawan, i okrutnie poszyjkowan; znowu prowadzony do Piłata, gdzie Tve najszlachetniejsze ciało było zbite i łańcuchem obciążone; proszę Cię przez ono fałszywe świadectwo przeciw Tobie; nielitościwe prowadzenie do Heroda, i w białą szatę na pośmięch przyobleczenie; przez sromotne do Piłata znowu odesłanie, złośliwe z odzienia złarcie, i u słupa nago okrutne biczowanie, i cierniową koroną uwieńczenie; przez Tve pokorne

na ratuszu stanie, i niewinne na śmierć osądzenie; przez krzyża niesienie, i pod krzyżem upadanie; przez okrutne przybicie rąk i nóg Twoich na krzyżu, i niemiłosierne z krzyżem podnoszenie, i rozpustne z Ciebie naśmiewanie się, i podawanie Ci żółci z octem; przez siedm słów Twych najświętszych, i polecenie Bogu Ojcu Ducha Twojego, przez wielkie miłosierdzie Twe okazane Łotrowi; przez niewypowiedzianą żalność Matki Twojej pod Krzyżem stojącej; przez Twe najświętsze skonanie, przebicie boku i serca Twego, i ciała Twojego w grób położenie; przez Twoje chwalebne Zmartwychwstanie, cudowne Wniebowstąpienie, Ducha Świętego Zesłanie, i Matki Twój, Panny Najświętszój, radośne Wniebowzięcie; przez niezmierną chwałę którą masz w Królestwie Niebieskiem, gdzie Aniołowie przed majestatem Twym upadając, śpiewają: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów, pełne jest Niebo i ziemia wielmożności chwały Jego: racz najmiłosierniejszy Panie wysłuchać mię w modlitwach i prośbach moich. O Boże, o Adonai, Panie wszechmocny, wielki, łaski pełen, zmiłuj się nademną. A jakoś Faraona z ludem jego w morzu Czerwonym pogrążył i zatopił: racz pokonać wszystkich nieprzyjaciół Krzyża świętego, Wiary świętej Katolickiej, ojczyzny naszej, i zbawienia naszego; a jakoś cudownie lud Izraelski mocą prawicy Twój z Egiptu wyprowadził, i przez czterdzieści lat na puszczy karmił i opatrywał: tak i nas teraz, sługi

Twe, ze wszelkiego nieszczęścia, uciśnienia, i ze wszelkiego złego wyrwij i wynieś. Proszę Cię, wszechmocny Boże, o grzechów odpuszczenie; o skrucę, żal, i poprawę; o wiarę, cierpliwość i w dobrych uczynkach pomnożenie; o zmiłowanie się nad duszami w czyscowych mękach zatrzymanymi. Bo któż mię inny ma pocieszyć, i któż jest któryby mi co dobrego uczynił, jedno Ty, Panie Boże mój. Nie opuszczaj mię, Nadziejo moja, Twierdzo i Ucieczko moja. O najłaskawszy, najmocniejszy, Panie, Jezu Chryste, proszę Twę łaski i opieki, proszę Twojego wsparcia, przez Tróję Najświętszą, przez przyczynę Matki Twój, błogosławionej Maryj Panny, przez zasługi wszystkich Twych Świętych. Amen.

## KORONKA

### PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

**J**EZU, jakoś się przemienił będąc Bogiem stając się Człowiekiem; tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy.

*Ojcie nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

*Ź. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.*

¶. Jak była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Jezu, jakoś się przemienił na górze Tabor dla utwierdzenia Wiary świętej o prawdziwém Bóstwie Twojem; tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

¶. Jak była na początku, i t. d.

Jezu, jakoś się przemienił przy Ostatniej Wierzy, gdyś chleb i wino przemienił w prawdziwe Ciało swe i Krew swą przenaświętsze; tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

¶. Jak była na początku, i t. d.

Jezu, jakoś się przemienił czasu Męki swojej, gdyś był razami i sinościami oszpecony, i będąc Bogiem nieśmiertelnym umarłeś za nas na Krzyżu; tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

¶. Jak była na początku, i t. d.

Jezu, jakoś się przemienił przy chwalebném

Zmartwychwstaniu uwielbionego Ciała Twego, gdyś pocieszył Matkę swoją Najświętszą; tak racz przemienić wszystkie smutki, strapienia, i dolegliwości moje w pożądane i zbawienne pociechy.

*Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

†. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

†. Jak była na początku, i t. d.

Przedwieczny Synu Boga żywego, Panie nasz, Jezu Chryste, ofiaruję Tobie te pacierze moje, zmiłuj się nademną grzesznicą złośliwą: a przez pięciorakie najświętsze Przemienienie Twoje racz gniew Twój i Twoje karanie sprawiedliwe przemienić nademną w łaskę, w miłosierdzie i w błogosławieństwo Ojcowskie; wszelkie smutki, strapienia i przeciwności moje, przemienić mi w radość, wesele i w pociechę zbawienną; racz wszystko złe na jakie zasłużyłam, przemienić miłosierdziem swoim w dobre i szczęśliwe; nieprzyjaciół moje w przyjaciół, wszystkie od nich niebezpieczeństwa w pocieszenie; racz mnie samą, najniegodniejszą grzesznicę przeciw Tobie, Ojcu najlepszemu, przemienić łaską Twoją w wierną i gorliwą służebnicę i naśladownicę Twoją, abym na miłosierdzie Twoje w życiu tém zasłużywszy, we wszystkiém pokornie i z wdzięcznością woli się Twojej zawsze poddawała, i do błogosławionego Królestwa Twego była przyjęta, który z Ojcem i z Duchem Świętym Bóg w Trójcy Przenajświętszej żyjesz i królujesz na wieki. Amen.

## LITANIJA

O NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
 Ojcie z Nieba Boże : zmiłuj się nad nami.  
 Synu, Odkupicielu świata, Boże.  
 Duchu Święty, Boże.  
 Święta Trójco, jedyny Boże.  
 Chlebie żywy, któryś z Nieba zstąpił.  
 Ziarno Pszeniczne wybranych Twoich, Boże.  
 Wino kosztowne z Panny rodzące się.  
 Chlebie obfity.  
 Ofiara czysta.  
 Baranku bez zwały.  
 Stole i Ołtarzu nowozakonny.  
 Przedwieczny Pokarmie Anielski.  
 Manno Niebieska zakryta.  
 Chlebie nadistotny.  
 Przedwieczne Słowo Ojca, które się Ciałem  
 stało i mieszkało między nami.  
 Tajemnico Wiary.  
 Wspaniały i najchwalebniejszy Sakramencie.  
 Ofiara Najświętsza.  
 Prawdziwe Ublaganie za żywe i umarłe.  
 Niepojęty Cudzie.

Zmiłuj się nad nami.

Zmiłuj się nad nami.



Niebieskie Lekarstwo grzesznych.  
 Przenajświętszej Męki Pańskiej Pamiątko.  
 Upominku wszelkie dary przewyższający.  
 Pamiątko najdroższa miłości Boskiej.  
 Chlebie wszechmocnością Słowa uczyniony Cia-  
 łem.

Niekrwawa Ofiara.

Sakramencie niewystawionej Boskiej łaskowości.

Posilenie i Ochłodo dusz czystych.

Podróżne Zasilenie w Panu umierających.

Upominku przyszłej chwały.

Przenajświętsza Eucharystijo.

Zródło wszelakich łask.

Zadatku wiecznej szczęśliwości.

Bądź nam miłościw, odpuść nam, Panie.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Panie.

Od wszelkiego złego, wybaw nas, Panie.

Od niegodnego Ciała i Krwi Twój przyjmowa-  
 nia, wybaw nas, Panie.

Od pychy i pożądlivosti, wybaw nas, Panie.

Od wiecznego potępienia, wybaw nas, Panie.

Przez owo wielkie pragnienie, któreś Baranka

Wielkanocnego z Uczniami swymi pożywać

żądał, zbaw nas, Panie.

Przez głęboką pokorę, z jaką Swym Uczniom  
 nogi umywałeś.

Przez najświętszą miłość, w której ten Boski

Sakrament postanowić raczyłeś.

Przez wszystkie utrudzenia, prace i męczarnie

Twoje któreś w tém Ciele podjąć raczył.

Zbaw nas, i.c.

Przez pięć Ran tegoż Ciała Twego Najświętszego,  
zbaw nas, Panie.

Przez Krew Twą najświętszą, którąś dla nas wylać  
i na Ołtarzu zostawić raczył, zbaw nas, Panie.  
My grzeszni, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas,  
Panie.

Abyś nam wiary i nabożeństwa ku temu Sakra-  
mentowi przymnażać łaskawie raczył, Cie-  
bie prosimy.

Abyś nas do częstego i zbawiennego przyjmo-  
wania tej świętej Eucharystyi i przez praw-  
dziwe z grzechów naszych spowiadanie się  
pobudzać i przywozić raczył, Ciebie pro-  
simy.

Abyś nas od wszelkiego niedowiarstwa, kacer-  
stwa, i ślepoty serca uchować raczył, Ciebie  
prosimy.

Abyś nas do uczestnictwa drogich i Niebieskich  
pożytków tego najchwalebniejszego Sakra-  
mentu przywieść raczył, Ciebie prosimy.

Abyś nas w godzinę śmierci naszej tym Niebie-  
skim Pokarmem wzmocnić i obronić raczył,  
Ciebie prosimy.

Synu Boży, Ciebie prosimy.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
zmiłuj się nad nami, Panie.

Wysłuchaj nas Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
 Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

*Módlmy się.*

**B**OŻE, któryś nam w Sakramencie cudownym Męki Twój pamiątkę zostawił, racz nam dać, błagamy, iżbyśmy do przyjmowania Najświętszego Ciała Twego i Najświętszej Krwi Twojej jak najczęściej i z jak najgłębszém nabożeństwem, dla uleczenia i zbawienia dusz naszych przez Ciebie odkupionych, przystępowali, i świętością tegoż Sakramentu przez Boskie zasługi Twoje Królestwo Niebieskie sobie zapewnili, który z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego królujesz na wieki. Amen.

---

MODLITWA

O BŁOGOSŁAWIEŃSTWO NAJŚWIĘTSZEGO  
 SAKRAMENTU.

---

**Z**BAWICIELU mój, który raczyłeś drogic swe Ciała i drogą Krew swoją zostawić nam w tym Najświętszym Sakramencie; czczę w Nim Ciebie, Boga mego, z najgłębszą miłością i pokorą; a

jako jesteś źródłem wszelkiego błogosławieństwa, błagam litości Twojej, Boże wielki, pobłogosław mnie i tym wszystkim za których Ci modlitwy moje śmiem ofiarować. Uwolnij serca nasze od grzechów wszelkich; oczyść je i poświęć łaską swoją Boską: a błogosław nam, jakoś błogosławił Uczniom swoim wstępując do Nieba, iżbyśmy ducha Twe-  
go pełni, i nim się zawsze rządząc, mogli dostać błogosławieństwa które gotujesz w Królestwie wieczném Wybranym Twoim. Amen.

## LITANIJA

### O DUCHU ŚWIĘTYM.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
 Ojcie z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Synu Odkupicielu świata, Boże.  
 Duchu Święty Boże.  
 Święta Trójco jedyny Boże.  
 Duchu Święty od Ojca i Syna pochodzący.  
 Duchu Święty mądrości.  
 Duchu Święty bojaźni Bożej.  
 Duchu Święty łaski i miłosierdzia.  
 Duchu Święty wiary, pokoju, i miłości.  
 Duchu Święty pokory i czystości.

Zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty cierpliwości.  
 Duchu Święty skrucy i żalu.  
 Duchu Święty Światłości serca.  
 Duchu Święty Wesele Wybranych.  
 Duchu Święty Pocieszycielu nasz.  
 Duchu Święty Poświęcicielu nasz.  
 Duchu Święty Wodzu i Przewodniku nasz.  
 Duchu Święty największy Darze Nieba.  
 Bądź nam miłościw : odpuść nam, Panie.  
 Od wszystkiego złego : wybaw nas, Panie.  
 My grzeszni prosimy Cię : wysłuchaj nas, Panie.  
 Przez wieczne pochodzenie od Ojca i Syna : wysłuchaj nas, Panie.  
 Przez Poczęcie Maryi Dziewicy Najświętszej Matki  
 Jezusa Chrystusa : wysłuchaj nas, Panie.  
 Przez przyjście Twoje w językach : wysłuchaj  
 nas, Panie.  
 Abyśmy Ciebie miłowali i dla Ciebie grzechów  
 się strzegli, wysłuchaj nas, Panie.  
 Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
 ♫. Serce czyste stwórz we mnie, Boże.  
 ♫. I ducha prawego odnow we wnętrznościach  
 moich.  
 ♫. Panie wysłuchaj modlitwę moją.  
 ♫. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

### *Módlmy się.*

Przybądź Duchu Święty napelnić serca Twoich  
 wiernych, i Twojej miłości ogień w nich zapalić,

który wszystkie narody w jedność Wiary zgromadziłeś, iżby łaska Twoja przenaświętsza serca nasze oświeciła, i od wszelkiego złego nas chroniła. Amen.

---

## MODLITWA

O UPROSZENIE ŁASKI DUCHA ŚWIĘTEGO.

---

**O** Duchu Święty Boże, Nauczycielu, Wodzu i Przewodniku nasz, Ty nas rządzisz i prowadzisz, abyśmy z dróg Niebieskich nie ustępowali; Tyś prawym Pocieszycielem smutków naszych, i tych nędz a tęskności i odmian świata tego; Ty jesteś który w nas wszystkie dobre myśli, żądze i natchnienia wlewasz, i moc do ich wykonania dajesz. O szczęśliwy! który się z takiego Gościa weseli, u którego mieszkasz i przebywasz. Niechże dom Twój będzie to serce moje; oddając, Panie, wszystko co wniem jest, prosząc Cię i błagając o umocnienie w wierze, o żarliwość w miłości Bożej, o prędkie powstanie z grzechów, o wytrwanie w pokucie, o pomnożenie w cnotach. Daj mi, o Duchu Święty Boże, w nieszczęściu cierpliwość, w szczęściu pokorę, w pokusach zwycięstwo, w smutku pociechę, w pracy posilenie, w tęskno-

ści ochłodzenie, w bólach i niemocy Panu Bogu dziękowanie; przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Ojcem Bóg w Trójcy jedyny żyje i króluje wiecznie. Amen.

*Modlitwa druga.*

**B**OŻE Duchu Święty, rządz mię i sprawuj łaską swą przenaświętszą; Boże, przed którym nie masz nic zakrytego, i który nieustannie zagrzewasz w nas do dobrego miłość, racz myśli moje oczyścić, i miłością swą Niebieską serce moje zapalić. A jakoś uweselił Matkę Syna Bożego, i Apostolów świętych: tak uwesel i poświęć duszę i ciało moje, teraz i w godzinę śmierci mojej, iżbym Cię mogła doskonale miłować i godnie chwalić przez wieki wieczne. Amen.

*Modlitwa trzecia.*

**S**PRAWCO uświęcenia dusz, miłości i prawdy Duchu, dziękuję Ci, wszechmocnemu Rozdawcy dóbr Niebieskich za wszystkie łaski; do Ciebie się uciekam, Źródła światłości i mocy, oświeć rozum mój, umocnij w dobrém wolę moją, rządz sercem mojem, i dla Boskich natchnień Twoich uczynj je posłusznem i wiernem. Przebacz ustawicznym ułomnościom moim, przebacz złości przez jaką tak często stawiałam opór miłosiernym

i słodkim łaski Twojej wzywaniom. Pragnę, o Duchu S. Boże, przy pomocy téjże łaski świętej iść odtąd za nią z tak uległą i chętną powolnością, iżbym mogła kosztować wszystkich Twych owoców i błogosławieństw Boskich, w tém życiu i przyszłym. Amen.

#### VENI CREATOR.

**P**RZYBĄDŹ Duchu Twórczo myśli wiernych na-  
więdz, łaską Niebieską napełnij piersi któreś  
stworzył.

Któryś obwieszczon Pocieszycielem, Boga naj-  
wyższego Darem, Źródłem żywem, Ogniem, Mi-  
łością, i Namaszczeniem Duchowném.

Ty siedmioraki w darach, Prawicy Bożej wska-  
ziciel, Tyś Obietnicą Ojca, mową wzbogacający  
usta.

Zapal światłość zmysłom, wlej miłość w serca,  
krewkości naszego ciała mocą Twoją pokrzep.

Nieprzyjaciela odmieć dalece, pokojem prędko  
udaruj; obyśmy pod wodzą Twoją uszli szkody  
wszelakięj.

Daj abyśmy przez Cię pojęli Ojca, i poznali  
Syna; i w Ciebie, jako Ducha Obudwu, zawsze  
wierzyli.

Niech będzie chwała Ojcu, chwała Synowi,  
niech będzie równa chwała Tobie, Duchu Boże,  
za którego natchnieniem myśli ludzkie oświecają  
się i świętymi ogniami płoną. Amen.



## KORONKA

## O TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZÉJ.

## OFIAROWANIE.

**P**OKORNÉM sercem ofiarujemy Tobie, Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, Boże, to nabożeństwo nasze, które łączymy z Aniołów i wszystkich Duchów Niebieskich śpiewaniem i wychwalaniem Twego Boskiego majestatu. Wraz z niemi chcemy Ciebie, Pana przedwiecznego, chwalić i czcic: a błagać opieki i miłosierdzia Twojego dla nas i dla wszystkich naszych, dla Kościoła świętego, dla ojczyzny naszej, oraz dla dusz w Czyscu zostających. Amen.

## HYMN.

**B**OGU Ojcu i Synowi,  
I równemu Im Duchowi,  
W trzech Osobach jedynemu,  
Chwała Panu przedwiecznemu.

O Najświętsza Trójco z Nieba,  
Ty wiesz czego nam potrzeba:  
Cokolwiek nam dasz z swój ręki,  
Zawždy mamy nieść Ci dzięki.

Chwała Ci na wieków wieki,  
 Twojej błagamy opieki,  
 Twego żebrzem zlitowania,  
 Teraz i w chwilę skonania.

W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †  
 Amen.

Ciebie Boga Ojca nierodzonego, Ciebie Syna  
 Jednorodzonego, Ciebie Ducha Świętego Pocieszy-  
 ciela, Świętą a Nierozdzielną Tróję całym sercem  
 i usty wyznawamy, chwalimy i błogosławimy.  
 Tobie cześć, Tobie dziękowanie, teraz i przez  
 nieskończone wieki wieków. Amen.

Ÿ. Błogosławmy Boga Ojca i Syna z Duchem  
 Świętym.

℟. Chwalmy i wysławiajmy Go na wieki.

Ÿ. Boże wejrzyj ku wspomózeniu memu.

℟. Panie pośpiesz się ku ratunkowi memu.

Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świę-  
 temu.

℟. Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i  
 na wieki wieków. Amen.

#### CZĘŚĆ PIÉRWSZA.

*Na chwałę Boga Ojca, piérwszej Osoby Trój-  
 cy Przenajświętszej, ofiarować będziem pieśń i  
 pocierze: za Kościół S. za Ojca św. Papięza, i  
 za wszystek stan duchowny, także z prośbą o mi-  
 łosć rdzie nad nami i ojezyzną.*

## HYMN.

**B**OŻE Ojczy wszechmogący,  
Swe stworzenie kochający,  
Wysłuchaj przez Syna rany,  
Swój lud w Tobie zaufany.

Tak nas Ojczy ukochałeś,  
Że Syna na mękę dałeś,  
Coby zbawił nasze dusze,  
Najstraszniejsze zniósł katusze.

Dla Syna Twego przyczyny,  
Odpuść Ojczy nasze winy;  
Niech Twa chwała, wieczny Panie,  
Śród nas nigdy nie ustanie.

*Ojczy nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.*

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów,  
pełne są Niebiosa i ziemia chwały Jego.

ŷ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

ñ. Jak była na początku *i t. d.*

## ANTYFONA.

Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Je-  
zusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszel-  
kiego pocieszenia: któremu niech będzie pokłon,  
cześć i chwała od wszystkiego stworzenia, teraz i  
na wieki wieków. Amen.

ŷ. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

ñ. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

*Módlmy się.*

**L**ASKAWY i miłosierny, wszechmogący Boże Ojczy, pokornie Ciebie prosimy przez Twoją ku wszelkiemu stworzeniu miłość i ojcowskie Imię Twoje : zlej na nas grzecznych miłosierdzie Twoje teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

## CZEŚĆ DRUGA.

*Na chwałę Boga Syna, wtórej Osoby Trójcy Przenajświętszej, ofiarować będziemy pieśń i pacyerze: za chorych, konających, w niewoli jęczących, w grzechu śmiertelnym zostających, za podróżnych, za dobroczyńców, i za dusze zmarłych; także na podziękowanie za najdroższą Mękę Jezusa Chrystusa i wszystkie Boskie dobrodziejstwa Krwią Jego nam darowane.*

## HYMN.

**S**YNU Boga narodziy,  
 W Sakramencie utajony,  
 Który dla nas zniósł wiernie,  
 Bicie, plwanie, wstyd, i ciernie;  
 Coś najdroższą Krwią swą sprawił,  
 Żeś od piekieł nas wybawił,  
 I umarł na Krzyżu męki:  
 Tobie chwała, cześć i dzięki.

Synu Boży, Jezu, Panie,  
 Przyjm niegodnych sług wołanie .  
 Byśmy czcząc na ziemi Ciebie ,  
 Twe Królestwo wzięli w Niebie.

*Ojciec nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.*

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów,  
 pełne są Niebiosy, i ziemia chwały Jego.

*W. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.*

*W. Jak była na początku i t. d.*

#### ANTYFONA.

Błogosławiony Bóg Jezus Chrystus, Syn Ojca  
 przedwiecznego, Światłość z Światłości, Bóg praw-  
 dziwy z Boga prawdziwego, Pan i Odkupiciel  
 nasz: któremu niech będzie pokłon, cześć i chwała  
 od wszystkiego stworzenia teraz i na wieki wieków.  
 Amen.

*W. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.*

*W. A wołanie nasze niech, i t. d.*

#### *Módlmy się.*

Jednorodzony Synu Ojca Niebieskiego, praw-  
 dziwy w naturze ludzkiej Boże, pokornie Ciebie  
 prosimy, przez miłość Twoją która Cię z Nieba  
 sprowadziła, i przez wszystkie trudy, prace i bo-  
 leści całego życia Twego, przyjm w przenajświęt-  
 szą łaskę Twoją grzeszne dusze nasze, teraz i  
 w godzinę śmierci naszej. Amen.

## CZEŚĆ TRZECIA.

*Na chwałę Boga Ducha Świętego, trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej, ofiarować będziemy pieśń i pacierze: za uspokojenie potrzeb naszych duchowych i doczesnych, za zgodę Rząd-ców chrześcijańskich i wszystkich narodów, za niewiernych i odszczępieńców, za rozpaczających i pokutować nie chcących; także na uproszenie nam samym miłości Boskiej i wszystkich cnót świętych, na opłakanie grzechów naszych, ucho-wanie nas od wszelkiego złego, i ubłaganie sierotom i wszystkim opuszczonym pociechy Du-cha Świętego.*

## HYMN.

**D**UCHU Święty, daj natchnienie,  
Weź nas w swój łaski promienie,  
Zlój na nas Twe Boskie dary,  
Miłości, Nadziei, Wiary.

Bądź pociechą dla cierpiących,  
Oświeceniem dla błądzących,  
Miej nas w skrzydłach Twój opieki,  
Teraz i przez wieków wieki.

Bogu Ojcu i Synowi,  
Trównemu Im Duchowi,  
Chwała Trójcy trzykroć Świętej,  
Niezbudanej, Niepojętej.

*Ojciec nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów,  
pełne są Niebios i ziemia chwały Jego.

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, *i t. d.*

℟. Jak była na początku, *i t. d.*

#### ANTYFONA.

Błogosławiony Bóg Duch Święty, od Ojca i Syna  
pochodzący, Bóg prawdy i miłości, Pocieszyciel  
wszystkich strapionych i osierociałych: któremu  
niech będzie pokłon, cześć i chwała od wszystkiego  
stworzenia, teraz i na wieki wieków. Amen.

ψ. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

℟. A wołanie nasze niech, *i t. d.*

#### *Módlmy się.*

Duchu Święty Boże, Oświecicielu ludzi, Po-  
cieszycielu wszystkich strapionych: przez nieskoń-  
czone miłosierdzie i miłość Twoją pokornie Ciebie  
prosimy racz oświecić łaską Twoją zmysły i serca  
nasze, a w potrzebach naszych racz nam być  
Wspomożycielem, teraz i w godzinę śmierci naszej.  
Amen.

*Pierwszy Chór.* Wierzę w Boga Ojca wszech-  
mogącego, Stworzyciela Nieba i ziemi.

*Drugi Chór.* I w Jezusa Chrystusa Syna Jego  
jedyne, Pana naszego.

*Pięć.* Który się począł z Ducha Świętego, na-  
rodził się z Maryj Dziewicy.

*Dr.* Umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżo-  
wan, umarł i pogrzebion.

*Piérw.* Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmar-  
twychwstał.

*Dr.* Wstąpił na Niebios, siedzi na prawicy Boga  
Ojca wszechmogącego.

*Piérw.* Złamtąd przyjdzie sądzić żywych i umar-  
łych.

*Dr.* Wierzę w Ducha Świętego.

*Piérw.* W Święty Kościół powszechny, w Świę-  
tych obcowanie.

*Dr.* W grzechów odpuszczenie.

*Piér.* W ciała zmartwychwstanie.

*Dr.* W żywot wieczny. Amen.

## LITANIJA

DO NAJŚWIĘTSZEJ PANNY.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z Nieba Boże : zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata, Boże : zmiłuj się nad  
nami.  
Duchu Święty Boże : zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco jedyny Boże : zmiłuj się nad nami.



Święta Maryjo : módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko.

Święta Panno nad Pannami.

Matko Chrystusowa.

Matko Łaski Bożej.

Matko najczystsza.

Matko niepokalana.

Matko najmiłsza.

Matko najświętsza.

Matko boleśna.

Matko Stworzyciela.

Matko Odkupiciela.

Panno czcigodna.

Panno chwalebna.

Panno błogosławiona.

Panno łaskawa.

Panno przemożna.

Panno wierna.

Zwierciadło sprawiedliwości.

Stolico mądrości.

Przyczyno naszej radości.

Naczynie duchowne.

Naczynie poważne.

Naczynie dziwnego nabożeństwa.

Różo duchowna.

Wieżo Dawidowa.

Wieżo z kości słoniowej.

Domie złoty.

Arko przymierza.

Bramo Niebieska.

Módl się za nami.

Módl się za nami.

Módl się za nami.

Gwiazdo zaranna.  
 Uzdrawienie chorych.  
 Ucieczko grzesznych.  
 Pocieszycielko utrapionych.  
 Wspomożenie wiernych.  
 Królowo Anielska.  
 Królowo Patryarchów.  
 Królowo Proroków.  
 Królowo Apostołów.  
 Królowo Męczenników.  
 Królowo Wyznawców.  
 Królowo Panieńska.  
 Królowo wszystkich Świętych.  
 Królowo Korony Polskiej.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata :  
     przepuść nam, Panie.  
 Baranku Boży który gładzisz grzechy świata : wy  
     słuchaj nas, Panie.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata : zmi  
     łuj się nad nami, Panie.  
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
 Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

*Módlmy się.*

**P**od Twoją obronę uciekamy się Święta Boża  
 Rodzicielko; naszymi prośbami racz nie gardzić  
 w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych  
 przygod racz nas zawsze wybawiać, Panno chwale-

bna i błogosławiona. Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas oddawaj, Synowi Twojemu najmiłszemu nas zalecaj.

Ÿ. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko.

Ń. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

## MODLITWY

DO NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY.

### *Modlitwa pierwsza.*

**B**ĄDŹ pozdrowiona Przenajświętsza Maryjo, Matko Boska, Królowo Niebieska, Pani świata, Błogosławiona między niewiastami; Tyś jest Dziewica przeczysta, Tyś Pana Jezusa poczęła bez zmazy, Tyś porodziła Stwórcę i Zbawiciela świata. Pani nasza, Święta Maryjo, łasce i straży Twojej polecam duszę i ciało moje teraz i w godzinę śmierci mojej; Tobie pociechy i nadzieje moje, Tobie moje smutki i dolegliwości porúčam: a błagam Cię, miłosierdzia Matko, iżby wszystkie myśli, słowa i uczynki moje były według przenajświętszój Boskiego Syna Twego woli. Amen.

*Modlitwa druga.*

**N**AJŚWIĘTSZA Panno, Matko strapionych, Pocieszycielko wszystkich w Tobie ufających, prosimy Cię przez czyste błogosławieństwo Panieństwa Twego, przez najśłodsze Imie Syna Twego Jezus i serce Jego przenaświętsze, módl się za nami grzesznymi. Wywyższonaś jest Święta Boża Rodzicielko nad wszystkie Chóry Anielskie; wybrał Cię Pan, i dał Ci miejsce w przybytku swoim. O Przenaświętsza i Najchwalebniejsza, za grzechy nasze okrutnie z Synem Twoim na Górze Kalwaryi bolejąca, i mękę Jego oplakująca, Matko najcierpliwsza, której serce miecz boleści przy umierającym Synu Twoim przeniknął: racz podźwignąć lud twój upadający, wzrusz się wielkim smutkiem i długim uciskiem naszym, i wszystkie boleści przemień nam na pociechy przyczyną Twoją, w miłosierdziu Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

*Modlitwa trzecia.*

**O** Panno Najczystsza, chwalebna Rodzicielko Słowa wcielonego, proszę Cię przez oną radość którąś miała, kiedyś Syna Boskiego poczęła: przyczyn się za mną grzeszną u Syna Twego. O Panno najpokorniejsza, Oblubienico Ducha Świę-

tego, proszę Cię przez oną radość którąś czuła, gdyś Elżbietę Świętą nawiedzała; przyczyni się za mną grzeszną u Syna Twego. O Panno Najświętsza, od wieków przejrzana Matko Odkupiciela świata, proszę Cię przez oną radość którąś była przejęta, gdy Syna Bożego urodziłaś: przyczyni się za mną grzeszną u Syna Twego. O Panno łaski pełna, wybrana Służebnico Trójcy Przenajświętszej, proszę Cię przez oną radość która Cię nappełniła, gdy trzej Królowie Synowi Twemu pokłon dali: przyczyni się za mną grzeszną u Syna Twego. O Panno błogosławiona, Panno Proroków, proszę Cię przez oną radość którąś się ucieszyła, znachodząc Syna Swego w Kościele uczącego: przyczyni się za mną grzeszną u Syna Twego. O Panno, Podporo Męczenników, Pocieszycielko żywych i umarłych, proszę Cię przez oną radość która w serce Twe wstąpiła, gdy Syn Twój Boży zmartwychwstał: przyczyni się za mną grzeszną u Syna Twego. O Panno, Nauczycielko Apostołów, Dziedziczko Nieba, proszę Cię przez oną radość która Cię ogaręła na wieki, gdyś do Nieba, z duszą i z ciałem wzięta została: przyczyni się za mną grzeszną u Syna Twego; umocnij mię darami Ducha Świętego, iżbym nappełniona miłością Jezusa Chrystusa, i w świętych cnotach Jego utwierdzona, mogła przez wysługi i śmierć Krzyżową tegoż Boskiego Syna Twojego, Pana naszego, dostąpić chwały Królestwa wiecznego. Amen.

*Modlitwa czwarta.*

**O** Przenajświętsza Matko Chrystusowa, Królowo Niebieska, Pani miłosierdzia, Ucieczko i Obrońco i nieustanna Opiekunko nasza, racz wejrzeć na mnie, Panno Błogosławiona; Tobie z ufnością poruczam życie moje i mój dzień ostateczny. Matko Boża, któraś Aniołom i ludziom zbawienie urodziła: żebrzę Twojego najświętszego miłosierdzia, niech mi się stanie według łaski Twojej; oddal odemnie smutki i nieszczęścia, jeżeli to nie ma być przeciwne zbawieniu memu; broń mię i strzeż w pomyślnościach; a wstawieniem się u Syna swego, Pana, Odkupiciela i Zbawiciela naszego, racz mi wyjednać i upewnić szczęśliwy żywot wiekuisty: gdziebym wraz z Tobą i w Świętych towarzystwie chwaliła i błogosławiła wiecznie Boga w Trójcy jedynego, przez zasługi i Krew najdroższą Jezusa Chrystusa. Amen.

*Modlitwa piąta.*

**O** Przenajświętsza Maryjo, Matko czystości, łaski i miłosierdzia, proszę Cię w Imię Syna Twojego Jezusa Chrystusa, Boga i Człowieka, przyjm mię pod skrzydła Twój opieki, a odwróć odemnie karanie Pana, Pocieszycielko wszystkich zasmuconych. Zaszłam głęboko w grzechy, i jestem złożona w ucisku: a nie mam do kogo się grzeszna

uciec, tylko do Ciebie, Pośredniczko nasza, Matko Pana naszego. Niechże błaganie moje dostąpi u Ciebie miłosierdzia; pragnę się modlić, i przyzywać łaski Twojej ze wszystkiej siły mej i w zupełném litości Twojej zaufaniu. Więc przez najśłodsze Imię Jezus! przez smutek Syna Boskiego gdy na Górze Oliwnój wzywał Ojca Niebieskiego, iżby jeźli być mogło odwrócił od Niego kielich Męki; przez trzykrotną Jego modlitwę, i Twe naśladowanie, gdyś przez wszystek czas Męki Chrystusa była przy Nim wiernie; przez urąganie, plwanie, poszykowanie, pośmięch, policzkowanie, także z odzienia zdarcie, związanie i biczowanie, jakie Syn Twój niewinny podjął dla okupu rodzaju ludzkiego; przez cierniową koronę Jego i wielkie pragnienie i skosztowanie octu z żółcią, ukrzyżowanie, i boku przebicie; przez Jego cierpliwość i milczenie, przez Jego niewinność, i modlenie się, i katom swym okrutnej śmierci swojej przebaczenie; przez siedm słów Jego na Krzyżu wymówionych, i miłosierdzie nad Łotrem uczynione; przez śmierć Jezusa Chrystusa i Jego pogrzeb, przez rozdarcie się zasłony kościelnej, rozpadnięcie się opoki, zaćmienie niebios i drżenie ziemi; przez zstąpienie Syna Twojego do piekieł, pokonanie piekielnych mocarzy, i radość wszystkich dusz wyzwolonych; przez chwalebne Zmartwychwstanie Chrystusa i jawne Jego Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego, i Twoje, Panno Błogosławiona, do Nieba wzięcie: uwesel,

błagam, i pociesz serce moje, wysłuchaj mię w prośbach i potrzebach moich, Maryjo Przenajświętsza, Matko Chrystusowa. Przyczyn się za mną grzeszną; a otrzymaj mi u Syna Twego najmiłszego wiarę mocną, nadzieję pewną, miłość doskonałą; uproś mi serdeczną skrucę, spowiedź zbawienną, i zupełne za grzechy zadość-uczynienie; uproś mi pogardę świata, miłość Boga i bliźniego, cierpliwość chrześcijańską, pokonanie woli własnej, pokus zwyciężenie; uproś mi w dobru wytrwanie, i śmierć szczęśliwą, i miłosierdzie na sądzie Syna Twojego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Duchem Świętym w Trójcy Przedwiecznej żyje i króluje na wieki. Amen.

### *Modlitwa szósta.*

**O** Pani nasza, Matko Boża, łaski i miłosierdzia pełna, Matko opuszczonych, Pociecho strapionych, Drogo błędzących, Wspomożenie opieki potrzebujących, Wychawienie wszystkich nadzieję w Tobie kładących, Przewodniczko do żywota wiecznego: proszę Cię przez niewymowną radość którąś była napełniona gdy Cię Gabryel Święty pozdrawiał i Wcielenie Syna Bożego Tobie oznajmiał; i przez niewysławioną pokorę z jaką odpowiedziałaś: *oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego*; przez niepojętą



Tajemnicę Boską i poczęcie Jezusa Chrystusa, i wesele Twoje z narodzenia się Zbawiciela, gdy Mu pastérze i królowie pokłon dawali; przez radość Twą kiedy za przyjściem do Egiptu widziałś padające i kruszące się bałwany; przez wesele któregoś doznała w Kanie Galilejskiej, gdy Syn Twój na Twą prośbę, ratując ubóstwo matki synów Zebedeuszowych, wodę przemienił w wino: racz ku wspomózeniu mojemu pośpieszyć, racz mię upadłą sługę Twoją podźwignąć, pocieszyć, w prośbach i modlitwach wysłuchać, i we wszelkich potrzebach ratować. Zjednaj mi u najmiłszego Syna Twojego wszystkich cnót Jego obfitość: ze wszelkiem miłosierdziem i pociechą, ze wszelkiem błogosławieństwem i poświęceniem, ze wszelkiem wybawieniem i pokojem. Uproś mi łaskę Ducha Świętego: iżby mię rządził i bronił, w obowiązках moich oświecał, i w przykazaniach Bożych utwierdzał. Uproś mi życie bogobojne, i skonanie pobłogosławione, i do żywota wiecznego szczęśliwe przyjście: przez Pana naszego, Syna Twego, któremu z Ojcem i z Duchem Świętym cześć i chwała. Amen.

*Modlitwa siódma.*

**O** najukochańsza Oregdowniczko nasza, Tyś jest skarbem wszelakich łask Boskich: nie opuszczaj mię Matko miłosierdzia; Tyś jest Obroniciełką grzeszników żalujących: do Ciebie się,

Pani nasza, z ufnością uciekam; chcę być z liczby sług Twych najwierniejszych: nie odrzucaj mię, błagam. O Matko Boga, Królowo Niebios, w Tobie nadzieję pokładam, że się wstawisz za mną litościwie do Syna Twego, że mię przeciw zdradom i napaściom piekła obronisz, że mię od wszelkiego grzechu powściągniesz, od własnej woli załosisz, natchnieniem Ducha Świętego posłuszną uczynisz, i do zbawienia wiecznego przyczyną swoją doprowadzisz; przez najświętsze życie i Krzyżową śmierć Jezusa Chrystusa. Amen.

## LITANIJA

O MIŁOŚCI JEZUSA I MARYI.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
 Chryste, Synu Maryi, usłysz nas.  
 Chryste, Synu Maryi, wysłuchaj nas.  
 Ojciec z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Synu Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Trójco Święta, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Najśłodsza Maryjo, po Bogu pierwsza Ucieczko  
 nasza: spraw ażebym Jezusa i Ciebie kochała i  
 chwaliła na wieki.

Najsłodsza Maryjo, nieprzebrany Skarbie łaski  
spraw ażebym Jezusa, i t. d.

Najsłodsza Maryjo, przeczysta miłości Jezusa.

Najsłodsza Maryjo, pragnąca zbawienia dusz  
ludzkich.

Najsłodsza Maryjo, czysty Przybytku Bóstwa,  
Przenajświętszej Trójcy pokorna Służebnico.

Najsłodsza Maryjo, Ducha Świętego Oblubienico.

Najsłodsza Maryjo, Królowo Nieba i ziemi,  
Panno pięknością ukoronowana.

Najsłodsza Maryjo, Matko Boga wiecznego od  
wieków przejrzana.

Najsłodsza Maryjo, Matko miłości, Matko lito-  
ści, Matko miłosierdzia, Matko łaski pełna.

Najsłodsza Maryjo, Matko dostępujących Kró-  
lestwa Niebieskiego, któraś nie tylko dla  
Sprawiedliwych ale i dla nas grzesznych stała  
się Matką Bożą.

Najsłodsza Maryjo, miłość Jezusową w sercach  
naszych wzniecająca.

Najsłodsza Maryjo, Ucieczko grzeszników, Na-  
dziejo konających.

Najsłodsza Maryjo, Opiekunko nasza, Pociecho  
wszystkich strapionych.

Najsłodsza Maryjo, przez Serce Syna Twego,  
nad żywot Tobie miłszego, przez najsłodsze  
Imię Jego Jezus, przez najdroższą Krew Jego  
dla nas wylaną.

Najsłodsza Maryjo, przez Twe miłosierdzie ma-  
cierzyńskie i serce Twoje bolesne dla Chry-

Spraw ażebym Jezusa i Ciebie kochała i chwaliła na wieki.

stusa ukrzyżowanego, przez wszystkie Tajemnice przenajświętszego życia Twego na ziemi, przez Wniebowzięcie i chwalebne ukoronowanie, i nad wszystkie Anioły wywyższenie Twoje : spraw ażebym Jezusa i Ciebie kochała i chwaliła na wieki.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata : przez miłość Maryi przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata : przez miłość Maryi wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata : przez miłość Maryi zmiłuj się nad nami.

Chryste Synu Maryi usłysz nas; Chryste Synu Maryi wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

---

## LITANIJA

DO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

---

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojciec z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, módl się za nami.  
 Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.  
 Święta Panno nad Pannami, módl się za nami.  
 Święty Michale, módl się za nami.  
 Święty Gabryelu, módl się za nami.  
 Święty Rafale, módl się za nami.  
 Wszyscy Święci Aniołowie i Archaniołowie,  
 módlcie się za nami.  
 Wszyscy Święci Niebiescy Duchowie, módlcie się  
 za nami.  
 Święty Janie Chrzcicielu, módl się za nami.  
 Święty Józefie, módl się za nami.  
 Święty Joachimie, módl się za nami.  
 Wszyscy Święci Patryarchowie i Prorocy, módl-  
 cie się za nami.  
 Święty Piotrze.  
 Święty Pawle.  
 Święty Jędrzeju.  
 Święty Janie.  
 Święty Tomaszu.  
 Święty Jakóbie.  
 Święty Filipie.  
 Święty Bartłomieju.  
 Święty Mateuszu.  
 Święty Szymonie.  
 Święty Tadeuszu.  
 Święty Macieju.  
 Święty Barnabo.  
 Święty Łukasz.  
 Święty Marku.

Módl się za nami.

Wszyscy Święci Apostołowie i Ewanieliści,  
módlcie się za nami.

- Wszyscy Święci Uczniowie Pańscy, módlcie się  
za nami.

Wszyscy Święci Niewinni Młodziankowie, módl-  
cie się za nami.

Święty Szczepanie, módl się za nami.

Święty Wawrzyńcze, módl się za nami.

Święty Wincenty, módl się za nami.

Święci Fabijanie i Sebastijanie, módlcie się za nami.

Święci Janie i Pawle, módlcie się za nami.

Święci Kozmo i Damijanie, módlcie się za nami.

Święci Gerwazy i Protazy, módlcie się za nami.

Wszyscy Święci Męczennicy, módlcie się za nami.

Święty Sylwestrze.

Święty Grzegorzu.

Święty Ambroży.

Święty Augustynie.

Święty Hieronimie.

Święty Marcinie.

Święty Mikołaju.

Święty Kazimiérzu.

Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy, módlcie się  
za nami.

Święty Stanisławie, módl się za nami.

Wszyscy Święci Doktorowie, módlcie się za nami.

Święty Antoni, módl się za nami.

Święty Benedykcie, módl się za nami.

Święty Bernardzie, módl się za nami.

Święty Dominiku, módl się za nami.

Módl się za nami.

Święty Ignacy, módl się za nami.

Święty Franciszku, módl się za nami.

Wszyscy Święci Zakonnicy i Pustelnicy, módlcie się za nami.

Wszyscy Święci Kapłani i Lewitowie, módlcie się za nami.

Święta Anno.

Święta Maryjo Magdaleno.

Święta Agato.

Święta Lucijo.

Święta Agnieszko.

Święta Cecyljo.

Święta Katarzyno.

Święta Barbaro.

Święta Doroto.

Święta Anastazjo.

Święta Małgorzato.

Święta Jadwigo.

Święta Teresso.

Święta Elżbieto.

Święta Krystyno.

Święta Zofijo.

Święta Rozalijo.

Święta Salomeo.

Święta Urszulo z Towarzyszkami swemi.

Wszystkie Święte Panny i Wdowy, módlcie się za nami.

Wszyscy Święci i wszystkie Święte, przyczynicie się za nami.

Bądź nam miłościw, odpuść nam, Panie.

Módl się za nami.

Módl się za nami.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.  
 Od wszelkiego złego, wybaw nas Panie.  
 Od grzechu każdego.  
 Od gniewu Twego.  
 Od nagłej i niespodziewanej śmierci.  
 Od siideł szatańskich.  
 Od powietrza, głodu, ognia, i wojny.  
 Od gniewu, nienawiści, i wszelkiej złej woli.  
 Od ducha nieczystego.  
 Od piorunów i gwałtownej niepogody.  
 Od potępienia wiekuistego.  
 Przez Tajemnicę świętego Wcielenia Twego.  
 Przez Przyjście Twoje.  
 Przez Narodzenie Twoje.  
 Przez Obrzezanie Twoje.  
 Przez Chrzest i święty Post Twój.  
 Przez Krzyż i Mękę Twoją.  
 Przez Śmierć i pogrzeb Twój.  
 Przez święte Zmartwychwstanie Twoje.  
 Przez cudowne Wniebowstąpienie Twoje.  
 Przez Ducha Świętego Pocieszyciela Zesłanie.  
 W dzień Sądu Twego.

My grzeszni, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Abyś nam grzechy odpuścić raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś karanie od nas oddalić raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś nas do pokuty prawdziwej przyprowadzić raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Wybaw nas Panie.

Wybaw nas Panie.



Abyś Kościół Twój Święty rządzić i zachowy-  
 wać raczył, Ciebie prosimy,  
 Abyś Namieśnika Apostolskiego i wszystkich  
 dusz Pasterzy w świętej pobożności utrzy-  
 mywać raczył, Ciebie prosimy,  
 Abyś Rządcom i narodom chrześcijańskim pokój  
 i zgodę, i w Wierze świętej zjednoczenie dać  
 raczył, Ciebie prosimy,  
 Abyś nas w służbie Twojej świętej utwierdzać  
 raczył, Ciebie prosimy,  
 Abyś myśli nasze ku Niebieskich rzeczy pożąda-  
 niu podnosić raczył, Ciebie prosimy,  
 Abyś wszystkim dobroczyńcom naszym wieku-  
 istą zapłatą uczynność ich nagrodzić raczył,  
 Ciebie prosimy,  
 Abyś dusze nasze, braci, powinnych, i dobro-  
 czynców naszych od wiekuistego zatracenia  
 zachować raczył, Ciebie prosimy,  
 Abyś nad ojczyzną naszą miłosierdzie okazał,  
 Ciebie prosimy,  
 Abyś urodzaje ziemskie dać i one w całości za-  
 chować raczył, Ciebie prosimy,  
 Abyś wszystkie wierne zmarłe do wiekuistego  
 odpocznienia przyjąć łaskawie raczył, Ciebie  
 prosimy,  
 Abyś prośbami naszemi teraz i w godzinę śmierci  
 naszej nie pogardzić raczył, Ciebie prosimy,  
 Synu Boży, Ciebie prosimy,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, od-  
 puść nam, Panie.

Wysłuchaj nas Panie.

Wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie,

Baranku Boży który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami, Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

### *Módlmy się.*

Ÿ. Racz zbawić sługi Twoje, Panie.

Ŕ. Boże mój w Tobie nadzieję pokładając.

Ÿ. Bądź nam, Panie, miasto Zamku obrońnego.

Ŕ. W oblężeniu nieprzyjaciela naszego.

Ÿ. Niech nieprzyjaciel nie bierze góry nad nami.

Ŕ. A syn nieprawości niech do tego się nie skłania aby się miał pastwić nad nami.

Ÿ Panie według grzechów naszych nie obchódź się z nami.

Ŕ. A według nieprawości naszych nie bierz pomsty nad nami.

Ÿ. Módlmy się za Biskupa Rzymskiego, Papieża.

Ŕ. Niech go Pan strzeże, uchowa, łaską swą opatrzy, a niech go nie podaje na wolę nieprzyjaciołom jego.

Ÿ. Módlmy się za dobroczyńców naszych.

Ŕ. Racz, Panie, hojnie nagrodzić wszystkim dobroczyńcom naszym żywotem wiecznym dla Imienia Twego świętego.

ψ. Módlmy się za wierne zmarłe.

η. Racz im Panie dać wieczne odpocznienie,  
a światłość wiekuista niechaj im świeci.

ψ. Niech odpoczywają w pokoju.

η. Amen.

ψ. Módlmy się za bracią naszą tu teraz nieobecną.

η. Racz zachować sługi Twoje, w Tobie Boże nasz nadzieję pokładające.

ψ. Racz je obesać poratowaniem Twojem z świętych gmachów Twoich.

η. A z Syonu racz ich obronić.

ψ. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

η. A wołanie moje niech przyjdzie przed obliczność Twoją.

O Boże, który się pokutą ubłagać dopuszczasz, racz wejrzyć miłościwie na prośby ludu Twego do Ciebie z pokorą modlitwy czyniącego; a kary zapalczywości Twojej, któreśmy dla grzechów naszych zasłużyli, racz od nas odwrócić: przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

## MODLITWA

DO ŚWIĘTYCH PAŃSKICH.

O błogosławieni Biesiadnicy Stołu Pańskiego,  
18.

we wszelką najwyższą szczęśliwość obfitujący, raczcie usłyszeć wołanie duszy ubogiej i łaknącej; która jak niegdyś Łazarz, boleścią okryta, ranami swemi obrzydzona, łaski u Was żebrze; rzućcie jej choć najmniej, choć najmniejszy promień z Waszej błogosławionej obfitości, na uleczenie, na pokarm i na ozdobę. O Dusze szczęśliwe, Oblubienice Syna Bożego, nie mnieto, nie mnie grzesznicy najniegodniejszej, w więzach ciała złożonej, wzdychać do przybytku Waszej szczęśliwości: ale Wy, nagrodzeni Robotnicy Pana, którzyście niegdyś siali ze łzami co teraz i na wieki zbieracie w radości, okażcie nademną litość i zmiłowanie, jak dobrzy żniwiarze Poprzednika Dawidowego brali miłosierdzie nad Moabitką Ruthą ubogą i proszącą. Zastępie błogosławiony, od wszystkich niebezpieczeństw naszych wiecznie już uratowany! Mieszkańcy-i Dziedzice Ziemi Obiecanej, zeszlijcie mi, błagam, modlitwy waszemi moc i wytrwałość przeciw nieprzyjacielowi: by on co dotychczas walczy na mnie jak olbrzym ustawiczny, uległ przedemną i był pokonany za przyczyną Waszą. Baranki ulubionej trzody Pańskiej, na wysokościach Syonu świętego pasący się! usłyszcie płkanie owieczki nieobronnej, do Gromady Waszej tęskniacej bardzo, a pośród lwów i wilków upadłej. Porwijcież ją modlitwą Waszą od zbójców, zasłońcie ją od zdrajców szkodliwych, i do Owczarni Ojca doprowadźcie, przez łaskę i miłosierdzie i miłość nieprzebraną Pastérza i

Pana, Jezusa Chrystusa, z którym królujecie  
chwaląc Go i błogosławiąc na wieki. Amen.

## MODLITWA DRUGA

### DO ŚWIĘTYCH PAŃSKICH.

**O** trzykroć błogosławieni Mieszkańcy Niebieskiego Syonu, najmiłsi Słudzy i Przyjaciele Jezusa Chrystusa, którzy względem nas jesteście jako bracia pierworodni i wybrani, Królestwo Ojca dzie-  
dziczący: o Święci Pańscy! raczcie rzucić braterskie wejrzenie ku nam nędznym i płaczącym potomkom Ewy. My na ustawiczne boje wydani, ucisku i trwogi pełni, w upadek godzący: Wy palmę już posiadłszy, w Koronie zwycięstwa i pokoju, wiekuistą chwałę kosztujecie. O Święci i Chwalebni Bracia nasi, i Wy wszystkie Święte Pańskie, Błogosławione Siostry nasze, okażcie nad nami zmiłowanie! jako możecie, będąc w chwale i możliwości; jako chcecie, będąc w doskonałej łasce i miłości; jako umiecie, będąc w Źródle wszelkiej wiadomości, mocy i szczęśliwości. Pomnijcie, błogosławieni obrońcy nasi, że jak my teraz, byliście także obleczeni ułomnością, pokusami uciskani, i na też same niebezpieczeństwa i szkody wystawieni. Jezus Chrystus Was wspomógł, łaska Jego dla Was się otworzyła, zasługa Najświętszej Męki Jego w wieniec Was przybrała: a przetoż przez miłość Jezusa Zbawi

ciela, spólnego Ojca i Pana naszego, błagamy Was pokornie, i modlitw się za sobą u Was do-  
 praszamy. Sprawcież nam miłosiernie, iżby za-  
 sługa Krwi Przenajdroższej Tego który Was wy-  
 brał, przyozdobił i naciesza w wieczności, odwró-  
 ciła i od nas sprawiedliwe karania. Sprawcie nam  
 modlitwami i przyczyną Waszą, iżbyśmy wszelkie  
 złości z serc swoich złożywszy, wszelkich grzechów  
 na zawsze odstąpili: a zapaleni miłością Jezusa  
 Chrystusa, nigdy w niej nie zemdleli aż do doko-  
 nania tej drogi ziemskiej, ani śmiercią onę nie  
 przerwali; iżbyśmy podobni do Was naturą ludzką  
 w tym żywocie któryście także ponosili, mogli  
 Wam zostać podobni i równi w życiu przyszlēm,  
 i byli wraz z Wami domieszczeni nagrody i chwały  
 wiecznej, jakiej używacie, przez Jezusa Chry-  
 stusa, Pana naszego. Amen,

## MODLITWA

DO Ś. JÓZEFA OBLUBIEŃCA.

*We wszystkich potrzebach, osobliwie przy  
 Spowiedzi i Komunii Ś.*

ŚWIĘTY Pański, błogosławionym Oblubieńcem  
 Przeczystej Rodzicielce Jezusa Zbawiciela wy-

brany, i tak ulubiony Niebu że Cię nad wszelką  
zasługę ludzką wynosząc i nagradzając przezna-  
czyło od wieków za błogosławionego Stróża i Pia-  
stuna dla Najświętszego Dziecięcia: upadam pokor-  
nie do ojcowskich nóg Twoich, a proszę abyś mię  
w opiekę modlitw i zasług swych przyjąć łaskawie  
raczył. Wyjednaj mi, błagam, stałość i utwier-  
dzenie w Wierze świętej; w wątpliwościach radę  
zdrową; w smutkach cierpliwość i pociechę; we  
wszelkich niebezpieczeństwach obronę i wsparcie.  
Uproś mi łaskę Jezusa w życiu i przy śmierci,  
uproś mi wstręt od grzechów, bezpieczeństwo od  
wszelkich przeciwników jawnych i ukrytych, i  
świata pogardę. Uproś mi skuteczne win moich  
wyznanie, żal i skrucę prawdziwą, czystość su-  
mienia, i szczęśliwe Ciała Pańskiego przyjęcie:  
a w godzinę zgonu raccie mi być przytomni, Je-  
zusie, Maryjo, Józefie. Amen.

## MODLITWA

DO Ś. STANISŁAWA:

*Patrona Kraju.*

**M**ILOSNIKU i Opiekunie nasz szczególny, Patronie nasz święty, przez którego przyczynę i zasługi

wolno jest nam modlitwy i prośby nasze przed majestat Trojcy Przenajświętszej zanosić : pomnij, o Święty Pański, na kraj gdzie żywot swój ziemski chwalebnie odbywałeś, i Koronę wieczną zasłużyłeś. Racz z Królestwa Błogosławionych, dokąd Cię miłosierdzie Boskie i najdroższa Krew Zbawiciela wprowadziła, na potrzeby jego wejrzyć; a nam wszystkim którzy w nim teraz ojczyznę doczesną mamy, modlitwami swemi u Jezusa Chrystusa i Najświętszej Matki Jego Królowej naszej, pociechę, opiekę, i bezpieczeństwo uprosić. Nie opuszczaj nas, obrońco nasz miłosierny; łaską i litością najśłodszego Syna Maryi, Pana naszego otocz nas przeciw wszelkiemu złemu, jako puklerzem nieprzelomnym. Uproś nam przez Mękę i Śmierć Chrystusową, ducha pobożnego, stateczną gorliwość we wszystkich cnotach chrześcijańskich. zgodę i miłość wzajemną, szanowanie władz, wytrwałość w powinnościach; uproś nam doskonałą ufność w sprawiedliwości, i żywą wiarę w nieprzebraném miłosierdziu Pana, któremu służysz w Królestwie wiekuistém. Przyczyn się za nami grzesznemi, iżbyśmy za przykładem Twoim, tegoż Królestwa dostąpić, i wraz z Tobą Boga i Pana naszego w Trójcy Świętej jedynego na wieki chwalić i błogosławić mogli. Amen.



## MODLITWA

DO SWOJÉJ PATRONKI Ś.

**O** błogosławiona Święta, Wybrana Pańska, któraś na Chrzcie S. dana mi jest przez Kościół za Patronkę: pomnij, proszę, na wolę Boga naszego, iż On mi Ciebie za przykład szczególny i Opiekunkę do pozyskania łaski swój przeznaczył, kiedy mię Imieniem Twojém udarować raczył. Nie wypuszczaj mię z opieki i wsparcia swego, iżbym tego Imienia mogła stać się godna. Módl się za mną grzeszną; ratuj mię we wszelakich potrzebach moich; uproś mi naśladowanie cnót Twoich, wiarę żywą, życie niewinne, śmierć szczęśliwą: iżbym godnie uwielbiwszy Imię Jezusa Chrystusa na ziemi, była przyjęta do Chwały Twojéj, przez zasługi i Krew najdroższą Pana naszego Odkupiciela. Amen.

## LITANIJA

DO Ś. ANIOŁA-STROŻA.

**K**yríe elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Chryste usłysz nasz, Chryste wysłuchaj nas.  
 Ojczy z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.  
 Święta Maryjo, Królowo Anielska, módl się za  
 nami.

Święty Aniele Strózu mój, módl się za nami. •

Święty Aniele, Przewodniku mój,

Święty Aniele, Poradniku mój,

Święty Aniele, Opiekunie mój,

Święty Aniele, Miłośniku mój,

Święty Aniele, Bracie mój,

Święty Aniele, Nauczycielu mój,

Święty Aniele, Pastérzu mój,

Święty Aniele, Pomocniku mój,

Święty Aniele, Pocieszycielu mój,

Święty Aniele, Patronie mój,

Święty Aniele, Poprzedniku mój,

Święty Aniele, Obrońco mój,

Święty Aniele, Wodzu mój,

Święty Aniele, Zachowywaczu mój,

Święty Aniele, Kaznodzieju mój,

Święty Aniele, Oswięcicielu mój,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata :  
 przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata :  
 wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata :  
 zmiłuj się nad nami Panie.

Módl się za nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

*Ojciec nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.*

ψ. Aniołom swoim Bóg rozkazał o Tobie:

ϛ. Aby cię strzegli we wszystkich drogach twoich.

ψ. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

ϛ. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

### *Módlmy się.*

**N**IEWYSŁAWIONE miłosierdzie Twoje racz nam, Panie, okazać łaskawie, abyś nas od grzechów wszelkich oczyścić, i od karni którąśmy za nie zasłużyli wyzwolić raczył. Amen.

## MODLITWA

DO SWEGO ANIOŁA STRÓŻA.

**O** Stróżu mój Niebieski, duszy mojej Przewodniku i nieodstępny Towarzyszu, Obrońco i Opiekunie, Aniele dobry, Ty który nieustannie błagasz Boga w Trójcy jedynego o łaski i miłosierdzie nademną grzesznicą pod skrzydła opieki

Twojej oddaną : składam Ci najpokorniejszą  
dziękę, a proszę iżbyś mię nigdy w uczynkach i  
myślach moich nie odstępował; iżbyś mię, jako  
nierozumne i zuchwałe dziecko, sam we wszyst-  
kich potrzebach i przygodach za rękę prowadził,  
od grzechów powściągał, przeciw własnej woli i  
własnemu rozumowi zasłaniał, i od wszelkich in-  
nych mych nieprzyjaciół widomych i niewidomych  
statecznie bronił, czyniąc mię posłuszną nat-  
chnieniom Ducha Świętego, i gotując mi szczęśli-  
we w Panu skonanie przez zasługi Jezusa Chry-  
stusa. Amen.

## MODLITWA

DO ANIOŁÓW BOŻYCH.

**B**ŁOGOSŁAWIENI Aniołowie Boży, którym po-  
ruczone nad duszami czuwanie; Stróżowie Słudy  
Świętości, rozdawający zbawienie tym wszystkim  
co wespół z Wami podzielać mają Dziedzictwo Nie-  
bieskie; Aniołowie trzykroć i czterokroć szczęśliwi,  
którzy widzicie jak wielu nieprzyjaciółmi widome-  
mi i niewidomymi jesteśmy obłożeni, i z jak wielu  
pomiędzy nich w niebezpieczne wchodzimy przesta-  
wanie: Archanieli, Cnoty, Panowania, Trony, Che-  
rubinowie i Serafinowie! najbliżsi Przyjaciele i  
Towarzysze dusz Krwią Przeczystego Baranka od-

kupionych : miejcie; o błagam Was, w obronie i miłości Waszój duszę moją i dusze wszystkich mnie miłych. Raczcie nas bronić przeciw wszelkim pokusom, uciskom, strapieniom i szkodom, jakieby nieprzyjaciele nasi na nas wymierzali; i okażcie, Duchowie błogosławieni, iż Wasza miłość i dobroć ku nam większa jest jak ich złośliwość i zawziętość. Modlitw Waszych za sobą sercem pokorném prosimy, przez Pana Waszego i naszego, Jezusa Chrystusa, któremu z Ojcem i z Duchem Świętym w Trójcy Przenajświętszej cześć, chwała i dziękczynienie na wieki. Amen.

## MODLITWA POWSZECHNA.

**B**oże przedwieczny, przed którego wielmożnością drży Niebo i ziemia, Panie wszechmogący, litości i miłosierdzia Ojcie, wiem że jestem najniegodniejsza prosić Cię o łaski i dary, która za Twą Mękę bolesną i Śmierć na Krzyżu za mnie poniesioną odpłacam się tak pełném niewdzięczności i pełném grzechów życiem: ale pozwoliłeś, i owszém rozkazałeś, Panie najdobrotliwszy, którego miłosierdzie jest nad wszystkie sprawy Twoje, iżbyśmy Cię prosili, a będzie nam dano; iżbyśmy szukali, a znajdziemy; rozkazałeś iżbyśmy się między sobą miłowali, jako ty nas umiło-

wałość. A więc tą miłością od Ciebie nam zostawioną, ducha mojego posilając, i przez nią o łaskę Twą najświętszą błagając i żęcząc, modłę się, Panie, za wszystkich bliźnich moich; aby jako Krew Twoja najdroższa była za wszystkich położona, tak aby też wszystkim dała zbawienie. Natchnij nas, Boże wszechmogący, pobożności duchem, daj nam w modlitwie i w dobrych uczynkach zamięlowanie, a wszelkie potrzeby i prośby nasze racz zaspakajać nie według woli naszej własnej lecz według opatrności Twój Boskiej i dla otrzymania łaski Twojej na Sądzie strasznym. Prosimy Cię, Panie, daj nam zgodę i jedność, daj nam wierne naśladowanie Zbawiciela i Odkupiciela naszego, i przykładne zachowanie rozkazań Jego Kościoła. Prosimy Cię za więźniów i prześladowanie znoszących; prosimy Cię za wszystkich wiernych, i za tych którzy Cię o nic nie proszą i za nic Ci nie dziękują. Prosimy Cię o gorliwość Kapłanów, o dobry przykład Rządców, o miłość i wiarę małżeństw, o zgodę rodzin, o szczęśliwe matek rozwiązanie; prosimy Cię o pociechę z dzieci dla rodziców, o miłość i budujący przykład rodziców i wszystkich starszych dla dzieci, o opiekę panów dla sług, o wierność i przychylność sług dla panów; prosimy Cię, daj konającym oddanie ducha w Twój łasce; nieszczęśliwym męstwo, cierpliwość i nadziei przyszłego szczęścia obfitość; szczęśliwym pokorę, cichość i pamięć na straszny Sąd Twój; daj sierotom przychylną opiekę; wdowom ratu-

nek i wsparcie, dobroczyńcom wdzięczności odpłatę, przyjaciołom stałość, nieprzyjaciołom pojednanie; daj nieumiejętnym bezpieczeństwo prostoty, umiejętnym bogobojne nauki użycie; daj chorym uzdrowienie, podróżnym szczęśliwe przybycie, rozdzielonym pożądanę połączenie; daj nam urodzaje, zdrowie i pokój; daj nam miłość pracy i wytrwałość; daj nam, prosimy Cię, Panie najmiłociwszy, Dobroci nieprzebrana, Królu Nieba i ziemi, Boże w Trójcy Przenajświętszej, iżbyśmy na błogosławieństwo Twoje w tém doczesném życiu zasłużywszy, weszli w życie przyszlém do Królestwa Twój chwały, przez Mękę i Śmierć Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki nieskończone. Amen.

Wieczny odpoczynek racz dać, Panie, duszom wiernych zmarłych, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

*Ojciec nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.  
Wierzę w Boga. i t. d.*

## MODLITWA

ZE WSZELKĄ PROŚBĄ O ZBAWIENIE.

**O** Trójco Przenajświętsza, Boże Ojciec, Boże Synu, Boże Duchu Święty, Tobie cześć, pokłon  
19.

i chwała na wieki. Czczę Ciebie i błogosławię, Panie mój, jako Początek i Koniec wszystkiego; pragnę Cię i przyzywam ze wszystkich sił duszy mojej-i serca mego, jako najwyższe Dobro, najwyższą Moc, najwyższą Miłość. Tobie poświęcam i oddaję myśli, uczucia, słowa, uczynki, radości i cierpienia moje; chcę, czegokolwiek chce wola Twa Boska; chcę, ponieważ Ty tak chcesz Panie i Ojcie mój Przedwieczny. Błagam Cię, oświeć mój rozum, sprawuj serce moje, ucho-  
waj w czystości ducha mego i ciało moje. Do-  
zwól mi i pomóż, Panie, odpłacić winy moje pokutą i poprawą, pokonać kuszenia, uhamo-  
mować w sobie żądze ziemi, a cnoty Chrystuso-  
we naśladować. Przejmij serce moje wdzięcznością za wszelkie Twoje łaski i dary; przejmij je obrzy-  
dzeniem grzechów, miłością bliźniego, i pogar-  
dą świata. Bądź mi miłościw, Boże mój najlito-  
ściwszy, a daj mi zwyciężać w sobie pożądliwość  
przez umartwienia, łakomstwo przez jałmużnę,  
gniew przez odpuszczenie, pychę przez pokorę, leni-  
stwo przez zamięłowanie mych powinności, miłość  
własną przez miłość Chrystusa, wszystkie złości  
świata przez chrześcijańską cierpliwość; daj mi  
zwyciężać w sobie obojętność, słabość wiary, i  
wszelkie najazdy piekła, przez modlitwę tak ser-  
deczną i Tobie miłą, jak była w Ogrójcu modli-  
twa Chrystusowa. Niech Ci się podoba, o Jezu  
Najśłodszy, uczynić mię w zamysłach roztrop-  
ną, w niebezpieczeństwach odważną, w prze-



ciwnościach cierpliwą, w powodzeniach pokorną. Nie dozwól mi nigdy być pozbawioną skruchy przy wzywaniu miłosierdzia Twego, wstrzemięźliwości w braniu pokarmów, pilności w pełnieniu mych obowiązków, stałości i pociechy w służbie Twojej. Racz mi dać, Panie mój, pokój sumienia, skromną powierzchowność, wewnętrzną pokorę, budującą rozmowę, i przykładne we wszystkiem zachowanie się. Daj mi mocno pojąć i skutecznie pamiętać jaka jest znikomość ziemi, jaka chwała Nieba, jaka krótkość Czasu, jaka niezmierność wieczności. Błagam Cię nakoniec o Boże Wszechmogący, Litości niewysławiona, iżbyś grzechów i złości moich nie pomnąc, raczył przez swe miłosierdzie Ojcowskie, dać mi zbawienne nagotowanie się na śmierć, i Raju dostąpienie, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

~

## POCZĄTEK CZTÉRECH EWANIELIJ

WEDŁUG Ś. MATEUSZA.

**K**sięgi rodzaju Jezusa Chrystusa, Syna Dawidowego, Syna Abrahamowego; Abraham zrodził

Izaaka, a Izaak zrodził Jakóba, a Jakób zrodził Judę i bracią jego : Juda zaś zrodził Faresa i Zareę z Tamarą, a Fares zrodził Ezrona, a Ezron zrodził Arama, Aram zaś zrodził Aminadaba, Aminadab zrodził Naassona, a Naasson zrodził Salmona, a Salmon zrodził Boossa z Rachaby: Boos zaś zrodził Obedę z Rutą, a Obed zrodził Jessego; lecz Jesse zrodził Dawida Króla, a Dawid Król zrodził Salomona z oną która była Uryaszowa, Salomon zaś zrodził Roboama, a Roboam zrodził Abiamę, a Abiam zrodził Azę, a Aza zrodził Jozafata, a Jozafat zrodził Jorama: a Joram zaś zrodził Ozyasza, Ozyasz zrodził Joatamę, a Joatam zrodził Achazę, Achaz zrodził Ezechiasza, a Ezechiasz zrodził Manassesę, a Manasses zrodził Amona: Amon zaś zrodził Jozyasza, a Jozyasz zrodził Jechoniasza i bracią jego w zaprowadzeniu Babilońskiem. Lecz po zaprowadzeniu Babilońskiem Jechoniasz zrodził Salatiela, a Salatiel zrodził Zorobabelę, a Zorobabel zrodził Abiudę: Abiud zaś zrodził Eliakimę, a Eliakim zrodził Azorę: Azor zaś zrodził Sadokę, Sadok zrodził Achimę, Achim też zrodził Eliudę, Eliud zrodził Eleazara, Eleazar zrodził Matanę: Matan zaś zrodził Jakóba, a Jakób zrodził Józefa męża Maryi, z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystusem.

---

## EWANIELIJA II.

WEDŁUG Ś. MARKA.

**P**oczątek Ewangelii Jezusa Chrystusa Syna Bożego, jako napisano jest u Izajasza Proroka: Oto ja posyłam Anioła mego przed oblicznością twoją, który zgotuje drogę twoją przed tobą. Głos wołającego na puszczy: Gotujcie drogę Pańską, czyncie proste ścieżki jego. Był Jan na puszczy, chrzcząc i przepowiadając Chrztost pokuty na odpuszczenie grzechów; i wychodziła do niego wszystka Kraina Judzka, i Jerolimitanie wszyscy: i byli od niego ochrzczeni w rzecze Jordanie, spowiadając się grzechów swoich. A Jan był odziany szerścią wielbłądzą, i pasem skórzanym około biodr swoich, a jadł szarańcze i miód leśny; i przepowiadał, mówiąc: idzie za mną ten, który mocniejszy jest, niż ja, do którego nóg przypadłszy, nie jestem godzien rozwiązać rzemyk obuwia Jego. Jamci was chrzczył wodą, ale On was będzie chrzczył Duchem Świętym.

## EWANIELIJA III.

WEDŁUG Ś. ŁUKASZA.

**B**ył za dni Heroda Króla Judzkiego Kapłan nie-  
który imieniem Zacharyasz z przemiany Abiasza:

a żona jego była z córek Aaronowych, a imię jej Elżbieta. A byli oboje sprawiedliwymi przed Bogiem chodząc we wszystkich przykazaniach i usprawnieniach Pańskich bez naganienia, a nie mieli Syna przeto: iż Elżbieta była nie płodna, a byli oboje podeszłymi w swych leciech. Stało się tedy, gdy odprawował Urząd Kapłański w porządku przemiany swój przed Bogiem według zwyczaju Urzędu Kapłańskiego, przypadł nań los, że miał kadzić, wszedłszy do Kościoła Pańskiego, a wszystka wielość ludu była zewnątrz, modląc się czasu kadzenia, i ukazał mu się Anioł Pański, stojąc po prawicy Ołtarza kadzenia, i zatrwożył się Zacharyasz ujrawszy, i przypadła nań bojaźń. I rzekł do niego Anioł: nie bój się Zacharyaszu, boć jest wysłuchana prośba twoja, a żona twoja Elżbieta urodzi tobie Syna, i nazowiesz imię jego Jan, a ty będziesz miał wesele i radość, i wiele innych będą się radować z narodzenia Jego. Abowiem będzie wielkim przed Panem, wina i napoju pijanego pić nie będzie, i będzie napełnion Duchem świętym jeszcze w żywocie Matki swój, a nawróci wiele Synów Izraelskich ku Panu Bogu ich. A on wprzód pójdzie przed nim w duchu i mocy Eliaszowej, aby obrócił serca Ojców ku synom, a niedowiarki ku rostopności sprawiedliwych, iżby zgotował Panu lud doskonały.

---

## EWANIELIJA IV.

WEDŁUG Ś. JANA.

**N**a początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. To było na początku u Boga. Wszystko się przez nie stało, a bez niego nic się nie stało, co się stało. W nim był żywot, a żywot był światłością ludzką, a światłość w ciemnościach świeci; a ciemności jej nie ogarnęły. Był człowiek posłany od Boga, któremu Imię było Jan; ten przyszedł na świadectwo o światłości, aby wszyscy przezeń wierzyli. Nie byłci on światłością, ale żeby dał świadectwo o światłości. Była prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na ten świat. Na świecie był, i świat przezeń stworzony jest, a świat Go nie poznał. Do swój własności przyszedł, a swoi Go nie przyjęli: lecz którzykolwiek Go przyjęli, dał im moc stać się Synami Bożemi, tym którzy wierzą w Imię Jego: którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. **A SŁOWO CIAŁEM SIĘ STAŁO**, i mieszkało między nami; i widzieliśmy Chwałę Jego, Chwałę jako Jednorodzonego od Ojca, pełne łaski i prawdy.



## O NABOŻEŃSTWIE

NA KAŻDY DZIEŃ TYGODNIA.

Jest zwyczaj pobożny i uświęcony, przeznaczania każdego dnia w tygodniu szczególnemu Nabożeństwu; jakoto :

|                      |   |                                                                   |
|----------------------|---|-------------------------------------------------------------------|
| <i>Niedzieli,</i>    | — | nabożeństwu do Trójcy Przenajświętszej,<br>i Opatrzności Boskiej. |
| <i>Poniedziałku,</i> | — | do Ducha Świętego.                                                |
| <i>Wtorku,</i>       | — | do Świętych i Aniołów<br>Bożych.                                  |
| <i>Środy,</i>        | — | za dusze wiernych zmar-<br>łych.                                  |
| <i>Czwartku,</i>     | — | o Przenajświętszym Sa-<br>kramencie.                              |
| <i>Piątku,</i>       | — | o Męce Pańskiej.                                                  |
| <i>Soboty,</i>       | — | do Najświętszej Panny.                                            |

Według Spisu Rzeczy na końcu książki położonego, łatwo sobie wybierzesz na każdy dzień Modlitwy, Koronki, Litanije, i t. d. stosownie do powyższego wskazania.







To the house of the Father, where we will  
 find a way to







# KRÓTKI WYKŁAD NAUKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ.

## CZEŚĆ PIĘRWSZA.

### GLÓWNE ARTYKUŁY NAUKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ.

**J**EST Bóg, którego wszechmocność stworzyła wszystko; którego mądrość wszystkiem rządzi; którego sprawiedliwość odda każdemu według jego uczynków.

Ten Pan przedwieczny i wszechmocny, jest nieskończony i nieogarniony w swoich doskonałościach, najwyższy, niepojęty, wszędzie obecny. Wszystko Mu wiadome, aż do najskrytszych myśli naszych.

Stwarzając człowieka, złożył go z dwóch różnych części: z ciała, przez które dał mu podobieństwo do zwierząt; i z duszy, przez którą wyniósł go nad nie skończenie i uczynił na własny swój obraz.

Człowiek przez swoją duszę zdolny jest znać, kochać i czczyć Stwórcę. Obdarzony wolną wolą, zasłużyć od Niego może wieczną nagrodę, lub karę, która także albo będzie wieczna, albo dla miłosierdzia Boskiego czasowa tylko.

Te pierwsze prawdy zostały ludziom podane przez Objawienie, to jest, przez jawne świadectwo jakie o nich Bóg uczynił: naprzód mówiąc sam do Patryarchów, przed Prawem pisanem; następnie przez Mojżesza i innych Proroków; na koniec przez Jezusa Chrystusa, swego Boskiego Syna. Głębszy rozum nie tylko że te prawdy pojmuje, lecz owszém ma one za niewątpliwe: jak też ma za niewątpliwe że stan terazniejszy człowieka, bądź uważanego w sobie samym, bądź w stosunku do tego co go otacza, jest stanem upadku i ruiny, a więc że ród ludzki zaraz w początkach swojego bytu musiał stać się Bogu nieposłuszny i porządek w naturze rzeczy zakłócić, za co też został ukarany.

Lecz Objawienie zawiera nadto wiele innych prawd, których już żaden rozum, choćby najbystrzejszy i najoświeceniwszy, dociąć nie zdoła; a takie zowią Tajemnicami; uczy nas jakie środki Bóg w swoim miłosierdziu obrał i podał człowiekowi po jego upadku: ażeby znowu mógł odzyskać łaskę, ująć kar wiecznych, i dostąpić szczęśliwości doskonalszej, to jest, widoku i posiadania Boga.

Ten Bóg, Stwórca wszystkiego i Sprawca Objawienia, jest jeden we trzech Osobach: Ojca, Syna, Ducha Świętego. Te trzy Osoby są sobie we wszystkiém równe; żadna nie jest doskonalsza, możniejsza, pierwsza od innéj; są bez początku i końca, od wieków i na wieki.

Druga Osoba, to jest, Syn stał się człowiekiem, przyjmując ciało i duszę człowieka w żywocie błogosławionej Panny Maryi, poczęły przez Ducha Świętego.

Stawszy się człowiekiem, nazwany był w ośm dni po narodzeniu *Jezus*, to jest, *Zbawiciel* : że przyszedł zbawić rodzaj ludzki, wykupując go z niewoli grzechu i piekła.

Jezus Chrystus, Bóg i Człowiek razem, był z początku, przez naturę ludzką którą się obłókł, podobien dzieciom wszystkich ludzi. Przebywszy lat przeszło trzydzieści w cichości życia domowego, (które i wtedy było dla nas życiem Odkupiciela niemniej jak później gdy Jezus głosił już swą Naukę i szedł na Mękę Przenajświętszą), zaczął wypełniać dzieło Zbawiciela : opowiadając Naukę i stwierdzając ją cudami; dając z siebie przykład wszystkich cnót; ustanawiając Sakramenta; umierając na Krzyżu za odkupienie rodzaju ludzkiego; też stanowiąc swój Kościół, aby trwał przez wieki.

Trzeciego dnia po złożeniu ciała swego w grobie, Jezus Chrystus przez swoją Boską wszechmocność wzbudzony jest od umarłych; we czterdzieści dni po Zmartwychwstaniu, przez tę samą wszechmocność, wstąpił na Niebiosa w obec Apostołów i wielkiej liczby Uczniów; siedzi na prawicy swojego Ojca Niebieskiego; jest przed Nim ciągle Pośrednikiem ludzi; aż przyjdzie sądzić żywych i umarłych.

W dziesięć dni po Wniebowstąpieniu spełnił

obietnicę daną Apostołom, Zesłania na nich Ducha Świętego, który jest trzecią Osobą Trójcy Boskiej: iżby przejęci tym Duchem światłości i mocy, mogli wykonać rozkaz, jaki im Jezus Chrystus zostawił, opowiadania Ewangelii po wszystkich ziemi.

Syn Boży nie przestał na zadość-uczynieniu za rodzaj ludzki i na okupieniu dla niego wszystkich Łask; ustanowił jeszcze Sakramenta, aby były kanałami przez które Łaski miały nam być zlewane, według rozmaitych potrzeb w życiu.

Jezus Chrystus stanowiąc na ziemi swój Kościół, naznaczył mu trwanie przez wieki. Ewangelija ogłasza tę prawdę jak najwyraźniej. Rzekł Jezus do Piotra: *żeś ty jest opoka: na téjże opoce zbuduję Kościół mój: a bramy piekielne nie zwyciężą go.* Piotrowi po swoim Zmartwychwstaniu zwierzył staranie o trzodzie krwią swoją okupionej, o swoich barankach i owcach; a nim wstąpił na Niebiosą, pocieszał Apostołów przez te ostatnie słowa: *dana mi jest wszystka władza na Niebie i na ziemi; idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je chować wszystko com wam przykazał, a oto ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata.* Te obietnice, te wielkie słowa Boga przedwiecznego stosowały się oczywiście nie tylko do Piotra i drugich Apostołów, których życie, jako ludzi śmiertelnych, było tu czasowe, lecz oraz do

ich prawych następców, aż do skończenia świata. Ciągłe więc Stolica Piotra jest Stolicą Kościoła Chrystusowego; a Papiież, który na niej zasiada, jest tegoż Kościoła Głową widomą. Ciągłe Biskupowie, których Stolica Rzymska uznaje, stawając się następcami Apostołów, są powoływani od Jezusa Chrystusa do opowiadania wiernym Słowa Bożego, i udzielania im Sakramentów, sami przez się, lub przez kapłanów którym ku temu moc dadzą. Idzie za tem, że nieomylność którą Jezus Chrystus przyrzekł Apostołom, gdy im zwiastował że *aż do skończenia świata* będzie z nimi, chrzczącymi i nauczającymi; służy i służyć będzie zawsze Kościołowi Piotra, do którego Pastęrzy mówi Zbawiciel: *cobyściekolwiek związali na ziemi, będzie związane i na Niebie; a cobyście rozwiązali na ziemi, będzie rozwiązano i w Niebie.*

Święte obietnice Pańskie dane Kościołowi, nie miały bynajmniej hamować przeciw niemu gwałtów i zrad nieprzyjaciół. Jezus Chrystus zapewniając iż *bramy piekielne nie zwyciężą go*, już tem samém przepowiedział Kościołowi wojny: które téż rzeczywiście rychło się rozpoczęły. Święty Paweł Apostoł wspomina w swoich Listach o rozerwaniach jakie od początku zjawiały się między chrześcijanami; i mówi wyraźnie: *muszą być kacerstwa*. Ale cudowne rozszerzenie się Kościoła, toż jego trwanie aż do dzisiejszego czasu: dowodzą dostatecznie prawdziwości obietnic jego Boskiego Założyciela, i ubezpieczają wiernych

przeciw jakimkolwiek gwałtom i wszelkim momcom piekła. Jest On *stały*, trwając w zasadach jakie wziął od Jezusa Chrystusa, i chowając w całości Naukę co mu została powierzona; jest *święty*, opowiadając zawsze prawdę najczystsza, i nie dopuszczając się żadnych nowości coby Ewangeliję naruszały; jest *jeden*, jako jest jeden Bóg i jedna prawda.

## CZĘŚĆ DRUGA.

### DOWODY WIARY CHRZEŚCJAŃSKIEJ.

**N**IEWIERZYĆ w tajemnicę Objawienia dlatego że ich nie pojmuje rozum, byłoby to iść właśnie przeciw rozumowi: albowiem są oczywiście prawdziwe jak najpewniejsze a jednak takie że rozum wcale pojmować ich nie może. Coż n. p. będzie większą prawdą jak to że ziarno wpuszczone w ziemię, wyrasta z niej rośliną lub drzewem? a przecież téj prawdy nigdy rozum ludzki nie pojął i nie pojmie.

Niemasz prawdy jawniejszej jak to że jest Bóg. Gdzież jest wszelako mędrzec coby pojął i zrozumiał ową Istność odwieczną, nieskończoną, niezmienną, wszędzie obecną, i t. d. Umysł ludzki miesza się natychmiast i ustaje w tych badaniach, trafiając w nich na głębie których przebyć w żaden sposób nie zdoła.

Potrąfił człowiek własną przynajmniej naturę



lepiej pojąć? Złożony z ciała i z duszy, możeż zrozumieć jakim sposobem te dwie części, tak różne od siebie, zeszyły się w jedną całość, tak się ściśle między sobą połączyły, i działają na siebie z taką szybkością i zgodą? Możeż zrozumieć jakim sposobem jego umysł będąc *jeden*, ma wszakże władze tak rozmaite: pojęcie, pamięć, wolę? I te władze, dziwne, niezmięrzzone, niezbadane, czémże są w sobie? «Jakiżto cud, Pamięć! (mówi S. Augustyn). Nie umiem się jęj wydziwić, i strach mię chwyta gdy zważam ogromność jęj działania, i rozległość tego co obejmuje. Ktoż z ludzi wytłómaczy to kiedykolwiek? A jednak Pamięć jest jedną z władz mojęj istoty, będącą we mnie i należącą do mojęj natury. Nie mogę przeto zrozumieć samego siebie; nie mogę tego nawet pojąć co wiem: i umysł mój tak jest ograniczony, że nie rozumić ani gdzie jest, ani czém jest. »

Podobnież, chcąc badać naturę materyalną świata, co krok jesteśmy zatrzymywani mnożstwem skrytości i tajemnic, jakich nikt sposobem ludzkim nie przeniknie. To n. p. że ziarno włożone do ziemi, dlatego wewnątrz nięj obumięra, psuje się, i przepada, iżby niebawnie wystąpiło nad jęj powierzchnię wspaniałym kwiatem, lub drzewem owoc dającym: nie jest zapewne łatwiejsze do pojęcia, do wytłómaczenia, do uwierzenia, jak zmartwychwstanie naszych ciał, mających kiedyś powstać z prochu grobowego.

Święty Paweł, w Liście do Koryntyan, zowie *głupim* tego, któryby na pierwszy z tych cudów patrząc codziennie, nie przypuszczał jednak drugiego.

Zdawaloby się iż Pan Bóg kładąc przed nami tajemnice we wszystko co nas otacza, nawet w prawdy i pewności najoczywistsze, chciał nas przez to przygotować i doprowadzić do wiary w święte tajemnice Objawienia.

Ale ponieważ wiara polegać powinna na takiej powadze iżby ją zdrowy rozum musiał koniecznie uznać; i że potrzeba abyśmy z naszego uwierzenia mogli sobie zdać sprawę: uważmy tedy jakie dają się przywieść dowody za Objawieniem.

Bóg, chcąc objawić ludziom swoją wolę, raczył to uczynić w taki sposób iżby o prawdzie tego co im zwiastował nie mogło być żadnej wątpliwości. Przy pierwszych objawieniach jakie mieli Patryarchowie, były zawsze jawne znaki Boskiej obecności. Musimy w to wierzyć według świadectwa Mojżesza, jeżeli w nim istotnie uznajemy posłańca Bożego. Mojżesz albowiem przywołując w Zakonie który podał Żydom owe pierwsze objawienia czynione Patryarchom, okrył je tą samą Boską powagą co swoje Prawo. A dowody Boskiego posłannictwa Mojżesza są takie, iż żaden człowiek rozsądny nie może onym niewierzyć. Jakoż, plagi Egiptu, przebycie morza Czerwonego, manna przez czterdzieści dni spuszczana z Nieba dla żywienia mnogiego ludu na puszczy, wody żywe wychodzące ze skały; sąto, między wielu innemi

cudami sprawianemi od Mojżesza, dowody niezaprzeczone że przez niego działała ręka Boga.

Prorokowie, którzy w wiekach następnych zjawiali się w narodzie żydowskim, i wszyscy dawali świadectwo Boskiemu posłannictwu Mojżesza, dowodzili również swojego od Boga zesłania przez znaki jak najjawniejsze. Panowie sił przyrodzenia, zamykali ziemię niepłodnością, albo też wywoływali z niej nieprzebraną obfitość; rozkazywali dżdżom i burzom aby przyszły lub odchodziły; rozdzielali wody na dnach głębokich i przepaściach; wskrzeszali umarłych; obecnością swoją zawierali paszcze lwów głodnym; wreszcie nie tylko własnemu narodowi, ale rozlicznym Królestwom świata przepowiadali wypadki i rzeczy, jakie następnie i w czasie wskazanym wszystkie się zupełnie posprawdzały.

To wszystko mamy wyrażone w różnych księgach Starego Testamentu, co były układane i ogłaszane właśnie w czasach gdy się owe cuda działy. Niepodobna więc ani przypuścić jakiegokolwiek względem nich wątpliwości, gdy zaraz wówczas i natychmiast byłyby zewsząd przeciw nim zarzuty, zaprzeczania, i dowody.

Z drugiej strony, księgi Testamentu nie mogły w niczem uleść naruszeniu i odmianom, albowiem cały naród żydowski był ciągle ich żyjącym stróżem. Onto pierwszy przechował te księgi dla chrześcijan, i dotychczas strzeże je z największą czcią: lubo w nich czyta potępienie swych ojców,

zawsze prawie woli Boga nieposłusznych; i lubo wyrok co od Żydów odejmuje imię *ludu Boskiego* jest tam wyraźnie przywiedziony. O! nigdy nie było większych dowodów za prawdziwością żadnego dzieła i wszystkiego co ono w sobie zawiera; a upór i zaślepienie przeciwko niemu Żydów, które były także przepowiedziane, przydają mu nową jeszcze mocy, nową pewności.

Objawienie spełnione przez Jezusa Chrystusa, Sprawcy Zakonu Nowego, oparte jest na dowodach również oczywistych.

I. Dosyć jest rozebrać z jakąkolwiek uwagą wszystkie okoliczności urodzenia, życia, i śmierci Jezusa Chrystusa, toż nieporównany z niczem w dziejach wypadek ustanowienia i rozszerzenia się Jego Kościoła: aby się zaraz przekonać, iż ten Zakonodawca był kresem i celem do którego zmierzały wszelkie dawne objawienia i prorocтва; że Ono był tym nadzwyczajnym Zesłańcem Nieba, zwiastowanym od początku świata; Pragnieniem Patryarchów; Oczekiwaniem narodów; że Ono był, o którym Prorocy, wtedy nawet gdy wyliczali cierpienia i obelgi jakim się dobrowolnie miał poddać, nie mówili inaczej jak ze czcią należną wielkości i wszechmocy Boga.

II. Jezus Chrystus okazuje nam oczywiście swe Bóstwo przez cuda które sprawia, a które według tychże Proroków miały właśnie objawie Syna Bożego: przywraca ślepym wzrok, głuchym słuch, niemym mowę, umarłym a nawet nisz-

czającym w grobie, wraca życie i zdrowie. Śmierć Chrystusa nie przerywa Jego cudów; w chwili gdy kona, rozdziiera się zasłona kościelna, gaśnie słońce, wstrząsa się ziemia, groby się otwierają, a umarli powstawszy przechodzą przez Jerozolimę, dając za Nim świadectwo. On sam trzeciego dnia zmartwychwstaje jako był zapowiedział; aż wkrótce wstępuje widomie na Niebiosa w całej wielmożności Bóstwa.

III. Za ledwo pięćdziesiąt dni po śmierci Jezusa Chrystusa upłynęło, aliści Apostołowie wyznawają i głoszą że On był Synem Boga; i jako dowody na to, przywodzą wszystkie owe rozmaite cuda. Mówią o nich jako o rzeczach całemu Jerozolimie znanych, i nikt im nie zadaje fałszu; stwierdzają te cuda nowemi które sami sprawują w Imię Jezusa ukrzyżowanego; opowiadają Jego dzieła i chwałę po wszytkiej ziemi z niebezpieczeństwem własnego życia; i świadectwo które o Nim czynią, zapieczętowują krwią swoją! Zaiste świadkowie co się dobrowolnie męczyć i zabijać dają, godni są wiary w *tém co słyszeli, na co się patrzyli, czego się rękami dotykali.*

IV. Kto przy tém zważy z jak małych na pozór początków i przez jak słabe środki Chrześcijańska Religija tak się przemożnie i prędko po całej ziemi rozszerzyła, w brew tylu zadawnionym przedtém mniemaniom i przesądom, w brew wszystkim namiętnościom i zdaniom świata; kto zważy liczbę niesłychaną Męczenników różnego wieku, płci,

i stanu, co dla niej z radością podejmowali najstraszliwsze męki i śmierć : kto zważy jakie pokonywała gwałty, jakich łamała nieprzyjaciół, z jakich podstępów zwyciężko wychodziła i ciągle w chwale się uchwaja ; będzie mógł rzeczy tak nadzwyczajne, przypisać pospolitemu biegowi wydarzeń ziemskich i nie uznać w nich jawnej ręki Boskiej ?

Odmawiać zatem wiary w Objawienie Jezusa Chrystusa, byłoby to umyślnie zamykać oczy na światło.

*Kto nie wierzy, będzie potępion.* Ale wiara bez uczynków byłaby martwa ; owszém służyłaby jeszcze na potępienie nasze.

Obyśmy wolni od wszelkiej obrazy Boga, od wszelkiej pożądlivosti świata, żyjąc wstrzemięźliwie, sprawiedliwie, pobożnie, i stawszy się dla dobrych uczynków ludem przyjemnym Bogu, mogli w dzień Sądu Straszego, oddzieleni od tych co będą na ogień wieczny skazani, usłyszeć słowa Zbawiciela : *pójdźcie błogostawieni Ojca mego, otrzymajcie Królestwo wam zgotowane od założenia świata.*





## MODLITWY

W POJEDYNCZYCH POTRZEBACH I POŁOŻENIACH



W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †  
Amen.

## MODLITWA

NA WIDOK NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU.

**O** to Baranek Boży który gładzi grzechy świata. Panie Jezu Chryste, nie jestem godna abyś wszedł do przybytku serca mojego; ale tylko rzeknij słowem, a będzie zbawiona dusza moja. Boże Ojcze, bądź miłościw mnie grzesznej; Boże Synu, bądź miłościw mnie grzesznej; Boże Duchu Święty, bądź miłościw mnie grzesznej. Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, prawdziwe Ciało i Krew Pana naszego, Jezusa Chrystusa, teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

---

MODLITWA

PRZED ZACZĘCIEM PRACY.

**B**OŻE, Ojcie nasz, racz błogosławić pracom Twych dzieci; abyśmy je wszystkie od Ciebie zaczęli, przez Ciebie kończyli, i wszystkie odbywali na chwałę Twoją i użytek dusz naszych. Amen.

PO SKOŃCZENIU PRACY.

**B**OŻE, Ojcie nasz, niech Cię chwali praca moja i wypoczynek mój; niech Cię zawsze chwali dusza moja, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

---

MODLITWA

PRZED JEDZENIEM.

**B**ŁOGOSŁAW, Panie Boże, nas i dary Twoje, które z Twój szczodroblewości pożywać mamy; abyśmy Cię za wszystko chwalili, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



## PO JEDZENIU.

**D**ZIĘKUJEMY Ci, Boże, Ojcze najlaskawszy, za wszystkie dobrodziejstwa Twoje, i za pokarm nam udzielony. Bądź błogosławion w darach i wszystkich dziełach Twoich. Amen.

---

## MODLITWA

## ZA KOŚCIOŁ.

**P**ROSIMY Cię wszechmogący Boże, abyś Kościół Twój święty Katolicki w pokoju i pomnożeniu, w obfitości dóbr Niebieskich i bezpieczeństwie od wszystkich nieprzyjaciół i od wszelakich potrzeb doczesnych, po wszystkim świecie opieką i łaską Twą ojcowską utrzymywać i błogosławić raczył: podając Mu wszystkie Państwa w moc, i dla chwały Twojej a zbawienia dusz ludzkich darząc Go doskonałym powodzeniem. Zagrzewaj serca nasze ku żarliwej modlitwie, żebyśmy Cię błagali o umocnienie i stałą pociechę téj świętej Matki naszej. Daj nam Świątynie Twoje przykładnie czcić, i kapłanów Twoich szanować. Nie karz nas upadkiem Zakonów świętych, ani krzywdą i poniżeniem sług Twoich. Prosimy Cię o łaskę

abyśmy ku wszystkim Owczarni Twój Pastérzom a naszym ojcom duchownym powinném się u-  
szanowaniem przejmowali i w niém statecznie  
trwali: nie wypatrując wad ich i ułomności, które  
sądzić nie do nas lecz do ich prawej Władzy na-  
leży: owszém naprzeciw wszelkim złościom świa-  
ta gorliwie onych broniąc, zbawienne nauczania  
ich wypełniając, i dobra i pożytecznej sławy ich  
dla miłości Twój przestrzegając, przez Pana na-  
szego Jezusa Chrystusa. Amen.

---

## MODLITWA

ZA OJCZYZNĘ.

---

**P**ANIE Boże nasz, Królu Nieba i ziemi, w któ-  
rego ręku wszystkie Królestwa są położone, Ty  
wszystkiem rządysz, Boże Zastępów, nad wszy-  
stkiem opieka Opatrzności i moc sprawiedliwości  
Twojej. Przed Twoim majestatem, Ojczyźnie najlito-  
ściwszy padając na twarze, grzechy nasze, które-  
mi na gniew Twój zasłużyliśmy wyznajemy, i  
sercem skruszoném odpuszczenia prosimy. Wej-  
rzyj na utrapienia i uciski nasze; wysłuchaj płą-  
czów naszych. Przepuść ludowi Twemu, a te  
plagi odwróć od nas, abyśmy nie zginęli w gnie-  
wie zapalczywości Twojej. Daj nam, Panie, pa-

miętać statecznie że nie przez ludzkie rachuby i zabiegi uratujem się od wszelkiego złego i w bezpieczeństwie staniemy; ale tylko przez wierne wszystkich Twych przykazań chowanie, przez prawdziwą miłość bliźniego, przez folgę dla uciśnionych i w spracowaniu jęczących, przez braterską zgodę, władz szanowanie, pełnienie cnót chrześcijańskich, poświęcenia się gotowość, hamowanie miłości własnej, a osobliwie przez wytrwale przywiązanie do Wiary ojców, powinna wierność Kościołowi świętemu, i niezachwianą ufność w sprawiedliwości i miłosierdziu Boskiem. że kary Twe, Panie, są do czasu, a dobroć i zmiłowanie Twoje nie mają końca ani kresu. Zmiłuj się nad ludem Twoim; wysłuchaj nas, najmiłosierniejszy Boże, przez przyczynę Najświętszej Matki Twojej, Królowej naszej, i wszystkich Świętych ojczyzny naszej Patronów: łaski Twój i pocieszenia Twego zebrzemy, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

---

## MODLITWA

ZA RODZICÓW, KREWNYCH, DOBROCZYŃCÓW  
I PRZYJACIÓŁ.

**P**ANIE Boże, któryś nam rozkazał czcić ojca i

matkę swoją, i to nam dałeś za jedną z największych powinności; o Jezu najpokorniejszy, który w swém życiu świętém najdoskonalszy przykład synowskiego posłuszeństwa, uczczenia i miłości zostawić raczyłeś : który najpierwszy cud Twój w Kanie Galilejskiej nie na własną wolę, lecz dla żądania Matki Twojej spełniłeś : i umierając za nas na Krzyżu, jeszcze i w skonania chwili dla Matki swojej pociechę i opiekę obmyślał : natchnij mię, o Boże litościwy, tą cnotą przykładnej miłości i czci dla mych Rodziców, abym im była pociechą w tém życiu i zaśługą w życiu przyszlém. Błogosław im, Panie, na wszystkiem łaską swą przenajświętszą ; utwierdzaj ich w wierności służby Twojej, iżby mi ciągle byli przykładem we wszystkich cnotach chrześcijańskich. Niech ta pokorna modlitwa moja, którą Ci z głębi serca czynię , będzie dla nich powinném odplaceniem za wszelkie ich starania i prace około mniełożone; a spraw abym w przywiązaniu i wdzięczności ku nim nigdy się nie odmieniała i nie stygła. Błogosław, Panie Boże wszechmogący, całej rodzinie naszej, jakoś błogosławił Patryarchom swoim : niech zgoda, miłość, dobry przykład i chwalenie Boga i Pana naszego zawždy pośród nas kwitnie, abyśmy sobie urazy wzajemnie odpuszczali, i w miłości Chrystusa trwali. A wszystkim dobroczyńcom i przyjaciółom naszym racz święte łaski Twoje okazać i darami miłosierdzia swego hojnie nagrodzić w życiu i po śmierci, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Wieczny odpoczynek duszom zmarłych racz dać,  
 Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na  
 wieki wieków. Amen.

## MODLITWA

RODZICÓW ZA DZIECI.

**P**ANIE Jezu Chryste, Bóże moj, jedyne Dobro  
 moje, przez najświętszą miłość Twoją która Cię  
 z nami złączyła, i dla której oddałeś aż do osta-  
 tniej kropli Krwi Twój przenajdroższój, błagam  
 Cię, Panie, usłysz wołanie duszy mojej, a racz  
 mi potomstwo któreś mię obdarzył błogosławić  
 miłosiernie błogosławieństwem i łaską Twą Bo-  
 ską. W Twoją przenaświętszą opiekę je oddaję,  
 Twojej je opatrności poruczam, Ojcze nasz naj-  
 litościwszy : bo nie w staraniach i obmyślaniach  
 ludzkich, lecz w miłosierdziu Twém nieskończo-  
 nóm ufność moją i nadzieję moją kładę. Więc  
 jakoś błogosławił Uczniom i Wybranym Twoim,  
 jakoś błogosławił Matce Twojej Najświętszój,  
 Jezu Chryste, proszę Cię przez niepokalane Naro-  
 dzenie się Twoje, przez Twój wiek Dzieciństwa  
 najświętszego, błogosław dzieciom moim na wszy-  
 stkiem, a racz im nie pamiętać grzechów ich  
 rodziców. Niech nie dla świata i jego zwodnych  
 wielkości, ale dla Ciebie i zbawienia duszy swój

chowają się i żyją. Utwierdzaj je w bogobojności i wszystkich cnotach świętych; iżby Ciebie, Pana i Boga swego, ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy, i ze wszystkich sił swych miłowały, a bliźniego jako siebie samych. Błogosław im, Panie, na zdrowiu i powodzeniu; błogosław ich potrzeby, zamysły i wszystkie postępy; błogosław im według szczodroblowości ręki Twojej, jako Ojciec najlepszy i najmiłosierniejszy. Boże Ojcze, Boże Synu, Boże Duchu Święty z najgłębszą pokorą zebrzę u Ciebie miłosierdzia. Maryjo, Matko Boska, Ucieczko i Nadziejo nasza, przez Twoją miłość macierzyńską przyczyn się za dziećmi memi. Racz mię, Panie, za winy i złości moje nie karać na dzieciach moich; lecz daj iżbym Ci za najłaskawsze błogosławieństwo i ojcowską nad niemi opiekę Twoją dziękowała, i po tém życiu doczesnem dowiedź nas wszystkich do szczęśliwości wiekuistej, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

---

## MODLITWA

ZA WSZELKĄ DROGĄ SOBIE OSOBĘ.

---

**P**ANIE Jezu Chryste, Boże nasz, który się za cały rodzaj ludzki przez najdoskonalszą miłość na

Mękę i Śmierć przeznaczywszy; jednak szczególniejszą miłością ukochałeś Wybranych Twoich: i nad śmiercią Łazarza płakałeś; i ukochanemu Uczniowi swemu dozwoliłeś głowę swą oprzeć na Boskich piersiach Twoich: chowaj łaskawie w opiece swojej miłościwej, a od wszelkich złych przygód i niebezpieczeństw strzeż sługę Twego — (służebnicę Twoją) — za którego — (za którą) — najpokorniejszą modlitwę w miłosierdzie Twe składam. Dawaj mu — (jój) — wzrost i pomnożenie we wszystkich cnotach Chrystusowych; niechaj we wszystkiem spoczywa nad nim — (nad nią) — błogosławieństwo Twoje; niech go — (ją) — Aniołowie Twoi na każdy dzień od wszelkiego złego bronią. Ciesz (go) — (ją) — jeżeli będzie wola Twoja, powodzeniem doczesném; a osobliwie racz duszy jego — (jój) — zgotować żywot wiekuisty w Królestwie Świętych, przez Jezusa Chrystusa, Pana i Odkupiciela naszego. Amen.

---

## MODLITWA

ZA NIEPRZYJACIOŁ.

---

**P**ANIE, Jezu Chryste, Miłości najśłodsza i nieogarniona, któryś nam rozkazał wszystkich miłować, wszystkim winy odpuszczać i wszystkim

błogosławić; który bez winy żadnej będąc na  
 Krzyżu zabijany od tych którym zbawienie przy-  
 niosłeś, modliłeś się za swych zabójców : o Boże  
 nasz, racz nas uchować łaską swą przenajświę-  
 tszą, iżbyśmy się nigdy nie pobudzali nienawiścią,  
 zemstą, pogardą, i żadnem złem uczuciem ku  
 nieprzyjaciołom i przeciwnikom naszym. Spraw,  
 Panie, prosimy Cię, iżbyśmy dla miłości Twój  
 umieli cierpliwie przyjmować od nich wszelkie  
 przeciwności, szkody i smutki, mając je sobie za  
 karę od Ciebie i wolą Twoją zrządzone. Uczyń mi-  
 łosiernie, Boże nasz, iżbyśmy nieprzyjaciół swych  
 żalowali, za nich się modlili, we wszystkiem do-  
 bra i pożytku ich pożąдали i strzegli, sprzyjając im  
 szczerze uczynkiem, słowy i myślą, we wszystkiem  
 co nie jest przeciwne prawu Twemu i sprawiedli-  
 wości, i w przyjaciół zmienić je sobie usiłując;  
 iżbyśmy za łaską Twoją, Ojcze nasz, miłosierdzia  
 pełen, z ufnością synów i wiernych naśladowników  
 Twoich, codzien i w godzinę śmierci naszej, prosić  
 u Ciebie mogli : odpuść nam nasze winy, jako i  
 my odpuszczamy naszym winowajcom ! Jezu do-  
 bry, bądź miłościw nieprzyjaciołom naszym, i  
 racz nas opieką Twą bronić : który z Ojcem i  
 Duchem Świętym Bóg w Trójcy Jedyny żyjesz  
 i królujesz na wieki. Amen.



## MODLITWA

ZA NAWRÓCENIE GRZÉSZNİKÓW.

O Boże, który nie pragniesz zguby żadnego grzesznika, racz wejrzeć, Ojczy nasz, miłosierdzia okiem na tych co Cię znać, słuchać, i godnie uczcić nie chcą. Weź litość nad niemi, iżby się nawrócili i żyli. Okaż, Panie, Twą ojcowską wszechmocność, niech promień łaski Twój Boskiej przebiję serca najtwardszych grzeszników; niech je natychmiast żądzą zbawiennęj pokuty natchnie, a do serdecznego poddania się woli Twojej pobudzi. Wyrwij z pośrodku nas nieprawość wszelką i złość; a racz wszystkich przyciągnąć do gorliwej miłości praw Twoich, i do wierne go Kościołowi Twemu posłuszeństwa. Niechaj sprawiedliwość i pobożność pośród nas rośnie, abyś już zdjął z nas karzącą i sprawiedliwą rękę Twoją. Obyśmy wszyscy serdecznie błogosławili Imię Twoje najświętsze, a w rozkazach się Twoich kochali. Oby w nas wszystkich Twój Kościół Święty miał już zawsze powolne i wierne owieczki: któreby po drodze od Ciebie wskazanej prowadząc, i przykładnem staraniem żywiąc i strzegąc, mógł szczęśliwie do Królestwa Niebieskiego w mi-

łosierdzie Twe oddać, przez najświętsze życie i najboleśniejszą śmierć Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Ojcem i Duchem Świętym w jedności króluje na wieki. Amen.

---

## MODLITWA

### W. CHOROBIĘ.

---

**N**AJWYŻSZY dusz i ciał Lekarzu, nigdy nieustanne Zródło życia, Boże nasz i Ojciec, Twoja Opatrzność wszystko rozrządza, bez Twojej woli nic się stać nie może. Nie pamiętałam na Ciebie w radościach moich, nie dziękowałam Ci za dary dobroci Twojej; ale nie karz mię, Boże, w gniewie swym, nie odrzucaj pokornej modlitwy smutku i umartwienia mego. Dla Ciebie, Panie, chcę znosić tę chorobę, dla miłości Jezusa Chrystusa i przez pamięć na Jego Mękę, Rany, i Śmierć najboleśniejszą. Panno Najświętsza, Matko Boska, cierpliwości Wzorze, racz napęłnić serce moje taką pokorą i uległością ku wyrokowi Boga, z jaką na konanie Syna Twego, toczenie się Krwi Jego, i świętego Boku przebicie patrzałaś: abym wszelkie cierpienie umiała ofiarować Bogu z wdzięcznością córki wiernej i na odpłacenie za grzechy i przestępstwa moje. Jezu, Dobroci nieskończona.

który Łazarza ze zniszczenia grobowego do życia wskrzesiłeś, racz, zbudzić mię łaską przenajświętszą z głębokiego grobu złości i win moich, iżbym do Ciebie, Pana mego, pod słodkie jarzmo Twoje szczerze powróciła i w niem trwała na żywot wieczny. Nie o zdrowie Cię Panie, błagam, lecz o prawdziwe poddanie się woli Twojej, abym Królestwa Twego i sprawiedliwości Jego pragnęła przedewszystkiém. Ty sam wiesz co mi jest potrzebne, Twoje miłosierdzie niech się nademną spełni, Twoje litości nad wszystkie sprawy Twoje. Uzdrów tylko duszę moją, Ojcze, Dobroci przedwieczna, i dodaj mocy na zniesienie wszystkiego cokolwiek mię spotka według Twój Opatrzności: iżbym smutkiem i weselem mojem, w życiu i po skończeniu doczesności, chwaliła i błogosławiła przenajświętsze Imie Twoje, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje w jedności z Tobą i z Duchem Świętym na wieki wieczne. Amen.

## MODLITWA

PO POWROCIE DO ZDROWIA.

**D**OPÓKIŻ, Panie, będziesz raczył cierpieć w winnicy Twojej niegodną sługę i niewierną najemnicę Twoją! Znowu mię, Ojcze najłaskawszy,

do zdrowia i życia przywracasz, iżbyś mi dał czas szczerego za grzechy żałowania i poprawy ze wszystkich win i złości moich. Niechże pamiętam każdój chwili, spraw to, o Jezu Chryste, żem z Twojej jedynie Opatrzności przy życiu została; że te wszystkie dni które mię jeszcze od śmierci dzielą, przeminają jak sen i skończą się moim dniem ostatnim: o którego przyjściu bynajmniej nie wiem, a w którym przed Sąd Twój stanę dać sprawę ze wszystkich godzin życia, ze wszystkich uczynków, słów, i myśli moich. Racz mi na tym Sądzie nie pamiętać, Panie, iż choroby z której mię uzdrowiłeś nie umiałam znieść z pokorną i pełną wdzięczności prawdziwej chrześcijanki uległością; daj mi pobudzić się do serdecznego żalu; daj mi, błagam, łaski Twój wsparcie do skutecznej życia poprawy, i zasłużenia zapłaty wiecznej w Królestwie Twojem, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

---

## MODLITWA

### O SZCZĘŚLIWĄ ŚMIERĆ.

**Z** głęboką pokorą padając przed Twoim najświętszym majestatem, o Boże wielki, błagam ojcowskiej dobroci Twojej o ostatnią, a największą w tém

życiu łaskę : o łaskę śmierci szczęśliwój. Spraw,  
 Panie, Litości niezmierzona, iżbym to grzeczne  
 życie ziemskie mogła przynajmniej zamknąć przy-  
 kładnie i świętobliwie; iżbym umierała w miłości  
 i łasce Twojój. Przebacz mi, o Boże mój, wszystko  
 złe jakiegom się dopuściła; a jeżeli kiedy przez mi-  
 łosierdzie Two Boskie spełniłam, lub jeszcze speł-  
 nię, cokolwiek choć najmniej dobrego : miej to,  
 proszę, za przyjemne sobie, a racz obrócić na  
 zbawienie moje. Opuść mi litościwie wszystkie  
 grzechy: żałuję za wszystkie i brzydzę się niemi  
 dla miłości Twojój. Opuść mi, jako ja sama wi-  
 nowajcom i nieprzyjaciołom moim odpuszczam.  
 Wierzę, mój Boże, we wszystko co Kościołowi  
 Twemu objawiłeś. Chowam niewzruszoną na-  
 dzieję w Tobie, i ubezpieczam się na Twych obie-  
 tnicach i zasługach nieskończonych, Odkupicielu i  
 Zbawicielu mój, który dla mnie śmierć Krzyżową  
 podjąłeś. Kocham Cię, Stwórco mój i Panie, ze  
 wszystkich sił duszy mojej i serca mego. Dzię-  
 kuję Ci za wszystkie łaski nademną okazane;  
 dziękuję za miłosierne natchnienie jakim mię  
 oto pobudzasz do proszenia Cię o śmierć dobrą i  
 szczęśliwą. Ojczy przedwieczny, Królu Nieba i  
 ziemi, bądź miłościw, zbaw mię : w ręce Two po-  
 lecam ducha mego. O Jezu, bądź mi Odkupicielem  
 teraz i w godzinę śmierci mojej. Święta Maryjo,  
 Matko miłosierdzia, pokaż w ostatnią chwilę ży-  
 cia mego że mię za córkę swoją znasz. Józefie S.  
 który oddawałeś Niebu duszę swoją w objęciu Je-

zusa i Maryj : wyjednaj dla mnie śmierć łaskawą. Aniele-Stróżu i Święta Patronko moja, pod których opiekę i czuwanie z rozrządzenia łaski odwiecznej poruczona jestem, nie opuście mię, módlcie się za mną przy skonaniu mojem, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.



## TROJE POZDROWIENIA NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY

DLA UPROSZENIA SZCZĘŚLIWÉJ ŚMIERCI.

*Zdrowas Maryjo, i t. d.*

**O** Pani moja, Maryjo Święta, którą Bóg Ojciec z wszechmocności swojej nad wszystkie Mocy wywyższył : racz zlitować się nademną, miłosierdzia Twojego błagam, w godzinę śmierci mojej ; a wszelką moc zbawieniu memu przeciwną odwróć odemnie.

*Zdrowas Maryjo, i t. d.*

**O** Opiekunko moja, Maryjo Święta, którą Syn Boży z wszechmocności swojej taką umiejętnością i jasnością udarował, że wszystkie światłości Nie-

bieskie od Ciebie pochodzą: racz zlitować się nademną, miłosierdzia Twojego błagam, w godzinę śmierci mej; a światłem zupełnej wiary duszę moją ubezpieczyć, iżby jej żaden błąd, żadna pokusa nie zwalczyła.

*Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

**O** Matko moja, Maryjo Święta, którą Duch Święty z wszechmocności swojej najwyższą i najobfitszą miłością swoją natchnął i nappełnił na wieki: racz zlitować się nademną, miłosierdzia Twojego błagam, w godzinę śmierci mej; a obdarz mię najłaskawiej taką słodczą miłości Bożej, iżby mi wszelka ciężkość śmierci ziemskiej przemieniła się w radość wiekuistą życia Niebieskiego. Amen.

## LITANIJA

PRZY KONAJĄCYCH.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
 Święta Maryjo, módl się za tą duszą.  
 Wszyscy Święci Anieli i Archanieli, módlcie się  
 za nią.

Święty Ablu, módl się za nią.

Wszyscy Sprawiedliwi, módlcie się za nią.

Święty Abrahamie, módl się za nią.

Święty Janie Chrzcicielu, módl się za nią.

Święty Józefie, módl się za nią.

Wszyscy Święci Patryarchowie i Prorocy, módlcie się za nią.

Święty Pietrze, módl się za nią.

Święty Pawle, módl się za nią.

Święty Jędrzeju, módl się za nią.

Wszyscy Święci Apostołowie i Ewangelistowie, módlcie się za nią.

Wszyscy Święci Uczniowie Pańscy, módlcie się za nią.

Wszyscy Święci niewinni Młodziankowie, módlcie się za nią.

Święty Szczepanie, módl się za nią.

Święty Wawrzyńcze, módl się za nią.

Wszyscy Święci Męczennicy, módlcie się za nią.

Święty Sylwestrze, módl się za nią.

Święty Grzegorzu, módl się za nią.

Święty Augustynie, módl się za nią.

Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy, módlcie się za nią.

Święty Benedykcie, módl się za nią.

Święty Franciszku, módl się za nią.

Wszyscy Święci Zakonnicy i Pustelnicy, módlcie się za nią.

Święta Anno, módl się za nią.



Święta Maryjo Magdaleno, módl się za nią.

Święta Łucijo, módl się za nią.

Wszystkie Święte Panny i Wdowy, módlcie się za nią.

Wszyscy Święci i wszystkie Święte, przyczynicie się za nią.

Bądź miłościw, téj duszy odpuść, Panie.

Bądź miłościw, za nią proszących Cię, wysłuchaj nas Panie.

Od gniewu Twego, tę duszę wybaw, Panie.

Od niebezpieczeństwa śmierci, wybaw ją, Panie.

Od męk piekielnych, wybaw ją, Panie.

Od wszelkiego złego, wybaw ją, Panie.

Od mocy szatańskiej, wybaw ją, Panie.

Przez święte Narodzenie Twoje, wybaw tę duszę, Panie.

Przez Krzyż Twój i Mękę Twoją, wybaw ją, Panie.

Przez Śmierć Twoją i Pogrzeb Twój, wybaw ją, Panie.

Przez chwalebne Zmartwychwstanie Twoje, wybaw ją, Panie.

Przez przedziwne Wniebowstąpienie Twoje, wybaw ją, Panie.

Przez przyjście na świat Ducha Świętego Pocieszyciela, wybaw ją Panie.

W dzień Sądu Twego, wybaw ją, Panie.

My grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas za tą duszą, Panie.

Abyś jej odpuścić raczył, wysłuchaj nas, Panie.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.  
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

---

## MODLITWA

ZA DUSZE W CZYSCU ZOSTAJĄCE.

**O** Boże, nieprzebrane Źródło pociechy, Sprawco zbawienia dusz, okaż miłosierdzie swe nad duszami w Czyscu cierpiącemi; wyzwól je łaskawie ze wszelkich kar na jakie zasłużyły, a racz przyjąć je do szczęśliwości wiekuistej, którąś obiecał Abrahamowi i potomstwu jego. Zapomnij, Panie, grzechy ich i wszystkie nieprawości niech karanie słuszne, jakie im sprawiedliwość Twa naznaczyła, miłosierdzie Twoje odwrócić od nich i darować im raczy. Przywołaj je, Panie, żywych i umarłych Ojcze, do miejsca odpoczynku i światłości; wysłuchaj, o Boże nasz, pokorną i serdeczną prośbę którą ci zanoszę, a obdarz przebaczeniem swém Boskiem bolejące dusze tych zwłaszcza, za których najbardziej modlić się i błagać Ciebie powinna: dusze moich przyjaciół, moich dobroczyńców, i wszystkich zmarłych osób mnie drogich. W ich liczbie, o Panie najłitościwszy, znam to z największym żalem i

z bojaźnią, są i te których zawinienia ciężą także na mnie samą, najniegodniejszej grzesznicy: które w tym życiu albo do złego nawodziłam, albo ich ku dobremu dostatecznie zwrócić nie usiłowałam radami, pomocą, czuwaniem, a osobliwie przykładem własnym: za te szczególniej dusze błagam Cię, Boże, najgorętszą modlitwą, przez wszystkie zasługi Syna Twego najmilszego i przyczynę Matki Jego Najświętszej. Uratuj, o Panie, cierpiące dusze Czyscowe; a nas których jeszcze przy życiu tym chowasz, racz miłosiernie do skutecznej za nie i za nas samych pokuty pobudzać, dla spólnego wszystkich zbawienia i cieszenia się chwałą Twoją w Świętych Królestwie, przez Jezusa Chrystusa, Pana i Odkupiciela naszego. Amen.

## LITANIJA

ZA DUSZE WIERNYCH ZMARŁYCH.

**K**YRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
 Ojciec z Nieba Boże, zmiłuj się nad wszystkimi  
 wiernymi zmarłymi.  
 Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad  
 wszystkimi wiernymi zmarłymi.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad wszystkimi  
wiernymi zmarłymi.

Trójco Święta, Jedyny Boże, zmiłuj się nad wszy-  
stkiemi wiernymi zmarłymi.

Święta Maryjo, módl się za wierne zmarłe.

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad Pannami,

Matko Stworzyciela,

Matko Odkupiciela,

Święty Michale,

Święty Gabryelu,

Święty Rafale,

Wszyscy Święci Aniołowie i Archaniołowie, módl-  
cie się za wierne zmarłe,

Święty Józefie Oblubieńcze Panny Maryi, módl  
się za wierne zmarłe.

Święty Janie Chrzcicielu, módl się za wierne zmarłe.

Wszyscy Święci Patryarchowie i Prorocy,

Święci Piotrze i Pawle,

Święci Jakóbie i Janie,

Wszyscy Święci Apostołowie i Ewangelistowie,

Święty Łazarzu i Święty Dyzmase,

Święty Szczepanie i Święty Wawrzyńcze,

Święty Wojciechu i Święty Stanisławie,

Wszyscy Święci Męczennicy i wszystkie Święte  
Męczennice,

Święty Dominiku i Święty Franciszku,

Święty Ignacy i Święty Xawery,

Wszyscy Święci Wyznawcy i Nauczyciele,

Wszyscy Święci Biskupi i Pastérze,

Módl się za wierne  
zmarłe.

Módlcie się za wierne zmarłe.

Wszyscy Święci Zakonnicy i Pustelnicy,  
 Wszyscy Święci Kapłani i Lewitowie,  
 Święta Anno i Święta Elżbięto,  
 Święta Maryjo Magdaleno i Święta Katarzyno,  
 Wszystkie Święte Panny i Wdowy,  
 Wszyscy Święci Patronowie i Patronki,  
 Wszyscy Święci Wybrani Pańscy,  
 Boże, przez zasługi Jezusa Chrystusa Syna Two-  
 go, zmiłuj się nad wiernymi zmarłemi.

Módlcie się za wierne  
 zmarłe.

Boże, przez zasługi Najświętszej Panny Maryi,  
 Matki Jezusowćj, zmiłuj się nad wiernymi  
 zmarłemi.

Boże, przez zasługi wszystkich Świętych Twoich,  
 zmiłuj się nad wiernymi zmarłemi.

Jezu, bądź miłościw wszystkim duszom zmarłych,  
 Krwią Twoją najświętszą odkupionym.

Od wszelkiego złego, wybaw je Panie.

Od gniewu Twojego,

Od mocy piekielnćj,

Od upalenia ognistego,

Przez święte Wcielenie Twoje,

Przez Narodzenie Twoje,

Przez Obrzezanie Twoje,

Przez najśłodsze Imię Jezus Twoje,

Przez najokrutniejszą Śmierć Twoją,

Przez Święte Zmartwychwstanie Twoje,

Przez cudowne Wniebowstąpienie Twoje,

Przez moc i władzę Twoją,

Przez Najśłodszą Pannę Maryję Matkę Twoją,  
 wybaw je Panie.

Wybaw je Panie.

Wybaw je Panie.

Przez zasługi wszystkich Świętych Twoich, Wybaw je Panie.

My grzeszni, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu. Któryś Maryję Magdalenę z grzechów jej rozwiązał: rozwiąż ze wszystkich więzów grzechowych dusze zmarłych; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Który chwałą wieczną koronujesz Wybrane Twoje: wybaw wszystkie zmarłe z męk Czyscowych, a zaprowadź je do Królestwa wiecznego: Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Boże, któryś wybawił Lota z Sodomy, Jonasza z przepaści morskiej, Daniela z paszczyki lwów, Zuzannę od kary śmiertelnej, Piotra od utonięcia; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Jezu.

Abyś dusze rodziców, braci i siostr naszych, Powinnych i dobroczyńców naszych od męk Czyscowych przez miłosierdzie Twoje wybawić raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś wszystkie wierne zmarłe od kar Czyscowych uratować raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś się zmiłować nad niemi raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś je przez Anioły święte wyprowadzić raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś je do błogosławionej społeczności wszystkich Świętych Twoich łaskawie przyjąć raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Jezu.

Abyś im Najświętsze Oblicze Twoje litościwie

ukazać raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś je na prawicy Twojej w towarzystwie wybranych Twoich postanowić raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś wszystkich żyjących ku nabożeństwu za dusze wiernych zmarłych łaskawie pobudzać raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś wszystkich Kapłanów modlitwę, we Mszy świętej za dusze wiernych zmarłych czynioną, miłosiernie przyjmować raczył; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Abyś niewierzących lub wątpiących, za życia oświecić raczył, iżby po śmierci mogli dostąpić zbawienia wiecznego; Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Synu Boży, źródło łaskawości i miłosierdzia: Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Jezu.

Baranku Boży który gładzisz grzechy świata, przepuść im, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad duszami w mękach Czystcowych zostającymi.

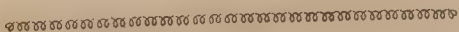
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

*Ojciec nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.*

*Modlmy się.*

**P**ANIE Jezu Chryste, który przez świętą miłość Zbawiciela rodzaju ludzkiego, stałeś się Człowiekiem, i dla odkupienia nas i wybawienia z niewoli piekła, Mękę i śmierć najboleśniczą poniósłeś; któryś był pogrzebion, aż Boską mocą Twoją zmartwychwstałeś, a na Niebiosa wstąpiłeś być naszym Pośrednikiem przed Ojcem i sądzić żywych i umarłych: prosimy Cię pokornie abyś duszom wiernych zmarłych wieczne odpocznienie dać raczył w przybytku Błogosławionych i Świętych Twoich: który z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

**OBRAZ****PRAWDZIWEGO CHRZEŚCIJANINA .**

**P**RAWDZIWY Chrześcijanin modli się z pokorą, z ufnością, i z głębi ducha, jako się modlił Jezus Chrystus na Górze Oliwniej.

Jest dla wszystkich łaskawy, jak był Jezus Chrystus dla ubogich, dla prostaczków, i dla ma-



łych dziatek; nie ma w sobie pychy, ani zarozumiałości.

Prawdziwy Chrześcijanin nie inaczej rozmawia jak rozmawiał Jezus Chrystus z swojemi Uczniami: słowa jego są budujące, oraz pełne słodyczy i prostoty.

Jest cichy, na wzór Jezusa Chrystusa, który umywał nogi Apostołom i między nimi Judasowi; we wszystkich ludziach widzi braci, i uważa siebie za ich sługę.

Jest posłuszny i czczący swe rodzice i prawe Przełożone, jako Jezus Chrystus był posłuszny dla Maryi i Józefa.

W używaniu pokarmów i napojów jest wstrzeмиęźliwy i czujny, jako był Jezus Chrystus w Kanie i Bethanii: pożąda pokarmu dusznego, raczej niż nasycenia ciała.

Względem osób miłych sobie i wybranych swoich jest jako był Jezus Chrystus dla Jana i Łazarza: kocha je w Bogu i dla samego Boga; powierza im szczerze skrytości swęj duszy; a jeżeli umrą przed Łaską, czyni wszystko aby je wskrzesił w Bogu.

Prawdziwy Chrześcijanin znosi niedostatek i ubóstwo, za przykładem Jezusa Chrystusa, który nie miał gdzie złożyć głowy swojęj; znosi przeciwności i potwarze, zostawując Bogu swe usprawiedliwienie, jako Jezus Chrystus znosił od Faryzeuszów; cierpi krzywdy i obelgi, jak Jezus Chrystus; cierpiał szyderstwo, policzkowanie i oplucie; cierpi utęsknienia i trwogi, naśladowając Jezusa

Chrystusa, który był smutny do śmierci; poddaje się smutkom wszelkim, z cierpliwością Jezusa Chrystusa, którego jeden z przyjaciół i towarzyszy zdradził i dał na męki, a drugi się wyparł i odstąpił; znosi wreszcie choroby, boleści, i śmierć, jako znosił Jezus Chrystus, gdy Mu Głowę ściskali cierniem, Ciało rozdzierali biczami, Ręce i Nogi gwoździami przebijali.

Słowem, *prawdziwy Chrześcijanin* powtórzyć może ze Świętym : (do Galat. 2): *żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus.*



## NABOŻEŃSTWO O ŚŚ. SAKRAMENTACH.

### *Sakrament Pokuty.*

**S**AKRAMENT Pokuty na trzech rzeczach polega: na skrusze, spowiedzi, i zadosyć-uczynieniu.

Przedewszystkiēm rozpoznaj wszystkie grzechy jakich się dopuściłaś: roztrząśnij jak najściślej sumienie swoje; uważ, badaj i sądz wszystkie swoje postęпки, jakby to czynił najsurowszy twój sędzia. Masz wzbudzić w sobie żal serdeczny, wspomniawszy na to coś utraciła, jakoś duszę swą, Krwią niewinnego Baranka, Jezusa Chrystusa, omyła, zeszpeciła, i tak drogiego okupu stała się niewdzięczna, na piekło zasłużywszy, gdyby cię Pan Bóg przez łaskę świętą, jako Marnotrawnego Syna, do Pokuty nie pociągnął. Masz nadto przestąpić się jak najmocniejszēm obrzydzeniem dla każdego grzechu, którego Pismo S. każe się strzedz jak węża. Pomnij oraz, iż kto odbywa Pokutę, ma mieć serce szczere, aby Judaszem a zdrajcą Pana swojego nie był, aby (oczēm mówi Ewangelija) z siedmiu złych duchów gorszy jeszcze szatan do duszy jego nie wstąpił.

Druga część Pokuty jest Spowiedź : Tę żebyś

odprawia, samej siebie nie zdradzając, położy uwagę na dwie rzeczy. Pierwsza: zupełnie, pokornie, i prawdziwie grzechy swoje, żadnego nie tając ani nie ochraniając, wyznaj, gdyż to przed Bogiem się dzieje. Druga: abyś spowiednikowi nie tylko grzechy opowiedziała, lecz także wszystkie okoliczności które ich moc i stopień całkowicie poznać mu dadzą, jak długo w grzechu jakim trwałaś, ileś się go razy dopuściła, i t. d.

Nie miej na tém dosyć że pokutę naznaczoną odprawisz; ale to wszystko masz spełnić coś dla poprawy swojej obiecała; coś winna komu, nagródź; a gorliwie przestrzegaj nauki którą od spowiednika odbierasz, iżby Pokuta wydała ci wszystkie swoje zhawienne owoce.

Sakrament Pokuty jest postanowiony od Jezusa Chrystusa dla gładzenia grzechów popełnionych po Chrzcie. Główną jego istotą jest Spowiedź, a w razie gdyby jej nie można odbyć, przynajmniej prawdziwa skrucha i naprawa.

## PRZYGOTOWANIE SIĘ DO SPOWIEDZI.

**N**IE MASZ dla chrześcijan ważniejszego obowiązku jak odbywanie Spowiedzi. Lecz jakżeto do

niej najczęściej przystępujemy! Jestże nasza bojaźń i miłość ku Bogu prawdziwa, i mamyż istotnie szczerą chęć zbawienia swęj duszy, kiedy do tak świętego Sakramentu, Pokuty, zbliżamy się prawie z obojętnością, bez wzbudzenia w sobie skruchy; ledwo że nie przez sam zwyczaj, ledwo że tylko nie dla przyzwoitości światowėj, i jak gdybyśmy wcale w jego świętość i w jego owoce nie wierzyli?

Abyś przeto nie znalazła śmierci tam gdzie szukać powinnaś i gdzie otrzymać możesz życie córki Chrystusowėj, czuwaj nad sobą i módl się iżby Bóg litościwy dozwolił ci wykonać tę Spowiedź z zupełném nabożeństwem, i tak, abyś także wszystkie poprzednie twe spowiedzi mogła przez nią nagrodzić. Nie wiesz czy ta którą teraz odprawisz, nie będzie już dla ciebie ostatnia, czy przez chorobę, której możesz wcale nieprzewidywać, lub przez jakikolwiek przypadek nie będziesz wkrótce powołana przed straszny sąd Boga. Ta myśl, tak naturalna, nie będzież dla ciebie dostateczną pobudką iżbyś przynajmniej tym jednym razem szła do spowiedzi z doskonałym przygotowaniem się?

Wejdź dobrze sama w siebie; rachuj się jak najsurowiej z własném sumieniem, a to czyn nie jak nieczuły rachmistrz liczący rzeczy obojętne lub niebardzo ważne, ale dla obudzenia w sobie najgłębszego żalu żeś Boga i Ojca najmiłościvszego obraziła, zasmuciła, i stała się niewierna

Temu który za ciebie śmierć straszną Krzyżową podjął.

Nie czekaj chwili gdy masz iść do konfessionału, ale wcześniej zacznij się gotować, pełniąc i ofiarując Bogu na ten cel miłosierne uczynki, odwiedzając Przenajświętszy Sakrament, czytając budujące książki, czyniąc pobożne rozpamiętywania, i t. p. Żal za grzechy połącz w sobie z jak najmocniejszém postanowieniem poprawy, do której wykonania udawaj się po łaskę i wsparcie Jezusa Chrystusa, ustawiczną modlitwą, czyniąc ją i ponawiając z serdeczną skruchą we wszystkich chwilach dnia, toż odpuszczając z serca wszystkim swym winowajcom i nieprzyjaciółom.

Przystępując do konfessionału pomnij że w spowiadającym kapłanie masz widzieć nie człowieka zwyczajnego, ani mędrca według świata, lecz namięśnika Boskiego. Byłabyś szalona i bezwstydną, gdybyś przed podobnym sobie i często nieznanym człowiekiem odkrywała dobrowolnie swoje ułomności, przestępstwa, i najskrytsze zawinienia; lecz byłabyś bardziej szalona i bez serca, gdybyś przez swego spowiednika wynurzając się Bogu, chciała się w grzechach swych zatajać: chciała je przed nim rozumem ludzkim uniewinniać, i chytrą okrywać. Lepiej jest raczej oskarżyć się więcej niż zasłużyłaś: rady spowiednika, którego jak najszczęśliwszém win swych wyznaniem masz wprowadzić w głąb twego serca, uspokoją cię w zbytnej obawie. Słuchaj co on ci

powie, jak gdybyś przez usta jego słyszała samego Jezusa Chrystusa. Nie będziesz przeto sądziła go u siebie rozumem światowym.

*(Dobrze jest odbywać spowiedzi ciągle przed jednym xiędzem. Im dasz mu gruntowniej sumienie swoje i wszystkie skrytości serca twego poznać, tym ci będzie łatwiej z rad jego i uwag korzystać.)*



## PRZED SPOWIEDZIĄ.

### *Modlitwa pierwsza.*

**B**oże święty, co zawsze gotów jesteś do przyjęcia żałujących grzeszników, racz nakłonić miłosierdzia swego ku ratunkowi duszy mojej, która pragnie co najprędzej do Ciebie, Ojca i Pana swego, powrócić na zawsze przez godne użycie oczyszczającego Sakramentu. Uczyn, Boże, Miłości nie-kończona, iżbym do niego przystąpiła z powin-  
nem usposobieniem prawdziwej chrześcijanki, i w stanie łaski, o którą Cię błagam najpokor-  
niej, Królu chwały, Sędzio przedwieczny, przez wszystkie zasługi Syna Twego najmilszego. Du-  
chu Święty, Boże, Źródło światłości, spuść na mnie całkowite rozumienie i zupełną pamięć

do żałośnego poznania wszystkich grzechów moich, iżbym je ujrzała tak wyraźnie i doskonale, i przeraziła się niemi tak boleśnie jak mię to czeka na sądzie Twym strasznym. Daj mi poznać, o Boże święty, i złe któremu się dopuściła i dobre któremu nie wypełniła; wszystko czém Ciebie, Pana mego najcierpliwszego, obraziłam, wszystkie moje niewierności ku Twoim i Kościelnym przykazaniom; i w czém tylko zawiniłam Stwórcę mój najmiłościwszy, względem Ciebie, bliźniego, i siebie samej. Ustrzeż mię, Panie, iżbym do Sakramentu który raczyłeś postanowić dla mojego zbawienia, nie przystąpiła zuchwale i nieczule; oświeć mię, a zdéjm ze mnie wszystkie ciemności jakimi mię naciska miłość własna, obojętność na rzeczy święte, i zwodziciel rozum ludzki, chcący nieprawości moje tłómaczyć i uniewinniać: ażeby spowiedź którą za łaską Twoją wykonać umyślałam, była mi zbawienném w wierze utwierdzeniem przez resztę życia, a oczyściwszy mię zasługą Krwi Jezusa Chrystusa, zgłotowała duszy mojej Królestwo i żywot Świętych, przez tegoż Pana naszego Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

*Modlitwa druga.*

**P**RZERAŻ Panie bojaźnią Twą serce moje, niech się sądów Twych i mocnej ręki Twojej



przełknę. Upadam przed majestatem Twoim, poprawę obiecując; odpycham od siebie złości moje i to wszystko czém Ciebie gniewalam. Pomnij na nieprzebrane miłosierdzie Twoje i Krew Syna Twego dla mnie wylaną; użyj ze mną, błagam, onę łaskawości Twój którą bojącym się Ciebie i z grzechów powstającym pokazujesz. Cięższy mi gniew Twój niżli wszystkie piekła męki : niełaski Twojej znieść nie mogę. Żałuję za wszystkie moje przewinienia, i spowiedzi a pojednania z Tobą, najmiłosierniejszym Ojcem moim, pragnę. Pomóż, Panie, a obróć ku żałującój grzesznicy łaskawą Twarz Twoją : iżbym z szczeręj miłości ku Tobie wszelkich złości odbiegła na zawždy, a łaski Twój ojcowskiej dostała przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, z którym jesteś Bóg jeden w uczestnictwie Ducha Świętego na wieki królujący. Amen.

*Modlitwa trzecia.*

PANIE wszechmogący, Boże ojców naszych, któryś stworzył Niebo i ziemię, któryś związał morze słowem rokazania Twego, któryś zamknął przepaść straszném a chwalebniém Imieniem Twojem, którego się wszystkie rzeczy lękają i drżą przed obliczem mocy Twojej : Panie najwyższy, łaskawy, cierpliwy i bardzo miłosierny, Ty Boże według wielkości dobroci Twój obiecałeś odpusz-

czenie wszystkim którzy zgrzeszyli a żałować będą. Rozmnożyły się nieprawości moje, i nie jestem godna pojrzyć i patrzeć na wysokość Nieba. Wzbudziłam gniew Twój, Ojcze najlitościwszy i nie czyniłam woli Twojej, i nie strzegłam przykazania twego : ale upadam przed Tobą w najgłębszym żalu, prosząc przebaczenia. Zgrzeszyłam Panie, i winy swoje uznawam ! Opuść mi Boże, a nie zatracaj mię ; okaż nademną zupełne miłosierdzie Twoje, jako jesteś pokutujących Bogiem ; spraw aby spowiedź do której się gotuję była mi doskonałym ze wszystkich grzechów obmyciem i zapewnieniem żywota wiecznego z Świętymi Twómi. Amen.

## RACHUNEK SUMIENIA.

*Badaj siebie jak najściślej, czyli nie zgrzeszyłeś :*

### PRZECIWKO BOGU.

*W Wierze.* Przez dobrowolne zapuszczanie się w wątpliwości, albo przez zuchwałą ciekawość i zarozumiałość w mądrości własnej ; przez zabobony, wierzenie w sny, i wróżbiarstwo ; przez

czytanie gorszących książek, prowadzenie gorszących rozmów lub dobrowolne onych słuchanie; przez niedbałość o potrzebne oświecenie się w rzeczach Religii.

*W Nadziei.* Przez nieufność w miłosierdzie Boskie; przez występne i nieczułe spuszczenie się na łaskę Boga, zwłaszcza w chwili pełnienia grzechów; przez zuchwałe zaufanie własnej mocy i bezpieczeństwo w swój cnocie; przez niedoskonałe poddanie się Bogu; przez dobrowolne upadanie na duszy i rozpacz.

*W Miłości.* Przez szemranie na Opatrzność i złe znoszenie swego losu; przez sprzeciwianie się świętym natchnieniom, albo niedbałość w ich spełnianiu; nie przeszkadzając złemu, któremu mogłaś zapobiedz; grzesząc przez szacunek względów ludzkich; dzieląc swe serce pomiędzy Boga a stworzenie śmiertelne, które kochałaś nie w Jezusie Chrystusie, ale miłością ludzką i namiętą; nie miłując bliźniego miłością Boga.

*W Religii.* Zaniedbując jej przepisy: modlitwy, msze, kazania, pokuty, posty, jałmużny, lub one niechętnie i niegodnie odbywając; przez niepobożne zachowywanie się w kościele; przez niekształtowanie Niedzieli i dni Świętecznych, oddając się zyskom, grom, uciechom i zabawom odwodzącym od służby Bożej; przez niegodne używanie świętego Imienia Boskiego; nie dziękując Bogu za dobrodziejstwa, nie poddając się woli Jego w cierpieniach.

## PRZECIWKO BLIŻNIEMU.

*Myślą.* Przez lekkomyślne lub niepotrzebne są-  
dzenie, przez pogardę czyjej osoby i czyich postęp-  
ków; przez zawiść, nienawiść, gorycz, wstręt,  
niewdzięczność, zemstę. Masz wyznać czy te, lub  
podobnie występne uczucia, były u ciebie dobro-  
wolne, czy w nich trwałaś długo, czy one obja-  
wiłaś w jakikolwiek sposób, czy to było przeciw  
twój prawej zwierżchności.

*Słowy.* Przez potwarze; przez obmawianie,  
które bądź sama czyniłaś, bądź słuchałaś chętnie,  
albo którego nie przeszkodziłaś lubo mogłaś; przez  
lekkomyślne powtarzanie uwłaczającej komu wie-  
ści. Należy uważać jaka złąd mogła wyniknąć dla  
bliźniego szkoda, czy na majątku, czy na sławie,  
czy na spokojnej myśli, czy na powodzeniu w za-  
miarach. Przez mowy lub pisma przeciwnie chrze-  
ścijańskiej miłości; przez niepotrzebne oskarża-  
nia, prawdziwe lub fałszywe; przez rozsiężwania  
niezgody; przez szyderstwo; przez lekkomyślne  
dawanie nagany; przez złe lub nieszczere rady;  
przez pochlębstwo; przez podniecie ku złemu;  
przez fałszywe świadectwo; wydanie tajemnicy,  
albo wad drugiego; przez wyrzuty czynione nie-  
słusznie, albo nie w duchu miłości; przez złorze-  
czenie, obelgi, przeklinanie.

*Uczynkiem.* Przez nieprawe nabycie lub prze-  
chowanie cudzej własności; przez lichwę i oszu-

kaństwo; przez nierzetelność w ciągnięciu zysków; przez uszkodzenie kogo w czémkolwiek; przez umyślne niedopomożenie bliźniemu; przez nieczułość na jego upracowanie, krzywdę, ubóstwo; przez zgorszenie, występne złemu pobłażanie i zły przykład.

*Zaniedbaniem.* Nie starając się nagrodzić komu ubliżyłaś, przejechać kogoś obraziła lub z kimeś poważniona, pocieszyć kogoś zasmuciła. Nie zachowując obowiązków żony: w miłości, wierności, wzajemném przebaczeniu; obowiązków matki i pani: w nauczaniu, w przykładzie, w staraniach, w sprawiedliwości, w wyrozumiałości; obowiązków dzieci albo sług: w uczeniu, w przywiązaniu, w posłuszeństwie, w pomocy, w wierności; obowiązków swojego stanu i położenia w towarzystwie. i t. d.

#### PRZECIWKO SAMÉJ SOBIE.

*Przez Pychę.* Nadto siebie wając; chlubnie o sobie głosząc, niepotrzebnie sobą drugich zajmując; ubiegając się za władzą, zaszczytami, sławą, nie w jedynym celu służenia Bogu i bliźniemu; mając w sobie saméj upodobanie, a pogardę ku drugim; zwodząc ludzi przez udawanie cnót których nie pełnisz, i zalet jakich nie posiadasz, toż przez nieszczerą skromność, i staranie się o pochwały świata.

*Przez Łakomstwo.* Nie czyniąc dostatecznej jałmużny; przywiązując się do dóbr ziemskich; odmawiając innym i sobie potrzeb nieuchronnych.

*Przez Zawiść.* Ubliżając i szkodząc bliźniemu; radując się z jego szkody; przykrząc sobie jego powodzenie; zazdroszcząc mu czegokolwiek; przejmując się niechęcią ku niemu za to że doświadcza pomyślności.

*Przez Nieczystość.* Bawiąc się dobrowolnie nieprzystojnymi myślami, o których wstydzilibyś się mówić przed osobą cnotliwą, poważną i bogobojną; prowadząc rozmowy nieobyczajne, albo tych nie unikając, i od nich drugich nie odwodząc; sprzyjając w jakikolwiek sposób pożądliwościom swego ciała; dając innym pochóp lub ułatwienie do grzechu; przestępując Boskie przykazanie.

*Przez Obżarstwo.* Dopuszczając się zbytku i zgorzenia w używaniu pokarmów i napojów; nie dziękując Bogu za udzielany ci posiłek; nie zachowując nakazanych przez Kościół postów, albo je zachowując niechętnie.

*Przez Gniew.* Unosząc się złością; gniewając się niesłusznie, złorzeczając, przeklinając, i dając powód drugim do gniewu; nie odpuszczając swoim winowajcom i nieprzyjaciółom tak jak pragniesz aby ci Bóg na sądzie swoim odpuścił i zapomniął, i nie starając się zmienić ich sobie w przyjaciół.

*Przez Lenistwo.* Zaniedbując się w używaniu świętych Sakramentów, w odmawianiu modlitw,

w uczęszczaniu do kościoła, na msze, kazania, i wszelkie nabożeństwa; toż nie starajac się ze wszystkich sił o unikanie pobudek do grzechów, o pełnienie obowiązków swojego stanu, o dobro bliźniego i ojczyzny, o zbawienie duszy swojej, i t. p.

*(Powyższe wyliczenie grzechów pomoże ci do przypomnienia win twoich; wszakże usiłuj dopełnić toż przypomnienie własnym rozmyśleniem.)*

## MODLITWA

*Po przypomnieniu wszystkich swych grzechów.*

**J**AKŻEM nieszczęśliwa i na własne obrzydzenie zasługująca, o Boże mój i Panie, Miłości nieogarniona, że tylekrotnie przyrzekłszy Ci poprawę i odmianę, upadłam znowu w tak ciężkie i liczne grzechy. Mogłam się ich dopuścić w Twój świętej obecności, kiedy Ci miałam dziękować za tyle dobrodziejstw, kiedy mię na toś jeszcze cierpiał na ziemi aby mi dać czas zasłużenia na Twoje Boskie miłosierdzie! Jakże mogłam nie czuć całej szkarady grzechów, za których zgładzenie Przenajświętszy mój Odkupiciel najdroższą Krew ran swoich przelał! O Boże wielki, Ojczy mój litościwy i cierpliwy, Nadziejo i Zbawienie moje! nie sądź mię, według Twój sprawiedliwości; racz się

dać przebłagać najszczęśliwą skrucą serca żalującego, a sam przez nieprzebraną łaskę swoją racz mi ją pomnożyć i utwierdzić. Obudź we mnie boleść jak największą, żem Ciebie, Ojca najlepszego obraził i zasmucił : bo jakże mogłabym Cię przebłagać i przeprosić, jeżeli nie tym uciskiem duszy mojej który Ci, grzesznica niegodna, ofiaruję. Nie odrzucisz, Boże Ojczy wszechmogący, prośby Syna swojego który Cię na Krzyżu za nas błagał. W tej ja ufności, o Panie, Dobroci nieprzebrana, ośmielę zbliżyć się do sądu Twojego namiestnika, żebrząc u Ciebie litości i odpuszczenia, przez wszystkie zasługi i boleści Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

*Polecenie się Najświętszej Pannie i swemu  
Aniołowi.*

PANKO Święta, Matko łaski i miłosierdzia, Ucieczko grzesznych, przyczyn się za mną, Ciebie błagając, by spowiedź do której przystępuję nie obróciła się dla mnie w potępienie, lecz aby mi sprawiła zupełne grzechów mych zgładzenie i od nowych mię pohamowała. Aniele-Stróżu mój i Opiekunie, który patrzałeś z zasmuceniem na mój upadek w grzechy, pomóż nędznej do powstania, prowadź mię do zbawiennego użycia Sakramentu, iżbym do łaski Pana i Boga mojego powróciła, przez Jezusa Chrystusa. Amen.



*Przystępując już do Konfessijonału.*

**S**TAWAM ze drżeniem przed majestatem Twoim w Trójcy jedyny Boże, Nieba i ziemi Panie, zebrząc miłosierdzia iżbyś nie pamiętał na grzechy z których się oskarżam. Nie wychódź ze mną w sąd sprawiedliwy gdyż upadam od bojaźni Imienia Twego; tylko według zasług Odkupiciela świata przebacz mi Ojcze a odpuść, która z całego serca mego żałuję żem Cię nieskończone Dobro moje obraża i odstąpiła. O Panie mój i Stwórco mój, pokaż nademną dawne swe miłosierdzie, któreś nad niewiastą chananejską, nad Magdaleną i Jawnogrzésznikiem wypełnić raczył. Wzbudź w sercu mojem żal skuteczny, iżbym skrucną S. Piotra, S. Magdaleny i wszystkich Twych Pokutników winy swoje opłakała, do Ciebie się nawróciła, przy Tobie i dla Ciebie pozostała. Godnam kar wszelakich; i nie tych się lękam, tylko dusza moja płacze żem Ciebie Ojca mego najlepszego rozgniewała. Uciekam się do Twego zlitowania; przyjmij mię, Boże mój, jakoś przyjął Syna Marnotrawnego; przyjmij mię przez boleści i Męki, i wszystkie zasługi Zbawiciela naszego; przyjmij mię przez prośbę którą On w swém skonaniu za nas Ci zanosił. Jezu, Miłości moja, który dla zbawienia grészników poniósł ciernie, biczowanie, mękę Krzyżową, i widok boleści Matki Twojej: klękam w płaczu duszy mojej pod zastugą Krwi Twój przenaświętszej; obmyj mię w niej

Baranku Boży, zdéjm ze mnie wszystkie nieprawości. Duchu Święty Boże, przyjdź do serca mego, zapal je doskonałą miłością. Opiekunko grzeszników, Najświętsza Maryjo Panno, Synowi Twojemu mnie polecaj : spraw, iżbym ze wszystkich win i złości moich oczyszczona, za wszystkie serdecznie żałowała i do żadnej z nich nigdy nie wróciła; iżbym chwając godnie łaski i miłosierdzie Trójcy Najświętszej w tém życiu doczesném, dostąpiła szczęśliwego żywota w Niebie, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, któremu z Ojcem i z Duchem Świętym cześć, chwała i królowanie w nieskończone czasy. Amen.

*Ukląkszy przed Konfessijonałem i  
przeżegnawszy się, mów :*

**J**A grzeszna spowiadam się Panu Bogu wszechmogącemu w Trójcy Świętej jedynemu, Najświętszej Pannie Maryi Matce Bożej, S. Michałowi, S. Janowi Chrzcicielowi, SS. Apostołom Piotrowi i Pawłowi, wszystkim Świętym, i tobie ojcie duchowny, z moich wszystkich grzechów i zawinień.

*Po wypowiedzeniu swych grzechów, mów :*

**Z** TYCH wszystkich i także inszych grzechów moich których w tej chwili nie przywiodłam so-

bie na pamięć, obwiniam się, spowiadam, żałuję za nie serdecznie, i obrzydzam sobie wszystkie swe nieprawości, obiecując serdecznie poprawę. Uciekam się do zasług niewinnej Męki i Śmierci Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i do przyczyny Najświętszej Panny Matki Jego, i do wszystkich Jego Świętych : prosząc Go o miłosierdzie, a ciebie, ojcze duchowny, o naznaczenie pokuty i łaskawe rozgrzeszenie.



## PO SPOWIEDZI.

### MODLITWA.

*Którą odmówi kto rozgrzeszenia nie otrzymał.*

**N**IE byłem godna przejednać Ciebie, Boże wielki; nie byłem godna, obrzydła i niewdzięczna grzesznica, ucieszyć się Twojém Boskiem przebaczeniem. Czuję, Panie, sprawiedliwość tego sądu; poddaję mu się z pokorą, lubo oraz z największą żalością. Ale że w Tobie i Twém najświętszém miłosierdziu, Panie Boże w Trójcy jedyny, ufność bez granic kładnę : nie upadam od rozpacz, tylko Cię błagam ze wszystkich sił duszy mojej o pomoc, iżbym wydarłszy się łaską Twą z więzów grzechowych, a wzbudziwszy w sobie żal serde-

czny, otrzymała co najprędzej czego dziś nie byłam godna doznać, i z win moich oczyszczona Ciebie przejednała, przez niewinną Mękę i Śmierć Krzyżową Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

#### MODLITWA

*Którą odmówi kto otrzymał rozgrzeszenie.*

**N**IECH Ci będzie najgłębsza cześć i chwała, Boże w Trójcy Świętej jedyny; niech Ci będą dzięki i wdzięczność nieskończona. Utwierdź mię, utrzymuj i prowadź, Panie, iżbym się grzechom nigdy już nie powracała, nigdy Ciebie, Boga mego, nie odbiegała. O Panie, Ojcze mój najlitościwszy, jakże Ci zdołam wydziękować za Twe zlitowanie i przebaczenie. Nie moje to chwilowe modlitwy, nie mójto żal niedoskonały mogły Cię przebłagać i do łaski mię Twojej wrócić: ale Krew Baranka Bożego na Krzyżu za mnie przelana, ta za mną niegodną prosiła, ta u Ciebie otrzymała zupełne dla mnie zmiłowanie. Odrodziłeś mię, Boże, na nowo; przyoblekłeś mię w czystość: nie odstępże, błagam, odemnie; nie zostawiaj mię własnej niemocy, iżbym głębiej jeszcze i straszniej nie upadła. Nie w mojem postanowieniu ufność położę, lecz w Twojej opiece i obronie. Tobie, Panie, Ojcze najdobrotliwszy, ze wszystkich sił duszy mojej zaufam, iżbyś jako mię sam naprawił, uzdrowił i oczyścił za przeszłość,

tak mię na przyszłość sam strzegł, bronił, nauczał, utrzymywał i zbawił. Nie daj, Panie, aby serce moje w miłości i bojaźni Twojej kiedykolwiek ostygło. Dopomóż i zachowaj iżby to przebaczenie które najłaskawiej dać mi raczyłeś, nie powiodło mię ku zgubie gdybym znowu się na nie spuszczać nie hamowała siebie jak najmocniej od grzechu i nieprawości. Upadam i ukarżam się przed Twym najświętszym majestatem, Boże w Trójcy wszechmogący; dziękuję Ci całą głębookością ducha mojego, całą mocą wszystkich sił moich, dziękuję Ci i chwale Imię Twe, Panie, za łaskę której byłam tak bardzo niegodna. Niech Ci dziękują Aniołowie i Archaniołowie; niech Ci dziękują wszystkie mocy Nieba i ziemi; niech będzie cześć i chwała Bogu najwyższemu, który mię odkupił, oczyścił, i dla mnie Królestwo swoje zgłował, przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela i Pana naszego. Amen.

MODLITWA PO SPOWIEDZI I OTRZYMANIU  
ROZGRZÉSZENIA.

*Polecenie się Opiece Boskiej.*

**J**AKŻE zdołam pojąć, o Boże, iż z występnej grzesznicy przed chwilą, stałam się czysta i niewinna. Wierzę, Dobroci niepojęta, Ojcie przedwieczny, ponieważ mię sam o tém nauczasz, wierzę i czuję żem otrzymała u Ciebie najlitości

wsze i zupełne przebaczenie przez zasługę Krwi Jezusa Chrystusa. Zamiast gniewu Twojego, zamiast kar piekła na jakie przez wielkie grzechy swe zasłużyłam : ledwom się uniżyła z serdeczną skrucą przed Tobą Ojcem najlepszym, ledwom się obwinila żalem i przyrzekła szczerze poprawę: a zaraz, Panie Boże wszechmogący, wziąłeś litość nad sługą niegodną i niewierną, i znowu mnie przyjmujesz do łaski, i cieszysz się swém miłosierdziem. Utrzymuj mnie sam, Panie, na drodze Twych przykazań, iżbym z tój łaski błogosławionej i błogosławiącej od wieków, nigdy nie wyszła, iżby to przebaczenie które teraz przez najmiłszego Syna Twojego u Ciebie odbieram służyło mi do skutecznego grzechów wszystkich obrzydzenia. Ty widzisz, Panie, Ojczy mój, i znasz że tego pragnę i pożądam całém sercem mojem : lecz że sił ku temu nie mam, ani mi wolno na sobie polegać, do Ciebie się uciekam, Twój opiece z ufnością i zupełnie się oddaję, i we wszelkiej potrzebie przyszlęj ratunku dla duszy swojej wcześniej u Ciebie zebrzę, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Odkupiciela mojego. Amen.



## SIEDM PSALMÓW POKUTNYCH.

### ANTYFONA.

**N**IE racz pamiętać Panie na występki nasze, albo rodziców naszych, i nie racz nas karać za grzechy nasze.

### PSALM VI.

**P**ANIE w zapalczywości Twojej nie karz mnie: i w rozniewaniu Twojem nie bierz pomsty ze mnie.

Zmiłuj się nademną Panie, bom chory jest, uzdrów mnie Panie, boć udręczone są kości moje.

I dusza moja strwożona bardzo; ale Ty Panie pókiż mię tak trzymać będziesz?

Obroć się Panie, a wyrwij duszę moję: wybaw mnie dla miłosierdzia Twego.

Albowiem w śmierci niemasz kłoby na Cię pamiętał, a w piekle któż Cię chwalić będzie?

Pracowałem w wzdychaniu mojem, będę umywał na każdą noc łóżko moje: łzami mojami będę poléwał pościel moją.

Zatrwożyło się od zapalczywości oko moje, zastarzałem się między wszystkimi nieprzyjaciółmi memi.

Odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość, albowiem wysłuchał Pan głos płaczu mego.

Wysłuchał Pan prośbę moję : Pan modlitwę moją przyjął.

Niech będą pohaanbieni, i wielce zatrwożeni wszyscy nieprzyjaciele moi : niech się nawrócą i zawstydzą bardzo prędko.

Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi Sw. i t.d.

### PSALM XXXI.

**B**ŁOGOSŁAWIENI, którym odpuszczone są nieprawości, i których zakryte są grzechy.

Błogosławiony to Mąż, któremu Pan grzechu nie poczytał : a nie masz w duchu jego zdrady.

Ale iżem milczał, zastarzały się kości moje, gdym wołał cały dzień.

Bo we dnie i w nocy ociężała nademną ręka Twoja; nawróciłem się w ucisku moim, gdy tkwi-  
ało we mnie ciernie.

Przełoż grzech mój oznajmiłem Tobie : a niesprawiedliwości mojej nie tailem.

Rzekłem : wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moją Panu : a tyś odpuścił nieprawości grzechu mego.

Dla tego bądźcie się modlić do Ciebie wszelki święty czasu pogodnego.

Wszakże w potopie wód mnogich do Ciebie się nie przybliżą.



Tys jest ucieczka moja od utrapienia, które mnie ogarnęło, o Boże, Radości moja! wyrwij mnie od tych, którzy mnie otoczyli.

Dam Ci rozum i nauczę cię na drodze tej którą pójdziesz : umocnię nad tobą oczy moje.

Nie bądźcie jako koń i muł, którzy nie mają rozumu.

Wędzidłem i uzdą ściśnij szczęki tych, którzy się nie przybliżają, Panie, do Ciebie.

Wiele jest biczów na grzesznika, ale ufającego w Panu miłosierdzie ogarnie.

Weselcie się w Panu i radujcie się ludzie sprawiedliwi : a chwałę w oduście wszyscy prawego serca.

Chwała Ojcu\*, i Synowi, i Duchowi Ś. i t. d.

### PSALM XXXVII.

**P**ANIE, nie w zapalczywości Twojej strofaj mnie : ani w gniewie Twoim karz mnie.

Albowiem strzały Twoje utknęły we mnie, zmocniłeś nademną rękę Twoją.

Niemasz zdrowia w ciele mojem dla obliczności gniewu Twego : niemasz pokoju kościom moim dla przytomności grzechów moich.

Albowiem nieprawości moje przewyższyły głowę moją, a jako brzemie ciężkie obciążyły mnie.

Pogniły i popsowały się blizny moje : przez głupstwo moje.

Znędziałem, i skurczyłem się aż do końca :  
cały dzień chodziłem zasmucony.

Albowiem biodra moje pełne są naigrawania :  
niemasz zdrowia w ciele mojem.

Jestem strapiony, i bardzo unizony : ryczałem  
od wzdychania serca mego.

Panie, przed Tobą jest wszelka chuć moja, i  
wzdychanie moje przed Tobą nie jest skryte.

Serce moje strwożone jest we mnie, opuściła  
mnie siła moja, a jasności oczu moich i tej nie-  
masz przy mnie.

Przyjaciele moi, i bliscy moi : na przeciwko  
mnie przybliżyli się i stanęli.

A ci, którzy przy mnie byli, z daleka stali : a  
gwałt mi czynili, którzy szukali duszy mojej.

A którzy mi szukali złego, mówili marności,  
a zdrady cały dzień wymyślali.

A ja jako głuchy nie słyszałem : a jako niemy  
nie otwierający ust swoich.

I stałem się jako człowiek niesłyszący : i nie-  
mający odporów w ustach swoich.

Albowiem w Tobie Panie ufał. Ty mnie wy-  
słuchaj, Panie Boże mój

Bom tak mówił : aby się kiedy nie wescili  
nade mną nieprzyjaciele moi : którzy gdy szwan-  
kują nogi moje, przeciwko mnie wielkie rzeczy  
mówili.

Bom ja na biczę gotów jest, i ból mój przed  
oblicznością moją jest zawsze.

Albowiem nieprawość moją oznajmie : i będę myślał z żalością za grzech mój.

Lecz nieprzyjaciele moi żyją, i zmocnili się nade mną, i rozmnożyli się ci, którzy mnie nie-  
nawidzą niesprawiedliwie.

Którzy oddawają złe za dobre, uwłaczali mi,  
iżem naśladował dobroci.

Nie opuszczaj mnie : Panie Boże mój, nie od-  
stępuj ode mnie.

Przybądź na ratunek mój : Panie Boże zbawie-  
nia mego.

Chwała Ojcu, i t. d.

#### PSALM L.

**Z**MILUJ się nade mną, Boże, według wielkiego  
miłosierdzia Twęgo.

A według mnóstwa litości Twoich : zgładź nie-  
prawość moją.

Jeszcze więcej omyj mię od nieprawości mojej :  
i od grzechu mego oczyść mię.

Albowiem ja znam nieprawość moją, grzech  
mój jest zawsze przede mną.

Tobie samemu zgrzeszyłem, i złość przed Tobą  
uczynilem : abyś się ty usprawiedliwił w mowach  
Twoich, ażebyś zwyciężył, gdy cię posądzają.

Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty :  
a w grzechu poczęła mię matka moja.

Alc Ty Panie ! umiłowałaś prawdę, niewiado-  
me i skryte rzeczy mądrości Twojej objawiłeś mi.

Pokropisz mię Panie hizopem, a będę oczyszczony; omyjesz mię, a będę nad śnieg wybielony.

Słuchowi memu dasz radość i wesele: i rozradują się kości poniżone.

Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich: a zglądź wszystkie nieprawości moje.

Serce czyste stwórz we mnie, Boże! i ducha prawego odnow we wnętrznościach moich.

Nie odrzucaj mię od Oblicza Twego, i Ducha Twego świętego nie bierz ode mnie.

Przywróć mi radość zbawienia Twojego: i duchem przedniejszym potwierdź mię.

Będę nauczał nieprawe dróg Twoich: a niebożni do Ciebie się nawrócą.

Wybaw mię ze krwi Boże! Boże zbawienia mojego: a język mój z radością będzie wysławiał sprawiedliwość Twoją.

Panie otworzysz wargi moje: a usta moje będą opowiadać Chwałę Twoję.

Albowiem, gdybyś był chciał ofiary, wzdrybym Ci ją był dał: lecz w całopalnych ofiarach nie będziesz się kochał.

Ofiara Bogu wdzięczna jest duch strapiony: serca skruszonego i uniżonego, Boże, nie wzgardzisz.

Uczyń dobrze, Panie! Syonowi w dobrej woli Twojej, aby się zbudowały mury Jerozolimskie.

Natenczas wdzięcznie przyjmiesz ofiarę spra-

wiedliwości, i ofiary całopalne : tedy nakładą na ołtarz Twój cielców.

Chwała Ojcu, i t. d.

## PSALM CI.

**P**ANIE wysłuchaj modlitwę moją, a wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie : które-gokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku mnie ucha Twego.

Któregokolwiek dnia wzywać Cię będę : prędko wysłuchaj mnie.

Albowiem ustały jako dym dni moje : a kości moje jako skwarki wyschły.

Zwiądnęłam jako siano, i wyschło serce moje : żem zapomniał pożywać chleba mego.

Dla głosu wzdychania mego, przyschły kości do ciała mego.

Stałem się podobny pelikanowi na puszczy mieszkającemu : i stałem się jako kruk nocny w pustkach.

Nie spałem i stałem się jako wróbel, który sam zostaje na dachu.

Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi : a ci, którzy mię chwalili, przeciwko mnie się przysięgali.

Bom popiół jako chleb jadł : a napój mój mieszałem z płaczem.

Dla oblicza gniewu popędliwości Twojej : albowiem podniósłszy, rzuciłeś mię.

Dni moje zeszły jako cień , a jam usechł jako siano.

Ale Ty , Panie ! trwasz na wieki : a pamiątka Twoja od rodzaju do rodzaju.

Ty powstawszy, zmiłujesz się nad Syonem : boć już czas zmiłowania nad nim, już przyszedł czas.

Albowiem upodobały się sługom Twoim kamienie jego, i uzała się ziemia jego.

I będą się narody bały Imienia Twego, Panie ! i wszyscy Królowie ziemscy wielmożności Twojej.

Albowiem Pan pobudował Syon : i okaże się w chwale Swojej.

Wejrzał na modlitwę poniżonych : i nie wzgardził prośbą ich.

Niech za napiszą rodzajowi potomnemu : a lud który strwożony będzie, chwalić Pana będzie.

Albowiem wejrzał z wysokiej świątyni Swojej : Pan z nieba na ziemię spójrział.

Aby wysłuchał wzdychania okowanych i rozwiązał syny pomordowanych.

Aby wysławiono Imię Pańskie na Syonie : i chwałę Jego w Jeruzalem.

Gdy się narody zbiorą w jedno : i Królowie , aby służyli Panu.

Odpowiedział mu w drodze mocy swojej : krótkość dni moich objaw mi.

Nie bierz mnie z tego świata w połowicy dni moich : lata Twoje (trwają) od wieku do wieku.

Tyś, Panie, na początku ziemię ugruntował : i Niebiosa są sprawy rąk Twoich.

Oneć pogina, ale Ty zostaniesz : i wszystkie jako szala zwiętszeją.

I jako odzienie odmienisz je, i odmienia się, ale Ty zawsze jednakim, i lata Twoje nie ustana.

Synowie sług Twoich mieszkać będą : a potomstwo ich na wieki będzie szczęśliwie prowadzone.

Chwała Ojcu, i t. d.

### PSALM CXXIX.

**Z** GŁĘBOKOŚCI wołałem ku Tobie Panie : Panie wysłuchaj głos mój.

Niechaj będą uszy Twoje nakłoniłone : na głos modlitwy mojej.

Jeżeli będziesz pilnie obaczał nieprawości : Panie, Panie, a któż się ostoi?

Albowiem u Ciebie jest zlitowanie : i dla Zakonu Twego czekałem Cię, Panie !

Czekała dusza moja na słowo Jego : ufała dusza moja w Panu.

Od straży poranniej aż do nocy, niechaj ufa Izrael w Panu.

Bo u Pana jest miłosierdzie : i obfite u Niego odkupienie.

A on odkupił Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Chwała Ojcu, i t. d.

## PSALM CXLII.

**P**ANIE ! wysłuchaj modlitwę moją , przyjmij w uszy prośbę moją w prawdzie Twojej : wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej.

A nie wchódź do sądu z sługą Twoim : albowiem nie usprawiedliwi się przed oblicznością Twoją żaden żywy człowiek.

Albowiem prześladował nieprzyjaciół duszę moją, poniżył na ziemi żywot mój.

Posadził mnie w ciemnych miejscach jako zdawna pomarłe : zfrasał się we mnie duch mój, i serce moje we mnie się ztrwożyło.

Pamiętałem na dni stare, rozmyślałem o wszystkich sprawach Twoich : i uczynki rąk Twoich rozbiierałem sobie.

Wyciągałem ku Tobie ręce swoje : dusza moja jako ziemia bez wody ma się ku Tobie.

Wysłuchaj mnie prędko, Panie ! boć już duch mój ustał.

Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie : boć będę podobnym zstępującym do dołu.

Spraw, abym usłyszał rano miłosierdzie Twoje : bom ja w Tobie ufał.

Oznajm mi drogę, którąbym miał chodzić : bom ku Tobie podniósł duszę moją.

Wyrwij mnie od nieprzyjaciół moich : Panie ! do Ciebie się uciekł : naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Tyś Bogiem moim.



Duch Twój dobry zaprowadzi mnie na ziemię  
równą : dla Imienia Twego Panie! ożywisz mię  
w sprawiedliwości Twojej.

Wywiedziesz z utrapienia duszę moją : a w mi-  
łosierdziu Twojem wytracisz wszystkie nieprzyja-  
cioły moje.

I zagubisz wszystkie, którzy dręczą duszę moją,  
bomci ja sługa Twój.

Chwała Ojcu, i Synowi, i t. d.

#### ANTYFONA.

Nie racz pamiętać, Panie, na występki nasze,  
albo rodziców naszych, i nie racz nas karać za  
grzechy nasze. Amen.

~~~~~

Sakrament Eucharystyi.

EUCHARYSTYA (Kommunija S.) jestto Ciało i
Krew Jezusa Chrystusa, które On, pod postacia-
mi chleba i wina, daje nam na pokarm i uświę-
cenie dusz naszych.

Ten Sakrament bywa poświęcany i udzielany
wiernym podczas ofiary Mszy. Wtedy chleb i

wino, przez sakramentalne słowa kapłana ofiarującego, przemieniają się cudowną mocą w prawdziwe Ciało i w prawdziwą Krew Jezusa Chrystusa : lubo téj przemiany zmysły nasze nie dostrzegają, ani rozum nie pojmuje.

Jezus Chrystus jest w Eucharystyi żyjący i nieśmiertelny ; gdyż jak wyraża S. Paweł, *powstawszy zmartwych, więcej nie umiera* : ponieważ przeto jest w Eucharystyi żyjący, więc przyjmując Go pod jedną postacią, przyjmuje się Chrystusa zupełnego w Ciele i we Krwi, tak, jak gdyby się Go przyjmowało pod dwiema postaciami.

Używanie Sakramentu Eucharystyi nie jest wcale zostawione dowolności Chrześcijan, ale jest dla nich koniecznym obowiązkiem : albowiem rzekł Zbawiciel : *zaprawdę wam powiadam, jeźlibyście nie jedli Ciała Syna Człowieczego i nie pili Krwi Jego, nie będziecie mieć żywota w sobie*. Nadto, do tegoż Sakramentu powoływa nas Przykazanie Kościelne.

Częstsze lub rzadsze do niego przystępowanie ma zależeć u każdego od stanu duszy : w czém najbezpieczniej polegać na zdaniu Spowiednika. Nie ten jest zuchwały, mówi S. Chryzostom , kto do świętego Stołu przystępuje często, lecz ten kto przystępuje *niegodnie*.

Do zbawiennego przyjmowania Komunii, Kościół wskazuje trzy warunki co do duszy : 1. *przejęcie się świętością tego Sakramentu*, (dlatego

dzieci niemające jeszcze zupełnego poznania i znajomości katechizmu, nie mogą komunijować); 2. *czystość sumienia*, (dlatego do Komunii zвычайnie się przystępuje dopiero po spowiedzi); 3. *pełnienie uczynków miłosiernych*, (*si quis non est sanctus, non accedat. Chrys. ep. ad Hebr.*): także trzy warunki co do ciała : 1. *post*, (z wyjątkiem dla chorych i umierających, nie wolno do Komunii przystępować jak naczczo); 2. *czystość*; 3. *skromność i przystojność*.

Sakrament Eucharystyi powiększa w nas 1^od i umacnia miłość Boską i życie Łaski któreśmy przez Chrzest i przez insze Sakramenta odebrali : *a kto mnie pożywa, i on żyć będzie dla mnie*; 2^o łączy nas tak z Jezusem Chrystusem że jesteśmy w Nim i On w nas : *kto pożywa mego Ciała, a pije moją Krew, we mnie mieszka, a ja w nim*; 3^oie wyzwala nas (uczy Koncyl. Tryd.) z grzechów powszednich, zachowuje od grzechów śmiertelnych; 4^o powściąga w nas pożądliwości cielesne; 5^o umacnia nas przeciw nieprzyjaciołom naszego zbawienia; 6^o zapewnia nam chwalebne zmartwychwstanie : *kto pożywa mego Ciała, a pije moją Krew, ma żywot wieczny, a ja go wskrzeszę w ostatni dzień*.



PRZYGOTOWANIE SIĘ DO KOMMUNII

KTOBY raz przyjął Komunię świętą z należnem i doskonałem nabożeństwem i usposobieniem : miałby już niemylny zakład żywota wiecznego, dla którego Boski Zbawiciel przybywa do nas. Zkądże pochodzi że tylu ludzi znowu od Stolu świętego powraca do dawnych grzechów, albo w nie głębiej nawet upada? Oto że wielu, tak jak Judasz Iskaryota, odbywa Komunię w stanie grzechu, i ta manna Niebieska przybywa do nich niepożytecznie, lub owszém na szkodę ich duszy.

Gotujmy się więc jak najtroskliwiej i napełniajmy się doskonałą miłością Boską na godne przyjęcie najświętszego Gościa. Czynmy mocne i serdeczne postanowienie : zupełnej czystości sumienia, wiernej stałości w pełnieniu wszelkich chrześcijańskich obowiązków, szczerego i chętnego poddawania się we wszystkiem woli Boga, pokonywania w sobie ciała i świata.

Wcześniej rozpocznij odprawowanie modlitw ; myśl jak wielka czeka cię chwila w której Pan

twój i Bóg Twój ma zstąpić ku tobie ; uważ to pilnie jak Bóg we wszystkich dziełach swych i tajemnicach jest niedościgły i niepojęty dla słabiej i ciemnej mądrości ludzkiej ; przejmuj się jak najwyższą wiarą i miłością, przeraż swe serce bojaźnią Jezusa Chrystusa , twego Odkupiciela i Sędziego, i żalem że jesteś Go niegodna ; przenikaj się pokorą , i ciesz się nadzieją połączenia się z Bogiem , twoim Stwórcą i Panem przedwiecznym.



PRZED KOMMUNIJĄ.

AKT WIARY.

WIERZĘ, Panie, Stwórcu i Zbawco mój, iż Ciebie samego, prawdziwego Boga, przyjąć mam w Przenajświętszym Sakramencie. Wierzę, Boże mój, posłuszeństwem ducha ; wierzę mocniej niżbym mogła uwierzyć oczu przeświadczeniem ; wierzę, ponieważ sam to objawiłeś, ponieważ czczę i chwale słowo Twoe święte. Wierzę, Panie Boże wszechmogący, i jestem gotowa życiem i śmiercią, jeżeli rozkażesz, wiarę swoją ztwierdzić, a

Ciebie Boga mojego i słów Twych świętych nie odstąpić.

Wierzę, Panie, ratuj niedowiarstwa mego.
Mar. 9.

AKT POKORY.

CZÉMŻE jestem, o Boże chwały, Królu wieczny, Stwórco wszystkiego, czémże jestem iżbyś raczył przybyć do mnie! Ja, grzesznica niegodna, robak nędzny, mnieżto przyjmować Pana i Boga swego, Świętość Świętości: mnież pożywać Chleb Anielski, Chleb życia wiekuistego! O Panie, jakżem niegodna, jakże nigdy i nicżem godna tego być nie mogę! Królu Nieba, Stworzycielu i Rządcu wszystkich rzeczy, widomych i niewidomych, objawionych i zakrytych, Boże wszechmocności niepojętej, przed Tobą się uniżam i upadam, przed Tobą pragnę się ukorzyć tak bardzo i nieskończenie, jak bardzo wynosić i uznać mię raczysz, pozwalając mi przybliżyć się do Stołu najświętszego. Uznawam i czuję w najgłębszym uniżeniu i wielkość Twoją bez kresu i miary, i całą podłość i niegodność moją. Nie jestem godna, Panie; nie jestem godna, Światło Świątłości!

Panie nie jestem godzien. Mat. 8.

AKT SKRUCHY.

BOŻE dobroci, Boże miłosierdzia, przybywasz do mnie mój mójch nieprawości. Chociaż mię obmyć z nich raczyłeś w Sakramencie pokuty, mogę być dosyć ciekawą, losyć przygotowana i bez skazy, iżbym Ciebie, Pana najświętszego, przyjąć się cśmieliła! O jakże nienawidzę wszystkich win, złości, i grzechów moich któremi Cię obrażała. Żałuję za nie na nowo, i jeszcze je całą mocą duszy mojej oplakuję, abym tym ponownym i serdecznym żalem uczyniła się, ile mogę, jak najmniej niegodna łaski którą mi gotujesz.

Zgładź wszystkie nieprawości moje; serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrzościach moich. Ps. 50.

AKT NADZIEI.

JAKŻE mogłabym nie ufać Panu całłem sercem mojem, Panu, który z wysokości chwały Niebieskiej zstępuje ku mnie w miłości nieskończonej! Ufam Ci, Boże mój, Dobroci i Litości nieprzebrana i niezmierzona; ufam w Tobie nadzieją wieczną. Ty znasz moją słabość i ułomność, że tylko od Ciebie może mi przyjść pomoc i w dobrém utwierdzenie. Spuść je na mnie, o Boże, jakona zaufała w Tobie: iżby ten Pokarm Anielski do którego mię wołasz, otworzył przedemną

łaskę Twą przenajświętszą, w której jedyną i nieograniczoną kładnę nadzieję.

Ty Panie zachowasz nas. Ps. II.

AKT PRAGNIENIA.

PRAGNĘ Ciebie, o Panie mój i Boże mój! Szczęśliwości Niebieska, pożądam Cię wszystką mocą i całém pragnieniem duszy mojej. O przybądź Baranku Boży, Zbawco, Nadziejo moja, przybądź Panie do serca mego. Oto niegodna służebnica błagam Cię i przyzywam ze wszystkich sił moich. Źródło życia, Zbawienie moje, Synu Boga żywego, Boże! przybądź; pragnę Cię najgorętszą modlitwą, pragnę Cię całém mem uwielbieniem.

Przyjdź Panie Jezu. Objaw. 22.

(Przystępując do najświętszego Stolu, usiłuj całą duszę swoją zatopić zupełnie w Bogu. Obyś mogła Zbawiciela swego przyjąć z tak do skutku nabożeństwem z jakim Najświętsza Maryja Panna przyjęła nawiedziny Nieba, gdy rzekła: oto ja służebnica Pańska).



PO KOMMUNII.

(Im bardziej się uniżysz głęboką i serdeczną pokorą, tym mniej zostaniesz niegodna posiada-

nią w sobie najwyższej Świętości i Chwały, Boga, który sam przez miłość nieskończoną przybył do ciebie. Pomnij że jesteś teraz świątynią żywą gdzie raczy mieszkać Pan Nieba i ziemi, Świętość Świętości, Wszchemocny, któremu Aniołowie i wszelkie mocy Niebios spidwają chwałę; którego byłeś całkiem niegodna iżby wszedł do przybytku serca twego, iżby rzekł tylko słowem a dusza twoja będzie zbawiona i ubłogosławiona na wieki).

AKT UWIELBIENIA.

O niedościgła, niezmierzona chwało Boga i Pana mojego, przed którym się uniża ze drżeniem wysokość Nieba, przed którym wszystko jest niegodne, podłe, i małe: wielbię Cię Boże święty, wielbi Cię dusza moja i upada przed nieskończoną wielkością Twoją. Tobie, Panie wszechmogący, odwieczny, niewysławiony, Boże wielki, Królu na Niebie i na ziemi, na wysokości i w przepaści! Tobie pokłon, cześć i chwała, Tobie samemu wszelakie uwielbienie. Błogosławiony Syn przedwieczny Najwyższego, który raczył zstąpić do mnie i we mnie zamieszkać!

Ty sam Bóg, Ty sam Najwyższy, Jezus Chrystus. Kant. S. Aug.

AKT MIŁOŚCI.

JAKAŻ miłością, jakiem zawdzięčeniem ukocham i uczczę Ciebie, Światłości najczystsza, Panie mój i Boże mój, któryś mię ukochał i uzacnił tak nieskończenie, Stwórco, Odkupicielu i Zbawco, któryś śmierć podjął aby dać mi życie wieczne, i przybywasz przenajświętsza Miłości do przybytku serca mego! Matko Boga żywego, Aniołowie i Święci wszyscy, módlcie się za mną, dopraszam się Waszej przyczyny, iżbym Stwórcę i Pana swego którego w sercu teraz noszę, mogła w niem na zawsze chować, czcić i kochać miłością doskonałą, najwyższą, nigdy niestygnącą i chwały Jego godną.

Panie, Ty wiesz że Cię miłuję. Jan. 21.

AKT DZIĘKÓW.

O Panie święty, Dobroci odwieczna, opatrny i zbawiający Boże, który dla mnie śmierć straszną na Krzyżu poniósłeś, Ty sam Panie oblecz mię siłą nową, a natchnij nieograniczoną ku Tobie wdzięcznością. Oby te dzięki najgłębsze, jakie Ci zanoszę i nieustannie dawać pragnę, były łaskawie od Ciebie przyjęte ku chwale Twój i zbawieniu duszy mojej.

Cóż oddam Panu za wszystko! Ps. 115.

AKT PROŚBY.

PRZYBYŁEŚ, najlitościwszy Boże, do serca mego: raczże je sam odnowić, oczyścić i od wszelkiej zmazy uchować dla uczczenia Twych najświętszych nawiędzin. Znasz słabość i ułomność moją, i wiesz czém Ciebie, Pana i Ojca mego, obrazić mogę. Broń mię i ratuj, Ojcze niewychwalonego miłosierdzia, iżbym niełaski Twój Boskiej nigdy na siebie nie zciągnęła. Przed Tobą są odkryte potrzeby moje; Ty znasz drogi skłonności i myśli moich: utwierdź mię, Panie, w dobrém; prowadź mię, i uczyn służebnicą Twoją wierną, iżbym Cię umiała prosić serdeczną i ustawiczną modlitwą, który się do prośb naszych nakłaniać raczysz, i nie odstępujesz wzywających Imienia Twojego.

Niechaj się przybliży, Panie, przed Cię prośba moja. Niechaj modlitwa moja wnidzie przed obliczność Twoją. Ps. 118.

AKT PODDANIA SIĘ.

ZŁĄCZYŁEŚ SIĘ, Panie przenajświętszy, w miłości swój nieogarnionej z nędzną i na grzech wydaną sługą: sprawżę, o Boże mój, iżbym tego najłaskawszego przymierza niczém nie zerwała; iżbym żyła dla Ciebie tylko i przez Ciebie. Nie dozwól, Panie, bym szła za własną wolą, lub za mniemaniem świata które jest sidłem nie-

przyjaciela dusz naszych, przez Cię odkupionych: ale mną rządz i sprawuj nie jakbym pragnęła przez pokusy życia doczesnego i dla dogodzenia żądom ziemskim, lecz jak mi potrzeba do zbawienia duszy mej. Poddaję Tobie jak najszczęrzéj i najzupełniéj wszystko co mam, wszystko czém jestem: moje myśli i czucia, moje uczynki i zamiary, moje nadzieje i obawy, moje smutki i radości, moją przeszłość i przyszłość: iżbyś, jako najłaskawiejszy raczył wejść do serca mego, tak sam w niem panował i trwał na wieki.

Uczyn z sługą Twym według miłosierdzia Twego. Ps. 118.

AKT OBIETNICY.

NIECHŻE, Panie, we wszystkiém zachowuję przykazania Twoje, gdyś się z Tobą pojednała przez nieskończone Twoe miłosierdzie. Czynię Ci ze wszystkich sił serca mego najgorętszą obietnicę odmiany i poprawy życia. Oderwę się od świata, nieprzyjaciela mego, iżby mi radości jego nie zwodziły, ani smutki jego nie trwożyły, a miłosierdzie Two Boskie nie odmieni się nademną. Będę ufała nie sobie; tylko zasługom Odkupiciela i Zbawiciela naszego, który się ze mną połączyć raczył aby mię pomocą swoją obdarzył, od swéj niełaski bronił i do Królestwa swego doprowadził. Potwierdź, Panie, i miéj za przyjemną, tę serdeczną obietnicę moją, którą Ci czynię w na-

dziei i ufności że do jęj spełnienia dać mi raczysz moc i opiekę : który z Ojcem i z Duchem Świętym Bóg w Trójcy jedyny żyjesz i królujesz na wieki. Amen.

Boże, w Imię Twoje zbaw mię. Ps. 53.

MODLITWA.

Więc się spełniłaś nademną, o! niepojęta, pełna cudu i łaski, Boska i najświętsza Tajemnico. Bądźże, najslodszy Jezu, potrzykroć i nieskończenie ubłogosławiony i uwielbiony. Niech będzie błogosławione najdroższe Ciało i Krew Twoja, Dusza i Bóstwo Twoje, Bóg i Człowiek, Jezus Chrystus, który do serca mego raczyłeś przybyć wspólnie z Ojcem Niebieskim i z Duchem Świętym, i tu podłej służebnicy swojej mieszkanie sobie uczynić. Nic mię, o Panie, od Ciebie nie oderwie, nic mię nie rozłączy z Tobą: ani bojaźń śmierci, ponieważ Tyś życiem mojem; ani miłość życia, bo jestem gotowa podać je dla Ciebie; ani mocy Niebieskie, gdyż Ty nad nie możniejszą; ani rzeczy terażniejsze, bo przejść i przestać mają; ani przyszłe, gdyż w nich nie kocham jak Ciebie. Nie rozłączy mię z Tobą udręczenie, ponieważ Ty Sam mię pocieszysz; nie rozłączy mię smutki, ponieważ ukoisz i uweselisz serce moje; ani łaknienie, ponieważ mię nakarmisz; ani ubóstwo, bo Ty mię ubogacisz; ani strach, bowiem mię ubezpieczysz; ani prześladowanie, bo w Pa-

nu moja obrona; ani miecz i boleści, gdyż dla Twój miłości staną mi się przyjemne; ani niewola, ponieważ Tyś moją wolnością; ani wolność, albowiem niewolnicą Twą być pożądam; ani stworzenia, bo są niczem przed Tobą; ani ciosy świata, podstępny nieprzyjaciół, własne moje skłonności i trwogi, bo wszystkie w dobro mi obrócisz gdy polegnę na Twój opiece, ani będę odepchnięta od miłości Jezusa Chrystusa. Bądźże błogosławiony Zbawco mój, błogosławieństwem wszystkiego utworzenia Twego, bądź błogosławiony od wszystkich Świętych Twoich, bądź błogosławiony od Najczystszej Matki Twojej, bądź błogosławiony od Ojca Twego Niebieskiego, od Słowa Przedwiecznego, od Ducha Świętego, bądź na koniec błogosławiony odemnie najpodlejszej sługi Twojej : a daj mi dójsć chwały i łaski wiecznej, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.



Sakrament Chrztu

NIKT z dziatkami niechaj do Chrztu nie omieszkiwa, aby śmierć nie zaskoczyła a potępienia za grzech pierworodny (w jakim dla winy pierwszego człowieka wszyscy się rodzimy) nie odnosiły: gdyż od onego czasu jako Pan Jezus Chrześć brać rozkazał wszystkim po świecie ludziom, żaden bez Chrztu zbawion być nie może.

Chrzest S. z ustanowienia Boskiego odradza nas i usprawiedliwia: przekleństwo ono którym nam Raj zamknięty był, oddala mocą Męki i wysług Pana naszego, Jezusa Chrystusa; zdejmując z niemowląt grzech pierworodny, a ze starszych nadto wszystkie grzechy jakieby przed Chrztem popełnili.

Przez ten Sakrament stawamy się Chrześcijanami, to jest wyznawcami i uczniami Jezusa Chrystusa. Kto Chrzest przyjmuje, ten wyrzeka się szatana; jego wielkości, które są próżnościami świata; jego dzieł, które są grzechami: i bierze na się powinność chowania we wszystkiem nauki i przykładu Chrystusa.

Forma albo tworzenie tego Sakramentu są słowa któremi Pan Jezus chrzcić rozkazał: przy

czem Kościół S. wyraża osobę tego co chrzci, i mówić tak każe, polévając lub kropiąc wodą : *ja ciebie chrzczę w Imie Ojca i Syna i Ducha Świętego*. Těmi słowy Bożemi i mocą ich Chrzest się odbywa i doskonali jest. Inne wszystkie słowa których przy Chrzcie kapłan używa, są ku ozdobie i nauce i mają ważność, ale te ku tworzeniu i Chrztu uczynieniu służą, i těmi się cały Chrzest staje. Tę formę, to tworzenie Chrztu S. i te słowa każdy chrześcijanin umieć i pamiętać ma, dla przypadków takich gdyby dziecię umierało a kapłana nie było, aby bez Chrztu dziecię nie zeszło a każdy je ochrzcić mógł, polévając albo skrapiając wodą i mówiąc : *ja ciebie chrzczę w Imie Ojca i Syna i Ducha Świętego*. Lecz gdzie niema potrzeby naglej żaden się bez grzechu wielkiego w tak wysoki urząd wdawać nie może; wszakże gdy potrzeba przynagła, może to uczynić : a raczěj kleryk albo jakie mniejsze święcenie mający niż człowiek świecki, a raczěj mężczyzna niż niewiasta.

Z ustawy i podania Kościoła ma być do chrztu woda poświęcona; ale gdy takiej niemasz a potrzeba wyciska, służy także do Chrztu woda zwycajna i niepoświęcona. Zkąd zaś ona ciało obmywając oczyszcza i odradza duszę, tego rozum żaden nie pojmie. Jestto tajemnica którą Bóg, zwłaszcza za Apostołów i Męczenników, póki się Wiara nie rozmnożyła, często cudami potwierdzał : bo zaraz po chrzcie ludzie dziwne w sobie

odmiany na duszy uczuwali, jako n. p. S. Cypryan o sobie pisze.

Ojców i matek chrzestnych jest obowiązek starać się o naukę chrześcijańską dziecka któremu do Chrztu służy. Zachodzi też między niemi powinność, która jest przeszkodą do małżeństwa.



MODLITWY PRZY CHRZCIE.

MODLITWA

Dla Matki.

O Panie, Boże wszechmogący, Ojciec nasz, miłosierdzia i cudów pełen, któryś mię ucieszył rodzicielstwem, i najlaskawiej pozwalasz iżbym w tej dziecinie gotowała Tobie służę: błagam Cię, Panie, ze wszystkiiej duszy mojej, przyjm ją, jak ustanowić raczyłeś, przez wysługę i krew Zbawiciela naszego, za dziecię swoje odrodzone. Wierzę, o Boże w Trójcy jedyny, iż święty chrztu Sakrament o który dla niemowlęcia tego Ciebie i Kościół Twój pokorném sercem upraszam, ma cudowną i niepojętą mocą, jaką w nim złożyć raczyłeś, wyrwać je grzechowi pierworodnemu i

urodzić czystém i usprawiedliwioném dzieckiem Bożem na dziedzictwo i królestwo jakie nam Syn Twój najmiłszy zasłużył. Sprawże, o Panie, Dobroci nieprzebrana, aby ta cecha święta którą mu Sakrament Twój położy na duszy, była tarczą przeciw wszystkim grzechom życia: iżby to słabe i biedne stworzenie, które opiece i obronie Twój z zupełną ufnością ofiaruję i oddaję, ubrane dzisiaj Chrztęciem świętym w czystości dusznej sukienkę, nigdy onęj nie straciło: a uwielbiając i chwając miłosierdzie Twe przenaświetsze, którym wprzód już otaczasz je i ozdabiasz nim uczuć i znać łaskę Twoją może, zasługiwało sobie na żywot wieczny i tegoż dostąpiło, przez niewinną Mękę i Krew Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

Dla Matki Chrzestnej.

O Boże święty, Stworzycielu nasz, któryś dziecinie tej dał życie, i zaraz ją raczysz do Królestwa Twego gotować, błagam Cię za nią z całego serca mojego, abys dał jej chodzić w jarzmie Twojem lekkim, słodkiem i wdzięcznem, które jest żywot pobożny, sprawiedliwy, czysty na duszy i na ciele. Niech przeniesiona Chrtu Sakramentem z Adama w Jezusa Chrystusa, wierzy dla swojego zbawienia w Boga w Trójcy jedynego, którego się mocą chrzci, i w Syna Bożego

którego wysługą, Męką i Zmartwychwstaniem Królestwa wiecznego ma dostąpić; i w Ducha Świętego, który ją odradza i oczyszcza. Niech obleczone przez Chrztost w czystości sukienkę, dochowa onęj bez zmaży całém życiem swoim. Zarzekamy się za nią szalana i pychy jego, to jest wszystkich grzechów jego; poruczamy tę dziecinę ojcowskięj twojęj opiece i miłości: prosząc, abyś nam dał skutecznie pamiętać że bierzem na się powinność starania się o jęj przyszłą naukę chrześcijańską i czuwać iżby w pełnieniu wszystkich przykazań Twoich była pociechą Kościołowi, ojczyźnie i rodzicom; iżby zasługiwała sobie na żywot w towarzystwie Świętych Twoich o który Cię dla nięj i dla nas wszystkich błagamy przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje wiecznie. Amen.

MODLITWA

Dla wszystkich obecnych.

BOŻE wieczny, któryś nam hojnie dał przez Syna Twego odkupienie, i tę cudowną kąpiel odrodzenia i naprawy naszęj zgotować raczył, daj Ducha swego temu stworzeniu swojemu które się tu teraz odnawia i odradza: aby było prawem dziećciem Twojem i członkiem żywym Jezusa Chrystusa, kwitnącém w cnotach chrześcijańskich; aby Duchem tegoż Syna Twego naj-

świętszego sprawowane, do wiecznej Jegokorony, dobrze Mu służyć, przystąpiło. Daj i nam wszystkim, odrodzonym przez ten S. Chrzest, jedną wolę, jedno serce: abyśmy w miłości i zgodzie spojeni, łaski Twój zażywali, a potem chwały wiecznej dostąpili, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.



MODLITWA

Dla ponowienia ślubów Chrztu.

DZIĘKI Ci czynię, o Boże mój, za dar Niebieski który mi zesłać raczyłeś przez łaskę Chrztu świętego. Byłam w ciemnościach, a Tyś mię wyjął ku światłości; byłam umarła przez grzech, a Tyś mię do życia w Jezusie Chrystusie wrócił przez wodę odrodzenia; byłam gniewu córką, a Tyś mię usprawiedliwił i odnowił przez Ducha Świętego, gotując mię ku dziedzictwu Królestwa wiecznego. Dajże mi, o Panie mój, zawsze to pamiętać że odbierając Sakrament Chrztu świętego, oblokłam się darem łaski Bożej w Jezusa Chrystusa, i Jemu się na wieki oddałam. Ja wtenczas Tobie dziękować i wcale łaski Twój czuć nie umiałam, kiedy mię najlitościwszy Ojciec mój i Opiekunie do siebie brałeś, a przeciw grzechowi wcze-

śnieś zasługami Syna Bożego zastawiał i duszy mojej zbawienie zaręczał. Ani teraz, o Panie, za dar Twój najłaskawszy, żeś mię tak drogo odkupić raczył, dziękować inaczej nie potrafię, jedno gorącym pragnieniem służenia Wyzwawicielowi mojemu po wszystkie dni życia mego. Niechże mię świat, ani cokolwiek jego jest, nie rozrywa z Bogiem i z Panem moim któremu należę przez Chrztę w Jezusie Chrystusie; a jakom we Chrztę zarzekła się szatana i pychy jego, tak abym nigdy żadnym pokusom piekła nie przyzwała; niech zawsze przed Tobą, Boże łaski pełen, będę dzieckiem i niemowlęciem wolnym od wszelkich grzechów, win i złości: abym raz przyjąwszy odrodzenia piętno, jako zakład żywota wiekuistego, chowała je wiernie przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego Amen.

Sakrament Bierzmowania.

BIERZMUJEM się na to abyśmy wzrost i siłę wzięli duchowną i doskonałość chrześcijańską do zbawienia, zwłaszcza na pokusy i na wojnę duchowną z czartem, ciałem i światem. I tém różne jest Bierzmowanie od Chrztu: iż się na Chrztę

odradzamy i czyścimy; a na Bierżmowaniu wzrost, siłę i męstwo bierzem na dzieła zbawienne. Ze Chrztu wychodzimy jako dzieci miękkie i niedorosłe; a Bierżmowaniem się umacniamy, i rośniemy w siłę i w długość na pokusy i wojnę duchowną. Na Chrzcie się do żołnierstwa Chrystusowego piszemy; na Bierżmowaniu zbroję i moc do onego boju bierzem. Z strony odpuszczenia grzechów Chrzt jest potrzebniejszy; ale z strony wojny z piekłem przeciw wszystkim pokusom i grzechom, Bierżmowanie jest potężniejsze. *Obleczeni*, mówi, *będziecie mocą z wysokości*, gdy Ducha Świętego. Pan nasz Apostołom obiecał, którzy po Jego przyjęciu dziwnie mocnymi na wszystkie pokusy i postrachy i najazdy świata zostali. Toż się z nami dzieje gdy się bierżmujemy. Daje nam Pan Bóg Ducha Świętego, moc i dary Jego na nas wylęwa, czyniąc nas urosłymi do boju o wiarę i zbawienie. Ma też Bierżmowanie to co insze Sakramenta, iż łaski która Panu Bogu miłym człowieka sprawia, przymnaża. Jest i ten skutek tego Sakramentu że kładzie piętno na duszy nigdy niezbyte ani wygładzone: dla którego powtarzać Bierżmowania i brać go drugi raz nikt nie może. Bierżmowania nie może dać jedno sam Biskup.

MODLITWY I AKTY

PRZY BIERŻMOWANIU.

(Pamiętaj. Nie dosyć jest odmówić te modlitwy i akty w sam ten dzień gdy będziesz szła do Bierżmowania. Zbawienna jest, że z nich co masz odmawiać przed przystąpieniem do Sakramentu : odbywać pierwszą i codziennie przynajmniej przez cały miesiąc ; a te które powinnaś odmówić po Bierżmowaniu : powtarzać potem jak najczęściej przez całe życie, n. p. jeżeli nie co tydzień, to przynajmniej co miesiąc.)

PRZED BIERŻMOWANIEM

Modlitwa pierwsza.

DUCHU Święty Boże, który do niegodnej i podłej slugi chcesz przybyć najlaskawiej i masz zamieszkać we mnie : czczę Ciebie i korzę się Tobie jak najgłębiej. Spraw Duchu Święty iżbym się coraz prawdziwiej i zbawienniej przenikała świętością dobrodziejstwa które gotować mi raczysz ; iżbym ciągle pomnażała w sobie nabożne staranie godnego przyjęcia Ciebie, Boga mojego. Racz Ty sam, Panie najświętszy, miłości i czystości Boże, racz sam przygotować serce moje, sam je sprawować i tak zachować iżby się stało, jak najmniej niegodnym domem Bóstwa Twojego,

który z Ojcem i Synem Bóg jeden królujesz na wieki. Amen.

Modlitwa druga.

O Duchu Święty, mocny Boże, który wszystko zagrzewasz i rodzisz, który ziemię serc naszych odnawiasz, a jako suchą dęszcem pogodnym ożywasz i rodzajną czynisz: przyjdź a nawiedź nas. Ty pisklęta maluczkie i bezsilne, Ty dusze ubogie i niedorośle pokryj skrzydłami Twémi, a zagrzewając i karmiąc, i od dzikich orłów, szatanów i grzechów broniąc, dochowaj je do wzrostu i doskonałości zbawiennéj chrześcijańskiéj. Weź je w moc i rząd Twój, Wodzu nasz; uczynj je mądre, baczne, poradne, wiadome, i w miłości i bojaźni Bożéj żarliwe. Podają się pod opiekę Twoją, przyjmij je w obronę mocną Twoją, a daj szczęśliwe nad grzechami zwycięstwo, a po niém koronę pracy w Królestwie zgotowaném przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Ojcem jest jednym Bogiem na wieki królującym. Amen.

Modlitwa trzecia.

WSZECHMOCNY i wiekuisty Boże, coś mię już raczył odrodzić w wodzie i w Duchu Świętym, dopełnij niezmiernéj łaski Twojéj, zpuszczając na mnie Ducha mądrości, który mię nauczysz po-

gardy świata a miłości dóbr wiecznych; Ducha światła, który mię oświeci i da mi zupełne wiary poznanie; Ducha rady, który mi poda sposoby podobania się Bogu i dostąpienia Królestwa jego; Ducha mocy, który mię przyoblecze siłą potrzebną ku zwyciężeniu wszystkich przeszkód zbawienia; Ducha umiejętności, który mię wprowadzi na drogi Pańskie; Ducha pobożności, który służbę ku Bogu uczyni mi słodką i zawsze pożądaną; Ducha bojaźni, który mię natchnie bojaźnią i miłością Boga. Naznacz mię, Panie, przez swe miłosierdzie znakiem Krzyża Jezusa Chrystusa; zrządź najłaskawiej iżbym nosząc Krzyż święty, znamie odkupienia, nie tylko na czole lecz i w sercu, a wyznając Cię jawnie przed światem, była po tym znaku poznana i do nagrody wiecznej na Sądzie Strasznyim wzięta. Amen.

AKT WIARY.

WIERZĘ, o Boże mój, że mam przyjąć Ducha Twego Świętego w Sakramencie Bierzmowania. Wierzę, albowiem Ty sam mię o tém nauczasz, który jesteś Prawdą odwieczną, i nie możesz ani się omylić, ani nas zawieść.

AKT NADZIEI.

MAM nadzieję, o Panie mój, w dobroci Twojej nieskończonej, iż mimo całej podłości mojej,

przyjmując Twojego Ducha Świętego, przyjmę Go ze wszelką i zupełną łask Jego obfitością: że On mię uczyni doskonałą chrześcijanką i da mi siłę wyznania Wiary mojej, choćby nawet z życia narażeniem.

AKT MIŁOŚCI.

O Boże mój, kocham Cię z całego serca, z całej duszy mojej, ze wszystkich sił moich, i nad wszystko, który jesteś nieskończenie dobry i nieskończenie miłości godny, i który gotujesz mi łaskę przyjęcia Ducha Świętego przez Sakrament Bierzmowania. Zapal serce moje, miłością Twoją najdoskonalszą, iżbym w niej trwała do śmierci, i Królestwo Twoje zasłużyła.

AKT POKÓRY I SKRUCHY.

DUCHU Święty Boże, masz przybyć tedy do mnie najniegodniejszej, ze wszelką i zupełną darów Twych obfitością! Czémże zasłużyłam na tyle miłosierdzia, ach! czegoż raczej nie czyniłam iżby je od siebie odepchnąć? Świętych Twych natchnień nieszanowanie, w pełnieniu Twych przykazań niewierność, za wszystkie łaski Twoje niewdzięczność, takie są zasługi moje przed Tobą! Jakże się brzydzę grzechem wszelkim, jakże go teraz nienawidzę! Przebacz, Panie, o przebacz

Boże mój. Nie gardź żalem moim że jest niedoskonały, ale go litościwie wzmóż we mnie, podnieś, i uzupełnij.

VENI CREATOR.

(Obacz na str. 182.)

Gdy Biskup złoży nad tobą ręce : ukorź się jak najgłębiej ku zbawiennemu przyjęciu Ducha Świętego z obfitością łask Jego, i powtarzaj z nabożeństwem te słowa :

Przybądź Duchu Święty Boże, napelnij serce moje i roznieć w niem ogień miłości Twojej.



PO BIERŻMOWANIU.

AKT DZIĘKCZYNIENIA.

Chociaż, o Boże i Panie mój, nie zdołam pojąć wielkości dobrodziejstwa które wylać na mnie raczyłeś : czynię Ci dzięki jak najgłębsze. Przyjm je, Panie, Dobroci nieogarniona, a spraw a-
hym to znamie doskonałej chrześcijanki jakie na siebie wzięłam, wiernie i niepokalanie dochowa-
ła, i przez nie była przyjęta do Królestwa wiecz-
nego : gdziebym też dzięki mogła Tobie, Bogu

mojemu, zupełniejsze i doskonalsze i nieskończenie ponawiać.

AKT OFIAROWANIA.

Duchu Święty, który przez czysty skutek nieskończonego miłosierdzia Twego cały we mnie wstąpiłeś, a to pomimo jak największej mojej niegodności: mogłabym zostać tak niewdzięczna iżbym się wzajemnie wszystka Tobie nie ofiarowała! O przyjm łaskawie, Boże mój, niegodną ofiarę, na którą oddaję Ci całą siebie. Tobie, o Boże miłościwy i łaski pełen, ofiaruję i poddaję rozum mój ze wszystkiemi jego myślami, duszę moją ze wszystkiemi jej wzruszeniami, serce moje ze wszelkiem jego uczuciem: niech wszystka do Ciebie należę i Tobie jedynie służę; niech cała nieprzestannie goreję świętym ogniem Twojej Boskiej i najśłodszej miłości.

AKT OBIETNICY.

Duchu Święty, Boże, chwalebne imię doskonałej chrześcijanki jakie przez Sakrament Bierzmowania najłaskawiej dać mi raczyłeś, obowiązuje mię do jeszcze większej wierności Twoim przykazaniom i wszystkim powinnościom córki świętego Kościoła. Czuję jak najmocniej iż będąc stworzeniem Boga, uczennicą Jezusa Chry-

stusa, przybytkiem Ducha Świętego, niepowin-
nam znać inszych praw jak prawa Ewanielii.
Lubo więc świat będzie chciał omamiać mię swo-
jemi próżnościami i zepsuć je przez swoje zdania
i nauki; lubo ciało podawać mi będzie pokusy;
lubo szatan wyrze przeciw mnie gwałt swój i
podstępny swoje : za Twoją jednak pomocą i opie-
ką, o Boże najslodszy i niewysławionego miło-
sierdzia, pokonam szczęśliwie wszystkie napaści
i uniknę wszelkich zdrad od tych ustawicznych
zbawienia mojego nieprzyjaciół. Pragnę jak naj-
gorliwiej oświecać się w obowiązkach i wiadomo-
ściach chrześcijańskich : ku czemu błagam Cię
Panie, Mądrości i Litości przedwieczna, o najla-
skawsze zamiarom moim pobłogosławienie.

AKT PRAGNIENIA.

UPOSAŻONA Twęmi Boskiemi dary, błagam Cię
pokornie, Duchu Święty Boże, o zachowanie mi
tęj łask obfitości jaką zlać na mnie raczyłeś. Skarb
to niezmierny; alem ja niegodne i niemocne dla
niego naczynie. Bez łaski Twojej, o Boże mój,
nigdybym tych darów nie otrzymała; bez Twojej
opieki ojcowskiej, mogę je stracić w każdej chwili.
Pragnę jak najserdeczniej ten kosztowny skarb
zachować : lecz znam to i wyznaję z pokorą, iż
tylko przez Ciebie zachować go zdołam. O Duchu
mocny, Twojej pomocy pragnę, požądam i że-

brzę : ani mi jej odejm kiedykolwiek, chociażbym na tę karę zasługiwała, grzesznica niegodna i ułomna, Panie mój, i nie sprawiedliwości, lecz miłosierdzia u Ciebie błagam.

MODLITWA

1) otrzymanie dwunastu owoców Ducha Świętego.

DUCHU Święty Boże, Miłości przedwieczna Ojca i Syna, racz mi zesłać owoc miłości, iżbym Cię godnie ukochała; i owoc radości, abym się pociechą świętą napelniła; owoc pokoju, dla zupełnego duszy mej ukojenia; i owoc cierpliwości, dla powinnego wszelkich rozrządzeń Boskich znoszenia. Udziel mi owocu gorliwości, abym bliźniego w potrzebie ratowała; i owocu dobroci, co by mnie czynił miłą dla wszystkich; owocu mądrości, iżbym grzechów unikać umiała; i owocu łagodności, iżbym pokornie wszelkie zle od bliźnich moich przyjmowała. Zeszlj mi błagam, owoc wiary, abym wierzyła mocno Słowu Boga; i owoc skromności, abym się przykładnie we wszystkiem rządziła; i owoce wstrzemięźliwości i czystości, iżby uchowały ciało moje w świętości jaka się należy Twemu przybytkowi. Spraw, iżbym chowając statecznie serce czyste i niepokalane na ziemi, zasłużyła oglądać Cię i cieszyć się Tobą na wieki w chwały Królestwie. Amen.

MODLITWA

Před wyjściem z Kościoła.

MAM już opuścić, o Panie, ten Dom święty, gdzie Duch Twój Boski duszę moją nawiedzić raczył; powrócę znowu na świat który jest we wszystkiem przeciwny Jezusowi Chrystusowi. Nie odstępujże mię, o Boże, pośród jego złości; niech Twoja światłość mną kieruje: niech Twoja miłość mnie ogarnia. Nie dozwól, Panie, aby czoło moje, przyjąwszy święte Znamie, wstydziło się kiedykolwiek wyznawania świętej Ewangelii; ani aby serce moje, sławszysię Twoim przybytkiem, kiedykolwiek się grzechem i nieczystością skaziło. Bądź nademną, o Duchu Święty: Tobie się poruczam i oddaję, który z Ojcem i z Synem w Trójcy Przenajświętszej żyjesz i królujesz na wieki. Amen.

SAKRAMENT

Ostatniego Namaszczenia.

OSTATNIE Namaszczenie jestto Sakrament który się udziela wiernym (będącym już w wieku zu-

pełnego poznania) gdy są niebezpiecznie chorzy. Nadaje On im łaskę potrzebną do znoszenia choroby; odejmuje od nich reszty grzechu; przygotowuje ich do szczęśliwej śmierci, umacnia przeciw pokusom; albo też wraca im zdrowie, gdy to dla ich zbawienia jest użyteczne. *Choruje kto między wami: niechże wezwie kapłanów kościelnych, a niech się modlą nad nim, pomazując go olejem w Imię Pańskie.* (List S. Jak. powsz. r. 5).

Rzeczony Sakrament udzielają kapłani za użyciem oleju poświęconego ku temu od Biskupa. Może On być powtarzany, gdy chory będąc w niebezpieczeństwie życia i przyszedłszy później do wyzdrowienia, znowu śmiertelnie zapadnie: lecz w jednej i ciągle jednostajnej chorobie i w tém samém niebezpieczeństwie powtarzanym nie bywa.

Modlitwa wiary uzdrowi niemocnego, i ulży mu Pan: a jeźliby w grzechach był, będą mu odpuszczone. (S. Jak. 5.) Chociaż Sakrament Ostatniego-Namaszczenia nie jest głównie postanowiony na gładzenie grzechów, wszakże jestto także jedna ze świętych jego własności. Dla czego Kościół mianuje Go jeszcze *udoskonaleniem i dopełnieniem Pokuty*, i każe Go poprzedzać Sakramentem Pokuty: chyba gdyby chory nie mógł już odbyć Spowiedzi.

Jeżeli chory ma podczas przyjmowania ostatniego-Namaszczenia przytomność, powinien w duchu najgłębszej pokuty łączyć swe modlitwy z modlitwami kapłana, i przy każdym Namaszczeniu ja-

kie mu czynią, błagać miłosierdzia Boga o odpuszczenie swych grzechów.

Przestroga. Staraj się iżby w mieszkaniu gdzie Sakrament Ostatniego-Namaszczenia ma być odbyty, kapłan zastał : 1. czystość jak można największą; 2. stół okryty białem, na którym niech będzie dwie lub jedna gromnica zapalona, krucyfiks; naczynie ze święconą wodą, i drugie gdzie siedm lub ośm małych związek bawełny albo lnu; 3. aby miejsca ciała u chorego co mają być namaszczone (oczy, uszy, nozdrza, usta, ręce, krzyż lub pierś, i nogi) były naprzód obmyte; 4. aby kapłan po wykonaniu Sakramentu miał zaraz pod ręką wodę i chleb dla obmycia i oczyszczenia swęj ręki.

MODLITWA

PRZY CHORÝM LUB CHORÉJ.

Przed Ostatniem-Namaszczeniem i podczas udzielania tegoż Sakramentu.

BOŻE, nie według sprawiedliwości Twojej sądz nas, ale według miłosierdzia Twego zlituj się nad nami. Przyjmij, Panie, tę duszę żalującą, a racz grzechów jęj niepamiętać; przyjmij modlitwę,

Ojcie najlitościwszy, którą Ci czynię za brata mojego — (za siostrę moją) — w tę jego (jój) — chwilę ostateczną, i z taką najszczerzą miłością z jaką pragnę iżby się za mnie modlono gdy świat ten rzucać będę. Czy dasz mu — (jój) — cudowną mocą Twą wyzdrowienie, czy przed Sąd Twój stanąć mu — (jój) — rozkażesz, błagam Panie, miłosierdzia Twego dla duszy grzechami skalanęj: Panie nasz, Jezu Chryste, Synu Dawidów, Boże, bądź jój miłościw, a okryj ją przed sprawiedliwością Sądu Boskiego zasługami Męki Twój przenajświętszej. Spraw, Panie, aby ten Sakrament Ostatniego-Namaszczenia stał się dla niej zakładem żywota wiecznego, aby ją unocnił i ubezpieczył przeciw ostatecznym pokusom i napadom piekła, zmazał z niej resztę grzechów, i doprowadził ją do Królestwa zgotowanego nam wszystkim przez najdroższą Krew Syna Boskiego. Amen.

MODLITWA

PRZY CHORYM LUB CHORÉJ

Po odbytém Ostatniém-Namaszczeniu.

O Panie święty, Boże w Trójcy jedyny, Ojcie miłosierdzia, Ty nas przy urodzeniu do łaski Twój bierzesz, lubo żadnej niemasz w nas zasługi; Ty nas przy zgonie nie opuszczasz, lubo grzechami

całego życia przymuszamy Cię iżbyś nas odstąpił i zapomniał. Racz oddalić, Panie, od téj duszy obawę śmierci, a natchnij ją i pociesz szczerą dla woli Twój uległością, i doskonałą ufnością w nieprzebraném i nieogarnioném miłosierdziu Twojem. Niech święty Sakrament który udzielić jej raczyłeś, obdarzy ją natychmiast pokojem bezpiecznym i błogosławionym, i niech ją uczyni zupełnie gotową do zbawiennego przyjęcia cokolwiek zrządzić raczysz, bądź ją dłużej w więzach ciała na życie doczesne zatrzymując, bądź ją przywołując do życia wiecznego. Zgotuj i mnie, Panie, w godzinę śmierci mojej przytomne i pobożne tegoż Sakramentu przyjęcie, na ostateczne grzechów mych zgładzenie i dostąpienie żywota wiekuistego przez Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Synu Dawidowy, Synu Boga żywego, bądź nam miłościw. Najświętsza Panno, Pośredniczko nasza, najlaskawsza Matko Chrystusa ukrzyżowanego, przyczyn się za umierającymi; módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.



MODLITWA

DLA CHORÉJ KTÓRA MA PRZYJĄĆ LUB PRZYJĘŁA
OSTATNIE-NAMASZCZENIE.

BOŻE mój, Panie mój, bądź wola Twoja; błogosławi Cię dusza moja na wieki. Czy dasz mi wyzdrowienie, czy już koniec żywota doczesnego: Stwórco mój i Odkupicielu, niech mi się stanie według woli Twojej. Takei Ojczy, iż tak się upodobało przed Tobą. Oddaj, Panie, odemnie bojaźń śmierci, abym z doskonałą ufnością wyroku Twego czekała i przyjęła go w pokoju duszy. Ty jesteś Bóg żywych i umarłych; Ty mię w ostatniej chwili i po śmierci nie odstępisz i nie zapomnisz: bo w Tobie ufam, Panie, za wszystkie grzechy moje żaluję, z zupełną miłością woli się Twojej poddaję, i uciekam się do zasług Jezusa Chrystusa. Błogosławię Cię, Boże, za wszystkie Twoje dobrodziejstwa; błogosławię Cię za nawiedzenie mię świętym Sakramentem: wierzę jak najmocniej iż mocą jego albo odzyskam zdrowie ciała, jeżeli dla zbawienia mego potrzebne; albo łaską świętą objęta, zasługami Syna Bożego okryta, stanę bezpieczna na Sądzie Boskim. Boże w Trójcy jedyny, zmiłuj się nademną według wielkiego miłosierdzia Twego. Święta Maryo Mat-

ko Boska, przyczyn się za mną grzeszną. Święty Aniele-Strózu mój, dokończ za mnie modlitwę moją w Niebie. Boże, wierzę w Ciebie; Boże, kocham Ciebie; Boże, ufam w Ciebie na wieki wieczne. Amen.

(Gdy chora nie będzie mogła mówić, trzeba tę modlitwę wyraźnie nad nią odczytać, aby ją mogła słyszeć).

Sakrament Kapłaństwa.

JEZUS Chrystus, jako najwyższy Kapłan i Pasterz powszechny Kościoła, ustanowił Sakrament Kapłaństwa dla zapewnienia sobie sług Ołtarza; którzy sprawować mają kapłaństwo aż do skończenia wieków.

Sakrament Kapłaństwa nadaje władzę i osobliwą łaskę ku dobremu i świętobliwemu wypełnianiu urzędów i spraw kościelnych na chwałę Boską i zachowanie dusz.

Osoby przyjmujące Sakrament Kapłaństwa nie potrzebują względem tej świętości naszych objaśnień: odbierają je bowiem zupełne i obszerne u swych nauczycieli duchownych. Tu przypomni się tylko ludziom świeckim, że powinni:

1.) Szanować Xieży, jako kapłanów i sług Jezusa Chrystusa : którzy nam podają słowo prawdy, czynią za nas świętą Ofiarę, jedną nas z Bogiem, rozdają nam Ciało i Krew Pańskie, i innych nam Sakramentów udzielają. *Czczij kapłany.* (Ekkł. 7). *Kto wami gardzi, mną gardzi* (u Łuk. 10).

2.) Pobłagać ich ulomnościami i wadami, jako swych Ojców duchownych; a nie brać ztąd pochopu do szyderstwa i gorszącej przygany. *Nie tykajcie Pomazańców moich, a na Proroki moje nie bądźcie złośliwymi.* (Paral. 16).

3.) Okazywać im posłuszeństwo, jako swym prawym Pasterzom i przewodnikom; toż wspierać ich i ratować we wszelkich godziwych potrzebach. *Ze wszystkiej siły twojej miłuj Tego który cię uczynił, a sług jego nie opuszczaj.* (Ekkł. 7).

Te prawowiernych chrześcijan powinności ku swoim kapłanom nie ustają, ani się nie zmniejszają w żadnym razie. Smucić się i płakać ma pobożny człowiek gdy widzi zgorszenie od osoby duchownej : ale w uszanowaniu jakie winien dla jej urzędu i powołania, zachwiać się mu przeto nie wolno; owszém zachować się powinien względem niej w posłuszeństwie we wszystkiem co nie jest przeciwne Boga i Kościoła prawom. Chociażby na Stolicy Mojżeszowej usiedli Doktorowie i Faryzeuszowie : *wszystko tedy cokolwiek wam rozkażę, zachowujcie i czyńcie.* A jeżeli uczynki ich są złe, tedy uczy Pan : *wedle uczynków ich*

nie czytacie, (Mat. 23). — Słowem, chociażby kapłani nie pełnili swoich powinności, to nas przecież od powinności naszych ku nim bynajmniej nie uwalnia. Módlmy się iżby Bóg obdarzać nas raczył gorliwém i przykładném Duchowieństwém.

(Ponieważ ta książka, przeznaczona jest mianowicie usłudze ludzi świeckich, kładziem więc tylko modlitwę dla przytomnych obrzędowi święcenia na Kapłaństwo.)

MODLITWA

DLA WSZYSTKICH OBECNYCH W KOŚCIELE PODCZAS
OBRZĘDU WYŚWIECANIA KAPŁANA.

O Panie, zanosim Ci najpokorniejsze prośby za sługę Twego, którego miłosiernie raczysz ku sobie przyzywać, jako najlepszy ojciec przyzywa syna którego sobie upodobał i któremu szczególniejsze dary łaski swój przeznaczył. Daj, Panie, prosimy Cię, wiernym Twoim otrzymać w nim prawego Kapłana Chrystusowego : niech nieustająca gorliwość jego o chwałę Boga i zbawienie bliźniego, będzie dla nas skuteczném zbudowaniem i dla Kościoła pociechą ; niech w nim mamy ży-

wy przykład wszystkich cnót Chrystusowych. Racz mu dopomódz, Panie, iżby dla miłości Twój świętej rozłączając się teraz ze światem, zachował się wiernie i do śmierci w pogardzie jego, a do jego znikomych dóbr i wielkości fałszywych nigdy serca swojego nie przykladał. Niech nie zapomni że do Ciebie jednego, Boga i Pana swego, odtychczas należy; że nie od świata, lecz tylko od Ciebie szczęście, pokój, i nagrodę dobrą otrzymać może. Natchnij go przez łaskę Twą mężstwem do prowadzenia zbawiennéj wojny przeciw nieprzyjaciołom; racz go uchwycić w miłej Tobie czystości; w pracach kapłańskich miłosiernie pocieszaj go i ukrzepiaj nadzieją zapłaty wiecznéj: i téj po śmierci racz mu dać zaraz dostąpić przez zasługi, Mękę i Śmierć Jezusa Chrystusa. Okaż i dla nas, Boże wszechmogący, łaskę pożądaną, iżbyśmy Kapłanów Twoich a naszych ojców duchownych szanować i kochać umieli, cnotami naszymi i bogobojnością naszą serca ich radowali, i zasługą dla nich przed Sądem Twoim byli: dla cieszenia się razem z nimi Królestwem chwały Twojej, przez Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje po wszystkie wieki. Amen.

Sakrament Małżeństwa

SAKRAMENT Małżeństwa stanowi poświęca nierozdzielne zjednoczenie mężczyzny i niewiasty: dając im łaskę aby do śmierci po chrześcijańsku w stanie małżeńskim z sobą żyli, i dzieci swoje w Wierze Chrześcijańskiej świętobliwie wychowali. Paweł S. zowie ten Sakrament *wielkim Sakramentem w Chrystusie i Kościele*: jako wyobrażający duchowne złączenie Chrystusa Pana naszego z Kościołem S. Matką naszą.

Małżeństwo nie dla każdego człowieka w szczególności ma być polecane: bowiem stan wolny jest dla pojedynczych osób doskonalszy, gdy w nim chcą żyć jedynie dla Jezusa Chrystusa.

Kościół wymaga po tych którzy w stan małżeński wstępują: 1.) żeby między niemi żadnej przeszkody nie było: 2.) żeby z bojaźnią Boską i czystym sumieniem do Sakramentu Małżeństwa przystępowali: a przeto żeby przed ślubem Spowiedź i Komunię S. odbyli.

Zaręczona Para powinna, pod nieważnością Małżeństwa, po trzech zapowiedziach, w przytomności przynajmniej dwóch świadków, przed własnym Plebanem (a jeżeli przed innym księdzem, to żeby

koniecznle był na to od właściwego Plebana lub Biskupa umocowany), wierność małżeńską sobie przyrzec, i błogosławieństwo ślubne od niego otrzymać.

Powinności małżonków względem siebie, są :
1.) aby zgodnie i przykładnie z sobą żyli, ciesząc się w Chrystusie, i w obopólnej wierności do śmierci z sobą przebywając : 2.) aby mąż kochał, żywił i bronił żonę : a żona aby mężowi w sprawiedliwych rzeczach posłuszną była.

Powinności małżonków względem dzieci, są :
aby je po chrześcijańsku dla Nieba wychowali ; i wszelkie ich doczesne a godziwe potrzeby, póki je mają w swój opiece, zaspakajali.

PRZESTROGA. Z żalem i zgorszeniem uważać przychodzi że czas zawierania małżeństwa, który dla chrześcijan powinien być porą jak najgorliwszego nabożeństwa, bywa od wielu używany jako czas uciechy tylko i radości ziemskiej. Jakże często robią z Małżeństwa rzecz całkiem światową : nie szukają przez nie łaski Nieba i połączenia się z Jezusem Chrystusem, ale pożytków doczesnych i związków ludzkich zdawałoby się prawie iż ledwo wierzą że Małżeństwo jest Sakramentem od Boga postanowionym ! Ztąd też pochodzą owe stadła niewierne i gorszące ; i trudno się ich nieszczęściom dziwić : gdy je zjednoczył nie Bóg, lecz świat. Chrześcijanie wchodzący do stanu małżeńskiego, mają się wcześniej do niego gotować przez spowiedź, przyjmowanie Ciała i Krwi Pana naszego, pokutę, miłosierne uczynki i modlitwę. Niech pomną, że wtedy tylko Małżeństwo obróci się dla nich w błogosławieństwo i nicomylną szczęśliwość, kiedy do niego przystąpią w prawdziwej hojności i miłości Boga, kiedy się połączą w Jezusa Chrystusie.

NAUKI DLA MAŁŻONKÓW.

KTÓRE JAK NAJCZĘŚCIÉJ ODCZYTYWAĆ I
ROZWAŻAĆ MAJĄ.

I.

« **O**d początku stworzenia mężczyznę i niewia-
stę uczynił je Bóg. — Dla tegoż opuści człowiek
ojca swego i matkę, a przyłączy się ku żonie
swój. — I będą dwoje w jednem ciele. A tak już
dalej nie są dwoje, ale jedno ciało. — Co tedy
Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozłącza. —
Ktobykolwiek opuścił żonę swą, a pojąłby inną:
cudzołóstwa się dopuszcza przeciwko jej. — A
jeżliby żona opuściła męża swojego, a szłaby za
drugiego: cudzołóży. » (*a S. Marka 10.*)

II.

« **Ż**ONY niechaj będą poddane mężom swym,
jako Panu. — Albowiem mąż jest głową żony,
jako Chrystus jest głową Kościoła: Onże jest Zba-
wicielem ciała jego. — Ale jako Kościół poddany
jest Chrystusowi, tak też żony swoim mężom we
29.

wszystkiem. — Mężowie miłujcie żony wasze, jako i Chrystus umiłował Kościół, i samego siebie wydał zań. — Aby go poświęcił, oczyściwszy go omyciem wody w słowie żywota. — Aby sam sobie wystawił Kościół chwalebny, któryby nie miał zmazy, albo zmarszczku, albo czego takowego : ale iżby był święty i niepokalany. — Takci i mężowie powinni są miłować żony swoje, jako swoje ciała. Kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje. — Albowiem nigdy żaden nie miał ciała swego w nienawiści, ale je wychowywa i ogrzewa, jako i Chrystus Kościół. — Gdyżemy członkami ciała Jego, z ciała Jego i z kości Jego. — Dlategoż opuści człowiek ojca swego i matkę swoją : i przyłączy się ku żonie swojej. I będą dwoje w jednym ciele. — Sakrament to wielki jest, lecz ja mówię w Chrystusie i w Kościele. — Wszakże i każdy z was z osobna niechaj tak miłuje żonę swoją, jako siebie samego : a żona niech się boi męża swego. » (*List S. Pawła do Efez. 5*).

III.

« **N**IEWIASTA niech się uczy w milczeniu z wszelakiem poddaństwem. — Lecz nauczać mężem : nie dopuszczam, ani panować nad mężem : ale być w milczeniu. — Bo Adam pierwszy stworzony jest, potem Ewa. — Adam też nie był zwiedziony : lecz niewiasta zwiedziona była na przestępstwo. — Ale zbawiona będzie przez rodzenie

dziatek : jeźliby trwała w wierze i miłości, i w świętobliwości z trzeźwością. » (1 *Do Tym.* 2).

IV.

„**Z**ONY bądźcie poddane mężom jako przystoi w Panu. — Mężowie miłujcie żony wasze : a nie bądźcie gorzkimi przeciwko nim. » (*do Kol.* 3.)

LITANIJA

DO S. JÓZEFA OBLUBIENCA,

PATRONA MAŁŻONKÓW.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Ojciec z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
 Synu Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
 Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami.
 Trójco Święta, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Maryjo, módl się za nami.
 Święta Boża Rodzicielko : módl się za nami.
 Święta Panno nad Pannami : módl się za nami.

- Ś. Józefie, Oblubieńcze Panny Maryi :
 Ś. Józefie, Plemie Dawidowe :
 Ś. Józefie, Strażniku Arki przymierza :
 Ś. Józefie, Proroku od Anioła nauczony :
 S. Józefie, Świadku Weielenia i Narodzenia
 Chrystusowego :
 Ś. Józefie, Szafarzu Pokarmu Niebieskiego :
 Ś. Józefie, Ojczyźnie domniemany Słowa Przed-
 wiecznego :
 Ś. Józefie, Opiekunie Jezusa i Maryi :
 Ś. Józefie, bolejący z ubóstwa Jezusa we żłobie
 złożonego :
 Ś. Józefie, bolejący z boleści Jezusa obrzeza-
 nie cierpiącego :
 Ś. Józefie, bolejący z proroctwa Symeonowe-
 go :
 Ś. Józefie, bolejący z ucieczki do Egiptu :
 Ś. Józefie, bolejący z rozłączenia się z Jezusem,
 uczącym w Kościele :
 Bądź nam miłościw, przepuść nam, Panie.
 Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Panie.
 Od wszelkiego złego, wybaw nas, Panie.
 Od pokus wszelkich i niebezpieczeństw świata :
 Od grzechu śmiertelnego :
 Od nagłej śmierci i wiecznego potępienia :
 Od gniewu Twego :
 Przez przyczynę Józefa Świętego :
 Abyśmy woli Twój Boskiej we wszystkiem po-
 słusznymi byli : prosimy Cię, wysłuchaj nas, Panie.
 Abyśmy w prawej wierze, żarliwej miłości, i

Módl się za nami :

Módl się za nami :

Wybaw nas Panie.

mocnej nadziei, służyli Tobie zawždy : prosimy Cię, wysłuchaj nas, Panie.

Abyśmy przy skonaniu naszym, Ciebie z Matką Twą najświętszą i z Józefem Ś. przytomnych sobie mieli : prosimy Cię, wysłuchaj nas, Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami, Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Ź. Módl się za nami Józefie Święty.

W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych. Amen.

MODLITWA PRZED ŚLUBEM.

• DLA OBLUBIENICY.

O Panie, Boże mój, Ojcie miłosierdzia, Źródło dobroci i łaski, który nie pomnając grzechów moich i złości, jakimi Cię, Pana najlepszego, obrażałam, wołasz mię do nowego dobrodziejstwa Twojego, i nowym mię Sakramentem poświęcać i błogosławić raczysz : uczyn miłosiernie, Królu

Nieba i ziemi, Boże wszechmogący, iżbym całą wielkość daru Twego uczuła i poznała. Tobieto ja samemu, Panie, mam zaprzysiędz miłość i wierność; pod Twoje słodkie jarzmo wpraszam się, sługa niegodna, ślubując Ci gotowość chętnego wypełniania powinności jakie raczysz mi w nowym stanie wskazywać, dla chwały Twojej, dla pociechy Twego Kościoła, i duszy mojej zbawienia. Ciebie, Panno Najświętsza, Oblubienico Ducha Świętego, upraszam o przyczynę i łaskę, módl się za mną grzesznicą, abym ten Sakrament Małżeństwa od Boskiego Syna Twego ustanowiony, przyjęła z taką bogobojnością i z tak doskonałym nabożeństwem jakie Ty, Matko miłosierdzia, w sercu Twém najświętszém czułaś, kiedyś Anielskie Zwiastowanie i Ducha Świętego przyjmowała. Aniele Stróżu mój, Twojej modlitwy błagam; i nie we własném postanowieniu ale w opiece i straży Twojej ufność swą kładnę. Święty Józefie Oblubienicze Maryi Boskiej, módl się za mną; uproś mi ducha zgody i miłości, który Małżeństwo Twoje z Przeczystą Matką Zbawiciela uświęcał, i błogosławioném czynił. Jezu, Maryjo, Józefie, Wam się oddaję, Was do serca mego najpokorniejszém proszeniem przyzywam. Nie wzgardźcie niegodnym siebie przybytkiem; owszém raczie sprawić miłosiernie, iżby Sakrament do którego się przybliżam, stał mi się nowém łaski Niebieskiej zapewnieniem, bezpiecznóm umocnieniem przeciw pokusom i napaściom nieprzyjaciół, u-

twierdzeniem w cnotach Chrystusowych, i zakładem Królestwa wiekuistego, przez wszystkie zasługi Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który w społeczności Ojca i Ducha Świętego Bóg w Trójcy jedyny żyje i króluje na wieki nieskończone. Amen.

MODLITWA PO ŚLUBIE.

DLA ŻONY.

PANIE Święty, Ojcie Przedwieczny, który przez swą wszechmocność wszystko stworzył; który od początku świata uczyniłszy człowieka na Obraz i Podobieństwo Twoje, utworzyłeś oraz niewiastę z żebra jego, ucząc nas przez to iż żona z swym mężem stanowią ciało jedno; który Malżeństwo przez tak przedziwną Tajemnicę poświęcić raczyłeś, że połączenie małżeńskie stało się wyobrażeniem połączenia Chrystusa i Jego Kościoła świętego: o Boże w Twojem ręku jest serce ludzkie, Ty sam wszystkie rzeczy znasz i swoją Opatrznością wszystkie rządysz, a żadna siła nie może tego rozdzielić co Ty połączyłeś, ani temn zaszkodzić nad czem błogosławieństwo Twoje spoczęło. Wlój, Panie, w serca nasze, łaski Twojej

zebrzem, miłość i jedność : abyśmy odtąd w Imie Twoje przenaświętsze złączeni, byli oboje jednem tylko utworzeniem Twojem : dla Ciebie przeznaczonem, Tobą żyjącem, Tobie miłem, i do Ciebie, Pana i Ojca naszego, po nagrodę Królestwa Twego dążącem. Błogosław nam, Boże, przez Ducha Twojego Pocieszyciela, aby nie jedności między nami naruszyć nie mogło. Błogosław nam, Boże, przez Syna Twojego, Odkupiciela, a obdarz nas wszystkimi cnotami Chrystusowemi : abyśmy siebie wzajemnie miłowali, sobie wzajemnie urazy odpuszczali, w jarzmie Jezusa Chrystusa wiernie chodzili ; abyśmy zostali pociechą Kościołowi świętemu, jako Jego owieczki posłuszne ; i przykładem dla bliźnich jako prawdziwi i bogobojni chrześcijanie. Obdarz nas potomstwem, przez któreby się chwała Twoja rozmnażała ; obdarz nas miłością spólnych rodzin naszych, i modlitwą ludzi dobrych, i cierpliwością chrześcijańską do znoszenia wszystkiego cokolwiek podoba Ci się na nas dopuścić. Zbawiennym przykładem raez nas otoczyć ; i pamięcią na Sąd Twój ostateczny serca nasze mocno przeniknąć. Niech Aniołowie Twoi, o Panie najmiłościwszy, do domu naszego wejdą, i błogosławieństwem Twojem zleją nań zdrowie i powodzenie ; niech nas prowadzą i nieodstępnie z nami będą, jako Rafael Anioł był niegdy z Tobijaszem i Sarą, abyśmy we wszystkich rozkazaniach Twoich łaską Twoą utwierdzeni, zasłużyli na miłosierdzie Two Boskie. i

dla niego Królestwo Niebieskie oboje otrzymali, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Boże wysłuchaj, Boże zmiłuj się. Święta Maryjo, Matko Boska, przyczyn się za nami, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

MODLITWA PRZY OBRZĘDZIE ŚLUBU.

DLA WSZYSTKICH PRZYTOMNYCH.

PANIE, Dobroci nieskończona, Miłości przedwieczna, racz wejrzeć, błagamy, miłosierdzia okiem na te sługi Twoje, i zrządzić iżby Sakrament święty przez który łączą się z sobą w Imię Twe przenaświętsze, stał się dla nich obojga zbawiennym zakładem łaski Twojej i błogosławieństw Twoich. W opiekę je Twoją poruczamy; darów Twoich dla nich prosimy. Bądź im miłościw, Boże, jakoś był miłościw na godach w Kanie Galilejskiej: abyś wszelkie kary, na jakie przez grzechy swe zasłużyć mogli, przemienił dla nich cudowném miłosierdziem w dobrodziejstwa i obdarzenia łaskawe. Racz je udarować mężstwem, do znoszenia wszelkich przeciwności; wzajemną miłością i wiarą, i stałością w służbie Twojej. Obdarz je, Panie, potomstwem, iżby oboje widzieli nad rodem swym błogosławień-

bierzem wzrost i doskonałość wewnętrzną, pokarm i żywność Niebieską; przez nie leczym się w chorobach dusz naszych, do szczęśliwego ciała opuszczenia gotujemy, i inne Boskie dary odnosim.

Bóg z głębokiej mądrości swojej, człowiekowi, który jest widomym ciałem obłożony, pod widomymi też i cielesnymi znaki niewidome dary swoje Niebieskie daje. Wielkie jest posilenie nadziei, gdy Bóg na upewnienie obietnic swoich znak jako widomy zostawuje. Jako niegdyś czynił Noemu, Abrahamowi, Gedeonowi, Ezechijaszowi; podobnież i w nowym Zakonie dał znaki widome, Sakramenta, pod którymi nam dary swój łaski otwiera, jeżeli sobie sami nie przeszkodzim.

Te Znaki w Zakonie Nowym nie są gołe ani próżne, jako obrazy albo krzyże, które nam rzeczy święte okazują, ale ich w sobie nie mają; lecz nasze Sakramenta rzecz samą Niebieską w sobie mają i na dusze ją nasze rzeczywiście podają. I tём różne są od Sakramentów Starego Zakonu; który że tylko cień miał przyszłych dóbr i łaski Niebieskiej, więc i w swych Sakramentach miał tylko figury i malowania tego co się w Nowym uiścić miało. U nas Chrzest nie tylko jest znakiem odrodzenia, ale ma w sobie prawe i istotne odrodzenie i oczyszczenie dusz naszych; Bierzmowanie ma w sobie prawe i istotne przez Ducha Świętego w wierze i doskonałości chrześcijańskiej umocnienie; Eucharystya ma w sobie prawe i istotne Ciało i Krew Pana naszego; Spowiedź

daje prawdziwe grzechów odpuszczenie; toż o innych.

Takich świętych Sakramentów Nowego Zakonu jest siedm: Chrzest, Bierzmowanie, Eucharystya, Pokuta, Ostatnie Namaszczenie, Kapłaństwo, Małżeństwo.

Bez Chrztu żaden zbawiony być nie może: ho jasne są słowa Pańskie: *jeżeli się kto nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, nie może wnieść do Królestwa Bożego*. Toż kto po Chrzcie w grzech upadnie, ten bez Spowiedzi, jeżeli jej nie ma albo mieć nie pragnie, zbawion być nie może: bo mówi Pan: *jeżeli pokutować nie będziecie, wszyscy także zginięcie*. Bez Bierzmowania, Eucharystyi, i Ostatniego-Namaszczenia, słabo w nabywaniu i dochodzeniu zbawienia swego stać będzie, i w wielkiej trudności i niebezpieczeństwie zostaje, kto ich nie ma; a koby je odrzucał, i gdy może onych nie używał, potępieniaby nie uszedł: bo wiem jasne jest słowo Pańskie: *jezlibyście nie jedli Ciała Syna Człowieczego i nie pili Krwi Jego, nie będziecie mieć żywota w sobie*. Kapłaństwo i Małżeństwo jest na woli i obieraniu każdego.

Wszystkie Sakramenta dają łaskę Bożą usprawiedliwienia; dusze nasze oczyszczają od grzechów, i Bogu miłe czynią. Lecz Chrzest, Bierzmowanie, i Poświęcenie Kapłańskie tę jeszcze dzielność mają, iż na duszy cechę kładą która się na wieki nie zciera ani nie odmienia. Dlatego też trzy te Sakramenta, raz wzięte, powtarzać się nie mogą.

Sakramentów nikt inny sprawować nie może (wyjąwszy Chrzest w-potrzebie) oprócz Kapłanów poświęconych, którym dana jest moc na to od Boga. Kapłan, choćby w grzechu był, przecie mocy nie traci i prawdziwie Sakramenta poświęca: bo nie swą mocą, ani ludzką usługą te tajemnice odbywa, ale mocą Boga samego.

PRZESTROGI I RADY

ŚWIĘTÉJ TERESSY

KU UDOSKONALENIU CHRZEŚCIJAŃSKIEMU.

O osobach Bogu oddanych nie mów inaczej jak z uszanowaniem.

Gdy będziecie wielu razem, mów mało.

Nie sprzeczaj się nigdy, a zwłaszcza w rzeczach małej wagi.

Wystrzegaj się szydzić z czegokolwiek.

Nie napominaj nikogo tylko z uwagą, miłością, i żalem za własne winy.

Usiłuj dogadzać każdemu we wszystkiém co nie jest przeciwne przykazaniom Boga i Kościoła, i być dla wszystkich przyjemnym.

Nie zabiéraj nigdy głosu bez poprzedniego roz-

mysłu , a naprzód westchnij do Boga , iżby ci nie dał powiedzieć nic złego..

Jeżeli nie będziesz koniecznej tego potrzeby, nigdy samęj siebie nie tłómacz i nie uniewinniaj.

Nie masz nic o sobie mówić co by na cię zięgać mogło pochwałę lub zaletę : chyba gdyby tego czyj pożytek wymagał. Lecz i wtedy mów nie inaczej jak z pokorą i wdzięcznością ku Bogu.

Niech mowa twoja będzie zawsze spokojna i bez przesady.

W rozmowach jakie prowadzisz, nakłaniaj, ile tylko można, uwagę swoją i drugich do rzeczy pobożnych i budujących.

Nie twierdź o niczem czego nie jesteś zupełnie pewna.

Ktokolwiek przykładnie i bogobójnie mówi przed tobą, słuchaj go z pokorą uczennicy, a staraj się słowa jego obracać sobie zaraz na pożytek duszy.

Odkrywaj przed swym spowiednikiem wszystkie swe pokusy, wady, dolegliwości i słabości : iżby cię mógł wesprzeć świętą radą i wskazać ci co masz przedsiębrać.

Cokolwiek czynisz , lub zamierzasz , pamiętaj że Bóg twój i Pan twój jest wszędzie obecny. To jedno tylko statecznie zachowując, już możesz być pewna wielkiego postępu w cnotach.

Nie miej nigdy upodobania słuchać źle mówiących o kimkolwiek ; tém bardziej nie mów sama

złe o nikim, dlatego tylko żeby go ganiłono : chyba o sobie.

Nie dawaj się unosić radości. Jeżeli ci ją Bóg zesłał : bądź w niej skromna, słodka, cicha, budująca.

Bądź zawsze tak gotowa do posłuszeństwa dla twój prawej władzy, jak gdyby sam Chrystus dawał ci przez nią rozkazy.

W każdym uczynku, i każdej chwili, wchodź w sąd ze swoim sumieniem : aby i najmniejsza wina twoja nie uszła ci przed uwagę ; i abyś natychmiast mogła się z niej poprawiać, a przy pomocy Boskiej unikać onę na przyszłość.

Nie wypatruj ułomności i przywar w nikim, ale owszem bierz u każdego na haczenie i przykład jego cnoty i dobre postęпки. Przeciwnie, w zastanawianiu się nad sobą samą, nie zatrzymuj uwagi nad tem co mogłabyś w sobie widzieć chwalebne.

Znoś cierpliwie, dla Jezusa Chrystusa, wszystkie dolegliwości i przykrości życia.

Utrzymuj w sobie i rozwijaj każde dobre uczucie jakie ci Bóg zsła ; nie zaniedbuj żadnego dobrego natchnienia, które ci od Niego przychodzi.

Wystrzegaj się we wszystkiém, ile możesz, odróżniania się od innych : wyjąwszy gdybyś się ujrzała w towarzystwie niewiernych.

We wszystkich rzeczach, widomych i niewidomych, uważaj mądrość i dobroć Opatrzności

Boskiej ; i niech wszystko staje się dla ciebie pobudką do składania Jój czci i dziękczynienia.

Odrywaj swe serce od świata i ciała ; szukaj Boga : a znajdziesz i otrzymasz prawdziwą szczęśliwość.

Nie dawaj sobie chluby przed ludźmi z nabożeństwa. Ukrywaj je przez skromność, ale się go nie wstydyż przez słabość i niepewność wiary.

Bacz na siebie, iżbyś nie była ciekawa w rzeczach do ciebie nie należących. Nie rozwodź się nad niemi. Wcale się do nich nie mieszaj.

Bierz często przed oczy życie swe przeszłe, iżbyś się pobudzała do skruchy i żalu za grzechy ; rozważaj jak jeszcze i w tój chwili jesteś niegodna miłosierdzia Boga, i błagaj Go o nie, szczerze postanawiając poprawę.

Nie przestawaj nigdy ukarzać się i umartwiać we wszystkiem aż do śmierci.

Ofiaruj Bogu wszystkie swe myśli, uczynki i uczucia : przez zasługi Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Na każdy dzień, poświęcony uczczeniu którego Świętego, lub Świętój, rozważaj jakie były ich szczególne cnoty i zasługi : prosząc Boga, aby cię temiż cnotami i zasługami obdarzać raczył.

Ile razy będziesz miała szczęście przystępować do Stołu Pańskiego, przejmuj się najgłębszą wdzięcznością ku Bogu ; i staraj się czuć to jak najmocniej że będąc stworzeniem nikczemnem

i grzechu pełném, nie możesz Mu godnie dziękować za łaskę tak nieźmierną.

Nie karz, ani nie strofuj nikogo kiedy się gniewasz ; wstrzymaj się z tém, aż gniew twój uspokoi się.

Utwierdzaj się nieustannie w bojaźni Boga. Onato najpewniéj wlewa w nas pokorę i skrucbę.

Miej na uwadze jak wszystkie uczucia i związki ludzkie są zmienne i niestałe, i jak im zaufać nie można. Połóż ufność jedynie w Bogu, który się nie zmienia, ani nie zawodzi.

Za każdym przyjęciem Ś. Kommunii, błagaj Boga o jaką szczególną łaskę; o dar, którego potrzebujesz dla zbawienia duszy.

Gdy będziesz w smutku i trwodze, strzeż się dla tego opuszczać modlitw, pokuty, i inszych dobrych uczynków : przez to bowiem uległabyś nieprzyjacielowi, co te smutki i trwogi umyślnie ku tobie wymierza, iżby cię oderwał od Boga. Owszém czyn ile tylko z ciebie jest, czyn więcej jeszcze niż pierwéj : a doznaśz rychło przeciw niemu pomocy i łaski Nieba.

Pamiętaj że to życie jest chwilą ; że życie przyszłe jest wiecznością.

Nie miej inszego pragnienia, jak pragnienie Boga ; ani inszój bojaźni, jak bojaźń Jego utracenia ; ani inszój boleści, jak boleść że Go jeszcze nie posiadasz ; ani inszój radości, jak radość że do Niego dążysz.

CO CHRZEŚCIJANKA MA ROZUMIEĆ

PRZEZ POGARDĘ ŚWIATA I ODRYWANIE SIĘ
OD ŚWIATA.

I.

PRZEZ *pogardę świata* nie ma się, broń Boże! rozumieć *pogarda ludzi*. Pierwsza jest dla wszystkich chrześcijan konieczną powinnością, i jest narzędziem zbawienia; druga zaś występkiem i śmiertelnym grzechem.

Do takiej pogardy świata która ciągnie za sobą *pogardę ludzi* : prowadzi świat i miłość świata. Lecz do takiej co owszém rośnie na *miłości* ludzi : prowadzi Chrystus i miłość Chrystusa.

U człowieka światowego *pogarda świata* bywa tylko wygórowaną miłością samego siebie : żywi się też i wzmaga *pychą*. U człowieka chrześcijańskiego rodzi się ona z poskromienia miłości własnej : przeto się utrzymywa i ukrzepia *pokorą*.

Mędrzec światowy *pogardza światem* : bo pożąda u niego więcej, albo inaczej, jak otrzymał; więc *pogardza nim* przez *nienawiść*, ze mu nie usłużył tak jak on pragnął i jak się spodziwał. Mędrzec chrześcijański *pogardza światem* : bo nie po-

żąda od niego nic : więc pogardza nim przez *miłość*, przez miłość dóbr nieskazitelnych i prawdziwych, których świat dać nie może, których nie ma, i nawet nie zna.

U człowieka światowego pogarda świata jest jeszcze *niewiedomością* i *fałszem* : albowiem bierze on świat w pogardę dla tego iż od niego nie jest nasycony, a mniema że nasyconym być *może* : zkąd też się ustawicznie przeciw światu oburza ; lecz przez to samo oburzanie się coraz sobie bardziej i poniewolnie dobra jego ważyć musi. U człowieka zaś chrześcijańskiego pogarda świata jest jeszcze *mądrością* i *prawdą* : albowiem ma on świat w pogardzie dla tego iż przez łaskę Niebieską przeświadcza się jak najmocniej że od niego nigdy nasyconym być *nie może* : zkąd też się ustawicznie ku światu uspokaja : a przez to coraz się bardziej i łacniej na wolność od niego wybija, i do dóbr wiekuistych przywiązuje.

To też u ludzi myślących *według świata*, pogarda jego, jest oraz ciągłym *rozjątrzeniem* ; a pobudza ich snadnie do *gniewu* i *potępienia* : gdy przeciwnie u ludzi myślących *według Chrystusa*, pogarda świata jest oraz ciągłym *pokojem* ; a wszystkie ich postęпки, słowa i myśli zaprawia *słodoczą* i *pobłażaniem*.

Wzór doskonałej pogardy świata, podobnie jak wzory wszelkich innych cnót, zostawił nam Zbawiciel Boski w przykładzie swojego żywota na ziemi. Okazał on *pogardę świata* : bo odrzucił

od siebie wszystkie jego zwoodne wielkości i jego znikome panowanie ; a uczynił to *nie przez pogardę ludzi* : bo za nich dobrowolnie umarł na Krzyżu.

II.

ODERWAĆ się od świata nie znaczy wcale w rozumieniu chrześcijańskiem tego samego co *żyć samotnie*. Kościół Chrystusów , mądrością od Boga sobie daną, liczy w gronie Świętych Pańskich nie tylko Zakonników i Pustelników, ale także xiążąt i królów świeckich : którzy skazani na ciągle życie wśród świata, rzadko kiedy zostawać mogli w samotności.

Można odłączyć się od ludzi, a nie odłączyć się przez to od grzechu : bowiem lew zawsze przy nas krążący, nie odraża się od nas samotnością ; ani w niej nas odstępuje drugi nieprzyjaciół : ciało ; ani się tam ukryć możemy przed trzecim nieprzyjacielem : przed światem : który i w samotnem życiu dostaje nas złą myślą, i najężdża zgubną pożądliwością. Można też odwrotnie, przedstawiać jak najwięcej z ludźmi : a przez dobre uczynki i dobry przykład stać się miłymwoczach Boga : którego miłosierdzie nie ogranicza się żadnem miejscem , ani żadnym stanem.

Pan nasz, Jezus Chrystus , był nie mniej doskonały i święty gdy Go obstępowały rzesze mnogie, jak wtenczas gdy zostawał w towarzystwie tylko

swych Uczniów, albo téż w zupełnej osobności. Nauczył On nas swym przykładem iż serce ciche, pokorne i miłością rzeczy Niebieskich płonące, znachodzi sobie nieskazitelne dobro i czyni się przyjemne Bogu, równie w życiu samotnym, jak w społecznym : gdy przez jedną część swego ziemskiego żywota był całkiem od świata ukryty i nieznany; a przez drugą, otaczał się gromadami ludu, publicznie kazał i nauczał, wykonywał jawnie posługi i prace, w oczach tysięcy czynił cuda, tłumy nakarmił, chorych uzdrawiał, w Kościele porządek zaprowadzał; i nim Mękę najświętszą dobrowolnie podjął, wprzód rzeszami poprzedzon odbywał do Jeruzalem wjazd uroczysty i pochwalny.

Chrześcijanka wtedy i tylko przez to *oderwie się od świata*; kiedy oderwie swe serce od jego marnych spraw, od jego znikomiej chwały, od jego fałszywej mądrości, i zgubnych przykładów.

Człowiek obdarzony osobliwą Łaską Nieba może więcéj położyć, dla niezbadanych sądów Boskich i sposobem od ludzi niewiadomym, świętobliwej zasługi w najzupełniejszej samotności i w niczém nieprzerwanéj pokucie i modlitwie; jak kto-inszy przez długie i najzarliwsze spełnianie wszelkich powinności w życiu zwyczajném : albowiem tajemnica i niezmierność Łaski Boskiej nie daje się tłumaczyć ani mierzyć pojęciem ludzkim.

Ale człowiek niemający nad sobą tak wielkiej

Łaski : chociażby był bogobojny, to żyjąc w ustawiczném odosobnieniu od świata, tém samém zamykalby sobie pole gdzie przez miłosierne uczynki mógł być zarabiać na zbawienie swęj duszy. Okazywałby on przez to iż nie rozumie wcale chrześcijańskięj cnoty *odrywania się od świata*; owszém, pod pozorem tęg świętęj cnoty, pozbawiałby się dobrowolnie sposobów zbawienia. Należy z ludźmi żyć, bo należy im służyć, i dawać im z siebie dobry przykład ; bo należy ich kochać, a prawdziwa miłość bliźniego nie w czczém westchnieniu albo w nieowocnęg życzliwości mieszkają może, lecz ma się okazywać w gorliwęg około niego posłudze.

Nie zapominajmy żeśmy obowiązani nie tylko unikać złego, ale nadto *czynić* dobre, (Ps. 36 27). A kto je czyni chętnie, przykładnie, ustawicznie, i nie przez miłość pochwał i dóbr świata, ale przez miłość Chrystusa : *ten się po chrześcijańsku i zbawiennie oderwał od świata.*



DOPEŁNIENIE NABOŻEŃSTWA NA WSZELKI CZAS.



AKTY CODZIENNE

(DRUGIE)

Do odmawiania przy pacierzach porannych i wieczornych, także w każdej sprawie i potrzebie.

PRZEDWIECZNY i Nierozdzielny we Trzech Osobach Boże, Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, wierzę w Ciebie, Boga prawdziwego, i mocno wyznawam żeś jest jedyne i najwyższe, bez początku i końca, Dobro; wierzę, jako Twój powszechny Apostolski Rzymski Kościół wierzy i naucza, oprócz którego nie znajduje się insza do zbawienia droga. Wierzę, Panie, w to wszystko co w Piśmie Świętém objawiłeś i o wierzenia podałeś, i prawdę tego chcę być gotowa choćby nawet śmiercią swoją potwierdzić i dowieść. Amen.

Mam nadzieję, Boże mój, w miłosierdziu Twojem nieprzebranem, że mię nie opuścisz: ale owszem, jak wszystko cokolwiek mam w dobrach

duszy i ciała, z Ciebie i od Ciebie mam, tak więc z Ręki Twój Boskiej otrzymać spodziewam się, i mocnoufam, Nadziejo moja, Boże, iż wszystkie grzechy moje darowawszy, łaskę mi przy śmierci, a potem szczęśliwy żywot dasz w wieczności. Amen.

Miłuję Cię, Nieskończona Dobroci, Boże, najzarliwieżem serca mego kochaniem, i kochać Cię pożądam miłością tak wielką, jaką Cię miłują wszyscy Błogosławieni i wszyscy Duchowie Niebiescy : z których miłością, moją niedoskonałą miłość łączę, i wszystkie duszy i serca mego siły miłości Twojej chcę poświęcić. Amen.

Pragnę o Boże, pragnę wszystką mocą pożądaną duszy mojej, aby chwała Imienia Twego świętego po wszystkim świecie szérząc się, ustawicznie pomnożenie brała ; pragnę, Panie mój, niegodne stworzenie Twoje, aby Ci, Ojczy nasz najmiłsierniejszy, wszyscy ludzie zawżdy i jak najgorliwiej służyli, niczém Cię, Litości przedwieczna, nie obrażając, i serdecznie miłując i błogosławiąc, jako Pana i Stwórcę swego. Amen.

Znam, dobrotliwy Boże, że jako wszystek świat z hojnej ręki Twojej żyje, tak i na mnie, grzesznicę niegodną, niezliczone łaski i dobrodziejstwa Twoje wpływają. Niech Ci będzie, dziękczynienie nieustające, Panie mój, za wszystko cokolwiek względem mnie postanawiasz i czynisz. Poddawam się ulegle i pokornie, zrządzenia Twoje błogosławiąc, wszelkim przeciwnościom na

mnie dopuszczanym ; poddawam się im dla woli Twojej ojcowskiej, i w niej się kocham, która niech staje się i będzie, jako w Niebie tak i na ziemi. Amen.

Żałuję sercem całém, o dobroci nieskończona, Boże za wszystkie niedbałości moje w służbie Twojej popełnione ; żałuję, Panie mój, ze wszystkich sił duszy mojej za każdą przeciw Ciebie obrazę, i każdą obrzydzam sobie jak najmocnięj ; żałuję, i po tysiąckroć wychwalać Cię będę, Ojczy mój najcierpliwszy, że odmiany i poprawy mojej czekasz, która dla grzechów moich na wszelkie kary zasłużyłam bardzo. Żałuję, Jezu słodki, Odkupicielu mój najłaskawszy, że Cię, nieskończone Dobro moje, tak śmiertelnie jako i powszednie obrażała : żałuję nie dla bojaźni piekła, ale dla dobroci Twojej i miłosierdzia Twego, i dla nieogarnionej miłości Twojej, którą mię przed wieki umiłowawszy, dotąd z niej nie wypuszczasz, owszem ojcowską mię łaską na każdy dzień opatrujesz i do swęj chwały wołasz. A przeto odpuść mi, błagam, odpuść wszystkie przewinienia moje, miłosierny Boże ; a w zasługach Twych nieskończonych racz ponurzyć wszystkie złości moje, i łaską Twoją mię wspierać, i ostatkom dni moich i skonaniu memu pobłogosławić : przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje po wszystkie wieki wieków. Amen.

ROŻANIEC

NAJSŁODSZEGO IMIENIA JEZUS.

Składający się z Trzech części, i zawierający :

IV Części Pierwszej, Wesolej, Tajemnic pięć : Obrzezanie Pańskie, Pokłon trzech Królów, Chrzest, Przemienienie, Wjazd Pański Jezusa do Jeruzalem.

IV Części Wtorej, Bolesnej, Tajemnic pięć : Zdradzenie Judasza, Odstąpienie Apostołów, Zaprzeczenie się Piotrowe, Na śmierć Osądzenie, Uraganie Zbawiciela Ukrzyżowanego.

IV Części Trzeciej, Chwalebnej, Tajemnic pięć : Z grobu Wstaniecie, Rozesłanie Uczniów, Błogosławieństwo, Osiągnięcie Pańskie Prawicy Ojca Niebieskiego, Sąd Ostateczny.

CZEŚĆ PIÉRWSZA.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †
Amen.

(Ofiarowanie, ob. niżej przy Rożańcu do Najśw. P.)

PIEŚŃ.

Jezu słodki nasz Zbawicielu,
Świata Boski Odkupicielu,

Przez Matki Twój przyczynę
Spraw, którzy Imię Jezus znamy,
Niech Je w ustach i w sercu mamy,
Dziś i w śmierci godzinę.

Którą trzykroć odprawiwszy, zacząć :

ANTYFONE.

Bądź pozdrowiony Panie Jezu Chryste, Królu Nieba i ziemi, Synu Boga żywego, samo Miłosierdzie Boga Ojca Przedwiecznego, Żywocie, Słodkości, i Nadziejo nasza, bądź pozdrowiony. Do Ciebie wołamy, wygnane potomstwo Adamowe, do Ciebie wdychamy, bolejąc i płacząc na tym padole łez. A przetoż Opiekunie nasz Boski, miłosierne oczy Twoje obróć ku nam, i zasługi męki Twój przenajdroższej, które są błogosławionym owocem świętego żywota Twego, po tém wygnaniu wylać racz na nas. O! łaskawy, o litościwy, o słodki Panie, Jezu Chryste, Synu Maryi Błogosławionej! zmiłuj się nad nami.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.
Wierzę w Boga Ojca i t. d.*

- ✧. Niech Imię Jezus będzie błogosławione.
- ✧. Teraz i na wieki wieków. Amen.
- ✧. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
- ✧. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.
- ✧. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku i teraz i zawsze i na
wieki wieków. Amen.

HYMN.

Boże święty, Boże wielki,
Jezu, Dawco Łaski wszelkiej,
Z Czystej Panny narodzony,
Bądź od wszystkich pochwalony!

Tobie chwała, dziękczynienie,
Tobie pokłon, Tobie pienie,
Tobie sercem cześć niesiemy,
Ciebie usty wyznajemy.

Jezu, Królu Nieba, ziemi,
Chwalon Chóry Anielskimi,
Zbawicielu nasz i Boże,
Wejrzyj ku naszój pokorze.

Daj nam, Jezu, cześć Twą głosić,
Daj nam łask Twoich uprosić,
Ucieczko wszystkich proszących,
Nadziejo pokutujących.

Wejrzyj ku naszój pokorze,
Niech nas dobroć Twa wspomóż;
Bądź miłościw, mieszkaj z nami,
Świeć nam Twymi promieniami.

Tobie chwała, dziękczynienie,
 Tobie pokłon, Tobie pienie,
 Któryś jest błogosławiony,
 Na wiek wieków nieskończony. Amen.

TAJEMNICA PIÉRWSZA.

OBRZEZANIE PAŃSKIE.

Niech Imie Jezus w czasy nieskończone
 Imie najslodsze będzie pochwalone.

Przez Twą Krew świętą, przez Twe Obrzezanie,
 Chwalim Cię, Panie.

1 *Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.*

10 *razy*: Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się
 nad nami!

Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

W. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

Gdy się spełniło dni ośm, aby było obrzezane
 zicciątko, nazwane jest Imie Jego Jezus, które
 było mianowane od Anioła piérwój niż się w ży-
 wocie Matki swój poczęło.

Ÿ. Niech będzie Imie Pańskie błogosławione.

W. Jeszcze przed słońcem trwa Imie Jego.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

O najśladzsy Panie Jezu Chryste, który grzechu żadnego nie mając, dla grzechów naszych Obrzezanie poniósłes, i zbawienne najśladzsze Imię Jezus przyjąć raczyłes; omyj tą Krwią Twoją przenajdroższą i oczyść nas od grzechów naszych, pokornie o odpuszczenie ich żebrzących, i Twego Najśladzszego Imienia Jezus wzywających, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym na wieki wieków. Amen.

Potém mówić.

Niech Cię nieskończenie błogosławia, Najśladzszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszystkie Święte Panny i Oblubienice Twoje. Racz nam sprawić, abyśmy Cię wraz z Niemi zastugami Twemi chwalili i wielbili w Niebie. Amen.

TAJEMNICA WTÓRA.

POKŁON TRZECH KRÓLÓW.

Za Stwórcę swego Króle Cię wyznają,
Złoto Ci, mirrę, i kadzidło dają,
Jezu nasz drogi, wielbiąc Twoje Bóstwo,
I czcząc ubóstwo.

1 Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

10 *razy* : Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami!

ŷ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

ę. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

Postrzegłszy Gwiazdę Królowie, uradowali się weselem wielkiem bardzo, i wszedłszy do domu, znaleźli Dzieciątko i Pannę Maryję Matkę Jego; a upadłszy, pokłonili się Onemu, i otworzywszy skarby swe, ofiarowali złoto, mirrę i kadzidło.

ŷ. Upadamy przed Tobą i błogosławimy Tobie.

ę. Albowiem dla zbawienia naszego raczyłeś się narodzić.

ŷ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ę. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Najwyższy i Najprzemożniejszy Panie, Jezu Chryste, któremu Trzej Królowie, za wodza do Ciebie Gwiazdę mając, we żłobie znalezionemu pokłon oddali; daj nam niegodnym sługom Twoim łaskę przenajświętszą, za którejbyśmy powodem Ciebie szukać, znaleźć, i z Świętymi Twojemi w Niebie, w jedności z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym cześć, chwałę i pokłon oddawać Ci mogli na wieki. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławia, Najśłod-
szy nasz Zbawicielu Panie, Jezu Chryste, Świę-
ta Anna, Elżbieta, Marta, Magdalena, i inne
wszystkie Święte Wdowy i Żony. Racz nam spra-
wić, abyśmy Cię wraz z Niemi za zasługami
Twemi chwalili i wielbili w Niebie. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

CHRZEST PAŃSKI.

OTO Baranek Boży! który grzechy
Gładzi, ku wiecznej dusz naszych pociechy :
I Cudem wielkim światu się rozświeca
Chrztu Tajemnica.

1 *Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy : Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się
nad nami !*

Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

nl. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

PAN Jezus przyszedłszy z Galilei nad Jordan
do Jana, był ochrzczony od niego, i wnet otwo-
rzyły się Niebiosa, i zstąpił Duch Święty jako

Gołębica na Niego, i słyszany był Głos : Ten jest Syn mój ukochany, w którym mi się upodobało.

✚. Widział Pana Jezusa do siebie przychodzącego i mówił.

℟. Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.

✚. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

℟. A wołanie nasze niech, i t. d.

Módlmy się.

O Przenajczystszy nasz Panie, Jezu Chryste, któryś chciał być od Jana Świętego w wodach Jordanu omyty; racz sprawić, prosimy Cię niegodni słudzy Twoi, abyśmy przez Chrzest Pokuty świętej odrodzeni, Tobie się za pomocą skutecznej łaski Twojej zawsze podobać mogli, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym w Trójcy Świętej na wieki. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszyscy Święci Zakonnicy, Pustelnicy, Wyznawcy Twoi. Racz nam sprawić, abyśmy Cię wraz z Nimi za zasługami Twémi chwalili i wielbili w Niebie. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

PRZEMIENIENIE PAŃSKIE.

CHWALĘ TWA, Jezu, którą Ty we złobie
Kryłeś przed światem : odkrył Ojciec w Tobie
Na Górze Tabor. Tam Twe Bóstwo pała!

Cześć Ci i chwała!

1 *Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy : Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

℣. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

WZIĄWSZY Pan Jezus Piotra, Jana i Jakóba,
zaszedł z nimi na Górę wysoką osobno, i prze-
mienił się przed nimi.

ψ. Wypuść, Panie, światłość Twoją i prawdę
Twoją.

℣. One mnie wprowadziły na Górę Świętą
Twoją, i do przybytków Twoich.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

℣. A wołanie nasze niech i t. d.

Modlmy się.

O Najukochańszy Panie, Jezu Chryste, który
na Górze Tabor przemieniony, w chwale Twój

przenajświętszej Apostołom widzieć się dozwoli-
łeś! racz, prosimy Cię pokornie, przemienić myśli
i zmysły nasze, abyśmy na Ciebie, Stwórcę i
Odkupiciela naszego, na Górze Świętej Twojej
w Niebie, jedną z Bogiem Ojcem i Duchem Świę-
tym Istność i Światłość, na wieki patrzeć mo-
gli. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłod-
szy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszy-
scy Święci Biskupi i Nauczyciele. Racz nam spra-
wić, abyśmy Cię wraz z Nimi za zasługami Twé-
mi chwalili i wielbili w Niebie. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

WJAZD PAŃSKI DO JERUZALEM.

DO Twego Miasta zbliżasz się z Rzeszami.
Przed Tobą drogę ścieląc gałęziami,
Nie wiedzą, Jezu! że tu Krzyż Ci dadzą,
Na śmierć prowadzą.
Niech będzie chwała Bogu wszechmocnemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Niechaj Mu niesie cześć i uwielbienie
Wszelkie stworzenie.

1 Ojciec nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

10 *razy* : Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami!

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

α. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

POSZEDŁSZY tedy Uczniowie, uczynili jako im przykazał Pan Jezus, i przyprowadzili oślicę; włożywszy na nią szaty swe, Onego wsadzili, i gdy się przybliżał do Jeruzalem, wzruszyło się wszystkie Miasto.

ψ: Błogosławiony, który przyszedł w Imie Pańskie.

α. Hosanna Synowi Dawidowemu! Hosanna na wysokości!

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

α. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Najchwalebniejszy nasz Panie, Jezu Chryste, Baranku cichy, który krzykliwemi głosy witany, na Mękę Twą przenajświętszą chwalebnie do Jeruzalem przybywałeś; racz przybyć, pokornie Cię prosimy, do grzesznych dusz naszych, a sprawić, abyśmy pogardziwszy próżności świata tego, Ciebie tylko jednego w sercach swych mieli, Ciebie, Pana i Odkupiciela naszego, ze wszystkich sił miłowali teraz i na wieki. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłod-
szy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszy-
scy Święci Męczennicy Twoi. Racz nam sprawić,
abyśmy Cię wraz z Nimi za zasługami Twémi
chwalili i wielbili w Niebie. Amen.

ANTYFONA.

DOBRY Jezu, Słowo Przedwieczne, Światłości
Ojcowskiej chwały, na którą pragną patrzeć Anio-
łowie; który dla naszego zbawienia w najczyst-
szym żywocie Panny Przenajświętszej Maryi ciało
przyjąć i narodzić się raczyłeś : naucz nas pełnić
wołę Twoją, abyśmy od Ducha Twego Świętego
prowadzeni, błogosławionego Miasta dostąpili,
kiedy jest dzień wieczny, i jedna radość, i state-
czny pokój, i słodkość wieczna, w którejeś zawsze
błogosławiony.

Ÿ. Od wschodu słońca aż-do zachodu.

W. Niech będzie pochwalone Imie Najśłodsze
Jezus.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

SŁODKOŚCI niewypowiedziana, Panie, Jezu
Chryste, Zbawicielu nasz, któryś dla zbawienia

naszego w ubóstwie i uniżeniu narodzony, duszom naszym szczęśliwego i chwalebego narodzenia w chwale wiekuistej przyczyną zostać raczył : rządź i sprawuj, o słodki Panie, serca nasze, abyśmy się w rozpamiętywaniu dobrodziejstw Twoich zanurzywszy, wszystkie pokusy i najazdy piekła zwyciężali, i Ciebie, wiecznego Błogosławieństwa naszego, szczęśliwie dostąpili. Zdarz to, Panie, Jezu Chryste, który z Bogiem Ojcem żyjesz i królujesz w jedności Ducha Świętego przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d. Wierzę w Boga, i t. d.

Litanija o Najświętszem Imieniu Jezus. (Ob. str. 159.)

CZEŚĆ WTÓRA.

(Tak się zaczyna jak Pierwsza. Przeciężenie się, ofiarowanie, (ob. str. 366.); potem. Pieśń.

Jezu słodki nasz Zbawicielu (ob. str. 366.)

ANTYFONA.

Bądź pozdrowiony Panie, Jezu Chryste i t. d. *(obacz stronnicę 367.)*

✧. Niech Imię Jezus będzie błogosławione.

uj. Teraz i na wieki wieków. Amen.

- y. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
 n. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.
 y. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.
 n. Jak była na początku, i t. d.

HYMN.

O! Miłości Jezusowa,
 Roskoszy Cherubinowa,
 Niech się Tobą dusza poi,
 Panie, prosim, łaski Twojej.

 Niech Cię, Jezu požądamy,
 Niech Cię zawsze w sercach mamy;
 Przez Mękę i Rany Twoje,
 Zlej na nas miłości zdroje.

 Jezu, Boże i Człowieku,
 Monarcho przyszłego Wieku,
 Zapal nas miłością Twoją,
 Pokryj łaską jako zbroją.

 Jezu, Synu Czystej Panny,
 Pośredniku nieustanny,
 Miłości Twojej prosimy,
 A piekła nią zwyciężymy.

 Twoja miłość odkupieniem,
 Twoja miłość nam zbawieniem.
 Jezu, Boże nasz wszechwładny,
 Baranku bez winy żadnej.

Jezu dobry! niech uczuję
 Że w Twą miłość obfituję :
 Który bądź błogosławiony,
 Na wiek wieków nieskończony. A.

TAJEMNICA PIÉRWSZA.

ZDRADZENIE JUDASZA.

WŁASNY Cię Uczeń, własne dziecko zdradza,
 Tak Ci Twą dobroć, Twe łaski nagradza!
 Ach! Panie, jakże podobna złość nasza,
 Złości Judasza!

1 *Ojczy nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.*

10 *razy : Jezusie Nazareński, Królu Żydowski,
 zmiłuj się nad nami!*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

rw. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

OTO Judasz, jeden ze dwunastu, przyszedł, a
 z nim tłuszcza wielka z orężem, powrozami i la-
 tarniami; a w tém, przystąpiwszy do Pana Jezu-
 sa, rzekł: witaj Mistrzu, i pocałował Go: zatém
 rzucili się na Niego, i związali Go.

ψ. Zdrajca dał Żydom ten znak, mówiąc:

rw. Kogo ja pocałuję, ten jest, imajcież Go.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

Al. A wołanie nasze niech i t. d.

Modlmy się.

O Najmiłosierniejszy Panie, Jezu Chryste, którego się Judasz zdrajca, przez pocałowanie, Złodem zaprzedać ważył! racz nas, słodki Panie, nie podawać w moc nieprzyjaciół naszych, i tych co czatują na zgubę dusz naszych: któremu z Ojcem i z Duchem Świętym niech będzie część i chwała na wieki wieków. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najsłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszyscy Święci Ewanielistowie Twoi. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Nimi, przez zasługi Męki Twój Przenajświętszej, chwalili Cię i oglądali w Niebie. Amen.

TAJEMNICA WTORA.

OPUSZCZENIE PANA JEZUSA.

O Jezu słodki, Ojczy nasz i Panie!
Tyś wziął świat wszystkich w Twoje zmiłowanie;

A Ciebie, gdy Cię ciągnie zbójców tłuszcza :
Wszystko opuszcza !

1 *Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d*

10 *razy : Jezusie Nazarański , Królu Żydowski,*
zmiłuj się nad nami!

ψ. Chwała Ojcu i Synowi ,

α. Jak była na początku , i t. d.

ANTYFONA.

TEDY Uczniowie wszyscy porzuciwszy Go , po-
uciekali ; a oni związawszy Pana Jezusa , wprowa-
dzili do Kaifasza Xiążęcia Kapłańskiego : dokąd
się Nauczyciele i Starsi byli zeszli.

ψ. Którzy przy mnie byli , z daleka stanęli.

α. A złość mi wyrządzali którzy szukali duszy
mojej.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

α. A wołanie nasze niech i t. d.

Modlmy się.

O Najniewinniejszy nasz Panie , Jezu Chryste ,
który gdy Cię jak złoczyńcę na śmierć pojмали i
związali , od własnych Uczniów opuszczony by-
łeś! nie opuszczaj nas , dobrotliwy Odkupicielu ,
w uciskach i dolegliwościach naszych : daj nam ,
abyśmy się żadnych przeciwności dla przenajświęt-
szego Imienia Twego nie lękali , i nigdy od Cie-

bie, któryś jest jedyne Dobro nasze, odłaczem
nie byli teraz i na wieki. Amen.

Potém mówić:

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłod-
szy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszy-
scy Święci Apostołowie Twoi. Racz nam sprawić,
abyśmy wraz z Nimi, przez zasługi przenajdroż-
szej Męki Twojej, chwalili Cię i oglądali w Nie-
bie. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

ODSTĄPIENIE PIOTROWE.

ZA kogo, Boże, śmierć brałeś ochotnie,
Ten Cię odstąpił, zaparł się trzykrotnie!
Ach! byśmy także zapłakali owym
Żalem Piotrowym!

1 *Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy: Jezusie Nazareński, Królu Żydowski,*
zmiłuj się nad nami!

Ÿ. *Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.*

W. *Jak była na początku, i t. d.*

ANTYFONA.

PRZYSTĄPILI którzy stali, i rzekli Piotrowi :
zaprawdę, i ty z Jezusem Galilejskim byłeś. Te-
dy począł się zbraniać i przysięgać iż nigdy nie
znał człowieka.

ψ. Pietrze, téj nocy, nim kur zapieje, trzykroć
się mnie zaprzesz.

ψ. Panie, choćby mi też i umrzeć przyszło z To-
bą, nigdy się Ciebie nie zaprę.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ψ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Najlitościwszy nasz Panie, Jezu Chryste, któ-
rego się Piotr z ułomności ludzkiej zaprzecić ważył !
racz nas grzesznych, prosimy Cię, w łasce Twój
przenajświętszej potwierdzić, abyśmy się ani u-
czynkami ani słowy nigdy Cię nie zapięrali, lecz
ze wszystkich sił naszych nieskończoną Twą do-
broć i Twoje miłosierdzie usty i sercem wyzna-
wali teraz i w godzinę śmierci naszej, który żyjesz
i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym
na wieki. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłod-
szy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszy-

scy Święci Prorocy Twoi. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Nimi, przez zasługi Męki Twój prze-
najdroższej, chwalili Cię i wielbili w Niebie. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

NIESPRAWIEDLIWE NA ŚMIERĆ OSĄDZENIE PANA.

SLEPE pospólstwo, nieczbożny Pilacie,
Kogoż sądzicie? kogo zabić macie?
Ten, w którym jednym jest świata obrona,
Na krzyżu skona!

1 Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d

*10 razy: Jezusie Nazareński, Królu Żydowski,
zmiłuj się nad nami!*

y. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

w. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

TEDY Pilat widząc iż się tumult pomnażał w pos-
pólstwie wołającem aby Chrystus był ukrzyżowa-
ny, wypuścił im Barabasza, a Pana Jezusa ubi-
czowanego oddał aby Go ukrzyżowano.

ŷ. Niewinienem ja krwi tego sprawiedliwego.

w. Krew Jego na nas i na syny nasze.

y. ranie wysłuchaj modlitwy nasze.
 w. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Najcichszy nasz Panie, Jezu Chryste, któryś od niezbożnego Piłata na śmierć okrutną niesprawiedliwie był osądzony! nie osądź nas, sprawiedliwy Sędzio, na śmierć wiekuistą, lecz przez Mękę Twą przenajdroższą i miłosierdziem Twém nieskończonem, Boże w Trójcy jedyny, doprowadź do wiecznego z Tobą królowania. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszystkie Święte Niewiniątka i Jan S. Chrzciciel. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Niemi, przez zasługi Męki Twój przenajdroższej chwalili Cię i wielbili w Niebie. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

URĄGANIE Z PANA NA KRZYŻU.

ACH! usłysz płacz nasz z Niebieskich podwoi
 Tyś nasz Zbawiciel, my zabójcy Twoi!

Przepuść nam, Jezu! Żebrzem Twój opiek,
Dziś i przez wieki.

Niech będzie chwała Bogu Przedwiecznemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Niechaj mu niesie cześć i uwielbienie
Wszelkie stworzenie.

1 *Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy*: Jezusie Nazareński, Królu Żydowski,
zmiłuj się nad nami.

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

η. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

TĘDY zawieszeni są z Nim dwaj Łotrowie, jeden po prawicy, drugi po lewicy: a ci co Go przemijali, naigrawali się i bluźnili Go; a ruszając głowami swemi, mówili: chej! który rozwalasz Kościół Boży, a we trzech dniach naprawujesz go, zbaw siebie samego: jeźliś Syn Boży, zstąp z Krzyża.

ψ. O dziewiątej godzinie zawołał Jezus głosem wielkim.

η. Boże mój! Boże mój! czemuś mnie opuścił!

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

η. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Najświętszy nasz Panie, Jezu Chryste, który na Krzyżu zawieszony, od przechodzących byłś naigrawany i bluźniony! racz serca i usta wszystkich, nieskończonej litości Boże, obrócić na uwielbienie i chwałę Imienia Twego przenajświętszego, który z Bogiem Ojcem żyjesz i królujesz w jedności Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

Potém mówić:

NIECH Cię nieskończenie błogosławia, Najśłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, Święci Joachim i Józef, i wszyscy Święci Patryarchowie Twoi. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Nimi przez zasługi Męki Twój przenajdroższej chwalili Cię i wielbili w Niebie. Amen.

ANTYFONA.

O Najśłodszy i Najmiłosierniejszy Panie nasz, Odkupicielu i Zbawicielu Boże, niech święta Męka Twoja będzie nam siłą i mocą ochraniającą, strzegącą i broniącą; niech święte Rany Twoje będą nam bezpieczeństwem i pocieszeniem wiecznym; niech święta Krew Twoja wszystkie z nas grzechy omyje; niech święta Śmierć Twoja będzie nam teraz i w godzinę śmierci naszej, wiekuistym życiem i weselem. Amen.

- ŷ. Zmiluj się nad nami, Jezu laskawy.
 n. Któryś dobrowolnie dla nas cierpieć raczył.
 ŷ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.
 n. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

RACZ wejrzyć, wszechmogący Panie Boże nasz, laskawem a miłosierném okiem na nas grzesznych, za których Syn Twój Przenajświętszy, Pan nasz, Jezus Chrystus, na okrutną Mękę wydać się i śmierć Krzyżową ponieść raczył, który z Tobą i z Duchem Świętym w jednoſci Trójcy Przedwiecznej żyje i króluje wiecznie. Amen.

Ojciec nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d. Wierzę w Boga, i t. d.

Litaniја o Najśłodszym Imieniu Jezus. (Ob. str. 159.)

CZĘŚĆ TRZECIA.

Tak się zaczyna jak poprzednia. Przeżegnanie się; Ofiarowanie, (ob. str. 366); potem pieśń; Jezu słodki nasz Zbawicielu, (ob. str. 366.)

ANTYFONA.

BAŻ pozdrowiony Panie, Jezu Chryste, i t. d. (ob. str. 367.)

- y. Niech Imię Jezus będzie błogosławione.
 n. Teraz i na wieki wieków. Amen.
 y. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
 n. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.
 y. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.
 n. Jak była na początku i teraz i zawsze i na
 wieki wieków. Amen.

HYMN.

SYNU Przedwiecznego Boga,
 Tyś nasz Żywot, nasza Droga,
 Tyś jest moja słodycz, chwała,
 Radość moja doskonała.
 Jezu, Światłości prawdziwa,
 Tyś Łaski Krynica żywa,
 W Tobie się miłością poję,
 Tobą żywię serce swoje.
 Jezu, Królu Nieba, ziemi,
 Zlituj się nad dziećmi Twemi,
 Tyś nasz Bóg i Pan od wieka,
 Zbawco grzesznego człowieka.
 Wszelkiej cnoty doskonały
 Wzorze, Jezu, Królu chwały,
 Któryś wstąpił na Niebiosy,
 Anielskiemi chwalon głosy:
 Zlituj się nad dziećmi Twemi,
 Bądź miłościw nad grzesznemi,
 Jakoś rzekł między Uczniami,
 Nie będziecie sierotami.

Obyś i nam łaskę zjawił,
 I nam, Jezu, błogosławił,
 Przyjm nas, Panie, prosim Ciebie,
 Daj nam Twe Królestwo w Niebie. A.

TAJEMNICA PIÉRWSZA.

UKAZANIE SIĘ PAŃSKIE PO ZMARTWYCHWSTANIU.

UCZNIOWIE święci, nie trwajcie w żałobie,
 Że Chrystus, Pan wasz, jest złożony w grobie.
 Oto zmartwychwstał; radość wam przynosi,
 I pokój głosi.

1 *Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy* : Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami!

†. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

†. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

GDY siedziało jedenastu Uczniów, pokazał się im Pan Jezus, i rzekł im: pokój wam; i wyrzucił im niedowiarstwo ich i zatwardziałość serca, iż tym którzy Go opowiadali od umarłych powstałego, nie wierzyli.

y. Stał Pan Jezus w pośrodku, i rzekł im :
 n. Pokój wam, jam jest, nie bójcie się.
 y. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.
 n. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Najchwalebniejszy nasz Panie, Jezu Chryste, któryś po Zmartwychwstaniu Uczniom swym chwalebnie pokazać się raczył! prosimy Cię pokornie, racz duszom naszym z ciał naszych wychodzącym pokazać się łaskawym, litościwym, i nieskończonego miłosierdzia Zbawicielem, który z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Potém mówić.

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszyscy Święci Aniołowie, Archaniołowie, i wszystkie Mocarstwa Niebieskie. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Niemi, przez zasługi Twoje, chwaili i oglądali Cię w Niebie. Amen.

TAJEMNICA WTORA.

ROZESŁANIE UCZNIÓW.

ROZSYŁASZ Ucznie na opowiadanie
 Twych słów najświętszych; i pozwalasz, Panie,
 Iżby świat w Imie Trójcy błogosławion,
 Twym Chrztem był zbawion.

1 *Ojcze nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy: Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj
 się nad nami!*

✠. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

✠. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

RZEKŁ zatém do nich: idąc na wszystek świat,
 przepowiadajcie Ewanieliję wszystkiemu stworze-
 niu: kto uwierzy, a ochrzczi się, zbawion będzie;
 a kto zaś nie uwierzy, potępion zostanie.

✠. A oni poszedłszy, opowiadali z Panem, im
 dopomagającym.

✠. I mowę potwierdzającym następującemi
 cudami.

✠. Panie wysłuchaj modlitwy nasze

✠. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Przenajświętszy Mistrzu Apostołów i Ewanielistów, Panie nasz, Jezu Chryste, któryś Świętych Twoich na przepowiadanie w Imie Twoje Ewangelii świętej po wszystkim świecie rozesłać raczył! daj nam, prosimy Cię, niegodnym sługom Twym, abyśmy czego oni nas nauczają, wiernie słowem i uczynkiem zawsze wykonywali, który z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki. Amen.

Potém mówić:

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszystkie Święte Xięstwa, Siły, i Państwa Twoje. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Niemi, przez zasługi Twoje, chwalili i oglądali Cię w Niebie. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

BŁOGOSŁAWIENSTWO PAŃSKIE UCZNIOM.

ANIELSKICH Chórów ozwały się głosy,
Wstępujesz, Jezu, Zwycięzcą w Niebiosy,

Jeszcze raz oczom Twych Wiernych się stawisz,
I błogosławisz.

1 *Ojcie nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy* : Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami!

Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

ŋ. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

Oto wam poszlę obietnicę Ojca mego na was. I podniósłszy ręce swoje, błogosławił im; a stało się, gdy im błogosławił, odstąpił od nich, i podniósł się do Nieba.

Ÿ. Wyniesiona jest wielmożność Twoja.

ŋ. Nad Niebiosą, Panie Boże nasz.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

ŋ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

O Najmilszy nasz Panie, Jezu Chryste, który odchodząc do Boga Ojca, raczyłeś Trzodzie Twojej i Winnicy Twojej błogosławić! błogosław, prosimy Cię pokornie, wszelkiej sprawie i myśli naszej, abyśmy Twoją Boską wolę pełnili, i za Twym miłosiernym błogosławieństwem żywot wieczny otrzymali, Boże nasz, Zbawicielu, któremu z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym w Trój-

cy Przenajświętszej niech będzie cześć i chwala na wieki. Amen.

Potém mówić

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Najśłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, Cherubinowie i Serafinowie Twoi, i wszystkie Trony Niebieskie. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Nie-
mi, przez zasługi Twoje, chwalili i oglądali Cię
w Niebie. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

SYN BOŻY NA PRAWICY U BOGA OJCA.

CHWALA Ci, Panie, na Nieba stolicy!
Tyś Pośrednikiem na Ojca Prawicy.
Od Ciebie, Boże, grzeczny ród człowieka
Wyroku czeka.

1 Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.

10 razy: Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami!

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

• rj. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

A Pan Jezus potem, jako mowil do nich, wzięty jest do Nieba, i siedzi na Prawicy Bożej, Alleluja.

Ÿ. Rzekł Pan Panu memu : siedź na Prawicy mojej.

Ź. Dokąd nie położę nieprzyjaciół Twoich pod nogami Twemi.

Ÿ. Panie, wysłuchaj i t. d.

Ź. A wołanie nasze i t. d.

Módlmy się.

O Najchwalebniejszy nasz Panie, Jezu Chryste, który nad wszystkie Niebiosy wstąpiwszy, Prawicę Boga Ojca Twojego zasiadłeś ! prosimy Cię pokornie, daj nam niegodnym sługom Twoim tak się w życiu tém zachować, abyśmy po zejściu naszym godnemi się stali być na Prawicy Twojej Boskiej w Niebie, który żyjesz i królujesz Bóg w Trójcy Przenajświętszej po wszystkie wieki wieków. Amen.

Potem mówić.

NIECH Cię nieskończenie błogosławi, Najśłodzy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, Przenajczystsza Dziewica. Niepokalana Matka, Pani Aniel-

ska, Królowa świata, nas wszystkich jedyna Ucieczka i Opiekunka, Błogosławiona i Najświętsza Maryja Panna, Rodzicielka Twoja. Racz nam sprawić, abyśmy za przeważną Jój przyczyną, przez zasługi Twoje, chwalili i oglądali Cię w Niebie. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

PRZYJŚCIE PAŃSKIE NA SĄD.

O Jezu dobry! o Boże Przedwieczny!
Gdy przyjdiesz czynić Sąd Twój Ostateczny,
Nie racz nas karać według naszych złości,
Zebrzem litości.

Niech będzie chwała Bogu wszechmocnemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Niechaj Mu niesie cześć i uwielbienie
Wszelkie stworzenie!

1 *Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

10 *razy: Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami!*

ψ. *Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.*

Ϡ. *Jak była na początku, i t. d.*

ANTYFONA.

MEŻOWIE Galilejscy, czego stoicie poglądając ku Niebu? Ten Pan Jezus, który jest wzięty od

was do Nieba, tak przyjdzie, jakoście Go widzieli idącego do Nieba.

Ÿ. Odtąd obaczycie Syna Człowieczego.

W. Przychodzącego z Majestatem wielkim w obłokach Niebieskich.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

O Najmiłosierniejszy nasz Panie, Jezu Chryste, któremu Bóg Ojciec Niebieski wszystek Sąd oddał; upadamy pokornie przed najświętszym Majestatem Twoim! abyś gdy przyjdiesz nas grzesznych sądzić, nie raczył nas dla nieprawości naszych na wieczne zdawać potępienie, lecz dla nieskończonego miłosierdzia Twego i dla Imienia Twego najświętszego które bezprzestannie czcić i wielbić chcemy, wziął nas, słodki Odkupicielu, ku chwale Twój wiekuistej: gdzie z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, Bóg w Trójcy Przenajświętszej żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Potém mówić.

NIECH Cię nieskończenie błogosławia, Najsłodszy nasz Zbawicielu, Panie, Jezu Chryste, wszystkie Własności Bóstwa Twojego. Racz nam

sprawić, dobrotliwy Panie, abyśmy przez najwyższe zasługi Twoje, mogli je w Niebie ze wszystkimi Świętymi Twemi chwalić, błogosławić, i Ciebie oglądać przez wszystkie wieki wieków. Amen.

ANTYFONA.

O Jezu, Chwało nasza i Uwielbienie nasze! chcemy Cię wielbić i chwalić tak mocno, wielce i ze wszystkich sił naszych, jako stworzenie Twoje wielbić Cię i chwalić może; chcemy Cię czcić i nad wszystkó miłować, z taką żarliwością, stałością i pociechą, z jaką Cię czcili i miłowali Wybrani Twoi na ziemi, i z jaką czczą Ciebie i miłują Ciebie, Jezu Najśłodszy, w nieustającej chwale i miłości Królestwa Niebieskiego wszyscy Święci Twoi.

ψ. Błogosław Duszo moja Panu.

η. I wszystko co jest we mnie, Imieniowi Świętemu Jego.

ψ. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

η. A wołanie nasze niech i t. d.

Modlmy się.

O Najśłodszy i Najłaskawszy Panie nasz, Jezu Chryste, Boże! przed którym i najmniejsze sereca ludzkiego poruszenie jest widome; prosimy Cię

pokornie, Stwórco i Odkupicielu nasz, iżby serca nasze w bojaźni Twojej nieustannie złożone i miłością Twoją gorejące, nie kryły w sobie żadnego grzechu i złości żadnej, i nigdy niełaski Twojej nie zasłużyły. Prosimy Cię, Panie nasz, przez moc i potęgę Najśłodszego Imienia Twego Jezus, któremu z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym niech będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d. Wierzę w Boga Ojca, i t. d.

Litanija o Najśłodszym Imieniu Jezus. (ob. str. 159.)

PIEŚN.

O ROŻAŃCU IMIENIA JEZUS.

JEZUS słodki zwiastowany,
Pannie Świętej z Nieba dany;
Pastuszkowie Go witają,
Króle przed Nim uklękają.

Jezus Zakonu Korona,
Poznany od Symeona;
Święte Dzieciatko w Kościele
Oświeca Nauczyciele.

Jezus się cudami wślawia ,
 Uczy, żywi, i uzdrawia ;
 Mocą swą moc świata znosi ,
 Swe Królestwo ludziom głosi.

Jezus na modlitwie mdleje,
 Krew za nasze grzechy leje ;
 Śmiercią Krzyżową umiera,
 Przez Krzyż Niebo nam otwiera.

Jezus zstąpił w piekiel kraje,
 Śmierć pokonał, zmartwychwstaje ,
 I w Niebiosy doskonałą
 Wznosi się swą Boską chwałą.

Jezus dar nowy udziela,
 Szle Ducha Pocieszyciela ;
 Przez Anioły w Niebo wziętą
 Koronuje Matkę Świętą.

Chwalmyż Imię Jezusowe,
 Imię słodkie, Mocarzowe :
 Byśmy Niebo otrzymali,
 Wiecznie z Jezusem mieszkali. A.

P I E Ś Ń

DO PANA JEZUSA I NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY.

NAJSŁODSZY Jezu, dla Imienia Twego
 Racz nas uchronić od wszelkiego złego ;

Przez gorzką Mękę i Krwi Twój wylanie,
 Opuść nam grzechy, Jezu Chryste, Panie.
 Racz strzedz narody wiary chrześcijańskiej
 Od głodu, moru, i ręki pogańskiej.
 Broń od złych przygód przez Twoją obronę,
 Twój Kościół wierny, i Polską Koronę.
 Gdy życie będzie rozstawać się ze mną,
 Bądź mi miłościw, zlituj się nademną.
 I Twój, Matko, prosimy przyczyni,
 By Chrystus, Syn Twój, darował nam winy.
 Jako nam wszystko możesz modlitwami
 U Syna zjednać: zmiłuj się nad nami;
 Którzy Cię Twoim Rozańcem błagamy,
 Niech miłosierdzia Jezusa doznamy. A.

KORONKA

NAJŚWIĘTSZEGO IMIENIA JEZUS.

Z PROŚBĄ W KAŻDÉJ POTRZEBIE.

OJCZE Niebieski, Boże, Stwórco wszystkiego,
 Panie wszechmogący, przez wszystkie przenaj-
 świętsze zasługi Najdroższej Męki i Krwi Syna
 Twojego, Zbawiciela świata, przez zasługi błogo-
 sławionój i Najświętszój Panny Maryi, przez za-

sługi wszystkich Świętych i Aniołów Bożych, proszę Cię, błagam i litości Twojej zebrzę w Imie Najśrodsze Jezus! racz mię wysłuchać i wspomódz, Ojcze, w tej potrzebie mojej. ...

ψ. Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.

ψ. Panie, pośpiesz się ku ratunkowi memu.

ψ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

ψ. Jak była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Potém powtarzaj z nabożeństwem wiele razy:

Jezu Chryste, Panie, Najśrodszy i Najmiłosierniejszy Zbawicielu nasz! zmiłuj się nademną w tej potrzebie mojej.

MAGNIFICAT.

WIELBI dusza moja Pana, i rozradował się duch mój, w Bogu Zbawicielu moim, i t. d. (*ob. str. 54*).

MODLITWA DO MATKI BOSKIÉJ.

NAJŚWIĘTSZA Panno, Matko Miłosierdzia, Matko strapionych, Pocieszycielko wszystkich w Tobie ufających, proszę Cię przez czyste błogosławieństwo Panięstwa Twego, przez Najśrodsze Imie Syna Twego Jezus, i Jego serce przenaj-

świętsze, módl się i przyczyn za mną grzeszną,
a racz mię pocieszyć w tej potrzebie mojej. Amen.

Ofiarowanie.

NAJSŁODSZY i najmiłosierniejszy Jezu, ofiaruję Tobie to pokorne błaganie serca mego przez najłaskawsze Imię Twoje Jezus! a proszę Cię o wysłuchanie i zmiłowanie Twoe Boskie, który rzekłeś w miłosierdziu Twojem : *jeżeli mię o co będziecie prosić w Imię moje, to uczynię*. O Boże nasz, Litości niewysławiona, proszę Cię z największą ufnością i wiarą, który wszystko możesz, Panie wszechmogący, wysłuchaj mię w tej potrzebie mojej. Panno Święta, Matko Miłosierdzia, Pocieszycielko i Opiekunko nasza, przez Niepokalane Poczęcie Twoje, przez miłość Trójcy Przenajświętszej, macierzyńskiej litości Twój błagam, módl się za mną grzesznicą niegodną w tej potrzebie mojej, a racz mi łaskę i pomoc Syna Twego zjednać, któremu z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym niech będzie cześć, chwała, i dziękczynienie, teraz i zawsze i po wszystkie wieki wieków. Amen.



TRZYDZIEŚCI I TRZY PROŚBY

DO PANA JEZUSA

*Na pamiątkę trzydziestu i trzech lat żywota
Jego na ziemi.*

- O** dobry Jezu, Słowo Ojca : nawróć mię.
- O** dobry Jezu, Synu Maryi Panny : w poczet synów Królowej Niebieskiej policz mię.
- O** dobry Jezu, Nauczycielu mój : naucz mię.
- O** dobry Jezu, Dawco pokoju : uspokój mię.
- O** dobry Jezu, Ucieczko moja, ochroń od złego mię.
- O** dobry Jezu, Pastérzu mój : nakarm mię.
- O** dobry Jezu, Cierpliwości najśłodsza : umocnij mię.
- O** dobry Jezu, Zbawicielu mój : zbaw mię.
- O** dobry Jezu, Panie mój i Boże mój : przywołaj mię.
- O** dobry Jezu, Drogo prosta : naprowadź mię.
- O** dobry Jezu, Prawdo wieczna : przeniknij mię.
- O** dobry Jezu, Żywocie błogosławiony : ożyw mię.
- O** dobry Jezu, Twierdzo moja : utwierdź w dobrem mię.
- O** dobry Jezu, Światło światłości : oświeć mię.

- O dobry Jezu, Sprawiedliwości najdoskonalsza :
usprawiedliw mię.
- O dobry Jezu, Pośredniku mój : Ojca Twego,
przejednaj mi.
- O dobry Jezu, Lekarzu duszy mojej : uzdrów
mię.
- O dobry Jezu, Królu mój : sprawuj mię.
- O dobry Jezu, Odkupicielu mój : zachowaj mię.
- O dobry Jezu, Kapłanie mój : poświęć mię.
- O dobry Jezu, Przepaści miłosierdzia : ogarnij
mię.
- O dobry Jezu, Chlebie żywy z Nieba zstępujący :
posil mię.
- O dobry Jezu, Sędzio mój : wyzwól mię.
- O dobry Jezu, Ojczy mój : córkę marnotrawnicę
przyjmij mię.
- O dobry Jezu, Radości moja : uciesz mię.
- O dobry Jezu, Pomocy moja : uratuj mię.
- O dobry Jezu, Obronę moja : przybądź do mnie.
- O dobry Jezu, Nadziejo moja : podnieś mię.
- O dobry Jezu, Miłości moja : spraw abym mi-
łowała Cię.
- O dobry Jezu, Źródło żywota : obmyj zgrzechów
mię.
- O dobry Jezu, Panie mój : niepogardź niewier-
ną służką mną.
- O dobry Jezu, Chwało moja : do chwały Twojej
doprowadź mię.
- O dobry Jezu, Kresie mój : niech otrzymam Cię.
Amen.

MODLITWA

UPROSZENIA OPIEKI PANA JEZUSA.

TARCZO i Obrono moja, Jezu Nazareński, Królu Żydowski, zmiłuj się nademną; zakryj mię od wszelkiego złego i wszelkiej, szkody, jakoś się sam zakrył naówczas gdy Cię Żydzi kamienować i z góry ztrącić chcieli, a Ty przeszedłeś pośredkiem ich że Cię nie znaleźli, ani Ci nie zaszkodzili. Rozkaż Aniołowi świętemu, Stróżowi memu, by mię strzedz i bronić nie przestawał, lubo miłości jego godna nie jestem : aby na mnie i na nikogo z moich żadne nieszczęście i zła przygoda nie padły. Dawco i Źródło pokoju, Pocięcho wszystkich w Tobie ufających, Boże litościwy, ogarnij mię Twą najświętszą opieką : a daj mi przez łaskę i błogosławieństwo Twoe Boskie pokój duszny i cielesny ; daj mi zgodę, miłość, i jedność z ludźmi ; daj mi serce mężne i wytrwałe ; daj mi słowo prawdziwe, użyteczne i wdzięczne ; daj mi moc i zwycięstwo nad sobą samą , Panie , Miłości moja najwyższa, któryś się dla mnie stał Człowiekiem , i jesteś B. giem w Trójcy Świętej na wieki. Amen.

MODLITWA

Ś. GRZEGORZA PAPIEŻA.

DOBRY Jezu, Słowo Ojca, na którego pragnę patrzeć Aniołowie, naucz mnie pełnić wolę Twoją, abym od dobrego Ducha Twego wiedziona, mogła dostąpić Miasta błogosławionego : gdzie jest dzień wiekuisty, i jeden duch wszystkich ; gdzie jest prawdziwa bezpieczeńność, bezpieczna wieczność, wiecznie spokojna szczęśliwość, i szczęśliwa a nieprzestanna radość ; gdzie Ty, Boże, z Ojcem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz przez nie-kończone wieki wieków. Amen.

MODLITWA

DO SERCA PANA JEZUSA

O najmiłszy Jezu, któryś na pociąganie serc naszych do Twojej miłości, słodkie Twe Serce w Przenajświętszym Sakramencie na pokarm i pociechę dać nam raczył, wysłuchaj modlitwy Cio-

bie wzywających, a spraw miłosiernie by wszyscy co niewdzięczność ludzi ku Najświętszemu Sercu Twemu oplakując, i nią się brzydząc, dla nagrodzenia téj zniewagi najgłębszą cześć Sercu Twemu oddawać usiłują : miłością doskonałą Boskiego Serca Twego zawždy byli zapaleni i miłosierdzie Twe na wieki chwalili. Amen.

MODLITWA

DO SERCA PANA JEZUSA.

(Druga.)

O Serce Pana mojego, ufność moja w Tobie na wieki. Czegożbym się lękała przybliżając się do Serca Ojca najlepszego i miłości pełnego? Najśłodszy Jezu, wiem że grzechy me zraniły Serce Twoje trzy razy Święte; lecz Ty wszystkim żałującym otwierasz to Serce miłosierne. Dlaczegoż Cię, Najświętsze Serce Jezusa Chrystusa, tak mało, tak nieczule kochałam! Twojęmi dobrodziejstwami ustawicznie byłam darzona; od Ciebie broniona naprzeciw napaściom i zdrałom piekła; od Ciebie miałam win swoich poznanie, pobudkę do żalu, natchnienie do modlitwy, ułatwienie do dobrych uczynków: a za wszystko od-

płaciłam Ci niewdzięcznością. Boże mój, Synu
 Boga żywego, więto ja grzechami swęmi odna-
 wiam boleści śmierci Twojej i wszystkie srogości
 Męki Twój, przenajświętszej; zawieszam Cię zno-
 wu na Krzyżu, i Serce Twe znowu przebijam!
 Czemuż nie mogę łzami krwawemi, nawet życia
 ofiarą, obmyć zniewag Boskiemu Sercu Twojemu
 wyrządzonych przez moją niedbałość i obojętność,
 przez moją niewdzięczność i w wierze oziębłość,
 przez moje w złém trwanie i natchnień Twych
 niesłuchanie, i przez tyle inszych grzechów mo-
 ich. Czemuż nie mogę nagrodzić zuchwałej wzglę-
 dem Ciebie nieczułości tylu zaślepionych, co się
 za dzieci Twe znać, za łaski Twoje dziękować,
 i nieskończonych zasług Męki Twój przenajdroż-
 szej uczyć i przyjąć nie chcą. Ty za nas wszystkich
 na Krzyżu umarłeś: a liczba dobrych i wdzięcz-
 nych sług Twoich tak mała! Obym Ci, Panie mój
 najlaskawszy, mogła tę złość niewdzięczników,
 to ich zaśłepienie nagrodzić i osłodzić. O Serce
 Jezusa Chrystusa, Tobie się cała chcę poświęcić;
 w Tobie się przed światem zamknąć: iżbym tylko
 miłością Twoją oddychała, tąż miłością Serca Je-
 zusowego sprawiedliwość Boską przebłagała i
 przez nią do żywota wiecznego była wprowadzo-
 na, dla wysług i śmierci Pana naszego, Jezusa
 Chrystusa. Amen.

MODLITWA

DO PANA JEZUSA.

PRZED JEGO CUDOWNYM OBRAZEM.

BOŻE wszechmogący, Stwórco i Rządzco wszystkiego, wierzę iż wszędy i zawsze jesteś obecny; lecz dozwól miłosiernie, iżbym z większą jeszcze i doskonalszą jak gdziekolwiek miłością i ufnością chwaliła Cię i czciła w tém miejscu, które Ci się upodobało szczególniejszemi Bóstwa Twego uświęcić łaskami. Wierzę, Panie, z całej duszy mojej, iż jak od początku i zawsze czyniłeś cuda, od żadnego stworzenia niepojęte i niezbadane; tak i dziś i na nieskończone czasy, tąż samą władzą i wszechmocnością Bóstwa swego, podobnież one sprawiać i okazywać możesz: boś ty jest Przedwieczny i Najmocniejszy, Stworzyciel i Pan wszystkiego, którego wielmożność i chwała nie znają miary ni kresu, i będą bez końca jak są i były bez początku; i rozkazanie Twe wszechwładne i straszne; i miłosierdzie Twoje nieprzebrane. Jakżeby, Panie, mogła wiara moja w Twoe cuda kiedykolwiek osłabnąć, gdy jestem nieustannie cudami Twemi otoczona; gdy wszystko na co spoj-

rzę, co usłyszę, czego się dotknę, nie jest niczém jak Twoim cudem. O Boże wszechmogący, w tém świętém miejscu Twojego upodobania i Twoich łask szczególnych i widomych korzę się przed Majestatem Twym najgłębszą modlitwą ducha mego, i żebrzę u Ciebie miłosierdzia. Wierzę, Panie; wiarą moją żyję; wiarą moją spodziewam się i pocieszam się: lecz błagam Cię, pomnóż wiarę we mnie, uczyn ją doskonalszą, uczyn ją w dobre i przyjemne Tobie uczynki obfitą: Boże Święty, Boże Przedwieczny, obdarz mię tą łaską: niech wiara moja będzie tak żywa i skuteczna jak była Twoich Patryarchów i Proroków, Twoich Apostołów i Męczenników, jak była Ucznia Twojego, gdy zawołał: *Pan mój i Bóg mój*. O Boże i Panie mój, Jezu Chryste, ulituj się nademną niegodną, według wielkości miłosierdzia Twego; a ratuj mię we wszelkich potrzebach i wołaniach moich, nie według méj prośby, lecz według woli Twojej najświętszej i na zbawienie duszy mojej: abyś ją litościwie do Królestwa Twego doprowadzić raczył, który w społeczności Ojca i Ducha Świętego Bóg w Trójcy jedyny żyjesz na wieki. Amen.



AKTY

GDY WYSTAWUJĄ NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT.

O Salutaris Hostia.

WITAJ Przenajświętsza Ofiaro, która nam Wrota Niebieskie otwierasz. Otwórz serca nasze do Twój miłości; otwórz serca niewiernych do wiary, i serca grzecznych do pokuty. O Boże, Tyś Pan życia i śmierci : Ciebie lękają się nieprzyjaciele nasi; przed Tobą drżą piekielne siły : umocnij nas przeciwko nim : abyśmy zawsze zwyciężali co nam do miłości Twojej i do zbawienia naszego przeszkadza. Amen.

Uni trinoque Domino.

BOGU w Trójcy jedynemu niech będzie wieczna chwała : Ojcu, który nas stworzył, i Syna swego jednorodzonego dla naszego zbawienia na śmierć wydał : Synowi, który nas odkupił, i Ciało swe i Krew swą dał nam w tym Sakramencie na pokarm zbawienny; Duchowi Świętemu, który nas poświęcił i miłością Bożą i nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu serca nasze zapala : niech Mu będzie cześć, chwała i pokłon od wszel-

kiego stworzenia ; a nam żywot szczęśliwy w wieczności. Amen.

Módlmy się.

UTAJONY w tym Najświętszym Sakramencie, Boże wielki, oddaję Ci najgłębszy pokłon na cześć i chwałę przenajświętszą i wiekuistą, jaka Ci się należy od wszelkiego stworzenia, a osobliwie od człowieka, Krwią Twoją najdroższą odkupionego.

Pragnę czią moją nagrodzić wszystkie bluznierstwa i niewdzięczności jakie Ci, Jezu Chryste, Panie najśłodszy, wyrządza tylu zaślepionych. Wołam z głębokości duszy mojej na ziemię i na świat cały : niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, Ciało i Krew Pana naszego, Jezusa Chrystusa, teraz i zawsze i na wieki wieków. Panie Jezu Chryste, Synu Boga i Synu Maryi, wierzę żeś jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem, i żeś jest w tym Najświętszym Sakramencie przytomny, Bóg mój i Pan mój. Błagam, zbaw duszę moją, i daj mi szczęśliwość chwalenia Cię w Niebie na wieki. Amen.

GDY NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM KAPŁAN ŻEGNA.

I. Salvum fac.

ZBAW, Panie, lud swój w pogaństwie, żydostwie, kacerstwie, odszczepieństwie, i w jakiejkolwiek

wiek ślepotcie zostający; wszakżeś na to zstąpił na ziemię: wszakżeś się nam na to zostawił w tym Sakramencie, abyśmy wszyscy żywot wieczny w Królestwie Twojem otrzymali. Niechże Cię, Boże, wszyscy poznają, czczą i miłują na wieki. Amen.

II. *Salvum fac.*

ZBAW, Panie, lud swój po wszystkim świecie w grzechu śmiertelnym zostający; a daj wszystkim łaskę skuteczną do prawdziwej pokuty. Przyjm nieposłuszne dzieci do swego miłosierdzia: iżby przebłagawszy nieskończoną dobroć Twoją, już więcej Ciebie nie odstępowały, już Cię nigdy w sercach swych nie krzyżowały. Amen.

III. *Salvum fac.*

ZBAW, Panie, lud swój po wszystkim świecie teraz i w godzinę śmierci; daj wszystkim po życiu przykładnem szczęśliwe w łasce i w miłości Twojej skonanie. Daj nam w Ranach Twych żyć i umierać; a tym którzy się tu teraz na chwałę Twoją zgromadzili, pobłogosław, jako dziedzictwu swemu na wieki. Amen.

Módlmy się.

PRZEŻEGNAJ i błogosław, Chryste Jezu, duszę moją: a będzie nad śnieg bielsza; przeżegnaj i

błogosław ciało moje : a żaden mi nieprzyjaciół nie zaszkodzi.

Błogosław, Jezu mój, wszystkim dobrym zamiarom, pracom, i nadziejom moim; błogosław moim domownikom, mój rodzinie, moim przyjaciółom, mój ojczyźnie : otocz nas łaską swą prze-najświętszą.

Bądź pochwalony i błogosławiony, nad wszelką chwałę wywyższon, Jezu, Zbawicielu mój; bądź czczony od wszelkiego stworzenia, przez święte Imię Twoje, teraz i na wieki.

Pragnę Boże wszechmogący, serce me napelnić miłością ku Tobie wszystkich Twych Aniołów, wszystkich Świętych Twoich : iżbym Ciebie, Pana mojego, Dobro najwyższe, ze wszystkiemi Nieba i ziemi mocami wychwalała i błogosławiała wiecznie.

Jezu najłodszy, Ty znasz i wiesz że Cię najwięcej, nad wszystko, i ze wszystkich sił moich kocham. O Panie, pomnóż we mnie wiarę; uczyn jeszcze obfitszą i doskonalszą miłość mą ku Tobie : niech będzie tak nieskończona i niezmienna, jak jest nieskończone, niezmierne, i bez granic miłosierdzie Twoje nad światem.

O Boże, Miłości duszy mojej, Boże mój, Odkupicielu i Zbawicielu, którego się nasycają Cherubinowie i Serafinowie, wszyscy Duchowie Niebiescy, a nad wszystkich Królowa Anielska : daj mi zupełnie i wiecznie miłością Twą Boską nasycić się i cieszyć; daj mi łaskę godnego chwa-

lenia i sławienia Najświętszego Imienia Jezus teraz
i na wieki. Amen.

W CZASIE PROCESSII.

Akty do Najświętszego Sakramentu.

BĄDŹ pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : któryś z wysokości Nieba dla zbawienia naszego zstąpił na ziemię, i będąc prawdziwym Bogiem, stał się prawdziwym Człowiekiem. Niech wszelkie kolano na Niebie, na ziemi, i pod ziemią upada przed wielkością Bóstwa Twego.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : któryś w żywocie Matki Twojej, Panny Niepokalanej, nawiedził Elżbietę. Błagamy Cię, o Boże, zostawuj nam także skutki łaski Twój jakieś natenczas w domu Zacharyaszowym okazał.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : któryś był na ręku Najświętszej Panny do kościoła Jerozolimskiego niesiony, kiedy Ci zabiegał Symeon i od Przeczystej Matki Twój przyjął Cię, Boga swojego. Daj nam tak Ciebie w Komunii świętej przyjmować, abyśmy się godziny śmierci nie lękali, i na Twój sąd wieczny z ufnością i z pokojem oczekiwali.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : któryś, Dzieciątko niewinne, mu-

siał być do Egiptu przed srogim nieprzyjacielem unoszony. Daj nam, prosimy, abyśmy umieli uchodzić pokusy do grzechu; abyśmy znali się tu być pielgrzymami na wygnaniu, do Nieba tęsknili, i tam serca swoje w pokornej modlitwie zanosili.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : któryś do Jeruzalem dobrowolnie na Mękę się zbliżał, kiedy pobożne rzesze i niewinątka poprzedzały Cię, wołając : błogosławiony który idzie w Imie Pańskie. Daj nam, Boże, niewinność serca, i gotowość głoszenia chwały Twojej.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : któryś był od swoich nieprzyjaciół jako najgorszy złoczyńca publicznie oprowadzan. Niech Ci tę zniewagę osłodziemy, wołając z najgłębszą pokorą : Boże nasz, Tobie cześć, Tobie chwała na wieki.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : któryś cierpliwie niósł Krzyż swój na górę Kalwaryi. Jak byłeś wówczas posmiewiskiem dla tłumu grzeszników zaślepieniem i szaleństwem rażonych, tak miej teraz od nas, od wszystkiego świata, od chorów Anielskich pokłon, chwałę i uwielbienie, boś Ty jest Bóg nasz i Pan nasz.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : który nikim nie gardzisz i nikogo nie opuszczasz. Nawiedź nas, błagamy, w godzinę

śmierci naszój, iżbyś nas posilił na drogę wieczności i stał się nam wieczną szczęśliwością. Boże litościwy, żebrzemy o to Twego miłosierdzia.

Bądź pochwalon, miłościwy Jezu w Sakramencie utajony : który z nieograniczoną łaską ukończywszy dzieło odkupienia, Krwią je przenajświętszą zapieczętowawszy, wstąpiłeś na Niebiosa, siedzisz na prawicy Boga Ojca wszechmogącego, ztamtąd przyjdiesz sądzić żywych i umarłych. Przyjm nas, błagamy, do królestwa chwały Twojój, na winy nasze nie pomnąc.

Błogosław, Panie, domy chrześcijańskie gdzie przykazania Twe strzegą, i daj nam łaskę potrzebną do ciągłego onych zachowywania. Błogosław nam w doczesnych naszych potrzebach, ile tego do służby Twojój i do zbawienia naszego požądamy. Błogosław wszystkim którzy tu są przytomni, i tym co się nie mogą z nami tu połączyć, mają swe serce do Ciebie obrócone. Daj nam wszystkim którzy teraz na Ciebie, Boga naszego, zakrytego, ze czcią patrzymy, oglądać Twarz Twoją przenajświętszą w radości nieskończonej przez wieki wieków. Amen.

MODLITWY

O MĘCE CHRYSYTA PANA.

MODLIWA I.

O PANIE, Jezu Chryste, Radości i Pociecho najwyższa, Zbawicielu i Miłośniku wszystkich pokutujących, racz wspomnieć na oną żalność jakąś uciérpiał gdy się przybliżała okrutna śmierć Twoja, od wieków w Boskiej Twój mądrości przejrzana i zrzadzona. Racz wspomnieć, o Panie, Jezu, na smutek co duszę Twą najświętszą z woli Twój ogarzał, kiedy rzekłeś: *smutna jest dusza moja aż do śmierci*; i kiedy na ostatniej wieczerzy Uczniom Twym Ciało swe i Krew swą dawszy, a naprzód nogi ich z niewysławioną pokorą umywszy, bliską Mękę Twoją im opowiedziałeś. Racz wspomnieć na wielką bojaźń i boleść któreś dobrowolnie podjął dla nas, gdy na Górze Oliwnej trzykroć modlitwę czyniąc, krwawym się potem oblałeś; gdyś od własnego ucznia był wydany; od wybranego ludu swego pojmany; od fałszywych świadków oskarżony; na śmierć niewinnie osądzony w wybranem mieście Twém Jeruzalem, i czasu kwitnącej młodości ciała Twego; gdyś był od katów wzięty;

szarpany, pchany, zeplwany, z własnych szat odarty, w cudze odzienie przybrany: gdy oblicze Twoje zakrywano, gdy Cię policzkowano, nago u słupa wiązano, okrutnie biczowano, cierniem koronowano, gdy trzcina głębiej Ci w głowę koronę ciernistą wbijano: o najśłodszy Panie, Jezu Chryste, proszę Cię przez wspomnienie tego udrczenia i tych boleści któreś przed śmiercią krzyżową uciérpiał, natchnij nas prawdziwą skruczą, daj nam pokutną spowiedź, dosyć-uczynienie za grzechy, i wszystkich win naszych łaskawe odpuszczenie. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodszy Panie, Jezu Chryste; zmiłuj się nad nami grzészniemi. Amen.

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA II.

O Panie, Jezu Chryste, Królu Nieba i ziemi, Boże, racz wspomnieć na ono lękanie się którego doznać raczyłeś, gdy Cię wszyscy nieprzyjaciele Twoi, jako lwy najokrutniejsze, z srogiemi i zakrwawionemi oczyma obścapi, i gdy Cię szarpali i poszykowali; gdy na Ciebie plwali, gdy Cię deptali, i inszemi mękami i zelżywościami dręczyli. Proszę Cię przez ono okrutne Ciało Twojego bicia, i wszystkie męczarnie jakimi się wszyscy Twoi nieprzyjaciele nad Tobą pastwili: iżbyś nas raczył wybawić od wszelkich naszych nieprzyjaciół wi-

domych i niewidomych, a dał nam otrzymać pod cieniem skrzydeł Twych obronę i zbawienie wieczne. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśladzsy Panie, Jezu Chryste, *(jak wyżej.)*

Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA III.

O PANIE, Jezu Chryste, Stworzycielu świata, Naprawco rodzaju ludzkiego, racz wspomnieć na boleść którą miałeś, gdy okrutni kaci naprzód Twe ręce błogosławione do krzyża tępemi gwoźdzami przybili; potem gdy święte nogi Twe przybieli, a nie służyła ich woli długość wzrostu Twego: boleść ku boleści przydali, gdy Cię okrutnie powrozami wyciągnęli według miary drzewa krzyżowego, iż się z miejsca ruszyły wszystkie stawy Ciała Twojego. Proszę Cię, Jezu Chryste, przez wspomnienie tej niewymownej boleści, byś nam raczył dać bojaźń i miłość doskonałą dla Bóstwa Twojego. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśladzsy, *(jak wyżej.)*

Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA IV.

O Panie, Jezu Chryste, Rządco wieczności. Lekarzu serc ludzkich, racz wspomnieć na zemdle-

nie i zboleń, które, na wysokim Krzyżu Ś. drzewie podniesiony, cierpiełeś, na wszystkich częściach Ciała Twego skatowany, z których żadna cała nie została, tak iż nigdy nie jest znaleziona boleść Twojej równa: kiedy od stopy aż do wierzchu głowy nie było w Twym Ciele jednego członka zdrowego: a Ty natenczas modliłeś się miłościwie za nieprzyjaciół swe do Boga Ojca, mówiąc, *Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą co czynią*. Proszę Cię przez oną dziwną łaskawość i miłosierdzie Twoje, racz sprawić, najłaskawszy Panie, Jezu Chryste, aby ta pamiątka Twój męki (z pokutą naszą złączona) była nam zupełnym grzechów odpuszczeniem, wszystkich przeciwności oddaleniem, i obroną przeciw najazdom i pokusom piekła. Amen.

 Bądź pozdrowiony, najśłodszy, (*jak wyżej.*)

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA V.

O Panie, Jezu Chryste, Mądrości przedwieczna, racz wspomnieć na swą żalność, gdy wszechmocnością Bostwa swojego patrząc w przyszłości na Wybranych Twych co mieli być zbawieni przez zasługi Męki Twojej; widziałeś oraz tych wszystkich którzy dla swój niewdzięczności, złości i niewiary, mieli pójść, mimo tejże Męki świętój, na potępienie wiekuiste. Wspomnij na wielkość zmiło-

wania Twojego któreś Plotrowi na Krzyżu okazał, mówiąc : *dziś zemną będziesz w Raju*. Boże mój i Stwórco, racz także miłosierdzie przywieść i na nas grzeszników w śmierci naszej godzinę. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodczy, *(jak wyżej.)*

Ojciec nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA VI.

O Panie, Jezu Chryste, Wesele Anielskie, racz wspomnieć na swe zasmucenie, gdyś na Krzyżu sromotnie przybity, patrzył na boleść Matki Twój najświętszej, wiernie Ci przy konaniu Twojem służącej; kiedyś Ją Uczniowi swemu Janowi polecił, mówiąc : *oto matka twoja*, a do Niej rzekłszy : *niewiasto, oto syn twój*. Przez miecz boleści który natenczas duszę Maryj przeniknął, racz najłitościwszy Jezu Chryste, orzeźwiać nas we wszelkich naszych smutkach, i na każdy czas strapienia naszego zsyłać nam Twe Boskie pocieszenie. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodczy, *(jak wyżej.)*

Ojciec nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA VII.

O Panie, Jezu Chryste, Źródło nieprzebranego miłosierdzia, który na Krzyżu czekając skona-

nia, mówileś z nieogarnionej swój miłości : *pragnę* : a pragnąłeś nie czego innego jedno zbawienia rodu ludzkiego : racz , błagamy Cię, Boga naszego, umocnić nas we wszystkich cnotach Twoich ; a pragnienie pożądliwości doczesnych zgasić w nas. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodszy, (*jak wyżej.*)

Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA VIII.

O Panie, Jezu Chryste, prawdziwa wiernych Twych Światłości, przez oną gorycz napoju z mirrą i żółcią zmieszanego, któregoś na gorze *Trupich-głów*, przez dziwne posłuszeństwo dla swych katów , skosztował : racz nam , nędznym grzesznikom, dać godne używanie Ciała Twego i Krwi Twój zawsze, a zwłaszcza czasu śmierci naszej ; iżbyśmy je przyjęli na uleczenie i ucieszenie wieczne dusz naszych. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodszy, (*jak wyżej.*)

Ojcie nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.

MODLITWA IX.

O Panie, Jezu Chryste, Chwało wiekuista, racz wspomnieć na swe udręczenie i boleść, kiedy i dla okrutnej śmierci jaką podejmowałeś, i dla natrząsania ludu niewdzięcznego i zaślepionego ,

wielkim głosem zawołałeś : *Boże mój, Boże mój, czemużeś mię opuścić!* Przez to udręczenie i przez tę boleść Twoją, proszę Cię pokornie, najdobrośliwszy Jezu, abys nas w uciskach, boleściach, i przerażeniu które nas przy konaniu naszém ogarną, raczył nie opuścić i nie zapomnieć, o Panie, Boże nasz. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodczy, (*jak wyżej.*)

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA X.

O Panie, Jezu Chryste, Początku i Dokończenie wszystkiego, racz wspomnieć że od szczytu głowy aż do stopy nóg byłeś dobrowolnie i przez nieskończoną miłość swoją zanurzony w głębokość Męki najświętszej. Przez oną obfitość i wielkość boleści Twych, proszę Cię, okaż nad nami łaskę, iżbyśmy, dotychczas w grzechach zatopieni, nauczyli się odtąd przykazania Twe wszystkie znać, miłować i wypełniać. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodczy, (*jak wyżej.*)

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA XI.

O Panie, Jezu Chryste, najwyższa Dobroci, wieczne Świętych Twoich Błogosławieństwo, Królu niezwyciężony, racz wspomnieć gdy wszystkie

siły serca i ciała Twego ustawiały, a Ty skłoniwszy głowę, rzekłeś: *wykonało się*; i gdy dla zbawienia naszego wstępując w bramy śmierci, zawołałeś do Ojca Niebieskiego: *Ojcze, w ręce Twe polecam ducha mojego*. Błagam Cię, Boże, przyczyn nam męstwa potężnego przeciw piekłu, światu, i ciału: abyśmy Tobie samemu żyli i służyli na wieki. Amen.

Bądź pozdrowiony, najśłodczy, (*jak wyżej.*)

Ojcze nasz. i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA XII.

O Panie, Jezu Chryste, jednorodzony Synu najświętszy Boga przedwiecznego, racz wspomnieć na ono obfite przez długą Mękę wytoczenie Krwi Twojej, którą z Ciała Twego, jako z gro-na prassą wyciśnionego, bez miary wylał; kiedyś jako wiązanka mirry wisiał wysoko rozpięty, a już wszystkie Ciało Twe struchlało było i ustalo. Proszę Cię, Boże wszechmogący, Stwórco mój i Panie, Odkupicielu mój i Zbawicielu, Sędzio mój i Nagrodo moja, racz serce moje łaską swą przeniknąć, iżby płacz za grzechy był mi dziennym i nocnym chlebem; racz mię zupełnie zwrócić ku Tobie, by pamięć Twój Męki nigdy we mnie nie ustawała, byś w sercu mojem mieszkał wiekuiście, by wszystkie postęпки i sprawy moje były Ci przyjemne, i abym po skonaniu mogła

na wieki cieszyć się ustawiczną chwałą Twoją
z Świętymi Twómi. Amen.

Bądź pozdrowiony, najslodszy Panie, Jezu
Chryste; zmiłuj się nad nami grzesznymi. Amen.

Ojciec nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

GODZINKI

O MĘCE PAŃSKIEJ.

NA JUTRZNIE.

ZACZNIJCIE wargi nasze chwalić Pańskie Rany;
Pomnij duszo, jak Jezus był ukatowany.
Wspomóż, Niewinny Jezu, krwawą Twoją Męką,
A wybaw nas potężną z wiecznej toni ręką.
Chwała bądź Bogu w Trójcy Świętej Jedyńemu,
Ojcu, Synowi, wspólnie Duchowi Świętemu,
Jak była na początku od wieków przedwiecznie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny chwalon będzie wie-
cznie.

HYMN.

WITAJ, Jezu, w Ogrójcu w modłach krwią
zpocony,
Przez Anioła wzmocniony, od Ucznia zdradzony.

Od Żydów, krwi Twój chciwych, jak zbójca poj-
 many,
 W dom Annasza wiedziony, bity, krępowany.
 Ucznie Cię odstępują, bojaźń je zwycięża,
 Piotr się trzykroć zapiera, mówiąc: nie zřtam męřa;
 Fałszywe řwiadki na řmierć Pana oskarřają,
 Niewinnego Baranka na ofiarę dają.

Ÿ. Niech będzie pochwalona Najřwiętsza Krew
 i Rany Pana Jezusa,

ř. Teraz i na wieki wieków. Amen.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ř. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

JEZU Najdobrotliwszy, któryś dla odkupienia
 řwiata i zbawienia grzeszników podjął Mękę i
 řmierć haniebną, nie dopuść, błagam, aby Krew
 i Rany Twoje miały byđż na potępienie nędźnej
 duszy mojęj dla wielkořci grzechów moich; ale
 z nieskończonych zasług Twych, Najmiłosier-
 niejszy Panie i Boże, racz mi darować choć je-
 dną kroplę Najdroższęj Twojęj Krwi, iżby dusza
 moja zbawioną była: który żyjesz i królujesz z Bo-
 giem Ojcem i z Duchem řwiętym Bóg na wieki
 wieków. Amen.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ř. A wołanie nasze niech i t. d.

Ÿ. Błogosławmy Panu.

ř. Bogu chwała.

Ÿ. A dusze wiernych zmarłych przez miłosier-
dzie Boże niech odpoczywają w pokoju wiecznym.
n. Amen.

NA PRYME.

Wspomóż, Niewinny Jezu, krwawa Twoją Mę-
ką, A wybaw nas, i t. d. (*jako wyżej.*)

HYMN.

WITAJ, Jezu cierpliwy, rano prowadzony
Do Piłata, przed sądem zbójców swych stawiony.
Piłat w Jezusie winy żadnej nie znajduje,
Do Heroda Go Żydom odwieść rozkazuje.
Herod przez chciwość cudów gdy pytania czyni,
Rozgniewany milczeniem świętym, Boga wini!
W białą na wzgardę szatę przyobleczonego,
Oddawa Piłatowi Baranka cichego.

Ÿ. Niech będzie pochwalona i t. d. (*ob. wyżej.*)

Modlitwa i wiersh, jak wyżej.

NA TERCJĘ.

Wspomóż, Niewinny Jezu, i t. d.

HYMN.

WITAJ, Jezu niewinny, oprawcom wydany
Do słupa przywiązany, nago biczowany.

Jako z krynicy żywěj, tak z Świętego Ciała
 Krew Twa Święta przez mnogie rany wyciekała.
 Aż ubranemu w szarłat, na śmiechy ludowe,
 Trzcinę za berło dają, cierniem wieńczą Głowę;
 Ku wzgardzie klęczą przy Nim, a pluć Nań się ważą,
 Biją w twarz zawiązaną, prorokować każą.

✠. Niech będzie pochwalona i t. d. (*ob. wyżej.*)

Modlitwa i wiersh, jako wyżej.

NA SEXTĘ.

Wspomóż, Niewinny Jezu, i t. d.

HYMN.

WITAJ, Jezu, przed sądem Piłata stawiony,
 I wyrokiem niesłusznym na śmierć potępiony.
 Piłat w rzeczy przyczyny śmierci nie znajduje,
 Omył ręce, a wyrok straszny podpisuje.
 Wychodzi Jezus z miasta Krzyżem obciążony,
 Na Twarz w drodze potrzykroć upada zemdlony.
 Od własnego narodu męczon, łzony, bity,
 Przywiedzion jest na miejsce gdzie ma być zabity.

✠. Niech będzie pochwalona i t. d. (*ob. wyżej.*)

Modlitwa i wiersh, jako wyżej.

NA NONĘ.

Wspomóż, niewinny Jezu, i t. d.

HYMN.

WITAJ, Jezu, do Krzyża gwoździł przyko-
wany,
Sromotnie podwyższony, z łotry w poczet dany.
Ręce i nogi święte, srogie ostrza bodły,
A Pan za swe zabójce czyni Ojcu modły.
Złoczyńcy skruszonemu Raj swój obiecuje,
Uczniowi swą zemdloną Matkę zostawuje.
Gdy w śmierci ofiarował Bóg modlitwę swoją,
Pragnął, a zbójcy octem i żółcią Go poją;
Zatém Pan po spełnionej Przenajświętszej Męce,
Oddał Boskiego Ducha w Boga Ojca ręce.

†. Niech będzie pochwalona i t. d. (*ob. wyż.*)

Modlitwa i wiersh, jako wyżej.

NA NIESZPOR.

Wspomóż, Niewinny Jezu, i t. d.

HYMN.

WITAJ, Ofiaro Jezu, wiszący przed zgrają,
Jeszcze z Boku świętego Krew Twą wytaczają.
Człowiek bez winy żadnej, Bóg który nas stworzył,
Umarł za grzechy nasze, by nam Raj otworzył!
Nikodem Ciało z Krzyża z Józefem składają,
Matce Najboleśniejszej ze cziąg podawają:

Która łzami Je myjąc, z przyjaciółmi swemi
Opatruje nabożnie maściami wonnemi.

✧. Niech będzie pochwalona i t. d. (*ob. wyż.*)

Modlitwa i wiersh, jako wyżej.

NA KOMPLETĘ.

Weź nas w Twą łaskę, Jezu, Boże nasz i Panie,
Wstrzymaj za grzechy nasze, słuszne Twe karanie.
Wspomóż, Niewinny Jezu, i t. d.

HYMN.

WITAJ, Jezu, od Panny Świętęj opłakany,
I ze łzami sług wiernych w grobie pochowany.
Żydowska złość, po śmierci Pana, trwogę czuje,
Grób, by Zbawca nie powstał, próżno pieczętuje;
Pełnią się Boską mocą, Boskie Tajemnice,
Pan śmierć pokonał, ziścił świętą obietnicę.
Daj nam, Jezu, niech Śmierć Twa i Twe Zmar-
twychwstanie
Wiekuistym żywotem i dla nas się stanie.

Niech będzie pochwalona i t. d. (*ob. wyż.*)

Modlitwa i wiersh, jako wyżej.

OFIAROWANIE.

Zpokłonem proszę, Jezu, przyjmij te Godziny
Na cześć drogiej Twój Męki, a zgladź nasze winy.

Jezu, przez Śmierć okrutną i Twe Rany ciężkie,
 Proszę, przyjm nas do Nieba przez ręce Anielskie.
 Spraw, abyśmy Cię sercem zawsze miłowali,
 I po śmierci w weselu wiecznym oglądali.

Módlmy się.

JEZU Chryste, Panie nasz, Baranku Boży, niewinna za grzechy nasze Ofiaro! który przez nieograniczoną ku ludziom miłość, poniósłś Mękę okrutną i haniebną na Krzyżu Śmierć; Jezu Najśłodszy, którego Ciało święte ze czcią pogrzebione, do trzeciego dnia w grobie spoczywało: racz sprawić łaską Twoją, abyśmy dla świata obumarłszy, Tobie się jednemu zawsze poświęcali, i Twego przykazania z gorliwością strzegli: który żyjesz i królujesz w Trójcy Przenajświętszej Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

MODLITWA Ś. AUGUSTYNA

O MĘCE PAŃSKIÉJ.

BOŻE, który dla odkupienia i zbawienia świata, raczyłeś się narodzić, dać się od Żydów wzgardzić, i od Judasza pocałowaniem wydać, który się dałeś pojmać, wiązać, jako niewinny baranek

na zabicie wodzić, i przed Annasza, Kaifasza, Piłata i Heroda jak winowajca stawić: i tam od fałszywych świadków oskarżenie, urąganie, policzkowanie, poszyjkowanie, plwanie, twarzą świętej zasłonięcie, biczowanie, cierniem wienczenie, z szat obleczenie, i na śmierć osądzenie cierpieć: który się dałeś do krzyża przybić, i na krzyżu podnieść, między zbrojcami umieścić, żółcią i octem napawać, i włócznią przebić: o Panie Jezu Chryste, przez te najświętsze męczarnie Twoje które ja niegodna z boleścią wspominam; przez święty Krzyż Twój i skonanie Twoje: wybaw mię od męk piekielnych, a racz miłosiernie przywieść gdzie przywiodłeś Łotrą z Tobą ukrzyżowanego, iżbym Cię w królestwie Twojem chwaliła wiecznie. Amen.

CODZIENNE WPRASZANIE SIĘ

DO PRZENAJŚWIĘTSZYCH RAN JEZUSA CHRYSTUSA.

NAJŁASKAWSZY Panie nasz, Jezu Chryste, dla odkupienia i zbawienia naszego okrutną śmiercią na Krzyżu umierający, uczyni nademną łaskę, Boże litościwy, niech dla mnie w Przenajświętszych Ranach Twoich dom najdroższy będzie, i zbawienne od wszelkich szkód i niebezpieczeństw

ocalenie teraz i w godzinę śmierci mej i przez wieczność całą; niech z ufnością i pocieszeniem wielkiem złożę w nich, Najśladzsy Panie, grzeszną i nędzną duszę moją.

Ojcie nasz, i t. d.

NA każdy moment z Przenajświętszych Ran Twoich, Zbawicielu świata, Boże, płyną na mnie łaski i dobrodziejstwa: złam we mnie, błagam, Najśladzsy Panie, niewdzięczność serca grzesznego, iżbym litościwą rękę Twoją nad sobą uczuła, i wszystkie dary któremi mię obsypujesz, poznała i za nie Ci dziękowała.

Ojcie nasz, i t. d.

O Najmiłosierniejszy Jezu, Baranku Niewinny, który dla miłości mnie grzesznej tak srogie Rany ponieść raczyłeś, spraw, Panie, abym przez miłość Twoją wszystkie cierpienia i przeciwności doczesne znosiła ulegle, chętnie, i wszystkie w Przenajświętsze Rany Twoje, Odkupicielu nasz, sercem cierpliwem ofiarowała. W jednym tylko miłosierdziu Twojem, o Boże, nadzieja moja; od Twój ojcowskiej litości czekam z ufnością wielką łask i pomocy wszelkich. Przyjmże mię, Jezu Najśladzsy, w Przenajświętsze Rany Twoje; w Rany się Twoje, Zbawicielu mój, oddawam teraz i na wieki, i przez Nie zmiłowania u Ciebie zebrzę, dla wszystkich Twych zasług Boskich i

dla przyczyny Najboleśniejszej Matki Twojej; w Ranach się Twoich chcę ukryć od grzechu wszelkiego. Przez boleść Twoją w Ogrójeu, przez Twoją Mękę i Śmierć okrutną, przez Rany Twoje, Panie nieprzebranego miłosierdzia, okaż nademną zlitowanie teraz i podczas konania mego; zlituj się nad duszami w Czystcu cierpiącemi, i nad wszystkiemi konającemi; który z Ojcem i z Duchem Świętym w jedności Trójcy Przenajświętszej żyjesz i królujesz wiecznie. Amen.

Ojciec nasz, i t. d.

MODLITWA

DO KRZYŻA PAŃSKIEGO

O Krzyżu święty, niewymownej miłości Bożkiej i złości ludzkiej Pamiątko, Pożądanie Jezusa Chrystusa, prac Jego Kresie, największej obelgi Zbawiciela i ostatecznej Jego chwały, Znak; Ty byłeś boleści Łóżem Baranka Przczystego; Tyś jest Ołtarzem na którym On, błogosławiony Owoc Panny Niepokalanej, Syn Boga żywego, spełnił ofiarę przenajświętszą dla zbawienia naszego. Krzyżu Święty, Narzędzie odkupienia świata, jednające Niebo z ziemią, i Boga z grzesz-

nikami; Krzyżu najdroższy, u wszystkich narodów opowiadany i czczony; Krzyżu chwalebny, który stawisz nam przed oczy najwyższe miłosierdzie, najobfitszą pokutę, i najzupełniejszą cnotę wszystkich doskonałość; Krzyżu zbawienny, prawdziwy Skarbie łask, Ucieczko nieszczęśliwych, Pociecho strapionych, Ratunku wszystkich grzesznych, Ufności konających; Krzyżu Boski, Tarczo Kościoła wojującego, Wybawienie Kościoła cierpiącego, Godło Kościoła tryumfującego, Postrachu piekła, Kluczu Nieba, Uwielbienie Aniołów Świętych; Krzyżu Przenajświętszy, bądź uczczony i uwielbiony i odemnie grzesznicy niegodnej, bądź uczczony i uwielbiony wiarą, wdzięcznością, i miłością moją. Chcę się wszystka dla Ciebie poświęcić, chcę się na zawsze do Ciebie przywiązać, jako był przywiązany Zbawiciel mój przez miłość dla mnie. Chcę się z Tobą, Krzyżu święty, połączyć sercem i umysłem, i ciałem gdyby mi wolno było; a proszę Cię, przez oną Krew Najświętszą, którą byłeś oblany, abyś mi był wspomogieniem w uciskach, bezpieczeństwem w pokusach, radą w wątpliwościach, światłem w ciemnościach, pociechą w smutkach, przewodnikiem w życiu, i zbawieniem w skonaniu. Amen.

LITANIJA

O MIŁOSIERDZIU BOŻYM.

KYRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson
 Chryste usłysz nas, o miłosierdzie proszących.
 Chryste wysłuchaj nas, do Ciebie wzdychających.
 Ojcze, miłosierdziem Twojem nas stwarzający :
 zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

Synu, miłosierdziem Twojem nas odkupujący.
 Duchu Święty Boże, miłosierdziem Twojem
 nas ożywiający.

Święta Trójco, od której na nas wszelkie spływa miłosierdzie.

Boże miłosierny, pierwszym rodzicom naszym
 po pierwszym przestępstwie czasu do pokuty
 użyczający.

Boże miłosierny, w ośmiorgu ludzi naród ludzki
 od potopu zachowujący.

Boże miłosierny, któryś dla dziesięciu sprawiedliwych mężów, pięciu grzesznym miastom
 przepuścić był gotów.

Boże miłosierny, któryś Lota z pożaru Sodom-
 skiego wyrwał.

Boże miłosierny, któryś wejrzał na Rachelę,
 nieplodność od niej oddalił.

Zmiłuj się nad nami wed. wiel. mił. Twego.

Boże miłosierny, któryś niewinnego Józefa z ręku złych braci i z więzienia Putyfarowego wybawił.

Boże miłosierny, któryś lud Izraelski wolny od siedmiu plag Egipskich zachował.

Boże miłosierny, któryś lud Izraelski z ciężkości Egipskiej niewoli cudowną mocą wyprowadził.

Boże miłosierny, któryś upragnionemu ludowi Twemu żywe wody z opoki na ochłodę przez Mojżesza wyprowadził.

Boże miłosierny, któryś nad pielgrzymami mieć polowanie, a one karmić i odzięwać rozkazał.

Boże miłosierny, któryś nie pamiętając na niewdzięczność Izraelitów, Mojżeszowi z góry Abarim ziemi obiecanej przypatrować się rozkazał, i obietnice Twoje wznowić raczył.

Boże miłosierny, który tysiączne nad temi którzy Cię miłują i przykazania Twoje chowają, czynisz miłosierdzie.

Boże miłosierny, któryś Dawidowi pokutującemu, ciężki dwojaki grzech odpuścił.

Boże miłosierny, któryś się nad ludem Izraelskim, morową plagą pobitym, zmiłował, i rzekłś Aniołowi zabijającemu : dosyć już, niech przestanie ręka twoja.

Boże miłosierny, któryś Ezechijasza w ostatniej chorobie do Ciebie wołającego, wysłuchał, i żywoła mu przedłużył.

Boże miłosierny, któryś lud Twój zawojowany, z niewoli Babilońskiej wyrwał.

Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

Boże miłosierny, któryś Jonasza, mało w Twoje nad Niniwitami miłosierdzie wierzącego, zgromił i ukarał.

Boże miłosierny, któryś czystą Zuzannę, niewinnie na śmierć skazaną, a do Ciebie wołającą, przez Daniela wyswobodził raczył.

Boże miłosierny, któryś słońcu przyświecać jak dobrym tak złym, rozkazał.

Boże miłosierny, którego litość rozwiązany z niemocy językiem wielbił Zacharyasz.

Boże miłosierny, któryś w przypowieści Ewangelicznej opowiedział ukaranie niehumanitarnego sługi, co nad swym bliźnim i dłużnikiem ulitować się nie chciał.

Boże miłosierny, któryś łaknący lud chlebem cudownie rozmnożonym nakarmił.

Boże miłosierny, któryś żałującą jawnogrzęsnicy, od Doktorów i Faryzeuszów przed sąd Twój przywiedzioną, litościwie przebaczywszy, dał czas do poprawy.

Boże miłosierny, który na poruszenie wody w sadzawce Betsaidy Anioła swego zsyłałeś: aby z okół leżących chorych, pierwszy wtedy do wody wniesiony, zdrowie odzyskiwał.

Boże miłosierny, któryś w przypowieści Ewangelicznej o synu marnotrawnym, wyobrażał się ojcem łaskawie przebaczącym: iżbyś każdemu grzesznikowi ufny przystęp do siebie otworzył.

Boże miłosierny, któryś patrzył na Jerozolimę,

Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

i nad onęj w złém zapamiętalością z politowania gorzko płakał. Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

Boże miłosierny, któryś swém wejrzeniem, Mateusza z celnika i jawnogrzesznika na Apostoła i Ewangelistę przemienił. Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

Boże miłosierny, któryś Piotrowi potrzykroć z przysięgą Ciebie zapierającemu się, nie tylko winę pokutującemu odpuścił, aleś go jeszcze Głową Kościoła Twego świętego uczynił. Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

Boże miłosierny, któryś Łotrowi na krzyżu współ z Tobą wiszącemu, więcej niż prosił, ofiarował. Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

Bądź nam Bogiem miłosiernym : przepuść nam, Panie.

Bądź nam Bogiem miłosiernym : wysłuchaj nas, Panie.

Od zapomnienia cudów miłosierdzia Twego : wybaw nas, Panie.

Od występnego w miłosierdzie Twoje ufania, któreby nas od grzechów nie odrywało i do poprawy życia nie skłaniało : wybaw nas Panie.

Przez niewysławione miłosierdzie Twoje świata uczynione przy wydaniu na okup nasz jednorodzonego Syna Twego. Prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie.

Abyśmy zachowując przykazania Twoje, godniemi się stali pomocy Twojej, i zesłania od Ciebie wszelkiej na nas obfitości dobrego.

Abyś nam dał zupełną ufność w niewyczerpaném miłosierdziu Twojem.

Abyś leżącym w złych nałogach grzechowych, łaski do powstania dodać raczył.

Abyś wszystkim poganom, niewiernym, i odszczepieńcom światło łaski Twojej do poznania Twych rozkazów i ustanowień dać raczył.

Abyś naszego Papięza, naszego Biskupa, naszego Króla, miłosierdziem Twojem rządzić, zachowywać i dawać nam raczył.

Abyś chwalebne nad nami miłosierdzie Twoje rozmnażać raczył.

Abyś nas od morowego powietrza, głodu, ognia, wojny, i wszelkiego złego miłosierdzie uchraniać raczył.

Abyś nam wszystkim przy zgonie naszym miłosierdzie Twoje okazać raczył.

Boże miłosierny, bądź nam miłościw : przepuść nam Panie.

Boże miłosierny, bądź nam miłościw : wysłuchaj nas Panie.

Boże miłosierny, bądź nam miłościw : zmiłuj się nad nami i teraz i przy śmierci naszej, Panie.

Chryste, usłysz nas o miłosierdziu proszących;

Chryste, wysłuchaj nas do Ciebie wołających.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Prosimy Cię, wysłuchaj nas, Panie.

MODLITWA.

BOŻE, którego miłosierdzie czuwa nad wszystkiem; który nie chcesz zguby żadnego grzesznika, lecz pragniesz zbawienia wszystkich, dla czegoś za wszystkich śmierć podjął i Najświętszy Sakrament postanowił: Ciebie prosimy, zbaw nas wszystkich, którzy w Tobie, Bogu naszym miłosierdzia pełnym, ufność zupełną mamy; i nie odstępуй ludu swego, którego jesteś Panem i Ojcem najlaskawszym, na wieki nieskończone. Amen.

LITANIJA

O TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZÉJ.

KYRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Ojcie wszechmogący, Stworzycielu świata, Boże,
 zmiłuj się nad nami.
 Synu przedwieczny, Odkupicielu świata, Boże.
 Duchu Święty, Oświeścicielu świata, Boże.
 Trójco Przenajświętsza, jedyny we trzech
 Osobach, niepojęty i niewysławiony Bo-
 że.

Zmiłuj się nad
 nami.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, przez
którego i w którym jest wszystko.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, którego
ziemia i Niebo ogarnąć nie mogą.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, który
opatrnością swoją wszystko jak Ojciec
rządzisz.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, obrońco
nasz i Zapłato nasza wieczna.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, miłosiwy,
cierpliwy, i nieprzebranego miłosierdzia.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, który nie
chcesz zguby grzeszników; owszém pokutu-
jących do łaski swojej przyjmujesz.

Bądź nam miłosiwy : przepuść nam, Panie.

Od wszelkiego złego : wybaw nas, Panie.

Od powietrza, głodu, ognia, i wojny : zachowaj
nas, Panie.

Od nagłej i niespodziewanej śmierci : zachowaj
nas, Panie.

Przez wszechmocność Twoją, Boga Ojca na-
szego.

Przez Wcielenie, Mękę i Śmierć Twoją, Boga
Syna, Zbawiciela naszego.

Przez oświecenie Twoje, Boga Ducha Święte-
go, Pocieszyciela naszego.

Przez przyczynę Najświętszej Panny i wszy-
stkich Świętych.

Abyśmy Ciebie, Boga i Pana naszego, ze

Zmiłuj się nad nami.

Wysłuchuj nas Panie.

wszystkiego serca, ze wszystkiój duszy, i ze wszystkich sił naszych kochali.

Abyśmy przykazania i nauki Twoje wiernie zachowywali.

Abyś pokój, cnotę i wiarę między narody chrześcijańskimi sprawić i pomnażać raczył.

Abyś ojczyznę naszą od wszelkich plag surowej sprawiedliwości Twojej zachowywać raczył.

Abyś nam grzechy nasze odpuścić, i do chwały Królestwa swojego przyjąć nas raczył.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny : odpuść nam, Panie.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny : wysłuchaj nas, Panie.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny : zmiłuj się nad nami, Panie.

Trójco Święta, usłysz nas; Trójco Święta, wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Módlmy się.

Wszchemogący a wieczny Boże, któryś dał sługom Twoim w wyznaniu prawdziwój Wiary poznać chwałę Trójcy wiekuistej, pokornie Ciebie prosimy, abyśmy téj Wiary mocą od wszelkich niebezpieczeństw byli obronieni. Miłosierny, w Trójcy Świętój jedyny Boże, Ojcze, Synu, Duchu Święty, który nad żywými i umarłými panujesz, i nad wszystkiemi miłosierdzie Twe po-

Wysłuchaj nas Panie.

kazujesz : wysłuchaj łaskawie i od nas niegodnych grzeszników prośby, daj nam czego do zbawienia naszego i głoszenia chwały Twojej potrzebujemy, a duszom zmarłych wieczny odpoczynek. Amen.

TRZY MODLITWY DO TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZÉJ.

Modlitwa pierwsza.

CIEBIE Boga Ojca Nierodzonego, Ciebie Syna Jednorodzonego, Ciebie Ducha Świętego Pocieszyciela, Świętą a Nierozdzielną Tróję całém sercem i usty wyznawam, cześć, miłuję i błogosławię: Tobie chwała niech będzie od wszystkiego stworzenia na wieki wieków. Boże Ojcze wszechmogący, nie racz czynić sprawiedliwości z grzesznicą, która sądów Twych wytrzymać bynajmniej nie zdołam, i tylko się do litości ojcowskiej łaski Twojej po przebaczenie i miłosierdzie uciekam. W Tobie, Panie, ufność moja; do Ciebie duszy mojej wołanie. Zatrąć we mnie nieprawość wszelką, od każdego grzechu oderwij mię, niech nie będzie w sercu mojem coby Ciebie Stwórcę i Ojca mego obrażać mogło.

Wyzwól mię i wyjmij, Panie, ze wszystkich przeszkód do zbawienia; bojaźnią Twoją, o Boże mój, racz przerazić nędzną duszę moją; daj mi boleść za grzechy; a każdą wyniosłość myśli mojej poniż i zawrzěj łaskawie w najserdeczniejszej pokorze i pokucie. Spraw we mnie serce bez zmaży; miłością je Twoją zapal: niech usłyszę i zrozumieć głos Twój, i uwielbiam Cię bez przesłanku we wszystkich dziełach i rozrządzeniach Twoich. Bądź miłościw, Boże mój: bądź miłościw mnie grzesznój. Z wysokości chwały Twojej i zmajestatu wielmożności Twojej wejrzyj ku uniżeniu sługi niegodnej; miłosierdzia okiem wejrzyj ku mnie, Panie otocz mnie łaski Twój pociechą. Odejm mię trwogom, rozpędź przedemną ciemności, w które dla grzechów moich upadłam; naucz mię świętą wolę Twoją znać, kochać i pełnić; i Królestwo Twoje daj mi na wieki, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Niech będzie pochwalona Święta i Nierozdzielna Trójca, teraz i zawsze przez nieskończoną wieczność. Amen.

Modlitwa wtóra.

CIEBIE Boga Ojca Nierodzonego, Ciebie Syna Jednorodzonego, Ciebie Ducha Świętego Pocieszyciela, Świętą a Nierozdzielną Trójcę całym sercem i usty wyznawam, czczę, miłuję i błogosławię: Tobie chwała niech będzie od wszystkie-

go stworzenia na wieki wieków. O Jezu, Zbawicielu nasz, najświętsze Pożądanie i najslodsza Miłości moja, Synu Boga żywego, Boże, do Ciebie wołam, Ciebie przyzywam, Panie mój, z głębokości serca mego: przyjmij je i uświęć, które jest utworzeniem Twojem i naczyniem Tobie jednemu przeznaczonem; łaską swą świętą napelnij i w niej je zachowaj na wieki, Dobroci nieskończona, aby było przybytkiem Twoim, chwały Twojej godnym. Ktożby Cię wychwalić umiał, Słowo Przedwieczne, Ojca miłosierdzie, ktoż uczcić i ubłogosławić Cię może, Panie nasz! którego wszystkie Mocy i Świętości Niebieskie uwielbić godnie nie zdołają. Miłością i wielkiem uniżeniem mojem chwalić będę Ciebie, chwalić Twoe dzieła i wszystkie sprawy Twoje będę: abys w miłosierdzie swe przyjął głos modlitwy slugi Twojego, a był mi miłościw, Stwórco mój, Ojciec mój litościwy. Racz, o Boże, Jezu Najslodszy, przez wszystkie litości Twoje, dla których nas od śmierci wiecznej odkupiłeś, sam serce moje wzruszyć, a ku Tobie, Światłości i Łasce, obrócić, a racz je oczyścić i naprawić skutecznym za wszystkie winy żalem. Zagaś w niem wszelką żądzę ziemską i przeminać mającą, wydrż z niego radość i trwogę od rzeczy doczesnych, ku sobie je porwij i weź i racz w sobie zachować je na wieki: aby w Tobie miało swe ożywienie i napelnienie, przez Ciebie i dla Ciebie żyło, i Ciebie, Boga swojego, w słodkościach i pocie-

chach nieustających posiadać mogło. O Jezu ,
 Zbawicielu mój , zapal mię i obejmij miłością
 Twoją , iżbym cię kochała nadewszystko i nade-
 wszystko pożywała bez przestanku , aż mię , dla
 nieskończonych Najświętszj Męki Twój zasług ,
 raczyszmić w przybytku błogosławionego Syonn
 i dasz mi oglądać Piękność Twoją i Miłosierdzie
 Twoje w doskonałości wiekuistj. O Miłości peł-
 na słodyczy , Miłości czysta wieków wszystkich ,
 żyjąca i cierpiąca w radości świętj nasyceniu , i
 w błogosławieństwa uspokojeniu wielkiem , o
 Boże Prawdziwy ! niech Cię kocham , niech Cie-
 bie jednego miłuję ze wszystkiój głębokości du-
 cha mego ! niech usta moje Ciebie jednego wy-
 znają , niech dusza moja niezna nic prócz Ciebie.
 Racz wysłuchać mię , Panie ; racz mię wysłu-
 chać , Najśladzsy Jezu , za przyczyną Boleśnj
 Matki Twój , Maryi , Opiekunki , Pani i Pośredni-
 czki mojej , i za przyczyną Anioła-Stróża mego i
 wszystkich Świętych : który z Ojcem i z Duchem
 Świętym żyjesz i królujesz na wieki. Amen.

Niech będzie pochwalona Święta i Nierozdziel-
 na Trójca , teraz i zawsze i przez nieskończoną
 wieczność. Amen.

Modlitwa trzecia.

CIEBIE Boga Ojca Nierodzonego , Ciebie Syna
 Jednorodzonego , Ciebie Ducha Świętego Pocie-
 szyciela , Świętą a Nierozdzielną Trójęc całém

sercem i usta wyznawam, cześć, miłuję i błogosławię: Tobie chwała niech będzie od wszystkiego stworzenia na wieki wieków. Duchu Święty, Przedwieczna Miłości Ojca i Syna, jedyne Pocieszenie nasze, racz wlać łaskę Twą do głębi serca mego: niech odtąd obfitość niewyczerpana Boskich darów Twoich uczyni duszę moją tak użyznaną i rodzajną, jak była dotychczas martwą i skamieniałą; niech miłości Twojej ogień obejmie ją i przeniknie, a spali w niej i zniszczy cokolwiek miała nieczystego. Racz mię ukoić i nasycić, Boże, pociechą Wiernych Twoich; abym się nie kochała w zatrutych słodyczach świata tego; Ty sam, o Panie, naucz mię pełnić i miłować wolę Twoją, który sam umiesz z serca grzesznika sprawić przybytek dla Ojca i Syna. O przybądź, Pocieszycielu nasz, Ucieczko nasza, rany nasze złczyć, niemoc naszą uzdrowić: który podnosisz pokorne, ufające w Tobie ożywasz, i jesteś nam ochłodą i posileniem we wszystkich tęsknościach i spracowaniach. Weź litość, Panie, nad wielkością ubóstwa mego i nizkości mej; według mocy miłosierdzia Twojego okaż nademną zmiłowanie w życiu i po śmierci: przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Ojcem i z Tobą w Jedności Przedwiecznej żyje i króluje na wieki. Amen.

Niech będzie pochwalona Święta i Nierozdzielna Trójca, teraz i zawsze i przez nieskończoną wieczność. Amen.

Wierzę w Boga, i t. d.

WZYWANIE RATUNKU BOSKIEGO

W KAŻDÉJ POTRZEBIE.

(Do odmówienia tej modlitwy przygotuj się jak największym nabożeństwem, a najlepiej odbyciem spowiedzi.)

SYNU Boga Ojca Przedwiecznego, Zbawicielu Najświętszy, Najłodszy, Krew i życie na okup narodu ludzkiego łożący, proszę Cię, Panie, całym sercem mojem przez okrutne i niecznośne boleści Męki Twój niewinnej, a najbardziej przez przebite Serce Twoje, Baranku cichy; przez Twoją miłość i Twoe miłosierdzie; przez ucięrpiane od Ciebie zdradzenie, biczowanie, hańbienie, cierpieniem kaléczenie, i wszystkie Rany najświętszego Ciała Twego! zmiłuj się nademną potrzebującą bardzo miłosierdzia i ratunku Twego, jakoś proszącą dać mi obiecał, i kołaczącą otworzyć. Raczzę otworzyć dla mnie, Boże mój, serce Twoe miłosierne, iżby z Niego mnie smutnej pociecha wypłynęła i łaska której u Ciebie błagam. Proszę Cię Najłaskawszy Jezu; w Imie Maryi Panny, Matki Twój, która Cię w żywocie nosiła i mlekiem swoim karmiła, która przy niewin-

nej śmierci Twojej bolała boleścią niewymowną, a teraz z Tobą króluje w Niebiosach i słyszy że Cię w Imie Jój, w Imie Matki proszę pokornie; proszę Cię, Ojczy Przedwieczny, w Imie smutnego i omdlewającego w Ogrójcu, wzgardzonego, umęczonego i Krzyżową śmierć za nas ponoszącego Syna Twego, Jezusa Chrystusa, który rzekł, o co prosić będziecie Ojca w Imie moje, da wam; racz ziścić tę obietnicę i objawić prawdziwość Prawdy Przedwiecznej: racz ziścić i tę drugą Ducha Świętego: wzywaj mię w dzień utrapienia, a wyrwę cię! Proszę najserdeczniej o! przebac, Panie, jeżeli proszę zuchwale; wołam głosem Syna Twego na Krzyżu konającego: Boże mój, czemuś mię opuścił! zmiłuj się, zmiłuj się nademną przez przyczynę Świętych Aniołów, przez przyczynę świętych Apostolów, przez zasługi wszystkich Świętych, osobliwie Najmilszych Tobie, przez dobroć i miłosierdzie Twe niepojęte: nie czekaj aż się stanę godna zlitowania Twego, bo ja zawsze niegodna najmniejszej łaski Twojej dla grzechów i niedoskonałości moich, chyba sam, mój Ojczy najlitościwszy, uczynisz mię godną zmiłowania Twego o które Cię, Boże Święty, Boże Mocny, Boże Nieśmiertelny! z wiarą, nadzieją i najgłębszą pokorą upraszam i błagam, przez Pana naszego, Syna Twego, Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego, który z Tobą w jedności Ducha Świętego, Bóg w Trójcy Przenajświętszej, żyje i króluje na wieki wieczne. Amen.

[illegible]

ROŻANIEC

DO NAJSWIĘTSZEJ PANNY MARYI.

Do którego pobożnego odprawowania Stolica Apostolska różnemi
czasy przywizała dla Wiernych Chrystusowych znaczne odpusty.

Składający się z trzech Części, i zawierający :

W pierwszej Części, Wesołej, Tajemnicie pięć: Zwiastowanie, Narodzenie, Oskarżenie, Znajdzenie.

Wę wtróć Cześci, Bolesnej, Tajemnic pięć: Pojmanie Pana Jezusa
Biczowanie, Koronowanie, Krzyż-niesienie, Ukrzyżowanie.

W trzeciej Części, Chwalebną, Tajemnicę pięć: Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie, Ducha Świętego Zesłanie, Wniebowzięcie Najświętszej Panny Maryi, Koronowanie Najświętszej Panny Maryi.

OFIAROWANIE W BRACTWACH.

IV Niedziela, Część pierwsza.

Za najwyższego Pastorza Kościoła Ś. na Stolicy Apostolskiej siedzącego, i za wszystkich Kardynałów, Patriarchów, Arcybiskupów, i innych jego po wszystkich świecie Namiestników, osobliwie za Przełożonych naszych : upraszając wszystkim o potrzebną do Rządu Kościoła Bożego dary Ducha Świętego, o podwyższenie Wiary Ś. Kato-lickiej, i potłamszenie wszelkich kacerstw i odszczepieństw,

W Poniedziałek, Część wtórą.

Za dusze w Czyscu będące wszystkich Braci i Sióstr, i Dobroczyńców Bractwa Rożańca Ś. i wszystkich Wiernych, upraszając dla nich o wieczny odpoczynek i światłość wiekuistą.

We Wtorek, część trzecią.

Za wszystkich Dobroczyńców Bractwa Rożańca Ś. którzy albo na dobro jego fundusze poczynili, albo je częstemi jałmużnami wspierają i zdołają; także za dobroczyńców naszych własnych: upraszając dla nich wszystkich o stokrotną od Najwyższego Boga zapłatę. Przy którym ofiarowaniu módlmy się i za naszych nieprzyjaciół, prosząc dla nich o odpuszczenie grzechów i polepszenie życia.

We Środę, Część pierwszą.

Za wszystkich Chrześcijańskich Monarchów, mianowicie za ojczystego Monarchę Państwa naszego, ze wszystkimi Senatorami i ze wszystkiemi Rycerstwem: upraszając dla wszystkich o zgodę, miłość, i o zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi ojczyzny naszej, i o zbawienną okolicę radę.

We Czwartek, Część wtórą.

Za wszystkich grzeszników, nieprzyjaciół Boga, mianowicie za tych co są w grzechach śmiertelnych i zakamieniałego sumienia: upraszając dla nich, aby przez przyczynę Królowej Nieba i ziemi na rozumach objaśnieni zostawszy, udali się do żalu serdecznego i do skruchy. Przy którym ofiarowaniu, upraszajmy Majestatu Najwyższego o łaskę nad Poganami, Żydami, Odszczepieńcami, i wszystkiemi Niewiernymi, aby im do Wiary Ś. powrócenie i duszom ich zbawienie miłosiernie dać raczył.

W Piątek i w drugą Niedzielę Miesiąca :

ROŻANIEC

O NAJSŁODSZÉM IMIENIU JEZUS.

Pierwszą jego Część : Za wszystkich konających, którzy najbardziej ratunku potrzebują przeciwko najazdom nieprzyjacielskim ; upraszając aby przez najśłodsze Imię Jezus ze wszystkich niebezpieczeństw wybawieni zostali, i ofiarując za nich Bogu Ojcu śmierć świętą Syna Jego na Krzyżu za wszystkich grzeszników podjętą.

Wtórą Część Rożanka o Imieniu Jezus : Za dusze w Czyscu będące i t. d. (jako wyżej w Poniedziałek).

Trzecią Część tegoż Rożanka : Za dusze dobroczyńców Bractwa, i t. d. (jako wyżej we Wtorek).

W Sobotę, trzecią Część

ROŻANCA DO NAJŚWIĘTSZEJ PANNY.

Za nas samych, za wszystkich Braci i wszystkie Siostry Bractwa, którzy Rożancowe ku Matce Boskiej nabożeństwo wiernie odprawują : upraszając dla wszystkich o pomnożenie w pobożności i w łasce Najwyższego ; także o dar męstwa naprzeciwko grzechom i pokusom. Przy którym ofiarowaniu módlmy się za Podróżnych, Chorych, Strapionych : aby każdy z nich od Matki naszej Rożanecowej, Królowej Nieba i ziemi, został miłosiernie pocieszony.

2.29 27.20 R

PRZED ZACZĘCIEM ROŻAŃCA.

Pieśń przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

HOSTYO Świąta! zawitaj,
 Nam grzésznym Niebo otwieraj;
 Broń nas od przeciwnych Mocy,
 Niech doznamy Twój pomocy.

Bądź chwała Panu naszemu,
 Z Dziewicy narodzonemu,
 Ojcu, Duchowi Świętemu,
 Wiekuistój czci godnemu. A.

*Pieśń przed zaczęciem Rożańca we dni Święte
 i w Sobotę.*

ZAWITAJ ranna Jutrzenko,
 I grzechów naszych Lekarko,
 Ty Panią świata jesteś i Xiężną,
 Aniołów jesteś Królową.

Tyś sama Panią doznana
 Przeciw najazdom szatana;
 Obroń nas ręką niezwyciężoną,
 Prosim, bądź za naszą stroną.

Zastaw nas tarczą zbawienia,
 Mocą Twojego Imienia;
 Racz nas utwierdzić w miejscach bezpiecznych
 Przeciw nieprzyjaciół wiecznych.

Któraś jest Polską Królową,
 Bądź nam obroną gotową,
 Wyniszczyć w ojczyźnie zgubne przykłady,
 Sprawuj Starszych naszych Rady.

Rycerstwem Polski, Buławą,
 Ty sama naszą rządz sławą;
 Weź nas pod świętą Twoją obronę,
 Dzieci Tobie poruczone.

O ! Ulubiona od Boga,
 Niech nas wszelka rzuci trwoga;
 Wiedz nas gdzie żywot jest doskonały,
 Do wiecznej Chrystusa chwały.

O ! Świątłości Apostołów,
 Męczenników i Wyznawców,
 Prosimy, Matko, o Twą przyczynę
 Teraz i w śmierci godzinę.

Święta Panno nad Pannami,
 Pociesz nas modlitwami,
 U Syna Twego, najmilejszego,
 Jezusa Pana naszego.

We dni Święte i w Sobotę, śpiewać.

BRACIA i Siostry Różańca świętego, pozdrowmy Matkę Zbawiciela swego; wołajmy wszyscy: o Błogosławiona, bądź pozdrowiona!

We dni powszednie trzy razy śpiewać:

O Maryjo, Panno Święta, przez Boga Pocieszyciela, Rodzicielko Zbawiciela, o! Matko Niepokalana, zbaw nas smutku i żalości, Zdrowaś Panno, Maryjo!

Potém mówić Antyfonę.

We dni zaś Święte i w Sobotę, śpiewać:

BAĐŻ pozdrowiona Królowo, Matko miłosierdzia, żywocie słodkości, i nadziejo nasza, bądź pozdrowiona; do Ciebie wołamy wygnańcy potomkowie Ewy; do Ciebie wdychamy bolejąc i płacząc na tym padole płaczu. A przetoż Orędowniczko nasza miłosierne oczy Twoje obróć na nas, a Jezusa, który jest błogosławiony owoc żywota Twego po tém wygnaniu racz nam pokazać, o laskawa, o litościwa, o najslodsza Panno Maryjo!

*We dni powszednie śpiewać podczas Podniesienia
na Mszy Ś.*

PRZED tak wielkim Sakramentem
Upadajmy w pokorze,
Nowym dane Testamentem
To Krew, Ciało Twe, Boże!
Czego zmysły nie pojmują,
Dusze wierne niech czują.

Ojciec z Synem niechaj sprawi
By Mu dzięką zabrzmiała;
Niech Duch Święty błogosławi,
By się Jego moc stała.
Bądź miłościw, odpuść winy,
Panie w Trójcy jedyny.

We dni zaś Świąte :

U drzwi Twoich stoję Panie i t. d. (*Obacz
w zbiorze Pieśni na końcu książki.*)



CZEŚĆ PIÉRWSZA.

W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †
Amen,

NA cześć i na chwałę Pana Boga Wszechmogą-
cego, na wysławienie Najświętszej Marii Panny,

będziemy odprawowali Część Piérwszą Rożańca
Ś. za... (*stosownie do dnia, ob. ofiarowanie wy-
żej.*)

Ÿ. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.

ę. Panie ku ratunkowi memu pośpiesz się.

Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

ę. Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i
na wieki wieków. Amen.

HYMN.

CHÓR PIÉRWSZY.

K. TÓREGO świat słucha wszelki,
Bóg przedwieczny, Bóg nasz wielki,
Proroki opowiedziany,
Chrystus, Pannie z Nieba dany.

CHÓR WTÓRY.

Przed którym drżą Mocy, Trony,
Bóg wieczny, nieogarniony,
W żywocie Czystej Dziewicy,
Synem Pańskiej Służebnicy.

CHÓR PIÉRWSZY.

O szczęśliwa Matka ona,
Śród Niewiast błogosławiona!
Któręj z Nieba ta nowina
Że wyda Boskiego Syna.

CHÓR WTÓRY.

Godna Pośła Niebieskiego,
Matka od Ducha Świętego;
Od narodów pożądaną,
Zbawca, przez Nią światu dany.

CHÓR PIÉRWSZY.

Maryjo, Matko miłości,
Matko przedziwnéj litości,
Broń nas od czarta srogiégo,
Przyjm nas w dzień zejścia naszego.

CHÓR WTÓRY.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi, Świętemu,
Wiekuistej czci godnemu. A.

TAJEMNICA PIÉRWSZA.

ZWIASTOWANIE NAJSWIĘTSZÉJ PANNY.

ZWIASTUJE Niebo Monarchę swojego,
Staje się Świętą według słowa Jego.
W Nię się odwieczna iści obietnica:
Matką Dziewica.

1. Ojcie nasz, i t. d. 10 Zdrowaś Maryjo, i t. d.

Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.
 a. Jak była na początku, i t. d

ANTYFONA,

POSŁAN jest Anioł Gabryel od Boga do miasta Galilejskiego, któremu imię Nazareth, do Panny poślubionój Mężowi, któremu było imię Józef z Domu Dawidowego, a imię Panny, Marya.

Ÿ. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.

a. I poczęła z Ducha Świętego.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

a. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

BOŻE : któryś chciał aby Słowo Twoje z Błogosławionój Panny Maryi Dziewicy żywota, za Anielskiem zwiastowaniem Ciało przyjęło, daj nam pokornym sługom Twoim, abyśmy, którzy w Nięj Bożą Rodzicielkę czcimy, u Ciebie Jęj przyczynami wspomóżeń byli, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego Amen.

Potem mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Panno Przenajświętsza, Maryjo, Syna Bożego Matko, Święci Aniołowie, Archaniołowie, Xięstwa, Mocarstwa, Sily, Państwa, Trony, Cherubinowie i

Serafinowie. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Niemi, za przeważną przyczyną Twoją mogli Cię widzieć i wychwalać w Niebie. Amen.

TAJEMNICA WTÓRA.

NAWIĘDZENIE ELŻBIĘTY ŚWIĘTEJ.

ZACHARYASZÓW Dom Maryję wita :
Pannę i Owoc Jój wielbi Elżbieta.
Błogosławiona między niewiastami,
Módl się za nami !

1 *Ojciec nasz i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

ϛ. Jak była na początku, i t. d.

ANITYFONA.

POWSTAWSZY tedy Maryja w one dni poszła w górną krainę z kwapieniem do miasta Judskiego : i weszła w dom Zacharyaszów, i pozdrowiła Elżbietę.

ψ. Błogosławionaś Ty między niewiastami.

ϛ. I błogosławiony Owoc żywota Twego.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej,

ϛ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

WSZECHMOGĄCY, miłosierny Boże, Majestatu Twego pokornie prosimy, abyś, jako jednorodzonego Syna Twego, przez nawiedzenie i pozdrowienie Rodzicielki Jego, dzieciątka w żywocie objawić raczyłeś; przez zasługi téjże Rodzicielki i prośby Jój, nam Go raczył dać poznać i jawnie widzieć i na wieki nań patrzeć, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje. Amen.

Polém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Panno Przenajświętsza, Maryjo, Syna Bożego Matko, wszyscy Święci Patryarchowie i Prorocy: święte Niewiniątka, Jan Ś. Chrzciciel, i Starego Zakonu wszyscy Święci. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Niemi, za przeważną przyczyną Twoją mogli Cię widzieć i wychwalać w Niebie. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

NARODZENIE PAŃSKIE.

CHIESZY się serce Dziewicy przeczyste,
Stało się Ciałem Słowo wiekuiste.

Aniołów poczet Pastérzom to głosi,
Pokój przynosi.

1 *Ojcie nasz, i t. d. 10 Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

✚. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

✚. Jak była na początku i t. d.

ANTYFONA.

NIE znając Matka i Panna męża, porodziła bez
boleści Zbawiciela wszystkich wieków: tegoż Kró-
la Anielskiego sama Panna karmiła piersiami
swemi pełnemi z Nieba.

✚. A słowo stało się Ciałem.

✚. I mieszkało między nami.

✚. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

✚. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

BOŻE, któryś przez Święty Owoc Panieństwa
Błogosławionój Maryi Dziewicy ludzkiemu ro-
dzajowi zbawienie podać raczył: spraw, prosimy,
abyśmy łaskawą za sobą przyczynę téj Bożej Ro-
dzicielki uczuli, i przez Nią Sprawcę żywota,
Chrystusa, Pana naszego, przyjąć zasłużyli, któ-
ry żyje i króluje na wieki. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią , Panno Przenajświętsza Maryjo, Syna Bożego Matko, wszyscy Święci Apostołowie, Ewangelistowie, Uczniowie, i Męczennicy. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Nimi, za przeważną przyczyną Twoją mogli Cię widzieć i wychwalać w Niebie. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

OFIAROWANIE.

DNI się spełniły, Dziecię do kościoła
Niosą, Symeon od radości woła,
Wesół, iż Boga ogląda na ziemi
Oczami swemi.

1 Ojciec nasz, i t. d. 10 Zdrowaś Maryjo, i t. d.

ψ. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

℟. Jak była na początku i t. d.

ANTYFONA.

GDY Rodzice wnosili do kościoła Dzieciątko Jezus, aby za Nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego : Symeon wziął Je na ręce swoje, błogosławił Boga, i mówił : Teraz Panie, puszczasz

sługę Twego w pokoju , według słowa Twego ;
gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje.

✚. Po narodzeniu Panną nienaruszoną zostałaś.

✚. Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami

✚. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

✚. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

RACZ sprawić w nas, prosimy, mily Panie, doskonałą łaskę , przez którą oczekiwanie Symeona sprawiedliwego wypełnić raczył ; a jako on nie oglądał śmierci aż piérwój Chrystusa oglądać zasłużył , tak nam racz dać , abyśmy żywot wieczny otrzymali , przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Panno Przenajświętsza Maryjo, Syna Bożego Matko, wszyscy Święci Wyznawcy, Biskupi, Nauczyciele, Pustelnicy, i Zakonnicy. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Nimi , za przeważną przyczyną Twoją mogli Cię widzieć i wychwalać w Niebie. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

ZNALEZIENIE.

DZIECIĄTKO Boskie naucza w Kościele,
 Zdumiéwa Rzesze i Nauczyciele.
 Po trzech dniach Matka radość świętą czuje,
 Syna znajduje.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
 Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
 Panu, który jest w Osobach trojaki,
 W Bóstwie jednaki.

1 *Ojcze nasz i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

ϛ. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

PANNA Maryja i Józef po trzech dniach znaleźli
 Pana Jezusa w kościele siedzącego w pośrodku
 Doktorów, słuchającego ich i pytającego : zdumiéwali się tedy wszyscy roztropności Jego i odpowiedzi Jego ; a widząc to , dziwowali się.

ψ. Synu, czemuś nam tak uczynił ?

ϛ. Nie wiedzieliście iż w tych rzeczach które są
 Ojca mego, potrzeba i mnie być ?

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ϛ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

DAJ nam pokornym sługom Twoim, miły Panie, prosimy, zdrowie duszne i cieleśne, a racz nam sprawić, abyśmy, jako Najświętsza Panna Maryja Syna swego, Pana naszego, znalazła, także i my Pana Jezusa, Ucieczkę naszą, ubłaganego i łaskawego zawsze znaleźć mogli. Amen.

Potém mówić :

NIECH Cię nieskończenie błogosławią, Panno Przenajświętsza Maryjo, Syna Bożego Matko, nas wszystkich jedyna Opiekunko i Obronicielko, wszystkie Męczenniczki, Panny, Wdowy i Żony Święte. Racz nam sprawić, abyśmy wraz z Nie-mi, za przeważną przyczyną Twoją, mogli Cię widzieć i wychwalać w Niebie. Amen.

ANTYFONA.

NAJŚWIĘTSZA Odkupiciela Matko, Ucieczko grzesznych, Pociecho strapionych; Wspomożenie wiernych! racz podźwignąć lud Twój upadający. Któraś z podziwieniem wszystkiego stworzenia urodziła Stwórcy Twego, Panno Niepokalana; któraś przez Anioła Gabryela przyjęła pozdrowienie Niebieskie, racz się zmiłować nad grzesznymi.

Ÿ. A słowo stało się Ciałem.

ŋ. I mieszkało między nami.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.
 ρ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się,

LASKĘ Twoją, prosimy Panie, racz wlać w serca nasze : abyśmy, którzy za Anielskiem Zwiastowaniem Wcielenie Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego poznali : przez Mękę Jego i Krzyż do chwały Zmartwychwstania byli doprowadzeni, przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Amen.

Wierzę w Boga Ojca i t. d.

*Litanija do Najświętszej Panny. (Ob.str.190).
 Po Litanii, trzy Zdrowaś Maryjo.*



P I E Ś Ń.

WSZĘJ CZĘŚCI ROŻAŃCA DO MATRI BOSKIEJ.

MARYO, bądź pozdrowiona,
 Przez Anioła zaślubiona;
 Żeś Matką Boską została,
 Pokora Ci to zjednała.

W dom Elżbięty gdy przybyłaś,
 Radość wielką uczyniłaś;
 Jan się w żywocie raduje,
 Matka z Ojcem prorokuje.

Betlejemski ~~z~~acny żłobie,
 Król Niebios spoczywa w tobie;
 Niżli Niebieskie podwoje,
 Wdzięczniejsze Mu wczasy tw.

Panna kwoli Zakonowi,
 W Kościół się z Synem stanowi;
 Gołąbki zań ofiaruje,
 Tanio Go Biskup szacuje.

Zgubili Rodzice Syna,
 Żałośna Matce nowina;
 Nie żałuj się Panno wiele,
 Naucza swój lud w Kościele.

O Panno Błogostawiona,
 Łaską Bożą napelniona,
 Niech którzy Cię pozdrawiamy
 Przez Cię Boską łaskę mamy!
 Pojrzyj, Królująca w Niebie
 Panno, że pokornie Ciebie
 Rożanną zdobim koroną:
 Bądź nam przed Bogiem obroci
 Niechaj w Bractwo Twe wpisani,
 Nie będziemy wymazani
 Z Ksiąg żywota, lecz z Świętymi
 Niebo wiecznie osiągniemy. A.

CZĘŚĆ WTÓRA.

Tak się ma zaczynać jak Piérwsza. Przeżegnanie się, potem ofiarowanie, stosownie do dnia.)

- Ÿ. **B**OŻE, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
 ę. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.
 Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.
 ę. Jak była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

HYMN.

CHÓR PIÉRWSZY.

STARA Matka boleściwa
 Pod Krzyżem, płacząc troskliwa,
 Gdy Syn Jój był zawieszon.

CHÓR WTÓRY.

Którój duszę tak strapioną,
 Wielkim żalem obciążoną,
 Miecz boleści przeszywał.

CHÓR PIÉRWSZY.

O! jakim bolem ściśniona,
 Maryja Błogosławiona,
 Dla męki Syna swego!

CHÓR WTÓRY.

Plakała i z bólu drżała,
Gdy na Krzyż srogi patrzała,
Syna swego miłego.

CHÓR PIÉRWSZY.

Któż jest serca tak twardego,
By dziś z Matką Pana swego,
Bardzo rzewno nie płakał?

CHÓR WTÓRY.

Któżby się nie wzruszył w sobie
Pomnąc o ciężkiej żałobie.
Matki z Synem Jedynym?

CHÓR PIÉRWSZY.

Dla złości ludu ziemskiego,
Widziała umęczonego,
Niebieskiego Baranka.

CHÓR WTÓRY.

Widziała Kochanka swego,
Od wszystkich opuszczonego,
Jak na Krzyżu umierał.

CHÓR PIÉRWSZY.

O Matko! Zródło miłości!
Niech czuję moc Twój żałości,
Dozwól z sobą mi płakać:

CHÓR WTÓRY.

Ach! uczyn by serce moje
 Ból przejął, jak serce Twoje,
 Gdyś pod Krzyżem jęczała.

CHÓR PIÉRWSZY.

Święta Matko, dopuść na mię
 Niech Ran Syna Twego znamie
 W sercu swém mam wyryte.

CHÓR WTÓRY.

Baranka Twego bez zmazy,
 Chcę ból wszystek, wszystkie razy,
 Wszystką Mękę chcę dzielić.

CHÓR PIÉRWSZY.

Niech z Tobą i z moim Panem
 Czuję się ukrzyżowanym,
 Póki tylko żyć będę.

CHÓR WTÓRY.

Niech pod Krzyżem z Tobą stoję,
 I ciężkie płkanie Twoje
 Będzie płaczem mój duszy.

CHÓR PIÉRWSZY.

Niech gorzką śmierć Pana nosim,
 Krzyż i Rany Jego, prosim,
 Niechaj w sercach chowamy.

CHÓR WTÓRY.

Święta Panno nad Pannami,
Lituj się nad grzesznikami,
Zal nasz sobie podobaj.

CHÓR PIÉRWSZY.

Niech nas Krzyż Chrystusa broni,
Śmierć Chrystusa nas ochroni
Dziś i w śmierci godzinę.

CHÓR WTÓRY.

Gdy się ciało zwróci w ziemię,
Niech dusza, Niebieskie plemię,
Wiecznej chwały nie traci. Amen.

TAJEMNICA PIÉRWSZA.

PAN JEZUS W OGRÓJCU.

PAN, krwawym potem oblany w Ogrojcu,
Śmierć ponieść mając, modli się ku Ojcu.
Byśmy Cię, Jezu, tak mocno prosili,
W konania chwili!

1 Ojcze nasz, i t. d. 10 Zdrowaś Maryjo, i t. d.

2. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

3. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

PAN Jezus będąc w ciężkości, dłużej się modlił; i stał się pot jego jako krople krwi zbiegającej na ziemię.

Ÿ. Na miejsce tego coby mię miłowali, czci mi uwłaczali.

ŋ. A jam się tedy modlił.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ŋ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

RACZ nam dać, najłaskawszy Ojcze, przez modlitwę i pot krwawy Jednorodzonego Syna Twego, Pana naszego, Jezusa, abyśmy zawsze obfitowali w dobrych uczynkach, i bez żadnego zatrzymania do Ciebie, któryś jest prawdziwa Droga i Żywot, przyjść mogli, przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Potém mówić :

Niech Cię nieskończenie błogosławią, i t. d.
(jako przy Tajemnicy Piérwszej, Części Piérwszej.)

TAJEMNICA WTÓRA.

BICZOWANIE PANA JEZUSA.

PRZEZ Two obelgi, wiekuisty Panie,
Cichy Baranku, przez Two Biczowanie,
Zlituj się, Jezu, u słupa wiązany,
Cały krwią zlany!

1 *Ojcze nasz, i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

ϛ. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

MEŻOWIE którzy trzymali Pana Jezusa, naigrawali Go, i zakrywali Twarz Jego, a słudzy Go biczowali.

ψ. Byłem biczowany przez cały dzień.

ϛ. A karanie moje czasu rannego.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ϛ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

WSZECHMOGĄCY i wieczny Boże, racz nam sprawić niegodnym sługom Twoim, iżbyśmy przez to Biczowanie, naigrawanie, policzkowanie i pośmiewisko Syna Twego, Zbawiciela naszego,

umieli w sobie pokonywać i martwić ciało, i zasłużyli u Ciebie łaskawe do wiecznego wesela przyjęcie, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Potém mówić :

Niech Cię nieskończenie błogosławią, i t. d.
(*jako przy Tajemnicy Wtórój, Części Pierwszój.*)

TAJEMNICA TRZECIA.

KORONOWANIE PANA JEZUSA.

W cierniową Pana koronę przybrali,
Trzcinę Mu w rękę miasto berła dali;
Zawitaj Królu ! z szyderstwem wołają,
Twarz Mu zpluwają:

1 *Ojcie nasz, i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*
ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.
ϣ. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

TEDY żołnierze Starościnscy wzięwszy Pana Jezusa do Ratusza, zebrali do niego wszystką Rotę, i włożyli nań płaszcz szarłatny; a uplotłszy ko-

ronę z ciernia, włożyli na Głowę Jego, i trzcinę w prawicę Jego, a kłaniając się przed Nim, nagrawali Go, mówiąc: bądź pozdrowion, Królu Żydowski!

ψ. Wynidźcie Córki Syońskie, a oglądajcie Króla Salomona.

ψ. W koronie którą Go ukoronowała Matka Jego.

ψ. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

ψ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

Racz prostować, Panie Boże, drogi i umacniać sprawy nasze, abyśmy przez pamiątkę cierniowej korony, którą Pan nasz Jezus Chrystus dla nas przyjął na najświętszą Głowę swoją, znosili chętnie wszelkie dolegliwości i cierpienia, a od świętej woli i miłości Twojej nigdy nie odstępowali, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Potém mówić:

Niech Cię nieskończenie błogosławia, i t. d.
(jako przy Tajemnicy Trzeciej, Części Pierwszej.)

TAJEMNICA CZWARTA.

KRZYŻA NIESIENIE.

Z Krzyżem swym idąc, srodze umęczony,
Upadasz na twarz, ciężarem zemdlony;
Zbójcy Cię szarpią, Ty cierpisz w pokorze,
Wszehmocny Boże!

1 *Ojcze nasz, i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

nl. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

ZŁOŚLIWI Żydowie wzięli Pana Jezusa i wywie-
dli; a niosąc Krzyż sobie, wyszedł na ono miejsce
które zwano Trupich Głów, a po żydowsku Gol-
gotha.

ψ. Na grzbiecie moim budowali grzésznicy.

nl. Przedłużyli nieprawość swoją.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

nl. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

RACZ wysłuchać, miły Panie, prośby naszej,
a racz nam dać, abyśmy przez ten Krzyż, który
Pan nasz, Jezus Chrystus, dla miłości i przykła-

du naszego raczył nieść na ramionach swoich :
 ćwicząc się w zbawiennéj cierpliwości chrześcijań-
 skiéj, mocą jego byli wyzwoleni od wszelkiego
 niebezpieczeństwa na duszy i ciele, przez tegoż
 Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Potém mówić :

Niech Cię nieskończenie błogosławią, i t. d.
*(jako wyżej przy Tajemnicy Czwartej, Części
 Pierwszej.)*

TAJEMNICA PIĄTA.

UKRZYŻOWANIE PAŃSKIE.

Po strasznój Męce, na Krzyżu rozpięty,
 Konając za nas Odkupiciel Święty,
 Spełnia Bóg Stwórca wszystkiego stworzenia
 Dzieło zbawienia.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
 Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
 Panu, który jest w Osobach trojaki,
 W Bóstwie jednaki.

1 Ojcze nasz, i t. d. 10 Zdrowaś Maryjo, i t. d.

Ÿ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

ŋ. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

BĄDŹ pozdrowion, Królu nasz, któryś dla nas grzesznych ludzi i dla naszego zbawienia pod Pontskim Pilatem cierpiał i pogrzebiony jesteś; zmiłuj się nad nami grzesznymi.

Ÿ. Własnemu Synowi swemu Bóg nie przepuścił.

ŕ. Ale Go wydał dla nas wszystkich grzesznych.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ŕ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

RACZ zostać, prosimy Cię, miły Panie, wspomnienie ludowi Twojemu z Świątnicy Twojej, a racz nam dać abyśmy pamiętni Męki, Śmierci i Pogrzebu Pana, żywot nasz wiernie sprawować, i Tobie podobać się mogli, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Potém mówić:

Niech Cię nieskończenie błogosławią, i t. d.
(jako wyżej przy Tajemnicy Piątej, Części Pierwszej.)

ANTYFONA.

Bądź pozdrowiona Królowo, Matko miłosierdzia, i t. d. (ob. wyżej na str. 460.)

Módlmy się.

O Najboleśniejsza Matko, której serce mił...
 leści przy umierającym Synu Twoim przeniknął:
 zapal serca nasze miłością Jezusa dobrotliwego,
 abyśmy teraz i w godzinę śmierci naszej w naj-
 świętszych Ranach Jego zachowani, byli od wie-
 cznych za grzechy nasze kar wolni. Prosimy
 Cię, Matko miłosierdzia, przez tegoż Jezusa Chry-
 stusa, Pana naszego. Amen.

ALBO TEŻ ANTYPONA.

O Przenajświętsza i Najchwalebniejsza, za grze-
 chy nasze okrutnie z Synem Twoim na Górze Kal-
 waryjskiej cierpiąca, i Mękę Syna swego opłaku-
 jąca, Nieba i ziemi Królowo, wesel się i raduj!
 albowiemś wesele od Anioła przyjęła, i światu
 je wszystkiemu urodziła; wesel się i raduj, o Prze-
 czysta Panno Maryjo! albowiem Rodzicielką Bożą
 i Panną Świętą jesteś; wesel się i raduj, o Matko
 miłosierdzia! albowiem Cię wszystkie stworzenie
 na Niebie i ziemi wywyższa i wychwala.

ψ. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko.

ϣ. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana
 Chrystusowych.

Żołnierze srodze zbytkują,
 Pana cierniem koronują,
 Trzcinę miasto berła dali,
 W szarłatną szatę przybrali.

Jezusa na śmierć skazują,
 Równy z Łotry poczytują;
 Idzie, Krzyżem obciążony,
 Przymusza go lud szalony.

Znowu cierpi ciężkie rany,
 Okrutnie ukrzyżowany,
 Przebite ma ręce, nogi,
 Bok Mu przebił oszczep srogi.

Panno! któraś z Syna ciała
 Łzami swemi krew zmywała,
 Spraw by On dla Twój przyczyny
 Raczył nam odpuścić winy.

O! Panno Błogosławiona,
 Łaską Bożą napelniona, i t. d. (ob. str. 473.)



CZEŚĆ TRZECIA.

(Tak się ma zaczynać jak Poprzednia. Przeżegnaniu się, potem ofiarowanie stosownie do dnia.)

✧. **B**OŻE, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
 w. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.

Módlmy się.

NIECH się za nami przyczyni, prosimy Panie, Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej u łaskowości Twojej Błogosławiona Panna Maryja Matka Twoja, której przenajświętszą duszę w godzinę Męki Twój miecz boleści przeniknął: przez Ciebie, Panie, Jezu Chryste, Zbawicielu nasz, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedno-ści Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

Wierzę w Boga Ojca, i t. d.

Litanija do Najświętszej Panny, (ob. str. 190.)
Po Litanii, trzy Zdrowaś Maryjo.

**P I E Ś Ń**

WTÓRÉJ CZĘŚCI ROŻAŃCA DO MATKI BOSKIÉJ.

DUSZO moja, wspomnij sobie,
Co Pan cierpiał kwoli tobie;
Jako krwią spłynął w Ogroju,
Modły czyniąc Bogu Ojcu.

On do słupa przywiązany,
Okrutnie był biczowany.
Za nas cierpiał to karanie,
Niewinnéj swéj Krwi rozlanie.

y. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.
 n. Jak była na początku i teraz i zawsze i na
 wieki wieków. Amen.

HYMN.

CHÓR PIÉRWSZY.

O Przczysta i Wsławiona,
 Nad Aniołów wywyższona!
 Niech Ci radość Twą śpiewamy,
 Którzy Cię za Matkę znamy.

CHÓR WTÓRY.

Święta Panno nad Pannami,
 Koronowana gwiazdami!
 Niech Twą radość chór nasz chwali.
 Którzyśmy Twój żal płakali.

CHÓR PIÉRWSZY.

Święta Boża Rodzicielko,
 Strapionych Pocieszycielko!
 Tyś jest Ewy Naprawczynią,
 Przez Syna, ludzi Zbawczynią.

CHÓR WTÓRY.

Panno Można, Matko Słowa,
 Święta Wieżo Dawidowa!
 Uciesz nas przez Twą przyczynę
 Teraz i w śmierci godzinę.

CHÓR PIÉRWSZY.

Maryjo, Matko miłości,
Matko przedziwnej litości!
Broń nas od czarta srogięgo,
Przyjm nas w dzień zejścia naszego.

CHÓR WTÓRY.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi Świętemu,
Wiekuiściej czci godnemu. A.

TAJEMNICA PIÉRWSZA.

ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE.

NIEBO się cieszy, drżą piekielne kraje,
Raduj się, Panno! Syn Twój zmartwychwstaje.
Już grób opuścił: tylko przy nim w bieli
Święci Anieli.

1 *Ojcze nasz, i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ŷ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

ŋ. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

KRÓLOWO Niebieska, wesel się, Alleluja: albowiem któregoś zasłużyła nosić, Alleluja: już zmar-

twych: stał jako powiedział: Alleluja: Módl się za nami do Boga, Alleluja.

✠. Wesel się i raduj, Panno Maryjo, Alleluja.

℟. Już zmartwychwstał Pan prawdziwie, Alleluja.

✠. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

℟. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

PANIE Boże, któryś przez Zmartwychwstanie Syna Twojego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, czeladkę Twoją uweselić raczył; racz nam to dać, prosimy Cię, abyśmy przez Jego Rodzicielkę, Pannę Maryję, mogli otrzymać wesele wiecznego żywota, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Potém mówić:

Niech Cię nieskończenie błogosławią, i t. d.
(jako wyżej przy Tajemnicy Pierwszej, Części Pierwszej.)

TAJEMNICA WTÓRA.

WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE.

CHWALA Mu, Stwórcy i Zbawcy naszemu,
Na wysokości chwala Najwyższemu!

Już Niebiosa wojska, padłszy na kolana,
Witają Pana!

1 *Ojcze nasz, i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

η. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

A Pan Jezus potem, jako mówił do nich, wzięty jest do Nieba, i siedzi na prawicy Bożej, Alleluja.

ψ. Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, Alleluja.

η. Boga mego i Boga waszego, Alleluja.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

η. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

RACZ nam dać łaskę, wszechmogący Boże, abyśmy, którzy we Wniebowstąpienie Jednorodzonego Syna Twego, Odkupiciela naszego, wierzymy, mogli z Nim w Niebie sercem naszym mieszkać, przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Potem mówić:

Niech Cię nieskończenie błogosławią, i t. d.
(jako wyżej przy Tajemnicy Włórej, Części Pierwszej.)

TAJEMNICA TRZECIA.

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO.

DUCH Święty w ogniu zszedł na Ucznie Jego,
 Daje im język narodu wszelkiego.
 Racz być i z nami, niech cześć Twą głosimy,
 Boże! prosimy.

1 *Ojcze nasz, i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

ϣ. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

RACZ przyjsć, Duchu Święty, napełnić serca
 wszystkich Twoich wiernych, ogień miłości Two-
 ję racz w nich zapalić.

ψ. Spuść Ducha Twego, a będą stworzone.

ϣ. A odnowisz oblicze ziemi.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

ϣ. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

WSZECZMOGĄCY i wieczny Panie Boże, racz
 nam dać, sługom Twoim łaskę oną Ducha Two-
 jego Przenajświętszego, którą Uczniom Twym

w on dzień Świąteczny darować raczył, który żyjesz i królujesz w Trójcy Świętej na wieki. Amen.

Potém mówić:

Niech Cię nieskończenie błogosławia, i t. d.
(jako wyżej przy Tajemnicy Trzeciej Części Pierwszej.)

TAJEMNICA CZWARTA.

WNIEBOWZİĘCIE NAJSWİĘTSZEJ PANNY.

ARKO Przymierza, Mądrości Stolico,
Niebieska Matko i Oblubienico!
Tobie Anielskie, Archanielskie Trony,
Dają pokłony.

1 Ojcie nasz, i t. d. 10 Zdrowaś Maryjo, i t. d.

ψ. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

α. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

WYWYŻSZONAŚ jest Święta Boża Rodzicielko
nad wszystkie Chóry Anielskie do Królestwa Niebieskiego.

ψ. Wybrał Ją Pan Bóg, i nad inne obrał.

α. I dał Jój miejsce w Przybytku swoim.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.
 4. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

PANIE Boże, któryś w błogosławionym żywocie Przeczystej Maryi Panny zamieszkać raczył; racz nam dać, prosimy Cię, abyśmy za Jój łaskawą przyczyną, w Niebie z Nią mieszkać i Ciebie chwalić mogli, który żyjesz i królujesz w Trójcy Świętej na wieki. Amen.

Potém mówić:

Niech Cię nieskończenie błogosławia, i t. d.
(jako wyżej przy Tajemnicy Czwartej, Części Pierwszej.)

TAJEMNICA PIĄTA.

KORONOWANIE NAJSWIĘTSZÉJ PANNY.

Swiécisz, Przeczysta! na Syońskim Tronie :
 Dwunastu gwiazdy ubrane Two skronie,
 Słońcem odziana, i Miesiąc dwórogi
 Pod Twemi nogi.

Chwała bądź Bogu w Trójcy Jedynemu,
 Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
 Panu, który jest w Osobach trojaki,
 W Bóstwie jednaki.

1 *Ojcze nasz, i t. d.* 10 *Zdrowaś Maryjo, i t. d.*

✚. Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

✚. Jak była na początku, i t. d.

ANTYFONA.

PÓDŹŻE, Oblubienico moja, pódź z Libanu,
 będziesz koronowana. Znak wielki ukazał się na
 Niebie: Białogłowa odziana Słońcem, a Miesiąc
 pod nogami Jój, a na głowie Jój Korona ze dwu-
 nastu gwiazd.

✚. Korona złota na głowie Jój.

✚. Wyrażona znakiem świętobliwości.

✚. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

✚. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

BOŻE, któryś Błogosławioną Pannę Maryję,
 Syna Twego Rodzicielkę, wiecznóm i szczęśliwóm
 weselem w Niebie ukoronowaną ucieszyć raczył;
 racz nam sprawić, miłosierny Panie, abyśmy one-
 go niewymownego wesela, do którego Ona wzięta,
 za prośbami i zasługami Jój dostąpili, przez Jezusa

Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Potém mówić.

Niech Cię nieskończenie błogosławią, i t. d.
(jako wyżej przy Tajemnicy Piątój, Części Pierwszej.)

ANTYFONA.

O Maryjo, Boża Rodzicielko, Panno wdzięczna, wszystkich opuszczonych do Ciebie wołających Matko prawdziwa! przez oną wielką radość którą pocieszona jesteś, kiedyś poznała Pana Jezusa dnia trzeciego od umarłych powstałego, bądź Pocieszycielką dusz naszych, i u tegoż Boskiego Syna Twego w dzień ostateczny, kiedy z duszą i z ciałem powstaniami, i ze wszystkich uczynków, słów, i myśli naszych rachunek czynić będziemy, racz nas ratować, abyśmy wiecznego potępienia wolni, za przyczyną Twą, Matko nasza, z Wybranemi Bożemi radości wiekuistej dostąpili, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

✠. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

✠. A wołanie nasze niech, i t. d.

Módlmy się.

O! życia Dawczyni, Matko Boża, Królowo Nieba i ziemi, Słodkości wiernych sług Twoich, racz

wysłuchać pokorne błaganie nasze; przyjm w miłosierdzie swe ten nasz Rożaniec : a gdzie ustaly niedoleżne siły nasze, niech zastąpi niewymowna łaska Twoja. Racz sprawić, Matko najłaskawsza, abyśmy niegodni słudzy Twoi otrzymali za przeważną i litościwą Twą przyczyną uczestnictwo chwały Syna Twojego, któremu niech będzie od wszystkiego stworzenia cześć wszelka i dziękczynienie, żyjącemu i królującemu z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym w jedności Trójcy Przenajświętszej na wieki wieków. Amen.

Wierzę w Boga Ojca, i t. d.

Litanija do Najświętszej Panny. (ob. str. 190.)
Po Litanii, trzy Zdrowaś Maryjo,

P I E Ś Ń

TRZECIEJ CZĘŚCI ROŻAŃCA DO MATKI BOSKIEJ.

Alleluja! Bóg prawdziwy!
Jezus z grobu powstał żywy;
Przezeń piekło zawstydzone,
Dusze z niego wyzwolone.

Otwórzcie się Rajskie Bramy,
Pana swego niech witamy!
Brźmi Aniołów Chór święcący,
Chrystusowi przodkujący.

Uczniowie Pańscy kochani,
 Nową łaską darowani,
 Przyjęli Ducha Świętego,
 Z Nieba w ogniu zesłanego.

Wierna Pańska Służebnica,
 Z Libanu Oblubienica,
 Dawidowa Panna Święta,
 Od Aniołów w Niebo wzięta.

Niebieskich Mocy Rządczyni,
 Wszystkich ludów Monarchini,
 Radości naszej Przyczyna,
 Jedna nam łaskę u Syna.

O Panno Błogosławiona,
 Łaską Bożą napełniona, i t. d. (*ob. str. 473.*)

GODZINKI

O NIEPOKALANÉM POCZĘCIU NAJŚWIĘTSZÉJ
 PANNY MARYI.

NA JUTRZNIĘ.

ZACZNIJCIE wargi nasze chwalić Pannę Świętą,
 Zaczniście opowiadać cześć Jój niepojętą.

Przybądź nam miłościwa Panno, ku pomocy,
 A wybaw nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
 Chwała Ojcu, Synowi Jego Przedwiecznemu,
 I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu,
 Jak była na początku i zawsze i ninie,
 Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyńcie.

HYMN.

ZAWITAJ, Pani świata, Niebieska Królowa,
 Witaj, Panno nad Panny, Gwiazdo Porankowa,
 Zawitaj, Matko łaski, prześliczna Światłości,
 Pocieszycielko grzecznych, prosim Twój litości.
 Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu
 Za Matkę wybrał Słowu Jednorodzonemu:
 Przez które ziemi okrąg i Nieba ogniste
 I powietrze i wody stworzył przezroczyście.
 Ciebie, Oblubienicę, przyozdobił sobie,
 Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.
 y. Przejrzał Ją Bóg i wybrał Ją sobie.
 n. I powołał Ją do przybytku swego.
 y. Pani, wysłuchaj modlitwę naszą.
 n. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

ŚWIĘTA Maryjo, Królowo Niebieska, Matko
 Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i Pani świata,
 która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz;
 wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawcem okiem mi-

łosierdzia Twego, a uproś nam u Syna Twego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych: abyśmy, którzy teraz Święte Twoje i Niepokalane Poczucie nabożnem sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w Niebie otrzymać mogli. Co niechaj da Ten, któregoś Ty, Panno, porodziła, Pan nasz, Jezus Chrystus, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Jedyny Bóg na wieki wieków. Amen.

✠. Pani, wysłuchaj modlitwę naszą.

℟. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

✠. Błogosławmy Panu.

℟. Bogu chwała.

✠. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

℟. Amen.

NA PRYME.

Przybądź nam, miłościwa Panno, i t. d. (*ob. na Jutrznię.*)

Chwała Ojcu, i t. d. (*jako wyżej.*)

HYMN.

ZAWITAJ, Panno Mądra, Domie Bogu miły,
Który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.
Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,
Pićwój święta w żywocie matki, niż zrodzona.

Wszystkich żyjących Matko, Tyś jest Świętych
Drzwiami,

Nowa Gwiazdo z Jakóba, Tyś nad Aniołami;
Ty żądło piekła kruszysz, rządysz Niebios Mocy,
Twojej żaden napróżno nie woła pomocy.

Ÿ. Sam ją stworzył w Duchu Świętym.

W. I wywyższył Ją nad wszystkie dzieła rąk
swoich.

Ÿ. Pani wysłuchaj modlitwę naszą.

W. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

Święta Maryjo, Królowo Niebieska, i t. d. (*ob.
wyżej.*)

NA TERCYĘ.

Przybądź nam, miłościwa Panno, i t. d.
Chwała Ojcu, i t. d. (*ob. na Jutrznie.*)

HYMN.

WITAJ, Arko Przymierza, Tronie Salomona,
Tęczo, wszechmocną ręką z pięknych farb złożona.
Tyś Krzak Mojżeszów, Boskim ogniem gorejąca,
Rószczko Aaronowa śliczny kwiat rodząca.
Bramo Rajska zamknięta, Runo Gedeona,
Tyś niezwycięzonego Plastr Miodu Samsona.
Przystało, aby Cię Syn tak zaczął, od winy

Pierworodnej zachował i zmaży Ewiny:
Który Ciebie za Matkę obierając sobie,
Chciał, by przywara grzechu nie powstała w Tobie.

Ÿ. Ja mieszkam na wysokościach.
n. A tron mój jest w słupie obłoku.
Ÿ. Pani, wysłuchaj modlitwę naszą.
n. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

Święta Maryjo, Królowa Niebieska, i t. d. (*ob. wyżej.*)

NA SEXTĘ.

Przybądź nam, miłościwa Panno, i t. d.
Chwała Ojcu, i t. d. (*ob. na Jutrznię.*)

HYMN.

WITAJ Świątyni Boga w Trójcy Jedynego,
Tyś Raj Anielski, Pałac wstydu panińskiego.
Pociecho utrapionych, Ogrodzie wdzięczności,
O Palmo cierpliwości, o Cedrze czystości.
Ziemia jesteś Kapłańska i błogosławiona,
Święta i pierworodną zmazą nie dotknięta.
Miasto Pańskie, i Brama na Wschód wystawiona,
Wszelkąś łaską, Jedyna Panno, napelniona.

ψ. Jak lilija między cierniem.

η. Tak Przyjaciółka moja między Córkami Adamowemi.

ψ. Pani, wysłuchaj modlitwę naszą.

η. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

Święta Maryjo, Królowo Niebieska, i t. d. (*ob. wyżej.*)

NA NONE.

Przybądź nam, miłościwa Panno, i t. d.
Chwała Ojcu, i t. d. (*ob. na Jutrz.*)

HYMN.

WITAJ, Miasto ucieczki, Wieżo utwierdzona
Dawidowa; Maryjo, Tyś Błogosławiona.
Ciebie Bóg przy Poczęciu miłością swą darzy,
Przez Cię złamana władza piekielnych mocarzy.
O! mężna białogłowa, Judyth wojująca,
Abizai prawego Dawida żywiąca,
Rachel ożywiciela Egiptu nosiła,
Nam Zbawiciela świata Maryja powiła.

ψ. Wszystkaś piękna jest, Przyjaciółko moja.

η. A zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie była.

ψ. Pani wysłuchaj modlitwy nasze.

η. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

Święta Maryjo, Królowo Niebieska, i t. d. (*ob. wyżej.*)

NA NIESZPÓR.

Przybądź nam miłościwa Panno, i t. d.
Chwała Ojcu, i t. d. (*ob. na Jutrz.*)

HYMN.

WITAJ, Zegarze, w którym cudownie cofnione
Słońce dziesięcią linij, gdy Słowo Wcielone :
Aby człowiek z padolu powstał wywyższony,
Ledwo że od Aniołów Bożych umniejszony.
Słońca tego promieniami Maryja jaśnieje,
W Poczęciu swém jak złota zorza światłem sieje.
Między cierniem Lilija, smoka pokonywa,
Piękność najdoskonalsza, i Światłość prawdziwa.
y. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła
światłość nieustająca.

n. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

y. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze.

n. A wołanie nasze niech i t. d.

Módlmy się.

Święta Maryjo, Królowo Niebieska, i t. d. (*ob. wyżej.*)

NA KOMPLETĘ.

Niech nas, Panno, Twą prośbą ku sobie nawróci
 Jezus, Syn Twój, a słuszny gniew od nas odwróci.
 Przybądź nam, miłościwa Panno, ku pomocy, i t. d.
 Chwała Ojcu, i t. d. (*ob. na Jutrz.*)

HYMN.

WITAJ Matko Najświętsza Panieńskiej czystości,
 Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskowości,
 Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie,
 Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.
 O łaski Rodzicielko, Nadziejo grzėszących,
 Ty jasna Gwiazdo morska, i Porcie tonących,
 Bramo Rajska, niemocnych Zdrowie! w Twój o-
 bronie
 Niech Pana dostąpimy na górnym Syonie.

- Ÿ. Olój wylany Maryja Imie Twoje.
- ŋ. Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.
- Ÿ. Pani, wysłuchaj modlitwę naszą.
- ŵ. A wołanie nasze, i t. d.

Módlmy się.

Święta Maryjo, Królowo Niebieska, i t. d. (*ob.
 wyżej.*)

OFIAROWANIE.

Z pokłonem, Panno Święta, ofiaruję Tobie
Te Godzinki, ku Twojej chwale i ozdobie;
Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła,
A przy śmierci nam słodką Maryją przybyła.

ANTYFONA.

Tacé jest Rószczka, w której ani znak pierwo-
rodnej zmazy, ani skaza uczynkowej winy nie
postała.

ŷ. Przy Poczęciu Twojem, Panno, Niepokala-
naś została.

aj. Módl się za nami do Boga, któregoś Syna
porodziła.

MODLITWA

Boże, któryś przez Niepokalane Panny Maryi
Poczęcie, godne Synowi Twojemu mieszkanie
zgotował: prosimy Cię, abyś, jako Ją przez
Śmierć tegoż Syna przejrzaną, od wszelkiej zmazy
zachował, tak nam za Jój przyczyną niepokola-
nemi przyjsć do siebie dopuścić raczył, przez te-
goż Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą
w jedności Ducha Świętego żyje i króluje na wieki
wieków. Amen.

POZDROWIENIE

NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY

NA KAŻDY CZAS.

BĄDŹ pozdrowiona, Maryjo, Córkko Boga Ojca.
 Bądź pozdrowiona, Maryjo, Matko Syna Bożego.
 Bądź pozdrowiona, Maryjo, Oblubienico Ducha
 Świętego. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Świątnico
 Bóstwa. Bądź pozdrowiona, Maryjo, najwdzię-
 czniejsza Rózo Dworu Niebieskiego. Bądź po-
 zdrowiona, Maryjo, Panno nad Pannami, Panno
 mocna, słodkości i pokory pełna, z której się na-
 rodził i przez którą był karmiony Król Nieba.
 Bądź pozdrowiona, Maryjo, Królowo Męczenni-
 ków, której duszę miecz boleści przeniknął. Bądź
 pozdrowiona, Maryjo, Pani i Mistrzynie całego
 świata, której dana jest wszelka władza na Nie-
 bie i ziemi. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Królowo
 Nieba, Żywocie, Słodkości i Nadziejo moja.
 Bądź, pozdrowiona, Maryjo, Matko najukochań-
 sza, najczystsza, najboleśniejsza, najcierpliwsza,
 najdoskonalsza, najradośniejsza, i najchwaleb-
 niejsza. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Pan z Tobą,
 błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogo-
 sławion Owoc żywota Twego, Jezus. Niech bę-

dzie błogosławiony Oblubieniec czystości Twojej
 Józef S. Niech będzie błogosławiony Ojciec
 Twój, Joachim S. Niech będzie błogosławiona
 Matka Twoja, Anna S. Niech będzie błogosła-
 wiony Syn Twój przysposobiony, Jan S. Niech
 będzie błogosławiony Anioł Twój, Gabryel S.
 Chwała Bogu Ojcu, który Cię wybrał; chwała
 Bogu Synowi, który Cię ukochał; chwała Bogu
 Duchowi Świętemu, który Cię przyjął. Niech
 będą błogosławieni wszyscy którzy Cię kochają
 i błogosławiają, Panno Maryjo; błogosław nam,
 Panno Święta z Synem Twym najmiłszym, racz
 nam zjednać łaskę u Niego teraz i w godzinę
 śmierci naszej, przez wszystkie zasługi Życia,
 Męki, Śmierci i Zmartwychwstania tegoż Syna
 Twojego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który
 z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje po
 wszystkie wieki wieków. Amen.

SIEDM PSALMÓW

DO NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY.

PSALM I.

PANI nasza, błogosławiona Maryjo, nie dopuść
 aby nas Pan w zapalczywości swojej karał, i
 w gniewie swoim sądzić miał.

Dla czei Imienia Twego, Panno Święta, ubia-
gaj nam Owoc chwalebnego żywota Twego.

Od wrót piekielnych i od głębokości przepa-
ści, świętą przyczyną Twoją zachowaj nas.

Niech się nam otworzy Brama Niebieska, abyś-
my głosili na wieki dziwne sprawy Twoje.

Bo Cię umarli którzy w piekle są chwalić nie
mogą, Panno przeczysta, ale którzy za przyczyną
Twą żywota wiecznego dostępują.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na
wieki wieków. Amen.

PSALM II.

BŁOGOSŁAWIENI którzy Cię z serca milują, o
Boża Rodzicielko, Dziewico Święta : grzechy ich
przez miłosierdzie Twoje zgładzone będą.

Święta, czysta i kwitnąca jest piękność Twoja;
na wieki rozwinięta, przeminąć nie może.

Ozdoba piękności Twojej skazy nie dozna, i
laska Twarzy Twojej nigdy się nie zmienia.

Błogosławiona bądź Rószeczko Jessego : któraś
aż do mieszkającego na tronie Niebieskim wy-
wyższona.

Ty sama, Panno Święta, jesteś Droga, przez
którą nas Zbawiciel z wysokich przybytków na-
wiedzić raczył.

Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

Jak była na początku, i t. d.

PSALM III.

SPRAW, Pani nasza, by nas Pan w gniewie swym nie karał; upros nam grzechów odpuszczenie.

Niech wystąpi przed świętą oblicznością Twoją pragnienie dusz naszych : boś Ty jest naszą nadzieją i ufnością.

Serce moje strwożyło się we mnie; zgąsło światło we wnętrzościach moich.

Oświeć jasnością Twą ciemności moje; zapraw słodkością Twoją żal mój.

Nie opuszczaj nas, Matko Boża; niech będzie, przez łaskę Twą, moc z strony naszój.

Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

Jak była na początku, i t. d.

PSALM IV.

ZMIEUJ się nademną, o Pani, która matką miłosierdzia jesteś.

Według łaski i zlitowania Twego, oczyść mię ze wszystkich mych nieprawości.

Otocz mię miłosierdziem Twojém, a zwykłego politowania swego nie odwracaj odemnie.

Albowiem ja grzechy moje wyznawam przed Tobą : skarżyć będę na siebie o złość moją.

Owocowi żywota Twojego polecam mię : i ublagaj Tego który mię stworzył.

Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

Jak była na początku, i t. d.

PSALM V.

WYSLUCHAJ, o Pani moja, modlitwę moją :
a wołanie moje niech przyjdzie do uszu Twoich;

Nie odwracaj odemnie, świętego oblicza Twego
ani mię zapomnij dla wielkości grzechów moich.

Nie opuszczaj mię w zamysłach moich; ani
mię zostawuj na urąganie mych nieprzyjaciół.

Którzy ufają w Tobie; nie będą się bali węża
chytrego : którzy Cię wielbią modlitwami, uchodzą
mocy szatańskiej.

Przez niepokalane poczęcie Twoje spraw by mi
się ziściła nadzieja którą w Tobie złożyła; przez
narodzenie Zbawiciela świata, uciesz duszę moją.

Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

Jak była na początku, i t. d.

PSALM VI.

Z głębokości wołałam do Ciebie, Matko miłosierdzia : Pani, wysłuchaj głosu mojego.

Ucho Twe niech się nakłoni prośbom moim,
gdy wielbię i chwale Ciebie.

Wybaw mię z ręki przeciwników moich : pomieszaj dowcip i usiłowanie ich przeciw mnie.

Wybaw mię czasu złego : w godzinę śmierci
nie zapomnij duszy mej.

Doprowadź mię do Bramy zbawienia wiecznego.

go : między Wybranými i Sprawiedliwými nie-
chaj będzie imię moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i t. d.

Jak była na początku, i t. d.

PSALM VII.

PANI moja, wysłuchaj modlitwę moją; przy-
puść do uszu swych wołanie moje.

Prześladował przeciwnik żywot mój ; położył
równy z ziemią twarz moją.

Poczernił mię ciemnościami swemi, i zasmucił
bardzo ducha mego.

Nie odwracaj oblicza swego odemnie, bym nie
upadła z potępionými do piekła.

Wypuść światło Twe i łaskę Twą ku mnie :
a napraw życie i sumienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na
wieki wieków. Amen.

A K T Y

PRZY CUDOWNYM OBRAZIE NAJŚWIĘTSZEJ PANNY.

BĄDŹ pozdrowiona uczczeniem wszystkiego Ko-
ścioła przeczysta Boga-Rodzico Panno, najpiérw-

sza po Bogu Ucieczko i Nadziejo grzeszników. Dziękuję Ci z najgłębszą wdzięcznością, błogosławiona Matko Boga najwyższego, żeś mię macierzyńską opieką Twą dotychczas osłaniała; i téjże świętej łasce miłosierdzia Twego na wieki się z ufnością oddaję.

Niechaj Cię błogosławi, Boga-Rodzico Panno, to miejsce na którym sobie wybrałaś mieszkanie, iżbyś na ludzi łaski Niebieskie zléwała.

Niechaj Cię błogosławią, Boga-Rodzico Panno, wszystkie modlitwy, prośby i błagania, które tu kiedykolwiek od wiernych Chrystusowych były przed tron Twój zanoszone.

Niechaj Cię błogosławią, Boga-Rodzico Panno, wszystkie łaski, dobrodziejstwa, pociechy i dary, których u Syna Twego uproszeniem wysłuchiłaś tu modły z ufnością do Ciebie czynione.

Niechaj Cię błogosławią, Boga-Rodzico Panno, wszystkie serca ludzkie, tu kiedykolwiek do szczerej spowiedzi i prawdziwej skruchy za Twą przyczyną nawrócone.

Niechaj Cię błogosławią, Boga-Rodzico Panno, wszystkie łaski Niebieskie, tu kiedykolwiek przy Komuniach świętych za Twoją pomocą otrzymane.

Niechaj Cię błogosławią, Boga-Rodzico Panno, wszyscy Aniołowie dobrzy, którzy tu kiedykolwiek przejęci byli radością z pokuty i nawrócenia grzeszników.

Panno Przeczysta, broń nas od pokus wszel-

kich. Panno zawsze z Bogiem złączona, uprosz nam żarliwą chęć do modlitwy. Panno żadnego grzechu nie znająca, uprosz nam skuteczne wszystkich grzechów naszych obrzydzenie. Panno rozkazom Boga posłuszna, uprosz nam wierne rozkazów Syna Twego wypełnianie. Panno najwięcej Boga milująca, uprosz nam miłość Boga nieodmienną tu i w wieczności szczęśliwą. Amen.

Zdrowaś Maryjo, łaskiś pełna i t. d.

MODLIWA DO NAJŚWIĘTSZEJ PANNY.

Przed Jej Cudownym Obrazem.

MIEJSCE upodobania Boskiego i Twego, Najświętsza Panno i Matko miłosierdzia, pokornie nawiedzam, iżbym z najgłębszą wdzięcznością i czią złożyła Ci dziękowanie za wszelkie łaski i dobrodziejstwa doznane tu kiedykolwiek za Twą przyczyną, lub jeszcze okazać się mające. Tyleś tu cudów i darów wiernym Chrystusowym u najmilszego Syna Twego uprosić raczyła; tylu pociechami i błogosławieństwami obdarzyłaś, Panno Święta, wszystkich zebranych Twego miłosierdzia ze szczera i żywą wiarą: że lubom grzesznica najniegodniejsza i tyle razy łask Boga, Pana mojego, poznać, przyjąć i uczyć nie umiałam: śmiem jednak upaść tu czołem przed nieograni-

czoném miłosierdziem Twojem i błagać Cię, O-
 piekunko i Pocieszycielko nasza, Pani i Matko
 nasza, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie
 gardzisz, iżbyś mię we wszystkich potrzebach, mo-
 dlitwach i nadziejach moich wysłuchać raczyła.
 Otocz mię swém najświętszém błogosławień-
 stwem; obdarz oczekiwaném i pożądaném pocie-
 szeniem; okaż nad żalującą niewyczerpane swe
 zmiłowanie, błogosławiona Matko Zbawiciela :
 abym za Twą przyczyną stawszy się w tém życiu
 godna łaski Jezusa Chrystusa, mogła tegoż Syna
 Twego, Pana mojego, na wieki wraz z Tobą
 w Niebie wychwalać i Nim się cięszyc. Amen.

MODLITWA DO NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY.

PRZED PRZYJĘCIEM SZKAPLÉRZA.

SWIĘTA Maryjo, Matko Boska i Panno Naj-
 świętsza, ośmielam się grzésznicą niegodna, wy-
 brać Cię sobie i wziąć za Matkę, Orędowniczkę,
 Panię i Pośredniczkę moją; postanawiam i ślubu-
 je nigdy w miłości Twojej nie odstygnać, nie do-
 puścić się w Twój służbie niedbałości żadnej, nie
 spełnić ani nie dozwolić żadnej przeciw Tobie
 obrazy : prosząc Cię, Pani świata, z głębokości
 serca mego, abyś mię za służebnicę Twoją
 znać, we wszystkich sprawach moich prowadzić,

w śmierci przemożną przyczyną Twoją pocieszyć najlaskawiej raczyła, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, któremu z Ojcem w jedności Ducha Świętego niech będzie cześć, chwała i dziękczynienie. Amen.

MODLITWA DO NAJSWIĘTSZEJ PANNY

PO PRZYJĘCIU SZKAPLÉRZA.

Którą także możesz odmawiać w każdej Jéj Święto.

O Święta Maryjo, Matko Boga mojego, lubo ze wszystkich sług Twych jestem najniegodniejsza, jednak w wielkości miłosierdzia Twego zaufana, i pobudzona serdeczném pragnieniem Twoich łask, jakom Cię wybrała sobie i wzięła, w przytomności mego Anioła-Stróża i wszystkiego Dworu Niebieskiego, za Panię, za Matkę i Orędowniczkę moją; tak spraw, proszę o Panno Błogosławiona łaski pełna, iżbym w służbie Twojej wiernie, chętnie i przykładowie do śmierci wytrwała; nigdy Cię nieobrażała, i przeciw Najświętszemu Imieniu Twemu żadnego ubliżenia nie cierpiała. Niech wszystka o Matko miłosierdzia do Ciebie należę; niech pełnieniem wszystkich przykazań Syna Twojego i Jego Kościoła zasługuję statecznie przed Tobą na wszelką pociechę w smutkach, na wszelkie wspomóżenie w niebezpieczeństwach,

na wszelkie ratowanie w potrzebach : ażeby
zawždy Twoją za mną u Syna Boskiego przyczyną
i modlitwą posilona i bezpieczna, otrzymywała
wszelkie błogosławieństwo w życiu, i miała śmierć
szczęśliwą, i dostała żywota wiekuistego, gdzie-
bym Tobie, Pani świata, Królowo Niebieska,
wiecznie dziękowała, i wraz z Tobą Syna Two-
jego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego, wielbiła,
chwalila i oglądała : który z Ojcem i z Duchem
Świętym Bóg w Trójcy Przenajświętszej żyje i
króluje po wszystkie wieki wieków. Amen.

MODLITWA DO NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY

O SZCZĘŚLIWĄ ŚMIERĆ.

O Najśłodsza Matko Pana Jezusa , Panno Ma-
ryjo, Pani moja, miłosierdzia pełna, racz sprawić
przyczyną swoją aby śmierć nagle i niespodziewa-
na nie padła na mnie, abym bez chrześcijańskie-
go i zbawiennego przygotowania się nie rozstała
się z życiem. Przez Mękę i Śmierć Jednorodzo-
nego Syna Twego, błagam Cię, Panno błogosła-
wiona, módl się za mną niegodną, a uproś mi
przed skonaniem mojem serdeczną skruchę, zba-
wienną spowiedź, żarliwą pokutę i zadosyć uczy-
nienie, iżbym w miłości Syna Twego Boskiego i
Sakramentami Jego posilona doczesność opuszcza-

jąc, do wiekuistej łaski i radości Wybranych przyjęta była. Uczyń ze mną miłosierdzie Twoje, Maryjo, Matko Boska, w oną straszliwą godzinę, gdy we mnie siły życia ustana, i martwiejący język nie będzie Cię mógł wzywać, gdy się zaćmia oczy moje i żaden się głos ziemski przez uszy moje nie przebiję. Natenczas, o najłaskawsza Matko Chrystusowa, Opiekunko i Obronicielko grzeszników, racz pomnieć na niegodne modły jakie teraz w miłosierdzie Twe składam, a uratuj nędzną duszę moja, przez łaskę Syna Twojego, Pana naszego. Amen.

LITANIJA

DO ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW.

KYRJE elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Ojciec z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
 Synu Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
 Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Maryjo, Królowo Anielska, módl się za nami.

- Święci Aniołowie, módlcie się za nami.
 Święci Aniołowie, którzy śpiewacie przed Pa-
 nem.
 Święci Aniołowie, którzy rzeczy Boskie ludziom
 oznajmujecie.
 Święci Aniołowie, którzy od Boga straż trzyma-
 cie nad ludźmi.
 Święci Aniołowie, którzy na Twarz Boga Ojca
 Niebieskiego patrzycie.
 Święci Aniołowie, którzy się nad grzesznikiem
 pokutującym weselicie.
 Święci Aniołowie, którzyście przy Narodzeniu
 Chrystusa Pana wesele ludziom zwiastowali.
 Święci Aniołowie, którzyście na puszczy Chry-
 stusowi Panu służyli.
 Święci Aniołowie, którzyście Łazarza na łono
 Abrahamowe zanieśli.
 Święci Aniołowie, którzyście przy grobie Pań-
 skim w bieli widziani.
 Święci Aniołowie, którzyście się po Wniebo-
 wstąpieniu Pańskim Uczniom Jego pokazali.
 Święci Aniołowie, którzy modlitwy nabożnych
 ludzi do Boga zanosicie.
 Święci Aniołowie, którzy umierających nawie-
 dzacie.
 Święci Aniołowie, którzy sprawiedliwych du-
 sze od wszelkiej zmazy oczyszczone do Nieba
 zaprowadzacie.
 Święci Aniołowie, którzy cuda mocą Bożą czy-
 nicie.

Módlcie się za nami.

Módlcie się za nami.

Święci Aniołowie, którzy dziedzictwo zbawienia biorącym, na posługę posyłani jesteście.

Święci Aniołowie, którzy nad Królestwy i Państwa postawieni jesteście.

Święci Aniołowie, którzyście wojska przeciwników częstokroć sprawą swą rozpraszali.

Święci Aniołowie, którzyście z więzień i innych niebezpieczeństw ludzi wybawiali.

Święci Aniołowie, którzyście SS. Męczenników w mękach cieszyli i umacniali.

Święci Aniołowie, którzy przed Chrystusem Panem na Sąd ze znakiem Krzyża świętego staniecie.

Święci Aniołowie, którzy złych od dobrych z rozkazu Boskiego wyłączycie, módlcie się za nami.

Bądź nam miłościw, odpuść nam, Panie.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Panie.

Od wszelkich niebezpieczeństw, wybaw nas Panie.

Od wszelkiego odszczepieństwa i niewiary, wybaw nas, Panie.

Od powietrza, głodu, ognia i wojny, wybaw nas, Panie.

Od śmierci wiekuistej, wybaw nas, Panie.

Od śmierci nagłej i niespodziewanej, wybaw nas, Panie.

My grzeszni, Ciebie Boga prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Abyś się nad nami zlitował, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Abyś Kościół Twój rządzić i zachowywać raczył, Ciebie prosimy,

Abyś wszystkim narodom pokój i zgodę dawać raczył, Ciebie prosimy,

Abyś ojczyznę naszą bronił, Ciebie prosimy,

Abyś wszystkim wiernym zmarłym wieczne odpocznienie dać raczył, Ciebie prosimy,

Abyś urodzaje ziemi dawać i one zachowywać raczył, Ciebie prosimy,

Abyś nam we wszystkiem błogosławić raczył, Ciebie prosimy,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami, Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

Ÿ. Przy obecności Aniołów śpiewać Ci będę, Boże mój.

W. Będę cześć oddawał w Kościele Świętym Twoim, i wyznawał Święte Imię Twoje.

Módlmy się.

WSZECHMOGĄCY, miłosierny Boże, któryś nas Anielską strażą opatrzyć raczył, spraw, prosimy

Cię, abyśmy pod tą obroną ubezpieczeni, od złych myśli na sercu wyzwoleni, i od wszystkich przeciwności wybawieni byli, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

DO Ś. MICHAŁA ARCHANIOLA.

OBRONCO Kościoła i Wodzu przemożny wojska Niebieskiego, przybądź nam w potrzebach naszych, a wybaw nas z niebezpieczeństw ciała i duszy, w jakie nas duchowie ciemności wpędzają: bowiem miłość Twoja i łaska, o Święty Archaniele! możniejsza jest i większa niżeli ich nieprawość i szkodliwość. Gdy oni ciągną nas do obrazy przeciw Bogu: Ty nas hamować racz od grzechu; gdy oni sięją w pośrodek nas niezgodę i rozerwanie, jako szatani i obywatele Babilonu: Ty, jako pokoju Anioł i jeden z Xiążąt górnego Syonu, racz nas uchować i utwierdzić w jedności; gdy oni zdrad swoich sidła przed nami rozkładają: Ty serca nasze odwracaj od ich zasadzek, i wszelkie od nich podstępny dawaj nam poznać. Obronie Twojej wszystek Kościół jest poruczony: raczże Go w ojczyźnie naszej strzedz od upadku, i ratuj Go od wszystkich zamachów nieprzyjaciół,

aby chwala Boga naszego nie traciła pośród nas przybytku, owszém rosła i szerzyła się, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWY

DO NIEKTÓRYCH ŚWIĘTYCH.

DO Ś. ANNY.

O Najchwalebniejsza i najbłogosławieńsza Ś. Anno, Matko Najświętszej Matki Boga Naszego, Ciebie uznawam po Panu Jezusie i Maryi Matce Jego za Panię, Pałronkę i Matkę moją. Racz mię przyjąć do rzędu prawdziwych sług Twoich i zawsze mieć w obronie Twojej; otrzymaj mi światło na uznanie ciężkości grzechów moich i żal za nie serdeczny; otrzymaj mi śmierć dobrą, broń mię w ostatnią godzinę od mych nieprzyjaciół, przybądź mi na pomoc z Najświętszą Bogą-Rodzącą, Córką Twoją, aby za Jęj i Twoją przyczyną był mi miłościw Jezus, Pan nasz i Zbawiciel nasz. Amen.

MODLIWA DRUGA.

(Do której nabożnego samotrzeć odmawiania, Ojciec Ś. Alexander IV mocą służącą Stolicy Apostolskiej przywiązał dla Wiernych odpusty.)

BĄDZ pozdrowiona, Panno Maryjo, łaskiś Bożej pełna, Pan z Tobą, łaska Twoja niech będzie ze mną. Błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławiona niech będzie Ś. Anna Matka Twoja, z której się Ty bez zmazy grzechu pierworodnego narodziłaś, z Ciebie zaś narodził się Syn Boży Jezus Chrystus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszój. Amen.

Bądź pozdrowiona, Przenajświętsza Maryjo Matko Boska, Królowo Niebieska, Brama Rajska, Pani świata : czystą jedyną Tyś jest Panną, Tyś poczęła Jezusa bez grzechu, Tyś porodziła Stworzyciela i Zbawiciela świata, w którym ja wszystką moją ufność pokładam ; wybaw mię od wszystkiego złego, i uproś mi grzechów moich odpuszczenie. Amen.

DO Ś. JÓZEFA OBLUBIEŃCA.

(Modlitwa druga. Ob. str. 212.)

JÓZEFIE Ś. któryś był obudzony od Anioła, mówiącego : wstań a weźmij Dzieciątko i Matkę Je-

go : sprowadź do mnie Aniołów świętych, którzyby mię z grzechów mych wzbudzili i przeciw ciemnościom szatańskim wspomogli : abym powstała z mojej ospałości i wzięła wespół z Tobą Dzieciątka Jezusa i Matkę Jego, i abym z zasługami Ich i Twojemi wszystkie myśli, słowa i uczynki moje zjednoczyła, a wszelkiego złego uchroniła się w życiu i śmierci, przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

DO ŚŚ. MŁODZIANKÓW.

SWIĘTE Niemowlęta, śmiercią nie ustami wyznające Boga Wcielonego, we krwi własnej ochrzczone, i szarlatem krwi swojej do królowania z Bogiem przybrane, nauczcie nas w niewinności umierać. Jezu Najśłodszy, przez płacz i boleść matek, przez okrutną śmierć tych Niemowląt, śmiercią swoją zastępujących Ciebie od śmierci : niech Ich krew niewinnie rozlana woła do Ciebie za nami o odpuszczenie grzechów i łaski Twojej darowanie, które racz nam dać, o Boże królujący na wieki. Amen.

DO Ś. JANA CHRZCICIELA.

O największy z synów ludzkich, święty Poprzedniku Słowa Przedwiecznego, w żywocie Matki już poświęcony, jakoś rozwiązał język ojcu swemu, tak i mój racz rozwiązać na chwałę Boga i u-

wielbianie dzieł miłosierdzia Jego; uproś mi za przykładem Twoim upodobanie w martwieniu i karaniu ciała, abym wykonywając pokutę przez Ciebie opowiadaną, zasłużyła królestwo Jezusa Chrystusa, gdzie z Matką Twoją, Elżbietą S. i z wszystkiemi Świętymi otrzymujesz zapłatę wiekuistą, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. SZCZEPANA (STEFANA).

O Święty, pełen łaski i mocy, czyniący cuda i znamiona wielkie między ludem, który zasłużyłeś stanąć najpierwszy na czele błogosławionego Męczenników zastępu, i dla bojaźni i miłości Boga pokonałeś w sobie wszelką bojaźń i miłość ziemską, Szczepanie Ś. któremu dane było za życia widzieć Niebiosa otworzone i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Bożej! któryś od nieprzyjaciół Twoich bez winy kamienowany, nim zasnąłeś w Panu, wołał ku Niemu wielkim głosem: *Panie, nie poczytaj im tego za grzech!* proszę Cię pokornie, Święty wielki, jako za swych zabójców i nieprzyjaciół Syna Boskiego modliłeś się, tak racz w Królestwie chwały modlić się za nas niegodnych, którzy dla wielkości grzechów naszych jesteśmy nieprzyjaciółmi Boga, a uproś nam wiarę Twoją i dostąpienie zapłaty której używasz w Niebie, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO ŚŚ. PIOTRA I PAWŁA.

PODPORY niewzruszone Kościoła Bożego, Święci Piotrze i Pawle Apostołowie, przyczynicie się za nami grzesznymi u Pana który Wam dał wiekiową zapłatę. Racz mi uprosić, Piotrze S. abym była w miłości Boskiej gorliwa, w wierze niewzruszona, i abym wraz z Tobą umiała się poświęcić dla ukrzyżowanego Jezusa naszego; niech i ja, nie po trzykrotnym, lecz niezliczonym odstąpieniu i zdradzeniu Boga, nawrócę się szczerze ku Niemu bez powrotu do grzechu. Pawle S. Naczynie wybrane, noszący Imię Pańskie przed narodami, racz uprosić dla mnie abym została naczyniem łaski i błogosławieństwa Boga, naucz mnie znać i kochać Tego, który nas ukochał aż do śmierci: niech nie wraz z Tobą nie mam, tylko Jezusa ukrzyżowanego; niech wiarą od Was wzmocnioną, miłością i nadzieją Boską przez modlitwy Wasze utwierdzona, żyję i umieram w Bogu, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. MARYI MAGDALENY.

DO Ciebie się uciekam, o błogosławiony Przykładzie pokutujących grzeszników, Magdaleno S. która Zbawiciela każącego słuchając, stałaś się z grzesznicy pokutującą, i błogosławioną Naśladownicą Jezusa, godną dotykać się Nóg Jego

Racz przyczyną Twoją, przez łaskę Boga miłosierdnego, sprawić we mnie, abym i ja słuchając pilnie słowa Bożego, złe żądze w sobie pokonała, i stała się prawdziwą oblubienicą Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. JANA EWANIELISTY.

SWIĘTY Janie, Panno i Uczniu ukochany Jezusa Chrystusa, któryś na Piersiach Jego w Wicczerniku odpoczywał, i pod Krzyżem Matkę Jego Tobie zleconą w opiekę przyjął: proszę Cię pokornie, racz i mnie między bracią Tobie poleconą przyjąć, a proś za mną Tego, z którego nam wszelka łaska płynie, aby mnie ze wszystkich niebezpieczeństw żywota tego miłosiernie wywiódł, i do towarzystwa Twego w Królestwie swoim przywołać raczył, gdzie Jezus Chrystus z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki. Amen.

DO Ś. JUDY TADEUSZA.

CHWALEBNY Chrystusów Pokrewny i Apostole, Głosicielu Prawdy i Męczenniku, S. Judo Tadeuszu, racz mię obdarzyć łaskawie modlitwy Twymi, abym od wszelkich złych i zgubnych myśli była wolna, a ze wszystkich utrapień i potrzeb ciężkich miłosierdziem Boskiem zawsze ratowana. Najwierniejszy Chrystusze Sługo i Przyjacielu, Pa-

tronie doznany wszystkich uciśnionych i nieszczęśliwych, pociesz nas w każdym smutku przyczyną Twoją przed Tym, który Cię koroną szczęśliwości wiekuistej ozdobił i na wieki cieszy, Bóg nasz i Zbawiciel, Jezus Chrystus. Amen.

DO Ś. URSZULI I JEJ TOWARZYSZEK ŚŚ. PANIEN
MĘCZENNICZEK.

O Błogosławiona Święta! która byłaś Wodzem jedenastu tysięcy Dziewic, i ani jednej z Nich nie straciłaś, aleś wszystkie dziwném zwycięstwem ukoronować raczyła i do Tryumfów Niebieskich z pola Męczeńskiego zaprowadziła: uprosz mi niegodnej, abym za zasługami Waszemi mogła odnieść zwycięstwo nad wszystkiemi mojemi nieprzyjaciółmi, a po dobrym tu żywocie dostąpiła chwały Nieba, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. ROZALII.

W ZGARDZICIELKO świata i wszelkiej doczesności, a Miłośnico pustyni i Boga, Rozalio Ś. która za pałace obrałaś sobie skały, za rokosze życia, zatopienie się myślą i sercem w Bogu Stworzycielu i Odkupicielu; która dla miłości Chrystusa, wyrzekając się szczęścia znikomego, jakiem się tu uwodzą ludzie, doznałaś już za życia szczęśli-

wości Anielskiej, nacieszając się ustawicznem a najslodsze'm myśleniem o Boskim Panu i Zbawicielu : Patronko Ś. od morowego powietrza, oddal od nas modlitwami Twemi wszelką chorobę, a uproś nam, miłe Niebu a nam zbawienne, zdrowie duszy, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. ONUFREGO.

SWIĘTY Onufry Pustelniku, który więcej niż przez sześćdziesiąt lat żadnegoś z ludzi nie widział, w jaskini na puszczy zamknąwszy się przed światem, pokarm miałeś z drzewa Palmowego które przed jaskinią Twoją rosło, wodę zaś do napoju Anioł Ci przynosił; którego potem śmierć Aniołowie święci płaczem i śpiewaniem ozdobili, a po Twém zejściu Palma i jaskinia, jakoby tęskniąc po Tobie i nie chcąc inszego pana do mieszkania Twego puścić, obaliły się: Starcze błogosławiony i święty, dla Boga wszystkiem gardzący, módl się za mną, abym się nauczyła ważyć sobie i szacować rzeczy wieczne nad wszystkie znikomości i doczesności światowe, iżbym od tych całkowicie oderwana, dostąpiła Ojczyzny szczęśliwój, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. AUGUSTYNA.

O chwalebny Patryarcho, modlitw Twych za so-

bą upraszam, iżbym za przyczyną Twoją mogła umrzeć w duchu tak prawdziwej pokuty i tak doskonałej skruchy, z jaką sam dokonałeś świętobliwego żywota Twego na ziemi. Racz zagrzść duszę moją choć jedną iskrą tego wielkiego ognia miłości Boskiej którym serce Twoje gorzało, abym uczuła i ukochała słodycz Jezusa Chrystusa, z którym używasz chwały wiecznej. Amen.

DO Ś. ERAZMA.

MĘCZENNIKU Ś. Erazmie, który dla miłości Boga i utwierdzenia się w wierze Ś. ponosiłeś chętnie i nabożnie siedmioletnie życie na puszczy, gdzie byłeś cieszony Aniołów rozmową i od ptaka miałeś pożywienie; który dla opowiadania słowa Boskiego i nawracania Pogan, podejmowałeś później więzienie, biczowanie, mnogie i najokrutniejsze męki, i dałeś raczój wnętrzości z siebie wydrżać, niżeli wiarę w Jezusa Chrystusa i we wszystkie Boskie Objawienia; który konając świętobliwie w wielkich boleściach onych, uprosiłeś od Boga w Trójcy Jedyne go że każdemu męczeństwo Twoje pobożnie rozpamiętywającemu, wszystkie życia potrzeby dane będą: Święty Męczenniku Pański, racz się przyczynić za mną grzeszną, a we wszystkich potrzebach moich zjednać mi łaskę od Ciebie uproszoną, i w miłości Boskiej mię zachować, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. FRANCISZKA WYZNAWCY.

SWIĘTY Franciszku, ubóstwa i pokory wielki Miłośniku, dla Stwórcy i Zbawiciela swojego wszystko rzucający, i do Niego tak mocno pobożnym sercem przywiązany że Cię od służby Jego żadna przeciwność oderwać, żadna przyłuda światowa odciągnąć nie mogła; któryś Jezusa Ukrzyżowanego tak ukochał, że Ci na znak swojej ku Tobie i Twojej ku Niemu miłości pamiątkę Męki swój w bliznach na ciele wyraził: naucz mnie, Ojczy S. owęj doskonałości cnót Twoich, i bądź mi Patronem we wszystkich potrzebach, a najbardziej w potrzebie zbawienia: niech podobną Twojej miłością ku Jezusowi Ukrzyżowanemu zapalona, otrzymam za przyczyną Twoją jak najwięcej łask Boskich, i zasłużę zostać w Niebie towarzyszem zapłaty i chwały Twojej, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. ANTONIEGO.

SWIĘTY Antoni Padewski, wszystkich do Ciebie nabożnie się uciekających Patronie najmłodszy! przez one prace Twoje dla chwały Bożej i zbawienia bliźnich w kazaniach, pielgrzymkach i nawracaniu grzesznych podejmowane; przez Twoją świętą Męczeństwa żądzę, przez Twoje święte przestawanie za życia i wielokroć wznawia-

ne z Najmilszém Dzieciątkiem Jezus, osobliwie w onych trzech godzinach których On odpoczywał na piersiach Twoich, wyrażając na sercu Twém tajemnicę Męki swojej, i łagodnie do Ciebie przemawiając; proszę Cię, o Święty! przez te łaski któreś natenczas od Boga otrzymał, także przez Niepokalaną Najświętszą Boga Rodzicę Pannę, za której pomocą szatańskie najazdy rozproszyłeś; przez objawienie i łaskę z Nieba Ci daną do wyzwolenia ojca Twego w dalekich natenczas od Ciebie krainach zostającego: racz oddalić odemnie, chwalebny nasz Obrońco, wszelkie uciski, strapienia, i niebezpieczeństwa; zjednaj mi, proszę, cierpliwość w przeciwnościach i szkodach, z domem moim i ze wszystkiemi mojemi ogarnij mię, a po zbytych nędzach żywota tego racz mi uprosić szczęśliwą śmierć i z Tobą w Chrystusie błogosławiony spoczynek. Amen.

DO Ś. JANA NEPOMUCYNA.

SWIĘTY Wyznawco i Męczenniku, Janie, pokutujących Ucieczko bezpieczna, który gardząc króla ziemskiego groźbami i katowaniami, łaskę Króla Niebieskiego pozyskałeś sobie; Chrystusa cierpiącego Czciociu wielki: racz się przyczynić za nami grzesznemi modlitwami Twojemi, broń nas od wszelkiej krzywdy i niesławy w życiu, a osobliwie do prawdziwej pokuty doprowadź, i od-

puszczenie grzechów naszych otrzynaj nam, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. KATARZYNY.

MĘCZENNICZKO Święta, Oblubienico Chrystusowa, żarliwości ku Bogu i Niebieskiej mądrości pełna, nie dopuść, proszę, abym się ubezpieczała w mądrości świata tego, ale za Twą modlitwą i przyczyną racz odziać serce moje w mądrość uczynków dobrych, przez którąbym Stwórcę mego pojawiawszy, kochała Go i bała się nad wszystko, i wolę Jego poznawała. Niech nic inszego nie umiem, tylko Jezusa Ukryżowanego chwalić i kochać; a jakoś Ty niezwyciężoną była mękami i od Boga niczem odwieść się nie dałaś, racz mi uprosić wzrost i moc w najśłodziej służbie Chrystusowej, i w chwale Jego królowanie wieczne, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. BARBARY.

SWIĘTA Panno i Męczenniczko, hardziej Boga i nieskażoną czystość niż życie miłująca, racz mi wyjednać modlitwami Twojemi u Oblubieńca Twego, Chrystusa, czystość duszy i ciała. Patronko konających, proszę Cię serdecznie uprosz mi w godzinę śmierci mojej jak najskuteczniejszą skrucę za grzechy i ufność w miłosierdziu Boga, niech bez posilenia się Chlebem Anielskim nie umieram, ale

mocą i zasługą Krwi i Ciała Jezusa Chrystusa otrzymam życie Błogosławionych w Królestwie Jego na wieki. Amen.

DO Ś. KAJETANA.

O Święty Patryarcho, ustawiczną dla miłości Boga pokutą i ustawiczném martwieniem siebie karający : uproś mi nienawiść i pokonanie ciała mego. O Święty Patryarcho, prace i męczeństwa dla Jezusa Chrystusa wielkiem i wesołym sercem ponoszący : uproś mi moc i uspokojenie ducha we wszystkich trudnościach i uciskach moich. O Święty Patryarcho, przez osobliwszą łaskę Nieba piastujący Dzieciątko Maryi Panny Niepokalanéj, i Jezusowi Krzyża dźwigać pomagający : uproś mi żarliwość i uświęcenie w miłości Najśłodszego Imienia Jezus : a rącz modlitwą i przyczyną Twoją zgotować dla duszy mojej przybytek chwały wiekuistój, przez tegoż Pana i Zbawiciela naszego. Amen.

DO Ś. WOJCIECHA, PATRONA POLSKIEGO.

APOSTOLE i Męczenniku Święty, który opowiadając u pogan Pruskich Prawdę Ewangelii, odebrałeś koronę Męczeńską, racz uprosić modlitwami Twojemi u Pana który Cię nagroził zapłatą wiekuistą, iżbym też Wiarę Chrystusową od Ciebie

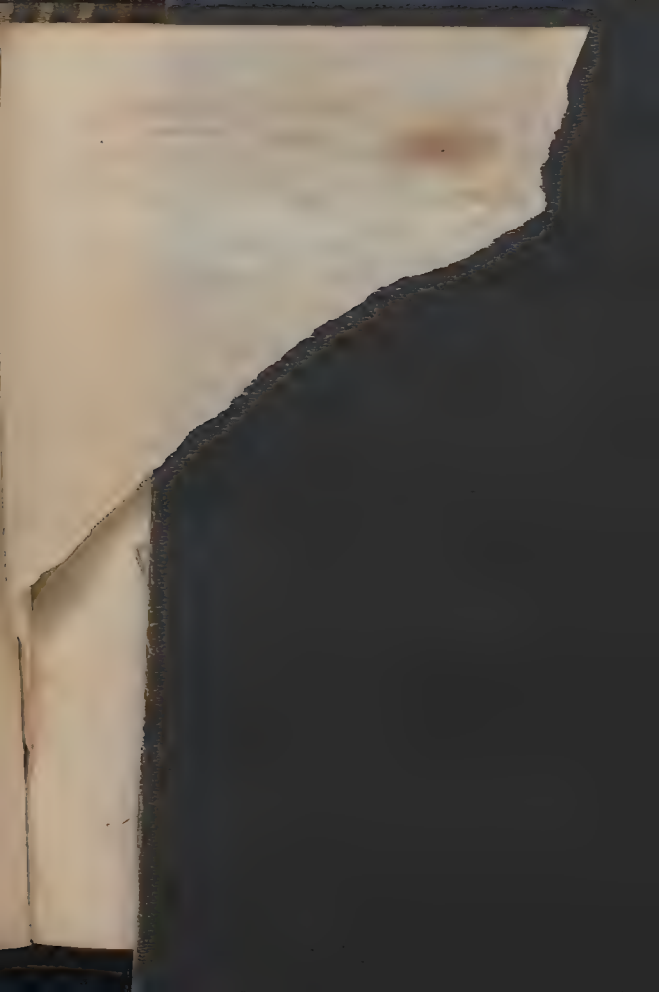
zaszczepianą widziała pomnażaną i utwierdzoną w ojczyźnie naszej; abyśmy od świętych nauk, których prawdę krwią swoją podpisałeś, w niczem nie odstępowali, i na towarzystwo z Tobą zasłużyli w Niebie, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. KAZIMIĘRZA, PATRONA POLSKIEGO.

SWIĘTY Kazimięrze, który zrodzony w wysokim stanie Królewicza Polskiego, wyrzekłeś się przepychu i uciech świata tego, a pędząc życie w przedziwnej niewinności i osobliwszej pokucie zasłużyłeś na wieniec Świętego: prosimy Cię, rodacy i poddani Twoi, racz nam wyjednać u Boga, iżbyśmy za przykładem Twoim umieli zachować czystość duszy i ciała, strzegli się grzechu wszelkiego, i zasłużyli sobie ucześnieństwo chwały Twojej w Chrystusie; racz cieszyć i ratować ojczyznę naszą we wszystkich jej potrzebach, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. FLORYANA, PATRONA POLSKIEGO.

MŁECZENNIKU Święty, który dla miłości Jezusa Chrystusa i dla Wiary S. idąc z wesołą twarzą na męczarnie, czyniłeś modlitwę takową: *Boże! Tyś Nadzieja moja; zaprzec się Ciebie, Twórcę i Odhupiciela mego, nie mogę; Twój żołnierz i*





S. KAZIMIERZ H. P.

„*Wszakże nie ma w tym albowiem dla dei świętych dawać
 łaskę przynosić i łaskę Jego stracić miał*” SKARGA *pr. m.*



stem, daj mi mocne serce ku wycierpieniu męki, Floryanie błogosławiony, którego kości Męczeńskie zostały do ojczyzny naszej przeniesione z wielką czcią i radością ludu polskiego: jako nas przez mnogie cuda od Ciebie sprawiane raczyłeś dawniej łaskami obdarzać, tak i teraz i zawsze nie przestawaj być Obrońcą i Przyczyncą naszym przed Bogiem, aby nas od wszystkiego złego wyzwolił i za lud swój litościwie znalazł; a uproś nam męstwo Twoje i wytrwałość Twoją, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. JĘDRZEJA, PATRONA POLSKIEGO.

RODAKU nasz, łaską Boga niezmieennie nad nas wywyższony, Jędrzeju Święty, który dla modlitwy ustawicznej wiodłeś ostry żywot pustelniczy, i dla miłości Chrystusa chętnie ciało Twoje karałeś umartwieniem wielkiem; racz uprosić dla nas grzeszników choć najmniej z onej błogosławionej żarliwości Twojej ku Bogu: jako w omdleniu Twojem od Anioła pomoc miałeś, uproś nam, gdy będziemy w omdleniu śmierci, takiegoż Rzeźwiciela z Nieba; a teraz nas do pokuty serdecznej wiedź, a nad ojczyznę naszą, którą Patronem jesteś, racz być miłościw, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. STANISŁAWA KOSTKI, PATRONA POLSKIEGO.

OzdoBO narodu Polskiego na ziemi, i Obrono jego przed Bogiem w Niebie, Stanisławie Święty, któryś żadną pokusą ani siłą świata tego nie dał się od służby Boskiej odwieść, racz mi wyjednać modlitwami Twemi, żeby mię ani strapienie i boleść, ani pomyślność i szczęście doczesne, ani śmierć sama nie mogły nigdy od miłości Stwórcy i Zbawiciela mojego oderwać; racz mi uprosić zbawienną gorliwość w nabożeństwie do Najświętszego Sakramentu, i abym bez łaskawego tym Chlebem Anielskim posilenia się nie umierała, a za przyczyną Błogosławionej i w Niebo wziętej Maryi Panny, Matki Pana i Odkupiciela naszego, otrzymała skonanie szczęśliwe. O Święty! niegdy Ziomku nasz, bądź najłaskawszym, prosimy Cię, Patronem Polski, broniąc ją od wszelkiego złego, od nieprzyjaciół i od niezgód własnych, a w starodawniej żarliwości Wiary S. modlitwami ją swemi zachowując, żeby jako z Ciebie teraz, tak i z nas wszystkich była chwała Bogu, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. JACKA, PATRONA POLSKIEGO.

PATRONIE ojczyzny naszej, który z przedziwną gorliwością wybranego Robotnika Winnicy Chrystusowej, szczepiłeś i rozszerzałeś po mnogich

krajach Korony Polskiej chwałę Jój Boga, stanowiąc klasztory (*), Słowo Pańskie żarliwie każąc, i wielkie prace ku zbawieniu ludu podejmując, tak świętobliwie, że za żywota pocieszony jesteś błogosławioném widzeniem Najświętszej Matki Zbawiciela: Obrońco nasz Niebieski, przykładzie cnót wielkich, cudami wsławiony: racz nam być w uciskach naszych łaskawą Przyczyną przed Bogiem, od którego zapłatę otrzymałeś i na wieki posiadasz, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO BŁOGOSŁAWIONEGO JANA KANTEGO,
PATRONA POLSKIĘGO.

BŁOGOSŁAWIONY Rodaku nasz, któryś w nabożnem pielgrzymowaniu, na trud żaden nie bacząc, nawiedzał i uczcił święty Grób Odkupiciela i Zbawiciela świata, także pokilkakroć groby SS. Apostolów Jego, racz nam wyjednać modlitwami Twojemi łaskawość Jezusa Chrystusa i Najświętszej Matki Jego Maryi Panny. Polecamy się przyczynie Twojej, Patronie nasz cudami słynący, we

(*) Do Kijowa (temu lat sześćset) przyszedłszy, wielu odszczepieńców do jedności Kościoła Ś. pozyskał, i tam cztery lata na pracach około dusz ludzkich przemieszkawszy i klasztor (Dominikański) fundowawszy, do Krakowa się wracał. We Gdańsku także, nauką i żywotem ludzi wielu do życia pobożnego pobudziwszy, klasztor tam założył: gdzie cudami łaska uad Nim Boga słynęła.

wszystkich chorobach i niemocach naszych ; a uproś nam po dobrém życiu śmierć szczęśliwą, jakiej sam dostąpiłeś , abyśmy w Królestwie Stwórcy i Pana naszego mogli w błogosławioném Towarzystwie Twojem wечно Go wychwalać i Jemu dziękować , przez Jezusa Chrystusa , Pana naszego. Amen.

DO Ś. JADWIGI, PATRONKI POLSKIEJ.

SWIĘTA Jadwigo, Patronko Polska, któraś była Przykładem czystości i pokory, także miłosierdzia ku ubogim, od których stołu zbywające odrobiny, będąc Xiężną Polską, za pokarm sobie w ukryciu brałaś ; któraś w ustawicznej modlitwie napełniała się wielką słodkością Ducha Bożego : jako Cię łaska Boga tak za życia ozdobiła i wyniosła, że czyniłaś cuda i duchem prorockim obdarzonaś była : racz teraz w Królestwie Błogosławionych, gdzie kosztujesz zapłaty szczęśliwej, przyczyniać się modlitwami Twojemi abyśmy mogli podobnież w tém i w przyszłym życiu otrzymać łaskę Jezusa Chrystusa, Pana naszego, i Nią wraz z Tobą cieszyć się wiekuiście. Amen.

DO Ś. SALOMEI, PATRONKI POLSKIEJ.

SWIĘTA Salomeo, która dla wielkiej w służbie Boskiej żarliwości nagrodzoną byłaś za życia usłyszeniem Głosu z Nieba, a przy śmierci miałaś

to wesele błogosławionej duszy Twojej żeś ujrzała przed sobą Najświętszą Pannę Matkę Bożą; Patronko nasza, cudami słynąca, racz nam sprawić modlitwy Twémi, abyśmy także mogli w duszach naszych usłyszeć Głos Nieba, do cnót i zasług Twoich nas wołający, i za nim się wiernie udali, dla dostąpienia wraz z Tobą korony chwały, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. KUNEGUNDY, PATRONKI POLSKIEJ.

SWIĘTA Kunegundo, któraś dla miłości Boga i bliźniego, a podania światu budującego przykładu pokory i nabożeństwa, została chętnie z przemożnej Królowej Polskiej ubogą i podejmującą najpoddlejsze prace Zakonnica; racz nam być zawsze Królową i Panią naszą, a przeciw wszelkim nieprzyjaciołom i przeciwnikom na nas godzącym racz nas łaskawie modlitwami Twojemi bronić i ubezpieczać, jako poddane i sługi Twoje: abyśmy po dokonaniu doczesności, na Królestwo chwały Błogosławionych, z którymi przebywasz w wieczności, podniesieni być mogli, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

DO Ś. STANISŁAWA BISKUPA I MĘCZENNIKA,

GŁÓWNEGO PATRONA KORONY POLSKIEJ.

(Modlitwa druga. Ob. str. 213.)

SWIĘTY Stanisławie, Biskupie i Męczenniku Chrystusów, proszę Cię serdecznie, jakoś wskrzesił Piotrowina z grobu, wskrzesz i mnie, który umarłem Bogu przez ciężkie i częste grzechy moje; niech żyję miłością Boską i cnotami wszelkimi na chwałę Stwórcy i Odkupiciela mego i cześć Twoją; niech serce moje obrócone całe będzie na kochanie i pożądanie rzeczy Niebieskich. Najłaskawszy Patronie Korony Polskiej, broń ją przeciw kacerstwu, odszczepieństwu i oziębłości w Wierze; modlitwami Twojemi wyprasza nas od wszelkich plag karania Boskiego, a zasłaniając, nas owieczki Twoje, od wilków piekielnych, racz doprowadzić Święty Pastérzu Chrystusowy, na pastwiska Niebieskie, gdziebyśmy Baranka Jezusa oglądali i chwalili wraz z Tobą przez całą wieczność. Amen.

NIEKTÓRE ZDANIA I MYŚLI

WYJĘTE Z NOWEGO TESTAMENTU.



Którą miarą mierzycie, będzie wam odmierzono. *Mat. 7.*



Nie może drzewo dobre owoców złych rodić; ani drzewo złe owoców dobrych rodić. *Mat. 7.*



Widzisz trzaskczkę w oku brata twego, a tramu w oku twojem nie widzisz. *Mat. 7.*



Nie daj się zwyciężyć złemu, ale zwyciężaj złe w dobrem. *Do Rzym. 12.*



Umiejętność nadyma, a miłość buduje. *Do Kor. 1. 8.*



Gdzie duch Pański, tam wolność. *Do Kor. 2. 3.*



Wy wezwani jesteście ku wolności, bracia; tylko żebyście tej wolności nie obracali ku pozwalaniu ciała, ale przez miłość ducha służcie jeden drugiemu. *Do Gal. 5.*



Przyobleczcież się tedy w dobroć, w pokorę, w cichość, w cierpliwość. Jedni drugich znosząc i odpuszczając sobie, jeźliby kto miał skargę przeciw komu, jako też Pan odpuścił wam, także i wy. A nad to wszystko miéjcie miłość, która jest związką doskonałości. *Do Kolos. 3.*



Panowie, co sprawiedliwego i słusznego jest, oddawajcie sługom, wiedząc że i wy macie Pana w Niebie. *Do Kolos. 4.*



Która w roskoszach jest, żyjąc umarła jest. *Do Tym. 1. 5.*



Wielki jest zysk pobożność z przestawaniem na swém. Albowiem nie przynieśliśmy nic na ten świat, bez wątpienia że też wynieść nic nie możemy. *Do Tym. 1. 6.*



Naukami rozmaitemi i obcemi nie unosć się.

Albowiem najlepsza jest serce utwierdzić Łaską.
Do Żyd. 13.



Jeśli zazdrość gorzką macie, i spory są w sercach waszych, nie chlubicz się, ani kłamajcie przeciwko prawdzie. Albowiem nie jesteście ta mądrość z góry zstępująca: ale ziemską, cielesną, diabelską. Bo gdzieć zazdrość i spór, tamci niestateczność i wszelaka zła sprawa. Lecz mądrość która jest z góry, najprzód jesteście czysta, potem spokojna, skromna, powolna, przyzwalająca dobrym, pełna miłosierdzia i owoców dobrych *L. S. Jak. P. 3.*



Cóż na tem jeżeli niektórzy z nich nie uwierzyli? Aż niedowiarstwo ich w niwecz obróci wiarę Bożą? *Do Rzym. 3.*



Wszelkie ciało jako trawa, a wszelka chwała jako kwiat trawy. *L. S. Piotra. 1. 1.*



Poznawszy Boga, nie chwalili Go jako Boga, ani Mu dziękowali; ale znikczemnieli w myślach swoich, i zaćmione jest bezrozumne serce ich. *Do Rzym. 1.*



O głębokości bogactwa ! mądrości i wiadomości Bożej ! jako są niedoścignione sądy Jego i niewybadane drogi Jego ! *Do Rzym. 11.*



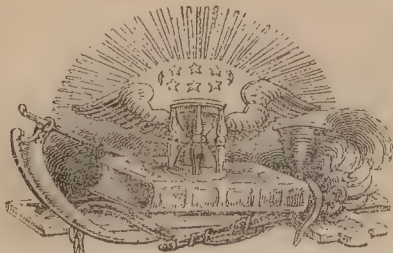
Gdzież mądry ? gdzież Doktor ? gdzież badacz świata tego ? Izali nie głupią uczynił Bóg mądrość świata tego ? *Do Kor. 1. 1.*



Patrzajże tedy żeby światło które w tobie jest, ciemnością nie było. *Łuk. 11.*



Patrzcież by kto was nie oszukał przez filozofję i próżne omamienie : wedle ustawy ludzkiej, podług elementów świata tego, a nie według Chrystusa. *Do Kolos. 2.*





DOPELNIENIE MODLITW

W POJEDYNCZYCH POTRZEBACH I POŁOŻENIACH.



MODLITWA

PRZED KRUCYFIXEM.

*(Którą będziesz odmawiać i w podróży, przed każdym wizerunkiem
Chrystusa ukrzyżowanego.)*

Miełości nieogarniona i niepojęta, Boże Nieba i ziemi, który najstraszliwszą Męką zabity, tak dla mnie na Krzyżu byłeś zawieszon : racz nie dopuścić Najśłodszy Jezu, abym kiedykolwiek wiedziała nieczule, bez żalu i wdzięczności, tę pamiętkę świętej śmierci Twojej, dla odkupienia mego podjętej. Bądź w sercu mojem na wieki wieków. Amen.

MODLITWA

O ZBAWIENNE UŻYCIE CZASU.

BOŻE mój i Panie mój, któryś mię na to do życia powołał, abym mogła zasłużyć na żywot wiekuisty w królestwie Twojem, i przed którego Stolicą mam zdać sprawę z najmniejszej chwili mojej: racz mi nie pamiętać na Sądzie Boskim jak niegodnie czasu mego używałam. Z tak wielkiej liczby godzin, dni, i lat które już przeżyć mi dozwoliłeś, jakże mało, ach! jakże nieskończenie mało obróciłam na modlitwę, na pokutę, na miłosierne uczynki. Cały mój czas oddawałam światu i jego próżnościom i staraniom o rzeczach znikomych; jak gdyby przeznaczeniem i jedyną potrzebą moją było otrzymanie względów i uciech świata przemennego, nie zaś zasłużenie na łaskę Pana i Boga mego, który mię nagrodzić pragnie koroną szczęśliwości wiecznej. O spraw, Ojczy mój najmiłosierniejszy, miłosierdzia Twojego żebrzę, iżbym żałując za przeszłość, umiała odtąd tak godzin swoich używać jak każdy prawdziwy chrześcijanin powinien, i jak ich używali Święci i Wybrani Twoi: abym pamiętała że nie dla ziemi zostałam stworzona, że nie ona jest moim domem i moją ojczyzną; że tu jestem przechodniem tylko i najemnicą jednodzienną, która za moment

stanie przed Sądem Ojca i Pana Przegwiecznego, iżby Mu ze wszystkich dni i najmniejszych uczynków swych zdać sprawę, a odebrać od Niego nagrodę lub karę wieczną. Maryjo, Matko Boska, Opiekunko moja, przyczyn się za mną u Syna swego najmilszego, aby mię miłością swoją napełnić raczył, iżbym dla Niego tylko żyła i Jemu wszystkie chwile moje poświęciła i oddała. Amen.

MODLITWA

O POKONANIE SWYCH NAMIEŹNOŚCI.

BOŻE Święty, Ojcze nieprzebranego miłosierdzia, któryś swą wszechmocnością na to mię stworzyć raczył abym Cię chwaliła i Tobie jednemu służyła: uratuj mię, Panie, a wyzwól liłościwie z ohydnej i zgubnej niewoli mych własnych żądź i namieźności. Dopomóż mi, o Boże mój, iżbym ich jarzmo, do piekła mię tłoczące, mogła co najrychlej złamać. Wierzę, Panie, jak najmocniej, że to uczynić mogę przez najświętsze zasługi Boskiego Zbawiciela i Zwycięzcy świata, przez godne przystępowanie do Najświętszego Sakramentu, przez modlitwę, pokutę i miłosierne uczynki. Ale duszy mój nieprzyjaciel kładzie sidła na drodze mojej, rozumem mię ludzkim omamia, przykładami świata do grzechu ciągnie, a własna słabość

i ułomność moja ustawicznie wydaje mię na upadek. Gniew mię unosi, pycha mię nadyma, pożądliwość mię pokonywa, łakomstwo miłością dóbr ziemskich zapala, lenistwo od powinności odciąga, fałszywa mądrość błędami mię opasuje, własna miłość zaślepia, i nawet dobre uczynki jakie za łaską Twoją wypełniam niekiedy, kazi mi i niweczy. W Tobie jednym, o Panie mój i Ojczy, nadzieję i ufność kładnę: sama własną mocą nie zdołam tych nieprzyjaciół uhamować w sobie i pokonać: ale się brzydzę nimi przez miłość ku Tobie i przez bojaźń gniewu Twojego, i jak najgoręcej pragnę na zawsze od nich wybieć się na wolność. Pomocy Twojej i wsparcia Twego błagam: spraw, Panie, iżbym jako wierna sługa Jezusa Chrystusa, mogła świętych cnót Jego i wszystkich przykazań Kościoła pełnieniem, złe żądze swoje zwyciężać: nigdy się im nie poddawać, i zasłużyć nagrodę którąś nam w Królestwie wieczném przeznaczyć raczył, przez Syna Twojego, Pana naszego. Amen.

MODLITWA

O UPROSZENIE CZYSTOŚCI DUSZY I CIAŁA.

O Panie, Boże wszechmogący, któryś duszę moją utworzył na Obraz i Podobieństwo Twoje, nie

dozwól, Ojczy miłosierdzia, iżbym ją grzechami poniżała i kałała. Zagroziłeś potępieniem każdemu coby Twój Kościół śmiał znieważać: wiem, Panie, iż ciało moje stało się kościołem Twoim, w którym Duch Święty przez boską swą łaskę zamieszkał, i który Syn Boży tylekrotnie w Przenajświętszej Komunii uświęcał: nie dozwól, błagam Cię, Królu Nieba i ziemi, aby ten kościół Twój miał być znieważony i obrzydzony: zrządź miłościwie iżbym duszę i ciało moje uchowała w miłej Tobie czystości. Znam, Boże mój, że ku temu potrzebuję Twój osobliwej łaski; uciekam się z pokorną modlitwą do miłosierdzia Twojego, o Panie, Czystości Panińska! iżbym w Tobie ufanie położywszy i pomocą Twoją utwierdzona, potrafiła zwyciężać pokusy piekła i ciała, za przykładem Bożym Jezusa Chrystusa i tylu Świętych Sług Twoich, Mężów i Niewiast, których tąż cnotą czystości przyozdobić raczyłeś, i teraz przyozdabiasz i błogosławisz. Spraw, o Boże najmiłosierniejszy, abym przez pamięć znikomości życia tego, przez pamięć na Sąd Twój straszny i nieuchronny przed którym stanąć mam, i przez zbawienną obawę obrażenia Ciebie, Ojca mego najlepszego, złych wszelkich pobudek i przykładów unikała, przestróg i natchnień Anioła-Stróża mego wiernie słuchała; a łaską Twoją obroniona i czysta w tém życiu, dostąpiła łaski wiekuistej i chwały Twojej w Niebie, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA

UPROSZENIE CIERPLIWEGO ZNOSZENIA ZŁYCH
PRZYGÓD I WSZELKICH PRZYKROŚCI ŻYCIA.

BOŻE mój, jedyna Ucieczko moja, jedyne Poczucie w dolegliwościach, uciskach i nędzach życia, utrzymuj mię, błagam, na drodze dobrej przemożną pomocą Twój łaski świętej, albowiem upadam od słabości a ułomności mojej. Znam to, Panie, iż lepiej mi jest cierpieć na ziemi, niżeli w jej rozkosze obfitować; iż cierpieniem, gdybym je znosić umiała, mogłabym odpłacić grzechy moje i zasłużyć na Niebo, stając się podobną Zbawicielowi Boskiemu, którego całe najświętsze życie było pokutą i boleścią. Znam iż przez niecierpliwość i nieuległość, pomnażam jeszcze około siebie cierpienia, i wszystek owoc ich dobrowolnie utracam: a przecież, jeżeli mię o Boże, wesprzć i umocnić nie raczysz, żadna dolegliwość i gorycz życia któremi mię nawiedzasz, nie obróci mi się na zbawienie, gdy onych znosić nie umiem dla niedostatku poddania się woli Twojej i cierpliwości. Upraszam Cię, Panie, o tę cnotę pobożnej cierpliwości; błagam o nią u Twego miłosierdzia. Umacniaj mię, Ojczy litości pełen, nieustanną

pamięcią nagrody wiekuistej, jaką mi gotujesz po przykładmym chwilowych cierpień zniesieniu. Nakłoń mię, Boże wszechmogący, do naśladowania tylu Świętych Twoich, co w prześladowaniu, w ubóstwie, w największych boleściach, przez miłość dla Ciebie dochowali wiernie chrześcijańskiej cierpliwości. Przy tém co Oni ponieśli, czémże są cierpienia i przykrości moje! Więc jako byłś dla Nich mocą, Jezu Chryste, Boże nasz ukrzyżowany, racz być i dla mnie, grzesznicy niegodnej: gdyż pragnę cierpieć, pragnę dla miłości Twojej, pragnę tego z uległością o ile można podobną Twojej. Tobie się poruczam i oddaję, Boże mój; dla Ciebie chcę wszystko bez szemrania znosić i wytrzymać, iżbym się Tobie, Ojcu memu i Panu najlepszemu, mogła podobać, który z Synem i z Duchem Świętym królujesz, i wszystkim Twym wiernym zapłatę wieczną gotujesz. Amen.

MODLITWA

O PRAWDZIWE SZCZĘŚCIE.

(Gdzież jest to szczęście, którego wszyscy ludzie szukają w takim upragnieniu i spracowaniu? Jestże ono w nagromadzeniu majątku, czy w nauk nabywaniu, czy w przywiązaniu do istot śmiertelnych.

niedoskonałych? Jestże szczęście w szerokiej władzy, albo w sławie rozległej, albo w ciału rozkoszach? W niczem *co jest z tego świata* człowiek szczęścia nie znachodzi. Zwiedziony, łudzi się przez chwilę; lecz zawsze ujrzy w końcu że to co brał za szczęście, było zaledwo jego znikomym cieniem, albo nawet podejściem i siđłem nieprzyjaciela dusz naszych.)



MODLITWA.

W Tobie jednym, Boże, Litości nieogarniona, jest moje szczęście : w Tobie jednym moje uspokojenie. Rozwiąż mię, najśłodszy Jezu, z pętów świata, pełnego fałszu i złości; serce moje wypełnij bojaźnią Twą najświętszą, miłością je Twoją zapal : a poznam i posiędę szczęście prawdziwe. Dlaczegoż tak późno przychodzę do Ciebie, Panie mój! Czemuż Ci dotychczas tak niegodnie tak nieczule służyłam! Ach, pragnę od téj chwili nagrodzić życie swoje przeszłe; pragnę Cię, Boże miłosierny, tyle uczcić i ukochać, ilem Cię obraziła i zasmuciła : abym w Tobie, i przez zasługi najmilszego Syna Twojego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, prawdziwój szczęśliwości dostąpiła, i nią się w Królestwie Twojem cieszyła przez wieki. Amen.

MODLITWA

W POTRZEBACH KRAJU.

BOŻE, nie według grzechów naszych, nie według nieprawości naszych oddaj nam; miłosierdziem Twém racz nas pocieszyć. Dopomóż nam, o Boże; w Tobie zbawienie nasze. Według chwały Imienia Twojego, wybaw nas, Panie; bądź nam miłościw według dobroci Twojej.

Ÿ. Pokaż nad nami, zmiłowanie ojcowskie.

W. A daj nam ocalenie i zbawienie w Tobie.

Boże, który się więcej dajesz przebłagać szczerym żalem pokutujących, niżeli się obrażasz występstwami grzeszników: ludu Twego do Ciebie wołającego racz litościwie wysłuchać prośby, a odwróć od nas gniewu Twojego kary: prosimy Cię przez Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.



PSALM XXIV.

DO Ciebie, Panie, podniosłem duszę moją.

Boże mój, w Tobie ufam; niech się nie zawstydzę.

I niech się nie śmieją ze mnie nieprzyjaciele moi : albowiem wszyscy , którzy Cię czekają , nie będą zawstydzeni.

Niech będą zawstydzeni wszyscy nieprawość czyniący bez przyczyny.

Drogi Twoje okaż mi , Panie : a ścieżek Twoich naucz mię.

Prowadź mię w prawdzie Twojej , a naucz mię : boś Ty jest Bóg Zbawiciel mój , i Ciebieм oczekiwał przez wszystkie dzień.

Wspomnij na miłosierdzie Twoje , Panie , i na zmiłowania Twoje które są od wieku.

Grzechów młodości mojej i niewiadomości moich nie racz pamiętać.

Według miłosierdzia Twego pomnij na mnie : dla dobroci Twój , Panie.

Słodki i prawy Pan : przetoż da zakon występnym na drodze.

Poprowadzi ciche w rozsądku : nauczy skromne dróg swoich.

Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda , szukającym testamentu Jego i świadectw Jego.

Dla Imienia Twego , Panie , będziesz miłościw grzechowi mojemu : bo go siła.

Któryż jest człowiek co się boi Pana ? Zakon ustawił mu na drodze którą obrał.

Dusza jego w dobrach przemieszkować będzie : a nasienie jego odziedziczy ziemię.

Podpora jest Pan bojącym się Go : i testament Jego aby im był oznajmiony.

Oczy moje zawsze ku Panu : albowiem On wyrwie z sidła nogi moje.

Wejrzyj na mnie , a zmiłuj się nademną : bom ja jest jedyny i ubogi.

Udręczenia serca mego rozmnożyły się : wyrwij mię z potrzeb moich.

Wejrzyj na uniżenie moje i na pracę moją : a odpuść wszystkie grzechy moje.

Patrz na nieprzyjacioły moje , boć się rozmnożyli , a nienawiścią niesprawiedliwą nienawidzili mię.

Strzeż duszy mojej , a wyrwij mię : niech się nie zawstydę , bom miał nadzieję w Tobie.

Niewinni i prawi przysłali do mnie : iżem czekał na Cię.

Wybaw , Boże , Izraela ze wszystkich ucisków jego.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku , i teraz , i zawsze i na wieki wieków. Amen.

MODLITWA

DLA DZIECKA PRZY PIÉRWSZÉJ KOMMUNII ŚW.

BOŻE wszechmogący, Jezu Chryste, któryś dzieci niewinne, dobre, i Ciebie kochające lubił przy

sobie widzieć, i nie pozwoliłeś aby je od Ciebie odpychano : racz, łaskawy Zbawicielu, i mnie do świętego Stołu swojego przyjąć, która Cię kocham z całego serca mego i zawsze nad wszystko kochać pragnę. Dziękuję Ci, Boże mój, żeś mię do prawdziwej Wiary powołał, w której Ciebie znać, chwalić, i przyjmować mogę; żeś mi Najświętszą i najłaskawszą Matkę Twoją dał za Panię i Opiekunkę; żeś mi Świętych Twoich dał za obrońców, i Anioła Twojego dał za Stróża. Proszę Cię ze wszystkich sił duszy mojej, żebyś mię do śmierci zachował posłuszną córką Twoją i wierną Twoją naśladownicą. Proszę Cię, Boże, żeby ta pierwsza Kommunia święta, uczyniła mię na całe życie pobożną, dobrą, i we wszystkich cnotach chrześcijańskich kwitnącą. Proszę Cię jeszcze, Panie wszechmogący, przez tę pierwszą łaskę Twoją, abyś mię cieszyć raczył szczęściem ojczyzny mojej, rodziców moich, i wszystkich opiekunów i krewnych moich. Niech nigdy nie zapomnę, jak wielki dar od Ciebie, Boga mego, odbieram; niech sobie zasłużę abym często i coraz godniej do Najświętszego Sakramentu przystępowała; i abym po śmierci otrzymała Niebo, i w niem Cię na wieki chwaliła, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWADLA WIEKU MŁODZIEŃCZEGO.

Do Ciebie, Panie i Boże mój, wcześniej serce swoje obracam; pod Twoje się najśłodsze jarzmo z posłuszeństwem i miłością poddaję: a proszę Cię, Ojczy miłosierdzia, abyś mię do liczby wier-nych dzieci Twych przyjąć na zawsze raczył, i na ojcowską dobroć Twoją zasługiwać mi się dozwolił. Niewiém, Panie, jakie przygody gotujesz mi w przyszłości, ani jak długą ma być dla mnie próba ta pielgrzymka ziemską: poddaję się woli Twojej z jak największą ufnością: niech mi się we wszystkiém według niej stanie. A jeżeli wszech-mocność Twoja przeznacza mi dłuższe życie: nie dopuść, błagam Cię, o Boże, aby mię świat kie-dykolwiek fałszami i błędami swemi uwieść a od słu-żby Twojej miał oderwać; nie dopuść, aby mię złe przykłady i zgubne nauki jego zepsuły i na zgu-bienie dały; nie dozwól, Panie, iżbym dla boja-źni jego przestała się bać Ciebie, ani dla miłości jego ostygła w miłości Twojej. Spraw miłosiernie najśłodszy Jezu, iżbym do śmierci dochowała nie-winność, dla wszystkich rozkazań Twoich posłu-szeństwo; iżbym rosła w cnotach chrześcijańskich

i w nich się coraz utwierdzała, dla pociechy Kościoła i rodziny mojej, dla pożytku mój ojczyzny ziemskiej, i zasłużenia nagrody w ojczyźnie wieki-stej Świętych Twoich : który z Ojcem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz w nieskończone wieki. Amen.

MODLITWA

DLA ŻONY.

Boże łaskawy, któryś mię powołać raczył do Świętego Sakramentu Małżeństwa, racz mię oświecać przez Ducha Świętego, Nauczyciela Boskiego, we wszystkich powinnościach mego stanu : abym wszystkie znała, o wszystkich pamiętała, i wszystkie za łaską Twoją ku zbawieniu duszy mój pełniła. Rządź mną i sprawuj, Najśłodszy Jezu, iżbym dla moich domowników i mojej rodziny i nikomu w niczem złego przykładu nie dała, ale im zawsze w służbie Twojej i w czynieniu wszelkich rozkazań Twoich przewodniczyła. Niech bojaźń i miłość Twoja pośród nas mieszkają, niech nas przyozdobią we wszystkie cnoty Tobie miłe ; a niech nas obdarzą i ubogacą wszelkiemi pociechami i słodyczami ojcowskich błogosławieństw Twoich. Daj mi, Panie, znosić cierpliwie i dla miło-

ści Twojej wszystkie prace, trudy, i przykrości do stanu i losu mojego przywiązane. Niech umiém wierność i zgodę domową zachować : strzegąc przysięgi jaką Ci złożyła, darowując urazy, i wypełniając wszystko com winna przez miłość, staranność i uległość. Nie dopuść, Boże, abym szczęśliwość i przeznaczenie stanu mojego zakładała na obmyślaniach korzyści doczesnych i na powodzeniach światowych; lecz spraw, iżbym się przezeń mogła uświęcać, i w cnotach chrześcijańskich rosnąć, szukając statecznie chwały Twojej, i do niej dążąc, przez zasługi Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA

Z PODZIĘKOWANIEM PANU BOGU ZA OBDARZENIE
POTOMSTWEM.

O Boże, Stworzycielu Nieba i ziemi i wszystkiego co na nich jest, daj mi poznać, Panie, całą wielkość powinności rodzicielskich, do jakich mię przez ten dar potomstwa powoływać raczysz; daj mi je ukochać i miłować miłością Chrystusową; nie jako istotę do mnie należącą i dla mnie urodzoną, lecz jako dziecko i owieczkę Jezusa Chrystusa, Jego Męką i Krwią dla Jego Królestwa okupione, który też są-

dzieć mię przyjdzie za wszystko cokolwiek względu stworzenia Jego czynić, postanawiać i zamierzać będę. Spraw, Panie, Miłości nieogarniona, iżbym przez ten dar Twój cudowny przejmowała się nie radością ziemską, ale wdzięcznością dobrą chrześcijanki, że mi pozwalasz miłosierdziu Twemu zasłużyć się przez wychowanie tego stworzenia Twojego w wierności przykazaniom Twoim i Kościelnym. Tobie je, Panie, oddawam, Twojemu zmiłowaniu Boskiemu. W opiece i w łasce swojej miej nas, Boże Ojczy wszechmogący w Trójcy Przenajświętszej. Tobie od narodzonych i od umarłych niech będzie cześć, chwała i dziękowanie na wieki, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

DLA OSOBY W WIEKU PODESZŁEJ.

O Boże przedwieczny, co jeden nie znasz dla siebie czasu ani kresu, daj mi pamiętać, dla ubłagania miłosierdzia Twojego i uratowania duszy mojej, że już domierzam do końca mój drogi doczesnej, po której stanę na straszny Sąd Twój, dla dania Ci liczby z wszystkich mych uczynków, słów, i myśli. Nie dozwól mi, Panie, uwodzić się

nadzieją długiego zdrowia i życia, któraby mię do świata znikomego przywiązywała; uczyni ze mną łaskę, Ojczy, Litości nieskończona, iżbym dla bojaźni Twojej nie poddawała się nigdy bojaźni śmierci: a o nią często i nabożnie rozpamiętywała, dla ćwiczenia się we wszystkich powinnościach chrześcijańskich i doskonalenia się w służbie Twój świętej. Dosyć już, Panie, na tej ziemi przeżyłam bym poznała jej marność, i że jedno Ty sam, Boże przedwieczny, łaski pelen, możesz mię nasycić i zaspokoić. A jeżeli jeszcze jaki blask omylny, jaka żądza ślepa, albo pociecha znikoma świata tego łądzi mię, zaprzęta, i ciągnie do siebie; daj mi, proszę, przez łaskę Twoją prawe poznanie a miłości Twój natchnienie, iżbym się w próżnościach i zwodnictwach życia co najrychlej postrzegła, i od nich oderwała. Jakże wielkim i serdecznym żalem, o Boże mój, mam się przenikać, że Ciebie, Ojca najmiłosierniejszego, tylą grzechami obraziła i zasmuciła; że bliźnim moim tyle zgorzelenia z siebie dałam. Długo mię i litościwie cierpieć raczysz w winnicy Twojej niewierną i niedbałą najemnicę; tak wielu inszych, z którymi młodość moją poczytałam, już powołałeś przed Sąd Twój straszliwy: mnie jeszcze dajesz zasługi i pracy pole, czekając miłosiernie mojej odmiany i poprawy. Ale ten dzień doczesny, chociażby najdłuższy, zniknie mi prędko w swój nietrwałości: i jest już ku zachodowi. O Boże żywych i umarłych! im dłużej czekasz i wołasz na mnie, tém

sprawiedliwe Twe karanie, jeśli się szczerze i zupełnie ku Tobie nie nawrócę, sroższe być musi. Bądź mi miłościw, Ojczy Niebieski; bądź miłościw omyleniom i krewkościom człowieka w grzechu poczętego, i na ustawiczną wojnę z potężnym nieprzyjacielem oddanego. Nie sądź się ze mną według Twój sprawiedliwości, ani pamiętaj grzechów młodości mojej. Spraw, Panie najmiłoświtszy, abym przynajmniej w tym schyłku i ustaniu życia, łaską Twą naprawioną i przeżytą, służyła Ci wiernie, żarliwie, i chętnie, i ze wszystkich sił moich: o Boże mój! abym mogła mieć szczęśliwość przyjąć Cię do serca mego z tak doskonałym nabożeństwem i z taką błogostawioną i wielką pociechą, z jaką Cię Symeon starzec sprawiedliwy i Anna wdowa święta, w przybytku Twoim przyjmowali i chwalili: iżby w godzinę śmierci mojej dusza moja zawołać mogła: *teraz, Panie, puszczasz sługę Twoją w pokój!* Prowadź mnie i rządz mną, Jezu dobry; niech dla wszystkich młodszych daję z siebie przykład budujący, nie tylko w uczynkach ale i w mowach moich: szanując prawa Tve i wszystkie przykazania Twego Kościoła; i skarbiąc sobie łaskę Twą przenajświętszą na żywot wieczny, przez zasługi, Mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, Pana naszego i Zbawiciela. Święta Maryjo, Matko Boska, racz się przyczynić u Syna swego za mną grzeszną, teraz i w godzinę śmierci mojej, Amen.

MODLITWA

DLA OSOBY KTÓRÉJ SIĘ W TÉM ŻYCIU POWODZI.

BOŻE wszechmogący, Miłości nieogarniona, który raczysz nie mierzyć się ze mną według sprawiedliwości Twojej; i zamiast karać mię za niezliczone grzechy i przestępstwa moje, darzysz mię ciągle powodzeniem: żebrzę miłosierdzia Twego, przeraż serce moje bojaźnią Twą Boską, i daj mi pamiętać zbawiennie na straszny Sąd Twój ostateczny. Niech ten świat, gdzie mię pomyślność otacza, nie omamia duszy mojej szczęściem swém niedostateczném i znikomém, a niech powodzenie jego nie stanie się dla mnie sidłem nieprzyjaciela; niech całą ziemską szczęśliwość przyjmuję pokorném sercém jako znak podłości mojej przed Tobą, iż nie jestem godna abyś mię, Panie, próbował przeciwnościami i cierpieniem, jakoś próbować raczył Wybranych, Świętych i Męczenników Twoich, naśladowających Zbawiciela ukrzyżowanego. Spraw, Boże, abym się nie poddawała miłości rzeczy doczesnych, ale miała mężstwo tym bardziej pogardzać światem przez miłość Twoją, im bardziej on chęciom i żądzom moim pochlebia i łudzić mię pragnie; abym się tym bardziej przed

Tobą unizała, im bardziej on mię wynosi i wywyższa. Czémże mi się wydadzą wszystkie pomyślności życia, gdy śmierć, której nie wiem dnia ani godziny, przyjdzie oderwać mię od nich na wieki; a cały szereg lat ziemskich, choćby najdłuższy, zniknie przedemną jako znika sen przed budzącym się? O! daj mi, najśłodszy Jezu, błagam Cię najżarliwiej przez wszystkie zasługi Męki Twój przenajświętszej, przez przyczynę błogosławionej Matki Twojej, daj mi statecznie pamiętać na śmierć onego Bogacza Ewanielii, który używał hojnie na każdy dzień, podczas gdy Łazarz u wrót jego leżał. Racz, Boże, serce moje pobudzić do prawdziwej miłości bliźniego: ażebym przez pełnienie uczynków miłosiernych i zachowywanie wszystkich przykazań Twoich i Kościoła, wyzwoliła się od kary wiecznej, owszém na Królestwo Twoje zasłużyła, zez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

DLA OSOBY KTÓRÉJ SIĘ NIEPOWODZI W ŻYCIU.

W Tobie, Panie, nadzieja moja, w Tobie ufność moja na wieki, którego miłosierdzie nie zna granic, a dróg i sądów nie pojmie żaden. Czémże są dla mnie przeciwności i wszelkie szkody i straty ziem-

skie, gdy miłość i bojaźń Twoja ze mną, gdy moja ufność w Tobie nie zna zachwiania. O Boże Stworzycielu, Boże Ojczy i Obrońco mój, dziękuję Ci za ten dar największy, za to najwyższe dobro; chwała Ci na wieki! Zachowaj mi je a pomnóż najlitościwiej i najobficiej, Panie mój i Boże mój. O miłość i bojaźń Twoją, o wiarę mocną upraszam Cię i miłosierdzia Twego żebrzę, i przez wszystkie zasługi i Rany Jezusa Chrystusa upominam się; nie zaś o pomyślność doczesną i wszelkich cierpień odjęcie. Pożądałam cierpieć dla miłości Twój, Boże; nie wypraszam się od cierpień: tylko od gniewu i niełaski Ojca mego Niebieskiego. Uczyni mię, Panie, Łazarzem, jeżeli wola Twa święta, byleś mię za córkę swoją znał, i do jego nagrody przez Aniołów swych wynieść raczył. Niech będzie pochwalone Imię Pana mego, Imię przenaświętsze, przed którym upada wszelkie kolano Niebieskie, ziemskie, i piekielne. Niech będzie pochwalone od wszystkiego stworzenia i odemnie, grzesznicy najniegodniejszej; a spraw, najśłodszy Jezu, abym je mogła chwalić w wieczności, dostąpiwszy zapłaty Męką i Krwią Twoją okupioną. Amen.

MODLITWA

DLA OSOBY ŻYJĄCEJ W UBÓSTWIE, W SŁUŻEB-
NICTWIE, W UCISKU.

BOŻE mój i Panie mój, Ojcze miłosierdzia, niech Ci będzie chwała i uczczenie teraz i zawsze i na wieki; niech Ci dziękuję wszelkie rąk Twoich utworzenie, i ja, najniegodniejsza grzesznica, niech Ci dziękuję i sądom Twoim błogosławię, który mnie na ubóstwo i ustawiczną drugim podległość, na pracę, uciążliwość i uniżenie skazać raczyłeś. Uczyni ze mną, o Boże, tę łaskę abym stan mój biędny znosić cierpliwie i nabożnie umiała. Strzeż mię, najskodszy Jezu, iżbym nigdy bogatszym i możniejszym odemnie nie zazdrościła; owszém się za nich z miłością modliła: od których na Sądzie Twym wiele żądać będziesz, gdy im w tém życiu wiele dałeś. Daj mi pamiętać, Ojcze Niebieski, że wszystkie przemożności i szczęśliwości ziemskie nie są dla duszy żadném dobrem, owszem ją często na zgubę dają. Daj mi znać to dobrze i pamiętać, Panie, że stan mój ubogi i poddany musi być pewnie stanem bardzo zacnym: gdy Ty sam, Boże, Stwórco wszystkiego, nie bogactwa i władzę, ale ubóstwo i ucisk sobie wybrałeś: i byłeś złożon

w żłobie bydlęcym, choć na Swe rozkazy miałeś Niebo i ziemię i wszystko co na nich jest; a na Uczniów i Apostołów swoich nie kogo inszego wziąć raczyłeś, nie xiążąt ziemskich, ani mędrców, tylko rybaków i najbiédniejszych ludzi prostych. Sprawże mi, Panie litościwy, iżbym za moje ubóstwo i za prostotę moją była Ci wdzięczna bardzo; iżbym w modlitwach i w posłuszeństwie Kościołowi Katolickiemu który jest naszą Matką duchowną, serdecznie trwała, i od złych nałogów i złych uczynków bronila się; iżbym wszelkie powinności i prace moje wiernie i bogobojnie odbywała; dla miłości Jezusa Chrystusa wszystko cierpliwie ponosiła, wszystko bliżnim moim odpuszczała, i na zapłatę wieczną zasłużyła, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Syna Twojego najmilszego, Pana naszego, i przez przyczynę Matki Jego Boskiej i wszystkich Świętych. Amen.

MODLITWA

DLA SIÉROTY.

Od kogoż, Panie, ma serce moje brać nadzieję, od kogo czekać pociechy, jedno od Ciebie, Boże przedwieczny, Ojcie miłosierdzia: który jesteś Ojcem wszystkich, i którego miłość jest nicogarnio-

na. Opatrzność Twoja, Boże, nie zapomina najbiédniejszego stworzenia; miłosierdzie Twoje nieustające, i dary ręki Twój ojcowskiej niewyczerpane. Nie ustraszy mię, o Panie, sieroctwo moje, gdy nademną opieka Twoja spoczywa; nie wypuszczaj mię z niej, Boże wielki, Dobroci nieskończona: w Tobie jednym ucieczka moja i serca mego uspokojenie. Niezbadane są, Panie, sądy Twoje; ale Twa dobroć nad wszystkie sprawy Twoje. Uczyn, Boże, abym w doskonałej w miłosierdzie Twoje ufności znosiła z poddaniem się wyroki Twoje, nigdy na nie nie szemrała, przeciw szczęśliw- szym od siebie nie przejmowała się goryczą, a ku dobroczyńcom i przyjaciółom moim przez miłość dla Ciebie wdzięcznością się odpłacała. W Tobie, Panie, ufność moja, który rzekłeś: *nie zostawię was sierotami*; w Tobie samym duszy mojej wesele. Wysłuchaj, o Boże błagania moje, okaż nademną miłosierdzie, nie według woli i życzeń moich, lecz według ojcowskiej Opatrzności Twojej, na chwałę Imienia Twego i zbawienie duszy mojej, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Duchem Świętym Bóg jeden króluje po wszystkie wieki. Amen.

Duszom rodziców moich racz dać, Boże, wieczny odpoczynek, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

MODLITWA

PRZED KAŻDÉM WAŻNIEJSZÉM PRZEDSIĘWZIĘCIEM
I POSTANOWIENIEM.

Do Ciebie, Boże mój, Ojcze najdobrotliwszy, który nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, przynoszę myśl moją i serce moje; od Ciebie szukam światła i natchnienia. Nie daj mi nie przedsiębrać coby się przeciwieć mogło woli Twojej i świętym rozkazom Twoim; błagam Cię, nie daj mi nie rozpoczynać, ani niczego pożądać, coby było szkodliwe zbawieniu memu. Niech się w żadnym zamiśle moim nie uwodzę światem, ani jego niebezpieczną chwałą, ani jego omylnemi sądy, ani jego znikomemi i zgubnemi dobrami: ale niech mię zawsze prowadzi i mną rządzi bojaźń i miłość Twoja. Jeżeli to co sobie zamierzam, nie jest przeciwne woli Twojej, i chwale Twojej, i ma się obrócić na istotny duszy méj pożytek: pobłogosław mi, Panie, i racz sprawić aby się ziściło: nie dla tego że ja, niegodna grzesznica, tak pragnę i umyślam; tylko że Tobie, Ojcu najmiłościwшему, tak się upodobało i jest przyjemnem. Albowiem potrzebuję i pożądam przedewszystkiém szukać Królestwa Twojego i sprawiedliwości jego:

przez Jezusa Chrystusa Syna Twojego najmiłszego, Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela. A.

MODLITWA

PRZED PODRÓŻĄ.

CIEBIE, Panie, Boże wszechmocny, na każdym miejscu obecny, biorę sobie z ufnością jak największą za Przewodnika i Towarzysza mój podróży. W ojcowską opiekę Twoją i w nieustraszoną straż Świętych Aniołów Twoich poruczam pokorną modlitwą dom mój i wszystkich moich, czuwaniu i rozrządzeniom Twój Boskiej Opatrzności bezpiecznie ich oddając. Racz mię prowadzić, Panie, szczęśliwie i łaskawie, jakoś przed wieki prowadził miłego Tobie syna Tobijaszowego: abym gdziekolwiek obrócić się, i czegokolwiek z woli Twojej doświadczyć, na każdym miejscu Ciebie, Pana i Ojca mego, pokornym sercem czciła i chwaliła; wszędy przykazania Twoje wypełniała; a pamiętając statecznie iż dla nas całe to doczesne życie jest tylko podróżą nietrwałą, zasługiwała sobie na szczęśliwe przybycie do błogosławionego Domu Świętych Twoich, i z Niemi chwaliła Cię wiecznie, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA

PODZAS DRUGIEGO ODDALENIA OD DOMU I
W PRZYGODACH NIESZCZĘŚLIWYCH.

ODEŁĄCZYŁEŚ mię, Panie, od domu i od moich, od widoku i pociechy osób mi drogich; stałam się opuszczona i smutna; podobna pisklęciu samotnemu i bez gniazda: wszystkie dni moje są pełne jednakiego utęsknienia; w żalu moim żaden mi ulgi nie przyniesie! O Boże wszechmogący, bądź wola Twoja jako w Niebie tak i na ziemi! Niechaj Ci za wszystko będzie dziękczynienie; niech Cię błogosławi dusza moja, Ojczyźnie litości pełnej, iż za grzechy i ciężkie winy moje raczysz mię niegodną karać w tém życiu znikomém; iż odpychając mię od szczęścia ziemskiego, pociągasz miłosiernie do zasługiwania się przed Tobą na łaski i dobra Twoje wiekuiste. Spraw, Panie, Miłości najłaskawsza, iżbym czuła i знаła to z jak najgłębszą serca mego pokorą, że przeciwności i smutki które mię ogarnęły, nie są rzeczą wypadku żadnego, ani poszły z woli ludzkiej: lecz wolą i rozkazaniem Twojem sprawione, są dla mnie Ojcowskiej ręki Twojej karą. Nie dopuść, Jezu najśladzzy, iżbym kiedykolwiek miała na los mój

szemrać, która przed Tobą na najcięższe ukaranie zasłużyłam. Daj mi znosić cierpliwie wszelkie go-rycze i uniżenie, wszelkie niedostatki i opuszczenie, wszelkie dolegliwości i smutki któremi mię nawie- dzasz; daj mi je znosić bez rozpacz, bez wyrze- kania, na zgładzenie grzechów moich i sprawie- dliwości Twój prześladowanie dla mnie i dla wszy- stkich moich. Uczyn tę łaskę nademną, Boże mój, Litości nieprzebrana, iżbym ze wszystkiój duszy mojej wierzyła, pamiętała, i Tobie, Ojcu najlepszemu, z najgłębszą wdzięcznością dziękowała : że i w tych strapieniach a uciskach moich, w tym smut- ku i opuszczeniu, nie zostawiasz mię, o Panie mój, sierotą : bo Opatrzność Twoja nad wszystkiem trwa. Racz wysłuchać, miłosierny Boże, prośby i bła- gania moje za wszystkiemi z którymi dziś jestem ro- zerwana, a którym winnam miłość, opiekę i sta- ranie. W Twoje ojcowskie ręce ich poruczam i od- daję; Twojego miłosierdzia dla nich zebrzę, Ojciec wszystkiego stworzenia. Niech przenajśłodsza do- broć i łaska Twoja, o Boże nasz, z niemi zamieszkać raczy, i będzie im obroną, pocieszeniem, i nadzieją. Nad domem naszym, Boże, racz ziścić Twe zmi- łowanie. Czy mię do niego, litości Twojej zrzą- dzeniem, szczęśliwie powrócić będziesz raczył; czy też radości tej doznać nie mam, jak owi co by- li niegodni dojść do ziemi widzianej od Mojżesza z Góry Abarim, i wszyscy przed dokonaniem piel- grzymki swój zginęli : okryj go, Panie Boże wszech- mogący, przemożną tarczą Twój Boskiej opieki, a

nie będzie się bał żadnego złego, i żaden go przeciwnik nie pokona. Pod skrzydłem Opatrzności Twojej miej go, o Panie nasz, miłosierdzia Twojego błagam : niech będzie cały, bezpieczny, pocieszony, i darami Twojemi bogaty, aby w nim chwala i cześć najświętszego Imienia Twojego nigdy nie ustawała, przez Jezusa Chrystusa, Pana i Odkupiciela naszego. Amen.

MODLITWA

PODCZAS ROZŁĄCZENIA SIĘ Z DROGĄ SOBIE OSOBĄ.

PANIE Jezu Chryste, Boże nasz, który się za cały rodzaj ludzki przez miłość najdoskonalszą na Mękę i Śmierć przeznaczywszy : jednak szczególniejszą miłością ukochałeś Wybranych Twoich : i nad śmiercią Łazarza plakałeś, i ukochanemu Uczniowi swemu dozwoliłeś głowę swą oprzeć na Boskich piersiach Twoich : uchowaj łaskawie w opiece swojej miłościwój, a od wszelkich złych przygód i niebezpieczeństw strzeż i osłaniaj sługę twojego — (służebnicę twoją) — za którego — (za którą) — najpokorniejszą modlitwę w miłosierdzie Twoje składam. Daj nam, Panie, znosić to rozłączenie się doczesne cierpliwie i wiernie, daj nam

połączyć się w pomnożonej bojaźni i miłości Twojej, i w tak gorliwem przykazań Twoich chowaniu, abyśmy w sobie nawzajem budujący przykład znaleźli, a miłość swoją i całe serce do pełnienia woli Twojej obrócili. Niech nas Aniołowie Twoi na każdy dzień od wszelkiego grzechu i wszelkiego złego bronią, a do Królestwa Boskiej i nieustającej chwały Twój doprowadzą, na wieki wieków z Świętymi Twymi pojednanie się, przez Pana naszego, Syna Twego najmilszego. Amen.

MODLITWA

PO PODRÓŻY.

O Boże, którego, miłosierdzie czuwa nad nami nieustannie; którego rozrządzenia są zawsze dla naszego dobra: niechaj Cię chwale, Ojciec miłościwy, w każdym czasie i miejscu, i w każdej sprawie mojej; niechaj Ci najgłębsze dziękczynienie dam za wszystkie Twoje dobrodziejstwa i wszelkie Twoje rozrządzenia. Nie wypuszczaj mię z Twój obrony najświętszej; nie pozwalaj iżbym się bez niej miała gdziekolwiek rozumieć bezpieczną: miej dom ten pod skrzydłem Twój opieki. Tobie samemu, Panie, poruczam duszę moją i ciało moje, teraz i przy śmierci i na wieki wieków: przez

Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przyczynę Matki Boskiej. Amen.

MODLITWA

ZA WIĘŹNIÓW.

O Boże przedwieczny, dobroci i litości pełen ! Ty sam wszystkiem rządysz, w Twojem ręku jest wszystko ; od Ciebie nam dobrodziejstwa i kary przychodzą : a przed pociechą i obroną Twoją żadne miejsce nie zakrywa tych którzy w Tobie ufność położyli. Tyś uratował Józefa i Dawida ; Tyś ocalił Daniela od lwów, Jonasza od przepaści morskiej ; Tyś wszystek lud Izraelski z niewoli Egipskiej cudowną mocą Twą wyzwolił i wywiódł. Ufamy, o Panie i Ojczy nasz, ufamy i wiarę mocną mamy, że i dla tych dla których ludzie nie mogą, Ty wszystko możesz. Za więźniami prosim Cię, Panie : o Boże ! usłysz wołania i jęki od Ciebie ratunku czekających ; litość swą nad niemi okaż : niech będą pocieszeni wszyscy płaczący którzy Cię chwala : który żyjesz i królujesz Bóg w Trójcy Przenajświętszej po wszystkie wieki wieków. Amen.

MODLITWA

ZA OPIEKUNÓW I DOBROCZYŃCÓW.

PANIE Boże wszechmogący, Ojcie wszelkiego stworzenia, który w opatrności Twój najlitościwszej i na mnie grzeszną pomnieć raczyłeś, i ku pomocy i pociechy mojej wzbudziłeś mi łaskawych opiekunów i dobroczyńców: Twoją ojcowską i wszechmocną ręką podała mi dary jakim przez nich odebrała: Tobie samemu, o Boże i Panie nas wszystkich, należy najpiérwsza cześć i najgłębsze serca dziękowanie. Racz, Panie, nagrodzić łaską Twoją i zapłatą wieczną wszystkim przyjacielom i dobroczyńcom; racz wysłuchać za niemi modlitwę moją, a obdarz je pociechą sprawiedliwych. Przenajświętsza Maryjo Panno, Ucieczko, Pocieszycielko i Matko moja, przyczyn się za niemi u Syna Twego, uproś im we wszystkiém błogosławieństwo za życia, i po śmierci do wiekuistej nagrody doprowadź je, przez zasługi, Mękę i Śmierć Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

Z A P O D R Ó Ź N Y C H.

O Boże wielki, Ojcie miłosierdzia, który wszystko stworzywszy, wszystko opatrujesz, chowasz, i nad wszystkiem z dziwną miłością czuwać nie przestawasz; Ty każdemu stworzeniu Twemu naczynasz pokarm i dajesz przytułek; Ty ptaków żywności szukających uczysz dróg powietrznych i szczęśliwie na powrót do gniazda je przywozisz. Ciebie prosimy, Panie, Dobroci nieskończona, bądź miłościw Podróżnym ubogim i strapionym: miej je w opiece Twój ojcowskiej, we wszelkich złych przygodach pocieszaj, do znośnienia wszelkich przeciwności mężstwem je udaruj, w chorobach uzdrawiaj, od zwątpienia w Opatrzność Twoją broń, od wszelkich je niebezpieczeństw zasłaniaj, za przewodników i stróżów Aniołów Twoich im daj, i szczęśliwie do domu je powróć. Bądź im Panie, miłościw pośród obcych, jakoś był miłościw Tobijasowi i Józefowi. Bądź dla nich Ojcem i Matką, którzy w Tobie jednym obronę i bezpieczeństwo znaleźć mogą, a pociesz nas wszystkich przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

MODLITWA

PO STRACIE DROGIÉJ OSOBY.

UCIEZKO i Obrono nasza, Boże miłosierdzia, jedyna Pociecho i Siło moja, do Ciebie się obracam, do łaski Twojej upadam w największym smutku moim, bo mię w nim świat pocieszyć nie może, jedno ty sam, Boże mój i Panie mój. Bądź wola Twoja jako w Niebie tak i na ziemi! Bądź Imie Twoje na wieki pochwalone! Niech wszystkie sprawy i rozrządzenia Twoje będą błogosławione! O nie dozwoł, Panie, miłości pełen, abym miała szemrać na wyroki Twe niezbadane: niech się im poddaję z uległością i pokorą, jakoś Ty się Męce i Ukrzyżowaniu Twemu poddawał, jako się wszystkim boleściom niewinnej śmierci Twój Przenajświętsza Matka Twoja poddawała, jako się poddawali wszyscy Twoi Pokutnicy i Męczennicy. Nie dopuść, Panie, iżbym żałowała żalem niewierzących i rozpaczających; daj mi moc i łaskę, o Boże mój, abym owszem z miłością i wdzięcznością ofiarowała w Rany Jezusa Chrystusa żal mój i sieroctwo moje, na odpłacenie grzechów moich i grzechów zmarłego — (zmarłej) — i dla połączenia się z nim — (z nią) — po tém znikomém

życiu w chwale Twojej na wieki wieczne, przez Pana naszego Syna Twego najmilszego. Wieczny odpoczynek duszy zmarłego — (zmarłej) — racz dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj jej świeci na wieki wieków. O Boże, wysłuchaj mnie; o Boże zmiłuj się nademną. Amen.

MODLITWA Ś. AUGUSTYNA

W NIESZCZĘŚCIU.

OKAŻ Tve zmiłowanie, Boże, przez Twoją dobroć nieskończoną, okaż Tve zmiłowanie nad grzesznicą nędzną, która za winy swoje ponoszę karę sprawiedliwą. Gdy uważę, o Boże mój, przestępstwa i nieprawości moje, będę mogła skarżyć się na Twą karzącą rękę? Ty jesteś, Panie, nieskończenie sprawiedliwy, i wszelki sąd Twój jest sprawiedliwość i prawda. Ty sam, Panie mój i Boże mój, jesteś najwyższą sprawiedliwością, najwyższym porządkiem; i niemasz w Tobie żadnej niesłuszności. Przez sprawiedliwość, nie przez srogość zasmucasz nas, o Panie wszechmogący, Boże miłosierdzia, żywota naszego Sprawco: od Ciebie pochodzi wszystko czegokolwiek doznajemy; pod panowaniem Twojem nic się nie dzieje przygodą ślepą. Nie sądź się ze mną według mych

grzechów, tylko według Twego miłosierdzia nieogarnionego, które jest większe nad wszystkie złości nasze. Dajże mi przyjmować z pokorną i ustawiczną cierpliwością wszelkie dolegliwości i uciski jakimi karać mię raczysz : a niech serce moje nie przestawa chwalić Ciebie. Bądź mi miłościw ; Panie, bądź mi miłościw ; zeszlij mi wszelką pomoc, której wiész że potrzebuję : który wszystko znasz i wszystko możesz, i który sam żyjesz w trwałości wieków nieskończonych : prosimy Cię przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Amen.

MODLITWA

GRZÉSZNICY NAWRÓCONÉJ I ŻAŁUJACÉJ
SWYGH GRZÉCHÓW.

O Panie ! przed najświętszym Majestatem Twoim ze drżeniem upadam ; przedwiecznego Imienia Twego nie jestem godna wspomnieć. Jakże mi się ośmielić przybliżyć się do Ciebie i stanąć przed oblicznością nieogarnionéj chwały Twéj, mnie najpodlejszój i najniewierniejszój grzesznicy i przestępczyni, tak strasznym ciężarem złości i wszelkich grzechów przywalonéj ! Coż że

Twa dobroć jest niezmierna i nieskończona, że Twoja miłość nie zna żadnego kresu ani miary: kiedy żal serca mojego, choćby był największy i nigdy nieustający, nie może wydołać wielkości przestępstw i win jakich się przeciw Tobie dopuściłam. Ciebieżto ja, Panie, Ciebieżto odstąpić i zapomnieć mogłam, mojego Stwórcę i Ojca najmiłosierdnieszego, któryś mnie nigdy odstępować nie chciał; który złościami memi niegodziwie i zapamiętałe odpychany, zawsześ ku mnie wracał, zawsześ mię do siebie litościwie wołał. Jam przeciw Ciebie była odstępca, wiarołomcą, nieprzyjacielem i wrogiem; a Tyś mi nigdy nie przestał być Ojcem i Dobrodziejem. Jam prawa Twoje łamała, Imię Twe przenajświętsze znieważała, dary Twe pogardzała, łaski Twe deptała, Kościół Twój hańbiła, sługi Twe prześladowała: Ty miłość Twoją niepojętą, niezmierzoną, i niezem nicodrażoną, bez przestanku przed duszą moją trzymałeś otwartą, ze wszystkimi jej skarbami i błogosławieństwami. Ja, robak, proch niekzemny, ręk Twych ulepienie, targałam się naprzeciw Ciebie zaślepionym umysłem i najzuchwalszém sercem: Ty, Bóg odwieczny, którego potęgi i wszechmocności nie obejmuje ziemia i Niebo, przed którego skinieniem drżą i nikną wszystkie Trony i Mocy, którego wielmożności i chwały nie opowiedzieć, nie pojąć nie zdoła, cierpiełaś mię i zносиłaś miłosierdziem Ojca najlepszego; tym więc przebaczyć mi byleś gotów, im straszniej na kary Twoje

zasługiwałam; i łaską Twą przenajświętszą sam się wpraszałeś do serca grzesznicy, która Cię nie poznawała, nie czeła, i nie chciała. O! jakże niepojęta, jak dziwna i cudowna dobroć Twa, Panie. Ileżto obojętności, ile pogardy i zniewag zniósłeś odemnie, Boże wielki, nim to szkaradne serce moje otwarło się na koniec przed Tobą i Pana swego przyjęło. Upadam, Boże, pod wielkością żalu mego i obrzydzenia własnego. Zdolałamże kiedykolwiek za wszystko złe co przeciw Tobie spełniałam, tak bardzo, tak niezmiernie siebie nienawidzić, jak Ty mię niezmiernie ukochać i obdarzyć raczyłeś, kiedyś mi nareszcie dał poznać słodycz miłości Twojej Boskiej i sam do serca mego przybyłeś. Coż ja Ci dzisiaj mam do oddania, Ojciec mój najdobrotliwszy; jakże Cię, Gościa Niebieskiego, przyjąć u siebie i ucieszyć potrafię? Możeż jeszcze być godne Ciebie to serce moje nikczemne, bezcznością grzechów zmazane, światem zepsute i strawione, i tak długą przeciw Tobie, Stwórcy swemu, wojną poniżone i spodłone? O Panie, boleść wielka duszę mą ściska, że upadłam w przepaść tak głęboką. Czémże Cię mogłabym przebłagać, czém nędzną duszę moją do pokoju i nadziei zwrócić, gdybym miała przejednania się z Tobą odemnie samą czekać i spodziewać się, a nie od Twojej łitości Ojcowskiej. Przez najśłodsze Imię Syna Twego, Jezusa Chrystusa, przez Jego Mękę i Śmierć za mnie poniesioną, pragnę Cię przebłagać, Boże, i tylko przez nie przejednać Cię mogę.

Bez żywój wiary w zasługi Boskie tego Odkupiciela i Zbawiciela mojego, w coż mi zaufać i z kąd pokoju wyglądać? Bez tój wiary w świętego Pośrednika mojego, ujrzałabym dziś tylko otchłań gdzie mię grzechy moje wepchnęły, a znikąd nie miałabym mocy wyjść z niój ku Tobie. Zlituj się, Panie, nademną, która jestem niegodna deptać tój ziemi, niegodna podnieść oczu w Niebo. Opuść mi; przebacz córce niewdzięcznej, co nakoniec powstawszy z łoża grzechów, z jękiem i płaczem do Ciebie powraca. Dopóty nie przestanę o miłosierdzie Twe żebrać i wołać, dopóki serce moje nie otrzyma pociechy od Ciebie, jako dżdżu rola upragniona i wyschła. Dzięki Ci, Panie, niech będą najgłębsze, żeś skruszył nad głową moją jarzmo świata: żeś mi grzechów jego szkaradę, mądrości jego obłudę, wielkości jego nikczemność, nadziei i prac jego marność obejrzyć i poznać dozwolił. Wyzwalaj mię od niego coraz łaskawiej, iżbym co dzień prawdziwą służby Twój roskosz doskonałej kosztowała. Daj mi ukochać ze wszystkich sił duszy mojej naukę Jezusa Chrystusa, abym mogła Jego i Jego Kościoła przykazania jak najwierniej wypełniać. Daj mi bogobojną ufność w ojcowskie miłosierdzie Twoje, dla którego i największy grzesznik darów Twój łaski dostąpić może; daj mi żarliwą modlitwę i serdeczną pokutę, abym reszty drogi mój doczesnej w zbawienném naśladowaniu cnót Chrystusowych dokonawszy, mogła życie tak długo występne opła-

cię przykładną i świętobliwą śmiercią i na błogosławiony żywot w Królestwie wieczném zasłużyć, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje Bóg w Trójcy przenaświętszej po wszystkie wieki wieków. Amen.

MODLITWA

Z PODZIĘKOWANIEM PANU BOGU ZA DOZNANĄ
POCIECHĘ.

BŁOGOSŁAWIĘ Cię, Ojczy Niebieski, Ojczy Pana mojego, Jezusa Chrystusa, który raczyłeś pomnieć o mnie ubogiej i niegodnej. Ojczy miłosierdzia, Boże wszelkiej pociechy, Tobie samemu niech będzie dziękczynienie. Błogosławię Cię i uwielbiam, z Synem Twym jednorodzonym i z Duchem Świętym, i chwalić Cię pragnę na wieki nieskończone. Panie Boże Święty, Miłośniku mój, kiedy Ty zstąpisz do serca sługi Twojej, wszystko się wewnątrz mnie rozweseli. Ratuń mię najśłodczy Jezu, od zaślepienia żądz i złości pragnień światowych, iżby pociecha Twój łaski nigdy serca mojego nie odstępowała dla grzechów i nieprawości moich. Spraw, Boże, Miłości nieogarniona,

izbym na duchu oczyszczona, wszelkie winy z siebie złożywszy, i bojaźni Twojej pełna, Ciebie Stwórcę i Ojca mego ze wszystkich sił moich miłowała, dla Ciebie cierpieć pożądała, i w służbie Twojej wytrwała zbawiennie ku dostąpieniu pociechy wiecznej w Raju, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA

GRZÉSZNICY WYZNAJĄCÉJ SWĄ SŁABOŚĆ I
TĘSKNIĄCÉJ DO PANA.

WYZNAM przeciwko sobie nieprawość swoją; wyznam przed Tobą, Panie, wielką niemoc moją. Boże miłosierdzia, Wspomożycielu dusz, racz wejrzyć litościwie na trud i ucisk mój, która upadam nieustannie od ułomności mojej, i walczyć naprzeciw niej nie umiem. W Tobie jednym moc moja i mężstwo moje; Ty sam dla duszy mojej nieprzełomna Tarcza od zgubnych żądz i myśli zdradliwych, na które oprócz Ciebie nie mam znikąd siły i uskromienia. Jakże mogłabym życiem nazwać to życie, które rodzi tyle śmierci i zguby? Utwierdź mię, o Panie, łaską i mocą Niebieską. Daj mi, najśłodszy i najmiłosierniejszy Jezu, w Tobie samym spocząć nad wszelkie stwo-

rzenie, nad wszelką piękność i zdrowie, nad wszelką
 zacność i cześć, nad wszelką godność i potęgę,
 nad wszelką mądrość i naukę, nad wszelką chwałę
 i sławę, nad wszelką słodycz i pociechę, nad
 wszelką nadzieję i obietnicę, nad wszystkie Mocy
 i Trony, nad wszystko widome i niewidome, nad
 wszystko czém Ty sam, Boże mój i Panie mój
 nie jesteś. Ty bowiem jeden, niemogący z niczém
 być zrównany; sam najlepszy, najwyższy, najdo-
 skonalszy, najprzemożniejszy, którego chwały i
 wielmożności nie objąć i godnie uwielbić nie
 zdoła. O Przenajświętszy Oblubieńcze mój, Jezu
 Chryste, Miłośniku najczystszy, Panujący nad
 wszelkiem stworzeniem! któż mi da skrzydła pra-
 wdziwój wolności do odpocznienia w Tobie! kie-
 dyż mi zupełnie dopuszczono będzie widzieć i
 poznać jak słodkim jesteś, Boże mój! kiedyż się
 całkowicie w Ciebie zanurzę, abym żyjąca miło-
 ścią Twą Niebieską, nie czuła i nie miała siebie,
 lecz Ciebie tylko, nad wszelki zmysł i wszelką
 miarę, sposobem nie od wszystkich znajomym!
 Teraz często wzdycham i jęczę, i tęsknotę a pra-
 gnienie moje z żalnością dźwigam: bo od Ciebie,
 Miłości i Światłości mojej, rozłączona jestem, wy-
 dana błędom i burzom, sieroctwu i walkom ży-
 cia. Jezu, Jasności chwały wiekuistej, Pociecho
 duszy w pielgrzymstwie, przed Tobą usta moje
 bez głosu, i milczenie moje przemawia do Ciebie.
 Dopókiż Pan mój omieszkiwać będzie swe przy-
 ście do mnie ubożuchnej swojej, aby mnie uwe-

selić raczył? Przybądź, Najświętszy, który jesteś sam Radością moją i Uspokojeniem mojem; porwij mię do siebie bez omieszkania; duszy mej tęskności i upagnienie ukoić racz : błagać i wołać nie przestanę, i zmiłowania u Ciebie żebrać, o Boże, aż w Tobie spocznę i w Tobie zamieszkać na wieki, przez zasługi Jezusa Chrystusa, Pana mego, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

MODLITWA

O ZBAWIENNE MYŚLI OŚWIECENIE.

Oświeć mię, Jezu dobry, światłem Twój Bożkiej Prawdy; każ ze skrytości serca mego ustąpić ciemnocie wszelkiej. Rozjaśnij i rozrzuć błąkanie moje; złe i zuchwałe myślenie racz pokonać we mnie, iżbym pokój Twój przyjęła, i aby chwała Twa brzmiała w przybytku świętym, to jest w sumieniu czystym. Rozkaż burzom i szturmom; rzeknij morzu : ucichnij; i wichrom, aby nie wiały : a stanie się uciszenie wielkie. Wypuść światłość Twoją i prawdę, aby jaśniały na ziemi. Jam jest ziemią cczą i prózną, i prochem połykaną, aż mię oświećisz i uznasz. Ale gdy, Boże, rosa Niebieska serce moje wzbudzisz i użyżniesz : wyniesie się myśl moja z uciśnienia grzechowego,

i wyda w pojaźni Twojej owoc wyborny i zba-
wienny. Pochwyć mię Panie, i wyrwij od zdro-
żnej mądrości doczesnej; niech nie mówi do mnie:
ożywię cię i nasycę, która jest umarła i próżna.
Bowiem Ty jeden tylko, Boże Najwyższy, wystar-
czasz miłującemu Ciebie: a bez Ciebie wszystko
podłe i marne. Nie w mądrości ludzkiej, z pychy
i błędu urobionej; ale w Tobie, Światłości przed-
wiecznej, oświecenie czerpać chcę: abym myl-
ność i zdradę dróg ziemskich obejrzała, i Ciebie,
Boga mego, otrzymała; przez Jezusa Chrystusa,
Pana naszego, który z Ojcem i z Duchem Świę-
tym króluje i święci wiecznie. Amen.

MODLITWA

GRZÉSZNICY KORZĄCÉJ SIĘ PRZED
WIELKOŚCIĄ BOGA.

O Prawdo moja, Litości moja, Boże mój, Trój-
co Błogosławiona, Tobie jednemu, Panie, cześć,
chwała i uwielbienie w wieki nieskończone. Niech
będzie uwielbione Imię Twoje; niech będą uwiel-
bione wszystkie sprawy i sądy i rozrządzenia
Twoje. Ja nędzna glina i ułomne rąk Twoich
ulepienie, choćbym się nieczmiernie i co najbar-
dziej siłą własną przed Tobą, Stwórcą moim, po-

niżyła, jeszcze nie stanę w dostatecznym względem Ciebie uniżeniu : tak nad wszystko nieskończenie jest wyższa wielkość i chwała Twoja, i tak jest pogardy przeciw Ciebie godna moja małość, nizkość i nizeczność. Czémże się innem ku Tobie przybliżyć i z Tobą połączyć mogę, jedno najgłębszą i najcichszą pokorą, co by mię bez przestanku uczyła niczém nieogarnioną Twą przemożność i potęgę, i znikomością a marność moją : która dla Ciebie tém tylko jestem że jestem niczém, i mniejsza a słabsza od prochu. Gdy Ci oddawam wszystko co moje, gdy Ci oddawam całą siebie : już nic mi nie zostaje abym Ci dała więcej ; a to co ci daję, nie jest nic przed Tobą. Dlaczegożes, o Panie ! tak wielki i najwyższy, że Cię wcale uwielbić i wychwalić nie zdołam ; a nie mi nie dałeś dla okazania Ci mej miłości. Niechże Cię, Boże mój, Panie przedwieczny, pokora moja i uniżenie moje uwielbia i chwali : bo jakże inaczej uczcić Ciebie potrafię, uboga i wygnanka, porzucona na ziemi nieprzyjacielskiej ? Aleś Ty małych i pokornych, wzgardzonych i uniżonych obrał sobie za domowników i poufanych. Uczyń, Panie, Ojczy miłosierdzia, iżby ubóstwo i poddanie się ducha miłą mię i przyjemną w oczach Twych stawilo. Niech się uniżę i upadnę przed Tobą na kolana, nie od ciężaru grzechów i złości, jedno pod jarzmem pokory i cichości : abyś mię przyjął w uniżeniu mojem, w uniżeniu mojem mię upodobał sobie, i na mnie pamiętał, i wywyższył

mię do przybytku wybranych Twoich : gdziebym Cię chwaliła i Tobie dziękowała wiecznie, przez zasługi, poniżenie, i Mękę Jezusa Chrystusa, Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela, z Dziewicy narodzonego. Amen.

MODLITWA

GRZÉSZNICY WYZNAJĄCÉJ SWE WINY, Z UFNOŚCIĄ
W NIESKOŃCZONÉM MIŁOSIĘRDLIU BOGA.

PANIE, nie jestem godna pocieszenia od Ciebie; nie jestem godna dla wielkich grzechów moich: przeto czynisz ze mną sprawiedliwie, że mię na ucisk i opuszczenie zostawiasz. Niczem ja u Ciebie nie godna, Sędzio mój, jedno iżbyś mię karał a w udręczenie i w smutek wielki złożył: któram Cię często i ciężko obrażała, i wielekroć przewiniłam niezmiernie. Aleś Ty łaskawy i miłosierny od początku wieków; nie chcesz aby zginęło rąk Twoich stworzenie; dla żalu najmniejszego, największe przestępstwa odpuszczasz; i już przez to grzesznika usprawiedliwiasz i za oczyszczonego masz go u siebie, że skruszoném a pokorném sercem grzechy swe i złości przed oczy Twoje kładzie, i Tobie winnym się daje. Niech

tylko schyli się przed karą Twoją cierpliwie ; a wnet ją wstrzymywasz, owszém w nagrodę odmieniasz. O Boże, Miłości przedwieczna, Ojcie mój najdobrotliwszy, rozwiąż, błagam, usta moje do mowy inszój i ludziom nieznanej, abym mogła opowiedzieć wielkość Twój łaskawości, tak niepojętą, i niezwykłą, i w Tobie jednym mieszkającą. Zgrzeszyłam, Panie, zgrzeszyłam ; miłosierdzia u Ciebie upominam się przez zasługi Syna Twego Najświętszego : przepuść mi, bądź mi miłościw, iżbym oplakiwała grzech mój i boleść moją, a odwróciła się od ziemi ciemnej i okrytą mgłą śmierci. Tyś jeden, o Panie, ucieczka moja, i moc, i moja Twierdza bezpieczna. W Tobie pokochałam nadzieję, w Tobie ufność nade wszystko chowam : bo czémże jest mnogość i wielkość grzechów moich, przy niezmierzoności miłosierdzia Twego, co nie zna żadnego kresu, ani miary ? Wybaw mię, najśłodszy Jezu ! Nie od kar, lecz od sprawiedliwości Twój wypraszam się : bo gdybyś chciał liczyć się ze mną jak zasłużyłam, zginęłaby w głębokości dusza moja. Wybaw mię, Ojcie, Boże mój, nie dla prośb i ucisku serca mego, ale dla ufności i nadziei w miłosierdziu Twoim. Błogosław i poświęć duszę moją, iżby się stała świętą mieszkaniem Twoim, i wieczną chwałą Twoją stolicą : a niech się nic takiego w tym przybytku godności Twojej nie znajdzie, coby oko majestatu Twego obrazić mogło. Po dług wielkości dobroci Twojej i obfitości miłosier-

dzia Twojego racz wejrzyć ku mnie, a usłysz wołanie ubogiej sługi Twojej, dalekiej wygnanki w krainie ciemności i śmierci. Ratuj mię i łaską swą obroń w pośrodku niebezpieczeństw skazitelnego żywota, i doprowadź pokoju drogą do ojczyzny światła wiekuistego, przez zasługi, boleści i śmierć na Krzyżu Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA

POD CZAS GŁODU.

Do Ciebie, Boże, Ojczyźnie miłosierdzia, pokorne modlitwy i wołanie płaczu naszego zanosim; w Tobie jednym, o Panie Nieba i ziemi, ufność nasza; od Twojej Opatrzności uratowania czekamy. Odwróć, o Boże, od ludu Twego straszną głodu plagę, którą przez grzechy nasze zasłużyliśmy; nakarm nas i pociesz, w Tobie ufających, jakoś niegdyś Rzesze łaknące obdarzać cudownie i nasycać raczył: który z Ojcem i Duchem Świętym Bóg jeden żyjesz i rządzisz po wszystkie wieki. Amen.

Od głodu, powietrza, ognia, i wojny, wybaw nas, Panie!

Ojczyźnie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA

POD CZAS POWIETRZA.

RACZ usłyszeć, o Panie, Ojcie wszechmogący, wołanie i płacz ludu Twego; ulecz choroby dręczące duszę i ciało nasze; a spraw nam, o Boże, abyśmy odpuszczenie Twoje otrzymawszy, Twojem się zawsze błogosławieństwem cieszyli i za Twoje dobrodziejstwa Ciebie wychwalali. Wysłuchaj nas, najśłodszy Jezu; racz nas uzdrowić i zachować, którzy w Twém zmiłowaniu jedyną ufność i całą wiarę kładziemy: jakoś uzdrowił powietrzem ruszonego, którego wiarę ujrzawszy, rzekłeś mu: *człowiecze, odpuszczają się tobie grzechy twoje*. Wysłuchaj nas przez przyczynę Najświętszej Matki Twojej, Opiekunki i Poczciwiczki naszej, i wszystkich Świętych Twoich: który w społeczności Ojca i Ducha Świętego żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Od powietrza, głodu, ognia, i wojny, wybaw nas, Panie!

Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA

POD CZAS WOJNY.

WSZECHMOGĄCY wieczny Boże, Panie nasz, miłosierdzia pełen, któryś był z ojcy naszemi, i wojskom ich przez Aniołów Twoich najtrudniejsze zwycięstwa dawałeś, i z tyłu ich niebezpieczeństw wyprowadzałeś: racz się nakłonić z pomocą i obroną Twą ku nam, którzy w Prawicy Twojej całe ufanie i nadzieję naszą składamy. Przyjmij, o Boże, ludu Twego prośby, aby ustały kary Twoje, na które przez grzechy nasze zasłużyliśmy; a daj nam całość i zbawienie, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Od wojny, powietrza, głodu, i ognia, wybaw nas, Panie!

Ojcze nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.

MODLITWA

PRZECIW SZKODOM OGNIĄ.

PANIE Boże wszechmogący, który nas, dzieci Twoje jako Ojciec najmiłosierniejszy obdarzasz i

ustawicznie opatrujesz : Ty nam dajesz wszystko co mamy; w ręku Twojem jest wszystko. Niechże czujemy zawsze nad sobą świętą opiekę Opatrzności Twojej; daj nam zachować ojcowskie dary Twoje; broń nas od ognia szkody, i od wszelkiej jakiegokolwiek straty : abyśmy Ci bezprzestannie za dobrodziejstwa Twoje dziękowali, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

Od ognia, powietrza, głodu, i wojny, zachowaj nas, Panie!

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

MODLITWA

PODCZAS BURZY I PIORUNÓW.

O Panie życia i śmierci, którego wszechmocność nasycza przepaście, porusza morza, i posyła pioruny : rozkaż, litościwy Ojcze Aniołom Twym świętym odwrócić tę burzę od domów i dobytków naszych : błagamy, nie ciskaj w nas gromów Twoich. Dziękujemy Ci, Boże wszechmogący, że nam, zaprzątńionym próżnościami ziemi i uspio-nym tém doczesném i znikomém życiem, przypominąć raczysz tak jawnym i przemożnym glo-

sem Twoją potęgę i Twoje panowanie nad nami i nad wszystkiem : iżbyśmy weszli w samych siebie, i z najgłębszą pokorą i skrucą uczcili nieogarnioną wielkość i nieprzebraną dobroć Twoją: iżbyśmy się nie w staraniach i marnościach świata tego zatapiali, ale ku Tobie, Panu naszemu, Stwórcy i Rządcy wszystkiego, który nas co chwila przed straszny Sąd Twój powołać możesz, coraz się żarliwiej i skuteczniej bojaźnią i ufnością przenikali. Niech Ci będzie cześć i chwała, Boże w Trójcy jedyny; Ojczy miłosierdzia i łaski pełen, nie zwracaj naprzeciw nas gniewu Twego i słusznój kary Twojej : lecz racz nam dać czas do poprawy i odmiany grzésznego życia : o co Cię błagamy przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

O URODZAJE.

BOŻE wszechmogący, Dawco wszystkich rzeczy, rozkaż ziemi Twojej aby płodną była, i wydała dary Twe sługom Twoim. Niech ją Twe rosy i Twoje słońce, Twe deszcze i Twe pogody, i całe Twe usłużenie powietrzne, sprawą i sposobem Tobie jednemu znajomym, użyźnią i rodzajną

uczynią. Twoje to, Panie, posialiśmy ziarno : Twojej opiece i Twojej Opatrzności oddane ; potem ludu Twego skropione. Chleba naszego powszedniego racz nam dać, Panie nasz, Ojciec nasz. Nie spuszcza j na nas plag Twoich, Boże, którzy na gniew Twój zasługujemy : ale wielkością Boskich darów Twoich racz serca nasze do wdzięcznego Opatrzności Twój wychwalania łaskawie zagrzać. Prosimy Cię, Boże w Trójcy jedyny, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, Syna Twego któremu z Ojcem i z Duchem Świętym cześć, chwała, i dziękczynienie, teraz i przez wieki wieków. Amen.

(Tej modlitwy możesz używać jako prośby o deszcz w czasie posuszy, lub o pogodę w czasie zbyt suchych deszczów.)

MODLITWA

NA PODZIĘKOWANIE BOGU ZA DANE URODZAJE.

BOŻE wszechmogący, Ojciec wszystkiego stworzenia, otworzyłeś miłosiernie rękę Twą szczerobliwą, i wysypała się obfitość na nas lud Twój i owce pastwiska Twego. Wołaliśmy, i wysłuchałeś ; potrzebowaliśmy, i okazałeś zmiłowanie ;

prosiłiśmy, i otrzymujem, lubośmy prosili bardzo niegodnie. Bo łaska Opatrzności Twój Boskiej jest zdrojem ustawicznym i nieprzebranym : który żywisz pisklęta na puszczy, i ubiérasz liłje polne. Dziękujemy Ci, Panie, za dar Twój wielki i niezasłużony. Racz sprawić litościwie abyśmy użyć go umieli, nie dla dostępowania dóbr świata tego, ale ku chwale Twojój i w miłości bliźniego. Niech chléb Twój, którym nas sługi Twe darzysz, i którego czynisz nas szafarzami : będzie u nas chlebem ubogiego, i spracowanego; chlebem sieroty, i wdowy; chlebem przychodnia, i pielgrzyma; chlebem żebraka, i przytułku szukającego; chlebem zakonnika, i wszystkich sług ubogich Owczarni Twojój; niech będzie chlebem wszystkich potrzebujących : synów Twoich, braci naszych w Chrystusie : abyśmy nim, jako darem miłosierdzia Twojego, chętnie się zawždy dzielili; tych przez których pracę nam go podawać raczysz, żywą i serdeczną miłością, jako najmiłszych braci naszych, miłowali; od wszelkiego ucisku onych strzegli, i we wszystkiém dobra ich pilnowali : zarabiając sobie na ciągle łaski Twój błogosławieństwa i pociechy w życiu i po śmierci, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

(Powyższą modlitwę bogobojny i chrześcijański Gospodarz może odmawiać ze swoją Czeladką po żniwach, n. p. w dzień Dożynek, gdy mu

z pola przynoszą wieńce zbożowe. Modlitwę zaś poprzednią będzie odprawiać miłośnicy w dniu ukończonej siejby.)

LITANIJA

O SZCZĘŚLIWĄ ŚMIERĆ.

KYRIE elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas; Chryste wysłuchaj nas.
 Ojczy z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
 Synu Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Maryjo, Matko Boska, módl się za nami.

Jezu Chryste, Boże dobroci, Ojczy miłosierdzia, upadam przed majestatem Twoim z sercem pełnym skruchy i żalu, polecam przenajświętszej i nieogarnionej łasce Twojej ostatnią godzinę życia mego. Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy niemocą złożona uczuję zbliżający się koniec bytu mego doczesnego: Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy wzrok mój będzie zmieszany i zaćmiony śmierci przychodzeniem: Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy usta moje zimne i drżące, będą raz osta-

tni najslodsze imie Twoje wymawiały : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy twarz moja blada i stygnąca przejmować będzie serca patrzących litością i trwogą, i pot mię śmierci okrywać zacznie : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy słuch mój zamykający się przed mową ludzi i wszelkimi głosami ziemi, będzie się otwierał dla usłyszenia niecofnionego wyroku Twego, który ma trwać nademną całą wieczność : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy myśl moja, uderzona śmierci widzeniem, upadnie w przestrach ; a wspomnieniem wszystkich grzechów moich i bojaźnią sprawiedliwości Twojej przerażona, ztruchleje w walce z nieprzyjacielem piekielnym ; który będzie usiłował wydrzeć mi ufność w Twe Boskie miłosierdzie i poddać mię rozpacz : Jezu miłosierny zmiłuj się nademną.

Gdy nędzne serce moje, ztrwożenia i boleści pełne, konaniem zdjęte, omdlewać będzie w obronę naprzeciw wroga zbawienia mojego : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy oczy moje wyléwać będą łzy ostatnie ; przyjmij je najlitościwiej jako ofiarę przebłagania i żalu : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy zmysły moje zamkną się, i świat wszystek przedemną zniknie, i będę w ostatniem uciśnieniu i spracowaniu śmierci : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy ostatnie serca mego uderzenia przyspieszać poczną wyjdzie duszy mojej z ciała; racz przyjąć one jako znak nabożnej niecierpliwości połączenia się z Tobą : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy dusza moja opuści ciało, i zostawi je zimne i martwe, na zniszczenie grobowe aż do momentu zmartwychwstania : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy dusza moja będzie przed Tobą, Stwórcą i Panem swoim; a ujrzy ze drżeniem po raz najpierwszy wielkość majestatu Twego : o! racz nie odepchnąć jej od obliczności Twojej, ale ją najłaskawiej przyjąć na łono miłosierdzia Twojego; abym chwałę najświętszego Imienia Twego spiewała na wieki z Świętymi : Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Bądź nam miłościw; przepuść nam, Panie.

Bądź nam miłościw; wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata : przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata : wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata : zmiłuj się nad nami, Panie.

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcie nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

Modlmy się.

O Boże mój, który skazawszy na śmierć cały naród ludzki, czas jój przed nami ukryłeś : daj mi łaskę Twoją, iżbym wiernie Twych Sprawiedliwych naśladować, świętobliwie resztę dni życia mego przepędzała. Panie, Jezu Chryste, za mnie na Krzyżu konający, i za krzyżowników swoich do Ojca Przedwiecznego modlący się : proszę Cię pokornie przez Rany Twoje Najświętsze, któreś poniósł dla zbawienia mojego, racz mi zjednać zasługami swojemi śmierć szczęśliwą; nie dopuść iżbym bez przyjęcia Sakramentów świętych umrzeć miała; daj mi natenczas łaskę prawdziwej skruchy i żalu za grzechy, a przybądź na ratunek nędznej duszy mojej. Amen.

MODLITWA

ZA DUSZĘ OSOBY ZMARŁEJ.

BOŻE wszechmogący, do Ciebie z nadzieją zupełną o miłosierdzie Twoje pokorną modlitwę zanoszę, prosząc Cię za duszą sługi Twojego — (służebnicy Twojej) — aby odłączona od ciała, była z wszelkich nieprawości za łaską Twoją wyzwo-

lona. Niechaj jej nie straszą przeciwni duchowie; ale Aniołowie święci niech ją bronią, i z ciemności do światła wiekuistego, z pracy do odpoczynku, z karania na wieczne radości niech ją zaprowadzą, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA

ZA DUSZE OJCA I MATKI.

BOŻE, któryś nam rodziców naszych czcić rozkazał, racz się zmiłować nad duszami ojca i matki mojej : odpuść, Panie, grzechy ich; a w weselu jasności wiecznej daj mi je oglądać, który żyjesz i królujesz po wszystkie wieki wieków. Amen.

Ÿ. Wieczne odpocznienie racz im dać, Panie.

Ź. A światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki. Amen.

MODLITWA

ZA DUSZE NASZYCH DOBROCZYŃCÓW.

NAJMIŁOSIERNIEJSZY Jezu, przez dobroć Serca Twojego racz być miłościw duszom sług Twoich.

a nagródź im, Panie, w chwale wiekuistój ich dobroć, z którą, dla miłości Twojej, potrzebujących i opuszczonych bliźnich swych ratowali i cieszyli. Uratuj teraz dusze ich miłosierdziem Twojem : racz je co najrychlej przyłączyć, Panie, do społeczności Świętych Twoich; litości Twojej, Boże, błagamy dla nich. Wiecznym odpoczynkiem udaruj je, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

KORONKA

ZA DUSZE WIERNYCH ZMARŁYCH.

W Imie Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †
Amen.

CZEŚĆ PIÉRWSZA.

PRZYBĄDŹCIE Święci Pańscy, przyspieszcie Aniołowie Niebiescy, ku przyjęciu dusz wiernych zmarłych, a wynieście je przed Obliczność Najwyższego. Niech je Aniołowie Pańscy na łono Abrahamowe wprowadzą; niech je dopuści do siebie Chrystus Zbawiciel.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcie nasz, i t. d.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

ψ. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

η. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Prosimy Cię, Boże, za duszami wiernych zmarłych Biskupów, Kapłanów i sług Kościoła Twojego; spraw litościwie, iżby do wiecznego i błogosławionego towarzystwa Świętych Twoich przyjęte, niosły Ci wraz z Niemi modlitwy za nas grzeszników żyjących, i na wieki Ciebie chwaliły, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

CZĘŚĆ WTÓRA.

BOŻE wszechmogący, który niszczonego w grobie Łazarza wskrzesiłeś; który po końcu świata tego i ciał zmartwychwstaniu, przyjdiesz w Majestacie chwały Twój Boskiej żywych i umarłych sądzić: prosimy Cię, Jezu, odpuść winy duszom wiernych zmarłych, i powołaj je do odpocznienia wiecznego.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz, i t. d.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

ψ. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

η. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Panie Boże wszechmogący, zmiłuj się łaskawie nad duszami zmarłych osób rodzin naszych, a grzechy ich racz im odpuścić: iżby do wiecznego i błogosławionego towarzystwa Świętych Twoich włączone, wraz z Niemi, dla nas grzeszników żyjących o miłosierdzie Twoje prosiły, i na wieki Ciebie chwaliły, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

CZEŚĆ TRZECIA.

PANIE! gdy żywych i umarłych sądzić przyjdiesz, kędyż się przed gniewem Twoim ukryję! Lękam się wielkości grzechów i złości moich, i ze wszystkich sił serca mego za nie żałuję. O Jezul! gdy na sąd Twój stanę, racz mi win moich nie pamiętać; w najświętsze Rany Twoje wpraszałam się grzesznica niegodna; daj mi teraz pokutę serdeczną i naprawę.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcie nasz, i t. d.

Wieczny odpoczynek racz dać, Panie, duszom zmarłych, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

Ź. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Prosimy Cię, Boże wszechmocny, Dawco odpuszczenia i Miłośniku zbawienia ludzkiego: racz dać swą łaskę duszom zmarłych dobroczyńców,

obronców i przyjaciół naszych; iżby do wiecznego i błogosławionego towarzystwa Świętych Twoich wezwane, wraz z Niemi, dla nas grzeszników żyjących miłosierdzie Two uprosiły, i na wieki Ciebie chwaliły, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

CZĘŚĆ CZWARTA.

PANIE! zapomnij grzechy i nieprawości nasze; miłosierdziem je swoim pokryj. O Boże wszechmogący, ojcowską łaską swą sprawuj nas, daj abyśmy prostowali drogi swoje, a zasłużyli na Sądzie Twoim być uznani za dzieci i domownicy Twoje. Prosimy Cię przez przyczynę Błogosławionej i Przenajświętszej Maryi Panny, Matki Chrystusowej, i wszystkich Świętych Twoich.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz, i t. d.

Wieczny odpoczynek racz dać, Panie, душom zmarłych, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

ψ. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

η. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Prosimy Cię, miłosierny Boże, racz okazać zli-towanie nad duszami wszystkich zmarłych nie-przyjaciół i przeciwników naszych; przyprowadź je najlaskawiej do wiecznego i błogosławionego to-warzystwa Świętych Twoich, iżby się wraz z Nie-

mi, dla nas grzeszników żyjących o miłosierdzie Twe przyczynić mogły, i na wieki Ciebie chwaliły, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. A.

CZEŚĆ PIĄTA.

WYBAW nas, Panie, od śmierci wiecznej w ów dzień straszliwy, kiedy Niebo i ziemia wzruszone będą, i przyjdiesz sądzić świat według przepowiedzi Twojej. Drzę i lękam się przed sprawiedliwością Twoją, pomnąc na on dzień ostateczny, gdy będą roztrząsane wszystkie uczynki, słowa i myśli moje. Panie, racz wówczas mieć zlitowanie nademną, abyś mię nie według mnóstwa nieprawości moich, lecz według miłosierdzia Twojego sądził.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojciec nasz, i t. d.

Wieczny odpoczynek racz dać, Panie, душom zmarłych, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

Ÿ. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

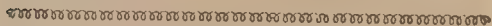
W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Panie Boże wszechmogący, którego miłosierdzie nie ma granic, racz nie odpychać pokornej prośby mojej za duszami w Czyscu zostającemi, i żadnego ratunku nie mającemi; niech te niegodne modlitwy moje wyjednają dla nich Twoje zlitowanie, przez wszystkie zasługi i śmierć bolesną Syna Twego Jedynego: aby do wiecznego

i błogosławionego towarzystwa Świętych Twoich łaską Twą przywołane, wraz z Niemi za nas grzeszników żyjących Ciebie prosić i na wieki chwalić mogły, przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Duchem Świętym w jedności Trójcy Przenajświętszej żyje i króluje **wiecznie. Amen.**

Na pobożną pamiątkę i uczczenie pięciu Ran Chrystusa Pana, przydaj pięćkrotnie :

Jezu dobry! Panie nasz, racz duszom wier-
nych zmarłych dać wieczne w światłości Twojej
odpocznienie.



PRZY KONAJĄCYCH.

Przestroga. Starać się otaczać bliźniego pomocą religijną, przy-
wodzić go radą i przykładem do wiary i modlitwy : jestto spólny
wszystkich Chrześcijan obowiązek w każdej chwili i w każdym poło-
żeniu; najwięcej jednak wagi i konieczności nabyma, gdy idzie o
przygotowanie czyje na śmierć. Uchybić wówczas temu obowiązkowi
dobrowolnie, lub przez jakikolwiek wzgląd na rzeczy światowe i do-
czesne : jestto wziąć na siebie winę przed Sądem Bożym za opuszcze-
nie duszy, która załem i użyciem świętych Sakramentów mogła się
była, przez łaskę Jezusa Chrystusa, z grzechów swoich obmyć. Bar-
dzo często obawa przerażenia czułości osoby chorującej, wstrzymuje nas
od ostrzeżenia jej o niebezpieczeństwie w jakim się znajduje :
• przez to, aby uniknąć chwilowego téj osoby zatrwożenia, podajemy
duszę jej na karę wieczną! Zapewne że roztropność i sama miłość

blizniego nakazuje nie przystępować do takowego ostrzeżenia jak bardzo baczuie : jakoż, brud je na siebie powiui mianowicie starsi wiekiem, poważni mężkim i rostopnym umysłem, i blizkiemi związki z chorym złęczeni. Gdy osoba którćj tę chrześcijańską usługę oddasz, ma zostać z woli Boskićj przy życiu ; to czy będzie ci za to wdzięczną, jak powinna, czyli nie : zawsze doznasz pociechy w sumieniu i położysz zasługę przed Niebem, żeś wykonała uczynek miłosierny. Gdy zaś Pan Bóg powoła ją do siebie; wtedy, jeźliś ją przywiodła do zbawionego przyjęcia Sakramentów, staniesz się przyczyną usprawiedliwienia jćj duszy : i nie będzie ci to na sądzie wiecznym zapomniane.



MODLITWY PRZY KONAJĄCYCH.

Modlitwa pierwsza.

PANIE Jezu Chryste, Królu miłosierdzia, przez najświętszą modlitwę Twoją w Ogrójcu, kiedy byłeś okryty kroplami potu krwawego, i przez trzygodzinne konanie Twoje na Krzyżu : racz te wszystkie ciężkości i gorycze któreś ponosił gdy najświętsza dusza Twoja z ciałem się rozłączała, ofiarować teraz Ojcu Przedwiecznemu za wielkość grzechów duszy do Ciebie wracającćj. Wyzwól ją litościwie w tę godzinę śmierci od wszelkich boleści i przestachów, i uratuj zasługą Męki Twćj od potępienia wiecznego, który za wszystko rodzaj ludzki umarłeś, i zmartwychwstałeś,

abyś z Ojcem i z Duchem Świętym żył i królował
wiecznie. Amen.

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

Modlitwa druga.

PANIE Jezu Chryste, Wybawicielu świata, nieustanny nasz Pośredniku u Ojca Przedwiecznego, Boże dobroci, o! daruj, Panie, zapomnij litościwie czém Cię ta dusza, przed Sąd Twój idąca, kiedykolwiek obraziła: gdyż w Tobie ona ufa bez granic, w Ciebie Pana i Boga swojego wierzy, i Twego miłosierdzia zebrze, przez Mękę i Śmierć Twą Krzyżową, który z Ojcem i z Duchem Świętym Bóg w Trójcy Przenajświętszej żyjesz i królujesz po wszystkie wieki. Amen.

Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.

Modlitwa trzecia.

SWIĘTA Maryjo, błogosławiona Matko Boska, Pani, Orędowniczko i Pośredniczko nasza, pod Twoją się obronę uciekamy, i z nieograniczoną ufnością, my dzieci Twoje, prosimy Cię o litość macierzyńską, o wysłuchanie modłów i westchnień naszych za duszę brata naszego — (siostry naszej). Przez wszystką Mękę Syna Twojego, przez wszystkie Twoje boleści, Panno Święta, Matko najmiłościwsza, spraw jęj teraz u Syna

Twego przebaczenie, wyjednaj dla niej w Królestwie Jego miejsce. Pani nasza, Ciebie prosimy, Ciebie błogosławimy; usłysz wołania nasze, przyczyn się za nami, w miłosierdziej i łaskę i opiekę Twoją duszę tę poruczamy i zdajemy. Amen.

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i t. d.

AKTY PRZEDŚMIERTNE.

KTÓRE NAD CHORĄ MASZ CZYTAĆ, ABY JE POWTARZAĆ
MOGŁA SŁOWY LUB PRZYNAJMNIEJ MYŚLA.

BOŻE, przybądź mi na pomoc; na ratunek mój pośpiesz.

Zmiłuj się nademną, Boże mój. Według wielkiego miłosierdzia Twego odpuść grzechy moje.

Boże bądź miłościw mnie grzesznej.

Żałuję, Boże mój serdecznie, z miłości i dla miłości Twojej, żem Cię grzechami memi obrażała.

Najłaskawszy Panie, Jezu, przez Krew Twoją najdroższą, którąś za grzeszników wylać raczył, proszę Cię, racz obmyć w tej Krwi świętej grzeszną duszę moją z nieprawości moich.

O Jezu dobry, zmiłuj się nademną. Boże mój,

zmiłuj się jako możesz, jako chcesz, jako ja potrzebuję.

Od śmierci wiecznej wybaw mię, Panie.

Boże mój, najwyższe Dobro moje, miłuję Cię nadewszystko i z całego serca mego.

Boże mój, wolę moją we wszystkiem rządzić i rządzić chcę według woli Twojej.

Przyjmuję pokornie od Ciebie, Boże mój, tę chorobę moją; chcę ją cierpieć dla miłości Twojej, i Tobie ją ofiaruję na dosyć-uczynienie za grzechy moje.

Boże, niechaj święta wola Twoja spełnia się nademną, jako w życiu, tak i w śmierci mojej.

Boże mój, ze wszystkich sił duszy mojej pragnę w Tobie żyć i w Tobie umierać.

W Ranach Twoich, Zbawicielu, Jezu Chryste, żyć i umierać pożądam.

Jezu mój, mam najmocniejszą nadzieję w obietnicy Twojej, w miłosierdziu i w zasługach Twoich, że mi odpuszczisz grzechy moje, i że Cię w chwale Twój oglądać będę.

O! ktoby mi dał, Jezu mój, abym umarła jakoś Ty umarł, jako Najświętsza Matka Twoja, jako Święci Twoi.

Jezu łaskawy! proszę Cię przez łzy Twoje, przez krwawy pot Twój, przez błogosławioną śmierć Twoją, racz mi dać dobre skonanie.

Jezu najdobrotliwszy! jestem Twoja wszystka, i Twoją pragnę być na wieki, jako ty stałeś się moim.

Wszystkiemi siłami mémi, duszą i ciałem i tchnieniem, błogosławię Cię, Boże mój.

Jezu najmiłosierniejszy! przez Rany Twoje najświętsze, przez Krzyż i Mękę Twoją, przez okrutną śmierć Twoją, proszę Cię, bądź mi Jezusem Zbawicielem teraz i w chwilę śmierci mojej.

O najłaskawszy Panie, Jezu, spraw abym Cię mogła jako najdoskonalej miłować, chwalić, błogosławić, w Tobie i z Tobą, zostawać w chwale Twojej na wieki.

Oświeć, Panie, oczy moje, abym nie zasnęła złą śmiercią, aby nieprzyjaciół mój nie rzekł: przemogłem ją.

Jezu! Jezu! Jezu Synu Dawidów! zmiłuj się nademną; w Tobie i w zasługach Twych wszystka zbawienia mego nadzieja; odpuść mi ciężkie grzechy moje.

Gotowe, przez łaskę Twoją, serce moje, Boże: gotowe serce moje Tobie i do Ciebie.

O! Niebo, o miłe Niebo! kiedyż wejść do Ciebie. Pragnę Cię, Jezu, widzieć w chwale Twój.

O jak miłe Przybytki Twe, Panie! Pragnie i ustaje dusza moja, tęskniąc do przybytków Twoich.

Jako jeleni, wód żywych, tak pragnie dusza moja Ciebie, Boże mój.

Pragnie dusza moja do Boga Źródła żywego. Ach! kiedyż przybędę i stanę przed Oblicze Boga mojego.

Miłosierdzie Bożkie na wieki opowiadać będę.

Najśłodszy Panie, Jezu Chryste! przez gorzką Mękę Twoją, proszę Cię, przyjmij mię w liczbę Wybranych.

Jezu, Maryjo, najśłodsze moje Kochania! niech cierpię, niech umieram z miłości i w miłości Waszój; niech umrę w miłości i z miłości Twojej, najukochańszy Jezu mój, któryś z miłości, za mnie grzeszną umrzeć raczył.

O Jezu! Miłości moja! polecam Ci godzinę śmierci mojej. Racz mi w nią dać łaskę ostatnią, według najświętszej woli Twojej i miłosierdzia Twojego.

Ojczy Przedwieczny! przez żywot i śmierć najmilszego Syna Twego, i przez wewnętrzną miłosierdzia Twego; proszę Cię, daj mi tę łaskę abym wytrwała w dobrem, i umarła w łasce Twojej.

Panie, Jezu Chryste! proszę Cię przez oną gorzkość którąś cierpiał dla mnie na Krzyżu, osobliwie kiedy dusza Twoja wychodziła z Ciała Twego; zmiłuj się nad nędzną duszą moją, gdy z ciała mego wychodzić będzie.

Pocieszycielu świata, Boże Duchu Święty! zmiłuj się nademną: świętym natchnieniem Twojem umacniaj mię zawsze, osobliwie w godzinę śmierci mojej.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże! zmiłuj się nademną teraz i godzinę śmierci mojej.

Pod Twoją obronę uciekam się Święta Boża Rodzicielko, Matko łaski, Matko miłosierdzia,

Ty mnie od nieprzyjaciół zasłaniaj, broń, i w godzinę śmierci mojej ducha mego Synowi Twemu zaleć i oddaj.

Święty Aniele Stróžu i Opiekunie mój! bądź mi na pomoc; pomóż mi do szczęśliwej śmierci.

Święty Michale Archaniele, obrońco dusz wszystkich! ratuj mię na strasznym Sądzie Boskim; ratujcie mię, wszyscy Duchowie Niebiescy, aby za Waszą pomocą żaden mi nie szkodził.

Wszyscy Święci, Wybrani Pańscy! przyczyńcie się za mną grzeszną do Boga naszego, aby mi grzechy odpuścić i ducha mego do Społeczności Waszej przyjąć racyli.

Wszyscy Święci Patronowie moi, S. Józefie, S. Barbaro, Patronko moja, wszyscy Święci, których szczęśliwą śmiercią zmarłych, szczęśliwą wiecznością udarował Bóg; wszyscy Święci, którym poświęcony dzień mego narodzenia i mojej śmierci; wszyscy Święci i Święte, i Ty, o Maryjo, Matko konających uproszcie mi u Jezusa ukrzyżowanego szczęśliwą śmierć i błogosławioną wieczność. Amen.

POLECENIE PANU BOGU DUSZY OSOBY KONAJĄCÉJ.

POLECAM cię duszo, Panu Bogu wszechmogącemu, w ręce Stwórcy Twojego, iżbyś wypłaciwszy dług śmiertelności, wróciła zbawiona ku swemu Ojcu i Panu. Niech Aniołów Zastępy wyjdą na przeciw ciebie; niech święta Rada Apostołów przyjmie cię łaskawie; niech wojsko Męczenników ucieszy się na twe przybycie; niech cię otoczy Wyznawców święty szereg; niech świętych Panien chór powiedzie cię z pieniem wesela do przybytku Oblubieńca Boskiego. Obyś nie doznała co jest straszego w ciemnościach, okropnego w płomieniach, dręczącego w mękach. Niech ustąpi przed tobą sprośny czart z towarzyszami swými, niech zadrży oglądając cię w Aniołów liczbie, niech do przepaści uciecze. Niech cię wybawi Chrystus od wszelkich męk, który był za ciebie umęczon; niech cię zachowa od wiecznej śmierci, który za ciebie umrzeć raczył. Niech cię wprowadzi Syn Boga żywego do rokosznego Raju, i ten prawy Pasterz uzna cię za owcę swoją. Niech ci odpuści wszystkie twe grzechy, i postawi cię na prawicy z Wybranými swými. Obyś mogła oglądać Zbawiciela twojego i patrzeć na tę Prawdę odwieczną, i nieustannie Bogiem się cieszyć w szczęśliwości Niebieskiej przez wszystkie wieki wieków. Amen.

MODLITWA

PRZY KONAJĄCYCH.

Z odpowiedzią wszystkich przytomnych.

✚. **P**RZYJMIJ, Panie, duszę sługi Twego—(służebnicy Twojej)—na naznaczone jej od łaski Twojej miejsce zbawienia.

✚. Amen.

✚. Wybaw ją, Panie, od każdego niebezpieczeństwa piekielnego, i od zatrzymania w mękach, i od wszystkich postrachów.

✚. Amen.

✚. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Enocha i Eliaszę od pospolitej światu wszystkiemu śmierci.

✚. Amen.

✚. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Noego z potopu.

✚. Amen.

✚. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Joba z choroby jego.

✚. Amen.

✚. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Izaaka od zabicia z ręki ojca jego, Abrahama.

✚. Amen.

✠ Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Lotha z Sodomy i z ognia siarczystego.

✠. Amen.

✠. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Mojżesza z ręki Faraona króla Egipskiego.

✠. Amen.

✠. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Daniela z paszczyki lwów.

✠. Amen.

✠. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił trzech Młodzieńców z pieca rozpalonego, i z ręki króla złośliwego.

✠. Amen.

✠. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Zuzannę z potwarzy.

✠. Amen.

✠. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Dawida z ręki króla Saula, i z ręki Goliatowych.

✠. Amen.

✠. Wybaw ją, Panie, jakoś wybawił Piotra i Pawła z więzienia.

✠. Amen.

✠. I jakoś wybawił błogosławioną Teklę, Pannę i Męczenniczkę Twoją ze trzech okrutnych męk, tak racz wybawić duszę sługi Twego—(służebnicy Twojej)—i obdarz ją weselem i szczęściem Niebieskiem.

✠. Amen.

Nie racz Panie, Boże w Trójcy jedyny, pamięć-

tać na grzéchymłodości i na niewiadomość jego—
 (jój)— ale według wielkiego miłosierdzia Twego
 pomnij nań w chwale jasności Twojej. Niech się
 dla tój duszy Twojej Niebiosa otworzą, niech ją
 z weselem Święci Aniołowie przywitają i wpro-
 wadzą do Nieba. Niech ją przyjmie Ś. Michał
 Archanioł który trzyma pierwszeństwo w wojsku
 Anielskiem; niech ją przyjmie Piotr Ś. któremu
 Pan klucze Nieba powierzył; niech jój dopomoże
 Paweł Ś. który stał się godny być Naczyniem
 Wybraném; niech się za nią wstawi Ś. Jan Apo-
 stoł, któremu Bóg tajemnice Niebieskie objawił;
 niech się za nią modlą wszyscy Święci Apostołowie,
 którym Bóg dał moc związywania i rozwiązywa-
 nia; niech się za nią przyczynią wszyscy Święci
 Pańscy, którzy dla imienia Pana Chrystusowego
 rozliczne na tym świecie męki uciérpieli: aby
 z więzienia cieleśnego szczęśliwie wyzwolona,
 została chwałą Niebieskiego Królestwa domiesz-
 czoną, za wysługą Męki i Śmierci tegoż Pana na-
 szego, Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Du-
 chem Świętym Bóg jeden żyje i króluje bez po-
 czątku i końca. Amen.

GDY CHORY MA TRUDNE I DŁUGIE KONANIE,
ODMÓW NAD NIM Z NABOŻEŃSTWEM :

WYJDŹ, Duszo chrześcijańska, wyjdź z tego świata, w Imie Boga Ojca wszechmogącego, który cię stworzył; w Imie Jezusa Chrystusa, Syna Boga żywego, który za ciebie uciérpiał; w Imie Ducha Świętego, który ku tobie zstąpił; w Imie Aniołów i Archaniołów; w Imie Tronów i Mocy; w Imie Patryarchów i Proroków; w Imie Świętych Apostołów i Ewangelistów; w Imie Świętych Męczenników i Wyznawców, w Imie Świętych Zakonników i Pustelników; w Imie Świętych Panien; w Imie wszystkich Świętych Pańskich. Zamieszkać w miejscu odpoczynku; niech Syon, Miasto błogostawione, będzie Twym przybytkiem, przez wszystkie zasługi, przez najświętszą Mękę i Śmierć Jezusa Chrystusa, Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

GDY CHORY ODDA JUŻ DUSZĘ :

mów przy zwłokach :

PANIE, bądź duszy téj miłościw.
Jezu Chryste, bądź jój miłościw.
Panie, bądź jój miłościw.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Maryjo, i t. d.
Wierzę w Boga, i t. d.*

Wieczny odpoczynek racz jęj dać, Panie.
A światłość wiekuista niechaj jęj świeci na wieki wieków.

Panie, wysłuchaj modlitwę moją.
A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

ODDAJEMY, Panie, Aniołom Twym dobrym tę martwą glinę ciała, co się do czasu ma wkrótce rozsypać zniszczeniem; i wierzym mocno że na dzień zmartwychwstania wskrzesisz je swą Boską wszechmocnością. Racz mieć, Panie, za przyjemne u siebie i dla nas zbawienne, te modły jakieśmy dopiero odbyli. Niech śmierć na którąśmy patrzali, będzie nam pożytecznóm przypomnieniem znikomości ziemskiej, i zwróci nas do pożądania jedynie Królestwa Twego. Niech ustawicznie pamiętamy iż nie wiemy dnia ani godziny kiedy nas przed straszny Sąd Twój wezwiesz. Wieczny odpoczynek duszom zmarłych racz dać, Panie: a światłość wiekuista niech im świeci na wieki. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.



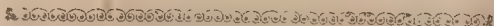
MODLITWA

NA CMENTARZU.

DUSZE wiernych Chrystusowych, których śmiertelne zwłoki tu spoczęły, niech wam da odpoczynek, Ten, który jest prawdziwym odpoczynkiem, Jezus Chrystus, Syn Boga żywego : który się narodził z Niepokalanéj Panny Maryi dla waszego i nas wszystkich zbawienia, i Krwią nas swoją odkupił; niech wam błogosławi, i od wszelkiego karania was uwolni, wskrzesiwszy ciała wasze na dzień Sądy; niech was z Aniołami swými ztowarzyszy. O najśłodszy i najmiłosierniejszy Jezu, przez Rany Twoje święte proszę Cię, uczyn miłosierdzie nad cierpiącemi w Czyscu duszami, który wespół z Ojcem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz po wszystkie wieki wieków. Amen.

(Do nabożnego modlitwy téj odmawiania, Ojciec S. Jan XII przywiązał dla wiernych odpasty.)





EWANGELIJE I LISTY APOSTOLSKIE
NA ŚWIĘTA NAJGLÓWNIJSZE W ROKU
Z DOŁĄCZENIEM NA KAŻDE STOSOWNÉJ
NAUKI I MODLITWY.



NA PIÉRWSZĄ NIEDZIELĘ ADWENTU.

Nauka. Adwent, jestto czas od Kościoła wyznaczony dla przygotowania się do godnego obchodzenia uroczystości Narodzenia Jezusa Chrystusa. Bierzmy w rozmyśl i rozpamiętujemy całą wielkość Święta którego czekamy. Prośmy Zbawiciela, aby duchownym sposobem w sercu się naszym urodził; i gotujmy się do Jego przyjęcia, oczyszczając się przez pokutę ze wszelkich grzechów.

List Apostolski: Rz. 13. 11.

Przyszła godzina, abyśmy ze snu powstałi. Albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie, niż kiedyśmy uwierzyli. Noc przeminęła, a dzień się

przybliżył. Odrzućmyż tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. Chodźmy uczciwie, jako we dnie : nie w biesiadach i w pijaństwach, nie w cieleśnościach i rozpustnościach, nie w zwadzie ani w zazdrości : ale się obleczcie w Pana Jezusa Chrystusa : a nie miejcie starania o ciele ku pożądliwościom.

Ewangelija. Ł. 21. 25.

I będą znaki na słońcu, i księżycu, i gwiazdach : a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności. Tak, iż ludzie schnąć będą od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat. Albowiem mocy niebieskie wzruszone będą. A tedy ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłoku, z mocą i i z majestatem wielkim. A to gdy się dzieć pocznie, pogładajcież, a podnoście głowy wasze, boć się przybliża odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo : pojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa : gdy już z siebie listki wypuszczają, wiecie, żeć już blisko jest lato. Także i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie działo, wieďteć, żeć blisko jest Królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, żeć nie przeminie ten to wiek, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przeminą : ale słowa moje nie przeminą.

NA DRUGĄ NIEDZIELĘ ADWENTU.

List Apostolski. Rz. 15. 4.

COKOLWIEK napisano, to ku naszój nauce napisano : abyśmy przez cierpliwość i pociechę Pisma nadzieję mieli. A Bóg cierpliwości i pociechy Sprawca : niech wam da, abyście jednoż między sobą rozumieli wedle Jezusa Chrystusa. Abyście jednomyślnie jednemi usty sławili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. Przeto przyjmujcie jedni drugie, jako i Chrystus przyjął was ku chwale Bożej. Albowiem powiadam, iż Jezus Chrystus był sługą obrzezania dla prawdy Bożej, aby utwierdził obietnicę ojców. Lecz Poganie, żeby za miłosierdzie chwalili Boga, jako napisano: dla tego będę cię chwalił między Pogany, Panie : i będę śpiewał imieniowi Twemu. I zaś mówi : weselcie się Poganie z ludem jego. I zaś : chwalcie Pana wszyscy Poganie : a wysławiajcie Go wszyscy ludzie. I zaś Izajasz mówi : będzie korzeń Jessego ; a który powstanie panować nad Pogany, w tym Poganie nadzieję pokładać będą. A Bóg nadziei niech was napełni wszelakię radości i pokoju w wierzeniu : abyście obfitowali w nadziei, i w mocy Ducha Świętego.

Ewangelija Mat. 11. 2.

A Jan usłyszawszy w więzieniu dzieła Chrystusowe; posławszy dwu uczniów swoich, rzekł mu: Tyżes jest on który ma przyjść, czyli inszego czekamy? a odpowiadając Jezus, rzekł im: Szedłszy oznajmijcie Janowi, coście słyszeli i widzieli. Slepi widzą, chromi chodzą, trędowaci biorą oczyszczenie, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubodzy Ewangeliję przyjmują. A błogosławiony jest, który się ze mnie nie zgorszy. A gdy oni odeszli, począł Jezus mówić onym rzeszom o Janie: Cożście wyszli na puszcze widzieć? czy trzcinę chwiejącą się od wiatru? ale coście wyszli widzieć? czy człowieka w miękkie szaty obleczonego? Oto którzy miękkie szaty noszą, w domach królewskich są. Ale coście wyszli widzieć? czy Proroka? Zaiście powiadam wam, i więcej niż Proroka. Boć ten jest o którym napisano: oto ja posyłam Anioła mego przed obliczem twoim, który gotuje drogę twą przed tobą.

NA TRZECIĄ NIEDZIELĘ ADWENTU.

List Apostolski. Ph. 4. 4.

WESELCIE się zawsze w Panu; powtóre mówię, weselcie się. Skromność wasza niech będzie

wiadoma wszystkim ludziom. Pan blisko jest. Nie trwożcie się o nic : ale w każdej modlitwie i prośbie z dziękowaniem niech żądania wasze będą u Boga oznajmione. A pokój Boży który przewyższa wszelki zmysł niechaj strzeże serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie.

Ewangelija J. 1. 19.

A toć jest świadectwo Janowe, gdy posłali Żydowie z Jeruzalem Kapłany i Lewity do niego aby go spytali; ktoś ty jest? i wyznał, a nie zaprzął: a wyznał; że ja nie jest Chrystusem. I spytali go: Cóż tedy? Jesteś ty Eliasz? i rzekł: nie jestem. Jesteś ty Prorok? I odpowiedział: nie. Rzekli mu tedy: ktoś jest? żebyśmy dali odpowiedź tym którzy nas posłali: co powiadasz o sobie? Rzekł: Jam głos wolającego na puszczy; Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz Prorok. A ci co byli posłani, byli z Faryzeuszów. I pytali go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzczisz, jeśliżes ty nie jest Chrystus, ani Eliasz, ani Prorok? Odpowiedział Jan, mówiąc: jać chrzczę wodą: ale w pośrodku was stanął którego wy nie znacie. Tenci jest który za mną przyjdzie, który przedemną był: któremu ja nie godzien żebym rozwiązał rzemyk u trzewika jego. Toć się działo w Bethaniey, za Jordanem, kiedy Jan chrzczył.

NA CZWARTĄ NIEDZIELĘ ADWENTU.

List Apostolski. 1. Kor. 4. 1.

TAK niechaj człowiek o nas rozumieć, jako o sługach Chrystusowych, i szafarzach tajemnic Bożych. Tu już więc szukają między szafarzami, aby który nalezion był wiernym. Ale u mnie to jest najmniejsza, żebym był od was sądzony, albo od dnia ludzkiego. Lecz i sam siebie nie sądzę. Albowiem się w niczém nie czuję : wszakoż nie w tém jestem usprawiedliwion : ale Pan jest który mię sądzi. A także nie sąǳcie przed czasem, ażby Pan przyszedł, który też oświeci zakrycia ciemności, i objawi rady serc : a tedy chwala będzie każdemu od Boga.

Ewangelija Ł. 3. 1.

A piętnastego roku panowania Tyberyusza Cezara, gdy Pontski Pilat Starostą był Judskim, a Herod Tetrarchą Galilejskim, a Filip brat jego Tetrarchą Iturejskim i Trachonitskiej krainy, a Lizaniasz Abileńskim Tetrarchą : za Arcykapłanów Annasza i Kaifasza : stało się słowo Pańskie do Jana Zacharyaszowego syna na puszczy. I przyszedł do wszystkiej krainy nad Jordanem, opowiadając chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów: jako jest napisano w księgach mów Izajasza

Proroka : głos wołającego na puszczy, gotujcie drogę Pańską, czynicie proste ścieżki jego. Każda dolina będzie napelniona : a każda góra i pagórek ponizony będzie, i miejsca krzywe się wyprostują, a drogi ostre staną się bitymi. I ogląda wszelkie ciało zbawienie Boże.



MODLITWA W ADWENCIE.

O Panie, okaż wszechmocność Twoją, zstąp z Nieba na ziemię, abys przemożną Bóstwa Twego łaską raczył nas uratować ze wszystkich niebezpieczeństw w które nas grzechy nasze podały, i uleczyć dusz naszych tęskności. Jezu Najśłodszy, Odkupicielu i Wybawco świata, racz, błagam, urodzić się w niegodnym sercu mojem, nie pomnąc na podłość i obrzydłość jego, jakoś się nie wstydził narodzić się w ubóstwie największem i byłeś z woli Twojej położony w najpodlejszym żłobie stajennym : który z Ojcem i z Duchem Świętym Bóg chwały, żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



NA ŚWIĘTO

NIEPOKALANEGO POCZĘCIA

NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY MARYI

(8 Grudnia).



Nauka. Jako Najświętsza Panna Maryja od grzechu pierworodnego była uchowaną, dla tego Poczęcie Jéj niczém nie skażone, mianuje się Niepokalaném. Życie najświętszej Panny Maryi wolne było od grzechu wszelkiego, nawet powszedniego: albowiem udarował Ją Bóg szczególną łaską Niebieską, jako przeznaczoną i przygotowaną aby została Matką Syna Bożego. Jeżeli pragniemy to Święto zbawiennie obchodzić, weźmy mocne postanowienie chowania serca i ciała naszego w miłość Boga czystości, i błagajmy w tém łaski Jezusa Chrystusa, przez przyczynę Najświętszej Panny Maryi Niepokalanéj Boga-rodzicy.

Za List Apostolski. Ks. Przyp. 8. 22.

PAN mię osiągnął na początku dróg swoich pierwój niżli co czynił z początku. Od wieku jest

rzędzona i z starodawna pierwój niżli się ziemia stała. Jeszcze nie było przepaści, a jam już poczęta była: ani jeszcze źródła wód były wyniknęły: ani jeszcze góry ciężką wielkością były stanęły przed pagórkami, jam się rodziła. Jeszcze był ziemie nie uczynił, ani rzek, ani zawias okręgu ziemie. Gdy gotował niebiosa, tamem ja była: gdy pewnym porządkiem i kołem otaczał przepaści; gdy niebiosa utwierdzał wzgóre, i ważył źródła wód; gdy zakładał morzowi granice jego, a ustawę dawał wodom aby nie przestępowały granic swoich: kiedy zawieszał fundamenty ziemie. Z Nimem była wszystko składając: i kochałam się nã każdy dzień: igrając przed Nim na każdy czas.

Ewanielija Mat. 1. 1

KSIĘGI rodzaju Jezusa Chrystusa, syna Dawidowego, syna Abrahamowego. Abraham zrodził Izaaka. A Izaak zrodził Jakóba. A Jakób zrodził Judę, i bracią jego. Judas zaś zrodził Faresa i Zare z Thamary. A Fares zrodził Ezrona. A Ezron zrodził Arama. Aram zaś zrodził Aminadaba. Aminadab zrodził Naassona. A Naasson zrodził Salmona. A Salmon zrodził Booza z Rahaby. Booz zaś zrodził Obeda z Ruthy. A Obed zrodził Jessego. Lecz Jesse zrodził Dawida króla. A Dawid król zrodził Salomona; z onój która była Uryaszowa. Salomon zaś zrodził Roboama. A Roboam zrodził Abiama. Abiam zrodził Azę. Aza zrodził

Jozaphata. A Jozaphat zrodził Jorama. Joram zaś zrodził Ozyasza. A Ozyasz zrodził Joathama. A Joatham zrodził Achasa. Achas zaś zrodził Ezechiasza. A Ezechiasz zrodził Manassessa. A Manasses zrodził Amona. Amon zaś zrodził Jozyasza. A Jozyasz zrodził Jechoniasza i bracią jego, w zaprowadzeniu Babilońskim. Lecz po zaprowadzeniu Babilońskim, Jechoniasz zrodził Salathiel. A Salathiel zrodził Zorobabela. A Zorobabel zrodził Abiuda. Abiud zaś zrodził Eliakima. A Eliakim zrodził Azora. Azor zaś zrodził Sadoka. A Sadok zrodził Achima. Achim też zrodził Eliuda. A Eliud zrodził Eleazara. A Eleazar zrodził Matthana. Matthan zaś zrodził Jakóba. A Jakób zrodził Józefa męża Maryj : z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystusem.

MODLITWA DO PANA JEZUSA.

O Najdobrotliwszy Boże ! który z niewypowiedzianej dla rodzaju ludzkiego miłości, naturę ludzką przyjąć na siebie raczyłeś, i od Ducha Świętego w przeczystym żywocie Najświętszej Maryi Panny zostaleś poczęty, abyś nas z wiecznej niewoli oswobodził : daj nam, sługom Twoim, tak skutecznie czcić i chwalić błogosławione Wcielenie Twoje, iżbyśmy na łaskę Twoją w życiu tém

zasłużywszy, po śmierci w szczęśliwój Królestwa
Twego cieszyli się wieczności. Amen.

MODLITWA DO NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY MARYI.

Święta Maryjo, Królowo Niebieska, it. d. (*Ob.
str. 499.*)

NA ŚWIĘTO

BOŻEGO-NARODZENIA.

(25 Grudnia.)



Nauka. To wielce uroczyste Święto, ustanowione jest na uszanowanie Tajemnicy Narodzenia Jezusa Chrystusa. Ztąd że Zbawiciel urodził się w największém ubóstwie i w najprzykrzejszój porze roku, przejmujemy się pokorą, także wzgardą świata, oraz uczmy się miłować wszelkie przykrości a zwyciężać w sobie do ziemskich roskoszy skłonność.

W dzisiejszą Uroczystość Msza północna odprawia się na uszanowanie narodzenia w czasie Jezusa Chrystusa w stajni Betlejemskiej; Msza poranna, na pamiątkę duchownego urodzenia się

Jego w sercu ludzi sprawiedliwych; trzecia zaś, ku czci przedwiecznego urodzenia Jego na łonie Ojca. Przejmujmy się jak najzarliwyszem nabożeństwem ku Boskiemu Dzieciatku, czcząc w Niém Pana i Stwórcę wszech rzeczy.

NA PIÉRWSZÉJ MSZY W NOCY.

List Apostolski. Do Tyt. 2. 11.

OKAZAŁA się łaska Boga Zbawiciela naszego wszystkim ludziom: Nauczając nas, abyśmy zaprawszy się niepobożności i świeckich pożądliwości, trzeźwie, i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie. Oczekiwając błogosławionej nadziei i przyjścia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, który dał samego siebie za nas, aby nas wykupił od wszelakiej nieprawości, ażeby oczyścił sobie lud przyjemny, chętnie się obierający w uczynkach dobrych.

Ewangelija Ł. 2. 1.

I stało się, w oneż dni wyszedł dekret od Cezara Augusta, aby pisano wszystek świat. Ten popis piérwszy, był od Starosty Syryjskiego Cyryna. I szli wszyscy, aby się popisali, każdy do miasta swego. Szedł też i Józef od Galilejéj z miasta Na*

zaretu, do Judskięj ziemi, do miasta Dawidowego, które zowią Bethlehem : przeto iż był z domu i pokolenia Dawidowego. Aby był popisan z Maryą poślubioną sobie Małżonką, która była brzemienią. I stało się, gdy tam byli, wypełniły się dni, aby porodziła. I porodziła syna swojego pierworodnego, a uwinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie : miejsca dla nich nie było w gospodzie. A byli pastérze w tejże krainie czujący, i strzegący nocne straże nad trzodą swoją. A oto Anioł Pański stanął podle nich : a jasność Boża zewsząd je oświeciła : i ulękli się wielką bojaźnią. I rzekł im Anioł : Nie bójcie się : bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkiemu ludowi : Iż się wam dziś narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowém. A ten wam daję znak : Znajdziecie Niemowlętko uwinione w pieluszki, i położone w żłobie. A natychmiast, z onym Aniołem przybyło wiele Zastępów Niebieskich, chwalących Boga, i mówiących : Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

NA DRUGIEJ MSZY W ŚWITANIU.

List Apostolski. Do Tyt. 3. 4.

GDY się okazała dobrotność i miłość ku ludziom Boga Zbawiciela naszego : Nie z uczynków sprawiedliwości, któreśmy my uczynili, ale podług miłosierdzia swego zbawił nas przez omycie odrodzenia, i odnowienia z Ducha Świętego ; którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa Zbawiciela naszego. Abyśmy będąc usprawiedliwieni łaską Jego, stali się dziedzicami według nadziei żywota wiecznego.

Ewangelija. Ł. 2. 15.

I stało się : gdy odeszli Aniołowie od nich do Nieba, Pastérze oni mówili jeden do drugiego : Pójdźmy aż do Bethlehem, a oglądamy to słowo które się stało, które nam Pan oznajmił. I przyszedli kwapiąc się, i znaleźli Maryą i Józefa, i Niemowlętko leżące w żłobie. A ujrzawszy dowiedzieli się o słowie, które im było powiedziano o dzieciątku oném. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwowali się, i temu co do nich pastérze mówili. Lecz Marya te wszystkie rzeczy zachowywała, uważając je w sercu swojém. I wrócili się pastérze, wysławiając i chwając Boga ze wszystkiego, co słyszeli i widzieli, jako im powiedziano było.

NA TRZECIEJ MSZY.

List Apostolski. Do Żyd. 1. 1.

ROZMAIACIE i wielę sposobów mawiał przed
 tém Bóg Ojcom przez Proroki. Naostatek tych dni
 mówił do nas przez Syna, którego postanowił dzie-
 dzicem wszystkiego, przez którego téż i wieki
 uczynił. Który będąc jasnością chwały, i wyra-
 żonym obrazem istności jego, a nosząc wszystko
 słowem mocy swęj, sprawiwszy oczyszczenie grze-
 chów, siedzi na prawicy majestatu na wysoko-
 ściach. Tym zacniejszym zostawszy nad Anioły,
 im osobliwsze nad nie Imię odziedziczył. Bo które-
 muż kiedy z Aniołów rzekł: Tyś jest Syn mój,
 jam ciebie dziś urodził? I zaś: Ja mu będę Oj-
 cem, a on mnie będzie synem? A gdy zaś wpro-
 wadza pierworodnego na świat, tedy mówi: A
 niech się mu kłaniają wszyscy Aniołowie Bozi. A
 ku Aniołomci mówi: Który posłami swemi czyni
 duchy: a sługami swemi płomień ognia. Lecz ku
 Synowi: Stolica twoja Boże na wiek wieków,
 łaska sprawiedliwości, łaska królestwa twego.
 Umilowałeś sprawiedliwość, a nienawidziałeś nie-
 prawości: dla tegoż pomazał cię Boże, Bóg twój,
 olejem radości nad uczestniki twoje. I tyś Panie
 na początku ugruntował ziemię: a niebiosa dzie-
 łem są rąk twoich. Oneć poginą, a Ty zostaniesz:
 a wszystkie jako szata zwiolszeją. A jako odzienie

zmienisz je, i odmienia się : ale Ty tenżeś jest,
i lata twoje nie ustana.

Ewangelija. J. 1. 1.

NA początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. To było na początku u Boga. Wszystko się przez nie stało : a bez niego nic się nie stało, co się stało. W nim był żywot, a żywot był światłością ludzi : A światłość w ciemnościach świeci, a ciemności jej nie ogarnęły. Był człowiek posłany od Boga, któremu imię było Jan. Ten przyszedł na świadectwo : aby świadczył o światłości, aby przezeń wszyscy wierzyli. Nie byłci on światłością : ale iżby świadczył o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca wszelkiego człowieka na ten świat przychodzącego. Na świecie był, i świat jest uczynion przezeń, a świat go nie poznał. Przyszedł do swęj własności, a swoi go nie przyjęli. Lecz którzykolwiek przyjęli go, tym dał moc aby się stali synami Bożemi, tym którzy wierzą w Imię jego. Którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo Ciałem się stało, i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jako jednorodzonego od Ojca, pełnego łaski i prawdy.

MODLITWA.

OBIECANY przez Proroków, pożądaný od upadłego świata, Boże i Stwórco! przybywasz, Panie, do sług Twoich; Lekarzu, nawiedzasz chorych; Królu nad Królmi, Boże Wszechmogący i Przedwieczny, opuszczając Niebieskie Przybytki, w podłej stajence, gospody innéj nie mając, rodzisz się złączywszy się z naturą ludzką, abyś ją naprawił i z niewoli wyjął. Ktoż pojmie dobroć Twoją, Wcielony Boże, który stajesz się cierpiącym, żebym ja nie cierpiała; stajesz się ubogim, żebyś mnie zbogacił; stajesz się pokornym, żebyś zbawiennie poniżył nikczemną wyniosłość moją; i będąc nieobjętym ziemią i Niebem, wchodzisz do serca mego. Ach! spraw Panie, Miłości moja, Jezu, abym Cię kochać i wielbić umiała. Niechaj Cię uczcę i powitam, na świat przychodzącego, miłością Najświętszej Panny Matki Twojej; niech Cię uwielbię i ukocham z Świętym Józefem, z Świętymi Aniołami, ze wszystkiemi ludźmi na których odkupienie najmiłosierniej przybywasz: Słowu Wcielonemu niech będzie chwała od wszystkiego stworzenia! O Jezu najśłodszy, Boże mój, przez poniżenie Twoje, przez Twoją dobroć niewysławioną, przez zasługi Najświętszej Maryi Panny, racz sprawić, proszę, abym przy tém Narodzeniu Twojem odrodziła się w sercu za Boską łaską Twoją: i stawszy się Twoją naśladownicą

wierną, zasługiwała koronę chwały wiekuistej, przez Najświętsze Narodzenie, Życie, Śmierć i Zmartwychwstanie Twoje, który z Ojcem w jedności Ducha Świętego żyjesz i królujesz. Amen.

NA DZIEŃ Ś. SZCZEPANA (STEFANA).

(26 Grudnia).

Nauka. Ś. Stefan był pierwszy od Apostołów święcony Dyakon, i pierwszy który poniósł męczeństwo dla wyznania Imienia Jezusa. — Złość Żydów nie mogła cierpieć cudów tego Świętego, ani mocy dowodów któremi Wiarę Ś. wspierał; przeszła ona we wściekłość gdy im powiedział że widzi Niebo otwarte i Jezusa Chrystusa na prawicy Boga. Tedy go wlekli Żydzi za miasto Jerozolimę; a gdy Go kamienowali, On prosił Jezusa Chrystusa aby duszę Jego przyjąć, a zabójcom odpuścić raczył. — Błagajmy Boga, przez przyczynę Ś. Stefana, o łaskę naśladowania Jego wiary, odwagi, miłosierdzia ku ubogim, i miłości ku nieprzyjaciołom.

List Apostolski. Dz. Ap: 6. 8.

A Szczepan będąc pełen łaski i mocy, czynił cuda, i znamiona wielkie między ludem. I powstali niektórzy z bóżnice, którą zowią Libertynów i Cyrenejczyków, i Aleksandryjanów, i tych którzy byli z Ciliciei i Azyey, gadając się z Szczepanem. Lecz nie mogli się sprzeciwić mądrości i Duchowi, który mówił.

Ewangelija. Mat. 23. 34.

PRZETO oto ja posyłam do was Proroki i Mędrcy, i Doktory, a z nich jedne zabijecie i ukrzyżujecie, a drugie ubiczujecie w bóżnicach waszych, i będziecie je prześladować od miasta do miasta. Aby przyszła na was wszystka krew sprawiedliwa, która rozlana jest na ziemi, ode krwi Abła sprawiedliwego aż do krwi Zacharyasza syna Barachiaszowego, któregoście zabili między Kościołem i Oltarzem. Zaprawdę powiadam wam: przyjdzie to wszystko na ten naród. Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz Proroki, i kamienujesz te, którzy do ciebie są posłani. Ileż kiedy chciałem zgromadzić syny twoje jako kłosz kureczęła swoje pod skrzydła zgromadza, a nie chciałoś? Oto wam zostanie dom wasz pusty. Albowiem powiadam wam nie ujrzyście mnie odtąd, aż rzeciecie: Błogosławiony który idzie w imię Pańskie.

Modlitwa do S. Szczepana. (Ob. str. 526.)

NA DZIEN NOWEGO-ROKU.

(1 Stycznia).

Nauka. W dzień Nowego-Roku Kościół obchodzi Ś. Tajemnicę Obrzezania Jezusa Chrystusa : któremu wtedy nadane było chwalebne Imię Jezus, znaczące jedno co Zbawiciel. — Jezus Chrystus chciał odbyć święconą dzisiaj Tajemnicę, aby grzechy nasze gładzić począł Krwi swojej wyłanej pierwiastkami, i aby okazał nam potrzebę uskramiania serca naszego, które na umartwieńniu zmysłów zależy. -- Oddajmyż z żywą wiarą powinny pokłon Bogu Zbawicielowi, wzywając nad sobą świętego i najśłodszego Imienia Jezus.

List Apostolski. Kolos. 2. 6.

JAKOŚCIE tedy przyjęli Jezusa Chrystusa Pana, w nimże chodźcie. Wkorzenieni i wybudowani w nim; i umocnieni wiarą, jakoście się też nauczyli : obfitując w nim w dziękowaniu. Patrząc by kto was nie oszukał przez filozofią, i próżne omamienie : wedle ustawy ludzkiej, podług elementów świata tego ; a nie według Chrystusa : Gdyż w nim mieszka wszystka zupełność Bóstwa

cieleśnie : I jesteście w nim napełnieni, który jest głową wszelkiego księstwa i zwierzchności : W którym też obrzezani jesteście obrzezaniem nie ręką uczynionem, gdyście zewlekli ciało cielesne, ale w obrzezaniu Chrystusowem.

Ewangelija. Ł. 2. 21.

A gdy się spełniło ośm dni izby obrzezano Dzieciątko : nazwano jest Imie Jego Jezus : które było mianowane od Anioła pierwój niżli się w żywocie poczęło.

MODLITWA.

JEZU najśłodszy, uwielbiam jak najmocniej Przenajświętsze Imie Twoje, przed którym Niebieskie, ziemskie, i piekielne kolano upada; uczcie i ukochać Je pragnę jak największém serca mego uwielbieniem i jak najżywszą miłością. Spraw, Boże, aby to Imie łaski i zbawienia ustawicznie w duszy mojej panowało : a niech mi będzie tarczą od wszelkich nieprzyjaciół, i hasłem wiodącym do chwały Niebieskiej. Błagam Cię pokornie, Zbawicielu mój, racz Krwią Twoją pierwszy raz za mnie przy Obrzezaniu Twojem rozlaną, zmyć najłaskawiej wszystkie grzechy moje w jakie kiedykolwiek a osobliwie w tym skończonym roku upa-

dłam. Dziękuję Ci, Panie mój, za wszelkie w nim okazane nademną łaski Twoje, oraz za wszelkie przeciwności któremi mię dla poprawy i zbawienia mego nawiedzić raczyłeś; a proszę abym ten rok nowo zaczęty mogła przepędzić w jak największym nabożeństwie, i w zupełnej wierności wszystkim przykazaniom Twoim i Twego Kościoła. Z ufnością i wdzięcznością poddawam się, Jezu Najśłodszy, wszelkim rozrządzeniom woli Twojej; chcę wszystko pokornym sercem przyjąć z dziękowaniem cokolwiek Ci się podoba zesłać na mnie; Ty sam, o Panie, sprawuj serce moje, a uczyni litościwie abym ten rok nowy obróciła na chwałę Twoją i zbawienie duszy mojej. Na winy nasze nie pomnąc, racz błogosławić, Boże, mnie i wszystkim moim błogosławieństwem Ojca łaskawości i miłosierdzia pełnego: przez Jezusa Chrystusa Zbawiciela i Pana naszego. Amen.

NA ŚWIĘTO EPIFANII

INACZĘJ ZWANIE:

TRZECH KRÓLI

(6 Stycznia).

Nauka. Święto którego Kościół obchodzi dziś pamiątkę, zowie się *Epifanija* (Objawienie), że

w tym dniu Chrystus objawił się wszystkim narodom, w osobach Mędrców i Króli : którzy wiedzeni Gwiazdą przybyli do Bethlejem dla oddania Mu pokłonu. Upadłszy na twarz przed Zbawicielem świata, ofiarowali Mu złoto, kadzidło, i mirrę. Złoto znaczyło iż Jezus Chrystus jest Królem; kadzidło, iż jest Bogiem; mirra, iż jest Człowiekiem, podległym boleści i śmierci. Oddawajmyż i my serdeczny pokłon Zbawicielowi : dziękując Mu za dar nieoszacowany Wiary, i prosząc o łaskę zbawiennego jego dochowania.

Za List Apostolski. Izaj. 60. 1.

WSTAŃ, oświeć się Jeruzalem : bo przyszła światłość twoja, a sława Pańska weszła nad tobą. Bo oto ciemności okryją ziemię, i mrok narody; ale nad tobą wznidzie Pan, a sława Jego nad tobą widziana będzie. I będą chodzić narodowie w światłości twojej, a Królowie w jasności wejścia twojego. Podnieś w okolo oczy twoje, a oglądaj : ci wszyscy zgromadzili się, przyszli do ciebie : synowie twoi zdaleka przyjdą, a córki twoje z boku powstaną. Tedy oglądasz, i opływać będziesz : zadziwi się i rozszerzy się serce twoje, gdy się obróci ku tobie zgraja morska, moc poganów przyjdzie do ciebie. Obfitość wielbłądów okryje cię, wielbłądowie prędcy Madian i Ephra : wszyscy z Sabby przyjdą, złoto i kadzidło przynosząc, a chwałę Panu oświadczając.

Ewangelija. Mat. 2. 1.

A gdy się narodził Jezus w Bethlehem Judskim, za dni Heroda Króla : oto mędrycy ze wschodu słońca przybyli do Jerozolimy. Mówiąc : Gdzie jest, który się narodził Król Żydowski? Albowiem widzieliśmy gwiazdę jego na wschód słońca, i przyjechaliśmy pokłonić się Jemu. To gdy usłyszał Król Herod, zatrwożył się, i wszystka Jerozolima z nim. I zebrawszy wszystkie Arcy-Kapłany, i Doktory ludu, dowiadował się od nich, gdzieby się miał Chrystus narodzić. A oni mu rzekli : W Betlehem Judskim. Bo tak jest napisano przez Proroka : I ty Betlehem, ziemio Judska, z żadnej miary nie jesteś najpodlejszą między Książętą Judskimi : albowiem z ciebie wynidzie wódz, który będzie rządził lud mój Izraelski. Tedy Heród wezwawszy potajemnie onych Mędrców, pilnie się wywiadował od nich czasu, którego się im gwiazda ukazała. I posławszy je do Betlehem, rzekł : Idźcie a wywiadujcie się pilno o dzieciątka : a gdy znajdziecie, oznajmicie mi, abym i ja przyjechawszy pokłonił się jemu. Którzy wysłuchawszy Króla, pojachali. A oto gwiazda którą widzieli na wschód słońca, prowadziła je, aż przyszedłszy stanęła nad miejscem, gdzie było Dzieciątko. A ujrzawszy gwiazdę, uradowali się radością bardzo wielką. I wszedłszy w dom, znaleźli dzieciątka z Maryą Matką jego, i upadłszy pokłonili się jemu:

a otworzywszy skarby swe, ofiarowali mu dary : złoto, kadzidło, i mirrę. A napomnieni we śnie aby się nie wracali do Heroda, inszą drogą wrócili się do krainy swojej.

MODLITWA DO ŚWIĘTYCH TRZECH KRÓLÓW.

SWIĘCI Trzej Królowie, Kasprze, Melchijorze, Baltazarze! Bogu Wcielönemu pokłon dający, jako Królowi nad Królmi; przyczynicie się za mną grzeszną modlitwami Waszemi, aby jako Was gwiazda przywiodła do Boga; tak aby mię świat ten widomy i wszystko co na nim jest wiodło skutecznie do poznania i kochania Stwórcy i Pana Przedwiecznego. Niech z pokorą i z miłością Waszą ofiaruję Mu serce czyste i chwałę Jego pałające; niech Mu ofiaruję wszystkie strapienia i gorzkości życia, z doskonałą woli Jego uległością; niech Mu bez przestanku modlitwę i uwielbianie przynoszę. Uproście mi zupełne i chętne posłuszeństwo wszelkim natchnieniom Boskim; a jakoście, Święci Pielgrzymowie, w dalekiej drodze Waszój nie zbłądzili, tak i mnie w drogach życia tego przyczyną Waszą sprawować raczcie: abym przed Majestatem Odkupiciela i Zbawiciela świata, od Was uczczonego, w pokorze ducha i w dobrych uczynkach, upadłszy z miłością i wiarą; na łaskę Jego zasłużyć i wiekaistęj chwały Jego mogła

bydź domieszczona, przez tegoż Jezusa Chrystusa,
Pana naszego. Amen.

NA ŚWIĘTO

NAJSWIĘTSZÉJ PANNY GROMNICZNÉJ.

(7 Lutego).

Nauka. Przez dzisiejszą Uroczystość obchodzi Kościół dwie S. Tajemnice : Stawienia Jezusa Chrystusa w Kościele, i Oczyszczenia Przenajświętszej Panny. Jezus Chrystus ofiarował sam siebie Bogu Ojcu swemu, jako Ofiarę jedynie sposobną do prześlągania sprawiedliwości Jego, i zgładzenia grzechów ludzkich. Najświętsza Panna będąc Najczystsza poddała się prawu Oczyszczenia, przez pokorę i żeby nas nauczyła z jaką pilnością chować mamy wszystkie prawa Boskie i Kościelne. Święto dzisiejsze zowią jeszcze *Gromnicami*, ztąd że tego dnia Kościół poświęca Gromnice. W domach rodzin zachowujących pobożne zwyczaje, zapalają te gromnice podczas burzy, błagając Boga o odwrócenie gromów. Te poświęcone światła znaczą także iż Jezus Chrystus jest światłością świata. — Kto pragnie to Święto dobrze obcho-

dział, ma uczynić mocne postanowienie nieokreślonego posłuszeństwa Bogu; oraz zupełnego, ku pomnożeniu chwały Jego, poświęcenia siebie i wszystkiego co najmilszego mieć może.

Za List Apostolski. Malach. 3. 1.

Oto ja posyłam Anioła mego, a nagotuje drogę przed Obliczem moim. A zarazem przyjdzie do Kościoła swego Panujący, którego wy szukacie, i Anioł przymierza którego wy chcecie. Oto idzie, mówi Pan Zastępów. A kto będzie mógł myślą ogarnąć dzień przyjścia Jego, a kto się ostoi na widzenie Jego? Bo On jako ogień zléwający, i jako ziele farbiarskie: a usiedzie wypalając i wyczyszczając srebro, i wyczyści syny Lewi, i przecedzi je jako złoto i jako srebro, i będą Panu ofiarować ofiary w sprawiedliwości. I spodoba się Panu ofiara Judy i Jeruzalem, jako dni wieku, i jako dawne lata.

Ewangelija. Ł. 2. 22.

Agdy się wypełniły dni oczyszczenia Jój, według zakonu Mojżeszowego, przynieśli Go do Jeruzalem, aby go stawili Panu. (Jako napisano jest w zakonie Pańskim: że wszelki mężczyzna otwierający żywot święty Panu nazwany będzie.) A iżby oddali ofiarę, wedle tego, co jest powiedziano w zakonie Pańskim, parę synogarlic, albo

dwoje gołębiat. A oto, był człowiek w Jeruzalem, któremu imie Symeon : a ten był człowiek sprawiedliwy i bogobojny, oczekiwający pociechy Izraelskiej : a Duch Święty był w nim. I oznajmiono mu było przez Ducha Świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby pierwój oglądał Chrystusa Pańskiego. I przyszedł w duchu do Kościoła. A gdy rodzicy wnosili Dzieciątko Jezusa, aby za nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego : On téż wziął je na ręce swoje, i błogosławił Boga, i mówił : Teraz Panie puszczasz sługę Twego w pokój, według słowa Twego. Gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje : któreś zgotował przed oblicznością wszystkich ludzi : Światłość na objawienie poganów, i chwałę ludu twego Izraelskiego.



MODLITWA.

ZBAWICIELU nasz, Dzieciątko Najniewinniejsze! Jezu Chryste, Boże, który dla zgładzenia grzechów naszych stawisz dziś sam siebie na Ofiarę : jako od Symeona sprawiedliwego i Anny Wdowy Świętej poznany jesteś, racz błagam, okazać nademną łaskę wielką, aby grzeczne serce moje poznało Cię nakoniec, Boga i Stwórcę swojego; a odwiązawszy się od świata i ciała, aby się już prawdziwą wiarą i prawdziwą miłością na-

zawždy z Tobą połączyło. Przyczyni się za mną, Matko Boska, Panno Niepokalana, a racz mi wyjednać u Syna Twego Najmilszego tak doskonałe ku wszystkim rozkazom Kościoła posłuszeństwo, jakiego sama dajesz światu przykład, łaski pełna, Błogosławiona między niewiastami, Przczysta Rodzicielko Jezusa Chrystusa, Pana naszego, któremu z Ojcem i z Duchem Świętym cześć i chwala po wszystkie wieki wieków. Amen.

NA WSTĘPNĄ ŚRODĘ,

TO JEST :

DZIEŃ POPIELCU.

Nauka. Post Wielki, Czas łaski i zbawienia, jest to post dni czterdzieści trwający, od czasów Apostolskich w używaniu będący, dla naśladowania Postu Jezusa Chrystusa na puszcy, i przygotowania się przez Pokutę do Świąt Wielkonocnych. — Pierwszego dnia Postu, Kościół, dla zachowania pamięci jawnej Pokuty, jako czasów pobożnych w używaniu pospolitą była, oraz pobudzenia nas do niej rozmyślaniem śmierci, co ciała nasze aż do momentu zmartwychwstania w proch obrócić; posypuje głowy Wiernych

popiołem, mówiąc: pamiętaj człowiecze, że proch jesteś i w proch się obrócisz. — Dla przepędzenia świętobliwie czasu Postu Wielkiego, nie dosyć jest wstrzymywać się od pokarmu zakazanego: czego bez pozwolenia Kościoła nikt bez grzechu przestępować nie może; ale także trzeba przymnożyć modlitw, jałmużn, i innych dobrych uczynków podług możliwości swojej; uczęszczać jak najpilniej na duchowne Nauki; przygotować się do Spowiedzi, i zaraz na początku Postu odprawiać ją, zwłaszcza kto się już dawno nie spowiadał.

Za List Apostolski. Joel. 2. 12.

PRZETOŻ teraz mówi Pan: Nawróćcie się do mnie ze wszystkiego serca waszego, w poście, i w płaczu, i w żalu. I rozdzierajcie serce wasze, a nie szaty wasze, a nawróćcie się do Pana Boga waszego: bo dobrotliwy i miłosierny jest, cierpliwy, i mnogiego miłosierdzia, i łacny do ubłagania nad złością, i kający się złego. Kto więc jeśli się nawróci, i odpuści, i zostawi po sobie błogosławieństwo, obiatę, i mokrą ofiarę Panu Bogu waszemu. Trąbcie w trąbę, na Syonie, poświęćcie post, zwołajcie gromadę. Zgromadźcie lud, poświęćcie kościół, zbierzcie starce, zbierzcie dzieci i ssące piersi; niech wynidzie oblubieniec z komory swój, a oblubienica z komnaty swojej. Między przysionkiem a ołtarzem będą płakać

kapłani słudzy Pańscy, a będą mówić : przepuść Panie, przepuść ludowi Twemu, a nie daj dzie-
dzictwa Twego na hańbę, żeby nad nim poganie
panowali. Przecz mówią między narody : gdzież
jest Bóg ich? Żalem zjęty jest Pan nad ziemią
swoją, a przepuścił ludowi swemu. I odpowie-
dział Pan, i rzekł ludowi swemu : Oto ja poszlę
wam pszenicę, i wino, i oliwę, i nasycicie się
niemi, a nie dam was więcej pośmiewiskiem mię-
dzy narody.

Ewangelija. Mat. 6. 16.

A gdy pościcie nie bądźcie jako obłudnicy
smętnemi. Albowiem oni twarzą swoje niszczą,
aby się ludziom okazali poszczącemi. Zaprawdę
powiadam wam, iż wzięli zapłatę swoją. Ale ty
kiedy pościsz, namaż głowę twoją, i umyj obli-
cze swoje : Abyś się nie okazał ludziom, iż po-
ścisz, ale Ojcu twemu który jest w skrytości; a
Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda
tobie. Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi :
gdzie rdza i mól psuje, i gdzie złodzieje wykopy-
wają i kradną. Ale skarbcie sobie skarby w nie-
bie : gdzie ani rdza, ani mól nie psuje, gdzie też
złodzieje nie wykopują ani kradną. Albowiem
gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje.

MODLITWA NA CZAS POSTU WIELKIEGO.

BOŻE litościwy, który się prawdziwą pokutą przebłagać dozwalasz, racz przyjąć pokorne prośby nasze, abyśmy święty Post Twój, ku zbawieniu ludzkiemu postanowiony, nabożnie obchodząc, umieli przez serdeczną i prawdziwą pokutę sprawiedliwość Twoją przejednać. Wspomóż nas, Boże, najskuteczniejszą łaską Twoją, iżbyśmy mężnie doczesnego świata tego próżnością pogardzając, wydarłszy się ciała które z prochu powstałe w proch się ma obrócić, wiekuistej chwały Twojej pożąдали, i onęj dostąpili, przez zasługi Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

NA ŚWIĘTO

ZWIASTOWANIA

NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY MARYI.

(25 Marca).—

Nauka. Przez dzisiejszą Uroczystość Kościół obchodzi pamiątkę Świętego Wcielenia Syna Bożego. Tego dnia Anioł Gabryel zwiastował, to

jest zapowiedział Najświętszej Pannie Maryi że Boską Matką zostanie. — Przejmujmy się jak najgłębszą wdzięcznością ku Jezusowi Chrystusowi, iż będąc Bogiem, stał się dla odkupienia naszego Człowiekiem. Błagajmy oraz przyczyny Przenajświętszej Jego Rodzicielki, Pani i Opiekunki naszej; która doskonałą czystością, wiarą, pokorą, i posłuszeństwem zasłużyła przedwieczną łaskę.

Za List Apostolski. Izaj. 7. 10.

I przydał Pan mówić do Achaz, rzekąc : Proś sobie znaku od Pana Boga twego, w głębokość piekielną, albo na wysokość wzgórze. I rzekł Achaz : Nie będę prosił, i nie będę kusił Pana. I rzekł : Słuchajcież tedy Domie Dawidów : aza wam na tém mało że się uprzykrzacie ludziom, iż się też uprzykrzacie Bogu mojemu? Przetoż da wam sam Pan znać. Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazową Imię Jego Emanuel. Masło i miód jeść będzie, aby umiał odrzucać złe i obierać dobre.

Ewangelija. Łuk. 1. 26.

POSŁAN jest Anioł Gabryel od Boga do miasta Galilejskiego któremu imię Nazareth. Do Panny poślubionej mężowi, któremu było imię Józef, z domu Dawidowego : a imię Panny Marya.

Wszedłszy tedy Anioł do niej rzekł : Bądź pozdrowiona łaski pełna, Pan z tobą : błogosławionaś ty między niewiastami. A ona usłyszawszy, zatrwożyła się z mowy jego, i myślała : jakiebyto było pozdrowienie? I rzekł jęj Anioł : Nie bój się Marya, albowiem znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz w żywocie i porodzisz syna : a nazwiesz imie jego Jezus. Ten będzie wielki, a będzie zwan synem Najwyższego : I da mu Pan Bóg stolicę Dawida ojca jego. I będzie królował w domu Jakóbowym na wieki : a królestwu jego nie będzie końca. A Marya, rzekła do Anioła : Jakoż się to stanie : gdyż męża nie znam? A Anioł odpowiedziawszy rzekł jęj : Duch Święty zstąpi na cię, a moc Najwyższego zaćmi tobie ; przetoż i to co się z ciebie narodzi święte, będzie nazwano Synem Bożym. A oto Elżbieta krewna twoja, i ona poczęła syna w starości swój : a ten miesiąc szósty jest onęj którą zowią niepłodną : Bo u Boga nie będzie niepodobne żadne słowo. I rzekła Marya : Oto służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa twego.

MODLIWA.

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i t. d.
(obacz str. 17).

 NA NIEDZIELĘ KWIETNA

ALBO

PALMOWĄ.

Nauka. Dziś Kościół święci pamiątkę tryumfalnego przybycia Jezusa Chrystusa do Jerozolimy na pięć dni przed Męką Przenajświętszą; kiedy, według przepowiedzi Proroków, siedząc na oślicy, był otoczony tłumami ludu, jawnie Go Mesyaszem uznającego. — Niedziela ta zowie się *Palmową*, że lud prowadzący Zbawiciela do miasta, gałęzie z drzew zrywał i drogę mu niemi uścielał; na też pamiątkę przy Processii tego dnia palmy albo gałązki poświęcone niosą. Tydzień poczynający się od Niedzieli Palmowej zowie się *Tygodniem Wielkim*, dla wielkich Tajemnic których się w nim pamiątka obchodzi. — Kto chce Wielki Tydzień należycie i zbawiennie odbyć, ma Zbawiciela Mękę nabożnie rozpamiętywać, czynić się przez zadawane sobie umartwienia uczestnikiem Jezusa cierpiącego, nawiędzać kościół, odbywać jak najwięcej modlitw, na koniec troskliwie się przygotować do Wielkonocnej Komunii, pospolicie w tym lub następującym tygodniu miejsce mającej.

PO POŚWIĘCENIU PALM I NA PROCESSII.

Ewangelija. Mat. 21. 1.

A gdy się przybliżali ku Jeruzalem, i przyszedli do Betphagi góry Oliwnéj : tedy Jezus posłał dwu uczniów. Mówiąc im : Idźcie do miasteczka, które jest przeciwko wam, a natychmiast najdziecie oślicę uwiązaną i oślę z nią : odwiązawszy, przywieźcie mi. A jeśli by wam kto co rzekł, powiedźcie : iż Pan ich potrzebuje : a zarazem puści je. A oto się wszystko stało, aby się wypełniło, co jest powiedziano przez Proroka mówiącego : Powieźcie córce Syońskiej : Oto Król twój idzie tobie cichy siedzący na oślicy i na ośleciu synu podjarzemiń. Szedłszy tedy uczniowie, uczynili jako im był rozkazał Jezus. I przywieźli oślicę i oślę : i włożyli na nie odzienia swoje, i wsadzili Go na nie. A rzesza bardzo wielka ślali szaty swoje na drodze : a drudzy obcinali gałązki z drzew, i na drodze ślali. A rzesze które przed nim i za nim szły, wołały mówiąc : Hosanna Synowi Dawidowemu, błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

List Apostolski. Philipp. 2. 5.

TA chęć niech będzie w was, która była i w Chrystusie Jezusie : Który będąc w postaci Bóżej, nie poczytał tego za drapiestwo że był równym Bogu : Ale wyniszczył samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobny ludziom, i postawą należony jako człowiek. Sam się poniżył, stawszy się posłusznym aż do śmierci : a śmierci krzyżowój. Dla tego też Bóg wysoce go wyniósł, i darował mu imię, które jest nad wszelakie imię : Aby na imię Jezusowe wszelkie kolano klękało, niebieskich, ziemskich, i podziemnych. A iżby wszelki język wyznawał, iż Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca.

Ewangelija. Mat. 26 i 27.

I stało się, gdy dokończył Jezus tych wszystkich powieści, rzekł uczniom swoim : Wiécie iż po dwu dniach Pascha będzie, a Syn człowieczy będzie wydan, aby był ukrzyżowan. Tedy się zebrali Arcykapłani i Starsi ludu do dworu Arcykapłana, którego zwano Kaiphaszem. I radzili się spolem, aby Jezusa zdradą pojмали, i zabili. Lecz mówili : nie w święto : aby snadź nie był rozruch między ludem. A gdy Jezus był w Bet-

chanii w domu Symona trędowatego, przystąpiła do niego niewiasta mająca słojek alabastrowy olejku bardzo drogiego, i wylała go na głowę jego, gdy u stołu siedział. A widząc uczniowie jego, zagniewali się mówiąc : na coż ta utrata : albowiem można to drogo sprzedać, i rozdać ubogim. Co gdy poznał Jezus, rzekł im : czemu się przykrzycie téj niewieście? gdyż dobry uczynek przeciwko mnie uczyniła. Albowiem zawsze ubogie macie z sobą, ale mnie nie zawsze macie. Bo ta wylawszy ten olejek na ciało moje : uczyniła to na pogrzeb mój. Zaprawdę mówię wam; gdziekolwiek będzie przepowiadana ta Ewangelija po wszystkich świece, i to co ona uczyniła, będzie powiedano, na jej pamiątkę. Tedy szedłszy jeden ze dwunastu, którego zwano Judaszem Iskaryotem, do Arcykapłanów, rzekł im, co mi chcecie dać a ja go wam wydam : a oni naznaczyli trzydzieści srebrnych. A od onego czasu szukał pogody, aby go wydał. W pierwszy tedy dzień praśników przyszli uczniowie do Jezusa, mówiąc : gdzie chcesz abyśmy zgotowali jeść Paschę : A Jezus rzekł : idźcie do miasta do niektórego człowieka, a rzecście mu : Mistrz mówi, czas mój blisko jest, u ciebie czynię Paschę z uczniami memi. I uczynili uczniowie jako im rozkazał Jezus : i zgotowali Paschę. A gdy był wieczór, usiadł ze dwunastą uczniów swoich : A gdy oni jedli, rzekł : zaprawdę powiadam wam iż jeden z was mnie wyda. I zasmuciwszy się bar-

dzo, poczęli każdy z nich mówić : azażem ja jest Panie? A on odpowiadając rzekł : który macza ze mną rękę w misie ten mnie wyda. Syn ci człowieka idzie, jako napisano o nim : ale biada onemu człowiekowi przez którego Syn człowieczy będzie wydan, lepiej mu było, aby się był nie narodził ten człowiek. A odpowiadając Judasz, który go wydał, rzekł : azażem ja jest Mistrzu? rzekł mu : tyś powiedział. A gdy oni wieczerali, wziął Jezus Chléb, i błogosławił, i łamał, i dawał uczniom swoim, i rzekł : bierzcie, i jedźcie : to jest ciało moje. A wzięwszy kielich, dzięki czynił, i dał im mówiąc : pijcie z tego wszyscy. Albowiem tać jest krew moja nowego testamentu, która za wiele ich będzie wylana, na odpuszczenie grzechów. A powiadam wam, iż nie będę pił odtychmiast z tego owocu winnej macice, aż do dnia onego, gdy go będę pił z wami nowy w królestwie Ojca mego. I hymn odprawiwszy, wyszli na górę oliwną. Tedy im rzekł Jezus : Wszyscy wy zgorszenie weźmiecie ze mnie téj nocy. Albowiem jest napisane : uderzę pastérza i rozproszą się owce trzody. Lecz gdy zmartwychwstanę, uprzedzę was do Galilejéj. A odpowiadając Piotr, rzekł jemu : choćby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ja nigdy się nie zgorszę. Rzekł mu Jezus : zaprawdę powiadam ci, iż téjże nocy piérwéj niż kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzesz. Rzekł mu Piotr : i choćby mi téż z tobą przyszło umrzeć, nie zaprzę się

ciebie. Także i wszyscy uczniowie mówili. Tedy przyszedł Jezus z nimi do wsi, którą zowią Gethsemani, i rzekł uczniom swoim : siedźcie tu, aż ja szedłszy będę się tam modlił. A wzięwszy z sobą Piotra, i dwu synów Zebedeuszowych poczał się smęcić i tęsknić sobie. Tedy rzekł im : smętna jest dusza moja aż do śmierci : zostańcie tu, a czujcie ze mną. A postąpiwszy trochę, padł na oblicze swoje modląc się, i mówiąc : Ojcze mój, jeśli można rzecz jest, niechaj odejdzie odemnie ten kielich, wszakże nie jako ja chcę, ale jako ty. Tedy przyszedł do uczniów swoich, i znalazł je śpiące, i rzekł Piotrowi : tak nie mogliście jednéj godziny czuwać ze mną. Czujcie, a módlcie się, abyście nie weszli w pokusę. Duchci w prawdzie jest ochotny, ale ciało słabe. Zaś powtóre odszedłszy, modlił się mówiąc : Ojcze mój, jeśli nie może ten kielich odejść, jedno abym go pił : niech się dzieje wola twoja. I przyszedłszy powtóre, znalazł je śpiące, albowiem były oczy ich obciążone. A zostawwszy je, zaś odszedł : i trzeci raz się modlił, też słowa mówiąc. Tedy przyszedł do uczniów swoich, i rzekł im : już więc spijcie, i odpoczywajcie : oto przybliżyła się godzina a Syn człowieczy będzie wydan w ręce grzeszników. Wstańcie, pódźmy : oto się przybliżył, który mnie wyda. A gdy on jeszcze mówił, oto Judasz jeden ze dwunastu przyszedł, a z nim wielka rzesza z mieczmi, i z kijmi posłani od Arcykapłanów i

Starszych ludu. A ten który go wydał, dał im był znak, mówiąc któregokolwiek pocałuję, ten ci jest : imajcież go. I wnet przystąpiwszy ku Jezusowi, rzekł : bądź pozdrowion Rabbi, i pocałował go. A Jezus rzekł mu : przyjacielu, na coś przyszedł : tedy przystąpiwszy rzucili się na Jezusa, i pojмали go. A oto jeden z tych którzy byli z Jezusem, wyciągnawszy rękę, dobył miecza swego; a uderzywszy sługę Księęcia kapłańskiego, uciął mu ucho. Tedy mu rzekł Jezus : obróć miecz swój na miejsce jego; albowiem wszyscy którzy miecz biorą, mieczem poginą. Czyli mniemasz, abym nie mógł prosić Ojca mego : a stawilby mi teraz więcej niż dwanaście ciem Aniołów. Jakoż się tedy wypełnią pisma, które opowiadają; iż się tak musi stać? Onę godzinę mówił Jezus rzeszom : wyszlście jako na złoczyńce z mieczmi i z kijmi pojąć mię, siedziałem na każdy dzień u was ucząc w Kościele : a nie pojmaliście mię. A to się wszystko działo, aby się wypełniły pisma Prorockie. Tedy uczniowie wszyscy, opuściwszy go, pouciekali. A oni pojmwawszy Jezusa, wiedli do Kaiphasza Areykapłana, gdzie się byli zebrali Doktorowie i starsi. A Piotr szedł za nim z daleka, aż do dworu Areykapłańskiego. A wszedłszy tam siedział z sługami, aby widział koniec. Tedy Areykapłani i wszystka rada siedząca szukali fałszywego świadectwa przeciwko Jezusowi aby go zamordowali. I nie znaleźli, acz wiele fałszywych świadków przy-

chodziło. A nakoniec wystąpiwszy dwa fałszywi świadkowie, rzekli : ten mówił : mogę rozwalić Kościół Boży, a po trzech dniach zaś go zbudować. A wstawszy Arcykapłan, rzekł mu : nie nie odpowiadasz na to, co ci przeciwko tobie świadczą. Lecz Jezus milczał. A Arcykapłan rzekł mu : po-przysięgam cię przez Boga żywego, abyś nam powiedział, jeśliś ty jest Chrystus Syn Boży. Rzekł mu Jezus : Tyś powiedział. Jednak powiadam wam : odtąd ujrzycie Syna człowieczego siedzącego na prawicy mocy Bożej, i przychodzącego w obłokach Niebieskich. Tedy Arcykapłan rozdarł odzienie swoje, mówiąc : iż zbluźnił : coż dalej potrzebujemy świadków? otoście teraz słyszeli bluźnierstwo? Coż się wam zda? a oni odpowiadając rzekli : winien jest śmierci. Tedy plwali na oblicze jego, i poszykowali go : a drudzy go policzkowali. Mówiąc : prorokuj nam Chrystusie, kto jest który cię uderzył? A Piotr siedział przed gmachem w sieni; i przystąpiła kniemu jedna służebnica, mówiąc i tyś był z Jezusem Galilejskim? A on się zaprzął przed wszystkimi, mówiąc niewiem co mówisz. A gdy on wychodził na przysionek, ujrziała go druga służebnica, i rzekła tym co tam byli : i ten był z Jezusem Nazareńskim. A powtóre zaprzął się z przysięgą, iż nie znam człowieka. A przystąpiwszy mało potem ci co tam stali, rzekli Piotrowi : prawdziwieś i ty jest z nich : bo i mowa twoja cię wydawa. Tedy się poczał przeklinać i przysięgać, iż nie znał

człowieka, a natychmiast kur zapiał. I wspomniał Piotr na słowo Jezusowe które mu był powiedział: iż pierwój niż kur zapieje, trzykroć się mnie zaprasz. A wyszedłszy z dworu gorzko płakał. A gdy było rano, weszli w radę wszyscy Arcykapłani i Starsi ludu przeciwko Jezusowi, aby go zamordowali. I zwiąawszy go przywiedli, i podali Pontskiemu Piłatowi Staroście. Tedy ujrzawszy Judasz, który go był wydał, iż był skazan: żałując wrócił trzydzieści srebrnych Arcykapłanom i Starszym, mówiąc: zgrzeszyłem, wydawszy krew sprawiedliwą. A oni rzekli: a nam co do tego, ty ujrzysz. A porzuciwszy srebrniki w Kościele, odszedł: i poszedłszy obwiesił się. Arcykapłani wzięwszy one srebrniki, mówili: nie godzi się ich kłaść do karbony: gdyż jest zapłata krwie. I naradziwszy się, kupili za nie rolę Garnarczową, na pogrzeb Pielgrzymów. Dla tego ona rola nazwana jest Haceldama, to jest rola krwie, aż do dnia dzisiejszego. Tedy się wypełniło to co jest powiedziano przez Jeremiasza Proroka mówiącego: i wzięli trzydzieści srebrnych, zapłatę oszacowanego, który był oszacowan od synów Izraelskich. I dali je na rolę garnarczową, jako mi postanowił Pan. A Jezus stanął przed Starostą: i pytał go Starosta, mówiąc: Tyś jest Król Żydowski? rzekł mu Jezus. Ty powiadasz. A gdy nań skarżyli Arcykapłani i starsi, nic nie odpowiedział. Tedy mu rzekł Piłat; nie słyszysz jako wiele przeciw tobie świadczą? I nie odpowiedział

mu na żadne słowo : tak iż się bardzo dziwował Starosta. A na Święto zwykły był Starosta wypuszczać pospólstwu jednego więźnia, któregoby chcieli. I miał na ten czas więźnia znacznego, którego zwano Barabbaszem. Agdy się zebrali rzekł im Piłat : którego chcecie wypuszczyć wam, Barabbasza, czyli Jezusa którego zowią Chrystusem ? Bo wiedział, iż go z zazdrości byli wydali. Lecz gdy on siedział na stolicy sądowej, posłała do niego żona jego, mówiąc : nie miej ty nic z tym Sprawiedliwym, albowiem wiele cierpiała dziś we śnie dla niego. A Arcykapłani i Starsi namówili pospólstwo, aby prosili Barabbasza a Jezusa stracili. A odpowiadając Starosta, rzekł im : któregoż chcecie, abym wam wypuścił z tych dwu ? a oni odpowiedzieli, Barabbasza. Rzekł im Piłat : coż tedy uczynię Jezusowi, którego zowią Chrystusem ? Rzekli wszyscy : niech będzie ukrzyżowan. Rzekł im Starosta : coż wżdy złego uczynił ? a oni tym więcej wolali, mówiąc : niech będzie ukrzyżowan. A widząc Piłat, iż nic nie pomogło, owszém większy się rozruch dzieł, wzięwszy wodę umył ręce przed pospólstwem, mówiąc : nie jestem ja winien krwie tego Sprawiedliwego ; wy ujrzycie. A odpowiadając wszystkim lud rzekł : krew jego na nas, i na syny nasze. Tedy im wypuścił Barabbasza, a ubiczowawszy Jezusa podał im aby był ukrzyżowan. Tedy żołnierze Starości wzięwszy Jezusa do ratusza, zebrali do niego wszystkę rotę. A zwlokłszy go, włożyli nań płaszcz szarła-

tny. I uplotłszy koronę z ciernia, włożyli na głowę jego, i trzcinę w prawicę jego. A kłaniając się przed nim, nagrawali go, mówiąc: bądź pozdrowion Królu Żydowski. A plując nań wzięli trzcinę, i bili go w głowę jego. A gdy się z niego naśmiali, zwlekli z onęj szaty, i oblekli go w odzienie jego, i wiedli go na ukrzyżowanie. A wychodząc należeli człowieka Cyrenejczyka imieniem Symona, tego przymusili, aby niósł krzyż jego. I przyszedłszy na miejsce rzeczone Golgotha, co się wykłada miejsce trupich głów, dali mu pić wino z żółcią zmieszane, a skosztowawszy, nie chciał pić. A ukrzyżowawszy go, rozdzielili odzienia jego, rzuciwszy los: aby się wypełniło to, co jest rzeczono przez Proroka mówiącego: Rozdzielili sobie odzienia moje, a o suknię moję los miotali. A siedząc strzegli go. I włożyli nad głowę jego winę jego napisaną: Ten jest Jezus Król Żydowski. Tedy byli ukrzyżowani z nim dwa zbójcy, jeden po prawicy, a drugi po lewicy. A ci którzy przechodzili mimo, bluźnili go chwiejąc głowami swemi: I mówiąc: chej! co rozwalasz Kościół Boży, a za trzy dni go zaś budujesz, zachowaj sam siebie; jeśliś Syn Boży, zstąp z krzyża. Także i Arcykapłani z Doktorami i Starszemi nagrawając mówili: Inszych ratował; sam siebie ratować nie może; jeśli jest Król Izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy jemu. Dufał w Boga, niech go teraz wybawi, jeśli chce, boć powiedział: jestem Synem Bożym. Także też i złoczyńce któ-

rzy byli z nim ukrzyżowani urągali mu. A od szóstej godziny stała się ciemność po wszęj ziemi, aż do dziewiątej godziny. A około dziewiątej godzinie zawołał Jezus wielkim głosem mówiąc. Eli Eli, lamasabatani? to jest Boże mój, Boże mój, czemuś mię opuścił? A niektórzy z tych co tam stali słysząc to, mówili, iż Elijasza ten woła. A natychmiast bieżawszy jeden z nich wzięwszy gąbkę, napełnił ją octem, i włożył na trzcinę i dawał mu pić. Lecz drudzy mówili: zaniechaj, patrzejmy, jeśli przyjdzie Eliasz, aby go wybawił. A Jezus zawoławszy powtórę wielkim głosem, wypuścił ducha. A oto zasłona kościelna rozdarła się na dwoje od wierzchu aż do dołu, i ziemia zadrżała, a skały się popadały. I groby się otworzyły, i wiele ciał świętych którzy byli posnęli, powstało. I wyszedłszy z grobów po zmartwychwstaniu jego weszli do miasta świętego, i ukazali się wielom. A Rotmistrz i ci co z nim byli strzegąc Jezusa, ujrzawszy trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo, mówiąc; zaisteć ten był Synem Bożym. I było tam wiele niewiast z daleka, które były poszły za Jezusem do Galilejej posługując mu. Między którymi była Marya Magdalena, i Marya matka Jakóba i Józefa, i matka synów Zebedeuszowych. A gdy był wieczór, przyszedł niektóry człowiek bogaty z Arymathiej imieniem Józef, który też był uczniem Jezusowym. Ten szedłszy do Pilata prosił ciała Jezusowego, tedy Pilat kazał odciąć ciało. A Józef wzięwszy

ciało, uwinął je w czyste prześcięradło. I położył je w nowym grobie swoim, który był w skale wykował i przywaliwszy do drzwi grobu kamień wielki, odszedł. A była tam Marya Magdalena, i druga Marya siedząc przeciwko grobowi. A na-
zajutrz, który jest dzień po wielkim piątku, zebra-
li się Arcykapłani i Faryzeuszowie do Pilata, mó-
wiąc : Panie, wspomnieliśmy, iż on zwodzieciel
powiedział jeszcze żyjąc, po trzech dniach zmar-
twychwstanie. Przetoż rozkaż aby strzeżono grobu
aż do dnia trzeciego; aby snadź przyszedłszy uc-
zniowie jego nie ukradli go, i powiedzieli ludo-
wi : powstał z martwych; i będzie ostatni błąd
gorszy niż pierwszy. Rzekł im Pilat : macie straż,
idźcie, strzeżcie, jako umiécie. A oni szedłszy,
obwarowali grób zapieczętowawszy kamień, i straż
przystawiwszy.

MODLITWA W CZASIE PROCESSII.

O Boże Przedwieczny w Trójcy Przenajświęt-
szój, który jedynego Syna swojego ku zbawieniu
ludzkiemu na ziemię zesłać raczyłeś, aby lud
Twój w grzechy upadły od śmierci wiecznej
odkupił i Królestwo Twoje nad narodami posta-
nowił; błogosław, Panie, sługom Twoim, którzy
świętą pamiątkę Męki Jezusa Chrystusa nabożnie
obchodzić pragniemy; a jakoś błogosławił uście-

lającym drogę dla Syna Twojego, racz błogosła-
wić domy nasze, dokąd te Palmy od Kościoła
Twojego poświęcone, z wiarą i modlitwą wniesiemy.
Błogosław nam, Boże wszechmogący, Miłości
nieskończona, a obdarz nas łaską przemożną, iż-
byśmy, odparwszy od siebie najazdy nieprzyjaciela
dusz naszych, zasłużyli po wiekiustą zapłatę sta-
nąć w Królestwie chwały Twojej z palmą zwy-
cięstwa, i wiecznie Ciebie oglądali, przez wszyst-
kie zasługi Jezusa Chrystusa, Odkupiciela, Zba-
wiciela i Pana naszego. Amen.

✠ 6 ✠

MODLITWA.

WSZECHMOGĄCY i Przedwieczny Boże, racz
nam sprawić, prosimy Cię przez wszystkie naj-
świętsze zasługi życia i śmierci Jezusa Chrystusa,
abyśmy przez tegoż Zbawiciela naszego, którego
członkami jesteśmy, uniknęli śmierci wiecznej,
owszem do uczestnictwa chwały Zmartwychwsta-
nia przyjęci zostali; daj nam, Panie, łaskę naślą-
dowania cierpliwości Jego: który z Tobą w jed-
ności Ducha Świętego żyje i króluje na wieki.
Amen.

✠ 6 ✠

NA WIELKI CZWARTEK.

Nauka. W ten dzień Kościół obchodzi ustanowienie Sakramentu Ołtarza, który ma do skończenia świata odnawiać pamiątkę śmierci Zbawiciela; smutek Pana naszego Jezusa Chrystusa, aż do kresu; i początek Przenajświętszej Jego męki — Dziękujmy Jezusowi Chrystusowi za dar ceny nieskończonej który nam ofiarował, siebie samego w Sakramencie Ołtarza dając; prośmy oraz o łaskę nie przyjmowania Go inaczej, tylko w powinném i zbawienném duszy usposobieniu.

List Apostolski. Kor. 11. 20.

GDY się tedy wespół schodzicie, już to nie jest używanie wieczerzy Pańskiej. Bo każdy wieczerzą swą wprzód stawia ku jedzeniu. A więc jeden łąknie, a drugi jest pijany. Izali domów nie macie do jedzenia i picia? albo Kościołem Bożym gardzicie? i zawstydzacie te, którzy nie mają? cóż wam rzekę? chwałę was, w tém nie chwałę. Albowiem ja wziąłem od Pana, com téż wam podał: iż Pan Jezus téj nocy, której był wydany, wziął chleb. A dzięki uczyniwszy łamał, i rzekł: bierzcie i jedzcie, toć jest ciało moje, które za was będzie

wydane; to czyńcie na moję pamiątkę. Także i kielich, po wieczerzy mówiąc : ten kielich jest nowy testament we krwi mojój. To czyńcie ilekroć będziecie, na pamiątkę moją. Albowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać aż przyjdzie. A tak ktobykolwiek jadł ten chleb, albo pił kielich Pański niegodnie, będzie winien ciała i krwi Pańskiej. Niechajże doświadczy samego siebie człowiek : a tak niech jé z chleba tego, i z kielicha pije. Albowiem który jé i pije niegodnie, sąd sobie jé i pije, nie rozsądzając ciała Pańskiego. Dla tegoć między wami wiele chorych i słabych, i wiele ich zasnęło. Bo byśmy się sami sądzili, nie byłibyśmy sądzeni. Lecz gdy bywamy sądzeni, od Pana bywamy karani; abyśmy nie byli z tym światem potępieni.

Ewangelija. J. 13. 1.

A przed dniem Wielkanocnym wiedząc Jezus, iż przyszła godzina jego, aby przeszedł z tego świata do Ojca : umiłowawszy swe, którzy byli na świecie, aż do końca je umiłował. A odprawiwszy wieczerzą, gdy już był diabeł wrzucił w serce Judasza Symonowego Iskaryota, żeby go wydał; wiedząc, iż wszystko dał Ojciec w ręce jego ; a iż od Boga wyszedł i do Boga idzie ; wstał od wieczerzy i złożył szaty swe, a wzięwszy prześciérdło, przepasał się. Potém nalal wody do miedni-

ce, i począł umywać nogi uczniów, i uciierać prześcieradłem, którym się był przepasał. Przyszedł tedy do Symona Piotra. I rzekł mu Piotr Panie, tyż mnie nogi umywasz? Odpowiedział Jezus, i rzekł mu: Co ja czynię, ty teraz nie wiesz, ale się dowiesz potem. Powiedział mu Piotr: Nie będziesz mi umywał nóg na wieki. Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał części ze mną. Rzekł mu Symon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje; ale i ręce, i głowę. Powiedział mu Jezus: Ktoś omyty jest, ten nie potrzebuje jedno nogi umyć: ale jest czysty wszystek. I wy jesteście czystymi, ale nie wszyscy. Albowiem wiedział, który go wydać miał, dla tegoż powiedział: Nie wszyscyście czystymi. Gdy tedy umył nogi ich, i wziął szaty swe: siadłszy zaś rzekł im: Rozumiéćież to, com wam uczynił? Wy mnie nazywacie Nauczycielem i Panem; a dobrze mówicie: boćci jest. A przetoż jeślim ja Pan i Nauczyciel umył nogi wasze, tedy i wy powinniście jedni drugim nogi umywać. Albowiem dałem wam przykład: abym jakom ja wam uczynił, takżeście i wy czynili.

MODLITWA.

BOŻE Wszechmogący, który w Przedziwnym i Chwalebnym Sakramencie postanowił dla nas raczyć pamiętkę Miłości Twojej Przenajświętszej; uczyn nam łaskę, prosimy, abyśmy święte Taj-

mnice Ciała i Krwi Twojej tak doskonałym nabożeństwem czcili, iżbyśmy ustawicznie w duszach naszych czuli owoc odkupienia które nam przyniosłeś, Zbawicielu świata, Boże, któremu z Ojcem i z Duchem Świętym cześć i chwała na wieki nieskończone. Amen.

NA WIELKI PIĄTEK

Nauka. Ten dzień poświęca Kościół rozpamiętywaniu Męki, Ukrzyżowania, i Śmierci Zbawiciela. Śmierć Jezusa Chrystusa, jestto największa zbrodnia ludzka, jaka kiedykolwiek mogła być spełniona; jestto świadectwo niepojętej miłości Boga ku ludziom, i dowód najoczywitszy nieskończonej miłości tegoż Boga i Zbawiciela ku ludzkiemu rodzajowi, a oraz najprzedniejsza i najświętsza Ofiara. Rozmyślanie śmierci Jezusa Chrystusa ma w nas wzbudzać wielką grzechu nienawiść; miłość i wdzięczność nieokreśloną ku Zbawicielowi; i ufność zbawienną w miłosierdziu Bożem.

Ewangelija. J. 18 i 19.

ONEGO czasu wyszedł Pan Jezus z Uczniami swými za rzeczkę Cedron, kędy był ogród: do

którego on wszedł i uczniowie jego. A wiedział też to miejsce Judasz który go wydał : iż się tam często zhadzał Jezus z uczniami swojemi. Judasz tedy wzięwszy rotę i od Arcykapłanów i Faryzeuszów służebniki : przyszedł tam z latarniami, i z pochodniami, i z broniami. A tak Jezus wiedząc wszystko co nań przyjść miało, wyszedłszy rzekł im : Kogoż szukacie? Odpowiedzieli mu : Jezusa Nazareńskiego. Rzekł im Jezus : Jam ci jest. A z niemi też stał Judasz, który go wydawał, skoro im tedy rzekł; Jam jest : pošli nazad, i padli na ziemię. Spytał ich tedy zaś kogo szukacie? A oni powiedzieli : Jezusa Nazareńskiego. Odpowiedział Jezus. Powiedziałem wam iżem ja jest. Jeźliż tedy mnie szukacie, dopuścież tym odejść. Aby się wypełniły słowa które wyrzekł. Iż z tych któreś mi dał, żadnegom nie stracił. A tak Symon Piotr mając miecz, dobył go : i uderzył sługę Arcykapłańskiego, i uciął mu prawe ucho. A temu słudze imię było Malchus. Rzekł tedy Jezus Piotrowi : Włóż twój miecz w pochwy. Izali kielicha który mi dał Ojciec pić nie będę? Rota tedy i Rotmistrz, i służebnicy Żydowscy, pojмали Jezusa i związali go : I wiedli go naprzód do Annasza : Bo był świekier Kaiphaszów, który był Arcykapłanem roku onego. A Kaiphasz był on, który Żydom radził; że pożytecznie jest aby jeden człowiek umarł za lud. I szedł za Jezusem Symon Piotr, i drugi uczeń. A ten uczeń był znajomy Arcykapłanowi : i wszedł spolem z Jezusem do dworu

Arcykapłańskiego. A Piotr stał u drzwi na dworze. Wyszedł drugi uczeń, który był znajomy Arcykapłanowi, i mówił z odźwierną: i wprowadził Piotra. Rzekła tedy Piotrowi służebnica odźwierna: izaliś i ty nie jest z uczniów człowieka tego? On powiedział. Nie jestem. I stała czeladź i służebnicy u węgla, bo zimno było, i grzali się: a stał też z nimi i Piotr grzejąc się. Tedy Arcykapłan pytał Jezusa o jego uczniach; i onauce jego. Odpowiedział mu Jezus: Jaciem jawnie powiadał światu: jam ci zawsze uczył w bożnicy, i w kościele gdzie się wszyscy Żydowie schadzają: a w skrytości nicem nie mówił. Co mię pytasz? pytaj tych którzy słuchali com im mówił: cię oto wiedzą com ja powiadał. A gdy to mówił, jeden z służebników stojący tam, dał policzek Jezusowi, mówiąc: Tak to odpowiadasz Arcykapłanowi? Odpowiedział mu Jezus: Jeślim źle rzekł, daj świadectwo o złém: lecz jeśliż dobrze, czemu mię bijesz? I odesłał go Annasz związanego do Kaiphasza Arcykapłana. A Symon Piotr stał, i grzał się. Rzekli mu tedy: Izaliś i ty nie jest z uczniów jego? Zaprzął się on, i rzekł: Nie jestem. Rzekł mu jeden z służebników Arcykapłanowych, powinowaty onego któremu był Piotr uciął ucho: izalim ja eiebie nie widział w ogrodzie z nim? Zaprzął się tedy zaś Piotr: a natychmiast kurzapiął. Prowadzili tedy Jezusa od Kaiphasza na ratusz. A było rano: i sami nie weszli na ratusz, aby się nie zmazali, ale iżebym pożywali Ba-

ranka Wielkonocnego. A tak Pilat wyszedł do nich na dwór, i rzekł: Co za żalobę przynosiecie przeciw człowiekowi temu? Odpowiedzieli, i rzekli mu: Być ten nie był złoceńcą, tedyćbyśmy go tobie nie podali. Rzekł im tedy Pilat: Wezmijcież go wy, a według zakonu waszego osądźcie go. Rzekli mu tedy Żydowie: Nam się nie godzi nikogo zabijać. Aby się wypełniła mowa Jezusowa, którą powiedział; oznajmując którą śmiercią miał umrzeć. A przetoż zaś wszedł Pilat do ratusza, i wezwał Jezusa, i rzekł mu. Tyżes jest Król Żydowski. Odpowiedział Jezus: samże od siebie to mówisz, czylić inisi powiedzieli o mnie? Odpowiedział Pilat: Azażem ja jest Żyd? Naród twój i Arcykapłani podali mi cię, cożes uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jesteś z tego świata: Gdyćby Królestwo moje z tego świata było; wzdyćby się zastawiali słudzy moi, żebym nie był wydan Żydom, lecz teraz Królestwo moje nie jest zład. Rzekł mu tedy Pilat: Toś przecię ty jest Król? Odpowiedział Jezus: Ty mówisz, żem ja jest Królem. Jaciem się na to narodził, i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo dał prawdzie. Wszelki który jest z prawdy, słucha głosu mego. Rzekł mu Pilat: Coż jest prawda? A to rzekłszy, wyszedł zaś do Żydów, i rzekł im: Ja żadnej winy w nim nie znajduję. Lecz macie ten zwyczaj, abym wam jednego wypuścił na Wielkanoc; chcecież tedy że wam wypuszczę Króla Żydowskiego? Zawołali tedy zaś wszyscy, mówiąc

nie tego, ale Barabbasza. A ten Barabbasz był zbójca. W ten czas tedy Pilat wziął Jezusa, i ubiczował. A żołnierze uplotłszy koronę z ciernia, włożyli na głowę jego, i w płaszcz szarłatowy oblekli go. I przychodzili do niego, a mówili. Witajże Królu Żydowski, i dawali mu policzki. Wyszedł tedy zaś Pilat przed ratusz, i rzekł im: Oto go wam wiodę przed ratusz, abyście poznali, że w nim żadnej przyczyny nie znajduję. Wyszedł tedy Jezus, niosąc cierniową koronę, i płaszcz szarłatowy. I rzekł im: Oto człowiek. Gdy go tedy ujrzeli Arcykapłani i służebnicy ich, zawołali mówiąc: Ukrzyżuj, ukrzyżuj go. Rzekł im Pilat: Weźmijcież go wy, a ukrzyżujecie, boć ja w nim winy nie znajduję. Odpowiedzieli mu Żydowie: Myć zakon mamy, a wedle zakonů mamy umrzeć, że się Synem Bożym czynił. Gdy tedy Pilat usłyszał te słowa, bardziej się ulękł. I wszedł zaś do ratusza, i rzekł do Jezusa: Zkądże ty jest? Lecz mu Jezus nie dał odpowiedzi. Rzekł mu tedy Pilat: nie mówisz ze mną? nie wiesz iż mam moc ukrzyżować cię, i mam moc wolnym cię uczynić? Odpowiedział Jezus: Nie miałbyś żadnej mocy przeciw mnie, gdybyć jęj z wiérzchu nie dano. Przetoż który mię tobie wydał, większy grzech ma. A odtądże Pilat starał się, aby go wolnym uczynił. Lecz Żydowie wolali mówiąc: Jeśli tego wypuścisz; nie jesteś przyjacielem Cesarzowski. Każdy bowiem co się czyni Królem, sprzewicia się Cesarzowi. A Pilat usłyszawszy te mowy,

wywiódł przed ratusz Jezusa, i siadł na stolicy sądowej, na miejscu które zowią Lithostrotos, a po Żydowsku Gabbatha. A był dzień przygotowania Baranka Wielkonocnego, godzina jakoby szósta i rzekł Żydom: Oto Król wasz. A oni wołali. Strać, strać, ukrzyżuj go. Rzekł im Piłat: Królaż waszego ukrzyżuję? Odpowiedzieli Arcykapłani: Nie mamy Króla, jedno Cesarza. W ten czas tedy podał go im, żeby był ukrzyżowan. I wzięli Jezusa, i wywiedli. A niosąc krzyż sobie wyszedł na ono miejsce, które zwano Trupich głów, a po żydowsku Golgotha: gdzie go ukrzyżowali, a z nim drugich dwu złąd i zowąd, a w pośrodku Jezusa. Napisał też Piłat i tytuł i postawił nad krzyżem. A było napisano: Jezus Nazareński Król Żydowski. Ten tedy tytuł czytało wielu Żydów: iż blisko miasta było miejsce ono, gdzie był ukrzyżowan Jezus. A było napisano po Żydowsku, po Grecku i po Łacinie. Mówili tedy Piłatowi Arcykapłani Żydowscy: Nie pisz Król Żydowski, ale, iż on powiadał: Jestem Król Żydowski. Odpowiedział Piłat. Com napisał, tom napisał. Żołnierze tedy gdy go ukrzyżowali, wzięli szaty jego (i uczynili cztery części; każdemu żołnierzowi część) i suknię. A była ta suknia nie szyta, od wierzchu całodziana. Mówili tedy między sobą: Nie krajmy jej, ale rzućmy o nią losy, czyja ma być. Iżby się Pismo wypełniło, które mówi: Podzielili sobie szaty moje, a o suknię moją rzucili los. To tedy żołnierze uczynili. I stały podług krzyża Jezusowego,

Matka jego, i siostra Matki jego, Marya Kleophasowa, i Marya Magdalena. Jezus tedy widząc Matkę, i ucznia którego miłował, stojącego, rzekł Matce swojej: Niewiasto, oto syn twój. Potém rzekł uczniowi. Oto Matka twoja. I od onój godziny wziął ją uczeń on do siebie. Potém-że widząc Jezus iż się już wszystko wykonało, aby się ziściło Pismo, rzekł: Pragnę. A było naczynie postawione octu pełne. A oni gąbkę pełną octu, obłożwszy hizopem, podali do ust jego. Jezus tedy gdy wziął ocet, rzekł: Wykonało się. A skłoniwszy głowę, ducha oddał. Żydowie tedy (ponieważ był dzień Przygotowania) aby na szabat nie zostały ciała na krzyżu, (albowiem był wielki on dzień szabatu) prosili Piłata, aby połamano goleni ich, a zdjęto je. Przyszli tedy żołnierze: a pierwszemu złamali golenie, także i drugiemu który z nim był ukrzyżowan. Lecz przyszedłszy do Jezusa, gdy go ujrzeli już umarłego, nie łamali goleni jego. Ale jeden z żołnierzów włócznią otworzył bok jego, a natychmiast wyszła krew i woda. A ten który widział, świadczył, i prawdziwe jest świadectwo jego. A on wie iż prawdę powiada: abyście i wy wierzyli. Albowiem się to stało aby się wypełniło Pismo: Kości nie złamiecie w nim. I zaś drugie pismo mówi: Ujrzą, kogo przebodli. A potém prosił Piłata Józef z Arimatheey (przeto iż był uczniem Jezusowym, lecz tajemnym dla bojaźni Żydów) iżby zdjął ciało Jezusowe. Przybył też Nikodem,

który był przedtém przyszedł w nocy do Jezusa, niosąc maści z mirry i aloes umieszanę jakoby sto funtów. Wzięli tedy ciało Jezusowe, i związali je prześciéradły z rzeczami wonnemi jako jest zwyczaj Żydów pogrzebać. A na tém miejscu gdzie był ukrzyżowany, był ogród, a w ogrodzie grób nowy, w którym jeszcze żaden nie był położony. Tam tedy, dla przygotowania Żydowskiego, iż on grób był blisko, położyli Jezusa.



MODLITWA

O Boże Wszechmogący, od którego otrzymali Judasz karę swojego grzechu, a Zbójca ukrzyżowany nagrodę swojej skruchy i wiary; racz nam sprawić przez święte miłosierdzie Twoje, abyśmy za łaską Twoją zniszczywszy w sobie starego człowieka, w chwale Zmartwychwstania Zbawiciela uczestnictwo wzięli : który będąc Bogiem, żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

NA WIELKĄ SOBOTĘ.

Nauka. W tym dniu Kościół czci święte Tajemnice Pogrzebu Ciała Chrystusowego, i Zstą-

pienia Duszy Jego do otchłani. — Dawajmy pokłon Jezusowi w grobie, błagając o łaskę abyśmy umarli grzechowi, a chwały Zmartwychwstania Jego dostąpili.

List Apostolski. Koloss. 3. 1.

JEŚLIŻEŚCIE tedy powstali z Chrystusem zwierzchnich rzeczy szukajcie : gdzie Chrystus jest na prawicy Bożej siedzący. O te się starajcie które są wzgórze, nie które są na ziemi. Albowiemście umarli i żywot wasz skryty jest z Chrystusem w Bogu. Gdy się Chrystus żywot wasz okaże, tedy i wy z nim okażecie się w chwale.

Ewangelija Mat. 28. 1.

Aw wieczór sobotni, który zaświta na dzień pierwszy soboty, przysła Marya Magdalena, i druga Marya oglądać grob. A oto się stało wielkie drżenie ziemi. Albowiem Anioł Pański zstąpił z nieba, i przystąpiwszy odwalił kamień, i siedział na nim. A było wejście jego jako błyskawica : a odzienie jego jako śnieg. A od bojaźni jego stróże przestraszeni są i stali się jakoby umarli. A odpowiadając Anioł rzekł niewiastom : nie bójcie się wy. Boć wiem iż Jezusa ukrzyżowanego szukacie. Nie masz go tu, albowiem powstał, jako powiedział. Przystąpcie, a oglądajcie miejsce gdzie leżał Pan. A prędko idąc, powiedźcie uczniom jego iż

powstał z martwych : a oto uprzedza was do Galilei, tam go ujrzycie : otomci wam powie-
dział.



MODLITWA.

O Boże Wszechmogący, który tę noc cudu i łaski pełną, czynisz na wieki świętą i błogosławioną dla chwały Zmartwychwstania Pana naszego, Jezusa Chrystusa ; racz nam litościwie sprawić, dzieciom Kościoła Twojego, abyśmy ciałem i duchem odnowieni, wiernie Ci służyli w czystości serca : przez tegoż Jezusa Chrystusa, Boga Odkupiciela naszego, który z Ojcem i z Duchem Świętym w jedności Trójcy Przenajświętszej żyje i króluje na wieki. Amen.

NA UROCZYSTOŚĆ

WIELKANOCY ALBO PASCHY.

Nauka. Święto dzisiejsze, przez które Kościół obchodzi pamiątkę Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, jest najuroczystsze w roku, ztąd, że toż Zmartwychwstanie Zbawiciela i Pana naszego

jest najchwalebniejszą Jego Tajemnicę, jako nas okazałszy dowód Jego Bóstwa i prawdy Jego Religii; i jest względem nas największej wagi przeto, że w Niém mamy zakład i wizerunek naszego zmartwychwstania duchownego, i przyszłego zmartwychwstania naszych ciał. — Oddajmyż z wielką pociechą duszy najgłębszy pokłon Zmartwychwstałemu Jezusowi, błagając o łaskę abyśmy jedynie dla Niego żyli, który dla nas umarł i zmartwychwstał.

List Apostolski. 1. Kor. 5. 7.

WYCZYŚCIEŻ stary kwas, abyście byli nowym zaczynieniem, jako bez kwasu jesteście. Albowiem Baranek nasz wielkanocny ofiarowany jest Chrystus. A także używajmy nie w starym kwasie, ani w kwasie złości ani przewrotności: ale w praśnikach szczérości i prawdy.

Ewangelija. Mar. 16. 1.

A gdy minął szabat, Marya Magdalena i Marya Jakóbową, i Salome, nakupiły maści, aby przyszedłszy namazały Jezusa. A bardzo rano pierwszego dnia z szabatów przyszły do grobu: gdy już weszło słońce. I mówiły między sobą: A ktoż nam odwali kamień odedrżwi grobowych: A pojrząwszy obaczyły odwalony kamień: albowiem był bardzo wielki. A wszedłszy w grob uj-

rzaly młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w szatę białą : i zdumiały się. A on im rzekł : Nie lękajcie się : Jezusa szukacie Nazareńskiego, ukrzyżowanego : wstał ci z martwych, nie masz go tu : oto miejsce gdzie go było położono: Ale idźcie powiedźcie uczniom jego i Piotrowi, iż was uprzedza do Galilejy : tam go oglądacie, jako wam powiedział.



MODLITWA.

O Boże Przedwieczny, który nam dziś otwierasz wieczności bramę przez zwycięstwo jakiem Syn Twój pokonał śmierć ; umacniaj nadzieję moją, a dopomóż mi Panie, najmiłosierniejszy, abym przez wykonaną prawdziwą pokutę powstała, która dotąd w grzechach obumarła byłam. Z najgłębszém uczczeniem padam przed Boskim Majestatem Twoim, Zbawicielu mój, wszechmocnością swoją z grobu wstający; i przez tę najchwalebniejszą Tajemnicę Twoją proszę Cię o łaskę Wiary jak najżywszej ; i dostąpienie chwały Twój Niebieskiej, który z Ojcem w społeczności Ducha Świętego żyjesz i królujesz po wszystkie wieki. Amen.



NA DZIEŃ

ŚWIĘTEGO MARKA EWANIELISTY

(25 Kwietnia.)

Nauka. W ten dzień Kościół odbywa Procesję na oddanie czci Bogu, błaganie miłosierdzia Jego, dziękowanie Mu za dobrodziejstwa, i pomnożenie pobożności w Wiernych; także dla odwrócenia gniewu Boskiego od ludu Jego, i uproszenia aby pobłogosławił owocom ziemi.

Za List Apostolski. 2. Paralip. 7. 12.

I ukazał się Salomonowi Pan w nocy, i rzekł: Wysłuchałem modlitwę Twoją, i obrałem to miejsce sobie za dom ofiary. Jeśli zamknę niebo i deszcz by nie szedł, i kazałbym i przykazał szarańczy aby pożarła ziemię, i przepuściłbym powietrze na lud mój: a nawróciwszy się lud mój nad którym wzywano jest Imię moje, prosiłby mię i szukał oblicza mego, i pokutowałby za drogi swe złośliwe: i ja wysłucham z Nieba, i będę miłościw grzechom ich, i uzdrowię ziemię ich.

Ewangelija. Mar. 11. 22.

A Jezus odpowiedziawszy rzekł im : miéjcie wiarę Bożą. Zaprawdę mówię wam, iż ktobykolwiek rzekł téj górze : podnieś się a wrzuć się w morze, a nie wątpiłby w sercu swoim, aleby uwierzył że się stanie co by jedno rzekł : stanie się jemu. Przetoż wam powiadam ; wszystko o cokolwiek modląc się prosicie, wierzcie że otrzymacie, a stanie się wam. A gdy staniecie na modlitwie ; odpuście jeśli co przeciw komu macie : aby i Ojciec wasz, który jest w niebiesiech, odpuścił wam przestępstwa wasze : Lecz jeśli wy nie odpuście, ani Ojciec wasz który w niebie jest, odpuści wam przestępstwa wasze.



MODLITWA.

LASKI Twojej prosimy, Panie, abyśmy którzy z ufnością do Twego się miłosierdzia uciekamy, byli zawsze Boską opieką Twoją od wszelkich przeciwności zaślani, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym Bóg w Trójcy Przenajświętszej żyje i króluje na wieki. Amen.

(Odmów także *Modlitwę o Urodzaje*, która jest na str. 598).

NA UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

Nauka. Dzisiejsza uroczystość jest obchodem pamiątki Tryumfu Jezusa Chrystusa : który mocą swojego Bóstwa wzniósł się w obec swych Uczniów z ziemi do Nieba : aby objął panowanie Królestwa swego ; aby u Ojca swojego był Pośrednikiem naszym i Kapłanem Najwyższym, nieustannie się za nami przyczyniającym ; także aby zesłał Ducha Świętego. — Odrywajmyż serca nasze od ziemi, zwracając wszystkie myśli i uczucia nasze ku Bogu ; a prośmy Go o łaskę, abyśmy, naśladując Apostolów, godnie się przez modlitwy i nabożne rozpamiętywania do przyjęcia Ducha Świętego przygotować mogli.

List Apostolski. Dz. 1. 1.

PIERWSZE pisanie zaiste, uczynilem o Theophile, o wszystkiem co począł Jezus czynić i uczyć : Aż do dnia którego dawszy rozkazanie Apostołom przez Ducha Świętego, które był obrał, wzięty jest do nieba. Którym też siebie samego po swęj mece stawil żywym w rozmaitych dowodach ,

przez czterdzieści dni się im okazując, i rozmawiając o Królestwie Bożem. A z nimi jedząc rozkazał im, aby nieodchodzili z Jeruzalem; ale czekali obietnicy Ojcowskiej, którąście (prawi) słyszeli z ust moich. Albowiemci Jan chrzczył wodą, a wy będziecie chrzczeni Duchem Świętym po niewieleu tych dni. A tak którzy się byli ześli, pytali go, mówiąc: Panie izali w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi? I rzekł do nich: Nie waszac rzecz jest znać czasy i chwile, które Ojciec w swęj władzy położył. Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, który przyjdzie na was i będziecie mi świadkami w Jeruzalem, i we wszystkiej Judzkiej ziemi, i w Samaryey, i aż na kraj ziemie. A to rzekłszy, gdy oni patrzali podniesiony jest, a obłok odjął go od oczu ich. A gdy pilnie patrzali za nim do nieba idącym; aliści dwa mężowie stanęli przy nich w białem odzieniu. Którzy też rzekli: Mężowie Galilejscy, czemu stoicie patrząc w niebo? ten Jezus, który wzięty jest od was do nieba, takei przyjdzie jakoście go widzieli idącego do nieba.

Ewangelija. Mar. 16. 14.

NAOSTATEK onym jedenastu społem u stołu siedzącym ukazał się; i wymawiał im niedowiarstwo ich, i zatwardzenie serca, iż tym którzy go widzieli zmartwychwstałego nie uwierzyli. I mówił im: Idąc na wszystek świat, opowiadajcie

Ewanieliją wszemu stworzeniu. Kto uwierzy i ochrzci się, zbawion będzie, a kto nie uwierzy, będzie potępion. A cuda tych, co uwierzą, te następować będą. W imię moje czarty będą wyrzucać, nowemi językami będą mówić, węże będą brać, i choćby co śmiertelnego pili, szkodzić im nie będzie, na niemocne ręce będą kłaść, a będą zdrowi. A tak Pan Jezus potem gdy rzecz do nich odprawił, wzięty jest do nieba, i usiadł na prawicy Bożej. A oni wyszedłszy przepowiadali wszędy którym Pan dopomagał, i naukę ich utwierdzał przytomnemi cudami.



MODLITWA.

O Boże Wszechmogący, łaski Twojej pokornie prosimy, abyśmy którzy wierzymy że Syn Twój Jedyny, Pan nasz i Zbawiciel Jezus Chrystus wstąpił dziś na Niebiosa, mogli z Nim tamże duchem naszym zamieszkać i pozostać: przez tegoż Odkupiciela Pana naszego. Amen.



NA DZIEŃ
 ŚWIĘTEGO STANISŁAWA BISKUPA
 GŁÓWNEGO PATRONA POLSKI.

(8 Maja).

Nauka. Kraj nasz, który przez łaskę Wszechmogącego Boga i dla zasług pobożnych Przodków naszych, o Wiarę Ś. gorliwych, udarowany jest znaczną liczbą Świętych domowych; ma za głównego swojego Patrona : Świętego Stanisława, Biskupa i Męczennika. Do tego Świętego, Przy-
 czynicy i Obrońcy naszego w Niebie, we wszystkich potrzebach Ojczyzny, jeśli ją miłujemy, udawać się mamy : aby o miłosierdzie nad nami Jezusa Chrystusa, o zachowanie nas w zbawiennej pobożności, o bezpieczeństwo przeciw nieprzyjaciołom, i o wszelką ziemską ojczyzny naszej szczęśliwość, ustawiczne modlitwy czynić raczył.

List Apostolski. Żyd. 5. 1.

ALBO WIEM każdy Arcykapłan z ludzi wzięty, dla ludzi bywa postanowiony w tém co ku Bogu

należy : aby ofiarował dary i krwawe ofiary za grzechy. Któryby się mógł uzalić nieumiejętnych i błędzących : gdyż i on obłożony jest krewkością : a dla tego powinien jest, jako za lud, także i sam za się ofiarować za grzechy. A żaden sobie tej czci nie bierze ; jedno który bywa wezwany od Boga, jako Aaron. Tak i Chrystus nie sam sobie tej czci przywłaszczył, żeby się stał Arcykapłanem : ale ten który kniemu mówił : Tyś jest syn mój, jam ciebie dziś urodził. Jako i indziej powiada : Tyś jest kapłanem na wieki, wedle porządku Melchisedechowego.

Ewangelija J. 10. 11.

JACIEM jest pastérz dobry ; dobry pastérz duszę swą daje za owce swoje. Lecz najemnik, i który nie jest pastérzem, którego nie są owce własne, widzi wilka przychodzącego, i opuszcza owce, i ucieka : a wilk chwytą i rozpląsa owce. Ale najemnik ucieka, iż jest najemnikiem, i nie ma pieczy o owcach. Jamci jest on pastérz dobry, i znam moje, i znają mię moje. Jako mię zna Ojciec, i ja znam Ojca, a duszę moję kładę za owce moje. I drugie owce mam, które nie są z tej owczarni : i one potrzeba, abym przywiódł : i słuchać będą głosu mego, i będzie jedna owczarnia i jeden pastérz.

MODLITWA.

O Boże, który widzisz i znasz że sami przez się zbawić się dla grzechów i złości naszych nie możemy; racz nam dać łaskę, abyśmy przez przyczynę sługi i kapłana Twojego którego Święto obchodzimy, byli wzmocnieni i bezpieczni przeciw wszelkiemu złemu jakie nas otoczyło : a miłosierdzie Twe ojcowskie zawsze nad sobą czuli, przez Pana naszego Jezusa, Chrystusa. Amen.

(Ob. Modlitwy na str. 542, 213, 244.)

NA NIEDZIELĘ

ZIELONYCH ŚWIĄTEK

TO JEST

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

Nauka. Uroczystość dzisiejsza postanowiona jest na uszanowanie Tajemnicy Zstąpienia Ducha Świętego na Apostołów : których obficie oświecił, nieprzełamaną odwagą napęłnił, i darem mówienia językami obdarzył ; także na pierwszych w Chrystusa wierzących - którzy byli natchnieni

tak obfitą miłością, iż wszyscy jedno serce, jedną duszę mieć zdawali się, i wszelki majątek spólnie między sobą posiadali. — Jednajmyż sobie Ducha Świętego przez gorącość pragnienia Jego łask, i chowajmy Go w sercach naszych przez wierne wszelkim od Niego natchnieniom posłuszeństwo.

W wilije Wielkanocy i Zesłania Ducha Świętego święcą uroczyscie chrzestną wodę, bowiem w pierwotnych Kościoła wiekach dwie te wilije szczególnie były wyznaczone do uroczystego Chrztu dawania. — Podczas tego obrzędu, dziękować mamy Bogu za łaskę Chrztu Ś., tudzież ponawiać Mu dane przy Chrzcie obietnice, z mocnym postanowieniem wiernego onych wypełniania. (*Ob. Modl. na str. 318.*)

List Apostolski. Dz. 2. 1.

A gdy się wypełniły dni świąteczne, byli wszyscy spólnie na témże miejscu. I stał się z prędką z nieba szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego i nappełnił wszystek dom gdzie siedzieli. I ukazały się im rozdzielne języki jakoby ognia, i usiadł na każdym z nich z osobna. I nappełnieni byli wszyscy Duchem Świętym: i poczęli mówić rozmaitemi językami, jako im Duch Ś. wymawiać dawał. A byli w Jeruzalem mieszkający Żydowie, mężowie nabożni, ze wszego narodu który jest pod niebem. A gdy się stał ten

głos, zbieżalo się mnóstwo ludzi, i strwożyło się, że każdy z nich słyszał je własnym swym językiem mówiące. A zdumiewali się wszyscy i dziwowali, mówiąc : Izali oto ci wszyscy którzy mówią, nie są Galilejczycy? A jakoż każdy z nas słyszał u nich swój język, w którymśmy się urodzili. Parthowie, i Medowie i Elamitowie, i mieszkający w Mezopotamiey, w Judzkiej ziemi, i też w Kappadocyey, w Poncie i w Azycy, Frygicy, i w Pamphiliy, w Egipcie i w stronach Libiey, która jest podle Cyreny, i przychodniowie Rzymscy : Żydowie też i nowonawróceni, Kreteńczycy i Arabczycy : słyszeliśmy je mówiące języki naszymi wielmożne sprawy Boże.

Ewangelija. J. 14. 23.

ODPOWIEDZIAŁ Jezus i rzekł do niego : Jeżeli mnie kto miłuje, słowa moje chować będzie, i Ojciec mój będzie go miłował, a przyjdziemy do niego, a mieszkanie sobie u niego uczynimy. A kto mnie nie miłuje, słów moich nie chowa. A słowa któreście słyszeli, nie są moje, ale onego, który mię posłał, Ojca. Tomci wam powiedziały, mieszkając u was. Ale pocieszyciel Duch Święty, którego ześle Ojciec w imię moje, ten was nauczy wszystkiego, i przypomni wam wszystko, comkolwiek wam powiedział. Pokój zostawuję wam, pokój mój daję wam, nie tak jako świat dawa, ja wam daję. Niechże się nie frasuje

serce wasze, ani się lęka. Słyszeliście, iżem ja wam powiedział: Idę, i przychodzę do was. Byście mię miłowali, wzdybyście się radowali, że idę do Ojca: bo Ojciec większy jest niżli ja. A terazem wam powiedział, pierwój niż się stanie: iżbyście gdy się stanie, wierzyli. Już niewiele z wami będę mówił, bo idzie Książę tego świata, a we mnie nic nie ma. Ale aby poznał świata, iż miłuję Ojca: a jako mi Ojciec rozkazał, tak czynię.



MODLITWA.

O Boże, który w tym dniu nauczyłeś i oświeciłeś serca Twych wiernych, zléwając na nie światłość Twojego Ducha Świętego; racz nam dać łaskę, aby tenże Duch Święty oświecił dusze nasze przez skuteczność Prawdy swojej, i ustawiczną radością świętą nacieszać je raczył: przez Pana naszego w jedności Ojca i Ducha Świętego. Amen.

(Odmów Hymn *Veni Creator*, str. 182; Litanię, str. 178; i Modlitwy do Ducha Świętego, które tu znajdziesz według spisu Rzeczy.)



NA ŚWIĘTO
TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZÉJ.

Nauka. Ten dzień poświęcony jest szczególniejszemu uczczeniu Trójcy Przenajświętszej, której zawsze pokłon najgłębszy oddawać winniśmy; także dla nagrodzenia naszej ospałości w święceniu dni Niedzielných, uszanowaniu téj Boskiej Tajemnicy przeznaczonych. — Aby to dzisiejsze Święto godnie obchodzić: mamy się przenikać jak najmocniejszą wiarą względem Tajemnicy Trójcy; oraz rozpamiętywać nabożnie, iż jako przez Chrztost poświęceni jesteśmy Bogu Jedynemu we Trzech Osobach, tak chwała Jego powinna być pobudką i celem wszystkich spraw naszych.

List Apostolski. 1. J. 5. 1.

WSZELKI co wierzy, iż Jezus jest Chrystusem, z Boga się narodził. A wszelki co miłuje tego, który urodził: miłuje téż tego, który z niego jest narodzony. W tém znamy, iż miłujemy syny Boże: gdy Boga miłujemy, i przykazania Jego czynimy. Albowiem tać jest miłość Boża; aby-

śmy przykazania Jego chowali : a przykazani Jego nie są ciężkie. Bo wszystko co się narodziło z Boga; zwycięża świat, a zwycięstwo to, które zwycięża świat, jest wiara nasza. Ktoż jest co zwycięża świat, jedno który wierzy iż Jezus jest Synem Bożym. Tenci jest który przyszedł przez wodę i krew, Jezus Chrystus : nie w wodzie tylko, ale w wodzie i we krwi. A Duch jest który świadczy, iż Chrystus jest prawda. Albowiem trzech są którzy świadczą na niebie : Ojciec, Słowo, i Duch Święty : a ci trzech jedno są. A trzech są którzy świadczą na ziemi : Duch, i woda, i krew, a ci trzech jedno są. Jeśli świadectwo ludzkie przyjmujemy : większe jest świadectwo Boże. Ponieważ to jest świadectwo Boże, które większe jest, iż świadczył o Synie swym. Kto wierzy w Syna Bożego : ma świadectwo Boże sam w sobie.

List Apostolski. Rzym. 11. 33.

O głębokości bogactwa! mądrości i wiadomości Bożej : jako są niedoścignione sądy jego, i niewybadane drogi jego? Bo ktoż poznał umysł Pański? albo kto był rajcą jego? Albo kto mu piérwój dał, a będzie mu oddano : Gdyż z niego, i przezeń, i w nim są wszystkie rzeczy : Jemu chwała na wieki. Amen.

Ewangelija. Mat. 28. 18.

A przystąpiwszy Jezus, mówił im, rzekąc : Da-
na mi jest wszystka władza na Niebie i na ziemi.
Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc
je w imie Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Nau-
czając je chować wszystko, com wam przykazał.
A oto ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do
skończenia świata.



MODLITWA.

WSZECHMOGĄCY i wieczny Boże, któryś po-
zwolił sługom Twoim w wyznaniu prawdziwej
wiary, Przedwiecznej Trójcy poznawać chwałę,
i w wszechmocnym Majestacie Jednego we Trzech
Osobach wielbić Boga : prosimy Cię, w Trójcy
Jedyny Boże, abyśmy tą wiarą uzbrojeni i bez-
pieczni, od wszelkich szkód i przeciwności obro-
nieni zostali, przez Jezusa Chrystusa, Pana na-
szego. Amen.

(*Odmów Litanię do Trójcy Ś. 445; Trzy
Modlitwy. str. 448 : i t. d.*)



NA ŚWIĘTO BOŻEGO CIAŁA.

Nauka. To Święto postanowione jest ku czci Najświętszego Sakramentu Ołtarza : abyśmy Jezusowi Chrystusowi jak najuroczystsze oddawali dziękczynienie za ustanowienie Przenajświętszego Sakramentu, i szczególniejszą czią uszanowali rzeczywistą w tym Sakramencie Jego Przytomność. — Przy obchodzie dzisiejszego Święta i w jego oktawę Kościół odprawuje Processije dla ożywienia wiary i pobożności Wiernych, dla zjednania najobfitszych Jezusa Chrystusa błogosławieństw, dla nagrodzenia Mu obelg które cierpiał od Żydów po ulicach Jerozolimskich, i które, w Sakramencie Ołtarza utajony, od złych Chrześcijan odnosi; nakoniec dla obchodzenia tryumfu Kościoła Ś. — Mamy tedy przymnożyć w sobie nabożeństwa ku Najświętszemu Sakramentowi, uczęszczając na Msze, Processije, i Błogosławieństwa : dla oddania Jezusowi Chrystusowi pokłonu winnego Prawdziwemu Bogu, i przeblagania Go za wszystkie od niebożnych wyrządzone Mu obelgi.

List Apostolski. 1. Kor. 11. 23.

ALBOWIEM ja wziąłem od Pana, com téż wam podał : iż Pan Jezus téj nocy, którój był wydan, wziął chléb. A dzięki uczyniwszy łamał, i rzekł : bierzcie a jédzcie : toć jest ciało moje, które za was będzie wydane : to czynicie na moją pamiątkę. Także i kielich, po wieczerzy mówiąc : ten kielich jest nowy testament we krwi mojej. To czynicie ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moję. Albowiem ilekroć będziecie ten chléb jedli, i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać, aż przyjdzie. A tak ktobykolwiek jadł ten chléb, albo pił kielich Pański niegodnie; będzie winien ciała i krwi Pańskiej. Niechajże doświadczy samego siebie człowiek : a tak niech jé z chleba tego, i z kielicha pije. Albowiem który jé i pije niegodnie, sąd sobie jé i pije, nie rozsądzając ciała Pańskiego.

Ewanielija. J. 6. 55.

ALBOWIEM ciało moje prawdziwie jest pokarm : a krew moja prawdziwie jest napój. Kto pożywa mego ciała, a pije moją krew, we mnie mieszka, a ja w nim. Jako mnie posłał żyjący Ojciec, i ja żyję dla Ojca : a kto mnie pożywa, i on żyć będzie dla mnie. Ten ci jest chléb który z nieba zstąpił. Nie jako ojcowie wasi jedli mannę, i

pomarli. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki.



MODLITWA.

BOŻE, któryś nam w tym cudownym Przenajświętszym Sakramencie Męki Twojej pamiątkę zostawił, racz nam dać świętą Ciała i Krwi Twojej tak czcić Tajemnicę, abyśmy w sobie ustawicznie odkupienia naszego owoce czuli, jakie nam zasłużyłeś, o Panie świata : który będąc Bogiem, żyjesz i królujesz w jedności Trójcy Przenajświętszej na wieki wieków. Amen.

(Odmów Lit. do Najświętszego Sakramentu, str. 174.— W czasie Processii na Boże Ciała i w oktawę Cztery Ewangelije, ob. str. 223; także Akty do Najświętszego Sakramentu. ob. str. 414 i 418.)

NA DZIEŃ

ŚWIĘTEGO JANA CHRZCICIELA.

(24 Czerwca.)

Nauka. W dniu dzisiejszym Kościół obchodzi narodzenie Ś. Jana Chrzciciela, które było ozna-

czone cudami. — Jan Ś. o którym Chrystus dał świadectwo, że nie powstał między narodzonemi z niewiast większy nad niego, i że był więcéj niż Prorokiem ; który od piérwszój młodości udawszy się na puszcze, pokutę ostrą złączył z najdoskonalszą niewinnością : zwany jest *Chrzczicielem*, ztąd, że dawał chrzest pokuty, który przygotowaniem był do chrztu Jezusa Chrystusa, a mianowicie że od Niego chciał być ochrzczony Zbawiciel; zwany także *Poprzednikiem* Słowa, ztąd, że Jego główny urząd polegał na opowiadaniu Żydom iż Jezus Chrystus Messyaszem jest, tudzież na przygotowaniu ich do korzystania z Jego przyjścia. — Jan Ś. z rozkazu Heroda, króla żydowskiego, którego o gorszące życie strofował, był święty. — Naśladujmy Go w głębokiej pokorze, w gorliwości o chwałę Jezusa Chrystusa, w surowości życia pokutnego, i w zamilowaniu czystości.

Za List Apostołski. Jzaj. 49. 1.

SŁUCHAJCIE wyspy, a pilnujcie narodowie z daleka : Pan z żywota powołał mię, z żywota matki mojej wspomniał na imie moje. I położył usta moje jako miecz ostry : pod cieniem ręki swój zakrył mię i położył mię jako strzałę wyborną : w sajdaku swym skrył mię. I rzekł mi : Sługa mój jesteś ty Izraelu, bo się w tobie chlubić będę. A ja ni rzekł : Próżnom pracował, bez przyczyny, i popróżnicy strawilem siłę moją : przetoż są

mój z Panem, a sprawa moja z Bogiem moim. A teraz mówi Pan, który mię utworzył z żywota sługą sobie, abym nawrócił Jakóba ku Niemu, a Izrael nie zbierze się : i jestem wsławion przed oczyma Pańskimi, a Bóg mój stał się mocą moją. I rzekł : Mało na tém abyś mi był sługą na wzbudzenie pokoleń Jakóbowych, i na nawrócenie drożdzy Izraelowych. Oto dałem cię na światłość narodów, abyś był zbawieniem mojem aż do kończyn ziemi.

Ewangelija. Ł. 1. 57.

A Elżbięcie wypełnił się czas porodzenia : i porodziła syna. I usłyszeli sąsiedzi i krewni jej, iż uwielbił Pan miłosierdzie swe z nią, i radował się z nią. A gdy było dnia ósmego, przyszli obrzezować dzieciątko, i dawali mu imię ojca jego Zacharyasz. A odpowiedziawszy Matka jego, rzekła : Nie tak, ale nazwan będzie Janem. I mówili do niej : Iż żadnego niemasz w narodzie twym, co by go zwano tém imieniem. I dawali znać ojcu jego, jakoby go chciał nazwać. A on żądając tabliczki, napisał, mówiąc : Jan jest imię jego. I dziwowali się wszyscy. A natychmiast otworzyły się usta jego, i język jego, i mówił błogosławiąc Boga. I padł strach na wszystkie sąsiady ich : i po wszystkim górnym kraju Judskim rozslawione są wszystkie słowa. A wszyscy którzy słyszeli, kładli do serca swego mówiąc : Coż wždy to za dziecią-

tko będzie? Albowiem była z nim ręka Pańska. A Zacharyasz ojciec jego napełnion jest Duchem Świętym : i prorokował, mówiąc : błogosławiony Pan Bóg Izraelski, iż nawiedził i uczynił odkupienie ludu swojego.



MODLITWA.

O Boże który nam sprawiłeś ten dzień uroczystym przez narodzenie Jana Ś. racz dać łaskę ludowi Twemu iżby ztąd uczuł radość duchowną, i racz dusze wszystkich Twych wiernych prowadzić w drodze zbawienia wiekuistego : przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

(Zmów modl. do ś. Jana Chrzciciela str. 525.)

NA DZIEŃ

ŚŚ. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA.

(29 Czerwca).

Nauka. Kościół obchodzi w jednym dniu pamiątkę ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, ztąd że jednego dnia obaj męczeństwo ponieśli ; — S. Piotr,

którego Zbawiciel uczynił namiestnikiem swoim na ziemi i Kościoła swego Głową, był rybakiem, równie jak większa część innych Apostołów. Jezus Chrystus, Pan nasz, wybierając sobie na Uczniów ludzi z najniższego stanu i prostaczków, chciał przeto pokazać światu, że szczepienie słowa Jego po wszystkim świecie od nich wykonywane, nie ma się przypisać pracy, powadze, lub nauce ludzkiej, lecz jedynie łasce i sprawie Boga. — Ś. Paweł, dla skutecznego opowiadania Ewangelii narodom, zwany Apostołem narodów, był przedtém Faryzeuszem, nieprzyjacielem Chrześcijan i gwałtownym prześladowcą Kościoła. Jezus Chrystus pokazał mu się z górnych Niebios, i natychmiast nawrócił go przez wewnętrzną łaski dzielność. — Naśladujmy tych ŚŚ. Apostołów wiarę, gorliwość i miłość. Módlmy się za Kościół (*ob. modl. na str. 243*); i ponówmy uczucie poszanowania, przywiązania i posłuszeństwa Ojcu Ś. Papiężowi Rzymskiemu, następcy Piotra Ś.

List Apostolski. Dz. 12. 1.

A onegoż czasu posłał Król Herod zastępy, aby utrapił niektóre z Kościoła. I dał ściąć Jakóba brata Janowego. A widząc że się to spodobało Żydom, przydał ktemu że pojmał i Piotra. A były dni Przaśników. Którego pojmuwszy, podał do ciemnice, poruczywszy go pod czworą straż, gdzie było w każdej po czterech żołnierzy, aby go strze-

gli : chcąc go po wielkanocy wywieść ludowi. A tak tedy Piotra chowano w ciemnicy. Lecz modlitwa bez przestanku działa się od Kościoła ku Bogu za nim. A gdy go miał wywieść Herod; onéjże nocy spał Piotr między dwoma żołnierzami, związany dwiema łańcuchy, a stróże przed drzwiami strzegli ciemnice. A oto Anioł Pański przystąpił, a jasność się rozświeciła w gmachu : a trąciwszy w bok Piotra, obudził go mówiąc : wstań rychło. I opadły go łańcuchy z rąk jego. I rzekł do niego Anioł, opasz się, i obuj ubranie twoje. I uczynił tak. I rzekł mu : wezmij na się płaszcz twój, a idź za mną. A wyszedłszy szedł za nim : a nie wiedział żeby to była prawda co się działo przez Anioła; lecz mniemał, żeby widzenie widział. A gdy minęli pierwszą i wtórą straż, przyszli do bramy żelaznej, która wiedzie do miasta, która się im dobrowolnie otworzyła.

Ewangelija. Mat. 16. 13.

A gdy przyszedł Jezus w strony Cezarejéj Philippowéj, pytał uczniów swoich, mówiąc : kim powiadają być ludzie Syna człowieczego ? a oni rzekli : jedni Janem Chrzcicielem, a drudzy Eliaszem, inisi też Jeremiaszem, albo jednym z Proroków. Rzekł im Jezus : a wy kim mię być powiadacie ? a Symon Piotr odpowiadając rzekł : Tyś jest Chrystus Syn Boga żywego. A odpowia-

dając Jezus rzekł mu : błogosławionyś jest Symonie Barjona : bo ciało i krew nie objawiła tobie, ale Ojciec mój który jest w niebiesiech. A ja też tobie powiadam , iżes ty jest opoka : a na tójże opoce zbuduję kościół mój : a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi , będzie związano i w Niebiesiech : a cokolwiek rozwiążesz na ziemi , będzie rozwiązano i w Niebiesiech.



MODLITWA.

O Boże który poświęciłeś ten dzień przez męczeństwo Twoich Apostołów SS. Piotra i Pawła, uczyni Kościołowi Twojemu łaskę , aby naśladował wiernie i we wszystkiem nauki tych od których otrzymał pierwsze swe zaprowadzenie; przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

(Zmów modl. do SS. Piotra i Pawła, str. 527)



NA ŚWIĘTO
WNIEBOWZIECIA

NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY MARYI.

(15 Sierpnia).

Nauka. Przez tę uroczystość Kościół obchodzi śmierć najdroższą Najświętszej Panny i wejście Jój tryumfujące do Nieba : gdzie wyniesiona na stopień chwały najwyższy którego stworzenie dostąpić może, jest Królową Aniołów i Świętych. Ku zbawiennemu święceniu dzisiejszej Uroczystości, mamy wielbić tryumf Najświętszej Boga-Rodzicy, z największą dla Niój czią i ufnością w potężnej Jój obronie ; oraz modlić się za Jój przyczyną o szczęśliwą śmierć.

Za List Apostolski. Ekkł. 24. 21.

A wszystkich wysokich i niskich serca mocąm podeptała ; a w tém wszystkiem szukałam odpoczynku, i w dziedziectwie Pańskim mieszkać będę. Tedy przykazał i rzekł mi Stworzyciel wszech rzeczy : a który mię stworzył odpoczywał w przy-

bytku moim. I rzekł mi : mieszkaj w Jakóbie, a w Izraelu weźmij dziedzictwo, a między wybranymi memi rozpuść korzenie. Od początku i przed wieki jestem stworzona, i aż do przyszłego wieku nie ustane, a w mieszkaniu świętém służyłam przed nim. I takem w Sionie jest utwierdzona, a w mieście świętém takżem odpoczywała, a w Jeruzalem władza moja. I rozkorzeniłam się w zagnym narodzie, i w dziale Boga mego dziedzictwo jego a w pełności świętych zadzierżenie moje.

Ewangelija. Ł. 11. 38.

A Faryzeusz począł sam w sobie rozbierając mówić, czemużby się nie umył przed obiadem? i rzekł Pan do niego : teraz wy Faryzeuszowie to, co jest z wiérzchu kubka i misy oczyszczacie, lecz co jest wewnątrz w was, pełno jest drapieżstwa i nieprawości. Szaleni, iż że ten, który uczynił to, co jest z wiérzchu, nie uczynił też tego, co jest i we wnętrzu? wszakże z tego co macie, dajcie jałmużnę : a oto wszystkie rzeczy będą wam czyste. Ale biada wam Faryzeuszom, iż dawacie dziesięcinę z miętki i z ruty, i z każdego ziela ; a opuszczacie sąd i miłość Bożą. Lecz te rzeczy trzeba było czynić, a onych nie opuszczać.

ALBO :

List Apostolski. Apoc. 11. 19 i 12. 1.

I otworzony był Kościół Boży na Niebie : i okazała się skrzynia Testamentu Jego w Kościele Jego , i stały się łyskawice, i głosy, i trzęsienia ziemi, i grad wielki. I ukazał się znak wielki na Niebie ; Niewiasta obleczone w słońce , a księżyc pod Jój nogami , a na głowie Jój korona z gwiazd dwunastu.

Ewangelija. Ł. 10. 38.

I stało się, gdy szli, iż On wszedł do niejakiego miasteczka : a niewiasta niekóra imieniem Martha, przyjęła go do domu swego. A ta miała siostrę imieniem Maryją : która też siedząc u nóg Pańskich, słuchała słowa jego. Ale Martha roztargniona była około rozmaitej posługi. Która stanąwszy rzekła : Panie, nie dbasz ty, iż siostra moja opuściła mię, żebym sama posługowała : rzeczże jój tedy, aby mi pomogła. A odpowiadając rzekł jój Pan : Martho, Martho, troszczesz się, i frasujesz około wiela : aleć jednegoż potrzeba. Maryja najlepszą częstkę obrała, która od niej odjęta nie będzie.

MODLITWA.

SWIĘTA Maryjo, Królowo Niebieska, Pani świata, Przeczysta i Błogosławiona Pana i Zbawiciela naszego Rodzicielko, która jesteś do Nieba dziś wzięta; racz pozwolić abyśmy Cię, niegodni słudzy Twoi, serdeczną modlitwą błagali, i przemożną Twoją u syna Twego dla siebie przyczynę uprosili teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

(Zmów Lit. do Najświętszej Panny str. 190 także troje Pozdrowienia na str. 256 i Modl. na str. 30 i 517.)

NA ŚWIĘTO

NARODZENIA

NAJŚWIĘTSZÉJ PANNY MARYI.

(8 Września).

Nauka. Dzisiejszą osobną uroczystością Kościoł obchodzi narodzenie Najświętszej Panny Maryi, która przyszła na świat obdarzona najhojniej wszystkimi Ducha Świętego łaskami. Jak narodzenie, tak równie całe Jej życie było święte.

Posiadała ona wszystkie cnoty w najwyższym stopniu ; ale te do których naśladowania najbardziej pobudzać się mamy, są : stała i niewzruszona wiara, głęboka pokora, czystość nieskażona, miłość największa Jezusa Chrystusa, poddanie się zupełne woli Boskiej i rozporządzeniu Najwyższej Opatrzności. Nieśmy Jój cześć jako Matce Bożej, a duchownej Matce wszystkich Chrześcijan ; wzywając u Niej za ojczyznę naszą której jest Królową i za nami wszystkiemi przemożnej przed Bogiem przyczyny.

Za List Apostolski. Prrypow. 8. 22.

Pan mię osiągnął na początku dróg swoich i t.d.
Ob. str. 633.

Ewanielija. Mat. 1. 1.

Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa, i t. d. *Ob. str. 634.*



MODLIWA.

SWIĘTA Maryjo, Królowa Niebieska, Pani świata, jako za szczególną łaską Boga od grzechu pierworodnego wolną byłaś, i przez całe najświętsze życie Twoje grzechu żadnego nie znałaś, tak racz nam, niegodnym sługom twoim, którzy Twe

narodzenie nabożnie obchodzimy, u Syna Twojego sprawić, abyśmy za przyczyną Twoją jarzmo grzechów nad sobą skruszywszy, odrodzili się czystymi i w łasce Boskiej obfitującami : przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje wiecznie. Amen.

(*Stosowne na ten dzień Nabożeństwo do Najśw. Panny znajdziesz według Spisu Rzeczy.*)

NA UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

(1 Listopada).

Nauka. W ustanowieniu dzisiejszego Święta, ten był Kościoła zamysł aby błagać o przyczynę za nami Świętych wszystkich, z których wielu nie znamy; a oraz zachęcić nas do dobrego zba-
wiennym przykładem tak wielu Błogosławionych różnego kraju, wieku, i stanu. Towarzystwo Anio-
łów i Świętych w Niebie królujących zowiem Ko-
ściołem *tryumfującym*, dla różnicy od Kościoła
ziemskiego, który jest Kościołem *wojującym*, i od
Kościoła *cierpiącego*, który jest w Czyscu. Te trzy
Kościoły mają między sobą związek i jedność : są
bowiem jednem ciałem, którego Głową jest Chry-

stus. Kościół Nieba łączy się z Kościołem ziemi przez wzajemną miłość. Wierni wielbią i wzywają Świętych; Święci stają się u Boga obroną wiernych i pomoc im dają.

List Apostolski. Apoc. 7. 2.

I widziałem drugiego Anioła wstępującego od wschodu słońca mającego pieczęć Boga żywego: i zawołał głosem wielkim ku czterem Aniołom, którym dano jest szkodzić ziemi i morzu, mówiąc: nie szkodźcie ziemi i morzu, ani drzewom, aż popieczętujemy sługi Boga naszego na czołach ich. I słyszałem liczbę pieczętowanych, sto i czterdzieści i cztery tysiące pieczętowanych ze wszech pokolenia synów Izraelskich. Z pokolenia Judowego dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Rubenowego dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Gadowego, dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Asserowego, dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Nephtalimowego, dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Manassessowego, dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Symeonowego dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Lewiego, dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Izacharowego, dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Zabulonowego, dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Józefowego, dwanaście tysięcy pieczę-

wanych. Z pokolenia Benjaminowego, dwa-
naście tysięcy pieczętowanych. Potém widział
rzeszę wielką, której niemógł nikt przeliczyć,
z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i języków:
stojącą przed stolicą i przed oblicznością Baranka,
przyobleczeni w szaty białe, a palmy w ręku ich,
i wołali głosem wielkim mówiąc: Zbawienie Bogu
naszemu siedzącemu na stolicy, i Barankowi. A
wszyscy Aniołowie stali około stolicy i starszych
i czworga zwierząt: i padli przed stolicą na obli-
cza swe, i pokłon uczynili Bogu, mówiąc; Amen.
Błogosławienie, i chwała, i mądrość, i dziękowa-
nie, i cześć, i moc, siła Bogu naszemu na wieki
wieków. Amen.

Ewangelija Mat. 5. 1.

A widząc Jezus rzesze, wstąpił na górę, a gdy
usiadł, przystąpili kniemu uczniowie jego: a otwo-
rzywszy usta swe, nauczał ich mówiąc: błogo-
sławieni ubodzy w duchu: albowiem ich jest
Królestwo Niebieskie. Błogosławieni ciszy: albo-
wiem oni odziedziczą ziemię. Błogosławieni któ-
rzy są smętni: albowiem oni będą pocieszeni.
Błogosławieni którzy łakną i pragną sprawiedli-
wości: albowiem oni będą nasyceni. Błogosła-
wieni miłosierni: albowiem oni miłosierdzie
otrzymają. Błogosławieni czystego serca albo-
wiem oni Boga oglądają. Błogosławieni pokoj
czyniący: albowiem nazwani będą synami Bożę.

mi. Błogosławieni którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości : albowiem ich jest Królestwo Niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą, i prześladować was, i mówić wszystko złe przeciwko wam kłamając dla mnie. Radujcie się i weselcie : albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech.



MODLITWA.

WSZECHMOGĄCY i wieczny Boże ; który nam pozwalasz miłosiernie mieć za sobą w Niebie tak wielu Przyczynców i Obrońców; racz dla zasług Ich wszystkich, a zwłaszcza dla przenajświętszych zasług życia i śmierci Pana Ich i Króla, Jezusa Chrystusa, przez którego koronę otrzymali, natchnąć nas skuteczną łaską do walczenia nieprzyjaciół Kościoła wojującego : szatana, świata, ciała, a zasłużenia na chwałę Kościoła tryumfującego w Niebie : przez tegoż Jezusa Chrystusa Zbawiciela i Pana naszego. Amen.

(Odmów Lit. do SS. 202 : także modlitwy no str. 209 i 211.)



NA DZIEŃ ZADUSZNY.

(2 Listopada).

Nauka. Dla wyraźniejszego okazania nam związku między Kościołami Nieba, ziemi, i czysca; podany nam jest dzień zaraz następujący po Uroczystości wszystkich Świętych na modlenie się w powszechności za dusze w czyscu zostające. Zawždy, a zwłaszcza w dzień Zaduszny, chcąc się do ducha Kościoła stosować, nie dosyć jest modlić się za zmarłych krewnych, przyjaciół i dobroczyńców swoich; ale w powszechności za wszystkie dusze w czyscu cierpiące modlić się mamy: łącząc swe modły z prośbami Kościoła, rozdając jałmużny, i insze dla ich dusznego dobra miłosierne uczynki pełniąc: starając się aby za nie przenajświętsza Ofiara Mszy była sprawowana, i ku przebłaganu nad nimi sprawiedliwości Boskiej Komunię pobożnie odprawioną ofiarując. Rozmyślanie męk czyscowych ma nas pobudzać do czynienia serdecznój pokuty, i wstrzymywania się od wszelkiego grzechu, nawet powszedniego, dla uniknienia w przyszłym żywocie sprawiedliwej kary.

List Apostolski. 1. Kor. 15. 51.

Otoć wam tajemnicę powiadam : żeć wszyscy zmartwychwstaniemy; ale nie wszyscy przemienieni będziemy. Bardzo prędko we mgnieniu oka , na trąbę ostateczną, (albowiemci zatrąbi,) a umarli powstaną nieskażonemi, a my będziemy przemienieni. Boć musi to skazitelne przyoblec nieskazitelność : i to śmiertelne przyoblec nieśmiertelność. A gdy to śmiertelne przyoblecze nieśmiertelność : tedy się stanie mowa ona napisana: śmierć jest pożarta w zwycięztwie. Gdzież jest zwycięztwo twe o śmierci? Gdzież jest śmierci ościen twój? A ościen śmierci, jest grzech : a moc grzechu, zakon. Lecz dzięki Bogu, który nam dał zwycięztwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Ewanielija J. 5. 25.

ZAPRAWDĘ, zaprawdę wam powiadam; żeć idzie godzina i teraz jest, gdy umarli usłyszają głos Syna Bożego, a którzy usłyszają, ożyją. Albowiem jako Ojciec ma żywot w sobie : tak dał i Synowi aby miał żywot w sobie. I dał mu władzę sąd czynić, iż jest Synem ǳiwoćnym. Nie dziwujcie się temu, boć przychodzi godzina, w którą, wszyscy co są w grobiech, usłyszają głos Syna Bożego : i pójdą

ci którzy dobrze czynili na powstanie żywota, a którzy złe czynili na powstanie sądu.



MODLITWA.

O Boże który jesteś Stwórcą i Odkupicielem wszystkich Twych wiernych, racz dać litościwie duszom zmarłych sług i służebnic Twoich łaskawe wszystkich ich grzechów odpuszczenie, aby przez najpokorniejsze Kościoła Twego prośby otrzymały miłosierdzie którego zawždy pożądały: przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który będąc Bogiem żyje i króluje w jedności Trójcy Przenajświętszej po wszystkie wieki wieków. Amen.

(Nabożeństwo właściwe na dzisiejszy dzień znajdziesz według Spisu Rzeczy.)

NA DZIEŃ

POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA.

Nauka. Dzień poświęcenia Kościoła obchodzony jest uroczystie, dla wzbudzenia w nas wielkiej

czci Kościołów Bogu poświęconych; tudzież przypomnienia nam, iż sami jesteśmy Kościołami Bożemi przez Chrzest poświęconemi. — Aby należycie dzisiejsze Święto obchodzić, mamy dziękować Bogu iż w Kościołach naszych mieszkać raczy; błagać oraz Jego odpuszczenia za wszelkie świętych miejsc nieuszanowanie, jakiegośmy się, z wielkim grzechem, dopuścili kiedykolwiek, mamy także zanosić jak najpokorniejsze modły, aby serca i ciała nasze, które są Jego Kościołem, w czystości i łasce zachować raczył.

List Apostolski. Apoc. 21. 2.

A ja Jan widziałem ono święte miasto Jeruzalem nowe zstępujące z Nieba od Boga zgotowane, jako oblubienicę ubraną mężowi swemu. I słyszałem głos wielki z stolicy mówiący: Oto przybytek Boży z ludźmi, i będzie mieszkał z niemi. A oni będą ludźmi jego: a sam Bóg z niemi będzie Bogiem ich. I otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich: a śmierci dalej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści więcej nie będzie: albowiem pierwsze rzeczy przeminęły. I rzekł ten, który siedział na stolicy: Oto nowe czynię wszystkie rzeczy.

Ewangelija. Ł. 19. 1.

A wyszedłszy, szedł przez Jervcho. A oto mąż

imieniem Zacheusz, który był Arcycelnikiem, a ktemu bogatym, i starał się, aby widział Jezusa, coby zacz był : a nie mógł przed rzeszą, bo był małego wzrostu. A bieżawszy naprzód, wstąpił na drzewo płonnéj figi, aby go ujźrał : bo tam-tędy iść miał. A gdy przyszedł ku onemu miejscu, poźrzącwszy wzgóre Jezus ujźrał go, i rzekł do niego : Zacheuszu, zstąp prędko : albowiem dziś potrzeba mi mieszkać w domu twoim. I prędko zstąpił, i przyjął go z radością. A widząc wszyscy szemrali, mówiąc : iż stanął gospodą u człowieka grzészego. A stanąwszy Zacheusz, rzekł do Pana : Oto Panie, połowicę majątności moich dawam ubogim : a jeśli kogo w czém podszedł wracam we czwornasob. I rzekł mu Jezus : Iż się dzisiaj zbawienie stało temu domowi : dla tego, że i on jest synem Abrahamowym. Bo przyszedł Syn człowieczy szukać i zachować to co było zgineło.



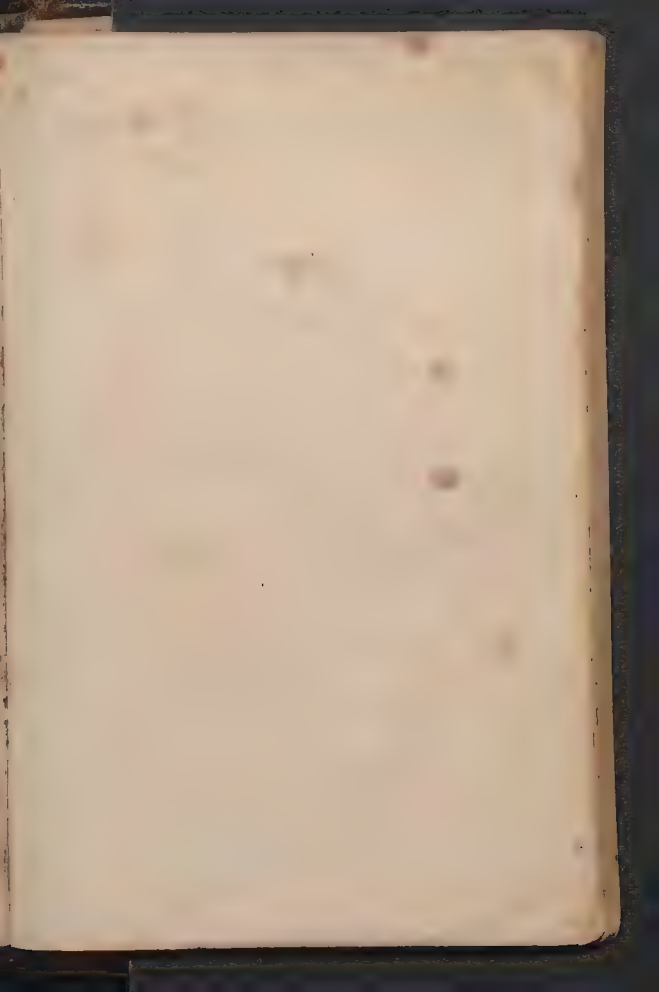
MODLITWA.

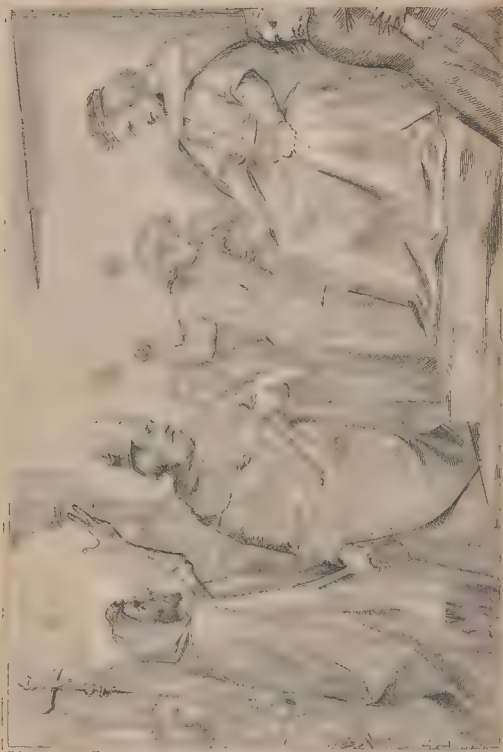
PRZEDWIECZNY, wszechmogący Boże, który wszędzie obecny jesteś i wszystkiem zawždy rozrządzasz, racz okazywać w tym Kościele Twoim skutki łaskowości i miłosierdzia Twego, aby wszyscy którzy się tu z pokorną i serdeczną modlitwą do ojcowskiej litości Twojej uciekają, we wszy-

stkich swych potrzebach i dolegliwościach pomocy i pociechy doznawali i na zbawienie zasłużyli : przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

NA DZIEŃ ŚWIĘTEGO PATRONA PARAFII.

Nauka. Kościół wyznacza Świętego Patrona dla każdej parafii; więc w każdej, ku należnemu uczczeniu Patrona, dzień Jego Święta obchodzony jest uroczyście. — Od SS. Patronów te odbieramy dobrodziejstwa, że nas bronią od nieprzyjaciół dusznych, że się za nami ustawicznie do Boga modlą, i że modlitwy nasze do Nieba zanoszą. Mamy tedy serdecznie Im dziękować, do Nich się w potrzebach naszych uciekać, cnoty Ich naśladować, i Święta ich z przykładnym nabożeństwem obchodzić.





S. STANISLAW D. H.

ŻYWOT Ś. STANISŁAWA

BISKUPA KRAKOWSKIEGO

GŁÓWNEGO KORONY POLSKIEJ PATRONA (*).

(Z Żywotów ŚŚ. przez X. Piotra Skargę).

PIERWSZY z Polaków i wielki i daleko sławny Męczennik Chrystusow, a Patron i Obrońca twój, cny Polski narodzie, do czytania cię tego żywota wzywa. Blizki a domowy przykład krwi twojej, rychlój cię poruszy ku naśladowaniu cnót nabożeństwa starożytnego; i karanie niepobożności własnej rychlój cię ustraszy. Bo jako na własnej przyrodzonej ziemi osadzony szczep, rychlój się krzewi i bujniój rośnie, i plenny owoc daje: tak

(*) Z żalością znajdzie tu zacy czytelnik opis wielu przestępstw, wreszcie zbrodni mężobójstwa, spełnionych niegdy od naszego Króla, Bolesława. Polska w długim szeregu lat, między wszystkiemi swymi Monarchami, których ceniła i czei jako swych ojców, w tym jednym tylko miała tyrana. Ale Bolesław, który przez swe rycerskie sprawy przyniósł ojczyźnie chwały, nie trwał w złém do końca życia; owszém, po dokonauć zbrodni, udał się był na najostrejszą pokutę. Serca przeto prawdziwie polskie, dziś go wspominać mają z zalem, nie z nienawiścią.

żywoł ten Wielkiego Stanisława, na tobie, któryś jest własna ziemia jego, szczepiony : prędsze i doskonalsze pożytki owoców zbawiennych puścić może. W czém błogosław Boże pracy naszój.

Rodzice S. Stanisława, Wielisław i Bogna, szlachetni byli z urodzenia : ale z cnoty i bojaźni Bożej, w czém jest prawdziwe szlachectwo, szlachetniejsi. To co jest fundament wszystkim cnotom : w służbie Boga, od którego wszystko jest, to co mamy i czego się spodziewamy, umiłowanie mieli. Bo będąc ludzie dostateczni; w Szczepanowie, wsi swój; dwie mili od Bochni powiatu Krakowskiego, kościół P. Bogu na imie S. Magdaleny zbudowawszy, nadali. Obiecali Niebu, jeźli by im dało syna, obrócić go na służbę Boską : pociechy z niego nie świeckiej, jedno duchownej, téj która jest na czci i chwale P. Boga pragnąc. A gdy trzydzieści lat, jako z sobą żyli w małżeństwie, dochodziło : nie spodziewając się już potomstwa, przestali na woli Boskiej, a w nabożeństwie pilném, i jałmużnach, i dobrych uczynkach czekali końca gościny żywota tego. Owo Bogna stała się Matką i powiła syna. Tedy mu na chrzcie dane jest imie Stanisław, jakoby mówiąc : z niego się *stań sława* Bogu i Kościołowi.

Z młodości zaraz znać w nim było sprawę Ducha Bożego i przyszłą żywota świętobliwość. Skromny, wstydlivy, statecznych nad dziecinny zwyczaj obyczajów ; pokazywał się ochotny do nabo-

zeństwa, skłonny do nauki; i iść w nim P. Bóg to co rodzice obiecali : a sam go tak sprawował, że i bez ich upominania ktemu się miał co o nim postanowili niż się narodził. Podrosłego, piérwój do Gniezna, gdzie kwitnęła naonczas nauka, potém do Paryża do Francyi posłano. Tam, jako był dowcipu ostrego i pamięci prędkiej i mocnej, przy świętych obyczajach i uczciwém zachowaniu, i panieńskiej czystości i pilnych modlitwach, nauk sobie skarb dobry, zwłaszcza w Prawie duchowném, zebrał. Myślił w Paryżu, patrząc na ludzi zakonnych i w chrześcijańskiej cnocie doskonałych, pokutny żywot sobie między nimi obrać, a w ubóstwie, ubogiego Chrystusa naśladować : ale wypełnić tych myśli Boskie mu przejrzenie nie dopuściło, które go na co innego chowało. Wróciwszy do Polski : swémi pokornými, wstydliwými, świętými, postępkami z wielką nauką złączonými, oczy na się ludzkie obrócił.

Biskup naonczas Lambertus, albo Zula, (który wstąpiwszy po Aaronie Arcybiskupie Krakowskim, dostojęństwa Arcybiskupiego z pokory zaniechał, i o nie do Rzymu nie szął; tak iż w nim Kościółowi Krakowskiemu zginęło) ten mówię, Stanisława poznawszy, miłować go i do stanu kapłańskiego wieść począł. Jeszcze myśl ona zakonnego i ostrego żywota świętobliwemu młodzieńcowi w sercu była nie wygasła : przeto długo się w tém twardym Biskupowi stawiał; wszakże nakoniec przyzwolił :

i jego ręką po stopniach aż na kapłaństwo poświęcony. Na tym wysokim służby Bożej stanie, wszystkim był jako zwierciadło wszelakiej uczciwości i zachowania kapłańskiego : a od siebie począwszy, wszystką się pilnością i strażą duchowną, aby w czem miejsca czartowskim siłom nie dał, opatrzywszy ; bliźnim też służył, zwłaszcza w kazaniu i nauce. Będąc wymownym i uczonym, w kościele Krakowskim i po wszystkiem oném biskupstwie miał częste i gorące kazania, któremi ludzi do miłości Boskiej zapalał. Co widząc Biskup, wielce pragnął aby po nim Stanisław na biskupstwo Krakowskie wstąpił ; i w starości swój wszystkie mu sprawy i rzędy duchowne, jako dorocy kościołów, zlecił : który też po jego śmierci od wszystkiego duchowieństwa zgodnie obrany Biskupem Krakowskim.

Miał on to o sobie u wszystkich rozumienie, iż mu nikt w żywocie kapłańskim i nauce i cnotach na to potrzebnych równy nie był. Acz pokorny i święty kapłan wielką miał trwogę w sercu, i urzędu wielkością i swoją się nieudolnością strasząc, długo od tego uciekał : ledwie się nakoniec prośbom użyć dawszy ; z bojaźnią wielką i przyprawą modlitw i postów na biskupstwo wstąpił, mając lat trzydzieści i sześć, od Papieża Alexandra II, za Króla Bolesława i wszystkiego Duchowieństwa zaleceniem, około r. 1060 potwierdzony. Stan tak wysoki, który innych do pychy, albo do od-

miany jakiegokolwiek na gorsze przywodzić może: Stanisławowi na wielką odmianę ku polepszeniu był przyczyną. Bo wnetże, wiedząc iż więcej przykładem niżli słowem, paść i hodować w Bogu owce swe winien, jeszcze ostrożniejszym w życiu kapłańskiem być począł. Przyczynił sobie postów; wziął na się włosienicę; gęstsze i pilniejsze modlitwy, ostre umartwienia ciała przyjął; i więcej się marności świata i jego próżnej czci, a wieczności i chwale wieku przyszłego i drogom które do niego wiodą, przypatrywał. Ubrał się w miłość wielką dusz i zbawienia ludzkiego, które jako wdzięczną a największą ofiarę z pracy swój P. Bogu miał oddawać. Patrzeć suchém okiem, z próżną ręką, póki mu majętności i dochodów stawało, na nędzę bliźniego nie mógł. Dom jego był dom ubogich i potrzebujących: przed któremi innéj czeladzi jego nieznać było. Kwitnęły w nim, a jako z pięknych i drogich kamieni usadzona korona, na nim świeciły wielkie cnoty. Wiara mocna, pokora uprzejma, czystość doskonała, łaskawość wdzięczna, sprawiedliwość nieodmienna, meztwo za prawdę nieustraszone, karność baczną, wzgarda świata, serce jego napelniały. Sam nawiedzał Plebanije: a jeżdżąc po wsiach, służby Boskiej i pożytku dusz ludzkich doglądał. Co mu czasu kiedy od prac kościelnych zbywać mogło, na modlitwach go i czytaniu S. Pisma trawił. Spisane miał wszystkie wdowy ile ich w jego biskupstwie było: o których potrzebach i o sieroc-

twie dziełek ich radził ile mógł ; i nie mu milszego nie było, jako o wdowy, sieroty, i ukrzywdzonych ludzi i złożonych jakim nieszczęściem, zastawować się, i onych wszędzie bronić i wspomagać. Ubogim ręką i posługą własną często służył, i onym nogi umywał. Krzywdy swój wnetże zapominał ; a z serca ją odpuszczał.

Gdy takiemi wysokiemi cnotami chrześcijańskimi i kapłańskimi doskonałości, przed Bogiem i ludźmi, nie tylko u swoich ale i postronnych świecił Stanisław : a jako jasna pochodnia na świeczniku, wiele do drogi zbawienną przykładem i nauką przywodził, i hojny zysk Niebu w duszach, a piekłu wielką utratę czynił ; powstały nań wielkie trudności i straszliwa niepogoda z Królem Bolesławem, *Smiałym* nazwanym. Był ten Bolesław czwarty od Chrobrego, który koronę Państwu Polskiemu zjednał, po linii Piastowej idący : wielki miłośnik sławy Koronnej i ojczyzny swój, mężstwem a zwycięstwami znamienitemi, i innemi żołnierskimi i królewskimi cnotami ozdobiony, i niegdy nabożny i służbę Bożą szerzący, (bo klasztor w Mogilnie w Gnieźnieńskiej Diecezji fundował i nadał). Ale jako na bujnej ziemi, wiele się chwastu i była rodzi : do cnót onych przymieszały się przygany wielkie i wady szkodliwe, które było pląć i wykorzeniać potrzeba. Był on w roskoszy niepowściągliwy, w karaniu okrutny, w podatkach drapieżny, w szczęściu hardy, w uporze nie-

wzruszony. Wszelkie zaś złości ta w nim największa przebiegała : iż w rozpustności cielesnej miary nie miał, i wielkiem u wszystkich stał się zgorzeniem.

Bacząc Ś. Stanisław iż to duchownych rzecz była Pana upominać, przestrzegać i karać ; a iż Arcybiskup Gnieźnieński milczał : szedł do Bolesława na pokój, i pięknie go jako węża słowy Boskiemi zaklinał, od onych grzechów odwodząc, a lekarstwo duchowne na one rany przynosząc ; więc kładł mu na oczy P. Boga i gniew Jego, utratę zbawienia, zelżywość królewskiego majestatu, zgorzenie poddanych : z płaczem prosząc, aby się upamiętać raczył. Więc Król mu pięknemi słowy za upominanie dziękował, wiedząc jakiego żywota był człowiek, i jaki sługa Boży ; wstydził się go w oczach swych, ale na sercu takimże jako pierwój zostawał. Skoro wyszedł Biskup : Król z swemi pochlebcy żart z niego czynił ; owszém dalej w grzechy jawniejsze postąpił. Słyszając o urodzie niejakięj Krystyny, Mscisława z Bużenina cnotliwéj żony : nasławszy na ich dom swe żołnierze, mocą ją wziął i z nią mieszkał. Szemranie pospolite na Biskupy się obracało : którzy tedy zmawiać się poczęli jakoby już jawnie króla upomnieć. A gdy się Arcybiskup i inni małego serca z tego wymawiali ; a Stanisława jako Boskiego męża który bez przygany w swoim żywocie, mądrość, serce i wymowę skuteczną miał, prosili ku

temu wszyscy : on się nie wymówił ; zatém wiele ofiar za Króla czyniąc , i drugich aby czynili , prosząc : czas upatrzwszy , jechał do Wrocławia na Szląsku , gdzie Bolesław rad przemieszkiwał : i jawnie , przed dworzany jego , upominał Króla i karał : to , jako niegdy Jan Chrzeciela , mężnie ku niemu mówiąc : *Króla , nie godzi się tobie mieć żony brata twego . I długoż w tej zatwardziałości serca trwać będziesz ? Czemu na Boga , na duszę swoją , na bliźniego , na majestat królestwa twego , na zakon przyrodzony i Boski nie pamiętasz ; a pomsty się Bożej , która na ciebie , na potomstwo , na królestwo twoje przyjść może , nie boisz ?* Lecz Król się słowy gniewliwemi i sromotnemi na lekarza swego i ojca duszy swój rzucił , a z jadem go wielkim i z niełaską odprawivszy , myślił napotém jakoby świętego Biskupa w czém zelżyć i ukrzywdzić miał , nieprzyjacielskie już nań serce nosząc . A szukając przeciw niemu przyczyny , znaleźć inną nie mógł jedno tę . — Kupił był Ś. Stanisław , nie sobie , ani powinowatym swoim , ale Kościołowi i sługom Bożym wieś Piotrowin nad Wisłą w powiecie Zawichoskim , u Piotra (zwanego także Piotrowinem) tejże wsi dziecka : który wzięwszy pieniądze , potém rychło umarł . Król pobudził synowców onego zmarłego , Piotra , Jakóba , i Sulisława aby się wsi upominali . Pozwan był o to Ś. Stanisław przed Króla samego , który w Solcu sądy wielkie odprawował ; lecz gdy się brał na świadki : ci królewską pogró-

żką zastraszeni, świadczyć prawdy nie chcieli. Wtedyż święty, sprawiony Duchem Boskim, ważył się rzeczy niesłychanej, ale u P. Boga podobnej. *Ponieważ u ludzi żywych prawda i bojaźń Boża ginie* — rzekł przy onym wielkim sędzie — *uciekę się do umarłych. Za pomocą Boga prawdy, obiecuję tu po trzech dniach Piotra u któregoś tę wieś kupić, przed sądem stawić, aby sam to co mówię zeznał; a jeżeli tego nie uczynię, niech w rzeczy mej upadum.* Co gdy Król i wszyscy przytomni usłyszeli, śmiać się i szaleństwo przyznawać Biskupowi poczęli. Wszakże ten przez one trzy dni z duchowieństwem swoim postami się i modlitwami trudniąc, dnia trzeciego z processiją i w ubiorze Biskupim szedł do wsi Piotrowina, niedaleko Solcu leżącej, do grobu Piotra wszystkim sąsiadom znajomego, w kościółku Ś. Tomasa. Tam długo modlitwę czyniąc, rozkazał otworzyć grób, i ciało już prawie spróchniałe odkryć, wołając : *Boże wszechmogący! u Ciebie jest wszystko podobne : Ty który Prawdę będąc, w prawdzie się kochasz, a fałsz wszelki i nieprawość tępić raczysz : wzbudź kościołowi Twemu świadka, a sąd mój osądź.* I rzekł do zmarłego : *W Imię Trójcy Świętej, Ojca, Syna, i Ducha Świętego, rozkazuję, wstań!* Który się podniósł z ciałem zupełnem. Więc go Biskup przed Króla prowadził i stawił. Długo Bolesław i dwór jego i lud wszystek zdumiały, prawie od siebie odchodził i milczał, na oną cudowną a niesłychaną

rzecz patrząc. Gdy tak prawda była wyświadczona, a Król za kościołem Krakowskim osądził : mąż święty znowu dziwnego świadka w grób wprowadził : w którym skoro legł, ducha wypuścił i znowu był pogrzebiony. O ! dziwne a niesłychane i tak bardzo jawne cudo, którem wsławić raczył moc swoją P. Bóg, na pokazanie czystej duszy i świętego żywota tego naszego rodaka ! Ogłosiło się to nie tylko w Polsce ale po wszystkiem Chrześcijaństwie. Cudem tym nie jedno się S. Stanisław u ludzi rozślawił ; ale Polacy którzy z Rusią siedem lat u Kijowa mieszkając, słabiej byli w Wierze poczęli, posileni są w niej bardzo. Przeto obmów heretyków przypuszczać nie trzeba, którzy tak dziwnej sprawie Bożej tém uwłóczyć i lżyć ją chcą, ż się to dla wsi i rzeczy doczesnej stało. Nie wiedzą głębokich tajemnic rady Boskiej, która tak wielkim cudem inne duchowne a wieczne pożytki ludziom jednała. Ucichł był nieco gniew królewski przeciw Świętemu : wszakże się niedługo z innej przyczyny odnowił.

Wróciwszy z wyprawy Ruskiej Bolesław, wielkie okrucieństwo nad żołnierzami swemi czynił ; a jeszcze większe nad żonami ich, które się w niebytności mężów swoich źle zachowały : tak, iż im piersi urzynać i szczenięta do ich łona przykładąć kazał. Nadewszystko zaś bezecnie się sam sprawował, przeszłych wszeteczności swych przyczyniając, i już się żadnym wstydem nie ha-

mując : jawnie ludzi wszystkich gorszył, i wiel-
 kiem okrucieństwem a niecznościami ciężary stany
 wszystkie ściskał. Upominał go Ś. Stanisław raz
 drugi : ale już nie, jedno złe słowa i pogróżki
 na gardło, nie odniósł. Mąż Ś. na to nie dbając,
 a jako lew z drogi się swój odstraszyć nie dopu-
 szczając, i jako dobry Pastérz ważyć żywot za
 owce swoje : Króla wyklął, i strzedz się go wszy-
 stkim wiernym i do Kościoła nie puszcząć, a za
 odcięty członek mieć rozkazał. Tém bardzo roz-
 jadły, Król, Biskupa Ś. zabić umyślił. Jakoż, gdy
 się dowiedział, że on u Ś. Michała na Skalce
 mszę odprawia : kościół żołnierzmi obtoczył, i
 nie mając na Ołtarz i służbę straszną Pańską
 baczenia żadnego : wywlec Pastérza od Ołtarza a
 zabić rozkazał. Żołnierze chcąc to uczynić : drząc
 i padać i ślepnąć poczęli. Fukał ich tyran, jako
 bojaźliwych i niemęzkich, i posłał innych : lecz
 tym się także to stało. A Ś. Stanisław wiedząc o
 swém niebezpieczeństwie, nie się od Ołtarza nie
 odwracał : jedno się Chrystusowi polecając : za
 swych nieprzyjaciół i za Króla zapamiętałego,
 P. Boga prosił. W tém sam Bolesław wbieżał
 w kościół, i miecz w głowie Męczennika utopił i
 i okrutnie go zamordował. Żołnierze, których
 męstwu Król był przymówił, porwali ciało, i
 i wywłókszy je przed kościół, na małe części
 okrutnie rozsiekali. Ciała tak rozciśkanego czterej
 wiecy orłowie trzy dni strzegli : i na powietrzu
 w nocy światłość nad niém widziana była. Czém

wzruszeni kapłani i kanonicy kościoła Krakowskiego : nie dbając na okrucieństwo królewskie, zbierać one rozproszone członki do pogrzebu poczęli : i cud niespodziany ukazał P. Bóg, gdy członki do członków tak się spajały jako w ciele zdrowém były. — Bolesław, przez ciężkość i dręczenie sumienia swego prawie szalejąc, z królestwa uchodzić musiał. Jest o nim powieść u kronikarzy : iż w jednym klasztorze, zataiwszy stanu i imienia swego, pokutę wielką długo czynił, i w dobrej nadziei miłosierdzia Bożego żywot skończył. — Po zabiciu Ś. Męczennika, wszystkie Królestwo Polskie P. Bóg karał; przy Jego zaś grobie i na Jego wzywanie, wielkie, mnogie i sławne cuda spełniać raczył : o czém księgi kościelne i świeckie széroko i dokładnie mówią. — Gdy Ś. Stanisław na Skalce cudy słynąc począł : roku Pańskiego 1088 do Kościoła Ś. Wacława na zamek ciało Jego z wielką czcią było przeniesione, i grób w pół kościoła postawiony. We sto siedemdziesiąt i pięć lat nastąpiła Jego Kanonizacja, za czasu Papięza Innocencyusza IV a rządów w Polsce Bolesława Wstydlwego, z wielkimi uroczystościami i obrządkami, i rozśławiona jawnym cudem wskrzeszenia umarłego. — Masz się w czém kochać, Korono Polska, tym się Patronem szcząc : przez któregoć wielkie dobrodziejstwa czynić P. Bóg raczył; którego też Królowie twoi potem tak czcili, że dniem przed koronacją swą, miejsce na którém krew Ś. Stanisła-

wa jest przelana na Skalce, nawiedzali; a Jego przyczyny do P. Boga o dobrą i szczęśliwą sprawę Królestwa wzywali: ku wiecznej sławie Pana naszego; Jezusa Chrystusa, którego współ z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, królestwo, moc, i chwała trwa na wieki. Amen.



PIEŚNI KOŚCIELNE.



PIEŚŃ I.

*(Ułożona od Patrona Polski Ś. Wojciecha Męczennika, i śpiewana w Polskich kościołach już przez lat przeszło ośmset) **

BOGARODZICA Dziewica, Bogiem sławiona Maryja, u Twego Syna hospodyna(1)

*) O tej odwiecznej Pieśni naszej czytamy u Skargi: „To śpiewając a wyznawając z sercem nabożnym i prostym, szli Przodkowie nasi na wrogów żelaza, tak ochotnie, jak Święci Boży na męczeństwo. Z tą pieśnią, z wiarą i sumieniem dobrą, w wojsku swym kapłany mając, i od nich błogosławieństwo i rozgrzeszenie biorąc, huffy nieprzyjacielskie, liczbą i mocą daleko nierówne, ztarli i siłą ich rozsypali; Państwo z Koroną rozszerzyli; z tego co wygrali, Kościoł Boży i chwałę Jego szepili; cnotę i pobożność rozmnożyli; sławę Polską wynieśli; wieczną pamięć a potomkom przykład zostawili: którego jako naśladowają, niech się sami sądzą.”

(1) Pana.

Matko zwołona (2)
 Maryja, ziści nam, spuści nam
 Kyrie elejson Twego Syna
 Chrzciciela zbożny (3) czas.

Usłysz głosy, napełnij myśli człowiecze :
 Słysz modlitwę, jenże (4) Cię prosimy.
 To dać raczy, tegoż (5) prosimy :
 Daj na świecie zbożny pobyt,
 Po żywocie Rajski przebyt,
 Kyrie elejson.

(2) Z Boskiej woli. — (3) Pobożny. — (4) Pokornie; z jęknieniem.
 (5) Także.

Narodził się dla nas Syn Boży.
 W to wierzyj człowiecze zbożny,
 Iż przez trud (1) Bóg swój lud
 Odjął diabłu z straży.
 Przydał nam zdrowia wiecznego :
 Starostę (2) zkował piekielnego.
 Śmierć podjął, wspominał człowieka pierwszego.
 Jeszcze trudy cierpiał bezmierne,
 Jeszcze był nie przyśpiał za wierne,
 Aże sam Bóg zmartwychwstał.

(1) Mękę. — (2) Władcę.

Adamie, ty Boży kmićciu (1),
 Ty siedzisz u Boga w wiecu (2),

(1) Słowo. — (2) W Radzie. In Consilio Justorum

Domieść nas swe dzieci gdzie króluja Anieli :
 Tam radość, tam miłość, tam widzenie
 Twórcy Anielskie bez końca :
 Tu się nam zjawiło diable pętlepienie.

Ni srebrem ni złotem nas z piekła odkupił,
 Swą mocą zastąpił.
 Dla ciebie człowiecze dał Bog przekłóć sobie
 Bok, ręce, nodze obie ;
 Krew święta szła z Boku na zbawienie Tobie.
 Wierząc w to człowiecze, iż Jezus Chryst prawy,
 Ciérpiał za nas rany,
 Swą świętą krew przelał, za nas chrześcijany.

Już nam czas godzina grzechów się kajaci,
 Bogu chwała daci,
 Ze wszemi siłami Boga miłowaci.
 Maryja Dziewica, proś Syna swego,
 Króla Niebieskiego,
 Aby nas uchował ode wszego złego.
 Wszyscy Święci proście :
 Nas grzesznych wspomóżcie :
 Byśmy z Wami przebyli :
 Jezu Chrysta chwalili.
 Tegoż nas domieści, Jezu Chryste miły,
 Byśmy z Tobą byli,
 Gdzie się nam radują już Niebieskie siły.

Amen, amen, amen, amen,
 Amen, amen, amen (1) tako Bóg daj,
 Byśmy poszli wszyscy w Raj.
 Gdzie królują Anieli.

(1) Niech się stanie. Spraw Panie.

PIEŚŃ II.

Kto się w opiekę poda Panu swemu,
 A całym sercem szczerze ufa Jemu,
 Śmieie rzec może, mam obrońcę Boga,
 Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.
 Ciebie on z łowczych obierzy wyzuje,
 I w zaraźliwém powietrzu ratuje;
 W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie,
 Pod Jego pióry ulężesz bezpiecznie.
 Stateczność Jego tarcz i puklerz mocny,
 Za którym stojąc, na żaden strach nocny
 Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały
 Którymi sieje przygoda w dzień białe.
 Ztąd wedle ciebie tysiąc głów poleże,
 Ztąd drugi tysiąc. Ciebie nie dosięże
 Miecz nieuchronny, a ty przed się swemi
 Oczyma ujrzysz pomstę nad grzesznymi.
 Iżeś rzekł Panu : Tyś nadzieja moja,
 Iż Bóg najwyższy jest ucieczka twoja :

Nie dostąpi cię żadna zła przygoda,
 Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.
 Aniołom swoim każe cię pilnować :
 Gdzie tylko stąpisz którzy cię piastować
 Na ręku będą, abyś idąc drogą
 Na ostry kamień nie ugodził nogą.
 Będiesz bezpiecznie po źmijach gniewliwych,
 I po padalcach deptał niecierpliwych,
 Na lwa srogiego bez obrazy wsiedzisz,
 I na ogromnym smoku jeździć będziesz.
 Słuchaj co mówi Pan : kto mię miłuje,
 A w mym zakonie szczerze postępuje :
 Ja go też także w każdą jego trwogę
 Nie zapamiętam i owszém wspomogę.
 Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony.
 Ja z nim w przygodzie, odemnie obrony
 Niech będzie pewien, pewien i zacności,
 I lat sędziwych, i mój życzliwości.

PIEŚŃ III.

JEDEN w naturze, w Osobach troisty,
 Ojciec i Synu z Duchem wickuisty,
 Stwórco wszech rzeczy, w łaskach niezmierzony,
 Bądź pochwalony.

Do Ciebie, Trójco Najświętsza, wołamy,
 Ciebie na pomoc naszą przyzywamy,
 Dla Twój dobroci błogosław nędznemu
 Stworzeniu Twemu.

Pokaż ojcowską, Ojcze, łaskę Twoją,
 Oczyszc w Krwi swojej Synu duszę moją,
 Przyjdź Duchu Święty i pociesz w potrzebie
 Proszących Ciebie.

Ojcze, równego sobie Syna rodzisz,
 Duchu, społecznie od obu pochodzisz;
 Spraw, niech się w łasce Twojej odrodzimy,
 Pana chwalimy.

We trzech Osobach złączony jednością,
 Złącz i nas mocną wiary statecznością;
 Niech cześć Ci dajem w miłości, w pokorze,
 Wszechmocny Boże.

Oddal niezgody, powietrze, głód, wojnę,
 Racz wylać na nas łaski Twoje hojne,
 Daj dobre życie, grzechów oplakanie,
 W łasce skonanie.

A kiedy życie doczesne ustanie,
 Racz nam otworzyć Twe Królestwo, Panie:
 Niech oglądamy w Trójcy jedyne go,
 Stwórcę naszego.

Który w litościach Twoich nie znasz miary,
 Czyscowym duszom racz ukrócić kary;
 A daj im, Panie, w Niebie Twém stateczną
 Szczęśliwość wieczną.

Ratuj umarłe od męki ognistój ,
 Racz je do chwały przyjąć wiekuistój ;
 ' nam, ' Twym sługom, odpuść Boże, winy,
 W Trójcy jedyny.

PIEŚŃ IV.

BOŻE przedwieczny, Boże niezmierzony,
 Boże w dobroci nigdy nieskończony,
 Do Ciebie, Panie, serdecznie wołamy,
 Łzy wylévamy.

Prosim pokornie o Twe zmiłowanie,
 O Twe najświętsze nas opatrowanie ;
 Byś na nas łaski Twój zléwając dary,
 Nie zsyłał kary.

Obdarz świat wszystek pokojem szczęśliwym,
 Racz go nie karać morem zaraźliwym ,
 Ani za grzechy ludzkiego narodu,
 Karz plagą głodu..

Lecz wszystkie od nas zasłużone kary
 Racz nam darować dla Krzyża Ofiary:
 Byśmy, o Jezu, byli w Twój obronie
 W życiu i w zgonie.

Tobie powinny dzięki oddawamy,
 Którego wszystkich łask nie poznawamy;
 Boże opatrzny, Boże niezmierzony,
 Bądź pochwalony.

Przed Twoją wolą padamy w pokorze,
 Nie sądź nas według grzechów naszych, Boże.
 Daj duszom zmarłych, wszechmogący Panie,
 W Raju mieszkanie.

PIEŚŃ V.

SZCZĘŚLIWY, kogo Opatrzność Boska
 Ma w swęj opiece. Niech się nie troska ;
 Nie zna upadku, ani szwankuje,
 Kogo Opatrzność Boska piastuje.
 Żadna od ludzi straż, ni opieka ,
 Nie pewna , ani zbawi człowieka ;
 Tylko przy Bogu kto w wierze stoi ,
 Ten się w swém sercu trwogi nie boi.
 Niech świat się wszystek przeciw mnie wzburzy,
 Niechaj mię w smutek bardzo zanurzy:
 Gdy na mnie wejrzy Chrystusa oko,
 Wyjdę z téj toni, wyjdę wysoko.
 Izraelowi za sprawą Boga,
 Sucha się ściele śród morza droga ,
 A Faraona wozy i konie
 I pyszne wojsko w przepaści tonie.
 Miecz Dawidowi nie był potrzebny,
 On bez oręża rycerz chwalebny:
 W dziecinne wielki zwycięzca lata,
 Jednym pociskiem zniósł Golijata.

Samson na siebie wojsko ciągnące
 Rozwiał bez miecza, zabił tysiące :
 Bowiem nie swoją walczący mocą,
 Brali zwycięstwo Boga pomocą.
 Ester się wznosi królewską sławą,
 Judyth z Deborą wygraną krwawą :
 Bóg sługom swoim daje zwycięstwo,
 Siérocie śmiałość, a wdowie mężstwo.
 Tobijasze w drodze, Józef w więzieniu,
 Zuzanna płacze w złém osławieniu :
 Ale gdy Boga z wiarą wzywają,
 Pociechę, wolność i sławę mają.
 Jego opatrzność, Rękato Jego
 Od wód potopu broni Noego ;
 Jego Opatrzność strzeże Mojżesza ,
 Także lud wszystek przezeń pociesza.
 I dzieci one, na śmierć podane ,
 Wszechmocą Pana uratowane,
 W płomienia mocach stają nietknięte,
 By Imię Jego głosiły święte.
 Przeto mię żadna nie zwalczy trwoga,
 Gdy w rozkazaniach będę szedł Boga.
 On mię pocieszy, łązy me osuszy,
 A przez swą łaskę da radość duszy.
 Boże mój, Boże, wszechmocny Panie,
 Niech się we wszystkiém wola Twa stanie.
 Racz nas mieć w skrzydłach Twojej opieki,
 Przez Syna Twego na wieków wieki.



PIEŚŃ VI.

Ktoż oplakać godnie może
Za nas grzesznych śmierć Twą, Boże !
W którym świata jest obrona,
Odkupiciel w krwi swój kona.
Kraj się z żalu nędzne serce;
Grzechy me, Boga morderce;
Moje złościły wydały
Na śmierć Pana wiecznej chwały.
O nad skały, nad kamienie
Zakamienialsze sumienie,
Które widząc Krzyż Twój, Boże;
Odważać się na grzech może.
Tyś Zbawcą świata wszystkiego,
I do grzesznika każdego
Twoja każda woła rana:
Nie krzyżuj, nie krzyżuj Pana !
Ach, Panie, przez Krew Twą świętą,
Przez Twą łaskę niepojętą,
Przez najdroższe Rany Twoje,
Wejdz, wejdz Jezu w serce moje.
Do stóp Krzyża Twego padam,
Z wszystkich się mych win spowiadam;
Niech pod Krzyżem będzie Twoim
Kres i koniec złościom moim.

PIEŚŃ VII.

U drzwi Twoich stoję Panie,
 Czekam na Twe zmiłowanie,
 Który pod osobą chleba,
 Prawdziwy Bóg jesteś z Nieba.
 Pan Zastępów, Święty, Święty,
 Bóg wszechmocny, niepojęty!
 Któż Mu może podziękować,
 Spraw się Jego wydziwować.
 O! jak wielki cud uczynił,
 Gdy chleb w Ciało swe przemienił.
 Nam pożywać Je zostawił
 Ażeby nas przez to zbawił.
 Święty, Mocny, Nieśmiertelny,
 W majestacie swym Niezmierny,
 Wszystkim grzesznym Tyś straszliwy,
 Sprawiedliwym miłościwy.
 Drżą przed Tobą Aniołowie,
 Wszyscy Niebiescy Duchowie,
 Choć na Twoją Twarz patrzą,
 Chwały Twój nie ogarniają.
 Ni Serafin, Cherub czysty;
 Ni Archanioł wiekuisty,
 Nie ma co, człek dostępuje,
 Ciało i Krew gdy przyjmuje.
 Jam niegodzien, Panie, tego
 Byś wszedł pod dach serca mego,

Lecz gdy rzekniesz słowo Twoje,
 Zbawisz, Jezu, duszę moją.
 Tobie cześć, Tobie samemu.
 Bądź miłościw mnie grzesznemu ;
 Bądź miłościw Ojcie, Panie,
 Niech się Twoja łaska stanie.

PIEŚŃ VIII.

BĄDź pozdrowiona , Maryjo Przczysta,
 Królowo świata, Panno wiekuista,
 Tyś porodziła nam Syna Bożego,
 W Tobie ratunek człowieka grzesznego.
 Do Ciebie, Panno, my grzeszni wołamy,
 Łzy wylewając serdecznie wzdychamy:
 Ratuj nas , Matko w wszelakięj potrzebie,
 Niech pocieszenia doznamy przez Ciebie.
 Bo nieprzyjaciel na to się usadził
 By sługi Twoje z ojczyzny wygładził ;
 Przyczyn się Pani, a Twoją obronę
 Pokaż Twą łaskę nad Polską Koronę.
 I Xięstwo Litwy Tobie poruczone,
 Niechaj nie będzie przez Cię opuszczone;
 Niech Syn Twój Boski, dla Twojéj przyczyny
 Już raczy naszéj nie pamiętać winy.
 Grzechy to bowiem nasze uczyniły,
 I Boskie kary ku nam obróciły.

Niechże już koniec ciężkiego strapienia
 Będzie. O Panno, zażyj uzalenia.
 Niech nas od Ciebie Niebiescy Posłowie
 Nasi przychylni cieszą Aniołowie;
 Rzeknij nam przez nich, o Matko jedyna,
 Już prześlągany gniew mojego Syna.
 Abyśmy Matkę i Syna społecznie
 Mogli wychwalać na wiek wieków wiecznie.

PIEŚŃ IX.

BOŻE w dobroci nigdy nieprzebrany,
 Żadnym językiem niewypowiedziany,
 Ty jesteś godzien wszelakięj miłości,
 Poszanowania, chwały, uczciwości.
 Ciebie czczę, pragnę i ważę samego
 Nad wszystkie dobro. Tyś jest serca mego
 Największe dobro, Tyś w największej cenie
 Sam jeden u mnie nad wszystkie stworzenie.
 Choćbyś mię nigdy za grzechy, mój Panie,
 Nie karał, przecież żałowałbym za nie;
 A żałowałbym dla tego samego
 Żem Cię obraził Pana tak dobrego.
 Więc o mój Boże i teraz żałuję
 Dlatego że Cię nad wszystko miłuję;
 I to u siebie statecznie stanowią
 Że grzechów moich więcej nie ponowię.

Mam mocną wolę spowiadać się szczerze,
 I wiernie z Tobą zachować przymierze;
 Co gdy uczynię, spodziewam się Ciebie
 Widzieć z radością i żyć z Tobą w Niebie.
 O Boże dobry, Boże litościwy,
 Racz być mój nędznej duszy miłościwy:
 Jakoś ją stworzył, tak i do zbawienia
 Dodaj pomocy, broń od potępienia.

PIEŚŃ X.

NIEBO i ziemio i morze,
 I co tylko w was być może,
 Jak najgłębiej upadajcie,
 Pokłon z nami Panu dajcie.
 Z Chorów górnych Aniołowie,
 Wszyscy Niebiescy Duchowie,
 Zstąpcie do tego padółu,
 Śpiewajcie z nami pospolu.
 Tobie chwała, wieczna sława,
 Tobie cześć niech nie ustawa,
 Święty, Święty, niezmierzony,
 W Sakramencie utajony.
 Który pod Osobą Chleba
 Prawdziwy Bóg jesteś z Nieba;
 W tym Najświętszym Sakramencie
 W każdym zostajesz momencie.

O! jaki cud Pan uczynił
 Gdy chléb w Ciało swe przemienił;
 Teraz na Oltarzu czeka
 Aby zbawić mógł człowieka.
 Ni Anieli, Cherubini,
 Nie dostąpią Serafini,
 Czego człowiek dostępuje
 Ciało i Krew gdy przyjmuje.
 Więc o Boże utajony,
 Bądź od wszystkich pochwalony;
 Oddal od nas głód, mór, wojny,
 Daj ludowi wiek spokojny.
 Broń ojczyste nasze kraje,
 Błogosław nam urodzaje;
 A zaś w ostatniej potrzebie
 Nie daj nam skonać bez Ciebie.

PIEŚŃ XI.

TWOJA cześć, chwała, nasz wieczny Pańie,
 Na wieczne czasy niech nie ustanie.
 Przed Twój Majestat pieśń naszą wznosim,
 My słudzy Twój Imię Twe głosim:
 Za dar Twój, z wielkiej miłości dany,
 Z żadnemi skarby nie porównany.
 W tym Sakramencie poznajem drogim
 Żeś jest wszechmocnym i dobrym Bogiem;

Gdy nam , przez łaskę Twą niepojętą,
 Dajesz Twe Ciało i Krew Twą świętą.
 Przed Tobą, Jezu, czoła schylamy,
 Ciebie do naszych serc przyzywamy;
 Racz nam łask Twoich dać godnie użyć,
 Według Twych świętych praw Tobie służyć:
 Który za grzechy nasze cierpiełeś,
 Dla nas na Mękę i Śmierć się dałeś.
 Niechże cześć, chwała będzie wiecznemu
 Bogu w Osobach Trzech Jedynemu ;
 Niech będzie dzięki nieustająca
 Bogu naszemu na wiek bez końca.

PIEŚŃ XII.

Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy,
 Łzy wylévając, serdecznie wzdychamy:
 Racz na nas wejrzyć z Nieba wysokiego,
 A racz pocieszyć człowieka grzészego :
 Któregoś, Panie, zbyt nie umiłowiał,
 Krwi swój dla niego przelać nie żałował.
 Acz miecz Twój srogi bardzo się rozszerzył,
 By grzechy nasze słuszną karą zmierzył ;
 My niepoprawni, w złościach naszych trwamy!
 Jednakże, Panie, ku Tobie wołamy,
 Byś winy nasze łaskawie przebaczył,
 A gniew Twój słuszny pohamować raczył.

Użycz nam łaski ku upamiętaniu,
 Daj serce prawe ku Twemu wzywaniu,
 Abyśmy wszyscy w pobożności żyli,
 Ciebie z Świętými na wieki chwaili.

PIEŚŃ XIII.

ANIOŁ pastérzom mówił :
 Chrystus się wam narodził;
 W Betlejem, zacnuém Dawida mieście,
 Narodził się w ubóstwie,
 Pan świata, Stworzyciel.
 Chcąc się poselstwa tego
 Dowiedzieć wesołego,
 Bieżeli do Betlejem szczęśliwie
 Znaleźli Dziecię w żłobie,
 Maryję z Józefem.
 Dziedzic chwały wieczystej,
 Syn Dziewicy Przeczystej,
 Od Ojca raczył zstąpić na ziemię,
 By zbawił ludzkie plemię,
 Pan świata, Zbawiciel.
 Tak się wiernie spełniło
 Co pod figurą było.
 Aaronowa Różczka zielona,
 Stała się nam kwitnąca,
 I Owoc rodząca,

PIEŚŃ XIV.

W żłobie leży, któż pobieży
 Kolędować Małemu,
 Jezusowi Chrystusowi
 Dziś nam narodzonemu.
 Pieśń Mu dajcie Pastuszkowie,
 Nieście dary Trzój Królowie,
 Jako Panu naszemu !

I my z niemi, pieśni swemi
 Chwalmy Pana w miłości :
 Że świat zbawić, moc swą wsławić
 Zszedł na ziemskie nizkości.
 Dzieciatko święte witajmy,
 Z Aniołami Mu śpiewajmy,
 Chwała na wysokości !

Choć w ubóstwo przybrał Bóstwo
 W czas taki uroczysty,
 My poznajmy, cześć Mu dajmy,
 Panto, Bóg nasz wieczysty.
 Jakićż radości doznajem,
 Jezusowi pokłon dajem
 I Maryj Przeczystej !

Panno Święta, proś, rączęta
 Niech się Synka miłego
 Do tych zwróca, którzy nuca.
 Pieśni ku chwale Jego.

Niech się raczy w nas urodzić,
 Łaską od grzechów odwodzić,
 Wieść nas do Raju swego !

PIEŚŃ XV.

JEZU Chryste, Panie miły,
 Baranku bardzo cierpliwy!
 Wzniósłeś na Krzyż ręce swoje
 Za grzechy i złości moje.

Płacz Go, człowieku niewierny,
 Patrz jak Pan jest miłosierny;
 Pan twój na Krzyżu umiera,
 Słońce jasność swą zawięra.

Pan wyrzekł ostatnie słowa,
 Zwiła Mu z ramienia głowa ;
 U stóp Krzyża Matka stoi,
 Któż jęj wielki żal ukoi !

Zasłona się popadała,
 Ziemia się rwie, łamie skała,
 Setnik woła : Syn to Boży!
 Tłuszcza wierząc, sobą trwoży.

Jeszcze Zbawcy bok przebito,
 Płynie z wodą krew obfity,
 Ach ! zlewamy twarz swą łzami.
 Jezu, zmiłuj się nad nami !

 PIEŚŃ XVI.

PRZEZ Twoje święte Zmartwychpowstanie,
 Boży Synu, racz odpuścić nam nasze zgrzeszenie.
 Wierzymy iżś z martwych powstał,
 Żywoteś nasz naprawił,
 Z śmierci wiecznej nas wybawił,
 Swoją świętą moc zjawił.

 PIEŚŃ XVII.

WESOŁY nam dzień dziś nastał, którego z nas
 każdy żądał : Tego dnia Chrystus zmartwychwstał.
 Alleluja. Alleluja.

Król Niebieski knam zawitał, Jako śliczny
 kwiat zakwitał, Po śmierci się nam pokazał. Alle-
 luja. Alleluja.

Piekielne mocy zwojował, Nieprzyjaciele po-
 deptał, Nad nędznymi się zmiłował. Alleluja. Al-
 leluja.

Do trzeciego dnia tam mieszkał, Ojce święte
 tam pocieszał, Potém iść za sobą kazał. Alleluja.
 Alleluja.

Którzy w ątchlaniach mieszkali, Płaczliwie tam
zawołali, Gdy Zbawiciela ujrzeli . All. All.

Zawitaj pożądający, Boże Ojczy wszechmogący,
Wybaw nas z piekielnej mocy. All. All.

Wielkie tam weseli mieli , Gdy Zbawiciela uj-
rzeli, Którego z dawna żądali. All. All!

Potem swą mocą zmartwychwstał, Pieczęci
z grobu nieruszał , Na stróże wielki strach po-
wstał. All. All.

A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, Miłośni-
kom się pokazał, Anioły do Matki posłał. All. All.

O Anieli najmilejsi, Idźcie do Panny Najświęt-
szej, Do Matki mój najmilejszej. All. All.

Odemnie Ją pozdrawiajcie, I wesoło zaśpiewaj-
cie, Królowo Rajska wesel się. All. All.

Potém z swą wielką światłością, Do Matki swój
przystąpiwszy, Pocieszył Ją pozdrowiwszy. All.
All.

Napełniona bądź słodkością, Matko moja , i ra-
dości, Po onęj wielkiej żałości. All. All.

Witaj Jezu najśliczniejszy, O Synu mój najmi-
lejszy. Pocieszenie wszelkiej duszy. All. All.

Jestem już bardzo wesoła , Gdym Cię żywego
ujrzała, Jakobym się narodziła. All. All.

Łaskawie z nim rozmawiała , Usta Jego calo-
wała, W radości się z Nim rozstała. All. All.

Przez Twc, Chryste, Zmartwychwstanie, Daj
nam grzechów odpuszczenie, A potem duszne
zbawienie, Z Tobą wieczne królowanie. Alleluja
Alleluja.

PIEŚŃ XVIII.

GWIAZDO morza, któraś Pana mlékciem swoim
karmiła, Tyś śmierci szczep który wszczepił pier-
wszy rodzic, skruszyła.

Śliczna Gwiazdo, racz nam teraz uskromić Nie-
bo srogie; które trapi ciężkim morem zewsząd
ludzie ubogie.

O Lekarko chrześcijańska, racz nas chorób po-
zbawić. Co nie zdoła ludzka siła, racz nam u Sy-
na sprawić.

Odwróć od nas głód, mór ciężki; zachowaj
krwawęj wojny; użyż zdrowia i żyźnych lat; racz
nam dać wiek spokojny.

Wysłuchaj nas, gdyż Tobie Syn nie odmówić
nie może. Zbaw nas dla prośby Matki Twój, o Je-
zu! wieczny Boże.

Byśmy Ciebie z Bogiem Ojcem, z Duchem Świę-
tym społecznie, chwalić i Twą Matkę sławić mo-
gli na wieki wiecznie.

PIEŚŃ XIX.

PRZED oczy Twoje, Panie, winy nasze składamy; a karanie, które za nie odbieramy, przyrównujemy.

Jeżeli uważamy złości któreśmy popełnili :
mniej daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

Cieęższe to jest do czego znamy się być winnymi ;
lżejsze to co ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czujemy; a przecież
grzeszyć poprzestać nie chcemy.

Pośród kar Twoich niedoleżność nasza wielce
truchleje; wszakże w nieprawości żadna się od-
miana nie dzieje.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony; a upór
w złém trwa, nie nieporuszony.

Życie w uciskach prawie ustaje: złych jednak
nałogów swoich nie poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się nie
poprawujemy; jeżeli sprawiedliwie karzesz, wy-
trwać nie możemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali: a po nawiedzeniu zapominamy czegośmy dopiero płakali.

Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz, siłać obiecujemy; a skoro go spuścisz, obietnic wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz, prosimy Cię abyś się zmiłował; a gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzących się Tobie wszechmogący Boże: wiemy iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać o co żebrzemy, lubośmy nie zasłużyli; któryś nas z niczego stworzył abyśmy Cię chwalili.

PIEŚŃ XX.

SWIĘTY Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny! Zmiłuj się nad nami.

Od powietrza, głodu, ognia, i wojny! Wybaw nas, Panie.

Od nagłej i niespodziewanej śmierci! Zachowaj nas, Panie.

My grzészni, Ciebie Boga prosimy! Wysłuchaj nas, Panie.

Abyś nas do prawdziwej pokuty przyprowadzić raczył! Prosimy Cię, Panie.

Abyś karanie Twoje od nas oddalić raczył! Prosimy Cię, Panie.

PIEŚŃ XXI.

STRASZLIWEGO Majestatu Panie,
Za me grzechy płakać też nie stanie.

Ja stworzenie Twe wyrodne,
Świętych oczu Twych niegodne,
Twój Majestat nieskończony,
Przed którym klękają Trony,
Obraziłem!

Nie śmiem pojrzyć okiem zapłakanem,
Ale sprawa z bardzo dobrym Panem.

Skoro żalu łzy zobaczy,
Wszystko mi darować raczy.
Lecz złąd w sercu większa rana,
Że tak łaskawego Pana
Rozgniewałem!

Ach, proch nędzny, na com się odważył:
Stworczem swego zdradził i znieważył!

On mię obsypał łaskami,
 A ja Go swemi grzechami
 Przestępca zapamiętały
 Pana wiekuistej chwały
 Zasmuciłem !

Płaczcie oczy, ach, płacz serce moje !
 Nie tak Twoich słusznych kar się boję,
 Jak żal żem Twą łaskę stracił,
 Niewdzięcznością Ci odpłacił,
 Panie mój ! Zlituj się, Boże,
 Wejrzyj ku mojej pokorze,
 Żal mój przyjmij !

PIEŚŃ XXII.

WITAJ Królowo Nieba i Matko litości,
 Witaj Nadziejo nasza w smutku i żalości !
 Do Ciebie niesiem modły Ewy potomkowie,
 Wzywamy Cię wygnańcy, z padolu więźniowie,
 Orędowniczko nasza ! Racz swe litościwe
 Oczy spuścić na nasze serca żalościwe ;
 Owoc błogosławiony żywota nam Twego
 Racz pokazać po zejściu z świata doczesnego.
 O Święta, łaski pełna ! niech Twoja przyczyna
 Wyjedna nam Twojego miłosierdzie Syna.
 O Maryjo, uproś nam czego pożądamy,
 Niech wicznie Zbawiciela w Niebie oglądamy.

Bądź miłościw, o Jezu, przyjmij nas w Twe Rany,
Wysłuchaj nas, w dobroci nigdy nieprzebrany.

PIEŚŃ XXIII.

DO PATRONÓW POLSKICH.

SŁUDZY Chrystusa, Niebiescy Duchowie,
Polskiej Korony Święci Patronowie,
Waszój opieki żebrzemy dla kraju,
Mieszkańcy Raju!

Wspomnijcie, Bracia, na swoich rodaków,
Xiążęta Niebios, na biednych żebraków,
Raczcie się w Niebie przyczyniać za nami,
Swemi modłami!

Jeżli głód, wojna, lub powietrze srogie
Nawiędzać poczną królestwo ubogie:
Bronście nas, stojąc na kraju granicy,
Święci Strażnicy!

O Boże, niech nam będzie uiszczona
Prośba, od Twoich Przyjaciół czyniona,
Dla zasług życia i Krwi wysłuchana
Chrystusa Pana!

PIEŚŃ XXIV.

O URODZAJ, DÉSZZ, LUB POGODĘ.

BOŻE, Królu Nieba, ziemi!
 Zlituj się nad dziećmi swemi;
 Racz wejrzyć na ludzkie plemię,
 A daj urodzaj na ziemię.
Albo: A daj pogodę na ziemię.
Albo: A daj żyzny dészcz na ziemię.

Ażeby znał lud Twój wierny,
 Żeś Ty zawsze miłosierny:
 Że lubośmy godni kary,
 Ty nam przecie zsyłasz dary.

Zlitujże się nad proszącym,
 Ludem w Tobie ufającym;
 Ojczy, nasze przyjm wołanie,
 Niech się Twoja łaska stanie!

PIEŚŃ XXV.

P O R A N N A

KIEDY ranne wstają zorze,
 Tobie ziemia, Tobie morze,

Tobie śpiewa żywioł wszelki .
 Bądź pochwalon, Boże wielki !

A człowiek, który bez miary
 Obsypany Twemi dary,
 Coś go stworzył i ocalił,
 A jakżeby Cię nie chwalił !

Ledwie oczy przetrzczyć zdołam,
 Wnet do mego Pana wołam,
 Do mego Pana na Niebie,
 I szukam Go koło siebie.

Wielu snem śmierci popadli
 Co się wczoraj spać układli ;
 My się jeszcze obudzili,
 Byśmy Cię, Boże, chwalili.

PIEŚŃ XXVI.

W I E C Z O R N A .

WSZYSTKIE nasze dzienne sprawy
 Przyjm litośnie, Boże prawy,
 A gdy będziem zasypiali,
 Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone
 Dzień i noc patrzą w tę stronę ,

Gdzie niedoleżność człowieka
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj zgubne przygody,
Od wszelakięj broń nas szkody,
Miej nas wiecznie w Twojej pieczy,
Stróžu i Sędzio człowieczy.

KONIEC.



Phosphorus

[Faint, illegible handwriting throughout the page]

I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the above matter. I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the above matter.

1891

The first of these is the
 fact that the system is
 not self-sufficient. It
 is dependent on the
 outside world for many
 of its needs. This is
 a serious weakness.

Supra ...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

[illegible]

meja ...
berupa mi niny. O' mi ...
oo meja ...
iemog ...

...
...
...

iem tak barde oddali ...
mianis bu Ci sukae - ...
...

...
bali ...
i ja ...
...
...

...
...
...
...
...

...
...
...

gas =

[illegible]

[illegible]

Święty

Wto greszniek najniegę
wota budy - któregoś ty

10 10 10

sz. - a 720

Wianem sercem nie
duszkowat; przypada do Świ
moit o 102

Priloh za

[illegible]

oi so b ija anjia
 nes selj g g g g g
 isur o u u u u u; i a m g
 ach ei i g o, ros on, i g
 ie i i i i i i i i i i i
 P i i i i i i i i i i i
 si i i i i i i i i i i i
 loblan t a mone naanich to
 wa w t sus swej sritj i vasat
 ver i i i i i i i i i i i
 i i i i i i i i i i i
 d Turoo turoo i i i i i i i i i
 i i i i i i i i i i i
 nos i i i i i i i i i i i
 i i i i i i i i i i i
 o i i i i i i i i i i i
 i i i i i i i i i i i
 pudia i i i i i i i i i i i
 Ty i i i i i i i i i i i

2. *Phyllanthus* *similis* *not* *litt*
are *of* *Japan* *disponib*, *luna*
in *a* *trip* *kalme*.

[Faint, illegible handwriting]

[illegible]

U. swiatekii (L.) B. & P.
U. persea (L.) B. & P.
U. piermixonii (L.) B. & P.
U. rarem strobenensis (L.) B. & P.
U. pieria

реша

2.

*Chmata! Chmata! Kitei iaspasanta,
Krenkoi "v sorui otkoi,"
i... Chmata mnenie,
i...
A...
I...
I...*

3.

1. *Leaves* - 1/2 lb. each
 2. *Stems* - 1/2 lb. each
 3. *Roots* - 1/2 lb. each
 4. *Seeds* - 1/2 lb. each
 5. *Flowers* - 1/2 lb. each
 6. *Leaves* - 1/2 lb. each
 7. *Stems* - 1/2 lb. each
 8. *Roots* - 1/2 lb. each
 9. *Seeds* - 1/2 lb. each
 10. *Flowers* - 1/2 lb. each

4.

v e' noxanna, - v'ieusiann
 v e' ch'orami' niethiemi'.
 v e' ra' tasi' - t'iech' ob'iashi'
 v e' rostru'li' po' ziemi'.
 v e' z'ymy, - na' p'ri' v'
 v e' v'ieimoi'noi' u' Boga:
 v e' na' cysla. - i' n'alka' c'mv'e',
 v e' v'ieimoi'noi' o'v'ib'oga'.

5.

v e' v'ieimoi'noi' sty, - Ciem' ro'glycy,
 v e' v'ieimoi'noi' nabremia'y,
 v e' v'ieimoi'noi' v'em, - i'mie'cie' c'ro'em.
 v e' v'ieimoi'noi' po'chmaty'.
 v e' v'ieimoi'noi' c'p'is'y,
 v e' v'ieimoi'noi' o'v'ib'oga;
 v e' v'ieimoi'noi' na' c'mv'e',
 v e' v'ieimoi'noi' o'v'ib'oga'.

9.

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

Two wielkocenne ... Boga

Panno czysta, Matko Chrysta,

Proszę Cię o błoga!

9.

Panno

... ..

... ..

... ..

... ..

Two wielkocenne u Boga.

Panno czysta, Matko Chrysta,

Proszę Cię o błoga!

12.

[illegible]

11.

[illegible]

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10.

Wielu rozróżnieniem;

~ Tę ~ icki. - Na nich wicki.

Wielu rozróżnieniem.

~ bo ciemny. - Na półcie.

Twa wielmożności u Waga

~ ciemna. - Waga ciemna

Wielmożności - wielmożności.

13.

W Tę ~ Dobroci, - Wiat u ~ stoci

Wielmożności ~ Dobroci.

~ na nich ~

~ ciemna ~

~ bo ciemny. - Na półcie.

Twa wielmożności u Waga

~ ciemna ~

~ ciemna ~

11.

12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

17.

[Faint, illegible handwriting]

19.

[Faint, illegible handwriting]

Lanna crysta,
Gruehwakebna,

2. 10p a 11. 10. 00.
Fontainebleau.

Madlićina

Ku uprosenim domu Jakobinim

O Vanie i Boze moj! Ty! vsy eto
dobro moje! a kto i ta leli alyem
i nias' vrotai' ku Tobie? Ja ne, ne, ne,
mijsey etaga Tvoj najkhibsey roboriti
s' vrotai' ne dnujsey, Echsey i gnujsey
pogardy, nia' to sam uvidi' i my moji
moze - A vrotai' nias' Vanie se
fustem niasem, ze nias' nias' nias', i nias'
nias' moze - Ty sam nias', i nias' nias'
i nias' - Ty vsy eto nias', nias'
nias' nias' nias', nias' nias' nias'
nias' nias' nias' nias' nias' nias'
Waps nias' na nias' nias' nias'!
ila Tavas Tavas! nias' nias' nias'
Ty kto nias', nias' nias' nias'
nias' nias' nias' -

Półna Półna. Książki widać w ten sposób
 Lina, jaki się tu ma nie milość
 i Tasha. Tasha - Nie idźciej. Tasha
 Półna widać: nie dostrzegajcie uśmiechu
 Tasha: nie adasmy nie dostrzegajcie
 adasmy widać. Nie dostrzegajcie
 Półna: nie dostrzegajcie widać.

Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha
 Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha
 Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha
 Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha
 Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha
 Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha

Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha

Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha

Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha

Półna: nie dostrzegajcie widać. Tasha

Lo Ducha $S^{\frac{9}{2}}$

Jas duska moja - wieniec skroci mi p. ta,
 Ku rozstankowi smutkiem się, wicieta
 Gdźśroś Nibias pomażę, pomażę, pomażę,
 Piastemko, rzeź, rzeź, rzeź, rzeź, rzeź,
 Duszku, ku duszy mojej, wieniec obładowi,
 Rzygostan, ten mój, str. wieniec, wieniec, wieniec.

Och dusko moja jak opalona miva,
Z jutroja, o, Dječku, daj mi od strupljivy Lova
Nechaj co nasione vstetli jej opaljena
V krasivom na onie bujnie sly vzroplena,
Co rostne, boudne, nechaj zomre na dnie,
Co smutne, mlytane, nechaj ne rosie opaljena.

Myśli, woryński, krowica i ananas,
Czarna z żółtą i zieloną w sobie w czasie,
Co jeno woda z brzołem na spole,
Krowica i ananas co najwięcej z krowy,
Wonna, co z krowy przedmiotem krowy,
Krowa ^{z krowy} z krowy i krowy z krowy.

Do S. Józefa.

0.1. *przechwałki*. Gory i najprężniejszy Obłuz
Kienek i. Kaskaden Kawała i czołowi
Najświętszej Panny Bogarodzicy, w mro-
naryjch górnym. Bóg, najprężniejszy
tajemniczy Odkrywania Światła, od st-
wista nawiązany i nawiązany, - to w
rymion stwiera Kaskadę Najświętszej,
opiecznioną wzbijając w wielki Bóg,
Kawonizmem Kaskadą, Kaskadą Świat-
ła, przelana w Kaskadę, przelana w Kaskadę.

mloda i istna Pana wyrostkiego imiata, a
czysta i tasci osoba i miot nabi. Byl zadowol
i. probowal rancz tasci miotowi i prozbowite?
O. najczystszy mioty Patryar. karm, najdoslajsz
najczyst mioty Sniatoni, najczystsz
mioty Wybrancowi, proz. Stasowi i Sniat
proz Maryi i Juregie gatego rodzaju ludzkie
go dobiadajaja, blagostawisz, wstaj i wstaj
wyrostka trwoje trudy i proz, ludzkie
obawy i umiartowienia, kazda trwoja i ka
i najmniejsza ustuga, dla Maryi i Jurega
blagostawisz i do nby trwoich ciowstach ka
nie ugodum i dziekuje. Przyjaj. sie ka
ma i prozowny Patryar. mioty, i tak i
w godzinie, Sniatowi proz Sni, ktorzy ci
nie dostrzaj. nie moze, Jurega i Marya
i o nich na nie i w prozowny proz
tegoz Pana naszy i do Stmen.

(Post Scriptum: Medlitzersky to na Gwisto
19. Marcia 1841. roku prozowal na
Dnia waznego podmiotow. Jurega i
mnia i p. Dnia i dostrzaj. nasz na Pana
Stefan Witrowski. W Medlitzersky to dostrzaj
czysty mioty, i prozowny, i Jurega i
Dnia i dostrzaj. w Dnia v. 1841. -
Medlitzersky to dostrzaj. w Dnia
Dnia i prozowny i i prozowny dostrzaj.
i medlitzersky dostrzaj. w Dnia i proz
jaki dostrzaj. sie u mni. mioty proz
naby i dostrzaj. Sniatowi prozowny i dostrzaj
mioty medlitzersky dostrzaj. w Dnia i proz
i dostrzaj, aby w tym Dnia prozowny
o jago dostrzaj. By dostrzaj. nasz Stefan
Dnia i prozowny 19. Marcia 1841.
Dnia i prozowny i dostrzaj. w Dnia
prozowny dostrzaj. w Dnia i prozowny, aby
i dostrzaj. w Dnia i prozowny dostrzaj. w Dnia
mioty o tym Dnia i prozowny i dostrzaj. w Dnia
prozowny dostrzaj. w Dnia i prozowny, aby dostrzaj.
dostrzaj. mioty medlitzersky dostrzaj. w Dnia
Dnia i prozowny 13. Marcia 1841. roku
Dnia i prozowny J. B. L.

Modlitwa za Kościół Świąty.

Patric Jean Byam Boga żywego, Ty
staszcy do zaminowania Ha abominacji
naszego zbrodniczego Kościoła Świąty na opo-
stłepę go byśmy praisidne nie przemogły
złupadomych na kłobuna i cyrkon ci dzia-
łaj ten Kościół Świąty, Katołicki, zaprawi
Jas nam na masie Jazusa. My dżici i
nie molimy w prochu na kłobuna i
Świątę Oblubienic, Twoją. Wiemy iż
ciota nigdy nie opuszcza i onzami a
Kreśu miślebu przestawia go na straci
przem i mżalkich Świątojści. Prosto bla-
gamy i udę w obymch Doległiwosciach
ciota, i Świątę wias- frub, a ora
nadawanie tćr osenitaci im liawnyżanę
mak uideł. Chwoni, wznowi i umowa
Świątę bżogostawianiatny Głoni Kościół
Katołicki Piętnego, i Wdmustaka Jwa
i Ojca Wiary. h! Ojciec Strumienic
Tasce i dżon pastwianiatny pasce Jwa
pod Amierzchnictwem Piętn. Papieża
bl. onz Jwa, podzar Soboru Powszechnego.
Owion i nas mialowacich abymy mżalkich
do kłobuna w Kłobuni, Wiara i na dżici. Kłobuni
ani dżici, ani przestawianiatny, ani gżon
mżon, ani podstępy piści, nie odda
nas do Kłobuni i Stolicy Piętnego. Wiara
Kłobuni i nas Wiara i wżymocian dżon
i bżon na imię Katołicka i. Praszmy o
dżon i Tasce za restawianiem s. Kłobuni
my. Bogawidaj i za przegżon s. Kłobuni
Stolicy Piętnego Parcia - ora i wżon
Apłostolom, tudzie Józefa Oblubienic
Wżymocian Świątych Patołickich - ora
mżon i Stawianie co na Kłobuni
Amion.

La Gżiszanicków. - f. 17. Dy.

Porucnij Patric na bżogost
Kłobuni trójce "O wżymocian przestawianiatny
i c. d. - Gżiszanicki nigdy nie i c. d.

[illegible]

(Hydras 2 sym. - num. 27/4)

sine i cotta nigrosculama i Karyi matki
 syna tniego jedynego, proza mudlajacy
 iazy i skrom wyszytelnik Smutyk tma-
 ich, proza smutosi i radosi wyszytelnik
 amietow trowich w miobie. Alby ciem-
 Pamiu ulewie, unieillie, ubogostawie,
 ulewie, Smutyk, Smutyk, Smutyk, Smutyk
 jedne me trowie wochod, nadziejacy mie-
 oia na wyszytelnik dobradajetwa skom-
 oia, jaskupionie i osmionionie daz-
 chem St, na wyszytelnik trowie jacye-
 nio i ubogostawie i Karyi i trowie daz-
 Karyi, wyszytelnik Smutyk i Karyi, trowie
 Karyi, w prozoscie ubogostawie i
 wyszytelnik wybrany i trowie proza
 ulewie, cety, na wyszytelnik dobradajetwa
 itma otowionie wyprujisz tyk, ktory
 wie nie stana godnem Kachunie i
 ulewie i Karyi w polnie nigdy drizek
 wywie nie bity. Ofiaruje i je trowie
 Pamiu na prozoscie i na wyszytelnik
 grzechy, Karyi i w prozoscie i trowie
 byt amietowionie - na wyszytelnik i na
 grzechy moia i bliskich moich i trowie
 rade mogo, na wyszytelnik mioudziejnosci
 i amietowionie wyprujisz tyk w Karyi
 i mioudziejnosci amietowionie otowionie, a byt
 i Pamiu proza skrom Syna tniego jedyne
 radowanego amietowionie i wprujisz tyk do
 mioudziejnosci i co do Karyi. Alby je w nadmier
 mioudziejnosci Pamiu? Niekie grzechy
 nasze i amietowionie stana, sie byt je-
 klo smig, miok sie stana, jak by nigdy
 nie byty. Jazwie cety istnosci moia i trowie
 amietowionie i amietowionie Chrystusa
 ofiaruje i Pamiu jako prozosc, aby
 nas amietowionie w obracy trowie chowac. Spraw
 amietowionie mi Kachunie. Niekie amietowionie sie
 Kachunie od siebie i w Kachunie trowie amietowionie.



DO POBOŻNEGO CZYTELNIKA

PROŚBA.



W całej książce, którą masz chrześcijański Czytelniku przed okiem, nie wdano się nigdzie, jak widziałeś, w świeckie wywody i rozprawiania; albowiem ułożona ona jest nie dla półmędrków, gadulów, i rozsięwaczy próżnych słów; lecz dla ludzi pobożnych i wiernych; — nie dla tak zwanych (a zwanych fałszywie) filozofów, ani żadnych kacerzy, albo ospalców w Wierze Świętej : lecz dla bogobojnych i modlitwę miłujących katolików polskich. Wszakże, baczenie dając na czas w którym jesteśmy : nie od rzeczy się zdało domieścić do Ciebie, miły Czytelniku, prośbę następującą.

Mogłoby się zdarzyć, że kto, zaprawiony zdaniami i mądrością świata; która, według Pisma, będąc *uczyniona głupią*(*), jest przeto wielce zuchwała, opryskliwa, i do sądów porýwcza; przeglądając z przypadku tę książ-

(*) 1 Kor. 1 20.

kę, gorszyłby się trafiwszy na niektóre wyrazy dziwne, i jakich lub wcale nie pojmie (zwłaszcza do czytania i rozmyślenia pism nabożnych nie wdrożony), lub też będzie rozumiał źle. Takiego gdy ci usłyszeć przyjdzie, a on puściwszy się w szérenie przygany, będzie swój płochy i w dumę wyrosły dowcip wołał w tém nieobacznie a ze zgorzzeniem na plac : tedy staraj się, proszę, łaskawy Czytelniku, zwrócić go dla miłości chrześcijańskiej ku zbawiennemu upamiętaniu, to mu chętnie na oczy kładąc :

Że insza jest, czytać xięgi światowe, o rzeczach światowych, doczesnych, wymyślonych od ludzi : a więc płytkich w sobie, i łatwo obejrzeć siebie dawających : bo co człowiek udzielał i powiedział, człowiek też rozumieć i sądzić może; a insza, zadać się w czytanie xiąg kościelnych : gdzie mowa o rzeczach wiecznych i Boskich : a przeto głębokich, niezmiernych, i pełnych tajemnic.

Że n. p. Słowa mieszczone w Litanijach świętych, a zaczerpnięte z Biblii, albo innych Pism Kościoła Apostolskiego : mają wszystkie znaczenie poważne i wielkie; dla zmysłów i pospolitych głów zakryte, i wcale zawiązane.

Że człowiek zacny każdy, poszanowanie ku nim znać u siebie i okazywać ma : jeżli

już nie przez wiarę, cnotę i mądrość; to nawet dla saméj roztropności i przystojności.

Że wreszcie, ażeby Słowa, które zaraz nad kolóbką rodzaju ludzkiego, i prawie pokąd jeszcze Niebo, z kąd człowiek wyszedł, nie zamknęło się nad nim; przez usta pierwszych Patryarchów i Proroków, w najwyższém ducha podniesieniu na świat wydane: są dotąd przez wszystkie wieki, gdy wszystko ziemskie przebrzmiéwa i zapada, przechowane i żywe we czci narodów; — Słowa, którém i przez łaskę Ducha Świętego, i dla zbawienia dusz, Apostołowie i Ucznié Chrystusa po wszystkich świecie wiarę w Przedwiecznego Boga i Jego Niebieską Naukę szczepili i we wzrost puszczali; — które Kościół Chrystusa, Pana naszego, po całej ziemi przy odbywaniu najświętszych Ołtarza Tajemnic statecznie używa i święci; — które tylu Pustelników i Pokutników Pańskich, w głębokiej samotności puszcz i klasztorów, z najżarliwszą modlitwą wymawiało; tylu Męczenników i zwycięzców świata, w płomieniach i wszelakich katowniach, z nieziemskiém męstwem wyznawało i cudami głosiło; tylu Błogosławionych i Świętych Bożych w konaniu swoim powtarzało! — aby, mówię, Słowa takowe kłaść u siebie pod sąd

nędznego i zmiennego dowcipu, przeciw nim się targać, jad na nie miotać, i zuchwałą przyganą śmieć one kasać i brudzić! — potrzeba albo całkiem uderzyć rozumem o ziemię, i pójść na szalonego; albo też stać się bez czci i wiary, bez duszy i serca nikczemnikiem; zamieniając się dobrowolnie z człowiekiem, w kawał gliny i błota.

Te i podobne, miły Czytelniku, uwagi, na rozmyśl mu, czasu pogodnego, a zawsze z ochotą i dobrocią brata, nawodząc: azaliż nie będzie Ci dano, aby on obłąkany zaślepieniec i nędzniczek, pobudziwszy się ku poznaniu prawdy, z serca się w niej rozniósł; a umysł swój w klubę bogobojności wprawiając, i w miłości Zbawiciela, Pana naszego, siłę biorąc, odstąpił dla zbawienia swego co najrychlej od gromady tych, co *mają oczy aby nie widzieli, i uszy aby nie słyszeły* (*), i którzy *powiadając się być mądrými, głupięmi się stali*(**), a w dobrém aż do dokonania téj drogi ziemskiej trwał.

O to Cię proszę, i tego życzę, chrześcijański Czytelniku; serdecznej modlitwy Twojej za ojczyzną i za nami wszystkiemi bardzo wzywając.

(*) Rzym. 11. 8.

(**) Rzym. 1. 22.

SPIS RZECZY.

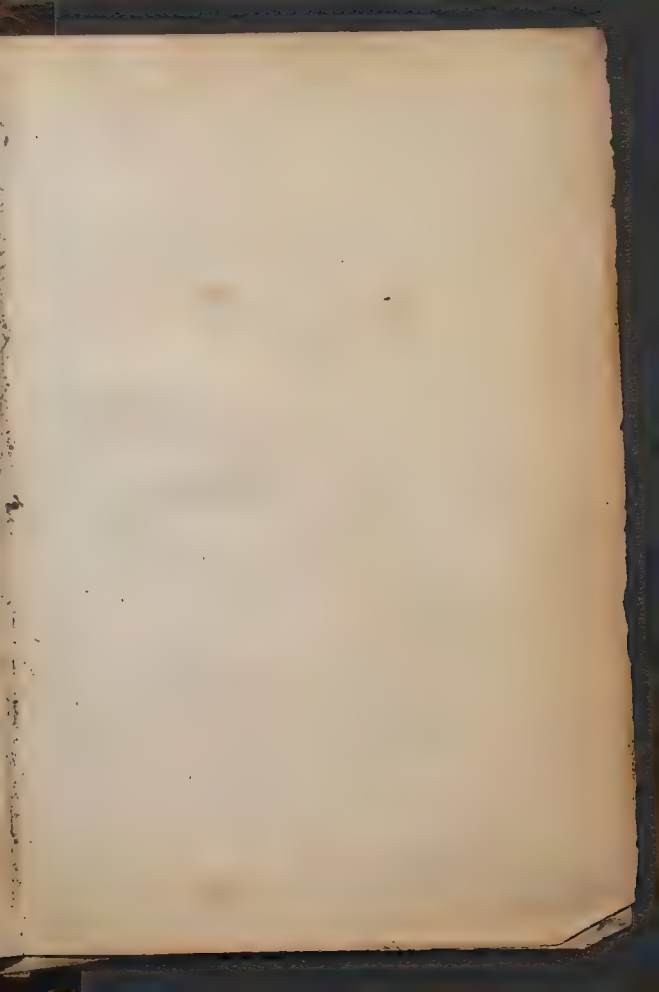


| | Strona. |
|---|---------|
| Akty codzienne. | 18 |
| Akty codzienne (drugie) | 363 |
| Akty przy wystawieniu N. Sakramentu. | 414 |
| Akty przy Cudownym Obrazie N. P. Maryi. | 512 |
| Akty przedśmiertne. | 614 |
| Codziennie wpraszanie się do przenajświętszych
Ran Jezusa Chrystusa. | 436 |
| EWANGELIJE i LISTY APOSTOLSKIE na Święta naj-
główniejsze w roku z dołączeniem na każde
stosownej nauki i modlitwy. | 626 |
| Godzinki o Boskiej Opatrzności. | 138 |
| Godzinki o Męce Pańskiej. | 429 |
| Godzinki o Niepokalaném poczęciu N. P. Maryi | 498 |
| Hymn S. Augustyna. | 128 |
| Koronka o Boskiej Opatrzności. | 129 |
| Koronka Przemienienia Pańskiego. | 171 |
| Koronka o Trójcy Przenajświętszej. | 183 |
| Koronka za dusze wiernych zmarłych. | 606 |
| Litanija o Boskiej Opatrzności. | 132 |
| Litanija o miłosierdziu Bożém. | 440 |
| Litanija o Imieniu Jezus. | 159 |
| Litanija o Najświętszym Sakramencie. | 174 |
| Litanija o Duchu Świętym. | 178 |

| | |
|---|-----|
| Litanija o Trójcy Przenajświętszej. | 445 |
| Litanija do Najświętszej Panny. | 190 |
| Litanija o miłości Jezusa i Maryi. | 200 |
| Litanija do wszystkich Świętych. | 202 |
| Litanija do Świętych Aniołów. | 518 |
| Litanija do S. Anioła Stróża. | 215 |
| Litanija do S. Józefa Oblubieńca. | 343 |
| Litanija o szczęśliwą śmierć | 601 |
| Litanija przy konających. | 257 |
| Litanija za dusze zmarłych. | 261 |
| Magnificat (<i>po polsku.</i>). | 54 |
| Modlitwa poddania się Boskiej Opatrzności | 25 |
| — druga. | 137 |
| Modlitw cztery do Boskiej Opatrzności. | 148 |
| Modlitwa o miłości Jezusa Chrystusa. | 164 |
| Modlitwa do Pana Jezusa bolejącego. | 165 |
| Modlitwa uproszenia opieki Pana Jezusa. | 408 |
| Modlitw dwie do Serca Pana Jezusa | 409 |
| Modlitwa do Pana Jezusa przed Jego cudownym
Obrazem. | 412 |
| Modlitwa z rozpamiętywaniem Męki S. | 168 |
| Modlitw dwanaście o Męce Chrystusa Pana. | 421 |
| Modlitwa S. Augustyna o Męce Pańskiej. | 435 |
| Modlitwa do Krzyża Pańskiego. | 438 |
| Modlitwa przed Krucyfiksem. | 547 |
| Modlitwa o błogosławieństwo N. Sakramentu. | 177 |
| Modlitwa S. Grzegorza papieża. | 409 |
| Modlitw trzy do Trójcy Przenajświętszej | 448 |
| Modlitw trzy do Ducha Świętego. | 180 |
| Modlitw siedem do Najświętszej Panny. | 193 |
| Modlitwa do N. P. Maryi przed Jęj cudownym
Obrazem. | 514 |

| | |
|--|-----|
| Modlitwa do N. P. Maryi o szczęśliwą śmierć. | 517 |
| Modlitwa do N. P. Maryi przed przyjęciem
szkaplérza | 515 |
| Modlitwa do N. P. Maryi po przyjęciu szkap. | 516 |
| Modlitwa na widok Hostji świętej. | 241 |
| Modlitwa do S. Anioła Stróża | 217 |
| Modlitwa do Aniołów Bożych. | 218 |
| Modlitwa do S. Michała Archanioła | 522 |
| Modlitwy do SS. Patronów i Patronek Polski. | |
| — do S. Floryana | 536 |
| — do S. Jacka. | 538 |
| — do S. Jana Kantego | 539 |
| — do S. Jędrzeja. | 537 |
| — do S. Kazimierza | 536 |
| — do S. Stanisława Biskupa | 213 |
| — druga | 542 |
| — do S. Stanisława Kostki. | 538 |
| — do S. Wojciecha | 535 |
| — do S. Jadwigi | 540 |
| — do S. Kunegundy. | 541 |
| — do S. Salomei | 541 |
| Modlitwa do swojej Patronki | 215 |
| Modlitw dwie do Świętych Pańskich. | 209 |
| Modlitw dwie do S. Anny. | 523 |
| Modlitwa do S. Antoniego | 532 |
| — do S. Augustyna | 530 |
| Modlitwa do S. Barbary | 534 |
| — do S. Erazma | 531 |
| — do S. Franciszka Wyznawcy. | 532 |
| — do S. Jana Chrzciciela | 525 |
| — do S. Jana Ewangelisty | 528 |
| — do S. Jana Nepomucyna | 533 |

| | |
|---|-----|
| — do S. Józefa. | 212 |
| — druga. | 524 |
| — do S. Judy Tadeusza. | 528 |
| — do S. Kajetana. | 535 |
| — do S. Katarzyny | 534 |
| — do S. Maryi Magdaleny. | 527 |
| — do SS. Młodzianków. | 525 |
| — do S. Onufrego. | 530 |
| — do SS. Piotra i Pawła. | 527 |
| — do S. Rozalii | 529 |
| — do S. Szczepana. | 526 |
| — do S. Urszuli i Jój towarzyszek. | 529 |
| Modlitwa o zbawienne użycie czasu. | 548 |
| Modlitwa o zbawienne myśli oświecenie. | 589 |
| Modlitwa o pokonanie swych namiętności. | 549 |
| Modlitwa o uproszenie czystości duszy i ciała. | 550 |
| Modlitwa ze wszelką prośbą o zbawienie. | 221 |
| Modlitw siedm, do pacierzy porannych lub
wieczornych. | 28 |
| Modlitwa powszechna za bliźnich. | 219 |
| Modlitwa za Kościół. | 243 |
| — za Ojczyznę. | 244 |
| — w potrzebach kraju. | 555 |
| — za rodziców, krewnych i przyjaciół. | 245 |
| — rodziców za dziećmi. | 247 |
| — żony. | 560 |
| — z podziękowaniem P. Bogu za obda-
rzenie potomstwem. | 561 |
| — dla dziecka przy pierwszej Kommu-
nii S. | 557 |
| — dla wieku młodzieńczego. | 559 |
| — dla osoby w wieku podeszłym. | 562 |





N D DE GRACE

MAI 1871

PAMIĄTKA
POLSKIEGO MIESIĄCA MARYI

W Paryżu 1861 roku.

DO MATKI ŁASKI BOŻEJ, PIEŚŃ.

Niech się w was serce nie lęka ni trwoży :
Rzekł nam, o Matko ! Syn Twój a Syn Boży,
I tchnął w nas Ducha, dał Ci nas za syny ;
Strzeż więc w nas ducha, i strzeż nas od winy.

Myśmy Cię, Matko, sercem ukochali,
Myśmy Królową Ciebie obwołali ;
Matko pocieszaj, Królowo nas wspieraj,
I do Ojczyzny z wygnania pozbieraj.

My tu lzy lejem, a tam bracia krew.
To nasz kolejny już od wieku śpiew.
Z krwią Syna Twego niech się nasza zleje,
Niech lzy Twe dadzą naszym łzom nadzieję.

X. A. J.



Jesus monta dans une barque qui était à Simon
et de là il instruisit le peuple.

Heureux celui que vous
instruisez, ô mon Dieu, et à
qui vous apprenez à garder votre loi.
Ps. 93, v. XII.

C'est de la barque de Pierre que vous faites
entendre votre voix, ô divin Maître ; c'est à lui
que vous avez confié le dépôt de la Vérité évan-
gélisme ; ce n'est que dans l'Eglise fondée sur
cette pierre inébranlable que l'on peut être as-
suré de trouver votre véritable doctrine, parce
qu'elle seule, en vertu de la promesse que vous
avez faite, d'être avec elle jusqu'à la fin des
siècles, a toujours conservé intacts vos divins
enseignements ; faites-nous donc la grâce
de nous attacher de plus en plus à cette
foi pure qui est le seul sentier de la
vie et la seule source du salut.

762

BOHASSER-LEBEL

29, rue Saint-Bulpire, Paris.

M. Karolka



FIGURA ZBAWICIELA
na Snipiszkach w Wilnie.

SRDCE JEZUSOWE ZBAWITELNE



Ojciec Pradziwoczym stolicę dzieł
 Na twarz padają przed nim i śmieci
 Na ławie T. M. T. C. piekło się trawie
 Oł Syn Boży

Charyzma krzyżem w kołonie i cierni
 Męczy go tądzie nie miłosierdzi
 Tę w płynie i exorta, tra trypha i powieki
 Oł jest człowieka

Ty który ludzkosc wiales w twoj pierze
 Na krzyż przybity Boże Człowiecze!
 Wiedź nam do serwa naci się w nim śladzi
 Miłość dla ludzi

Łady u naszego życia zawodzić
 A krzyż nas zbawczy a cierni ubodzie
 Głównie przybijając drogi czerwiście
 Siemę nam Chryste.

WŁAD: SYROKOMLA,

24 Czerwca 1958

L. m. m. m.



..Levant les yeux et les mains au
Ciel, il priaït pour ses bourreaux!

— LE BIENHEUREUX ANDRÉ BOBOLA —

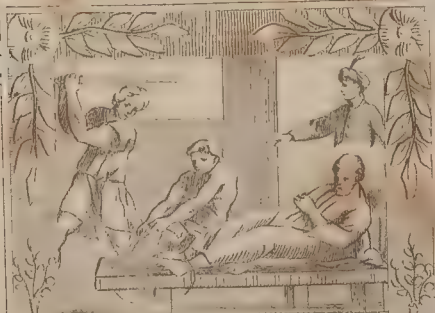
MARTYRISÉ POUR LA FOI — LE 14 MAI 1657

Philippe le Jeune

La Pologne, en 1592, donna le jour à ANDRÉ BOBOLA, de la Compagnie de JÉSUS. Sa vie fut une lutte incessante contre les passions et contre le schisme moscovite. Son zèle, fatiguant bientôt le fanatisme des Cosaques, ils se saisirent de l'apôtre, à l'issue du saint Sacrifice de la Messe. Les voyant approcher, Bobola s'agenouille ; les mains et les yeux au Ciel, il redit cette prière : *Seigneur, que votre volonté soit faite !...* Alors il est dépouillé de ses vêtements, attaché à un arbre, fustigé et cruellement couronné comme son divin Maître. Ces misérables lui crèvent un œil, et avec des torches ils lui brûlent les côtes et la poitrine ; puis l'un d'entre eux lui traça, de son coutelas, une large tonsure sur la tête et une chasuble sur le dos, dont il lui arracha la peau, ainsi que celle des doigts, en dérision de l'onction sacerdotale, pendant que d'autres lui enfonçaient des morceaux de bois aigus sous les ongles des mains et des pieds, lui coupaient le nez, les oreilles et les lèvres. Bobola durant ce supplice si atroce ne cessait de prononcer les saints noms de JÉSUS et de MARIE, de prêcher ses bourreaux et de prier pour eux ; lassés enfin de l'entendre, ces barbares lui arrachèrent la langue ; et le sabre, qui déjà avait sillonné ce corps, en dégagea l'âme sainte le 16 mai 1657.

31. Août.

S. RAYMOND Honnat Pr.



*Aimons nos frères, et Dieu
nous aimera.*

PRIÈRE.

*O mon Jésus, inspirez à
nos cœurs le désir de souf-
frir pour nos frères que
vous avez rachetés par vo-
tre précieux sang, et faites
que nous vivions et mourir-
ons dans le sein de la cha-
rité fraternelle.*

*La visite des prisonniers.
Priez p^r nos frères errants.*

31 août.

St RAIMOND Nonnat, naquit dans la Catalogne en 11304. Il entra de bonne heure chez les religieux de la Rédemption des captifs, malgré les oppositions de son père. Ses progrès dans la perfection furent si extraordinaires, qu'après trois ans de profession, on le jugea digne d'exercer l'office de *rédeempteur*. Il fut envoyé en Barbarie, et il obtint des Algériens la liberté d'un grand nombre d'esclaves. Lorsque ses fonds furent épuisés, il se donna lui-même en otage pour la rançon de ceux dont la situation était la plus rude, et dont la foi courait le plus de risques. Ce généreux sacrifice irrita les mahométans, qui le traitèrent avec la plus horrible inhumanité. Raimond, dans sa captivité, consola les chrétiens et convertit plusieurs infidèles : c'était un crime capital, et sans la crainte de perdre l'argent dont il répondait, il eût été empalé. On se contenta pour cette fois d'une cruelle bastonnade ; mais le saint religieux ayant été surpris de nouveau dans cet exercice de charité, on lui mit un cadenas à la bouche, et on l'enferma dans un cachot. Il y resta huit mois, jusqu'à ce qu'on eût apporté la rançon dont il avait besoin. Il eût bien voulu demeurer encore au milieu des esclaves, mais un ordre précis de son général le rappelait en Espagne. A peine y était-il arrivé, qu'il fut nommé cardinal par le pape Grégoire IX, et mandé à Rome ; mais la mort l'arrêta en route, l'an 1240.

R. 1. *Un parfait chrétien n'a rien à lui, pas même sa vie.* 2. *Détaché de lui-même, il est plus sensible aux maux d'autrui qu'aux siens propres.* 3. *Il voit J. C. dans le prochain et voilà ce qui anime sa charité.*

(Imit., l. 3, c. 5, v. 4.)



Toussaint 18^e a. 1^{re} grav. A. St. Clair de Marie N. de la Haye del.
 Mort de St. Joseph — Bienheureux ceux qui meurent dans
 le Seigneur.
 Blessed are the dead who die in the Lord.

Elle n'est pas morte, mais elle dort.

(Math. 9. 24.)

Priez pour l'âme de
Eulalie Claire SANÉ

Décédée à Fontainebleau,

Le 25 Septembre 1858.

*La piété est utile à tout, elle a pour elle
les promesses de la vie présente, et celles de
la vie future. ** (S^t Paul)

*Pieuse envers Dieu, elle l'a servi toute sa
vie, avec la persévérance à laquelle la cou-
ronne a été promise.*

*Pieuse envers son père et sa mère, elle a
entouré leur vieillesse de respect et d'affection.*

*Pieuse envers la Sainte Eucharistie, elle
s'est usée au service et à l'embellissement
des saints tabernacles.*

*Pieuse envers les pauvres de Jésus-Christ,
elle les a aimés et servis jusqu'à la fin.*

*Aimée de Dieu et de chacun, pour sa dou-
ceur et sa piété, elle a conservé l'une et
l'autre, en présence même de la souffrance
et de la mort.*

QU'ELLE REPOSE EN PAIX !



O vous qui m'avez connue et qui m'avez aimée,
priez pour moi.

c'est en te priant en faisant le bien

O CROIX SAINTE! SOUS TON OMBRE
JE REPOSE ET J'ESPERE...



PRIEZ POUR LE REPOS DE L'ÂME

DE

CAROLINE MEZYNSKA

Décédée à Paris

LE 26 JANVIER 1858

Humble servante du Seigneur, marchant en sa
présence dans la vérité, dans la droiture du
cœur, et dans la soumission, elle a passé sur la
terre en aimant et en souffrant.

O vous qui l'avez aimée, vous qui croyez que,
pour les fidèles, la mort n'est qu'un passage à
une vie meilleure, ne pleurez pas comme ceux
qui sont sans espérance, priez pour elle...

J'ai remis mon âme entre les mains de Dieu...
j'ai remis aussi entre ses mains ce que j'ai de
plus cher sur la terre; il en prendra plus soin
que je n'aurais pu le faire moi-même.

8 heures :

L'ÉTERNITÉ A COMMENCÉ !

O BON ET Doux JÉSUS !



Je me prosterne à genoux en
votre présence, et revêtis prié-
rivers comme avec la ferveur de mon âme de qua-
rante et six ans dans mon cœur
de vifs sentiments de foi, de
espérance et de charité, un vrai
repentir de mes égarements
et une volonté très ferme de
me corriger, pendant que
je considère en moi-même
et que je contemple en esprit
vos cinq plaies avec un élan
d'affection et une grande dou-
leur, ayant devant les yeux
ces paroles prophétiques que
prononçait déjà le Saint Roi
David de vous, ô bon Jésus !

ILS ONT PERCÉ MES MAINS
ILS ONT PERCÉ MES PIEDS, ILS ONT COMPTÉ
TOUTES MES OSSES.

*Belles paroles d'un saint homme
écrites au commencement du
Pape PIE VII le 10 août 1801*

Souvenez-vous de moi, vous surtout mes amis (Job. ch. 19)
Hélas! mon fils mon fils! (Job. ch. 10).
L'encre peut-elle oublier son enfant (Esa. ch. 50)
Mes yeux se sont fatigués dans les larmes mes
entrailles ont été émues! (Jerem. - Lament.).



PRIEZ POUR LE REPOS DE L'ÂME
 DE MADAME

LOUISE STEPHANIE
 RABOTIN NÉE BOIVIN

Décédée cinq mois après son fils aîné,
 le 31 Janvier 1857,
 dans sa 37^{me} année.

Mon Dieu, non, certes, que je mente 'je ne murmure
 pas! je me suis toujours soumise à votre volonté!
 Mon Dieu je vous fais le sacrifice de ma vie pour
 mon mari, pour mes enfants!

(Dernières paroles de la chère défunte.)

Femme saine et silencieuse, elle a été remarquée
 parmi les justes et les fidèles. (Eccl.)

Elle a veillé sur les pas des siens et n'a jamais
 mangé le pain de l'indigne.

Son mari l'a comblée de louanges. (Prov. ch. 31)

Seigneur Jésus, Dieu de bonté donnez lui le repos
 éternel

O Marie conçue sans péché priez pour elle!

Maison Alea, 29, rue du Vieux-Colombier, Paris

26 rue du f^r
St Honoré





